

Białoruskie Towarzystwo Historyczne

11

Białoruskie Zeszyty Historyczne

Białystok 1999

Zasady publikacji tekstów w „Białoruskich Zeszytach Historycznych” („BZH”)

1. „BZH” są naukowym wydawnictwem ciągłym wydawanym dwa razy w roku przez Białoruskie Towarzystwo Historyczne z siedzibą w Białymstoku.
2. W „BZH” publikowane są artykuły, komunikaty, materiały biograficzne, materiały źródłowe, polemiki, recenzje dotyczące: historii politycznej, społecznej, gospodarczej, dziejów kultury, demografii, geografii historycznej Białorusi oraz dziejów Białorusinów, ze szczególnym uwzględnieniem pogranicza polsko-białoruskiego.
3. O zakwalifikowaniu materiałów do publikacji decyduje Kolegium Redakcyjne na wniosek redaktora „BZH”.
4. W „BZH” drukowane są materiały nigdzie dotąd nie publikowane, w języku oryginału w przypadku tekstów napisanych w języku białoruskim, polskim lub rosyjskim oraz w przekładzie na język polski w przypadku innych języków.
5. Teksty powinny być złożone w dwóch egzemplarzach maszynopisu sporządzonego według obowiązujących norm wydawniczych.
6. Redakcja zastrzega sobie prawo ingerencji w stylistykę tekstów bez konsultacji z Autorem w stopniu koniecznym do przystosowania ich do potrzeb „BZH”.

Беларускае гістарычнае таварыства

11

Беларускі гістарычны зборнік

Беласток 1999

Białoruskie Towarzystwo Historyczne

Kolegium redakcyjne: Wiesław Choruży, Doroteusz Fionik, Sławomir Iwaniuk, Jerzy Kalina, Oleg Łatyszonek, Antoni Mironowicz, Eugeniusz Mironowicz, Eugeniusz Wappa

Redaktor: Eugeniusz Mironowicz

Skład: Aleksander Maksymiuk

Korekta: Witalis Łuba

Wydawca: Białoruskie Towarzystwo Historyczne

Adres redakcji: 15-959 Białystok, ul. Zamenhofska 27, tel. 743 50 22

E-mail: niwa@kurier-poranny.com

Wydanie publikacji sponsorowane przez Ministerstwo Kultury i Sztuki

Na okładce: Zamek w Krewie z XIV w. Fot. z archiwum „Niwy”.

Spis treści

артыкулы

- Aleksander Krawcewicz — Formowanie się koncepcji genezy
Wielkiego Księstwa Litewskiego w polskiej historiografii 5
- Генадзь Семянчук, Аляксей Шаланда — Да пытання
аб пачатках Вялікага княства Літоўскага ў сярэдзіне XIII ст.
(яшчэ адна версія канструявання мінуўшчыны) 18
- В. А. Сабалеўская — Гаспадарчае жыццё „рухлівых беластоцкіх”
і „апатычных гарадзенскіх” яўрэяў у сярэдзіне — II палове
XIX стагоддзя 45
- Сяргей Токць — Царскае чыноўніцтва Беластоцкага,
Бельскага і Сакольскага паветаў у другой палове XIX ст.
— на пачатку XX ст. 58
- Piotr Bajko — Rozkwit cerkiewnego szkolnictwa elementarnego
w latach 80. i 90. XIX wieku na terenie obecnego województwa
białostockiego 78
- Вячаслаў Панюціч — Нацыянальны аспект пазямельнай палітыкі
царызму на Беларусі эпохі капіталізму (1861-1917 гг.) 107
- Marian Siemakowicz — Organizacja białoruskich gimnazjów
i seminariów nauczycielskich w II Rzeczypospolitej 126
- Marek Wierzbicki — Ludność białoruska i polska wobec Armii
Czerwonej po 17 września 1939 r. 148

матэрыялы біяграфічныя

- Helena Głogowska — Teodor Iljaszewicz 165

комунікаты

- Сяргей Піваварчык — Стэфан Пашкевіч аб „просторнародном
наречии”: лёс беларускага святара сярэдзіны XIX ст. 179
- Antoni Mironowicz — Kościół prawosławny na ziemiach białoruskich
i w Królestwie Polskim w latach 1795-1918 186
- Irena Matus — Organizacja samopomocy nauczycieli cerkiewno-
parafialnych szkół diecezji grodzieńskiej 195
- Дарафей Фіёнік — Грыневічы-Вялікія — нарыс гісторыі
праваслаўнага прыхода 202

materialy źródłowe

Prawosławne monasteria Podlasia w latach 1786-1789 (Hienadź Siemianczuk)	213
Relacja Aleksandra Hrycuka, kierownika Głównego Inspektoratu Szkolnego w Okręgu Białostockim w latach 1943-1944 (Wiesław Choruży)	228

recenzje, polemiki

Да этнічных працэсаў на Панямонні ў раннім сярэднявеччы (Сяргей Піваварчык)	235
Анатоль Цітоў, <i>Геральдыка беларускіх местаў</i> (XVI — пачатак XX ст.), Мінск 1998 (Генадзь Семянчук, Аляксей Шаланда)	245
Genadiusz Szymanowski, <i>Dwanaście lat — wspomnienia z lat 1927-1939</i> , wyd. Adam Marszałek, Toruń 1998 r. (Helena Głogowska)	250
O. G. Sosna, D. Fionik, <i>Parafia Ryboły</i> , Bielsk Podlaski — Ryboły — Białystok 1999, wyd. Białoruskiego Towarzystwa Historycznego (Antoni Mironowicz)	254
Antoni Mironowicz, <i>Życie monastyczne na Podlasiu</i> , Białystok 1998, wyd. Białoruskiego Towarzystwa Historycznego (ks. Grzegorz Sosna)	256

Aleksander Krawcewicz
(Grodno)

Formowanie się koncepcji genezy Wielkiego Księstwa Litewskiego w polskiej historiografii¹

Polska nauka historyczna tradycyjnie wiele uwagi poświęca Wielkiemu Księstwu Litewskiemu (dalej: WKL) — najbliższemu sąsiadowi i dawnemu sprzymierzeńcowi Korony Polskiej. Na wstępie należy zaznaczyć, że występowanie w naukach historycznych tzw. narodowego punktu widzenia zazwyczaj trąci subiektywizmem. Polska historiografia dotycząca genezy WKL zajmuje jednak szczególne miejsce w dorobku badaczy tego zagadnienia w innych krajach. Osiągnięcia polskich historyków często wyznaczały kierunki poszukiwań uczonym z innych krajów, szczególnie z byłych republik radzieckich.

Znamienną cechą polskiej historiografii dotyczącej genezy WKL jest jej niezmiennność na przestrzeni całego ostatniego stulecia. Współcześni historycy polscy, podobnie jak ich poprzednicy w końcu XIX w., widzą powstanie WKL jako konsekwencję wewnętrznego rozwoju etnosu bałckiego. Koncepcja ta sięga swymi korzeniami do tzw. kronik białorusko-litewskich z XV i XVI ww., a ściślej mówiąc do zawartych w nich legend². Maciej Strykowski na podstawie legendy oparł swoją teorię o Ryngoldzie jako pierwszym wielkim księciu litewskim, żmudzkim i ruskim, wyniesionym do tej godności w Nowogródku przez „wszystkie stany”. Wy-

¹ Artykuł napisany został dzięki pomocy Fundacji im. braci Jana i Jędrzeja Śniadeckich w Krakowie.

² Н. Н. Улащик, *Введение в изучение белорусско-литовского летописания*, Москва 1985, с. 162.

boru tego dokonano w 1200 r. (wg dzieła „O początkach...”), albo w 1219 r. (Kronika...)³.

W XVII w. Wojciech Kojałowicz-Wijuk powtarza Strykowski w wariacie łacińskim⁴. O Ryngoldzie jako twórcy państwa litewskiego pisali Teodor Narbutt⁵, Joachim Lelewel⁶, Józef Jaroszewicz⁷, Michał Baliński. Według T. Narbutta i M. Balińskiego Ryngold przyjął tytuł wielkiego księcia w 1230 r. Historycy współcześni uważają, że Ryngold — to mityczne imię ojca Mendoga.

W pracach wspomnianych historyków wyraźnie występują dwie koncepcje genezy WKL: 1 — zjednoczenie poszczególnych dzielnic Litwy przez jednego z książąt; 2 — ścisły związek pomiędzy powstaniem państwa litewskiego i podbojami na Rusi.

Za pierwszą naukową rozprawę w tej kwestii uznaje się pracę Juliusza Latkowskiego „Mendog, król litewski”, wydaną w Krakowie w 1892 r.⁸ Późniejsza polska historiografia na temat genezy WKL stanowi w rzeczywistości jedynie różne warianty konstrukcji J. Latkowskiego. Według jego wersji WKL jest produktem ewolucji socjalnej plemion litewskich. W toku tej ewolucji powstała arystokracja — książęta, z których każdy kontrolował terytorium swego rodu albo plemienia. Później w środowisku starszyny plemiennej znalazła się uzdolniona, energiczna osobowość — Mendog, który zjednoczył wszystkie terytoria pod swoją władzą. Był to początek WKL. Inni badacze wskazywali także na inne czynniki, lecz głównej idei — ewolucji — nikt nie kwestionował. J. Latkowski akcentował ścisły związek genezy państwa litewskiego z nabytkami terytorialnymi na Rusi. Niektórzy historycy nie zgadzali się z nim w sprawie chronologii wydarzeń, natomiast sam fakt podboju Rusi nie podlegał dyskusji. Pojmowanie przez historyków polskich procesu powstania WKL najkrócej można wyrazić słowami ze słynnego poematu „Słowo o wyprawie Igora”: „Ruś słabnie — Litwa się umacnia”⁹. Osobliwością rekonstrukcji wydarzeń według J. Latkowskiego była teza o początkach rozrostu terytorialnego Litwy kosztem Rusi jeszcze przed zjednoczeniem tej pierwszej pod rządami Mendoga. Do pierwszej połowy

³ M. Strykowski, *O początkach, wywodach, dzielnościach, sprawach rycerskich i domowych sławnego narodu litewskiego, żmudzkiego i ruskiego*, Warszawa 1978, s. 187; tenże, *Kronika polska, litewska, żmudzka i wszystkiej Rusi*, Warszawa 1846, t. 1, s. 251.

⁴ Wijuk A. Kojałowicz, *Historiae Lituaniae pars prior, Dantisci 1650 pars alterior*, Amsterdam 1669.

⁵ T. Narbutt, *Dzieje (starożytne) narodu litewskiego*, Wilno 1838, t. 4, s. 69-70.

⁶ J. Lelewel, *Dzieje Litwy i Rusi aż do unii z Polską*, [w:] *Dzieła*, Warszawa 1969, t. 10, s. 134.

⁷ J. Jaroszewicz, *Obraz Litwy pod względem jej cywilizacji*, Wilno 1844, s. 38.

⁸ J. Latkowski, *Mendog, król litewski*, Rozprawy Akademii Umiejętności, Wydział Filozoficzno-Historyczny, Kraków 1892.

⁹ *Слово о полку Игореве*, Москва—Ленинград 1950, с. 24.

XII w. Litwa była obiektem ekspansji ruskiej, natomiast w drugiej połowie tego stulecia przeszła od obrony do ofensywy. Podwaliny mocnego państwa zostały założone na przełomie XII i XIII ww., kiedy ukształtowała się władza starszyzny plemiennej. Litwa była wówczas w posiadaniu ziem ruskich. Pierwsze podboje litewskie miały miejsce nie na Czarnej Rusi, jak dotąd pisano, lecz na Rusi Białej. Mendog — jeden z pięciu książąt, tworzących starszyznę — połączył kilka księstw w jedno państwo. Stało się to pomiędzy 1226 i 1236 r. Na utworzenie mocnego państwa wpłynęła również konieczność obrony przed Krzyżakami¹⁰.

Do podobnych wniosków doszedł również Witold Kamieniecki. Badacz ten uważał, że powstanie WKL było wynikiem wielusetletniego rozwoju społeczeństwa litewskiego. Proces ewolucji przyspieszyły kontakty ze Słowianami. Model państwowości wschodniosłowiańskiej stał się wzorcem dla państwowości litewskiej. „Mozaika drobnych księstewek, prowadzących politykę na własną rękę, musiała się stopić w jedno ciało, w państwo litewskie”¹¹.

Fryderyk Papée uważał, że pierwsza organizacja państwowa na Litwie powstała w warunkach ekspansji Litwinów na Ruś i zagrożenia ze strony Krzyżaków. Mendog dokonał zjednoczenia Litwy zabijając i wypędzając z kraju rywali. Jednocześnie Litwa zaczęła się rozszerzać na Ruś¹².

Największa aktywność w badaniach nad genezą WKL przypada na okres międzywojenny. W pierwszej połowie lat 30. powstały niemal jednocześnie dwie rekonstrukcje wydarzeń towarzyszących utworzeniu WKL autorstwa Henryka Paszkiewicza i Henryka Łowmiańskiego. Własne poglądy na ten temat wypowiadali również Stanisław Zajączkowski, Jan Adamus, Jan Jakubowski.

Oryginalną wersję opracował H. Paszkiewicz. W odróżnieniu od innych badaczy, którzy uważali Mendoga za twórcę państwa i dyskutowali tylko o chronologii i szczegółach biegu wydarzeń, Paszkiewicz uznawał Mendoga nie za twórcę WKL, a jedynie za odnowiciela państwa. Na podstawie szczegółowej analizy źródeł pisanych, głównie tekstu układu zawartego między grupą książąt litewskich a Księstwem Halicko-Wołyńskim z 1219 r., badacz doszedł do wniosku, że zjednoczone państwo litewskie istniało już w ostatniej ćwierci XII w. Zdaniem Paszkiewicza pierwszym władcą, który zjednoczył Litwę, był ojciec Mendoga i Dowsprunka, nieznany z imienia książę, którego późniejsza tradycja nazywa Ryngoldem. Pięciu książąt wymienionych na pierwszym miejscu w układzie z Księstwem Halicko-Wołyńskim z 1219 r. było członkami jednego rodu — książętami dzielnicowymi, którzy po śmierci ojca Mendoga władali Litwą pod zwierzchnictwem jednego z nich — Żywibunda. Paszkiewicz wysunął przypuszczenie, że w tekście latopisu Hipackiego słowo „тапейшей” należy odczytywać w liczbie pojedynczej

¹⁰ J. Latkowski, *Mendog, król litewski*, s. 1, 2, 4, 10, 24.

¹¹ W. Kamieniecki, *Geneza państwa Litewskiego*, Warszawa 1915, s. 49-50.

¹² F. Papée, *Początki Litwy*, „Kwartalnik Historyczny” 1927, t. 45, s. 467-469.

jako „тапейшей” i odnosi do samego Żywibunda, a nie do wszystkich pięciu książąt¹³. Wersja Paszkiewicza spowodowała dyskusję na V Powszechnym Zjeździe Historyków Polskich w 1930 r. w Warszawie. Jakubowski powtórzył swoje wcześniejsze przypuszczenie o istnieniu na Litwie przed Mendogiem federacji kilku samodzielnych księstw. Zdaniem Adamusa przy analizie układu z 1219 r. nie wolno ograniczać się do interpretacji jednego słowa, ponieważ w takim wypadku ważne wnioski historyczne będą zależne od braku lub istnienia jednej fajeczki nad literą. J. Adamus zaznaczył również, że słowo „тапейшен” należy odczytywać w liczbie mnogiej i powołał się na badania Gruszeckiego¹⁴.

Paszkiewicz w obszernej pracy „Jagiellonowie a Moskwa” (1933 r.) rozwinął tezę o współistnieniu w początku XIII w. instytucji starszych książąt i władzy wielkoksiążęcej w osobie Żywibunda, a później Dowsprunka — brata Mendoga. Mendog, przejąwszy władzę po bracie i zjednoczywszy państwo (w l. 1226-1236), odnowił dzieło swojego ojca. Paszkiewicz uważał również, że istniał ścisły związek pomiędzy kształtowaniem się władzy wielkoksiążęcej i podbojami na Rusi. Rozwój stosunków litewsko-ruskich widział jako nieustanną walkę. W X-XII ww. książęta kijowscy organizowali wyprawy na Jaćwingów i Litwinów, aby obronić Ruś przed napadami pogan. Litwa chciała i musiała brać od otaczającego ją świata więcej niż mogła ofiarować sama. Nie mogła zadowolić swoich potrzeb poprzez słabo rozwinięty handel. „Jedynym ujściem energii Litwinów, dającym stosunkowo szybko i łatwo poważne sukcesy, były nieustanne rabunkowe wyprawy na ziemie bliższych i dalszych sąsiadów”¹⁵. Księstwa ruskie z pogranicza litewskiego dla zapewnienia sobie pokoju wspomagały swych pogańskich sąsiadów — uprzedzały o niebezpieczeństwie, zaopatrywały w żywność, ułatwiały przeprawy przez rzeki itp. Paszkiewicz uważał, że nie należy lekceważyć „roli elementu ruskiego w budowaniu litewskiego państwa”. Poprzez podbój ziem ruskich, bezpośrednio włączonych do wielkiego księstwa, właściciele Litwy wzmacniali swoje stanowisko w kraju. „Wielcy książęta Litwy, aby umocnić swą pozycję wewnątrz kraju, osiągnąć zwierzchnictwo nad poszczególnymi kunigasami, korzystali z pomocy wojsk zależnych odeń księstw ruskich”¹⁶. Docenienie aktywnej roli elementu ruskiego w sprawie budowy WKŁ odróżnia Paszkiewicza od innych badaczy, którzy uważali sąsiednie ziemie wschodniosłowiańskie niemal wyłącznie za bierny obiekt litewskiej ekspansji.

¹³ H. Paszkiewicz, *Litwa przed Mendogiem*, [w:] *Pamiętnik V Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich*, Lwów 1930, t. 1, s. 252-253, 247-248.

¹⁴ Tamże, t. 2 (protokoły), s. 77-78.

¹⁵ H. Paszkiewicz, *Jagiellonowie a Moskwa*, t. 1: *Litwa a Moskwa w 13-14 wieku*, Warszawa 1933, s. 26, 53-54, 57-61.

¹⁶ Tamże, s. 72, 27; tenże, *Z zagadnień ustrojowych Litwy przedchrześcijańskiej*, „Kwartalnik Historyczny”, t. 44/1, s. 311.

Po drugiej wojnie światowej H. Paszkiewicz prawdopodobnie zmienił swój pogląd na rolę Mendoga w utworzeniu państwa. W wydanej na emigracji pracy pisał: „Nie przypuszczam, by ktoś przed Mendogiem mógł na dłużej władzę wielkoksiążęcą utrzymać. Z tego punktu widzenia trzydziestoletnie prawie panowanie tego władcy stanowi okres przełomowy w dziejach Litwy”¹⁷.

„Największe jak dotąd osiągnięcie mediewistyki lituanistycznej”¹⁸ — tak Juliusz Bardach scharakteryzował w 1988 r. pracę Henryka Łowmiańskiego „Studia nad początkami społeczeństwa i państwa litewskiego” (1931-1932)¹⁹. Podstawą pracy Łowmiańskiego było szczegółowe opracowanie źródeł pisanych i wykorzystanie danych archeologicznych. Łowmiański stworzył panoramiczny obraz ustroju plemiennego dawnych Litwinów: gospodarki, osadnictwa, struktury społecznej, organizacji rządów i genezy państwa. Ponieważ źródeł pisanych dotyczących Litwinów zachowało się niewiele, Łowmiański posługiwał się analogiami z życia mieszkańców Prus i Liwonii, znanymi z kronik i dokumentów krzyżackich. Metoda ta wydaje się wątpliwa w przypadku odtworzenia genezy powstania WKL, dlatego, że rola Litwinów w tym państwie była inna niż Prusów i Łotyszy w Zakonie Krzyżackim.

Łowmiański stworzył własną teorię powstania państwa. „Monarchia nie powstała w wyniku ewolucji plemiennych związków państwowych — jak to niemal powszechnie przyjmowano w literaturze, — lecz na ich ruinie; czynniki twórcze tkwiły w organizacji drużyn, będącej wytkwitem ekspansji łupieskiej, a znajdującej się właśnie poza obrębem ustroju terytorialnego”²⁰. Zdaniem Łowmiańskiego przekształcenie ustroju plemiennego w monarchiczny (powstanie państwa) było rezultatem ewolucji wewnętrznej, przyspieszonej warunkami zewnętrznymi, przede wszystkim ekspansją na Rusi. „Państwo litewskie wyłoniło się nie na tle obrony przed Zakonem, lecz ekspansji na Rusi”²¹. Niemniej jednak w okresie związku litewsko-krzyżackiego (1250-1260), Krzyżacy brali bezpośredni udział w budowie monarchii litewskiej. Później badacz zrezygnował z tezy udziału Krzyżaków w organizacji WKL²². Prymitywno-rabunkowa (do 1240 r.), a potem polityczno-zaborcza ekspansja litewska przyczyniła się do powstania instytucji drużyny — zespołu zawodowych wojowników pod dowództwem księcia.

¹⁷ H. Paszkiewicz, *The origin of Russia*, New York 1954, s. 199 (polskie tłumaczenie tej pracy: *Początki Rusi*, Kraków 1996).

¹⁸ J. Bardach, *O dawnej i niedawnej Litwie*, Poznań 1988, s. 402.

¹⁹ H. Łowmiański, *Studia nad początkami społeczeństwa i państwa litewskiego*, Wilno 1931-1932, t. 1-2.

²⁰ Tamże, t. 2, s. 369.

²¹ Tamże, s. 237-238, 142.

²² H. Łowmiański, *Agresja zakonu krzyżackiego na Litwę w wiekach 12-15*, „Przegląd Historyczny” 1954, t. 45, s. 345.

Dla zabezpieczenia środków dla swego stałego utrzymania drużyny poszły nie przeciwko swemu społeczeństwu, co wymagałoby zbyt dużo wysiłków i prowadziłoby do wojny domowej, a skierowały się przeciwko Rusi i zaczęły na stałe osiadać w ruskich miastach. „Obecnie straceni ze stolców kniazziowskich potomkowie Ruryka ustępują miejsce kunigasam litewskim”²³. Ten proces zaczął się około 1240 r. Jednak Litwini szybko się zruszczali i zaczęli reprezentować lokalne ruskie interesy. „Starsi wodzowie — organizatorzy ekspansji — szybko się upewnili, że Litwa pozbawiła się części swych sił, natomiast zasilala załogi ruskich grodów „żywotnym i dzielnym elementem litewskim”. „Stąd wypływała logiczna konieczność stworzenia w kraju niezbędnego dla podtrzymywania organizacji drużynnej aparatu państwowo-fiskalnego, wzorowanego choćby na formach ustrojowych ruskich, coraz lepiej przez Litwinów poznawanych — konieczność **podboju społeczeństwa litewskiego przez drużyny**”²⁴. Zmiany te dokonały się pod kierownictwem Mendoga. Ziemię litewską (później w XIV w. — terytorium Księstwa Trockiego) Mendog opanował przed koronacją w 1253 r., całą Aukstotę — w latach 1254-1258, Żmudź — w 1261 r. Łowmiański polemizuje z Paszkiewiczem, który przesunął początki państwa do XII w. Łowmiański twierdził, że książęta, wymienieni w układzie z 1219 r. byli nie monarchami, lecz wodzami „band łupieskich”²⁵.

Łowmiański przydawał także duże znaczenie elementowi ruskiemu w procesie tworzenia WKL, ale głównie jako biernemu obiektowi litewskiej ekspansji. O znaczeniu w WKL Litwinów i Rusinów Łowmiański wiele pisze w pracy „Uwagi w sprawie podłoża społecznego i gospodarczego unii jagiellońskiej”, wydrukowanej po raz pierwszy w 1934 r. (ostatni przedruk w 1983 r.).

Wydaje się, że w pracach Łowmiańskiego pojawia się oczywista sprzeczność między twierdzeniem badacza o pełnej dominacji Litwinów w państwie i istnieniem dużej ilości faktów przeczących tej tezie. Interesujące są sposoby za pomocą których autor próbuje rozwiązać tę sprzeczność. Na przykład, fakt dużej przewagi liczebnej Słowian nad Bałtami w WKL Łowmiański uważa za nieistotny dla życia państwowego. „O władzy politycznej poszczególnych terytoriów decydowała gęstość i jakość ludności rycerskiej, bojarskiej”²⁶. Zdaniem Łowmiańskiego bojarstwa litewskiego było w WKL dużo więcej niż ruskiego. Do takiego wniosku historyk doszedł poprzez badania rejestrów wojsk WKL w XVI w., przede wszystkim z 1528 r. Wyko-

²³ H. Łowmiański, *Studia nad początkami...*, t. 2. s. 271, 348, 350.

²⁴ Tamże, s. 350-351.

²⁵ Tamże, s. 346, 329.

²⁶ H. Łowmiański, *Uwagi w sprawie podłoża społecznego i gospodarczego unii jagiellońskiej*, [w:] H. Łowmiański, *Studia nad dziejami Wielkiego Księstwa Litewskiego*, Poznań 1983, s. 391.

rzystując dla ustalenia narodowości bardzo wątpliwe kryterium przynależności wyznaniowej (katolicy — Litwini, prawosławni — Rusini), badacz wywodził tezę, że Litwini stanowili w XVI w. 60% całej liczby rycerstwa i mechanicznie przeniósł ten wniosek do XIII w. Jednocześnie Łowmiański przyznał, że siła militarna ziem ruskich była większa, niż to wydaje się po analizie rejestrów. Oprócz tego Ruś górowała nad wojskiem litewskim w niektórych aspektach techniki wojennej. Ale szlachty litewskiej zawsze było więcej. „Do tego dodać należy psychiczne nastawienie Litwinów, dzięki młodości cywilizacyjnej, tudzież sukcesom wojennym i politycznym od paru wieków, bardziej wytrwałych i wojowniczych, żądnych łupów, zwycięstw i zdobyczy terytorialnych”²⁷.

Wątpić należy, czy zasadne są takie wnioski wobec ziem, które posiadały o wiele większe terytorium niż Litwa etnograficzna i od dawna rządziły się ustrojem feudalnym, którego podstawą była wojskowa służba rycerska, wynagradzana nadawaniem ziemi. Zresztą z tych samych rejestrów wojskowych z XVI w. można było wysnuć inne wnioski, całkowicie odmienne od Łowmiańskiego, jak to uczynił Anatol Hryckiewicz²⁸.

Przynajmy rację Zajączkowskiemu, który zwrócił uwagę, że „Łowmiański opiera się niekiedy na niezupełnie pewnych założeniach, uzyskanych drogą analogii i regresji”. Zaznaczył on też zbytnią hipotetyczność konstrukcji Paszkiewicza i przyznał kwestię genezy WKL nadal otwartą²⁹. Sam Zajączkowski przyjmował raczej punkt widzenia Paszkiewicza z zastrzeżeniem hipotetyczności, między innymi przyrównania wspólnoty rodowej pięciu książąt starszych z 1219 r., tudzież zwierzchnictwa Dowsprunka. To znaczy, że Zajączkowski, jak większość jego kolegów, niektórych kunigasów, wymienionych w układzie z 1219 r. uważał za władców w rodzaju monarchów³⁰.

W Polsce powojennej problemem genezy WKL nikt się szczególnie nie zajmował. Milcząco uznawano zasadnicze rozwiązanie tej kwestii. Nie od-

²⁷ Tamże, s. 393.

²⁸ А. Грицкевич, *Распределение магнатских и шляхетских владений в Белоруссии по их величине и этнической принадлежности владельцев (16 в.)*, [w:] *Вопросы истории*, Минск 1978, вып. 5, с. 94-105. Według Hryckiewicza w połowie XVI w. arystokracja pochodzenia litewskiego stanowiła mniej niż połowę magnaterii Białorusi i całego WKL, ale posiadała około połowy magnackich latyfundiów. Szlachta białoruska stanowiła około 80% ogółu szlachty i posiadała do 80% całego funduszu ziemskiego średniej i drobnej szlachty. Według spisu wojskowego z 1528 r. w WKL było 41 rodzin magnackich, w tym 18 — litewskiego (w tym 5 prawosławnych), 17 — białoruskiego i 5 ukraińskiego pochodzenia.

²⁹ S. Zajączkowski, *Przegląd badań nad dziejami Litwy do 1385 r.*, [w:] *Pamiętnik VI Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich*, Lwów 1930, s. 8.

³⁰ S. Zajączkowski, *Rec.: H. Paszkiewicz, „Jagiellonowie a Moskwa”, t. 1: „Litwa a Moskwa w 13-14 wieku”*, Warszawa 1933, „Ateneum Wileńskie” 1934, t. 9, s. 305; tenże, *Rec.: H. Łowmiański, „Studia nad początkami społeczeństwa i państwa litewskiego”, Wilno 1931-1932, t. 1-2, „Kwartalnik Historyczny” 1932, t. 46/1, s. 457.*

naleziono nowych źródeł pisanych, a znane wcześniej były wielokrotnie zbadane i przedyskutowane. Niektóre szczegóły swojej przedwojennej koncepcji uściślał jedynie Łowmiański. Badania te dopełniał i rozwijał jego uczeń Jerzy Ochmański.

Według Ochmańskiego wieszczacowie litewscy mogli realizować państwową ideę dwoma sposobami: albo poprzez podporządkowanie własnego społeczeństwa, albo przez przejście od najazdów łupieskich na ziemie sąsiadów do podbojów terytorialnych. „Zmuszenie do uległości własnego społeczeństwa nie było rzeczą łatwą, prowadziło bowiem do ostrych konfliktów klasowych. Korzystniejsze wydawały się zdobycze terytorialne, gdyż w tym wypadku można było posłużyć się siłami swego społeczeństwa i w toku akcji wojennej narzucić mu określone obowiązki fiskalne na rzecz państwa”³¹. Wieszczacowie — nosiciele idei państwowości litewskiej — obrali, rzeczywiście, lżejszą drogę i zamiast narzucać organizację państwową swym wieśniakom, skierowali ich przeciwko sąsiedniej Rusi. W pierwszym ćwierćwieczu XIII w. organizacja plemienna na Litwie poczęła się przekształcać w związek plemienny, który stanowił ważny krok na drodze do utworzenia organizacji państwowej. Na czele związku plemiennego stała grupa pięciu „starszych książąt” (traktat z 1219 r.). Badacz wypowiada przypuszczenie, że litewski związek plemienny, oferując Rusi Halicko-Włodzimierskiej w 1219 r. pokój i przymierze, wymógł na książętach ruskich zgodę na zajęcie Rusi Czarnej z Nowogródkiem. Stąd Ochmański wywodzi tezę o nowym charakterze napadów litewskich na Ruś — przekształcenie ekspansji rabunkowej w polityczno-zaborczą. Tutaj badacz dopuścił się elementarnego błędu logicznego, ponieważ nie wolno na nieudowodnionym wniosku opierać nowego wniosku. Według Ochmańskiego w pierwszej połowie XIII w. oprócz Litwy istniał jeszcze jeden ośrodek państwowotwórczy na Żmudzi. Spośród kilku ważniejszych rodów litewskich na przełomie XII i XIII ww. wybili się Ryngoldowicze (Ryngold — to mityczne imię ojca Dowsprunka i Mendoga). Jego synowie utwierdzili stanowisko swego rodu na Litwie. Początkowo główna rola polityczna na Litwie należała prawdopodobnie do starszego brata — Dowsprunka, ale od 1238 r. słyhać tylko o Mendogu jak o najpotężniejszym władcy. Przywódca żmudzkiego ośrodka państwowotwórczego — książę Wykint ustąpił swemu szwagrowi Mendogowi. Około 1240 r. Mendog zapewnił sobie panowanie nad całą Auksztotą³².

Ochmański zajmował się również kontaktami bałto-słowiańskimi w okresie średniowiecza, ściślej mówiąc granicą etniczną litewsko-ruską. Stosunki pomiędzy Bałtami (Litwinami) i Białorusinami (Rusinami) od VII do XIII w. badacz postrzegał jako nieustanną walkę o terytorium. Na początku przewagę mieli Rusini, później zaczął się „triumf Litwy”. „Powstałe przed

³¹ J. Ochmański, *Historia Litwy*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1990, s. 43.

³² Tamże, s. 45-46.

połową XIII w. państwo litewskie zjednoczyło pod swoją władzą wszystkie ziemie etnicznie litewskie i ogarnęło też ziemie etnicznie mieszane litewsko-ruskie oraz terytorium przyległe do rdzennej Litwy, zasiedlone wyłącznie przez Rusinów. Litwa wracała do swych granic etnicznych sprzed ekspansji ruskiej³³. W rzeczywistości proces przemieszczania się Słowian na ziemie Bałtów trwał nieprzerwanie i białorutenizacja Litwinów ciągnęła się jeszcze w XX w., na co zwraca także uwagę tenże Ochmański³⁴. Teza „triumfu litewskiego” wydaje się więc być nierealną. W trakcie poszukiwania przebiegu granicy pomiędzy dwoma wrogimi — zdaniem Ochmańskiego — ludami, historyk nie zwrócił należytej uwagi na wnioski szeregu badaczy (w tym Łowmiańskiego) o istnieniu pomiędzy dwoma etnosami wielkiej strefy osadnictwa mieszanego bałto-słowiańskiego³⁵. Ochmański w swojej pracy wylicza też dużą ilość przykładów pokojowego współżycia Białorusinów i Litwinów na tych terenach w XVI w. Nie wiadomo zatem, na jakich podstawach badacz ten oparł swój wniosek o poczucie wyższości Litwinów wobec Białorusinów³⁶.

Z pewnością możemy konstatować stabilność konceptualną polskiej historiografii na temat genezy WKL. Poglądy na przebieg procesu mogą być bardzo zróżnicowane, ale głównych tez mówiących, że państwo to powstało w wyniku rozwoju wewnętrznego społeczeństwa litewskiego oraz w ścisłym związku z zaborami ziem na Rusi — nikt nie kwestionował. Te dwie tezy występują w polskiej historiografii jako pewniki, nie podlegające dyskusji. Na nich opierają się wszystkie rekonstrukcje procesu tworzenia WKL.

Przyczyn tego stanu rzeczy należy szukać w polsko-rosyjskiej konfrontacji ideologicznej XIX w., szczególnie aktywnej po powstaniu styczniowym. Wówczas rosyjskie elity intelektualne zaczęły aktywnie popierać carat w jego polityce rusyfikacji „Kraju Północno-Zachodniego”. W pracach historycznych, pisanych w l. 80. XIX w. i na początku XX w., W. Antonowicz, N. Daszkiewicz, F. Leontowicz, M. Lubawski i inni koncentrowali uwagę głównie na roli „ruskiego elementu” w WKL. Księstwo nazywali oni państwem „litewsko-ruskim”.

W odpowiedzi polska nauka historyczna utworzyła koncepcję wczesno-feudalnego państwa litewskiego, które formowało się równolegle z podbo-

³³ J. Ochmański, *Litewska granica etniczna na wschodzie od epoki plemiennej do 16 wieku*, Poznań 1981, s. 24.

³⁴ Tamże, s. 80; zob.: przyp. 46.

³⁵ J. Tyszkiewicz, *Proces sławizacji ziem dorzecza Niemna w 6-11 w.*, „Przegląd Historyczny” 1973, t. 54, s. 6, 16, 17, 18, 20 (mapa 2); В. В. Седов, *Славяне Верхнего Поднепровья и Подвижья*, Москва 1970, s. 192; Е. М. Катанова, *Данные гидронимии о балто-славянских контактах на севере Белоруссии*, [в:] *Материалы. Этнонимические балто-славянские контакты в настоящем и прошлом*, Москва 1978, s. 85.

³⁶ J. Ochmański, *Litewski ruch narodowo-kulturalny w 19 wieku (do 1890 r.)*, Białystok 1965, s. 48.

jami sąsiednich ziem wschodniosłowiańskich. Później państwo to utworzyło dobrowolną unię z Polską i zostało jej składową częścią. Rosjanie zgadzali się z faktem podboju ruskich ziem przez Litwinów, ale neutralizowali jego znaczenie teorią „dominacji ruskiej kultury” (Białorusinów i Ukraińców nie uznawano za samodzielne etnosy). Tendencyjność historiografii rosyjskiej podkreślał Łowmiański³⁷. Zaś J. Jakubowski nadmieniał, że po porażce powstania styczniowego rząd carski wyznaczył historykom znaczne fundusze dla udowodnienia odwiecznej ruskości historycznej Litwy³⁸.

Ze względu na niewielką ilość zachowanych źródeł istniała możliwość różnej ich interpretacji. Jedna i druga strona odnalazła wiele argumentów dla poparcia swojej wersji: Rosjanie najpierw w ustroju wewnętrznym państwa, Polacy — w historii politycznej. Należy zaznaczyć, że dyskusja pomiędzy badaczami odbywała się na poziomie naukowym z uwzględnieniem racji oponenta. Podtekst polityczny był starannie maskowany przez obie strony³⁹.

Największą, moim zdaniem, trudnością w budowaniu rekonstrukcji genezy WKL przez historyków polskich była widoczna sprzeczność pomiędzy aksjomatem o litewskości państwa i faktem udziału w jego tworzeniu „ruskiego elementu”. Sprzeczność tę zlikwidowano argumentem „militarnym” przez przyjęcie tezy o odwiecznej litewsko-ruskiej konfrontacji, która skończyła się zwycięstwem Litwinów i podbojem olbrzymich ziem na Rusi. Latopisy i kroniki rzeczywiście zanotowały aktywną militarno-rabunkową działalność Litwinów od drugiej połowy XII w. Obiektami łupieskich najeżdów stało się bliższe i dalsze sąsiedztwo Litwinów, w tym także ziemie ruskie. Był wszakże jeden wyjątek, którego historycy albo nie zauważali, albo znając, nie nadawali mu większego znaczenia. Chodzi o południowych i południowo-wschodnich sąsiadów dawnych Litwinów, a mianowicie o przyszłe ziemie białoruskie. Źródła pisane zachowały wiadomości o kilkudziesięciu łupieskich wyprawach Litwinów w XII i XIII ww. W żadnym z nich nie odnajdziemy jednak najmniejszej wiadomości o najeździe Litwinów na takie miasta białoruskie, jak Nowogródek, Grodno, Słonim, Wołkowysk, Pińsk, Połock i inne. Na tle naprawdę wielkiej militarno-rabunkowej aktywności Litwinów wobec wszystkich sąsiadów nie można tego zjawiska uznać za przypadek. Odwrotnie, w tychże źródłach można odnaleźć wiadomości o współpracy Litwinów z Białorusinami, na przykład księcia Wsiewołoda z Gercike oraz o wspólnej wyprawie Połocczan z Litwinami przeciwko Wielkiemu Nowogrodowi. Paszkiewicz nie ukrywał zdumienia, „że

³⁷ H. Łowmiański, *Studia nad początkami...*, t. 1, s. IX.

³⁸ J. Jakubowski, *Historiografia Litwy*, „Przegląd Wileński” 1922, nr 7-8, s. 5.

³⁹ В. Т. Пашуто, *Образование Литовского государства*, Москва 1959, с. 332-340. Zarówno Paszuto (s. 368), jak i historycy litewscy uważają, że na początku powstało wczesnofeudalne państwo litewskie, które później przez podboje ziem na Rusi przekształciło się w WKL.

stosunkowo mało zachowało się wiadomości o złupieniu samego Połocka”. Jeżeli przyjrzyć się bliżej tym wiadomościom, to znajdziemy tam nieautentyczne źródła, a mianowicie: wiersz z dzieła literackiego, krótką informację z „Historii” Długosza i wiadomość z latopisu Ławrientiewskiego, z którego nie wynika, że chodzi o rabowanie właśnie Połocka⁴⁰. H. Łowmiański zwraca też uwagę na przykłady wykorzystania Litwinów przez Połocczan w walkach wewnętrznych, wspólnych połocko-litewskich wyprawach i w sprzymierzeniu się przeciwko Krzyżakom. Według tego badacza „napady litewskie na Połock nie osiągnęły większego napięcia, ponieważ Połocczanie chętnie się sprzymierzali z poganami przeciw własnym rodakom i przepuszczali przez swój kraj rabunkowe oddziały litewskie, szukające zdobyczy w bogatych republikach pskowskiej i nowogrodzkiej”⁴¹.

Informacja zaczerpnięta ze źródeł pisanych nie pozwala, moim zdaniem, przyjąć wniosku o podboju ziem białoruskich przez Litwinów. Odwrotnie, istniejące dokumenty, materiały archeologiczne oraz lingwistyczne świadczą o pokojowym charakterze litewsko-białoruskich stosunków⁴².

Rozpowszechnionym stereotypem polskiej i nie tylko polskiej historiografii jest pogląd, że Mendog i jego naastępcy budowali państwo o charakterze litewskim. Brak jakiegokolwiek dowodu na to, aby WKL zapewniało by panowanie Litwinów nad Białorusinami. Organizacja państwowa opierała się na systemie feudalnym, gdzie pochodzenie narodowe nie miało istotnego znaczenia. Panująca dynastia, jak również część arystokracji była pochodzenia bałckiego. Jednak cała organizacja państwowa została zbudowana według wzorca wschodniosłowiańskiego. Feudałowie pochodzenia ruskiego (prawosławni i katolicy) stanowili znaczną ilość magnaterii i przeważającą ilość szlachty⁴³. Żadna instytucja państwowa WKL nie może być uważana więc za rdzennie litewską. Arystokracja litewska, która jakoby podbiła Ruś, nie miała nawet rodzimej nazwy na określenie własnego stanu i przyjęła ruską — bojarów. Nawet herb państwa posiadał białoruską nazwę Pogoń (Pahonia).

Interesującym przykładem wpływu stereotypu myślenia na kierunek badań naukowych stanowi praca znanego historyka WKL J. Jakubowskiego. Badacz ten uznał, że „terytorium etnograficznie litewskie nie zajmowało nawet czwartej części całego państwa”, ale na podstawie rejestru wojska z 1529 r. wyniósł, że w całym państwie litewskim w XVI w. ludność rdzennie litewska, jeżeli nie stanowiła większości, to przynajmniej równała się

⁴⁰ H. Paszkiewicz, *Jagiellonowie a Moskwa...*, s. 31.

⁴¹ H. Łowmiański, *Studia nad początkami...*, t. 2, s. 269.

⁴² Zob. przyp.: Я. Г. Зверуго, *Верхнее Понеманье в 9-12 вв.*, Минск 1989, s. 15; В. В. Седов, *Литовские племена*, [в:] *Финно-угры и балты в эпоху средневековья*, Москва 1987, s. 417; Г. В. Штыхаў, *Крывічы*, Мінск 1992, s. 95, 106.

⁴³ Zob. przyp. 28; J. Ochmański, *Ruskie wzory organizacyjne w państwie Litewskim w 14-15 wieku*, [w:] J. Ochmański, *Dawna Litwa. Studia historyczne*, Olsztyn 1986, s. 76.

pod względem liczebnym ludności ruskiej”⁴⁴. Oczywiście, wniosek ten został odrzucony przez innych historyków jako mało wiarygodny.

Historykiem, który wyraźnie odszedł od dawnych stereotypów (wyłączonej litewskości WKL i litewsko-ruskiej konfrontacji) jest J. Bardach. W ślad za białoruskim historykiem W. Piczetą Bardach proponuje rozumieć pojęcie WKL i jednocześnie prawa i ustroju litewskiego nie w sensie narodowym lecz państwowym. Badacz ten poddaje w wątpliwość realne istnienie antagonizmu między Litwą a Rusią⁴⁵.

Źródła historyczne i archeologiczne świadczą, że najważniejszym zjawiskiem w połowie XIII w. w dorzeczu Niemna (centrum państwa) był proces etnicznego współdziałania pomiędzy Bałtami i wschodnimi Słowianami. Charakter i rezultaty tego procesu są dobrze znane. Słowianie przenikali od VI-VII ww. na ziemie Bałtów i pokojowo asymilowali tych ostatnich. Utworzenie WKL nie zahamowało tego procesu i nie zmieniło jego charakteru. Proces ten trwał jeszcze w początkach XX w.⁴⁶ Stąd wniosek o podboju przez Bałtów (Litwinów) sąsiadów Słowian (Białorusinów) wydaje się być nieprzekonywujący. Powstanie WKL jest raczej wynikiem kontaktów bałto-wschodniosłowiańskich (litewsko-białoruskich), niż ewolucji plemiennego ustroju Litwinów (choć taka ewolucja niewątpliwie miała miejsce).

Aktywne przesiedlenie Słowian wschodnich na tereny dorzecza Niemna zaczęło się w końcu X w. W XIII w. istniała tu już obszerna strefa kontaktowa z mieszanym bałto-wschodniosłowiańskim osadnictwem. Wszystkie miasta — Nowogródek, Grodno, Wołkowysk, Słonim, Wilno i inne były słowiańskimi, ale występowały jako centra ekonomiczno-administracyjne całego terytorium⁴⁷.

Impulsem do rozpoczęcia nowego procesu państwowotwórczego stały się wielkie wydarzenia polityczne w połowie XIII w., tj. najazd mongolsko-tatarski i zagrożenie krzyżackie. Pod bezpośrednim wpływem tych czynników w strefie międzyetnicznych kontaktów powstało nowe państwo — WKL. Wydaje się, że państwo to od samego początku było dwuetniczne, wszakże z dominacją elementu wschodniosłowiańskiego.

⁴⁴ J. Jakubowski, *Studia nad stosunkami narodowościowymi na Litwie przed Unią Lubelską*, Warszawa 1912, s. 6, 10.

⁴⁵ J. Bardach, *Studia z ustroju i prawa Wielkiego Księstwa Litewskiego 14-17 w.*, Warszawa—Białystok 1970, s. 6, 19.

⁴⁶ W. Kamieniecki, *Geneza państwa litewskiego*, s. 45; A. Brückner, *Polacy a Litwini. Język i literatura*, [w:] *Polska i Litwa w dziejowym stosunku*, Warszawa—Lublin—Łódź—Kraków 1914, s. 363; M. F., *Witebsk i Witebszczyzna*, „Ziemia”, Warszawa 1912, s. 516-518; J. Jakubowski, *Studia...*, s. 2-3; J. Ochmański, *Litewska granica...*, s. 5; tenże, *Litewski ruch...*, s. 59, 62.

⁴⁷ А. Краўцэвіч, *Стварэнне Вялікага княства Літоўскага*, Мінск 1998, с. 76-122.

Змест

Пытанне ўзнiкнення Вялікага княства Літоўскага мае ў польскай гістарыяграфіі багатую літаратуру. Неаднойчы, аднак, гісторыя пісалася па заказу бягучай палітыкі. Паводле польскіх даследчыкаў, рускія княствы сталі аб'ектам мілітарнай экспансіі літоўскіх плямёнаў і не адыгралі ніякай актыўнай ролі ў станаўленні ВКЛ. Многа разоў, на аснове неабгрунтаваных тэзісаў будаваліся новыя палажэнні, ствараючы няпэўныя навуковыя канструкцыі.

Генадзь Семянчук, Аляксей Шаланда
(Гродна)

Да пытання аб пачатках Вялікага княства Літоўскага ў сярэдзіне XIII ст. (яшчэ адна версія канструявання мінуўшчыны)

„Jeśli nie można przeszłości ani „odbić”, ani „zrekonstruować”, to nie pozostaje nic innego, jak tę przeszłość narracyjnie konstruować... Historyk nie „odbija” ani nie „rekonstruuje” czegoś gotowego, tylko na to czekającego, lecz proponuje taki czy inny opis przeszłości”¹.

Jerzy Topolski

Паглыбленне шматвекавых узаемаадносінаў паміж славянамі і балтамі (у першую чаргу літоўскімі плямёнамі і протабеларускімі) у палітычнай, гаспадарчай і культурнай сферах прывяло да адной з вялікіх і значных падзей у гісторыі Еўропы XIII ст. — да ўтварэння Вялікага княства Літоўскага, апошняй класічнай раннесярэднявечнай дзяржавы. Праблема генезісу ВКЛ не аднойчы разглядалася польскімі, літоўскімі, расійскімі і беларускімі даследчыкамі², аднак надалей застаецца прывабнай для навуковых пошукаў. Здавалася б, што тыя нешматлікія крыніцы, якія датычацца перыяду пачатковай гісторыі ВКЛ, ужо дастаткова і поўна каментаваліся

¹ J. Topolski, *Wprowadzenie do historii*, Poznań 1998, ss. 12, 13.

² В. Антонович, *Очерк истории Великого княжества Литовского до половины 15 столетия*, Киев 1878; J. Latkowski, *Mendog, król litewski*, [w:] *Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydział Filozoficzno-Historyczny*, Kraków 1892; М. Лю-

ў гістарыяграфіі. Больш таго, існуюць ужо даволі ўстойлівыя эмпірычныя схемы і канцэпцыі па дадзенай праблеме:

— аб дзяржаватворчых працэсах сярод літоўскіх плямёнаў у XII — пачатку XIII ст.ст. і іх сувязь з генезісам ВКЛ;

— актыўная захопніцкая палітыка літоўскіх плямёнаў у адносінах да суседніх славянскіх тэрыторый, як шлях паўставання ВКЛ, альбо супрацьлеглы погляд, дзе актыўным бокам выступаюць славяне ў выглядзе захопу літоўскіх земляў Наваградскім княствам. Падобныя падыходы адразу скіроўвалі навуковыя дыскусіі ў галіну палітыкі, бо прымушалі вышукваць этнічную (літоўскую альбо беларускую) прыналежнасць Вялікага княства Літоўскага ад першых момантаў яе існавання;

— перабольшванне знешняй пагрозы з боку мангола-татарскай і крыжацкай агрэсіі для рускіх княстваў на тэрыторыі Беларусі, што выклікала з аднаго боку пошук саюзнікаў сярод суседніх неславянскіх народаў, а з другога боку, аблегчыла „несправядлівы” захоп „аслаблых” рускіх земляў літоўцамі. Далей эвалюцыя гэтых поглядаў прыводзіла да праблемы сацыяльных адносінаў рускага (беларускага і ўкраінскага) сялянства і мяшчанства з літоўскімі феодаламі.

Слабасць галоўных палажэнняў генезісу Вялікага княства Літоўскага, якія сфармаваліся ў папярэдняй гістарыяграфіі, грунтоўна паказаў беларускі даследчык Алесь Краўцэвіч, прапанаваўшы свой уласны канцэптуальны падыход да праблемы³. Ён лічыць, што Вялікае княства Літоўскае паўстае ў сярэдзіне XIII ст. у балта-славян-

бавский, *Очерк истории Литовско-Русского государства до Люблинской унии включительно*, Москва 1910; W. Kamieniecki, *Geneza Państwa Litewskiego*, Warszawa 1915; H. Łowmiański, *Studia nad początkami społeczeństwa i państwa litewskiego*, Wilno 1931-1931, t. 1-2; H. Paszkiewicz, *Jagiellonowie a Moskwa*, t. 1: *Litwa a Moskwa w 13-14 wieku*, Warszawa 1933; J. Totoraitis, *Mindaugas, Lietuvos karalius*, Kaunas 1934; А. Е. Пресняков, *Лекции по русской истории*, т. II, выпуск 1, *Западная Русь и Литовско-Русское государство*, Москва 1939, с. 44-65; В. Т. Пашуто, *Образование Литовского государства*, Москва 1959; Z. Ivinkis, *Pirmasis Lietuvos karalius Mindaugas ir jo palikimas*, Roma 1965; J. Ochmański, *Historia Litwy*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1990; М. Ермаловіч, *Па слядах аднаго міфа*, Мінск 1991; С. В. Думин, *Другая Русь (Великое княжество Литовское и Русское)*, [в:] *История Отечества: люди, идеи, решения*, Москва 1991, с. 76-126; А. Ю. Дворниченко, *Русские земли Великого княжества Литовского (до начала XVI в.)*. *Очерки истории общины, сословий, государственности*, Санкт-Петербург 1993; В. Насевіч, *Пачаткі Вялікага княства Літоўскага: Падзеі і асобы*, Мінск 1993; E. Gudavičius, *Mindaugas*, Vilnius 1998; А. К. Краўцэвіч, *Стварэнне Вялікага княства Літоўскага*, Мінск 1998.

³ А. К. Краўцэвіч, *Стварэнне Вялікага княства Літоўскага*, Мінск 1998; ён жа, *Фарміраванне канцэпцыі генезісу Вялікага княства Літоўскага ў поль-*

скай кантактнай зоне ў басейне верхняга і сярэдняга Нёмана, дзе абсалютна не прасочваецца ніякай канфрантацыі паміж пражываючымі там этнасамі. Знешняя пагроза з поўдня (мангола-татары) і паўночнага захаду (нямецкія рыцарскія ордэны) з'явіліся штуршком да пачатку дзяржаваўтварэння на тэрыторыі Беларускага Панямоння. Вынікам гэтага працэсу стаў саюз усходняславянскага княства са сталіцай у Наваградку з адным з літоўскіх нобіляў Міндоўгам, які мог адбыцца каля 1248 г. Усё гэта дазваляе Алесю Краўцэвічу сцвярджаць, што Вялікае княства Літоўскае ад самага пачатку было біэтнічнай дзяржавай з дамінаваннем усходнеславянскага элемента⁴.

Тым не менш, шэраг аспектаў генезісу ВКЛ, на нашу думку, не атрымалі дастатковага асвятлення. У першую чаргу гэта: 1) генеалагічныя праблемы рускіх і літоўскіх княжацкіх дынастый, якія панавалі ў Беларускім Панямонні; 2) праблема легітымнасці і пераемнасці ўлады на рускіх землях, якія першпачаткова ўвайшлі ў склад ВКЛ; 3) праблема ўзаемаадносін Літвы і яе бліжэйшых суседзяў, найперш рускіх княстваў беларускага Панямоння і Падзвіння.

Агульнавядома, што на позняй стадыі першабытнага ладу ў выніку грамадскага падзелу працы, з'яўлення прыватнай уласнасці, маёмаснай і сацыяльнай дыферэнцыяцыі знікае род, як падстава сацыяльнай структуры грамадства. Яму на змену прыходзіць сям'я. Па розных прычынах гэтыя працэсы адбываліся неадначасова ў славянаў і балтаў. У апошніх яны мелі месца значна пазней. У выніку гэтага ў той час (XII-XIII ст.ст.), як славяне мелі ўжо дзяржавы і развітыя сацыяльныя, палітычныя, эканамічныя і культурныя інстытуты, балты перажывалі перыяд разлажэння радавога ладу⁵.

Сям'я, заснаваная на шлюбе, у сярэднявеччы мела сярод іншых гаспадарча-эканамічную, камунікатыўную і рэгулятыўную функцыі. Асабістыя і маёмасныя адносіны, якія ўзнікалі са шлюбам і прыналежнасці да сям'і рэгуляваліся звычайным правам: зямельным, спадчынным і сямейным. Важнай формай шлюбу з'яўлялася прымацтва, пры якім мужчыну прымалі ў дом і ў сям'ю жонкі і цесця, калі іх двор не меў свайго сына-нашчадка. Прававое становішча

скай гістарыяграфіі, „Беларускі гістарычны часопіс” 1998, № 1, с. 47-54; ён жа, Да праблемы ўтварэння Вялікага княства Літоўскага, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 1996, nr 1 (5), s. 5-22; ён жа, Працэс балта-славянскіх кантактаў на Панямонні і ўтварэнне Вялікага княства Літоўскага, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 1998, nr 9, s. 5-25.

⁴ А. К. Краўцэвіч, *Стварэнне...*, с. 122, 174.

⁵ H. Łowmiański, *Studia nad początkami społeczeństwa i państwa litewskiego*, t. I, rozdz. IV; J. Powierski, *Czynniki warunkujące rozwój polityczny ludów zachodnio-bałtyckich*, „Acta Baltico-Slavica” 1990, t. XIX, s. 93-143.

зяця-прымака (незалежна ад яго сацыяльнай прыналежнасці) цалкам залежала ад галавы сямі⁶. Разам з тым, прымацтва лічылася адным з законных шляхоў перадачы маёмасці някрэўнаму. Другой падобнай магчымасцю было ўсынаўленне альбо адопцыя чужога прадстаўніка. На распаўсюджванне інстытуту адопцыі і прымацтва і звязаныя з імі спадчынныя і маёмасныя правы, а таксама на ролю жанчыны ў сям’і і яе юрыдычныя правы на спадчыннасць сярод народаў Цэнтральнай і Усходняй Еўропы ў сярэднявеччы звярнуў увагу яшчэ Генрык Лаўмяньскі⁷. На жаль, гэтыя каштоўныя назіранні не атрымалі далейшага больш глыбокага развіцця. Заўважана, што саюзы, якія вынікаюць з натуральнага альбо канвенцыянальнага сваяцтва, якое абапіраецца на праўна-звычайных крытэрыях, з’яўляюцца больш трывалымі і мацнейшымі ў акрэсленых гістарычных умовах за іншыя (утвораныя палітычнымі, гаспадарчымі альбо сацыяльнымі абставінамі)⁸. На падобных нормах у адносінах да шлюбу і сям’і грунтавалася легітымнасць і пераемнасць улады ва ўсходніх славян.

У сувязі з гэтым неабходна згадаць пачатковы перыяд гісторыі Кіеўскай Русі. Летапісныя паведамленні часам выразна звязваюць працэс сватаўства альбо шлюбу з усталяваннем (ці перайманнем) палітычнай улады. Да часоў праўлення Вольгі (40-я гады X ст.) адносіцца першая адпаведная згадка, якая датычыцца праекта шлюбу яе і драўлянскага князя Мала пасля забойства мужа Вольгі, князя Ігара: „Реша же Деревляне: «се князя убихомъ рускаго; поимемъ жену его Вольгу за князь свой Маль и Святослава, и сотворим ему, яко же хощемъ»”⁹. Падобным чынам паводзіць сябе Уладзімір у 978 г., які пасля забойства Яраполка, кіеўскага князя, „залеже жену братню грекиню (...) от нея же родися Святополк”¹⁰. Відавочна, што мы бачым сітуацыю, калі пасля перамогі аднаго князя над другім пераможцу пераходзяць не толькі пасада (дзяржаўная ўлада), а таксама жонка, магчыма, з дзецьмі, што ў вачах сучаснікаў адлюстроўвала пераемнасць ды легітымнасць вышэйшай улады, нават пры прымусовых дзеяннях. Падобныя легенды, звязаныя з ут-

⁶ *Этнаграфія Беларусі: Энцыклапедыя*, Мінск 1989, с. 212-213, 415, 489; Іосіф Юхо, *Крыніцы беларуска-літоўскага права*, Мінск 1991, с. 134-152.

⁷ H. Łowmiański, *Studia nad dziejami Wielkiego Księstwa Litewskiego*, Poznań 1983, s. 220-224.

⁸ J. Szymański, *Genealogia*, [w:] *Nauki pomocnicze historii od schyłku IV do końca XVIII w.*, Warszawa 1972, s. 347.

⁹ *Повесть временных лет*, Москва-Ленинград 1950, ч. 1, с. 40 (далей: ПВЛ); *Новгородская первая летопись старшего и младшего изводов*, Москва-Ленинград 1950, с. 110.

¹⁰ ПВЛ, ч. 1, с. 55-56.

варэннем дынастый (і як вынік — дзяржаў), вядомы вельмі шырока сярод індаеўрапейскіх народаў, што знайшло адлюстраванне ў міфічных казках і рытуалах¹¹. Напрыклад, у чэшскага храніста Космаса з Прагі дынастыі чэшскіх князёў Пржэмыславічаў і перайманне ёю законнай улады пачынаецца са шлюбу дачкі князя Крока Лібушы з чалавекам простага роду Пржэмыслам¹². Шэраг міфічных легендаў аб шлюбных пачатках пануючых дынастый і ролі жанчыны ў гэтых сувязях з тэрыторыі Даніі, Фрыгіі, Ірландыі прыводзіць у сваёй працы Яцэк Банашкевіч¹³.

На працягу XI ст. сярод розных галін роду Рурыкавічаў пераважаў парадак гарызантальнага наследавання ўдзелаў, што нараджала частыя ўзаемныя прэтэнзіі і спрэчкі, прыводзіла да ваеннага супрацьстаяння. Таму пытанне спадчыннасці было галоўным на Любечкім з'ездзе князёў у 1097 г. Паводле летапісу, там было вырашана: „кождо да держить отчину свою: Святополкъ Киевъ Изяславлю, Володимеръ Всеволожу, Давыдъ и Олегъ и Ярославъ Святославлю, а им же роздаялъ Всеволод города: Давыду Володимеръ, Ростиславичема Перемышль Володареви, Теребовль Василкови”¹⁴.

Прапанаваны ў Любечы вертыкальны прынцып пераемнасці ўлады значна раней замацаваўся ў Полацку. Зноў жа летапісы паведамляюць аб гэтым вельмі дакладна: пасля забойства ў сярэдзіне 70-х гг. X ст. полацкага князя Рагвалода і яго двух сыноў (апошняе было зроблена з мэтай ліквідацыі законных спадчыннікаў Полацкай дзяржавы, магчымых канкурэнтаў), князь Уладзімір бярэ за жонку Рагнеду, тым самым узаконіўшы свае правы на Полацкае княства¹⁵. Трагічная гісторыя Рагнеды, якую пазней называлі ў крыніцах Гарыславай, скончылася тым, што пасля няўдалага замаху на свайго мужа Уладзіміра, яна разам са старэйшым сынам Ізяславам была адасланая на радзіму¹⁶, што фармальна сведчыла аб адраджэнні асобнай полацкай княжацкай дынастыі Рагвалодавічаў, як аднаго з галоўных сімвалаў суверэннасці ў сярэднявечным грамадстве. Як адзначала Наталля Якавенка, „в средневековом созна-

¹¹ Джэймс Дж. Фрэзер, *Золотая ветвь: Исследования магии и религии*, Москва 1983, с. 253-270; В. Я. Пропп, *Исторические корни волшебной сказки*, Ленинград 1986, с. 27-30.

¹² Kosmas z Pragi, *Kronika Czechów*, Warszawa 1968, s. 98-103.

¹³ J. Banasziewicz, *Podanie o Piaście i Popielu. Studium porównawcze nad wczesnośredniowiecznymi tradycjami dynastycznymi*, Warszawa 1986, s. 62-74.

¹⁴ ПВЛ, ч. 1, с. 170-171.

¹⁵ *И приде Володимеръ на Полотескъ, и уби Рогъволода и сына его два, и дъщеря его поя жене* (ПВЛ, ч. 1, с. 54).

¹⁶ *Лаврентьевская летопись*, [у:] *Полное собрание русских летописей*, т. I, Москва 1962, слупок 299-301 (далей: ПСРЛ і нумар тома).

нии политическая независимость земли, в отличии от представлений современных, не была обязательно тождественной понятию государственной суверенности, поскольку правосознание не знало непосредственного господства государства над личностью подданного. Средневековой человек подчинялся не государству, а другому человеку”¹⁷. Менавіта панаванне ў Полацку нашчадкаў Ізяслава ёсць яскравае сведчанне таго, што гэтая дзяржаўная адзінка раней за іншыя землі Усходняй Еўропы ператварылася ў „отчину” асобнай галіны Рурыкавічаў.

Увогуле, у сярэднявечнай гісторыі можна сустрэць шмат выпадкаў, калі ўзнікала праблема пераемнасці ўлады пры згасанні дынастыі ў княствах і каралеўствах і вырашэнне яе праз шлюб апошняй прадстаўніцы роду з пэўным прэтэндэнтам. Шлюб выступаў у такіх выпадках не толькі як сродак палітыкі, але і як адзін з магчымых шляхоў да ўзаконьвання ўлады новага манарха. Напрыклад, адзін з герояў нашага артыкула Данііл Раманавіч Галіцкі ў 1252 г. ажаніў свайго другога сына Рамана з Гертрудай Бабенберг, апошняй законнай прадстаўніцай з роду аўстрыйскага герцага Фрыдрых¹⁸, з надзеяй атрымаць апошняму спадчыннымя правы: „Король же Оугорьскый возведе искаше помощи хотяше прияти землю Немецкоюу и посла к Данилови рекии: «Пошли ми сына Романа да вдамъ за нь сестро герциковоу и **вдамъ емоу землю Немецкоюу**»”¹⁹ (падкрэслена намі — аўт.). Нават у XV ст. Ян Длугаш у сваіх „Рочніках альбо хроніках”, апісваючы другую вайну польскага караля Баляслава Смелага (1058-1079/80 гг.) з Руссю ў 70-х гадах XI ст. выкамінаваў, што рускія землі павінны перайсці Баляславу як спадчына па маці, Марыі-Дабранезе, дачцэ Уладзіміра Вялікага²⁰. Варта адзначыць, што вайсковы захоп нейкай часткі, не кажучы ўжо аб усёй тэрыторыі княства-дзяржавы, ніколі не забяспечваў спакойнага панавання, а толькі выклікаў незадаволенасць і прэтэнзіі дзяржаў (княстваў)-суседзяў. Вайсковыя захопы заўсёды выклікалі палітычнае супрацьстаянне ў рэгіёне і, як правіла, кончыліся альбо вяртаннем на зыходныя пазіцыі, альбо пошукам нейкіх шляхоў узаконьвання ўлады новага гаспадара. І яшчэ адно. Як правіла, ваен-

¹⁷ Н. Н. Яковенко, *Место князя в системе мировосприятия позднесредневековой Украины-Руси*, [у:] *Наши радавод. Материалы международной научной конференции „Культура народов Великого княства Литовского и Белоруссии. XIII — нач. XX вв.”*, книга 3, часть III, с. 475-476.

¹⁸ В. Т. Пашуто, *Очерки по истории Галицко-Волынской Руси*, Москва 1950, с. 255-256.

¹⁹ *Ипатьевская летопись*, ПСРЛ, т. II, слп. 820

²⁰ Гл.: J. Powierski, *Kryzys rządów Bolesława Śmiałego. Polityka i jej odzwierciedlenie w literaturze średniowiecznej*, Gdańsk 1992, s. 182.

ныя дзеянні за спрэчныя тэрыторыі пачыналіся тады, калі ў прэ-тэндэнтаў, на іх думку, знаходзілася дастаткова законных падстаў на гэта. Класічны прыклад: лёс Галіцка-Валынскага княства пасля згасання дынастыі тамтэйшых князёў. У 1323 г. раптоўна паміраюць атручаныя баярамі Андрэй і Леў Юр'евічы, апошнія з роду Раманавічаў. Пасля ўзаемнага ўзгаднення Вялікага княства Літоўскага, Польшчы, Венгрыі і Мазоўша Галіцка-Валынскім князем становіцца Юрый II Баляслаў Трайдэнавіч, сын мазавецкага князя Трайдэна і дачкі Юрыя I Львовіча Марыі, як адзін з галоўных законных прэтэндэнтаў на гэтую пасаду. Пазней, недзе каля 1331 г., князь Вялікага княства Літоўскага і Рускага Гедымін выдаў замуж за яго сваю дачку. Пасля гвалтоўнай смерці Юрыя II у 1340 г., які не пакінуў нашчадкаў, у выніку працяглай вайны тэрыторыя Галіцка-Валынскага княства была падзелена паміж Польшчай, ВКЛ і Венгрыяй²¹. Правы ВКЛ грунтаваліся на тым, што сын Гедыміна Любарт быў жанаты з дачкой уладзімірскага князя: „а Любарта прыняў володимерський князь к дочце в всю землю Волинскую”²².

Праз дынастычны шлюб князя Альгерда Гедымінавіча з дачкой віцебскага князя Яраслава Васільевіча Ульянай да Вялікага княства Літоўскага было далучана Віцебскае княства²³. Жаніцьба Ягайлы з польскай каралеўнай Ядвігай узаконіла яго правы і правы яго нашчадкаў на Польшчу. Пры гэтым даваліся абяцанні злучыць Літву і Польшчу ў адзінае цэлае²⁴, нягледзячы на тое, што існавала пэўная колькасць прэтэндэнтаў на трон Вялікага княства Літоўскага як сярод Альгердавічаў (Андрэй Полацкі, Скіргайла і іншыя), так і Кейстуавічаў (Вітаўт). Так, шлюб Хаакана VI, караля Нарвегіі, з Маргарытай, дачкой дацкага караля Вальдэмара IV Аттэрдага ў 60-х гадах XIV ст. спрыяў палітычнаму аб'яднанню абодзвюх краін, а нашчадкам іх даваў легітымныя правы яшчэ і на Швецыю. Бо менавіта нарвежская дынастыя Фолкунгаў з'яўлялася законным дзе-дзічам шведскага трона²⁵.

²¹ W. Serczyk, *Historia Ukrainy*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1990, s. 54-56; K. Myśliński, *Polska a Księstwo Halicko-Włodzimierskie na przełomie XIII i XIV wieku*, [у:] *Галицько-Волинська держава: передумови виникнення, історія, культура, традиції*, Львів 1993, с. 7-8.

²² ПСРЛ, т. XXXV, с. 61, 85, 110, 133.

²³ Там жа, с. 61, 85, 110, 132.

²⁴ H. Łowmiański, *Wcielenie Litwy do Polski w 1386 r.* [w:] H. Łowmiański, *Prusy — Litwa — Krzyżacy*, Warszawa 1989, s. 310-316, 397-400; J. Krzyżaniakowa, J. Ochmański, *Władysław II Jagiello*, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk—Łódź 1990, s. 86-94.

²⁵ Z. H. Nowak, *Współpraca polityczna państw unii polsko-litewskiej i unii kalmarskiej w latach 1411-1425*, Toruń 1996, s. 14-16.

Цікавае сведчанне на карысць важнасці дынастычных шлюбаў для пераемнасці і легітымізацыі ўлады, а таксама ўтварэння новых дынастый, змешчана ў „Хроніцы Быхаўца”. Пасля захопу Гедымінам Кіева (1324?), кіеўскі князь Станіслаў апынуўся ў Бранску і „w tot czas, buduczy kniaziu Stanisławlu kijewskomu u Bransku, wyhnanomu od wielikho kniazia Gidymina, u prysła k nemu kniaź Iwan rezanski. Buduczy u starosty swoiey, prosiaczy jeho, aby do neho pryiechał u doczku u neho poniał imenem Olhu, bo syna ne meł, tolko odnu tuiu doczku, y po smerty ieho aby był wielikim kniazem rezanskim. Y kniaź Stanisławl do neho jechał; y doczku w neho poniał, po smerty ieho był wielikim kniazem rezanskim”²⁶. Нягледзячы на тое, што пададзеная інфармацыя аб захопе Кіева Гедымінам сёння ставіцца пад сумненне²⁷, варта звярнуць увагу на жаданне аўтара хронікі матрыманіяльным шляхам прывязаць князя Станіслава да новага ўладання, зняўшы тым самым прэтэндэнта ад Кіева.

Усё вышэйзгаданае з’яўляецца падставай для разумення працэсаў, якія працякалі ў сярэдзіне XIII ст. на землях беларускага Панямоння і Літвы, і якія прывялі да ўтварэння Вялікага княства Літоўскага. Пачнем з таго, што паходы рускіх князёў X — пачатку XIII ст.ст. на Літву і яцвягаў, а таксама звязаная з імі каланізацыя тэрыторыі ўсходнеславянскімі плямёнамі прывялі да таго, што Літва падзялілася на „Літву Рускую” і „Літву Уласную” (не блытаць з „Літвой уласнай”, прапанаванай Мацвеем Любаўскім, тэрыторыяй, якая зрабілася ядром ВКЛ XIV-XV ст.ст. і складалася з этнічна балцкіх і ўсходнеславянскіх земляў²⁸). Абедзве назвы ўмоўныя, уведзеныя намі для адрознення земляў у Ніжнім і Сярэднім Панямонні, якія ў XII — сярэдзіне XIII ст.ст. былі падпарадкаваны рускім княжацкім цэнтрам, і землі, якія захоўвалі палітычную і гаспадарчую незалежнасць. Вызначэнне межаў кожнага з выдзеленых умоўна арэалаў патрабуе асобнага даследавання. Больш таго, у сярэднявеччы вельмі цяжка правесці лінейную мяжу не толькі паміж этнасамі, нават паміж дзяржавамі. Прыкладам, палітычную мяжу ў XII-XIII ст.ст. паміж „Літвой Рускай” і „Літвой Уласнай” (а нас цікавіць якраз яна, а не этнічная мяжа паміж балтамі і славянамі) большасць даследчыкаў праводзіць па правабярэжжы Нёмана²⁹.

²⁶ *Хроника Быховца*, [у:] ПСРЛ, т. XXXII, Москва 1975, с. 137.

²⁷ Олена Русина, *Київська виправа Гедиміна (текстологічний аспект проблеми)*, [у:] *Записки наукового товариства імені Шевченка*, т. CCXXXI. Праці Комісії спеціальних (допоміжних) історичних дисциплін, Львів 1996, с. 147-157.

²⁸ М. К. Любавский, *Областное деление и местное управление Литовско-Русского государства ко времени издания первого Литовского Статута*, Москва 1893, с. 3, 10-12.

²⁹ H. Łowmiański, *Początki Polski. Z dziejów Słowian w I tysiącleciu n.e.*, Warszawa 1967, s. 81-82; J. Ochmański, *Litewska granica etniczna na wchodzie od epoki ple-*

Менавіта ў „Літве Рускай” у XI ст. узнікаюць першыя славянскія гарады — Горадзень (Гродна), Навагарадок (Навагрудак), Услонім (Слонім), Ваўкавыск — цэнтры славянскай каланізацыі гэтых земляў, а таксама цэнтры палітычных, культурных і эканамічных³⁰. З утварэннем тут удзелаў узнікаюць Гарадзенскае, Наваградскае і іншыя княствы і асобныя княжацкія дынастыі. Аб тым, што ў пераемнасці ўлады ўлічваюся „вотчынны” прынцып, гаворыць выкарыстанне ў адносінах да панямонскіх рускіх князёў прозвішчаў „Гарадзенскі”, „Наваградскі”, „Ваўкавыскі” і г.д.³¹ Змешанае насельніцтва рускай Літвы (гэта пацвярджаюць археалагічныя даследаванні)³² мела цесныя кантакты як з Літвой уласнай, так і іншымі рускімі княствамі: Валынскім, Турава-Пінскім, Полацкім.

Узрастанне з сярэдзіны XII ст. вайсковай актыўнасці балцкіх плямёнаў, выкліканае разлажэннем родавага ладу і фармаваннем племянной арыстакратыі — кунігасаў — прымусіў князёў славянскіх памежных цэнтраў (Полацк, Наваградак, Горадзень, Менск) разглядаць іх як рэальную сілу, саюз з якімі даваў ім не толькі пэўныя гарантыі ўласнай бяспекі, але дадатковыя сродкі для правядзення больш актыўнай унутранай і знешняй палітыкі. У сувязі з гэтым так званыя набегі Літвы на суседнія землі можна падзяліць на дзве асноўныя групы:

— з мэтай узбагачэння (Русь, Мазоўша, Польшча). Яны не мелі ніякіх палітычных задач. Падлічана, што да 1263 г. у рускіх летапісах, нямецкіх і польскіх хроніках зафіксавана 75 літоўскіх нападаў

miennej do XVI wieku, Poznań 1981, s. 28-34, тапа 1; А. К. Краўцэвіч, *Стварэнне...*, с. 79-93, 198, карты 4 і 5.

³⁰ J. Tyszkiewicz, *Proces sławizacji ziem dorzecza Niemna w VI-XI ww.*, [w:] „Przegląd Historyczny” 1973, t. LXIV, zesz. 1, s. 1-21; tenże, *Cultural processes connected with expansion of the Rus of Kiev towards Lithuania in the 9th—11th centuries*, [w:] „Archaeologia Polona” 1973, t. XVI, s. 107-126.

³¹ *Ипатьевская летопись*, [y:] ПСРЛ, т. II. Москва 1962: 1150 г. і 1151 г. — Барыс Гародзенскі, слп. 410, 413, 427, 433; 1166 г. — Глеб Гародзенскі, слп. 528; 1184 г. — Мсціслаў Гародзенскі, слп. 631; 1238 г. — Ізяслаў Навагарадскі, слп. 776; 1256 г. — Ізяслаў Свіслацкі, слп. 831; 1260 г. — Глеб Ваўкавыскі, слп. 847.

³² Ф. Д. Гуревич, *Древности Белорусского Помеманья*, Москва—Ленинград 1962; Я. Г. Зверуго, *Верхнее Помеманье в 9-13 вв.*, Мінск 1989; А. К. Краўцэвіч *Працэс балта-славянскіх кантактаў на Панямонні і ўтварэнне Вялікага княства Літоўскага*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 1998, nr 9, s. 5-25; ён жа, *Стварэнне...*, с. 93-98, 195-196, карты 2 і 3; С. А. Піваварчык, *Этнічны склад насельніцтва Беларускага Панямоння X-XIII ст.ст. (на археалагічных матэрыялах)*, [y:] Чалавек. Этнас. Тэрыторыя. Праблемы развіцця заходняга рэгіёна Беларусі, Матэрыялы міжнароднай навукова-практычнай канферэнцыі. У 2-х частках, Брэст 1998, с. 10-14.

на суседзяў. З іх на Русь 35, на Куронію і Інфлянты 28, на польскія землі 12³³.

— выкарыстанне Літвы ў княжацкіх міжусобіцах і знешнепалітычных акцыях (Полацк, Менск, Валынь)³⁴.

Толькі ў Іпацьеўскім летапісе пад 1252 г. сустракаем адзіную згадку, хутчэй намёк, аб магчымым тэрытарыяльным захопе рускіх земляў літоўскімі князямі, калі Міндоўг высылае сваіх пляменнікаў Таўцівіла і Эдзівіда з іхнім дзядькам Выкінтам да Смаленска: „И рече: «Што хто приемлеть собе дерьжитьь»”. Прапанаваўшы ім нерэальную ў той сітуацыі задачу, сам Міндоўг у гэты час рабаваў іх маёнткі ў Літоўскай зямлі. Больш таго, як паведамляе крыніца, паслаў за імі ўздагон забойцаў³⁵.

Трывалым палітычным і эканамічным кантактам спрыяла і культурная блізкасць. У XIII ст. паміж культурамі славянскага і балцкага насельніцтва беларускіх земляў было больш агульнага, чым адознага, нават у такой сферы як рэлігія. Нягледзячы на тое, што праваслаўе існавала на беларускіх землях ужо даволі доўга, язычніцтва яшчэ не здавала свае пазіцыі, аб чым сведчыць распаўсюджаная з’ява двухвер’я. Яшчэ больш моцныя пазіцыі паганства мела сярод змешанага насельніцтва „рускай Літвы”, што пацвярджаюць археалагічныя даследаванні³⁶. Пераканаўчым сведчаннем узаемных уплываў хрысціян славян на язычнікаў балтаў можа лічыцца інфармацыя, якую пакінуў ананімны аўтар (дамініканскі альбо францысканскі манах) трактата „*Descriptio terrarum*”, напісанага ў 50-х гадах XIII ст.:

³³ H. Paszkiewicz, *Jagiellonowie a Moskwa*, t. 1: *Litwa a Moskwa w 13-14 wieku*, Warszawa 1933, s. 95; G. Błaszczuk, *Dzieje stosunków polsko-litewskich od czasów najdawniejszych do współczesności*, t. I, Poznań 1998, s. 34, 69-77.

³⁴ *Іпацьеўскі летапіс*, ПСРЛ, т. II: 1162 г. — „Том же лете приходи Рогъволдъ на Володаря с Полотъчаны к Городю. Володаръ же не да ему полку въ дне, но ночь выступи на нь из города с Литвою и много зла сотворися в ту ночь”, слп. 519; 1180 г. — „и придоша Полотъский князи въ стретение помагающе Святославоу (...) с ними же бяхоуть и Либы и Литва”, слп. 620; 1219 г. — „прислаша князи Литовъский к великои княгини Романове и Данилови и Василкови миръ да(р)юще (...) вси мир даша князю Данилови и Василкоу и бе земля покоина. Ляхом же не prestaющимъ пакостящимъ, и приведе на ня Литвою. И воеваша Ляхы”, слп. 735-736; 1238 г. — „Даниль же возведе на Кондрата Литвою Миньдога Изяслава Новгородского”, слп. 776; *Новгородская первая летопись старшего и младшего изводов* Москва—Ленинград 1950, с. 238; 1198 г. — „На тое же осень приидоша полочане с Литвою на Луки и пожгоша хоромы”.

³⁵ ПСРЛ, т. II, слп. 815.

³⁶ Я. Г. Зверуго, *Верхнее Понеманье в IX-XIII вв.*, с. 193-196; У. Лобач, *Паганства і хрысціянства ў сярэднявечнай Беларусі (к. XIV-XVIII ст.ст.)*, [у:] *Весці Полацкага дзяржаўнага універсітэта*, Серыя А. Гуманітарныя навукі. 1996, т. 2, с. 3-11.

„Літоўцы, Яцвягі і Нальшанцы лёгка хрысціліся, бо ад самой калыскі былі выгадаваны славянскімі карміцелькамі. З гэтай прычыны мы маглі бы бяспечна сярод іх знаходзіцца”³⁷. Дарэчы, той жа аўтар дае абсалютна іншую характарыстыку жмудзінам язычнікам: „у тым краі (Жмудзі — аўт.) ніколі не прапаведавалася без мяча”³⁸.

Літоўскія князі згадваюцца ўпершыню ва ўсходнеславянскіх летапісах пад 1219 г., калі яны заключылі мірную дамову з Валынню. „Въ лете 6723. Божимъ повелениемъ прислаша князи Литовський к великой княгини Романове и Данилови и Василкови миръ дарующе. Бяхоу же имена Литовскихъ князеи се старшей Живинъбоудъ, Давять, Довъспроункъ, братъ его Мидогъ, брат Довьяловъ Виликаиль, а Жемотьскыи князи Ерьдивиль, Выкынтъ, а Роушьковичевъ Кинтибоутъ, Вонибоут, Боутовить, Вижейкъ и сын его Вишлии, Китении Пликосова, а се Боулевичи Вишимоутъ, его же оуби Миндогъ ть и женоу его поялъ, и братью его побиль Едивила, Спроъдеика, а се князи из Даволтвы Юдьки, Поукеикъ, Бикши, Ликиикъ си же вси миръ даша князю Данилови и Василкоу и бе земля покоина”³⁹. Пры гэтым летапісец адлюстравяў пэўную сацыяльную субардынацыю і геаграфічную лакалізацыю літоўскіх князёў.

Асобна згадваюцца старэйшыя князі: Жывінбуд, Даўят і яго брат Вілікаіл, Даўспрунк і яго брат Міндоўг. Кім былі гэтыя „старэйшыя князі” ў сацыяльнай лесвіцы літоўскага грамадства? Пытанне, на якое спрабуюць адказаць амаль усе даследчыкі, якія вывучаюць праблемы генезісу Вялікага княства Літоўскага. Генрык Пашкевіч у дамове 1219 г. бачыць яскравае сведчанне далейшага развіцця працэсу дзяржаўнай кансалідацыі Літвы, які пачынаецца не дзе на мяжы XII-XIII ст.ст. Пералічаных першымі „старэйшых князёў” ён лічыць прадстаўнікамі аднаго роду, які навязаў бліжэйшым і больш далёкім суседзям сваю ўладу і верхавенства. Жывінбуд як вярхоўны ўладар Літвы працягваў справу бацькі Міндоўга, невядомага нам па імені⁴⁰. Падобную пазіцыю ў інтэрпрэтацыі дамовы

³⁷ Marvin L. Colker. *America rediscovered in the thirteenth century?*, [w:] „*Spekulum. A Journal of medieval studies*” 1979, vol. 54, no. 4, p. 723 — *Dicti Lectaui Ietuesi et Nalsani de facili baptizantur eo quod a Christianis nutricibus ab ipsis cunabulis sunt emutriti. Ideo poterimus inter illos sekurius conuersari.*

³⁸ Tamže, s. 722 — „*terra paganorum que Samoita (...). Huic numquam fuit absque gladio predicatum*”.

³⁹ ПСРЛ, т. II, слп. 735-736. У Іпацьёўскім летапісе гэтая падзея пададзена пасля 1215 г. У свой час храналогію дадзенага фрагмента летапісу ўдакладніў Міхайла Грушэўскі (артыкул *Хронологія падій Галіцка-Волинської літописи*, [у:] *Записки Наукового Товариства імені Шевченка*, Львів 1901, т. XLI, с. 16).

⁴⁰ H. Paszkiewicz, *Jagiellonowie a Moskwa*, s. 49-53.

1219 г. займаў Уладзімір Пашута. Ён лічыў, што ў дамове адлюстравана вялікакняжацкая ўлада („старъшии”), якая абапіраецца на залежных альбо саюзных князях, а гэта ў сваю чаргу сведчыць аб наяўнасці ў Літве адносна адзінай дзяржавы. Праўда, дзяржава гэтая ўяўляла сабою не іерархію феадальных сеньёрыяў, а комплекс розных тэрыторый⁴¹. Ежы Ахманьскі лічыць, што дамовы паміж літоўскімі кунігасамі ў першай чвэрці XIII ст. (1207 г., 1219 г.) сведчаць аб фармаванні племяннога саюза на літоўскіх землях, на чале якога стаялі „старэйшыя князі”. Гэты саюз, у сваю чаргу, з’явіўся важным крокам на шляху ўтварэння дзяржаўнай арганізацыі. Больш таго, дамова 1219 г. на думку польскага даследчыка, дазволіла гэтаму літоўскаму саюзу плямёнаў атрымаць згоду рускіх князёў на захоп Чорнай Русі з Наваградкам, узамен за мір з боку Літвы і палітыку нападаў на Польшчу⁴².

Шэраг гісторыкаў займаюць альтэрнатыўную пазіцыю. Паводле Генрыка Лаўмяньскага, на пачатку XIII ст. у Літве не было выразных слядоў манархіі: на Жамойці — увогуле, у Аўкштоце — да часоў панавання Міндоўга. Параўноўваючы сацыяльную сітуацыю на літоўскіх землях (у першую чаргу, Аўкштоце) з сітуацыяй у Прусіі і Жамойці, якую зафіксавалі крыжацкія хронікі XIII-XIV ст.ст., ён прыходзіць да высновы, што „старэйшых князёў” з дамовы 1219 г. нельга лічыць ні манархамі, ні ўладарамі асобных тэрытарыяльна-палітычных адзінак — земляў. Гэта былі наймацнейшыя правадыры дружын, якія мелі паўнамоцтвы заключаць знешнія дамовы ад свайго імя, а таксама падуладных ім другарадных правадыроў і, урэшце, усяго вольнага насельніцтва літоўскага племені⁴³. Адмаўляе існаванне адзінай дзяржавы (у любой форме) у літоўскіх плямёнаў да сярэдзіны XIII ст. і Алесь Краўцэвіч, падзяляючы погляд Г. Лаўмяньскага адносна сацыяльнага статусу „старэйшых князёў” з дамовы 1219 г.⁴⁴

У той жа час, у сярэдзіне XIII ст. у Панямонні ўжо існавала дзяржава, аб чым згадваюць крыніцы, і што бясспрэчна прымаюць усе даследчыкі. Як за такі кароткі адрэзак часу Міндоўгу ўдалося стварыць дзейныя дзяржаўныя інстытуты? На нашу думку, гэта магло адбыцца толькі шляхам пераймання Міндоўгам гатовых дзяржаўных інстытутаў у суседніх славянскіх княствах, і ў першую чаргу з тэрыторыі „рускай Літвы”. Каб зразумець гэты працэс, трэба

⁴¹ В. Т. Пашута, *Образование Литовского государства*, с. 338-340.

⁴² J. Ochmański, *Historia Litwy*, s. 44-45.

⁴³ H. Łowmiański, *Studia nad dziejami Wielkiego Księstwa Litewskiego*, Poznań 1983, s. 311-315.

⁴⁴ А. К. Краўцэвіч, *Стварэнне...*, с. 130-133.

ўважліва разгледзець адносіны літоўскіх князёў і, у прыватнасці, Міндоўга з рускімі княствамі — Полацкім, Галіцка-Валынскім і, асабліва, Наваградскім.

На жаль, крыніцы вельмі скупа адлюстравалі падзеі першай паловы XIII ст., якія адбываліся ў Літве і яе бліжэйшых славянскіх суседзяў. Але і тыя, што захаваліся, дазваляюць зрабіць шэраг важных высноў і шмат у чым па-новаму рэканструяваць той час. Па-іншаму можа быць асэнсавана генеалагічная інфармацыя, на якую шматлікія даследчыкі не звярталі належнай увагі, хаця генеалагічны фактар меў вялікае значэнне ў палітычнай гісторыі сярэднявечнага грамадства. У першую чаргу гэта датычыцца праблем спадчынай перадачы вышэйшай улады. Менавіта радавод вызначаў правы на ўладу і пераемнасць яе сярод кіруючых дынастый. Сва-яцкія сувязі альбо супрацьстаянне сем'яў адна адной шмат у чым вызначала характар і змест палітычнай барацьбы ў сярэднявеччы, якая даволі часта прыводзіла да ўзвышэння адных і поўнага вынішчэння другіх кланаў⁴⁵. Таксама „генеалагічны метада” дазваляе вывучаць не толькі гісторыю канкрэтнага рода, але яго ўклад у грамадска-палітычнае і культурнае жыццё свайго часу.

У дагаворы 1219 г. (цытаваным вышэй) паміж Валынню і літоўскімі князямі, крэўныя адносіны сярод „старэйшых” адлюстраваліся толькі ў дачыненні да Даўята і яго брата Вілікаіла, Даўспрунка і яго брата Міндоўга, а сярод іншых аднаго з Рушкавічаў — Віжэйка, які меў сына Вышлія, а таксама Булевіча-Вішымута і яго двух братоў Едзівіла і Спрудзейка. Гэта дазваляе меркаваць, што князь Жывінбуд, згаданы першым, не з'яўляўся бацькам ні Даўята з братам, ні Даўспрунка з Міндоўгам, бо гэта было б адлюстравана летапісам, добра знаёмым нават з такімі дробнымі літоўскімі княжацкімі сем'ямі як Рушкавічы і Булевічы. Паводле рэканструкцыі Вячаслава Насевіча, калі лічыць, „што перад намі княжацкая сям'я-абшчына, дык Жывінбуд, напэўна, з'яўляецца сынам яе заснавальніка, а Даўят з Вілікаілам і Даўспрунк з Міндоўгам — сынамі двух памерлых раней старэйшых братоў Жывінбуда”⁴⁶. Хто быў бацькам Міндоўга і Даўспрунка — дакладна невядома. Паводле беларуска-літоўскіх летапісаў, і ў прыватнасці „Хронікі Быхаўца”, ім быў міфічны князь Рынгольт, які жыў шмат гадоў у Новагародку: „u umre, a po sobi zostawił syna swoiho na kniażenij Nowhorodskom Mindowha”⁴⁷. Нягледзячы на

⁴⁵ О. В. Дмитриева, *Генеалогия*, [у:] *Введение в специальные исторические дисциплины*, Москва 1990, с. 9-10

⁴⁶ В. Насевіч, *Пачаткі Вялікага княства Літоўскага: Падзеі і асобы*, Мінск 1993, с. 28.

⁴⁷ ПСРЛ, т. XXXII, с. 132.

непраўдападобнасць згаданага паведамлення, звяртае ўвагу на сябе імкненне аўтара летапісу падкрэсліць легітымнасць ўлады Міндоўга ў Наваградку як вынік атрымання яе ў спадчыну па бацьку.

На думку Вячаслава Насевіча, самым верагодным прэтэндэнтам на ролю бацькі Міндоўга з'яўляецца вядомы з „Хронікі” Генрых Латыша князь Даўгеруд (Даўгерд)⁴⁸. Ён прадстаўлены як адзін з „магутнейшых літоўцаў” (*potentioris de Lethonia*), прынцыповы вораг немцаў, які актыўна праводзіў палітыку саюзу з рускімі княствамі, дзеля гэтага ў 1213 г. ездзіў у Ноўгарад Вялікі з мэтай заключэння пагаднення супраць Ордэна мечаносцаў. Аднак на зваротным шляху быў схоплены крыжакамі і загінут у зняволенні ў Вендзенскай турме⁴⁹. Калі прыняць за В. Насевічам, што Даўгеруд быў бацькам Міндоўга і Даўспрунка, дык яго дачка, жонка князя Герцыкі Усевалада з полацкай галіны Рурыкавічаў, была іх сястрой. Князь Усевалад, паводле Генрых Латыша, вельмі актыўна падтрымліваў сваіх сваякоў у барацьбе з рыцарамі мечаносцамі, таму быў даволі паважаны сярод літоўцаў⁵⁰. Асоба князя Усевалада па-рознаму інтэрпрэтуецца даследчыкамі: адны бачаць у ім сына полацкага і друцкага князя Барыса Давыдавіча, пры гэтым чытаючы нямецкую транскрыпцыю *Vissewalde* як Васіль⁵¹, другія адносяць яго да менскай галіны полацкай дынастыі — Глебавічаў, робячы яго сынам лагожскага (лагойскага) князя Васількі Валадаравіча⁵².

Шлюб мяркуемай сястры Міндоўга з Усеваладам Герцыцкім быў адлюстраваннем палітыкі Даўгеруда, накіраванай на пошук саюзнікаў супраць крыжацкай агрэсіі сярод усходнеславянскіх княстваў. Для полацкіх альбо менскіх князёў падобны саюз прыносіў свае карысці, аб якіх гаварылася вышэй. Не трэба забываць таксама, што нямецкая пагроза была асабліва актуальнай у першыя дзесяцігоддзі XIII ст. для полацкіх удзелаў (Герцыке, Кукенойс) у Падзвінні. І не толькі для Полацка, але і для Ноўгарада Вялікага і Пскова.

Як працяг прарускай палітыкі Даўгеруда сярод літоўскіх nobiliaў можна лічыць шлюб дачкі Даўспрунка, пляменніцы Міндоўга, з галіцка-валынскім князем Данілам Раманавічам, які адбыўся па-

⁴⁸ В. Насевіч, *Пачаткі Вялікага княства Літоўскага*, с. 28.

⁴⁹ *Heinrici. Chronicon Lyvoniae*, [w:] *Scriptores rerum Germanicarum in usum scholarum*, Hannoverae 1874, s. 63, XIII, 4; s. 107, XVII, 3; s. 110, XVIII, 4.

⁵⁰ Там же, s. 63, XIII, 4.

⁵¹ W. Dworzaczek, *Genealogia. Tablice*, Warszawa 1959, tabl. 32; Jan Powierski, *Księżniczka pomorska w Połocku* [w:] *Pomorze słowiańskie i jego sąsiedzi w X-XV w.*, Gdańsk 1995, s. 99, 111-112.

⁵² Э. М. Загоруйский, *Генеалогия полоцких князей Изяславичей*, Минск 1994, с. 26.

між 1242-1245 гг.⁵³ Праўда, паўстае пытанне: хто быў ініцыятарам гэтага матрыманіяльнага саюзу — сам Міндоўг ці сыны Даўспрунка Таўцівіл і Эдзівід? У любым выпадку не думаем, каб падобны палітычны акт адбыўся без згоды Міндоўга, вялікага князя.

Аб прыхільнасці Міндоўга на пачатку сваёй дзейнасці да саюзаў з рускімі князямі сведчыць дагавор 1219 г. Другі раз ён узгадваецца ў летапісе пад 1238 г. таксама з усходнеславянскім князем: „Потом же лете Даниль же возведе на Кондрата Литвою Миньдога Изяслава Новгородьского”⁵⁴. Заставаліся саюзнымі адносіны Міндоўга з валынскімі князямі Данілам і Васількам і ў 1245 г. Менавіта апошнія просяць дапамогі ў літоўскага князя ў барацьбе з Расціславам, сынам Міхаіла Чарнігаўскага пад час хатняй вайны ў Галіцка-Валынскай зямлі. „Данило же и Василко посласта в Литвою помощи просяща, и послана бысть от Миндога помощь”, якая, праўда, не паспела на рашаючую бітву пад горадам Яраславам⁵⁵.

Нас асабліва цікавіць летапіснае паведамленне пад 1238 г. Гэтая звестка па-рознаму тлумачыцца гісторыкамі. Шэраг даследчыкаў у дадзеным паведамленні бачаць бясспрэчны факт дзяржаўнасці летапіснай Літвы, з моцнай княжацкай уладай у асобе Міндоўга⁵⁶. Ежы Ахманьскі лічыў, што Міндоўгу падпарадкоўваліся ў гэты час большасць літоўскіх тэрыторый са сваімі дынастыямі, і па яго волі гэтыя князі ўдзельнічалі ў вайсковых выправах. Для падмацавання гэтага палажэння польскі даследчык прыводзіць не пацверджаны крыніцамі факт аб удзеле Даўмонта Нальшанскага ў паходзе 1238 г. на Конрада Мазавецкага, які арганізаваў Даніла Галіцкі⁵⁷. Гжэгаж Блашчык увагуе бачыць у гэтым летапісным паведамленні факт падпарадкавання Міндоўгу навагрудскага князя Изяслава⁵⁸. Паводле В. Насевіча, звестка з Іпацьеўскага летапісу дае падставы сцвярджаць, што, па-першае, Літва належыць Міндоўгу; па-другое, Изя-

⁵³ D. Dąbrowski, *Małżeństwa Daniela Romanowicza (aspekt genealogiczny i polityczny)*, [w:] *Venerabiles, Nobiles et Honesti. Studia z dziejów społeczeństwa Polski średniowiecznej. Prace ofiarowane prof. Januszowi Bieniakowi*, Toruń 1997, s. 48-50.

⁵⁴ ПСРЛ, т. II, слп. 776. У летапісе гэтая падзея пададзена пасля 1235 г. У свой час храналогію дадзенага фрагмента Іпацьеўскага летапісу ўдакладніў Міхаіла Грушэўскі (артыкул „Хронольогія...”, с. 27)

⁵⁵ ПСРЛ, т. II, слп. 801, 805.

⁵⁶ J. Latkowski, *Mendog, król litewski*, s. 325-326; H. Łowmiański, *Studia nad początkami społeczeństwa i państwa litewskiego*, Wilno 1932, t. 2, s. 271, 276-277; H. Paszkiewicz, *Początki Rusi*, Kraków 1996, s. 217-221; А. Е. Пресняков, *Лекции по русской истории*, с. 46; В. Т. Пашуто, *Образование Литовского государства*, с. 374; E. Gudavicius, *Mindaugas*, s. 200-201.

⁵⁷ J. Ochmański, *Historia Litwy*, wyd. 3, Wrocław—Warszawa—Kraków 1990, s. 45-46.

⁵⁸ G. Błaszczyk, *Dzieje stosunków polsko-litewskich od czasów najdawniejszych do współczesności*, t. I, Poznań 1998, s. 35.

слаў Наваградскі дзейнічае сумесна з Міндоўгам, што сведчыць аб іх цесных сувязях; па-трэцяе, і Ізяслаў, і Міндоўг выступаюць як васалы-наёмнікі князя Уладзіміра-Валынскага⁵⁹.

Сапраўды, летапісец сваім кароткім паведамленнем дазваляе зрабіць некалькі магчымых інтэрпрэтацый тагачаснай сітуацыі. Па-першае, цесны саюз паміж Галіцка-Валынскім і Наваградскім княствамі, не выключаючы нават васальныя адносіны. Па-другое, прозвішча Ізяслава „Наўгародскі” сведчыць не толькі аб тым, што ён быў з Наваградка, але і аб тым, што гэта была яго вотчына (па аналогіі з князямі полацкімі, пінскімі, тураўскімі альбо гарадзенскімі). Па-трэцяе, Ізяслаў і Міндоўг дзейнічаюць разам і наўрад ці гэта было выпадкова, хутчэй за ўсё яны былі звязаны нейкімі сувязямі. Пачацвёртае, „Літва” Міндоўга ў дадзеным выпадку — гэта дружына, войска, а не нейкае тэрытарыяльнае ўладанне, хаця Міндоўг сапраўды яго меў, з цэнтрам у Варуце⁶⁰. Першым на гэтую акалічнасць звярнуў увагу Генрык Лаўмяньскі⁶¹. Пацвярджэнне дадзенаму меркаванню знаходзім у крыніцах: Міндоўг пасылае ў 1259 г. часткі свайго войска на чале з ваяводамі Сырвідам Рушкавічам і Хвалам на Луцк, дзе яны панеслі паразу ад войска Данілы і Васілька Раманавічаў⁶²; у 1262 г. той жа Міндоўг пасылае некалькі сваіх атрадаў у розныя бакі: „В лето 6770. Идоша Литва на Ляхы воевать от Миндовга. (...) Вспомяноу Миндовгъ оже Василко князь с богатыремъ воевалъ землю Литовьскоую и посла рать на Василка и воеваша около Каменца (...); дроугая же рать воеваша тое же неделе около Мельнице, бяше же с ними воевода Тюдияминовичъ Ковдижадь”⁶³; пад 1282 г. „Володимер же и Юрьи начаша рать свою наряжати на Болеслава. Володимер же послав и Литву возведе”⁶⁴.

Паспрабуем разгледзець кожнае з палажэнняў больш дакладна. Улічваючы беднасць крыніцазнаўчай базы, адразу трэба адзначыць, што наша аргументацыя шмат у чым будзе абапірацца не на прамыя, а на ўскосныя факты.

Пачнем з таго, што паміж Міндоўгам і Ізяславам маглі быць сваяцкія адносіны, г.зн. літоўскі князь мог быць жанаты з дачкой князя Ізяслава. Выходзячы з узросту першых дзяцей Міндоўга, можна меркаваць аб часе гэтага магчымага шлюбу. Сын Войшалк першы раз згадваецца ў Іпацьеўскім летапісе пад 1253 г., як адзін з актыў-

⁵⁹ Вячаслаў Насевіч, *Пачаткі Вялікага княства Літоўскага*, с. 29-30.

⁶⁰ Э. Гудавичюс, *Литва Миндовга*, [у:] *Проблемы этногенеза и этнической истории балтов*, Вильнюс 1985, с. 219-227.

⁶¹ H. Łowmiański, *Studia nad dziejami Wielkiego Księstwa Litewskiego*, s. 261, 267-268.

⁶² ПСРЛ, т. II, слп. 839-840

⁶³ Там жа, т. II, слп. 855-856

⁶⁴ Там жа, т. II, слп. 891

ных удзельнікаў вайны 1252/53 гг. паміж кааліцыяй на чале з Данілаам Галіцкім і новай Наваградска-Літоўскай дзяржавай: „Миндог же посла сына си и воева около Тоурска”⁶⁵. Гэта сведчыць аб яго адпаведным узросце (мінімум 18-20 гадоў), калі можна было кіраваць вайскавай адзінкай у сярэднявеччы. У 1254 г. паміж ваюючымі бакамі быў заключаны мір, які замацаваў шлюбам дачкі Міндоўга (невядомай па імені) з трэцім сынам Данілы Раманавіча, Шварнам⁶⁶. Даказана, што шлюбны ўзрост дзяўчыны ў сярэднія вякі вызначаўся ў межах ад 13-14 да 20 гадоў⁶⁷. Аб дарослых дзецях Міндоўга ад першага шлюбу летапісец нагадвае нам яшчэ раз у сувязі з яго смерцю: „беше ше оу него сынъ Воишелкъ же дъчи, дшерь же отда за Шварна за Даниловича до Холма”⁶⁸. Такім чынам, на нашу думку, шлюб Міндоўга і Ізяслаўны мог адбыцца ў другой палове 20-х гадоў XIII ст., нават на мяжы 20-х і 30-х гадоў XIII ст.

Дадзеная акалічнасць (шлюб) тлумачыць, на якіх падставах з’явіўся ў Наваградку Міндоўг: **пасля згасання роду Ізяслава па мужчынскай лініі, ён уладкаваўся там, дзякуючы шлюбу з апошняй дзядзічкай роду** (падкрэслена намі — аўт.). Бо паводле родавых звычаяў ён лічыўся законным спадкаемцам як зяць, адаптаваны праз цесця, альбо выконваў функцыю апекуна свайго сына Войшалка, які пасля смерці Ізяслава Наваградскага рабіўся законным нашчадкам Наваградскага княства „па кудзелі”. Пацвярджае падобнае меркаванне летапісная згадка аб наяўнасці ў Войшалка „княженние свое”, якое ён пакінуў пасля міру з Данілаам Галіцкім у 1254 г., прыняўшы манаскі стан⁶⁹. Вядома, што ўсталяванне Міндоўга ў Наваградку магло адбыцца толькі пры падтрымцы мясцовага баярства, якому было з каго выбіраць.

У свой час Г. Лаўмяньскі, разглядаючы факт жаніцьбы Усевалада Герцыцкага з дачкой магутнага літоўскага князя Даўгеруда і тыя правы, якія меў славянскі князь сярод літоўцаў, адзначаў: „літоўцам не была чужая інстытуцыя адопцыі да роду асоб, звязаных сваяцкімі сувязямі (...). Такого тыпу пранікненне чужых быццам бы элементаў да роду па структуры жорстка крэўнай было магчымым толькі дзякуючы жаніцьбе, г.зн. уступленню ў шлюб з дзядзічкамі роду: асяданню ў маёнтку жонкі, толькі дзякуючы адопцыі пляменнікаў дзядзькамі, шваграў братамі жонак і г.д.”⁷⁰ Аб існаванні

⁶⁵ Там жа, т. II, слп. 818-819.

⁶⁶ Там жа, т. II, слп. 830-831.

⁶⁷ Н. Л. Пушкарёва, *Женщины Древней Руси*, Москва 1989, с. 75.

⁶⁸ ПСРЛ, т. II, слп. 858.

⁶⁹ Там жа, т. II, слп. 830-831.

⁷⁰ Н. Łowmiański, *Studia nad dziejami Wielkiego Księstwa Litewskiego*, s. 220-221.

і прийманні інститута адопції як правового елемента сярод славянскага насельніцтва сведчыць прыклад Шварна, сына Данілы Раманавіча Галіцкага, які, будучы мужам сястры Войшалка (дачкі Міндоўга), атрымаў у 1267 г. з рук апошняга права ўладання Літвой: „Посем же Воишелкъ да княжение свое зятю (швагру — аўт.) своему Шварнови, а самъ оупять восхоте прияти мниский чинъ”, пры гэтым назваўшы Шварна „сын мой”⁷¹.

Стаўшы легітымным спадкаемцам уладанняў свайго цесця, Наваградскага князя, Міндоўг далучыў уласныя літоўскія ўладанні адпаведна звычайнаму сямейнаму праву, паводле якога прымак, ідучы ў сям’ю жонкі, уносіў сваю маёмасць, тым самым аб’ядноўваючы яе з набытай. Гэтак, як пазней, у канцы XIV ст., па ўмовах Крэўскага акту 1385 г. Ягайла, ажаніўшыся з Ядвігай, зрабіўся каралём Польшчы, але як уладар Літвы адракаўся на карысць Кароны Польскай кіруючых правоў над сваімі ўладаннямі⁷². Магчыма, з Міндоўгам таксама была заключана нейкая дамова (палітычная праграма), якая не захавалася ў крыніцах, але прасочваецца ў далейшых дзеяннях яго самога і сына Войшалка.

У выніку шлюбу Міндоўга з Ізяслаўнай утварылася дзяржаўнае ядро будучага Вялікага княства Літоўскага і Рускага з новай балцка-славянскай дынастыяй на чале. Аб’яднаннем „рускай Літвы” з часткай Літвы Міндоўга магчыма вытлумачыць хуткае дзяржаўнае будаўніцтва ў славяна-балцкім рэгіёне. Цікава, што першымі акцыямі Міндоўга у новай якасці стала не ўмацаванне сваёй улады сярод усходнеславянскага насельніцтва, а аб’яднанне ўсіх літоўскіх земляў пад яго ўладай. Не выключана, што падобная палітыка з’явілася выкананнем дамовы паміж Наваградкам і ім пры шлюбе, што выклікала незадаволенасць іншых літоўскіх князёў. У першую чаргу, гэта былі пляменнікі Міндоўга Таўцівіл і Эдзівід, аб чым можна здагадацца з наступнага летапіснага паведамлення. У 1248 годзе „изгна Миндогъ сыновца своего Тевтевила и Едивида пославшомоу на воину со воємъ своими, на воину со Выконтомъ на Роусь ко Смоленькоу. (...) вражбою бо за воровство с ними Литвою зане поимана бе вся земля Литовская и бесчисленное имение их, притрано бе догатыство их”⁷³. Альбо як згадваў аўтар „Хронікі Быхаўца”: „Y panuiuczy welikomu kniazii Mindowhu na Nowohorodcy y na ruskich horodach, y naczal zbiwaty plemia swoje”⁷⁴.

⁷¹ ПСРЛ, т. II, слп. 867.

⁷² Гл. спасылку 24.

⁷³ ПСРЛ, т. II, слп. 815.

⁷⁴ ПСРЛ, т. XXXII, с. 132.

Адной са складаных праблемаў з'яўляецца пытанне аб паходжанні цесця Міндоўга — князя Ізяслава. Ён згадваецца толькі аднойчы ва ўжо цытаваным намі паведамленні аб паходзе на Конрада Мазавецкага ў 1238 г. Паводле меркавання В. Насевіча, ён мог належаць да нашчадкаў гарадзенскіх князёў⁷⁵. На нашу думку, больш падстаў гаварыць аб ягоным пінскім паходжанні. Ускоснымі фактамі, якія гэта пацвярджаюць, можна лічыць наступныя:

1) Удзел наваградцаў у 1228 г. у кааліцыі, якую супраць Данілы Галіцкага стварыў пінскі князь Расціслаў. Спрэчка ўзнікла з-за Чартарыйска і з-за захопу галіцка-валынскім князем дзяцей Расціслава⁷⁶. Не выключана, што важкай прычынай удзелу наваградцаў былі хутчэй за ўсё крэйныя сувязі іх князя з пінскімі князямі.

2) Ізяслаў выступае ў 1238 г. як васал (саюзнік?) Данілы Галіцкага, троху раней у падобнай сітуацыі апынуліся пінскія князі, калі Уладзімір Пінскі ў 1229 г. бараніў ад яцвягаў Берасце па загадзе Данілы⁷⁷.

3) Пасля параднення Ізяслава з Міндоўгам і ўмацаваннем апошняга ў Навагрудку пінскія князі супрацоўнічаюць з літоўцамі: князь Міхаіл Пінскі ў 1247 г. папярэджаў літоўцаў аб галіцка-валынскай пагоні⁷⁸.

4) У вядомым паходзе Данілы і Васількі на Наваградак у 1253 г. пінскія князі ўдзельнічалі толькі пад прымусам: „В лето 6761. Тевтивиль присла Ревбоу река поиди к Новугородоѹ. Данило же поиде с братомъ Василкомъ и со сыномъ Львомъ и с Половци со сватомъ своимъ Тегакомъ. И приде к Пиньскоу князи же Пиньскеи имяхомъ леств и поя е со собою неволею на воиноу”⁷⁹.

5) Пасля забойства Міндоўга ў 1263 г. ягоны сын ад Ізяслаўны Войшалк уцёк у Пінск (як можна зразумець — да родзічаў) і менавіта пры дапамозе пінян вярнуў сабе ўладу: „По Миндовговоу же оубити Воишелкъ оубоявьяся того же бежа до Пиньска и тоу живящъ”, адкуль пазней пасля смерці Траняты „Воишелкъ поиде с Пиняны к Новоугородоу и оттоле поя со собою Новгородце и поиде в Литвою княжить. Литва же вся прияша и с радостью своего господича”⁸⁰. Неабходна адзначыць, што дружнаў пінян і наваградцаў хапіла, каб аднавіць законную ўладу Войшалка ў Літве. І яшчэ, летапісец ужыў акрэсленне „господич” у адносінах да Войшал-

⁷⁵ В. Насевіч, *Пачаткі Вялікага княства Літоўскага*, с. 145.

⁷⁶ ПСРЛ, т. II, слп. 752, 753; М. Ермаловіч, *Старажытная Беларусь: Полацкі і Навагарадскі перыяды*, Мінск 1990, с. 302-303.

⁷⁷ ПСРЛ, т. II, слп. 754.

⁷⁸ Там жа, т. II, слп. 798.

⁷⁹ Там жа, т. II, слп. 818.

⁸⁰ Там жа, т. II, слп. 860, 861.

ка, тэрмін, які ў мове старажытнай Русі азначаў „сын господина, господаря”⁸¹. Гэта можа сведчыць аб тым, што ў вачах сучаснікаў спадчыннасць улады Войшалка ў „Літве ўласнай” і яе легітымнасць не выклікалі сумніву.

З усяго вышэйадзначанага можна зрабіць выснову, што князь Ізяслаў Наваградскі прыходзіўся блізкім сваяком пінскім князям. Верагодна, ён быў братам (стрыечным?) Уладзіміру (згадваецца ў 1229 г.) і Міхаілу (згадваецца пад 1247 г.) Пінскім. Але ўзнёкае пытанне: якім чынам пінскія князі апынуліся ў „рускай Літве”, калі ў XII ст. у Гарадзенскім княстве (а да яго ў той час, відаць, належалі Ваўкавыск, Слонім і Наваградак) панавала галіна валынскіх Рурывічаў, родапачынальнікам якой быў князь Усеваладка⁸². Пры згасанні гэтай галіны на сынах Усевалдкі, князях Барысе, Глебе і Мсціславе (апошні згадваецца ў Іпацьеўскім летапісе пад 1183 г.⁸³) вялікае значэнне для далейшага лёсу панямонскіх тэрыторый меў шлюб іх сястры з турава-пінскім князем Юрыем Яраславічам у 1144 г.: „Тои же зиме Всеволодь отда две Всеволодковне Володимири вноуце, единоу за Володимира за Давидовича, а другоу за Ярославича за Дюрдя”⁸⁴. Толькі гэтая акалічнасць магла адчыніць шлях яго нашчадкам да ўлады ў княствах „рускай Літвы”.

Як адзначалася вышэй, цэнтралізатарскія памкненні Міндоўга на тэрыторыі ўласнай Літвы прывялі яго да канфлікту з пляменнікамі Даўспрункавічамі Эдзівідам і Таўцівілам у 1248 г. (у Іпацьеўскім летапісе пададзена недакладная храналогія — 1252 г.⁸⁵), якія звярнуліся за дапамогай да свайго швагра Данілы Раманавіча: „Онема же оуведавшима и бежаста ко князю Данилоу и Василкови и приехаша во Володимеръ. Миндогови же приславшю слы своя река «не чини има милости». Не послоушавъшима има Данилови и Василкови зане сестра бе ею за Даниломъ”⁸⁶. Падобныя дзеянні не маглі не сапсаваць адносіны паміж Міндоўгам і Раманавічамі.

У выніку некалькіх вайсковых паходаў галіцка-валынскіх князёў Данілы і Васілька (1249/50, 1250, 1251, 1251/52, 1252/53 гг.) гарады (Гарадзен, Ваўкавыск, Слонім) і землі (Наваградская) „ру-

⁸¹ *Словарь древнерусского языка (XI-XIV вв.)*, под ред. Р. И. Аванесова, Москва 1989, т. II, с. 366-367.

⁸² А. П. Гощев, *О возникновении удельного Городенского княжества и князьях городенских*, [у:] *Наши родавод*. Книга I, Гродно 1990, с. 107-109; А. В. Соловьёв, *Городенские князья и Деремела*, [у:] „*Russia Mediaevalis*” 1992, tomus VII, 1, s. 70-73, 84.

⁸³ ПСРЛ, т. II, слп. 631.

⁸⁴ Там жа, т. II, слп. 317; А. В. Соловьёв, *Городенские князья и Деремела*, с. 71-72.

⁸⁵ М. Грушэўскі, *Хронольогія падій Галіцка-Волинської літописи*, с. 35.

⁸⁶ ПСРЛ, т. II, слп. 815.

скай Літвы” захопліваліся даволі лёгка, але кожны раз яны заставаліся пад юрысдыкцыяй Міндоўга⁸⁷. Вячаслаў Насевіч бачыць у гэтым факце свядомы выбар насельніцтва Наваградчыны на карысць Міндоўга, што было бы цяжка растлумачыць, калі б літоўцы лічыліся захопнікамі, а галіцка-валынскія князі вызваліцелямі⁸⁸. Поўнае падпарадкаванне дзяржавы Міндоўга Галіцка-Валынскаму княству не адбылося яшчэ таму, што ні Даніла, ні Васілька не мелі ніякіх законных правоў на гэтыя тэрыторыі, таму іхнія паходы хутчэй нагадвалі свядомае ўмяшальніцтва ва ўнутраныя справы суверэннай дзяржавы і грабежніцкі набег: „(1252/53) Наоутрея же плениша всю землю Новгородскоую (...) оттоуда же возвратишася (галіцка-валынскія войскі — аўт.) с помощью Божиєю приемше пленъ великъ”⁸⁹.

У гэты час для маладой дзяржавы вельмі важным з’явіўся мір, які быў заключаны паміж Данілам Галіцкім і Міндоўгам у 1254 годзе. Паводле летапісу, „Воишелкъ створи миръ с Даниломъ и выда дщеръ Миндогдовоу за Шварна сestroу свою и приде Холмъ к Данилоу оуставивъ княжение свое и восприемъ мниский чинъ и вдасть Романови сынови королевоу Новгородъкъ от Миндога и от себе и Вослонимъ, и Волковыескъ и все города, а сам просися ити во Святоую Гороу”⁹⁰. Пры аналізе дадзенай мірнай дамовы паміж Міндоўгам і Данілам паўстае шэраг пытанняў. Чаму галоўным прадстаўніком новай дзяржавы выступае Войшалк, а не сам Міндоўг? На якой падставе ўлада ў „рускай Літве” перадавалася Раману Данілавічу, а не Шварну, які ажаніўся з дачкой Міндоўга? Чаму Войшалк раптоўна адыходзіць ад актыўнай палітычнай дзейнасці, прымаючы манаскі сан?

Каб адказаць на першае пытанне, трэба звярнуць увагу на змены, якія адбыліся ў сям’і Міндоўга. Па-першае, сын ад Ізяслаўны, Войшалк, стаў дарослым і як законны нашчадак мог распараджацца землямі Наваградскага княства, бо правы Міндоўга, відаць, былі надалей намінальнымі. Адыход яго ад улады ў Наваградку тлумачыцца як звычайным правам, так і тым, што да 1254 г. Міндоўг быў ужо жанаты другі раз з Мартай, удавой па забітым ім Вішымонце Булевічу⁹¹. Таму як бацька Войшалка і кароль Літвы (каранацыя Міндоўга адбылася ў 1253 г.⁹²) ён стаяў над ім ва ўладнай

⁸⁷ М. Грушэўскі, *Хронольогія падій Галіцка-Волынскай літопісы*, с. 35, 37-38; А. К. Краўцэвіч, *Стварэнне...*, с. 147-149.

⁸⁸ В. Насевіч, *Пачаткі Вялікага княства Літоўскага*, с. 41.

⁸⁹ ПСРЛ, т. II, слп. 819.

⁹⁰ Там жа, т. II, слп. 830-831

⁹¹ Там жа, т. II, слп. 736.

⁹² А. К. Краўцэвіч, *Стварэнне...*, с. 152-153.

ієрархіі, але рэальную ўладу ў „рускай Літве” меў Войшалк. І гэта было другой акалічнасцю. Больш таго, як вынікае з дамовы і пазнейшых падзей, у гэты час у Наваградска-Літоўскай дзяржаве ўтварыўся своеасаблівы палітычны дуумвірат. У выніку заключанага ў 1254 г. міру, пасля перманентнай вайны, Раман Данілавіч атрымаў славянскую частку Наваградска-Літоўскай дзяржавы (у гэтым адлюстравалася ўзмацненне галіцка-валынскага ўплыву), а Міндоўг заставаўся князем „Літвы ўласнай”, захоўваючы пры гэтым вяршыства над Раманам і над тэрыторыяй усяго Верхняга Панямоння⁹³. Зімой 1254/55 г. Даніла Галіцкі, арганізоўваючы паход на яцвягаў, звязваўся непасрэдна са сваім сынам Раманам, а недзе праз паўгода ў паход галіцка-валынскіх князёў супраць татараў ужо Міндоўг як сеньёр прысылае Рамана з наваградцамі: „Миндовгъ к Данилоу пришлоу к тебе Романа и Новогородце”⁹⁴.

Як вынікае з дамовы 1254 г., мір замацоўваўся шлюбам сястры Войшалка і Шварна Данілавіча, але Наваградак, Слонім і Ваўкавыск перадаваліся іншаму сыну Данілы — Раману. На якой падставе? Адзінай падставай такой камбінацыі мог быць шлюб Рамана з дачкой князя Глеба, які згадваецца ў якасці цесця сына Данілы⁹⁵. Такім чынам былі знойдзены магчымыя прававыя падставы для ўлады Рамана ў Наваградку. Легітымнасць вынікала толькі з таго, што князь Глеб меў правы на нейкую частку земляў Наваградскага княства. Хутчэй за ўсё гэта былі тэрыторыі з цэнтрам у Ваўкавыску. Бо менавіта там яго паланіў у 1258 г. Даніла Раманавіч⁹⁶. Падобнае меркаванне прымушае думаць нас аб сваяцкіх адносінах Глеба Ваўкавыскага з Ізяславам Наваградскім, які мог прыходзіцца яму братам. А згаданы ў 1254/55 гг. разам з Глебам Ізяслаў Свіслацкі ці не быў яго сынам, які, магчыма, названы ў гонар старэйшага брата?

Адзінае, што было незразумелым для даследчыкаў — гэта манаства Войшалка. Вячаслаў Насевіч мяркуе, што ён пасля заключэння дамовы 1254 г. не вярнуўся да бацькі, бо апынуўся ў якасці заложніка галіцкага князя, а акт хрышчэння Войшалка ў гэты момант быў нейкім імпульсіўным парывам⁹⁷. Пры гэтым забываецца, што

⁹³ Там жа, с. 150-151.

⁹⁴ ПСРЛ, т. II, слп. 831, 838; М. Грушэўскі, *Хронольогія падій Галіцка-Волинської літописи*, с. 38-40.

⁹⁵ „Въ лето 6764. Поиде Данило на Ятвязе с братомъи сыномъ Лвомъ, и с Шеварномъ (...) и посла по Романа в Новъгородокъ. И приде к нему Романъ со всеми Новгородци и с отцемъ своимъ Глебом и со Изяславомъ со Вислочьскимъ” — ПСРЛ, т. II, слп. 831.

⁹⁶ ПСРЛ, т. II, слп. 847; М. Грушэўскі, *Хронольогія падій Галіцка-Волинської літописи*, с. 40-41.

⁹⁷ В. Насевіч, *Пачаткі Вялікага княства Літоўскага*, с. 43.

маці яго была хрысціянкай, ды і бацька, каб атрымаць карону „льстиво” хрысціўся ў каталіцтва⁹⁸. Вельмі цяжка паверыць, каб падчас хрышчэння ў каталіцызм Міндоўга з другой жонкай Мартай і малодшымі сынамі Руклем і Репейклем у 1251 г. у гэтым акце свядома не ўдзельнічаў старэйшы сын Войшалк. Хутчэй за ўсё ён ужо з дзяцінства быў ахрышчаны ў праваслаўную веру сваёй маці.

На нашу думку, магчыма іншае тлумачэнне адыходу Войшалка да манаскага жыцця. У сітуацыі, калі ён быў вымушаны аддаць свае (захопленыя) уладанні Раману Данілавічу, яму нічога не засталася. Бо Літва замацоўвалася за бацькам Міндоўгам і яго сынамі ад другой жонкі Марты — Руклем і Репейклем. Неаднойчы сустракаецца ў гісторыі, што паводле звычаёвага права даволі часта перавагу на вяршыніства ва ўладзе мелі старэйшыя дзеці ад апошняй жонкі. Напрыклад, Уладзімір Кіеўскі планаваў перадаць уладу Барысу альбо Глебу, сынам ад апошняй жонкі, сястры візантыйскага імператара Анны⁹⁹; у пачатку XIII ст. планы Святохны, другой жонкі Барыса Друцкага ў Полацку на конт свайго сына Уладзіміра-Войцеха¹⁰⁰; Альгерд сваім наступнікам на пасадзе вялікага князя літоўскага прызначыў старэйшага сына ад другога шлюбу Ягайлу¹⁰¹. У Польшчы з 1089 г. другая жонка Уладзіслава Германа, сястра германскага імператара Генрыху IV Юдыта Марыя, актыўна рыхтавала ўмовы пераходу польскага трону сваім дзецям, таму рознымі спосабамі спрабавала пазбавіцца ад дзяцей польскага князя з першага шлюбу¹⁰². Не выключана, што падобная сітуацыя склалася ў Наваградска-Літоўскай дзяржаве і справакавала варожыя адносіны ў гэты момант паміж Войшалкам і ягоным бацькам Міндоўгам, што зафіксавана ў летапісе: „онъ же на отца своего нелюбова-шеть велми”¹⁰³.

Нягледзячы на свой тагачасны стан (манаства), Войшалк надалей заставаўся законным пераемнікам улады ў Літоўскім княстве, як у яго славянскай частцы, гэтак і літоўскай. Таму няма нічога дзіўнага, што пасля забойства Міндоўга разам з сынамі ад другога шлюбу ў 1263 г. (сітуацыя падобная да лёсу полацкага князя Рагвалода і яго сыноў у сярэдзіне 70-х гадоў X ст., а таксама да смуты, якая ўзнікла ў Літве пазней, у 1264 г., калі былі забітыя і Таўцівіл, і Тра-

⁹⁸ ПСРЛ, т. II, слп. 817.

⁹⁹ A. Poppe, *Spuścizna po Włodzimierzu Wielkim. Walka o tron kijowski 1015-1019*, [w:] „Kwartalnik Historyczny” 1995, R: CII, zeszyt 3-4, s. 7-8.

¹⁰⁰ Jan Powierski, *Księżniczka pomorska w Połocku*, s. 110-115.

¹⁰¹ J. Krzyżaniakowa, J. Ochmański, *Władysław II Jagiełło*, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk—Łódź 1990, s. 42, 53.

¹⁰² J. Powierski, *Kryzys rządów Bolesława Śmiałego*, s. 306-307.

¹⁰³ ПСРЛ, т. II, слп. 859.

нята) да актыўнага палітычнага жыцця вяртаецца манах Войшалк — адзіны легітымны спадкаемца бацькоўскай спадчыны: „Воишелк же нача княжити во **всеи земли Литовьскои** (падкрэслена намі — аўт.) и поча вороги свое избивати”¹⁰⁴. Менавіта ў гэты час канчаткова былі далучаны да Літвы іншыя ўласна літоўскія землі — Дзяволтва і Нальшаны, якія прыйшлося вяртаць сілай пры падтрымцы галіцка-валынскіх князёў Васіля і Шварна¹⁰⁵. Мусім звярнуць увагу на такую акалічнасць, што забойства Міндоўга паставіла пытанне аб уладзе ў аб’яднанай Літве. Акрамя Войшалка прэтэндэнтамі на яе трон лічыліся Транята (сын сястры Міндоўга) і Таўцівіл (сын брата Міндоўга). Вось чаму ўзнікла патрэба ў Траняты дзяліць набытак Міндоўгаў з Таўцівілам Полацкім у той час, калі фактычна яму належала ўся ўлада: „Тренята нача княжити во **всеи земле Литовьскои и в Жемоти**. И посла по брата своего по Товтвила до Польтска, река тако «приеди семо розделивъ землю и добытокъ Миндовъговъ»”¹⁰⁶. Яго турбаваў прававы аспект улады, які магчыма было вырашыць альбо дамовай аб падзеле Літвы паміж прэтэндэнтамі, альбо фізічнай ліквідацыяй сем’яў саміх прэтэндэнтаў. Транятай выкарыстаны быў апошні варыянт як самы надзейны і распаўсюджаны ў сярэднявечнай Еўропе¹⁰⁷.

Войшалк пад канец 1264 г. пераняў ўладу ў Наваградска-Літоўскай дзяржаве, а з дапамогай галіцка-валынскіх князёў значна яе ўзмацніў. Праўда, ён на працягу амаль трох гадоў дзяліў гэтую ўладу са сваім шваграм Шварнам¹⁰⁸. Чарговы палітычны дуумвірат у Літоўскай дзяржаве мог з’явіцца толькі як аднаўленне ўмоў пагаднення 1254 г., якія былі скасаваныя Міндоўгам у 1258 г., як рэакцыя апошняга на сумесны паход татараў з Раманавічамі на Панямонне. Зноў жа ўсталёўваўся хутчэй за ўсё падобны тэрытарыяльны і палітычны падзел. Шварн княжыў у славянскай частцы дзяржавы, а Войшалк — у літоўскай, спраўляючы адначасова функцыі вярхоўнага ўладара Наваградска-Літоўскай дзяржавы.

Недзе на пачатку 1267 г. крыніцы зафіксавалі акт свядомай абдыкацыі Войшалка, вяртанне яго ў манастыр і перадачу ім улады ў Літоўскай дзяржаве свайму швагру Шварну Данілавічу¹⁰⁹. Дарэ-

¹⁰⁴ Там жа, слп. 861.

¹⁰⁵ Там жа, слп. 863

¹⁰⁶ Там жа, слп. 860-861.

¹⁰⁷ Там жа, слп. 861.

¹⁰⁸ Там жа, слп. 862 — „Въ лето 6772. Княжашоу же Воишелькови в Литве и поча емоу помагати Шварно князь”; слп. 864 — „Въ лето 6776. Княжашоу Воишелкови во Литве и Шварнови”.

¹⁰⁹ Там жа, т. II, слп.867; М. Грушэўскі, *Хронольогія падій Галіцка-Волинської літописи*, с. 46-47.

чы гэты агульнадзяржаўны ўчынак з'яўляецца яскравым пацвярджэннем вярхоўнай улады ў Наваградска-Літоўскай дзяржаве менавіта Войшалку. А з другога боку, пераемнасць і легітымнасць улады на тэрыторыі новастворанай дзяржавы надалей захоўвалася, незалежна ад этнічнага паходжання асобы князя.

Праўда, застаецца пытанне: чаму Войшалк зноў аддаў уладу ў Літве, на гэты раз Шварну? Вяртанне Войшалка ў манастыр, на думку Аляксандра Праснякова, адбылося пасля выканання ім акта помсты і аднаўлення бацькоўскай справы, вырашэння шэрагу знешнепалітычных праблем¹¹⁰. Уладзімір Пашута лічыў, што перадача ўлады Войшалкам адбылася ў спрыяльны момант, калі ўся Літоўская зямля была падпарадкавана яму¹¹¹. Вячаслаў Насевіч дадзены ўчынак Войшалка бачыць у святле нейкіх унутраных псіхалагічных матываў літоўскага князя, якія былі выкліканы альбо палітычнымі інтрыгамі, альбо жаданнем пакуты за пралітую кроў¹¹². „Як глыбока асабістае рашэнне” ацэньвае чарговы адыход Войшалка ў манастыр Алесь Краўцэвіч¹¹³.

Сапраўды крыніцы не паведамляюць нам аб нейкіх знешне-альбо ўнутрыпалітычных прычынах, якія паўплывалі на дадзены радыкальны ўчынак князя Войшалка. Тут маглі скласціся ў адно і псіхалагічныя фактары (стомленасць, хрысціянская мараль), і палітычныя (добрыя стасункі з галіцка-валынскімі і мазавецкімі князямі, стабільнасць унутры дзяржавы), і дынастычныя (сам Войшалк, як вынікае з летапісаў не меў сям'і, таму спадзяванні былі на дзяцей ад шлюбу яго роднай сястры са Шварнам Данілавічам).

Забойства Войшалка ў 1267 альбо на пачатку 1268 г. Львом Данілавічам ва Уладзіміры і смерць Шварна Данілавіча каля 1270 г.¹¹⁴ па сутнасці абарвалі прамую дынастыю аб'яднанай Літвы — зародка ВКЛ. Папросту ні Войшалк, ні яго сястра са Шварнам не пакінулі прамых нашчадкаў на трон Міндоўга. У сувязі з гэтым далейшая спадчыннасць адбывалася па бакавых адгалінаваннях роду Даўгеруда — Міндоўга, верагодна, да адной з іх належаў князь Трайдэн, які пачаў княжыць у Наваградска-Літоўскай дзяржаве ў 1270 г.¹¹⁵

Высновы:

1. Утварэнне Вялікага княства Літоўскага адбывалася шляхам аб'яднання Наваградскага княства („рускай Літвы”) і ўладанняў Лі-

¹¹⁰ А. Е. Пресняков, *Лекции по русской истории*, т. II, выпуск 1, с. 54.

¹¹¹ В. Т. Пашута, *Очерки по истории Галицко-Волынской Руси*, с. 293.

¹¹² В. Насевіч, *Пачаткі Вялікага княства Літоўскага*, с. 57.

¹¹³ А. Краўцэвіч, *Стварэнне...*, с. 162.

¹¹⁴ Там жа, т. II, слп. 868-869.

¹¹⁵ Там жа, т. II, слп. 869.

тоўскага князя Міндоўга („уласнай Літвы”) у выніку магчымага шлюбу апошняга з дачкой Ізяслава Наваградскага; іншымі словамі, шляхам славянска-балцкай дынастычнай уніі.

2. Утвораная Міндоўгам дынастыя ў этнічным сэнсе з’яўлялася змешанай балцка-славянскай, а ў культурным — значна славянізаванай.

3. Вялікае княства Літоўскае ад самага пачатку мела славяна-балцкі характар. Ад славян — права, дзяржаўны апарат, адміністрацыйны падзел і гарады, васальную іерархію, характэрную для Русі, культурныя здабыткі¹¹⁶; ад балтаў — вайсковая сіла, кіраўнік дынастыі і псіхалагічны аптымізм. Сітуацыя змянілася ў другой палове XV ст., калі палітычныя прыярытэты перайшлі ў рукі этнічна літоўскім родам — Гаштольдам, Манівідам, Давойнам, Гальшанскім, Кежгайлам.

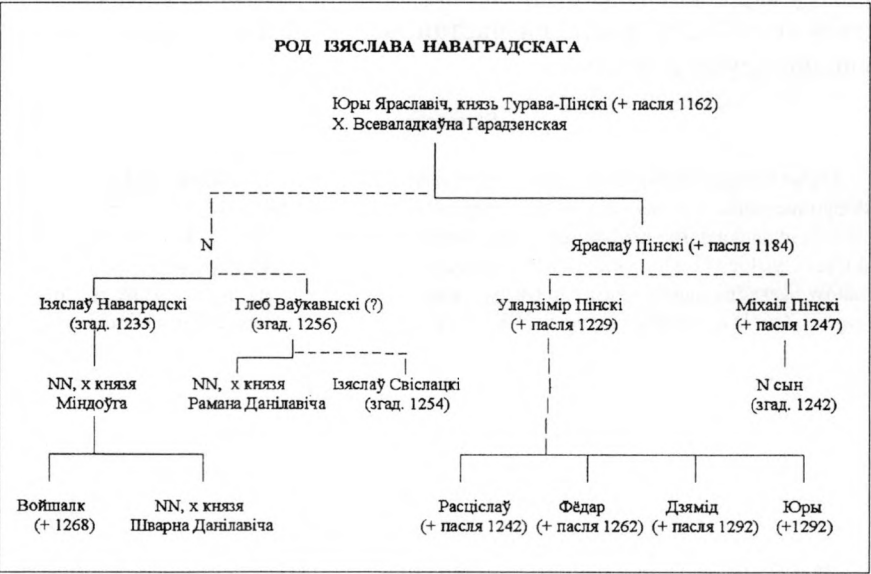
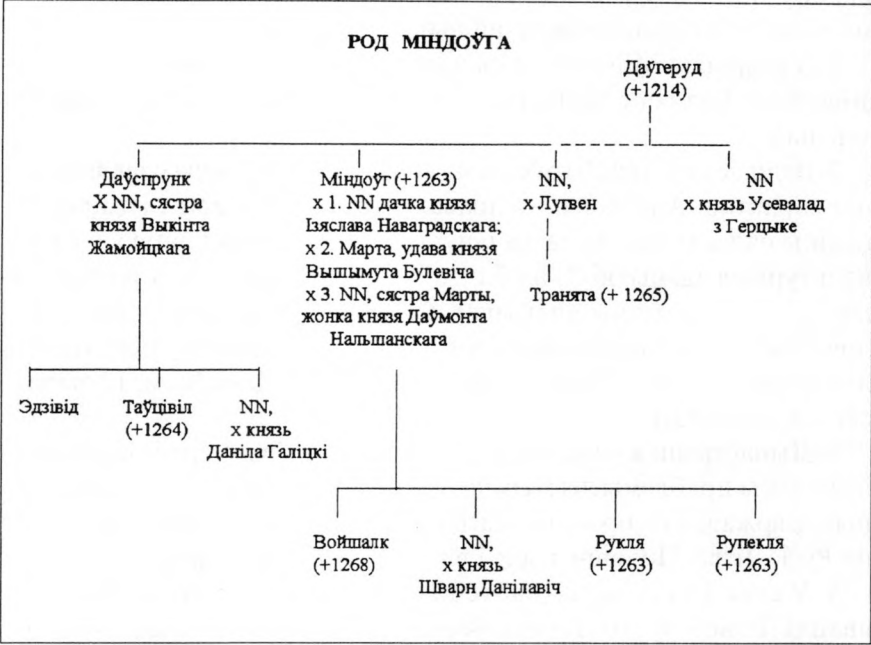
4. Дынастычная унія, заснаваная на звычайным праве (адопцыя) вырашала праблемы легітымнасці і пераемнасці ўлады ў манархічных дзяржавах на працягу ўсяго сярэднявечнага перыяду не толькі на Русі, Літве, Польшчы, але і ва ўсёй Заходняй Еўропе.

5. У сувязі з гэтым патрабавецца перагляд тэзаў аб нейкім заважанні Літвой рускіх зямель Верхняга Панямоння, альбо наадварот, Наваградскім княствам — Літвы. Больш падстаў ёсць для таго, каб лічыць, што ядро Вялікага княства Літоўскага, утворанага ў сярэдзіне XIII ст. у выніку славяна-балцкай уніі, у далейшым актыўна далучала разнастайнымі шляхамі і літоўскія, і славянскія (рускія) землі.

Streszczenie

Mimo trwających już długoletnich sporów na temat genezy Wielkiego Księstwa Litewskiego nie widać perspektywy ostatecznego wyjaśnienia okoliczności powstania tego państwa. Nad nauką dominują bowiem współczesne racje narodowe historyków litewskich, polskich, rosyjskich i białoruskich. Każda historiografia wykazuje skłonności do tworzenia schematów uzasadniających własne potrzeby, pozostaje głucha na argumenty badaczy z innych krajów. Źródła do poznania genezy WKL są jedne, różna pozostaje tylko ich interpretacja.

¹¹⁶ J. Ochmański, *Ruskie wzory organizacyjne w państwie litewskim XIV-XV wieku*, [w:] *Dawna Litwa. Studia historyczne*, Olsztyn 1986, s. 75-82; А. Б. Дворниченко, *Русские земли Великого княжества Литовского (до начала XVI в.)*. Очерки истории общины, сословий, государственности, Санкт-Петербург 1993.



В. А. Сабалеўская
(Гродна)

Гаспадарчае жыццё „рухлівых беластоцкіх” і „апатychных гарадзенскіх” яўрэяў у сярэдзіне — II палове XIX стагоддзя

У 1880 годзе ў расійскім яўрэйскім часопісе „Рассвет” быў надрукаваны артыкул гарадзенца Н. Бендэтсона, які апісаў яўрэяў Беларэччыны і Гарадзеншчыны наступным чынам: „Гарадзенскія яўрэі за адсутнасцю камерцыйнага руху, не адрозніваюцца энергічнасцю, выглядаюць істотамі апатычнымі, між тым як беластоцкія яўрэі ахоплены жыццём, рухлівыя, мітусяцца ў віхуры жыцця”¹. Гэтае нечаканае акрэсленне навяло на думку паспрабаваць высветліць прычыну ажыўлення эканамічнага жыцця беластоцкіх яўрэяў ў параўнанні з іх гарадзенскімі суайчыннікамі.

У 40-я гг. XIX ст. гарадзенская яўрэйская абшчына заставалася буйнейшай у губерніі. На 1843 год яе колькасць складае 8 569 чалавек, калі ў той жа час у Беларэчку губернская статыстыка зафіксавала 6 759 яўрэяў². Але паступова гарадзенская суполка змяншаецца, каб у 1855 г. дасягнуць 8 464 чалавек, у той час як беластоцкая яўрэйская абшчына налічвала 9 330 душ³.

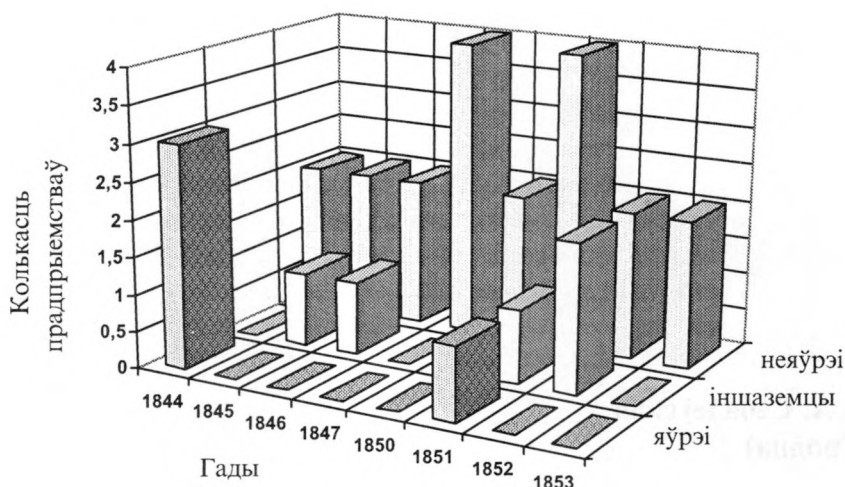
Яўрэйская прамысловасць Гродзенскага павета ў 1844-1853 гады была развіта нязначна (гл. мал. 1).

¹ Н. Бендэтсон, *Черты из общественной жизни*, „Рассвет” 1880, № 25, с. 692.

² Нацыянальны гістарычны архіў Беларусі ў Гродне (далей: НГАБ у Гродне), ф. 1, ап. 20, спр. 1112, л. 4.

³ Там жа, ап. 28, спр. 708.

Малюнак 1. Стан прамысловасці Гродзенскага павета ў 1844-1853 гг.



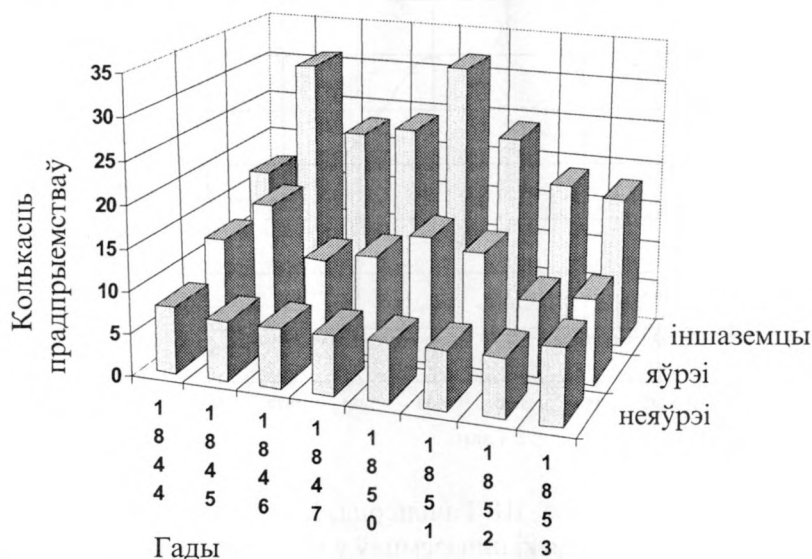
Калі ў 1844 г. на фоне агульнай невялікай колькасці зарэгістраваных фабрык і заводаў прадпрыемствы, што належалі яўрэям, складаюць 60%, то ў наступныя гады яны наогул знікаюць са старонак губернскай статыстыкі. Узгаданае пад 1844 г. прадпрыемствы цалкам належаць да вытворчасці тканін. Па аб'ёмах выпусканай прадукцыі ў гэты час на першы план выступаюць дзве фабрыкі яўрэя Б. Вольмана з мястэчка Крынкі Гродзенскага павета. На адной з іх у 1844 годзе выраблялася 11 700 аршын сукна на 11 700 рублёў, на другой — 8 140 аршын на 6 934 руб. Яны перасягалі прадпрыемствы мясцовага памешчыка А. А. фон Ліпхарта, які ў тым жа годзе атрымаў са сваіх фланелевых фабрык у мястэчку Крынкі з адной 3 122, а з другой — 4 725 руб. прыбытку. Яшчэ менш прыбытку прынесла фабрыка яўрэя А. Кугеля (памесце Гутаўляны Гродзенскага павета). На ёй было выраблена сукна на 932 руб.⁴

Зусім іншым было становішча ў прамысловасці Беластоцкага павета (гл. мал. 2).

Тут на працягу 1844-1853 гг. яўрэі ўносілі істотны ўклад у развіццё асобных галін эканомікі. Пашырэнне агульнай колькасці прадпрыемстваў адбываецца перш за ўсё за кошт павялічэння ўдзелу іншаземцаў. Але і лік яўрэйскіх фабрык у гэты час заставаўся значным. У 1844 г. яўрэйскія прадпрыемствы складаюць 32%, у 1850 — 28%. У 1870 г. доля прадпрыемстваў, належаўшых яўрэям, дасягнула нават 65%.

⁴ Там жа, ап. 20, спр. 1152.

Малюнак 2. Стан прамысловасці Беластоцкага павета ў 1844-1853 гг.



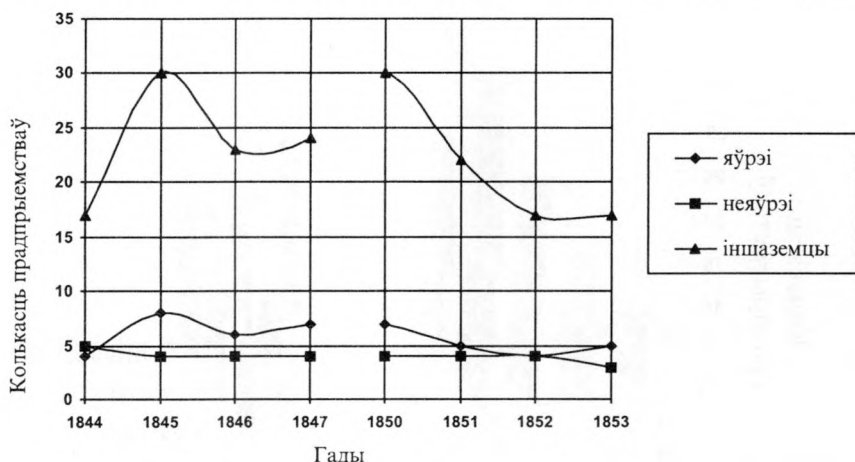
Асноўная маса яўрэйскіх прадпрыемстваў у Беластоцкім павеце, таксама як і ў Гродзенскім, канцэнтравалася вакол вытворчасці тканін (гл. мал. 3).

На іх вырабляліся сукно, фланель, воўна, дадаткова ў невялікай колькасці хусткі і ваўняныя коўдры. Значную канкурэнцыю яўрэям Беластоцчыны ў гэтай сферы склалі іншаземцы, пераважна аўстрыйскія і прускія падданыя. Расійскі ўрад прыхільна ставіўся да іх жадання адчыняць свае прадпрыемствы на тэрыторыі рэгіёна. Іншаземцаў жа вабіла нааўнасць меншай канкурэнцыі і недастатковая насычанасць рынку тканінамі. Маючы значныя (па мясцовых уяўленнях) капіталы, замежнае абсталяванне і падтрымку некаторых прадстаўнікоў мясцовай знаці (напрыклад, графа В. Красінскага), яны з ахвотай прымалі ўдзел у развіцці эканомікі краю. Асабліва шмат прадпрыемстваў заснавана іншаземцамі на працягу 1842-1845 гг. Сярод іх фабрыкі Ф. Віншэ, Герца і Бэтхера, Г. Захерта, М. Кісгена, В. Кіхлера, Г. Клейнэрта, А. Х. Каміхаў, А. Лорэнса, Х. Моса, І. Шульца і іншых⁵. Наступны ўсплёск назіраецца ў 1847-50 гг., калі з'яўляецца 12 новых прадпрыемстваў. У адрозненне ад фабрык, што належалі мясцовым жыхарам альбо яўрэям, фабрыкі многіх іншаземцаў існавалі нядоўга.

Яўрэйскія суконныя прадпрыемствы вылучаліся большай стабільнасцю. Існаванне большасці яўрэйскіх фабрык прасочваецца бесперапынна на працягу 1844-1853 гг. Сярод іх прадпрыемствы Я. Вей-

⁵ Там жа, ап. 20, спр. 1152; спр. 1461.

Малюнак 3. Развіццё ткацкай прамысловасці Беластоцкага павета ў 1844-1853 гг.



нрайха, К. Гальперна, Ш. Гальперна, І. Гольберга і іншых. Заўважана, што калі фабрыкі іншаземцаў у часы крызісаў разараліся, то яўрэйскія фабрыкі толькі на некаторы час прыпынялі сваё існаванне ці змяншалі аб'ём вытворчасці. Адной з прычын устойлівасці яўрэйскіх прадпрыемстваў бачыцца іх велічыня. Калі фабрыкі іншаземцаў у сярэднім выраблялі прадукцыі на 360 034 руб., то фабрыкі яўрэяў — на 9 013 руб. Яўрэйскія прадпрыемствы былі абсталяваны 20-30 машынамі, на іх працавала 20-25 чалавек. Малое прадпрыемства лягчэй магло згарнуць ці пераарыентаваць вытворчасць, часова спыніць дзейнасць.

Суконныя прадпрыемствы, названыя „неяўрэйскімі”, належалі мясцовым памешчыкам. Яны дэманструюць самы шырокі дыяпазон аб'ёмаў вытворчасці. Побач з прадпрыемствам, атрымаўшым прадукцыі на 3 122 руб. (А. А. фон Ліпхарта), сустракаецца буйная фабрыка В. Захерта — 50 000 руб., на якой зафіксавана 120 рабочых⁶. У якасці рабочай сілы на прадпрыемствах гэтай катэгорыі працавалі прыгонныя сяляне, у час крызісаў фабрыка атрымлівала дастатковыя для далейшай працы сродкі з сельскай гаспадаркі. Гэтым тлумачыцца ўстойлівасць прадпрыемстваў не-яўрэяў.

Беластоцкім яўрэям належалі прадпрыемствы ў наступных сферах вытворчасці: гарбарнай, тытунёвай, шкпінарнай, алейнай, цаглянай, вапнавай. У такой галіне, як свечкавая і мылаварная прамысловасць у Беластоку ў 1844-1853 гг. выяўлены выключна яўрэйскія фабрыкі. Яны належалі М. Блоху (да 3 625 пудоў свечак і 1 910 пудоў мыла ў 1851 г.), Л. Гальперну (адпаведна 733 і 1 000 пудоў),

⁶ Там жа, ап. 20, спр. 1152; ап. 21, спр. 30.

М. Ш. Кур'янскаму (1 300 і 100 пудоў), А. -Л. Мядоўніку (670 пудоў свечак у 1845 г.)⁷

У 60-я гг. колькасць яўрэйскіх прадпрыемстваў у сферы вытворчасці тканін трохі зменшылася. Іх доля ў агульнай масе фабрык гэтай галіны ў Беластоцкім павеце ў 1866 г. складала 23%⁸. 70-я гг. XIX ст. уносяць ажыўленне ў вытворчасць тканін на Беластоцчыне. На працягу 1870-1872 гг. тут адчынена яўрэямі 13 новых прадпрыемстваў. Сем з іх канцэнтраваліся ў г. Беластоку, астатнія заснаваны ў Беластоцкім павеце: у мястэчках Заблудава, Міхалова і Кнышын ды вёсках Разалін і Пяшчанікі⁹. Гэтыя прадпрыемствы мелі паўсаматужны характар — на большасці з іх колькасць машын не перасягала чатырох. Працавалі на іх звычайна сваякі і знаёмыя гаспадара.

У гэтыя гады адчыняюцца прадпрыемствы і ў іншых галінах вытворчасці: вязальнай — 1871 г. — фабрыка С. Ліпмана, 1872 г. — М.-Ю. Б. Сегалы; кардоннай — 1862 г. — А. Е. Левіна¹⁰. Сустрэкаюцца звесткі пра тытунёвыя прадпрыемствы Ш. З. Рабінерсана, Б. Ш. Гарфінкеля (1862), І. А. Гарфінкеля, фірмы Ф. Айзенштата, М. Х. Зільберблата, які працаваў пад знакам фірмы І. Заблудоўскага¹¹. Тут вырабляліся папулярныя гатункі папярос „Для Варшавы”, „Pię Kuba do Jakuba”, „Parisiana”, „Беласток”¹². Тытунёвая прамысловасць краю знаходзілася ў гэты час на ўздыме. У 1862 г. у Гродне з’яўляецца буйнейшае ў Беларусі прадпрыемства гэтай галіны — фабрыка Е. Шарашэўскага і Ф. Ш. Русоты, дзе ў 1887 г. выраблялі 4 864 пуды тытуню для палення, 22 416 пудоў махоркі, 9 316 тысяч цыгарэт і 48 202 тысяч папярос. У 1887 г. тут працавала 688, а ў 1897 г. — 1 340 рабочых¹³. Існавалі і дробныя тытунёвыя фабрыкі Б. Гадаса і З. Фінкельштэйна.

У 1883 г. беластоцкія фабрыканты адчулі на сабе дзеянне эканамічнага крызісу. На пачатку 1884 г. уласнікі буйных прадпрыемстваў вымушаны былі скараціць колькасць гадзін працоўнага дня ці звольніць некаторую колькасць рабочых. Цяжэй усіх пераносілі крызіс дробныя яўрэйскія прадпрыемствы, абсталяваныя 3-10 ткацкімі станкамі. Практычна ўсе яны аказаліся зачыненымі. На 31 ліпеня 1884 г. у пошуках працы апынуліся 200 яўрэяў, 125 хрысціян, 50 іншаземцаў¹⁴.

⁷ Там жа, ап. 13, спр. 528.

⁸ Там жа, ап. 22, спр. 1662.

⁹ Там жа, спр. 1098, 1883, 1884, 1889, 1889; ап. 23, спр. 23, 24, 181, 188, 189.

¹⁰ Там жа, спр. 1259; ап. 23, спр. 24, 189.

¹¹ Там жа, ап. 8, спр. 1263, 1264, 1266; ап. 22, спр. 1267.

¹² Там жа, ап. 8, спр. 1263, л. 3-8.

¹³ Там жа, ф. 8, ап. 2, спр. 1115; спр. 804, л. 747.

¹⁴ Там жа, ф. 1, ап. 8, спр. 1155, л. 23.

Табліца 1. Рамяство ў Беластоцкім павеце ў 1887 г.

Сфера вытворчасці	майстры	чаляднікі	вучні	агульная колькасць
Тканіны і вопратка	1202	619	832	2553
Скура і вырабы з яе	468	202	623	1293
Дрэваапрацоўка	265	165	114	535
Камунальная гаспадарка	420	—	44	464
Металаапрацоўка	136	103	166	405
Бытавое абслугоўванне	206	60	112	378
Будаўнічыя матэрыялы і спецыяльнасці	131	92	149	372
Харчасмакавая	150	46	69	265
Рамізнікі	196	—	—	196
Выдавецкая справа	30	25	22	77
Прадметы раскошы	21	9	16	46
„Вольныя” прафесіі	28			28
Вяроўкі	6	5	9	20
Сельская гаспадарка	17	—	—	17
Свечы і мыла	4	4	3	11
Лакі, фарбы, кляі, сургуч, чарнілы, вакса	3	—	1	4
Вата	2	1	—	3
Разам	3158	1322	2159	6667

У 90-я гг. па сведчаннях губернскай статыстыкі, колькасць яўрэйскіх прадпрыемстваў зноў узрасла. Сярод 135 уласнікаў фабрык Беластоцкага павета ў 1890 г. налічвалася 88 яўрэяў, сярод 154 уласнікаў заводаў — 116 яўрэяў¹⁵.

Але асноўная маса яўрэяў, занятых у вытворчасці, знайшла сабе прымяненне не ў прамысловасці, а ў рамястве. Прычына гэтай з’явы на паверхні — адсутнасць у яўрэяў магчымасці набыцця першапачатковага капіталу, неабходнага для заснавання прадпрыемстваў. Традыцыйна яўрэйскае рамяство канцэнтравалася вакол вытворчасці вопраткі, абутку і харчовых прадуктаў, што было абумоўлена заветамі рэлігіі (патрабаванні шаатнэзу, кашруту). Немалая колькасць яўрэяў займалася дрэваапрацоўкай (сталяры, цесляры, пільшчыкі, бондары), а таксама далучаных да яе вытворчасці шкіпінару, дзёгцю і смалы. Пра стан яўрэйскага рамяства ў Беластоцкім павеце ў 1887 г. сведчыць вышэйпададзеная табліца¹⁶.

У канцы 80-х і ў 90-я гг. XIX ст. у гарадах краю з’яўляецца безліч маленькіх майстэрняў, задавальняўшых мясцовы попыт на фотаздымкі, друкаваную прадукцыю, упаковачныя матэрыялы, пячаткі і г.д. Асабліва шмат такіх майстэрняў было ў індустрыяльна развітым Беластоку. У 1893-1898 гг. тут адчынена 11 маленькіх дру-

¹⁵ Там жа, ап. 17, спр. 1758, л. 4-22.

¹⁶ Там жа, ап. 8, спр. 1862, л. 6.

карань, якія выдавалі кнігі, друкавалі афішы, аб'явы, візітныя карткі, этикеткі і іншыя. Яны былі абсталяваны 1-2 станкамі, многія з якіх былі ручнымі.

Дакументы НГАБ у Гродне ўтрымліваюць звесткі пра 18 кніжных лавак, якія былі адчыненыя яўрэямі ў Беластоцкім павеце на працягу 1882-1898 гг. Звычайна пры крамах заводзілі таксама і бібліятэкі. Пра тое, што кніжная прадукцыя цешылася попытам, сведчыць той факт, што ў Беластоку акрамя мясцовых жыхароў адчынілі свае крамы зяльвянін І. М. Індурскі, гродзенцы А. Х. Шапіра і Л. Х. Сырнік, сланімчанін М. Г. Мілакоўскі¹⁷. Пакупнікамі ў гэтых крамах з большага былі таксама яўрэі. Але гэта не значыць, што тут можна было набыць выключна літаратуру на іўрыце і ідышы. Кліентам прапанаваліся кнігі і на замежных мовах, а Л. Б. Тыкоцінскі ў 1882 г. у сваім прашэнні ў губернскае праўленне падкрэсліваў рост попыту на рускую кнігу¹⁸.

Але і ў такім вялікім прамысловым цэнтры як Беласток далёка не ўсе яўрэі мелі шанцы знайсці сабе сталую працу. Бедната перабівалася часовымі дробнымі заробкамі і жабрацтвам. Няздольная ўносіць за сябе падаткі, яна абцяжарвала суполку, заможныя члены якой згодна з узаконенай урадам традыцыяй „кругавой парукі” мусілі ўносіць грошы таксама і за немаёмасных. Такі стан рэчаў непакоіў не толькі кіраўнікоў абшчыны, але і кіраўніцтва краіны. Яно з канца XVIII ст., г.зн. з моманту ўключэння яўрэяў у лік падданных Расіі, было занепакоена схільнасцю яўрэяў да „невыватворчых”, а значыць і падазронах ці то нават небяспечных для іншых грамадзян, радоў дзейнасці. Тут перш за ўсё меліся на ўвазе выраб і гандаль спіртнымі напоямі, распачаты яўрэямі, на думку ўладных структур, выключна з каварнай мэтай „спойвання сялянства”.

Марачы пра ўніфікаванне падданных, улады пастаянна разглядалі праекты „прывядзення яўрэяў у карысны для дзяржавы стан”¹⁹. Большасць насельніцтва краіны складалі сяляне, таму было вырашана, што і яўрэі павінны далучыцца да сельскагаспадарчай працы. Першыя задумы „асяляннявання” яўрэяў узніклі ўжо напрыканцы XVIII ст. Аўтарам самага вядомага праекта, які наклаў выразны адбітак на фарміраванне „яўрэйскага заканадаўства” Расійскай імперыі І паловы XIX ст, быў сенатар Г. Р. Дзяржавін. Ён прапанаваў „не пернікам, дык бізуном” далучыць яўрэяў да вядзення земляробства ў спецыяльна вызначаных для гэтага раёнах. „Дармас-

¹⁷ Там жа, ап. 7, спр. 1998; ап. 9, спр. 79, 659, 892.

¹⁸ Там жа, ап. 9, спр. 76, л. 1, 7.

¹⁹ Г. Бэкон, *Положение евреев после разделов Польши*, [в:] *Главы из истории и культуры евреев Восточной Европы*: в 6 ч. — Иерусалим 1995, ч. 6, с. 217.

ды гэтыя падманам і пранырствамі прабывалі ў дастатку за кошт сваіх гаспадароў і ўтрымлівалі іх заўсёды свімі даннікамі”²⁰, а таму падлягалі прымусяваму перавыхаванню ў добрых падданных.

Развіццё гэтых поглядаў мы назіраем у дзвюх „Яўрэйскіх канстытуцыях” І паловы XIX ст: „Усталяваннях пра яўрэяў” 1804 і 1835 гг. Яны вызначаюць шляхі набыцця яўрэямі зямлі. Для гэтага існавалі тры магчымасці:

1) сяліцца на ўласных, „набытых купляю незаселеных землях, прадаваць іх, аддаваць у заклад, дарыць і завяшчаць у спадчыну”;

2) арэндаваць прыватныя надзелы;

3) засяляць дзяржаўныя землі²¹.

Для гэтай мэты „Усталяванне” 1804 года вызначае 30 000 дзесяцін у Новарасійскім краі, а „Усталяванне” 1835 года не толькі ўзбагачае зямельны масіў, вызначаны для каланізацыі на поўдні, але і кладзе пачатак гісторыі земляробчых калоній у мяжы аселасці. Акрамя таго, абодва законы вызначаюць шэраг ільгот для пажадаўшых змяніць свой статус яўрэяў. Гэта вызваленне ад падаткаў на 5-10 гадоў (па „Усталяванню” 1835 года на казённых землях — да 25 гадоў), ад рэкруцкай павіннасці на 25-50 гадоў, ад грашовых земскіх падаткаў на 10 гадоў. Вызначаны невысокія пазыкі, скасаваны недаімкі ў казённых падатках²².

Для ўдакладнення статусу яўрэя-земляроба распрацавана спецыяльнае „Усталяванне”, якое ўбачыла свет у 1844 годзе. Дзейнічаючы прывычнымі метадамі, дзяржава імкнулася вырашыць яўрэйскія праблемы за кошт саміх жа яўрэяў. Таму для фінансавання выдаткаў на пасяленне быў уведзены спецыяльны „каробачны збор” з яўрэяў.

У Гродзенскай губерні ў 1847 годзе вызначана 407 надзелаў для яўрэяў-земляробаў, але толькі 202 з іх было заселена²³. Яўрэі не спяшаліся асвойваць нетрадыцыйны для іх від дзейнасці. Гэта пацвердзілася ў 1849 г., калі губернская адміністрацыя правяла апытанне яўрэяў Гродзенскай губерні з мэтай вывучэння становішча. Жаданне перабрацца на казённую землі Гродзенскай губерні і заняцца сельскай гаспадаркай выказалі 2 сям’і (14 чалавек) з беластоцкага га-

²⁰ Г. Р. Державин, *Сочинения. С объяснительными примечаниями Я. Грота*: в 9 т., Издательство Императорской Академии Наук, Санкт-Петербург 1872, т. 7, с. 248.

²¹ Л. О. Леванда, *Полный хронологический сборник законов и положений, касающихся евреев от Уложения царя Алексея Михайловича до настоящего времени (от 1649 до 1873 года)*, [в:] *Извлечение из Полного Собрания законов Российской империи*, Санкт-Петербург 1874, с. 55.

²² Там жа, с. 363, 365.

²³ НГАБ у Гродне, ф. 1, ап. 13, спр. 399, л. 746.

радскога яўрэйскага грамадства і 110 сем'яў (1 149 чалавек) з Бела-стоцкага павета (кнышынскае, ясяноўскае, гарадоцкае, заблудаўскае грамадствы)²⁴. Але і гэтыя лічбы пададуцца значнымі, калі мы параўнаем іх з колькасцю жадаючых перасяліцца з Гарадзеншчыны. З Гродна планавалі пераехаць на казённых землях губерні 5 сем'яў (35 чалавек), з Гродзенскага павета — 2 сям'і (16 чалавек)²⁵. Жадаўшых рушыць у Наварасійскі край, каб падымаць дзікія, ніколі не быўшыя ў апрацоўцы землі, было яшчэ менш. Губернская статыстыка 1852-1854 гг. зафіксавала толькі 2 сям'і з Ганёндза Бела-стоцкага павета, 2 з Гродна і 1 з Волі Гродзенскага павета, якія былі пераселены ў Херсонскую губерню²⁶.

Цікава, што кагальныя вярхі імкнуліся паспрыяць перасяленню сваіх бяднейшых адзінаверцаў у сельскую мясцовасць. Сярод дакументаў НГАБ у Гродне захоўваюцца дзве прапановы ўплывовых беластоцкіх купцоў І гільдыі Ісаака-Давіда Заблудоўскага і Копеля Гальперна, накіраваныя на стымуляванне распаўсюджання каланізму. Першы звярнуўся ў 1843 г. з просьбай дазволіць яму набыць у Гродзенскай губерні зямлю для пасялення 100 яўрэяў-земляробаў²⁷. Другі паведамляў, што „намераны набыць у Гродзенскай губерні зямлю для пасялення 100 душ яўрэяў мужчынскага полу пры дачы ім ад мяне патрэбнай дапамогі”²⁸.

Мясцовая адміністрацыя таксама не заставалася ў баку і працягвала ўладкоўваць яўрэяў-земляробаў на казённых землях. Звярнуўшы ўвагу на тое, што большасць кандыдатаў на новае званне імкнецца перабрацца на землі губерні, улады асабліва паспрыялі арганізацыі пасяленняў на Гродзеншчыне. У 1850 г. у Гродзенскай губерні заснавана 21 калонія. Большасць з іх насіла біблейскія назвы: Галілейская, Ізраільская, Сіёнская, Ааронава, Іерусалімская, Іарданава, Аўраамава, Сараўская, Лотава, Ісаакава, Палясцінская, Хаанаанская. Некаторыя атрымлівалі назвы ў гонар асоб царскай сям'і: Мікалаеўка, Аляксандраўка, Канстанцінава, Паўлава. Тут была паселена 171 яўрэйская сям'я²⁹.

Але нельга не заўважыць, што імкненні ўрада змяніць прафесійную структуру яўрэйскага грамадства заставаліся марнымі. У наступныя гады колькасць яўрэяў-земляробаў, і так нязначная ў параўнанні з агульнай колькасцю яўрэйскага насельніцтва, ска-

²⁴ Там жа, л. 49, 172-174, 176-178, 212-215, 279-281, 396-405, 570, 575, 581-584, 589-591 аб.

²⁵ Там жа, л. 45, 342, 607, 791.

²⁶ Там жа, спр. 899, л. 30-30 аб.

²⁷ Там жа, ап. 20, спр. 968, л. 1.

²⁸ Там жа, спр. 1167, л. 1.

²⁹ Там жа, ап. 13, спр. 445, л. 10-10 аб.

рачаецца. Калі ў 1857 г. у Гродзенскай губерні іх зарэгістравана 2 774 асоб, то ў 1859 г. іх было ўжо 1 793, а ў 1860 г. — 1 376 душ³⁰. І вінаваціць у правале гэтага накірунку палітыкі адносна яўрэяў улады павінны былі перш за ўсё сябе саміх. Паселішчы будаваліся марудна і таму атрымаўшыя пасярод зімы дазвол на пераезд яўрэі часта аказваліся літаральна пасярод голага поля, у незавершаных хатах сам-насам з морозам і віхурай. Размеркаваная сярод іх дзяржаўная зямля мела звычайна дрэнную якасць. Вось што пісалі яўрэі тржцянскага, кнышынскага, ганёндзскага грамадстваў Беластоцкага павета ў 1851 г. гродзенскаму губернатару: „Просьбіты, жадаючы пасяліцца на казённых землях і займацца хлебаробствам, у лютым звярнуліся да Вашага Правасхадзіцельства з просьбай аб адводзе ім з гэтай мэтай казённой зямлі ў Ваўкавыскім павеце ў двары Лапанаве. Адправіліся мы ў гэты двор Лапанаў. Аказалася:

1) што на ім няма ні ракі, ні цякучых вод (...) гэта зямля высокая і вельмі складана дастаць ваду праз выкопванне калодзежаў.

2) што не маецца пашавых лугоў, патрэбных для выпасу скаціны.

Праз гэтыя нязручнасці мы знаходзім немагчымым пасяліцца са сваімі сем'ямі на гэтай зямлі для хлебаробства”³¹.

Вядома, поспеху яўрэйскага землеаробства заміналі і іншыя абставіны: недасведчанасць гэтых традыцыйна гарадскіх жыхароў у сельскай гаспадарцы; адсутнасць неабходных для набыцця жывёлы і інвентара сродкаў; дрэнныя ўраджаі, неспрыяльнае надвор'е, эпідэміі і эпідэміі. Да таго ж далучалася нядобразычлівасць мясцовых жыхароў, якія глядзелі на новых суседзяў як на дзіўны выбрык прыроды і імкнуліся ўсяляк ім шкодзіць. Яўрэі Сінайскай калоніі скардзіліся, напрыклад, што дзяржаўныя сяляне вёсак Крывічы і Залацеева Слонімскага павета паляць сабраныя імі сена і збожжа.

Расчараваныя каланісты жадалі вярнуцца на ранейшае месца жыхарства, але кагалы не жадалі прымаць назад разораных ушчэнт адзінаверцаў. Вяртанню перашкаджала таксама тая абставіна, што вяртаючыся ў мяшчанства яўрэі павінны былі разлічыцца за пазыкі і ўнесці ў казну падаткі за гады, праведзеныя ў калоніі, а ўсе здатныя да ваеннай службы павінны былі быць аддадзены ў рэкруты³².

³⁰ П. Бобровский, *Материалы для географии и статистики России, собранные офицерами Генерального штаба. Гродненская губерния*, Санкт-Петербург 1863, ч. I, *Приложения*, с. 206; там жа, с. 207; там жа, ч. II, с. 216.

³¹ НГАБ у Гродне, ф. 1, ап. 13, спр. 540, л. 1-1 аб.

³² Там жа, спр. 869, л. 129.

Улады былі вымушаны пераглядзець свае адносіны да перспектывы яўрэйскага земляробства. Прызнаннем правалу дзяржаўных мерапрыемстваў у гэтай галіне стаў закон ад 22 кастрычніка 1859 г., які перапыніў пасяленні яўрэяў на казённых землях Заходняй губерні. У 1864 г. ім забаронена сяліцца на прыватных надзелах. Нарэшце 12 лютага 1865 г. яўрэйскім каланістам нададзена было права свабодна пераходзіць у іншыя саслоўі. У 1866 г. перапынены перавод яўрэяў у званне каланістаў, адменена фінансаванне гэтага мерапрыемства з каробачнага збору.

Фармальна названыя вольнымі людзьмі яўрэі Расійскай імперыі фактычна былі запрыгонены так сама, як і сяляне. Кожны яўрэй з моманту нараджэння павінен быў быць прапісаны да пэўнага кагалу (пасля 1844 г. — да яўрэйскага грамадства). Высокая канцэнтрацыя гэтай групы насельніцтва ў гарадах пры абмежаванасці рынку і невялікай колькасці прамысловых прадпрыемстваў абумовіла наяўнасць моцнай канкурэнцыі. Вынікам гэтага было беспрацоўе і далейшае збядненне нізоў абшчыны.

Закон дазваляў міграцыю яўрэяў па тэрыторыі мяжы аселасці, але для гэтага яны мусілі мець спецыяльныя пашпарты, выдадзеныя кагалам. Дакумент гэты можна было атрымаць толькі цалкам разлічыўшыся з грамадствам па падатках. Такім чынам бяднейшыя яўрэі, якія якраз і павінны былі пераязджаць у пошуках працы, каб зарабіць на жыццё і на выплату тых жа падаткаў, афіцыйным шляхам атрымаць дазвол на міграцыю не маглі. Гэта вымушала іх схіляцца да пазазаконных пераездаў. І хаця мясцовыя ўлады непрыхільна ставіліся да прыезджых, якія стваралі канкурэнцыю для мясцовых яўрэяў ды яшчэ і не былі падаткаплацельшчыкамі, амаль пры кожнай абшчыне жылі іншагароднія. Губернская статыстыка зафіксавала, напрыклад, на 1850 г. у заблудаўскім грамадстве Бела-стоцкага павета 535, пры суражскім — 53, пры чадзецкім — 129 перасяленцаў³³.

Перыядычна ўлады вымушаны былі рэагаваць на скаргі абшчын-ных кіраўнікоў і прымусова высяляць яўрэяў на ранейшыя месцы жыхарства. У 1832 г. з гарадоў і мястэчак Гродзенскай губерні (Брэста, Кобрына, Бераставіцы, Лунны і г.д.) назад у Бела-стоцкую вобласць выселена 9 чалавек мужчынскага полу³⁴. Адміністрацыю асабліва клапаціла тое, што асноўная маса несанкцыянаваных перасяленцаў, асабліва асеўшых на вёсцы, займалася беспатэнтным вырабам і гандлем спіртнымі напоямі. Вось і ў 1895 г. з вёскі Слабо-

³³ Там жа, ап. 29, спр. 496, л. 71 аб.-72.

³⁴ Там жа, ап. 10, спр. 61, л. 3.

ды Беластоцкага павета было выведзена 7 яўрэйскіх сем'яў, якія гандлявалі гарэлкай каля ваенных казармаў³⁵.

Удзел яўрэяў у вырабе і продажу алкагольных напояў на вёсцы здаўна непакоіў адміністрацыю. Яна забараняла ім дзейнасць у гэтай сферы і „Усталяваннямі” 1804 і 1835 гг. магла праводзіць прымусовыя перасяленні яўрэяў з сельскай мясцовасці³⁶. Але ў гарадах яны мелі большую свабоду і шынкарылі тут вельмі актыўна. У 1845 г. яўрэі Беластока ўтрымлівалі 113 шынкоў, 2 гарэлачныя і 2 пиваварныя заводы³⁷. У 40-50-х гадах сям'я Заблудоўскіх утрымлівала 3 аракавыя заводы ў Беластоку і мястэчку Уладаўцы Брэсцкага павета. Буйнейшы з іх, належаўшы Ісааку Давідавічу Заблудоўскаму, у 1844 г. вырабляў 975 вёдзер араку на 8 775 руб. У 80-я гг. колькасць яўрэйскіх „устаноў” не змяншалася. Дакументы падаюць адрасы 22 шынкоў, якія мелі права гандляваць пасля 23-х гадзін. Найбольшая іх канцэнтрацыя прыпадае на вул. Базарную (10) і Ліпавую (3), па 1 на Калужскай, Паштовай, Загаднай, Школьнай, Маставой, Нямецкай, Кладбішчанскай, Аляксандраўскай і Старой Шасейнай³⁸. Улады зацята змагаліся з яўрэйскім вінакурэннем і да канца XIX ст. атрымалі ў гэтай барацьбе пэўныя поспехі. У 1898 г. мясцовыя чыноўнікі зазначалі, што ўвядзенне казённага продажу алкаголю прывяло да ліквідацыі 118 шынкоў у г. Беластоку і 68 — у Беластоцкім павеце³⁹.

Наогул, сведчанні пра яўрэйскі гандаль у Беластоку і Беластоцкім павеце ў дакументах губернскай адміністрацыі далёка няпоўныя. Справа ў тым, што асноўная маса яўрэяў займалася дробным беспатэнтным гандлем і ўсяляк пазбягала рэгістрацыі. Як правіла, яны прапанавалі пакупнікам галантарэю, мыла, свечкі, вырабы з жалеза, рознага роду дробязі. Немалая колькасць яўрэяў купляла ў сялян збожжа і, дастаўляючы яго ў горад уласным коштам, перапрадавала яго з карысцю для сябе. Заможнае купецтва займалася замежным гандлем. Часцей за ўсё прадметам іх аперацый становіліся ці тое ж збожжа, ці лес. Гандаль лесам, напрыклад, пасяхова праводзіла вядомая сям'я Заблудоўскіх⁴⁰.

Такім чынам, у сярэдзіне і ў палове XIX ст. яўрэйская супольнасць унесла значны ўклад у індустрыялізацыю краю і развіццё рыначных адносін у рэгіёне. Дзейнасць іх была пасяховай і шматгран-

³⁵ Там жа, ап. 9, спр. 364, л. 2.

³⁶ Л. О. Леванда, *Полный...*, с. 362.

³⁷ НГАБ у Гродне, ф. 1, ап. 20, спр. 1462, л. 12 аб.

³⁸ Там жа, ап. 8, спр. 2246, л. 129-130.

³⁹ Там жа, ап. 18, спр. 484, л. 28-35, 74-75 аб.

⁴⁰ Там жа, ап. 29, спр. 458, л. 3.

най. Яна праявілася ў рамястве, прамысловасці, гандлі, сельскай гаспадарцы, фінансавых аперацыях і г.д. Насуперак абвінавачванням антысемітаў, вельмі значная доля яўрэяў была ў гэты час занята ў вытворчай сферы, хаця незбалансаваная палітыка ўрада не спрыяла замацаванню іх ні ў сельскай гаспадарцы, ні ў вытворчасці. Улады абмежаваліся фармальным ухваленнем „далучэння яўрэяў да прамысловасці”, не прадугледзеўшы практычных мерапрыемстваў па яго падтрымцы, што прывяло да дамінавання ў прамысловасці рэгіёна іншаземных падданных, а не мясцовых жыхароў.

Streszczenie

Żydzi w połowie XIX w. odgrywali znaczącą rolę w życiu gospodarczym guberni grodzieńskiej. W 1844 r. należało do nich niemal 60 proc. fabryk. W następnych dziesięcioleciach wprawdzie dynamiczniej rozwijał się przemysł należący do przedsiębiorców innych narodowości, lecz fabryki należące do właścicieli żydowskich wykazywały większą stabilność i były bardziej odporne na wszelkie zjawiska kryzysowe.

Сяргей Токць
(Гродна)

Царскае чыноўніцтва Беластоцкага, Бельскага і Сакольскага паветаў у другой палове XIX ст. — на пачатку XX ст.

Уваходжанне часткі былых земляў Рэчы Паспалітай у склад Расійскай імперыі паклала пачатак фармаванню тут яе мясцовага адміністрацыйнага апарату і дзяржаўнай бюракратыі — асобым спосабам арганізаванага чыноўніцтва. Эфектыўнасць царскай палітыкі ў „Заходніх” губернях у вялікай ступені залежала ад асабовага складу сярэдняга і ніжэйшага звяна чыноўніцкага корпусу. Найперш гэта датычыла ўрадавых мерапрыемстваў у сферы нацыянальнага і рэлігійнага жыцця, паколькі асабістыя сімпатыі і антыпатыі губернскіх і павятовых урадоўцаў маглі моцна паўплываць на іх вынікі, звесці на нішто любыя пачынанні вярхоўнай улады. Таму праблема вывучэння чыноўніцкага корпусу мясцовых дзяржаўных устаноў Расійскай імперыі паводле такіх параметраў, як веравызнанне, сацыяльнае і геаграфічнае паходжанне, валоданне зямельнай уласнасцю, адукацыйны ўзровень уяўляе значны навуковы інтарэс і дазваляе лепш зразумець іншыя праблемы гісторыі гэтага перыяду. Асаблівую цікавасць, на наш погляд, уяўляе сабой даследаванне складу чыноўніцтва Беластоцкага, Бельскага і Сакольскага паветаў. На пачатку XIX ст. азначаныя паветы разам з Драгічынскім утваралі асобную Беластоцкую вобласць на чале з намеснікам, а ў 1843 г. былі далучаны да Гродзенскай губерні. Наяўнасць адміністрацыйнай мяжы з Царствам Польскім і этнічнага беларуска-

польскага памежжа выклікала вялікую ўвагу з боку ўрада да кадравай палітыкі на гэтай тэрыторыі.

Асабліва востра перад урадам паўстала праблема камплектавання дзяржаўнага апарату ў „Заходніх” губернях добранадзейнымі ў палітычных адносінах кадрамі пасля паўстання 1831 г. 15 красавіка 1832 г. выйшаў сенацкі ўказ, які абвяшчаў ільготы расійскім чыноўнікам, прызначаным у „Літоўскія” губерні. Да апошніх былі аднесены Віленская, Гродзенская, Ковенская і Мінская губерні¹. Гэтым чыноўнікам аплачвалася дарога да месца службы, выдаваліся пад’ёмныя грошы, захоўвалася пенсія за ранейшую службу. У снежні таго ж года азначаныя ільготы былі пашыраны на настаўнікаў і ўсіх служачых Міністэрства народнай асветы². У 1842 г. азначаныя ільготы распаўсюджваліся і на Беластоцкую вобласць³. 12 кастрычніка 1835 г. выйшаў царскі ўказ аб зменах у парадку правядзення дваранскіх выбараў у „звернутых ад Польшчы губернях”⁴. Згодна з ім права быць абраным ад дваранства на мясцовыя дзяржаўныя пасады надавалася толькі тым асобам, якія праслужылі не менш 10 гадоў на дзяржаўнай ваеннай ці грамадзянскай службе. Яшчэ ў 1831 г. урад пачаў рэалізацыю палітыкі „разбору” шляхты, у выніку чаго значная частка прадстаўнікоў прывілеяванага саслоўя траціла свае правы, у тым ліку і права паступлення на грамадзянскую дзяржаўную службу. Снежаньскі ўказ 1831 г. дазваляў аднак прымаць на службу асоб, якія не даказалі свайго дваранскага паходжання⁵. Згодна з наступным указам ад 11 кастрычніка 1832 г. шляхта, якая не даказала сваіх дваранскіх правоў, была падзелена на два разрады⁶. У першы ўвайшлі тыя шляхцічы, хто на момант выдання ўказу ад 19 кастрычніка 1831 г. валодаў зямлёй з прыгоннымі сялянамі, ці даказаў, што валодалі яго бацькі і дзяды. Яны паступалі на службу на правах асабістых дваран. Шляхта другога разраду паступала на службу на правах дзяцей канцылярскіх служачых з больш доўгім тэрмінам для атрымання першага класнага чыну. Калі пазней ім удавалася даказаць сваё дваранскае паходжанне, то тэрміны атрымання чыноў пераглядаліся ўжо на ўмовах патомнага дваранства.

У 1851 г. віленскі генерал-губернатар прадпісаў падначаленым яму губернатарам сабраць звесткі аб рэлігійным складзе чыноўніцтва. Паводле даных гродзенскага губернатара ў яго губерні слу-

¹ Полное Собрание Законов Российской Империи (далее: ПСЗ РИ), собрание 2, том 7, № 5293.

² ПСЗ РИ, собр. 2, т. 7, № 5861.

³ ПСЗ РИ, собр. 2, т. 17, № 15507.

⁴ ПСЗ РИ, собр. 3, т. 10, № 8463.

⁵ ПСЗ РИ, собр. 2, т. 6, № 4982.

⁶ ПСЗ РИ, собр. 2, т. 7, № 5746.

жылі 1 539 чыноўнікаў і служачых, уключаючы асоб саслоўнага самакіравання, у тым ліку і яўрэяў. Адносна веравызнання яны размяркоўваліся: каталікоў — 1 225 (79,6%), праваслаўных — 210 (13,6%), пратэстантаў — 48 (3,1%), мусульман — 35 (2,3%), іўдзеяў — 21 (1,4%)⁷. Паводле азначаных даных у паліцэйскіх установах Беластоцкага, Бельскага і Сакольскага паветаў служылі 52 каталікі, 6 праваслаўных і 2 мусульман.

У 1855 г. літоўскі мітрапаліт Іосіф Сямашка дасылае лісты ў Пецярбург з данымі аб канфесійным складзе чыноўнікаў Віленскай і Гродзенскай губерняў з мэтай звярнуць увагу ўрада на засілле „лаціна-польскай” партыі ў мясцовым дзяржаўным апарате. Ён прыводзіць лічбы, што сярод чыноўніцтва азначаных губерняў налічваецца ўсяго 140 праваслаўных і 723 „іншаверцы”. У вышэйшым кіраўніцтве губерняў згодна з гэтымі данымі было 27 праваслаўных і 84 „іншаверцы”, сярод паліцэйскіх спраўнікаў і гараднічых — траціна „іншаверцаў”, сярод станавых прыставаў — толькі 9 праваслаўных і 57 „іншаверцаў”, сярод членаў губернскіх і павятовых судов — 7 праваслаўных і 72 „іншаверцы”⁸. У лютым 1855 г. Мікалай І сакрэтна даручыў генерал-губернатарам у „Заходніх” губернях паступова замяшчаць усе паліцэйскія пасады рускімі чыноўнікамі праваслаўнага веравызнання шляхам іх пераводу з унутраных губерняў імперыі. У чэрвені таго ж года названы загад быў яшчэ раз пацверджаны. Пры гэтым „туземцаў” прадпісвалася пераводзіць на службу у велікарасійскія губерні⁹.

Пасля заканчэння Крымскай вайны і смерці Мікалая І пачынаецца некаторая лібералізацыя ўнутранай палітыкі царызму. 26 жніўня 1856 г. быў выдадзены царскі ўказ, які скасоўваў усе ранейшыя абмежаванні для ўраджэнцаў „Заходніх” губерняў пры паступленні на дзяржаўную службу¹⁰. У той жа дзень Камітэт міністраў пастанавіў адмяніць сакрэтныя загады ад 1855 г. аб паступовай замене чыноўнікаў-каталікаў на праваслаўных¹¹. Гэта, аднак, ужо не магло аказаць істотнага ўплыву на змены ў асабовым складзе чыноўніцкага корпусу ў Беларусі, а хутчэй азначала ўсведамленне ўрадам няўдачы сваёй папярэдняй кадравай палітыкі.

З мэтай правядзення аналізу чыноўніцкага складу дзяржаўных устаноў Беластоцкага, Бельскага і Сакольскага паветаў намі было

⁷ Нацыянальны гістарычны архіў Беларусі у Гродне (далей: НГАБ у Гродне), фонд 1, вопіс 22, справа 7077, аркуш 6.

⁸ С. Шолкович, *Сборник статей разъясняющих польское дело по отношению к Западной России*, вып. 2, Вильно 1887, с. 293.

⁹ НГАБ у Гродне, ф. 1, в. 22, с. 801, а. 1.

¹⁰ ПСЗ РИ, собр. 2, т. 31, № 30885, 30886.

¹¹ НГАБ у Гродне, ф. 1, ф. 22, с. 801, а. 1.

даследавана 112 фармулярных спіскаў чыноўнікаў, якія служылі ў паліцэйскіх, судовых і гарадскіх установах гэтых павеатаў за 1857 год¹². Фармулярныя паслужныя спіскі ўтрымлівалі інфармацыю пра паходжанне і службовую кар’еру чыноўнікаў. Паводле веравызнання разгледжаныя ўрадоўцы падзяляліся: католікаў — 100, праваслаўных — 9, мусульман — 2, не ўказана — 1. Такім чынам, служачыя каталіцкага веравызнання складалі абсалютную большасць асабовага складу мясцовых дзяржаўных устаноў. Напрыклад, у беластоцкім земскім судзе, фактычна галоўнай урадавай установе ў павеце, з 18 чыноўнікаў 16 былі католікамі. Да іх ліку належаў і земскі спраўнік Фелікс Параўскі. Яго службовы фармулярны спісак сведчыць аб тым, што безземельны шляхціч Параўскі скончыў у 1819 г. Свіслацкую гімназію і паступіў на царскую ваенную службу¹³. Падчас службы ён прыняў удзел у падаўленні паўстання 1831 г. Верагодна, што гэты факт з яго біяграфіі выклікаў давер у царскіх улад. З 1834 г. Параўскі выйшаў у адстаўку і перайшоў на грамадзянскую службу, займаючы розныя паліцэйскія пасады ў Гродзенскай губерні. У гарадскіх паліцыях Беластока, Бельска і Саколкі служылі 14 класных чыноўнікаў, якія паводле веравызнання падзяляліся: католікаў — 10, праваслаўных — 3, мусульман — 1. Аднак менавіта праваслаўныя займалі галоўныя пасады гараднічых. У Беластоцка-Сакольскім і Бельскім павятовых судах служылі 33 чыноўнікі. Паводле веравызнання ўсе яны былі католікамі. Сярод 26 сакратароў і пісараў гарадскіх дум, магістратаў і ратушаў католікаў налічвалася 24, праваслаўных — 1, мусульман — 1. Адзіным праваслаўным чыноўнікам быў архіварыус бельскага магістрата Міхаіл Базілеўскі, які паходзіў з духоўнага саслоўя і скончыў павятовае духоўнае вучылішча. Перавага католікаў сярод павятовага чыноўніцтва вынікала з канфесійнага складу мясцовай шляхты, бо менавіта з гэтай саслоўнай групы ўлады набіралі служачых для бюракратычнага апарату.

Склад даследаванага намі чыноўніцтва Беласточчыны адносна сацыяльнага паходжання выглядаў наступным чынам: дваран — 95, дзяцей обер-афіцэраў — 11, дзяцей духавенства — 2, казённых сялян — 2, дзяцей прыказнаслужыцеляў — 1, выхадцаў з купецкага саслоўя — 1. Абсалютная большасць дваран тлумачылася перавагамі, якое імперскае заканадаўства надавала гэтаму прывілеяванаму саслоўю пры паступленні на дзяржаўную службу, а таксама тымі абставінамі, што менавіта дваране мелі найлепшыя магчымасці атрымаць неабходную для грамадзянскай дзяржаўнай службы аду-

¹² НГАБ у Гродне, ф. 2, в. 37, с. 2145, 2146, 2147, 2148, 2152, 2155.

¹³ НГАБ у Гродне, ф. 2, в. 37, с. 2148, а. 364.

кацыю. Дваране пераважна і займалі кіруючыя пасады. Але сустракаліся адступленні ад гэтага правіла. Так, бельскі земскі спраўнік Чарэшня паходзіў з сям'і пскоўскага купца. Беластоцкі гараднічы маёр Аляксандр Трусаў паходзіў з „дзяцей прыказнаслужыцеляў”. У Беластоцка-Сакольскім і Бельскім павятовых судах з 33 чыноўнікаў толькі 1 належаў да обер-афіцэрскіх дзяцей, а ўсе астатнія былі дваранамі. Сярод сакратароў і пісараў гарадскіх дум і магістратаў таксама дамінавалі дваране — 22. З чатырох астатніх 1 чыноўнік належаў да казённых сялян, 2 — да обер-афіцэрскіх дзяцей, 1 — да духоўнага саслоўя.

Зямельнай уласнасцю, пераважна дробнай, валодалі 20 чыноўнікаў. Ужо ўзгаданы гараднічы Трусаў купіў у Беластоцкім павеце 13 сялянскіх душ, сакольскі гараднічы Якаў Матушынскі набыў 10 душ у сваім павеце. Спадчынным землеўласнікам сярод гарадскіх паліцэйскіх чыноўнікаў быў толькі справавод беластоцкай гарадской паліцыі татарын Мустафа Міхайлоўскі, які сумесна з братам і сястрой валодаў у Сакольскім павеце 18 сялянскімі душами. Некаторыя чыноўнікі мелі таксама ў прыватнай уласнасці дамы ў гарадах, як сельскі засядальнік беластоцкай павятовай паліцыі Антон Грэгатовіч, якому належаў у Беластоку каменны і драўляны дамы з прыбудовамі і 2 дзесяціны гароду. Найвышэйшы паказчык землеўласнікаў быў сярод служачых павятовых судоў. І гэта не выпадкова, паколькі суддзі і падсудкі выбіраліся на дваранскіх сходах памеснай шляхтай са свайго асяроддзя. З 33 чыноўнікаў Беластоцка-Сакольскага і Бельскага судоў 9 мелі зямельныя валоданні, але ні ў воднага не было болей за 100 душ. Напрыклад, Беластоцка-Сакольскі павятовы суддзя Сапоцька меў ва ўласнасці ўсяго 4 сялянскія душы. Сярод 26 гарадскіх сакратароў і пісараў дробнай зямельнай уласнасцю валодалі 3 служачых.

У фармулярных спісках не ўказвалася месца нараджэння чыноўнікаў. Але, на нашу думку, істотнае значэнне мае інфармацыя, дзе дзяржаўны службовец пачынаў сваю кар'еру, паколькі з чыста практычных меркаванняў большасць паступала на службу паблізу роднага гнязда. Сярод разгледжаных чыноўнікаў сваю службовую кар'еру пачыналі ва ўстановах Беластоцчыны 79 чалавек (70.5%), што з вялікай верагоднасцю сведчыла аб іх мясцовым паходжанні. Разам з тым усе 3 паліцэйскія гараднічыя не належалі да мясцовых урадженцаў і да паступлення ў паліцыю служылі ў войску. Беластоцкі гараднічы Аляксандр Трусаў, урадженец горада Рыгі, быў удзельнікам яшчэ вайны 1812 г., пасля чаго займаў пасады ковенскага і беластоцкага павятовых земскіх спраўнікаў¹⁴. З 28 разгледжаных

¹⁴ НГАБ у Гродне, ф. 2, в. 37, с. 2148, а. 551.

намі чыноўнікаў земскіх паліцэйскіх устаноў толькі 2 служылі ў свой час за межамі Гродзенскай губерні. А сярод служачых судовых павятовых устаноў усе 33 чыноўнікі служылі выключна ў сваёй губерні, прычым 26 з іх толькі на Беласточчыне. Сярод гарадскіх пісараў усяго адзін паступіў на дзяржаўную службу за межамі Гродзенскай губерні ў Царстве Польскім.

Аб тутэйшым паходжанні большасці чыноўнікаў сведчыла і тая інфармацыя, што амаль усе яны вучыліся ў мясцовых навучальных установах. Усяго ж адукацыю ў дзяржаўных установах атрымалі 88 чалавек (76,6%), сярод іх адзін няпоўную вышэйшую. У сярэдніх навучальных установах, пераважна гімназіях, вучыліся 62 чыноўнікі, але далёка не ўсе іх заканчвалі, пакінуўшы вучобу пасля некалькіх класаў для паступлення на службу. Аднак прамой залежнасці паміж службовым становішчам і адукацыяй часта не назіралася. Гараднічы Трусаў скончыў толькі народнае вучылішча ў Рызе, што не перашкодзіла яму займаць адносна высокія паліцэйскія пасады. Сярод 28 чыноў земскай паліцыі сістэматычную адукацыю ў навучальных установах атрымалі 25 чалавек. З іх 10 чалавек — на Беласточчыне. У вышэйшай навучальнай установе — Рышэльёўскім ліцэі ў Адэсе, займаўся, праўда ўсяго 2 гады, засядальнік беластоцкага земскага суда Севярын Янушэвіч¹⁵. 20 чалавек вучыліся, хоць большасць і не скончыла поўны курс, у гімназіях. Вельмі высокі паказчык адукаванасці назіраўся сярод судовых служачых, дзе 30 чалавек з 33 атрымалі адукацыю ў навучальных установах. З іх 14 вучыліся ў Беластоцкай гімназіі, 4 — у Драгічынскім вучылішчы і 1 у Беластоцкім. Толькі 2 атрымалі адукацыю за межамі Гродзенскай губерні — у Віленскай і Мінскай гімназіях. Усяго 22 судовыя чыноўнікі мелі сярэдняю адукацыю і 8 пачатковую. Такім чынам, паводле ўзроўню адукаванасці судовыя служачыя перасягалі паліцэйскіх. Адукацыю ў навучальных установах атрымалі 24 служачыя гарадскіх устаноў з 26. З іх 15 чалавек вучыліся ў свой час у гімназіях, аднак 6 прайшлі толькі няпоўны курс. Яшчэ 9 чыноўнікаў вучыліся ў павятовых вучылішчах. Адносна ўзроўню адукацыі пісары і сакратары гарадскіх саслоўных устаноў не саступалі прадстаўнікам іншых катэгорый чыноўніцтва.

Цікаваць для даследавання ўяўляе таксама сямейнае становішча чыноўнікаў. Так, напрыклад, сярод паліцэйскіх чыноў толькі 2 з'яўляліся халасцямі. Некаторыя сем'і належалі да змешаных у рэлігійных адносінах. Беластоцкі гараднічы Трусаў, сам сын прыказнаслужыцеля, быў жанаты з баранэсай фон Бруноф, каталічкай паводле веравызнання. Іх сын з'яўляўся праваслаўным і ўжо меў

¹⁵ Там жа, а. 307.

чын калежскага сакратара. Першая жонка беластоцкага спраўніка Параўскага была паводле веравызнання лютэранкай, а сын, які пазней стаў афіцэрам царскай арміі, і тры дачкі — католікамі. Другі раз Параўскі ажаніўся з дачкою царскага палкоўніка, праваслаўнай паводле веравызнання. Дзеці ад другога шлюбу, сын, які вучыўся у гімназіі ў Санкт-Пецербургу, і дзве дачкі былі ўжо праваслаўнымі. Таксама канцылярскі служачы беластоцкай паліцыі Павел Саласцюкевіч, сын праваслаўнага святара, меў жонку каталічку і праваслаўную дачку¹⁶. Сакольскі гараднічы маёр Якаў Матушынскі быў жанаты з дачкой абшарніка Гродзенскай губерні Шантыра, каталічкай паводле веравызнання, а дзве дачкі ўжо былі праваслаўнымі¹⁷. А самую вялікую сям'ю меў сакратар Кнышынскай гарадской думы Ігнат Белаблоцкі, у якога было 6 сыноў і 3 дачок. Прычым старэйшы яго сын Апалінар служыў ў Гродзенскай паліцыі, другі сын Леанард — справаводам у паліцэйскага прыстава ў Сакольскім павеце, а трэці сын Іосіф — афіцэрам у войску¹⁸. Такі выбар заняткаў з'яўляўся дастаткова характэрным для дзяцей чыноўнікаў.

Адносна ўзросту самым сталым чыноўнікам быў беластоцкі гараднічы Трусаў, які меў 69 гадоў, а самым маладым — пісар бельскай управы Антон Пятроўскі — 30. Узрост служачых гарадскіх устаноў таксама вагаўся ад 30 да 67 гадоў. Найбольшае грашовае жалаванне меў беластоцкі гараднічы — 600 рублёў серабром у год, ніжэйшы пісар атрымліваў у дзесяць разоў менш — 60 руб. Калі параўнаць гэтыя грошы з тагачасным цэнамі на асноўныя тавары, то прыходзіцца прызнаць, што пражыць на ўласны заробак канцылярыстам было надзвычай складана.

Для параўнання таксама былі разгледжаны фармулярныя спіскі за 1857 г. выбарных служачых гарадскога самакіравання — галоваў, ратманаў, галосных¹⁹. Паводле веравызнання яны размяркоўваліся: католікаў — 31, праваслаўных — 15, іудзеяў — 5. Адукацыю ў дзяржаўных установах атрымалі 13 чалавек, з іх 3 скончылі гімназіі, а астатнія — прыходскія вучылішчы. Такім чынам, паводле ўзроўню адукацыі выбарныя служачыя гарадскіх устаноў саступалі працуючым у гэтых установах чыноўнікам. Галавой Кляшчэльскай гарадской думы быў сын вядомага дзеяча беларускай культуры калежскі рэгістратар Антон Сасноўскі. Пасля паспяховага заканчэння Беластоцкай гімназіі ён паступіў ў 1842 г. у канцылярыю

¹⁶ НГАБ у Гродне, ф. 2, в. 37, с. 2148, а. 357.

¹⁷ Там жа, а. 526.

¹⁸ Там жа, а. 904.

¹⁹ Там жа, а. 793-994.

начальніка Беластоцкай вобласці, адразу атрымаўшы чын 14 класа. У наступным годзе Антона Сасноўскага прызначылі сакратаром гарадскіх саслоўных устаноў у Кляшчэлях, а ў 1850 г. ён быў звольнены з працы за няправільнае афармленне карчомных кантрактаў. У 1856 г. жыхары Кляшчэляў выбралі Антона Сасноўскага гарадскім галавой²⁰.

Можна прыйсці да высновы, што ў сярэдзіне XIX ст. большасць служачых дзяржаўных устаноў на Беласточчыне належала да тутэйшай дробнай шляхты каталіцкага веравызнання, якая мела магчымасць атрымаць адукацыю ў мясцовых навучальных установах. Царскі ўрад мусіў мірыцца з гэтым становішчам, паколькі яго спробы прыцягнуць на службу ў „Заходнія” губерні чыноўнікаў з цэнтральных земляў імперыі паспеху не мелі. Такія служачыя займалі толькі найбольш важныя ў палітычным сэнсе пасады. Гэта пра іх пісаў даследчык Гродзеншчыны Павел Баброўскі: „Вельмі мала служачых належыць да дваранства велікарасійскіх, беларускіх (г.зн. Віцебскай і Магілёўскай губерняў — С. Т.) і маларускіх губерняў: усе яны праваслаўнай веры, размаўляюць па-расійску і займаюць пераважна вышэйшыя службовыя пасады ў губерні і паветах”. Чыноўнікаў мясцовага паходжання Баброўскі характарызаваў наступным чынам: „Усе чыноўнікі мясцовага паходжання, так жа як ураджэнцы Царства Польскага і памежных, так званых Літоўскіх губерняў размаўляюць па-польску, а расійскую мову ведаюць настолькі, каб быць у стане весці на ёй справы”²¹. Аднак, на нашу думку, нельга на падставе гэтага сцвярджаць, што ўсе чыноўнікі мясцовага паходжання каталіцкага веравызнання лічылі сябе палякамі. У другой палове 40-х і на пачатку 50-х гадоў пасаду дырэктара Беластоцкай гімназіі займаў камер-юнкер Ігнат Кулакоўскі — даследчык і аматар гісторыі і культуры Гродзеншчыны²². У сваёй запісцы да ўрада, якую ён склаў у 1834 г., Кулакоўскі прапанаваў увесці ў праграмы навучальных устаноў Беларусі курс мясцовай гісторыі і мовы. А ўвогуле адказаць на пытанне аб нацыянальнай свядомасці ўсіх чыноўнікаў мясцовага паходжання практычна немагчыма з прычыны складанасці азначанай праблемы і адсутнасці адпаведнай інфармацыі ў архіўных матэрыялах.

У час паўстання 1863 г. да яго далучылася частка служачых мясцовага дзяржаўнага апарату. У пераважнай большасці гэта былі ні-

²⁰ НГАБ у Гродне, ф. 2, в. 37, с. 2148, а. 875.

²¹ П. Бобровскій, *Материалы для географии и статистики России, собранные офицерами Генерального штаба. Гродненская губерния*, Санкт-Петербург 1862, т. 2, с. 729.

²² НГАБ у Гродне, ф. 2, в. 37, с. 863.

жэйшыя чыноўнікі і канцылярысты. Амаль усе чыноўнікі, што перайшлі на бок паўстанцаў належалі да каталіцкага веравызнання, хоць былі і праваслаўныя. У сакавіку 1864 г. жандарскі штаб-афіцэр Гродзенскай губерні даслаў губернатару спіс асоб, якія былі „з прычыны ўзбуджаных сумненняў у іх добранадзейнасці высланы адміністрацыйным парадкам на жыхарства ва ўнутраныя губерні імперыі пад нагляд паліцыі”²³. Азначаны спіс уключаў 81 асобу, сярод якіх налічвалася 37 чыноўнікаў. Прызначаны ў маі 1863 г. віленскі генерал-губернатар граф Міхаіл Мураўёў лічыў адной з галоўных задач у сваёй дзейнасці карэннае абнаўленне асабовага складу мясцовага дзяржаўнага апарату шляхам замены чыноўнікаў тутэйшага паходжання ўраджэнцамі цэнтральных расійскіх губерняў. Так, 21 кастрычніка 1863 г. ён загадаў губернатарам прызначаць на ўсе паліцэйскія, а таксама іншыя найбольш адказныя пасады „абавязкова рускіх ураджэнцаў, а выключэнні дапускаць толькі ў адносінах да такіх асоб, якія даказалі сваю несумненную адданасць ураду”²⁴. У маі 1864 г. Мураўёў даслаў у Пецярбург спецыяльную запіску, у якой прапанаваў замяніць „асобамі рускага паходжання вышэйшыя службовыя месцы, а таксама месцы асобных начальнікаў і тыя, што знаходзяцца ў непасрэдным сутыкненні з народам”²⁵. 22 мая 1864 г. імператар Аляксандр II зацвердзіў палажэнне аб замяшчэнні ўсіх пасадак, якія маюць непасрэдны кантакт з насельніцтвам, расійскімі чыноўнікамі з „далейшай заменай рускімі і ўсіх астатніх чыноўніцкіх пасадак”. Ужо 14 студзеня 1864 г. Мураўёў загадаў выплачваць прыехаўшым з Расіі чыноўнікам 50-працэнтную прыбаўку да жалавання²⁶. З сакавіка гэтага ж года выдаецца шэраг царскіх указаў аб павышэнні жалавання такім чыноўнікам, аплаце дарогі да месца службы і выдачы пад’ёмных грошай²⁷. Дадатковае грашовае ўтрыманне выплачвалася з сум часовых збораў, у першую чаргу 10-працэнтнага збору з нерухомасці абшарнікаў каталіцкага веравызнання. У Гродзенскай губерні, для прыкладу, за 1864 г. 364 чыноўнікі атрымалі 50-працэнтную прыбаўку да сваіх акладаў²⁸. Царскі ўказ ад 21 лістапада 1869 г. дазваляў выплачваць грашовую надбаўку, калі толькі губернатары прызнаюць гэтых служачых дастаткова стараннымі і добранадзейнымі²⁹. У гэтым указе гаварылася, што яго мэтай было „прыцягненне сюды на

²³ НГАБ у Гродне, ф. 1, в. 13, с. 1398, а. 88.

²⁴ НГАБ у Гродне, ф. 1, в. 13, с. 1436, а. 1.

²⁵ НГАБ у Гродне, ф. 1, в. 6, с. 1999, а. 2.

²⁶ НГАБ у Гродне, ф. 1, в. 26, с. 100, а. 42.

²⁷ ПСЗ РИ, собр. 2, т. 39, № 40582, 40655, 40806, 41035, 41236.

²⁸ НГАБ у Гродне, ф. 1, в. 13, с. 1455, а. 68-84.

²⁹ НГАБ у Гродне, ф. 1, в. 26, с. 100, а. 4.

службу добранадзейных рускіх чыноўнікаў з прычыны прадугледжанага ўрадам абрусення краю і ўвогуле зліцця яго з астатнімі часткамі імперыі”³⁰. 23 ліпеня 1865 г. была выдадзена ўрадавая інструкцыя аб продажы казённых маёнткаў³¹. У ёй было запісана, што для прыцягнення чыноўнікаў „рускага паходжання” ў „Заходнія” губерні і для заахвочвання іх працягваць там службу „патрэбна прадаваць ім на ільготных умовах дзяржаўныя землі”. Права на такое набыццё зямлі давалася толькі прыехаўшым з унутраных губерняў чыноўнікам паводле прадстаўлення губернскага начальства аб іх „стараннай службе і абсалютнай добранадзейнасці ў палітычных адносінах”. Гэтая палітыка хутка пачала даваць свой плён. З 1863 г. па 1865 г. у Гродзенскай губерні паступілі на службу 818 праваслаўных чыноўнікаў, большасць з якіх прыехала сюды з цэнтральных губерняў імперыі³². У 1867 г. віленскі генерал-губернатар нават загадаў начальнікам губерняў спыніць выклік чыноўнікаў з унутраных губерняў імперыі, бо многія з іх не маглі ўжо ўладкавацца тут на працу. Чыноўнікі мясцовага паходжання каталіцкага веравызнання ў большасці былі звольнены са службы. Паводле даных гродзенскага губернатара за красавік 1866 г. у яго губерні знаходзілася 186 такіх чыноўнікаў, адстаўленых ад сваіх пасадаў³³. На працягу ўсяго некалькіх гадоў асабовы склад служачых мясцовых дзяржаўных устаноў у Беларусі быў кардынальна абноўлены. Каляндар Віленскага генерал-губернатарства за 1868 г. прыводзіць такія лічбы пра канфесійны склад класных чыноўнікаў Гродзенскай губерні: праваслаўных — 496 (75,6%), католікаў — 115 (17,5%), мусульман — 23 (3,5%), пратэстантаў — 21 (3,2%), іншых — 1³⁴. Паводле гэтага календара ў паліцэйскіх, судовых і гарадскіх установах Беластоцкага, Бельскага і Сакоўскага павятаў служылі 63 праваслаўныя чыноўнікі, 15 католікаў і 2 мусульман. Аднак трэба заўважыць, што каляндар не ўлічваў ніжэйшых канцылярскіх чыноўнікаў.

Намі былі даследаваны 82 фармулярныя спіскі чыноўнікаў, якія служылі ў паліцэйскіх, судовых і гарадскіх установах Беластоцчыны ў 1869 г.³⁵ Паводле веравызнання яны падзяляліся: праваслаўных — 62, католікаў — 15, мусульман — 3, лютэран — 2. Такім чынам, рэлігійны склад чыноўнікаў кардынальна змяніўся ў параўнанні з перыядам да паўстання 1863 г. Абсалютную большасць цяпер

³⁰ Там жа, а. 13.

³¹ ПСЗ РИ, собр. 2, т. 41, № 42328а.

³² НГАБ у Гродне, ф. 1, в. 22, с. 1574, а. 9.

³³ НГАБ у Гродне, ф. 1, в. 6, с. 511, а. 1-42.

³⁴ *Адрес-календарь Виленского генерал-губернаторства на 1868 г.*, Санкт-Петербург 1868.

³⁵ НГАБ у Гродне, ф. 2, в. 37, с. 2305, 2306, 2308.

складалі служачыя праваслаўнага веравызнання. Найбольш выразна гэта праяўлялася ў паліцэйскіх установах трох паветаў: праваслаўных — 40, мусульман — 3, католікаў — 1. Крыху іншая сітуацыя назіралася ў судовых установах. Так, у Бельскім і Беластоцка-Сакольскім павятовых судах у 1869 г. служылі 27 чыноўнікаў. Паводле веравызнання яны размяркоўваліся: праваслаўныя — 17, католікі — 8, лютэране — 2. Працэнтны паказчык католікаў тут быў значна вышэйшы, чым у паліцэйскіх установах, але яны пераважна займалі канцылярскія пасады. Аднак католік Дыянісі-Юльян Кабылінскі займаў нават пасаду судовага засядальніка. Адначасова ён быў і дваранскім прадвадзіцелем Беластоцкага павета. З 11 разгледжаных намі чыноўнікаў дваранскіх апек і гарадскіх дум Беластоцчыны паводле веравызнання 6 былі католікамі і 5 праваслаўнымі.

Абсалютную большасць кіруючых пасадаў у ўсіх павятовых установах займалі чыноўнікі, якія прыехалі ў Беларусь з іншых, пераважна велікарускіх губерняў у час і пасля паўстання 1863 г. Так, беластоцкім паліцмайстрам быў Парфен Савіцкі, урадженец Екацерынаслаўскай губерні, які больш за 20 гадоў праслужыў у царскім войску, прыняўшы ўдзел у падаўленні венгерскай рэвалюцыі і паўстання 1863 г. Беластоцкім павятовым спраўнікам быў штаб-ротмістр Іван Кісялеўскі, патомны дваранін Калужскай губерні, сын генерал-маёра царскай арміі. З мясцовых урадженцаў у паліцыі найбольш высокую пасаду займаў памочнік бельскага спраўніка каллежскі асэсар Вікенці Харламповіч. У судовых установах працэнт мясцовых урадженцаў быў вышэйшы. У Бельскім павятовым судзе мясцовыя ўрадженцы складалі большасць — 11 чалавек з 16. Прычым 8 чыноўнікаў усё жыццё служылі ў гэтай установе. А пасаду павятовага судзіі займаў урадженец Магілёўскай губерні Сямён Атрашкевіч. Сярод 11 канцылярскіх чыноўнікаў дваранскіх апек і гарадскіх дум акрамя аднаго ўсе былі ўрадженцамі Гродзенскай губерні, дзе і служылі ўвесь час.

Змены ў асабовым складзе чыноўніцтва адбіліся і на яго саслоўнай структуры. Паводле саслоўнага паходжання разгледжаныя намі чыноўнікі павятовых устаноў трох азначаных паветаў падзяляліся: дваране — 38, дзеці обер-афіцэраў — 21, дзеці духавенства — 12, дзеці чыноўнікаў — 4, мяшчане — 2, сяляне — 2, дзеці салдатаў — 1, кантаністы — 1, ганаровыя грамадзяне — 1. У параўнанні з данымі за 1857 г. істотна знізілася ўдзельная вага дваранства за кошт павелічэння выхадцаў з так званых „розначынцаў” і духоўнага саслоўя. Гэта тлумачылася наплывам служачых з цэнтральнай Расіі, сярод якіх пераважалі менавіта „розначынцы” паводле сацыяльнага паходжання.

Землеўладальнікаў сярод разгледжаных чыноўнікаў налічвалася 12 чалавек. Галоўным землеўладальнікам быў беластоцкі спраўнік Кісялеўскі, бацькам якога ў Калужскай губерні належала 4 500 тыс. дзесяцін зямлі. Акрамя таго, ён яшчэ купіў у Беластоцкім павеце 2 612 дзесяцін. Зямельныя валоданні мелі таксама 6 чыноўнікаў судовых устаноў. Сярод іх вылучаўся следчы Беластоцка-Сакольскага суда Васіль Фрэйганг, маці якога мела ва ўласнасці ў Кіеўскай губерні 8 736 дзесяцін. У бацькі засядальніка Бельскага суда Лаўрэнція Каўроўскага было ва ўласнасці 400 дзесяцін зямлі ў Чарнігаўскай губерні. Бацькі канцылярыста Флора Вярцінскага мелі ў Ваўкавыскім павеце 390 дзесяцін. У астатніх уласнікаў зямельныя валоданні былі вельмі дробныя. Сярод мясцовых ураджэнцаў зямельную ўласнасць, выключна дробную, мелі 7 чалавек (18,9%).

3 82 павятовых чыноўнікаў 63 атрымалі адукацыю ў дзяржаўных навучальных установах (76,8%). Розныя ўстановы скончылі 28 паліцэйскіх служачых (64%). З іх 9 ў гімназіях, 2 — у духоўных семінарыях, 1 — у ваенным вучылішчы. Сярод судовых служачых адукацыю атрымалі 25 чалавек (92,6%). З іх вышэйшую адукацыю мелі 5 чалавек, сярэдняю — 10, пачатковую — 10. Паводле ўзроўню адукацыі судовыя чыноўнікі перавышалі паліцэйскіх служачых. Сярод 11 канцылярыстаў апек і дум мелі адукацыю 10 чалавек, з іх сярэдняю — 7. Адзін канцылярыст скончыў у Санкт-Пецярбургу вучылішча для глуханаемых.

Усяго сярод разгледжаных намі 82 чыноўнікаў дзяржаўных устаноў Беластоцкага, Бельскага Сакольскага паведаў да мясцовых ураджэнцаў, якія ўвесь час служылі ў Гродзенскай ці суседніх беларускіх губернях, належала 35 чалавек (45%). Паводле веравызнання чыноўнікі мясцовага паходжання размяркоўваліся: праваслаўных — 22, католікаў 12, мусульман — 3. Саслоўны склад выглядаў наступным чынам: дваран — 20, дзяцей обер-афіцэраў — 7, выхадцаў з духоўнага саслоўя — 6, сялян — 2, мяшчан — 1, кантаністаў — 1. Адукацыю ў навучальных установах атрымалі 32 чыноўнікі мясцовага паходжання (86,5%). Сярэдняю адукацыю мелі 20 чалавек, з іх 10 вучыліся ў Беластоцкай гімназіі. Сярод павятовых вучылішчаў найбольш было прадстаўлена Драгічынскае — 6 чалавек. Такім чынам паказчык узроўню адукацыі сярод мясцовых чыноўнікаў, дзе служачых з сярэдняй адукацыяй налічвалася 20 чалавек, быў вышэйшы, чым сярод прысланых з цэнтральных губерняў, дзе 14 чалавек мелі сярэдняю і вышэйшую адукацыю. Гэта можна патлумачыць вышэйшым узроўнем развіцця сістэмы сярэдняй і пачатковай адукацыі ў Гродзенскай губерні і на Беластоцчыне ў прыватнасці ў параўнанні з уласна расійскімі губернямі.

Такім чынам, пасля паўстання 1863 г. кардынальна змяніўся асабовы склад служачых дзяржаўнага апарату мясцовых устаноў Беластоцкага, Бельскага і Сакольскага паветаў шляхам звальнення мясцовых урадженцаў каталіцкага веравызнання і прызначэння на іх месцы чыноўнікаў з унутраных, пераважна велікарасійскіх, губерняў імперыі. Хоць веравызнанне служачых у дадзенай сітуацыі фактычна атаясамлялася імперскай уладай з нацыянальнасцю, аднак мясцовыя праваслаўныя чыноўнікі не карысталіся поўным даверам урада. На ўсе самыя адказныя, асабліва з палітычнага пункту гледжання, пасады прызначаліся як правіла прыезджыя чыноўнікі. Менавіта на апошніх і апіралася царскае самадзяржаўе пры правядзенні сваёй палітыкі ў „Паўночна-Заходніх” губернях у апошняй трэці XIX — пачатку XX ст.

Да канца XIX ст. істотных зменаў у кадровай палітыцы царскага ўрада фактычна не адбылося. Аднак улады не маглі запаўняць усе мясцовыя пасады толькі прыезджымі чыноўнікамі і разам з ростам бюракратычнага апарату мусілі ўсё ў большай колькасці набіраць на службу мясцовых урадженцаў. Аб гэтым сведчаць і вынікі перапісу 1897 г. Паводле даных гэтага перапісу 335 чыноўнікаў і ніжэйшых служачых Беластоцкага, Бельскага і Сакольскага паветаў прызналі сваёй роднай мовай расійскую, 161 — беларускую, 132 — польскую, 29 — маларускую³⁶. Гэтыя лічбы сведчылі аб тым, што вельмі значная частка дзяржаўных служачых належала да мясцовых урадженцаў. Аднак трэба адзначыць, што беларускамоўныя служачыя амаль выключна належалі да вясковых жыхароў. Так, у Беластоку 178 чыноўнікаў прызналі роднай мовай расійскую, 67 — польскую, 6 — беларускую, 4 — маларускую, 9 — іншыя мовы. У той жа час усе 99 служачых Сакольскага павета, за выключэннем Саколкі і астатніх заштатных гарадоў прызнала роднай мовай беларускую. Даныя аб роднай мове дзяржаўных служачых Беластоцчыны прыведзены ў табліцы 1.

Можна зрабіць выснову, што на беларускай мове размаўляла самае ніжэйшае звяно мясцовага дзяржаўнага апарату. Гэтыя людзі нават уласна кажучы не з’яўляліся чыноўнікамі, паколькі не мелі штатных чыноў і звычайна не маглі прэтэндаваць на іх атрыманне.

Намі былі даследаваны 219 фармулярных спіскаў служачых дзяржаўных устаноў Беластоцкага, Бельскага і Сакольскага паветаў, якія служылі тут у 1900-1910 гг.³⁷ Пераважна гэта былі паслужныя спіскі паліцэйскіх чыноўнікаў — 167, а таксама служачых дваран-

³⁶ *Первая всеобщая перепись населения российской империи, ч. XI, Гродненская губерния, 1904, с. 228-229.*

³⁷ НГАБ у Гродне, ф. 2, в. 37, с. 2355, 2357, 2358, 2360, 2368, 2369, 2370, 2371.

Табліца 1. Дзяржаўныя служачыя Беластоцкага, Бельскага і Сакольскага павеятаў па роднай мове паводле перапісу 1897 г.

	велька- русы	бела- русы	мала- русы	палякі	іншыя
Беласток	178	6	4	67	9
Беластоцкі павет *	28	34	2	34	2
Бельск	44	1	11	17	6
Бельскі павет*	43	3	12	9	2
Саколка	31	12	—	4	—
Сакольскі павет*	11	105	—	1	1
Разам	335	161	29	132	20

* без павятовага горада

Крыніца: *Первая всеобщая перепись населения российской империи. Гродненская губерния*, 1904, с. 228-229.

скіх устаноў — 35 і павятовых казначэйстваў — 17. Паводле веравызнання азначаныя чыноўнікі падзяляліся: праваслаўных — 204 (93,5%), католікаў — 8 (3,2%), мусульман — 6 (2,8%), лютэран — 1. Такім чынам цалкам захоўвалася ўстаноўленая пасля 1863 г. дамінацыя праваслаўных служачых. Менавіта яны займалі ўсе кіруючыя пасады. Католіку патрапіць на службу ў мясцовыя дзяржаўныя установы было вельмі няпроста. Адным з такіх выключэнняў быў акалодачны наглядчык г. Беластока, а потым станавы прыстаў Беластоцкага павеата Уладзіслаў Хадароўскі³⁸. Паходзіў ён з вёскі Клевінава Юхнавецкай воласці. Быў узнагароджаны за праяўлены пад Плёнай у час руска-турэцкай вайны гераізм. Паліцэйская кар’ера Хадароўскага таксама не была пазбаўлена драматызму. У 1905 г. на вуліцы Купецкай у яго стралялі з рэвальвера, але кулю затрымаў паясны рамень. Праз некаторы час у каўбаснай краме на Базарнай вуліцы пад ногі акалодачнаму кінулі бомбу, але той зноў не пацярпеў. Па загадзе Віленскага генерал-губернатара Хадароўскаму было выдадзена 150 рублёў для лячэння ад „нервовага сутрасення”.

Паводле саслоўнага складу чыноўнікі падзяляліся: сяляне — 91 (41,6%), дваране — 44 (20%), мяшчане — 39 (17,8%), духавенства — 16 (7,3%), дзеці чыноўнікаў — 15 (6,8%), дзеці обер-афіцэраў — 7 (3,2%), грамадзяне — 4 (1,8%), казакі — 2, няма звестак — 1. У параўнанні з 1857 і 1868 г. відавочнай з’яўляецца дэмакратызацыя чыноўніцкага корпусу адносна саслоўнага паходжання. Параўнальныя даныя саслоўнага складу разгледжанага намі чыноўніцтва Беласточчыны за гэтыя гады прыведзены ў табліцы 2. Яны сведчаць аб тым, што працэнтны паказчык чыноўнікаў дваран зменшыўся

³⁸ НГАБ у Гродне, ф. 2, в. 37, с. 2368, а. 159-179.

Табліца 2. Саслоўны склад разгледжаных чыноўнікаў павятовых устаноў Бела-стоцкага, Бельскага і Сакольскага павеатаў за 1857, 1868 г. і пач. 20 ст. (1900-1910 гады).

	дваране	дзёці свята- роў	розна- чыны*	купцы	мяшча- не**	сяляне
1857 г.	95 84,8%	2 1,8%	12 10,7%	1 0,9%	—	2 1,8%
1868 г.	38 46,3%	12 14,6%	27 32,9%	—	3 3,6%	2 2,4%
1900-1910 гг.	44 20,2%	16 7,3%	—	—	43 19,7%	93 42,7%

* да групы „розначыны” намі былі далучаны дзёці чыноўнікаў, обер-афіцэраў, салдат і прыказнаслужыцеляў.

** да групы „мяшчане” былі далучаны таксама „грамадзяне”.

Крыніцы: НГАБ у Гродне, ф. 2, в. 37, с. 2355, 2357, 2358, 2360, 2368, 2369, 2370, 2371.

за паўстагоддзя ў чатыры разы, у той час калі працэнт выхадцаў з сялянства вырас больш чым у дваццаць разоў. Вельмі моцна павялічыўся і працэнтны паказчык служачых мяшчанскага паходжаньня. Удзельная вага выхадцаў з розначынных пластоў не змянілася з 1857 г., а скачок яе ў 1868 г. відаць можна патлумачыць наплывам служачых з цэнтральнай Расіі.

Выхадцы з сялянства і іншых ніжэйшых пластоў грамадства нярэдка ўжо займалі даволі высокія службовыя пасады. Так, бела-стоцкім паліцмайстрам быў Пётр Мятленка, які паходзіў з права-слаўных сялян Віленскай губерні³⁹. Пасля заканчэння павятовага вучылішча, а затым і Елізаветградскага ваеннага вучылішча і вайскавай службы ён паступіў у маскоўскую гарадскую паліцыю. Ужо з Масквы яго прысылаюць на пасаду брэсцкага паліцмайстра, а потым пераводзяць у Беласток. Жонка Мятленкі была дачкой стацкага саветніка. Такім чынам ён парадніўся з мясцовай бюракратычнай элітай. Памочнікам паліцмайстра з’яўляўся Сазон Арэф’еў — кобрынскі мяшчанін. Пасаду бельскага паліцэйскага спраўніка ў 1910 г. займаў Канстанцін Мацэвіч, які паходзіў з сялян Ваўкавыскага павеата. Так выхадцы з нізоў паступова выцяснялі з кіруючых пасадаў патомную шляхту. Прадстаўніком апошняй быў шляхціч Мінскай губерні Юльян Казіміравіч Дунін-Марцінкевіч, які займаў пасаду сакольскага паліцэйскага спраўніка. Можна меркаваць, што ён паходзіў з каталіцкага асяроддзя, але змяніў веравызнанне, каб мець магчымасць рабіць кар’еру па службе⁴⁰. Звычайным паліцэйскім прыставам у Сакольскім павеце служыў барон Генрых Вітэнгоф, урадженец Ліфляндзіі. Выключна выхадцы з расійскага ра-

³⁹ НГАБ у Гродне, ф. 2, в. 37, с. 2360, а. 247-254.

⁴⁰ НГАБ у Гродне, ф. 2, в. 37, с. 2360, а. 172-183.

давітага дваранства займалі пасады дваранскіх прадвадзіцеляў. Бельскім прадвадзіцелем з 1907 г. быў князь Сяргей Васільевіч Гарчакоў, які нарадзіўся ў Жэневе, скончыў марскі кадэцкі корпус і прымаў удзел у руска-японскай вайне. А потым выконваў абавязкі чыноўніка па асобых даручэннях пры каўказскім намесніку. Сакольскі прадвадзіцель Арапаў скончыў пажаскі корпус і быў жанаты з княжнай Зінаідай Галіцынай. Трэба нагадаць, што пасля паўстання 1863 г. прадвадзіцелі дваранства ў „Заходніх” губернях не выбіраліся мясцовымі абшарнікамі, а прызначаліся ўрадам.

Адукацыю ў розных навучальных установах атрымалі 160 чалавек (73%). Аднак толькі адзін чыноўнік меў вышэйшую грамадзянскую адукацыю. Беластоцкі прадвадзіцель дваранства скончыў Аляксандраўскі ліцэй. Яшчэ 5 чыноўнікаў скончылі ваенныя вучылішчы. У гімназіях вучыліся 11 служачых, з іх 5 не завершылі адукацыю, у рэальных вучылішчах — 3, у павятовых вучылішчах — 60, у духоўных семінарыях — 2, у духоўных вучылішчах — 9, у настаўніцкіх семінарыях — 4, у народных вучылішчах — 31, у царкоўна-прыходскіх вучылішчах — 6. 11 служачых скончылі ў свой час юнкерскія школы, 4 — кадэцкія корпусы, а 1 — камерцыйнае вучылішча. У прыватных навучальных установах атрымалі адукацыю 3 чыноўнікаў. У параўнанні з 1857 і 1868 г. удзельная вага дзяржаўных служачых павятовых устаноў Беластоцчыны, якія мелі адукацыю амаль не змянілася. Аднак вельмі істотна зменшыўся працэнтны паказчык чыноўнікаў, што мелі сярэдняю і вышэйшую адукацыю. Калі ў 1857 г. гэты паказчык складаў 56,3%, у 1868 г. — 41,5%, то на пачатку XX ст. — 11,9%. Відавочным быў рост колькасці служачых з пачатковай адукацыяй, асабліва тых, што скончылі толькі народныя вучылішчы і царкоўна-прыходскія школы. Можна таксама зрабіць выснову, што на пачатку XX ст. выпускнікоў гімназій і рэальных вучылішчаў не асабліва прываблівала дзяржаўная служба ў павятовых установах. Не менш, а магчыма і больш істотнай прычынай з’яўлялася тое, што мясцовыя ўлады не задавальняў канфесійны і нацыянальны склад выпускнікоў мясцовых сярэдніх навучальных устаноў. Сярод разгледжаных намі чыноўнікаў 19 мелі нерухомую зямельную уласнасць (8,7%). Буйнейшымі землеўладальнікамі былі дваранскія прадвадзіцелі. Сакольскаму прадвадзіцелю Арапаву належала больш 10 тысяч дзесяцін зямлі ў Сібірскай і Пензенскай губернях і 5 дамоў у Пензе. Бельскі прадвадзіцель Аляксандр Жыгулін меў ва ўласнасці 87 дзесяцін у Рязанскай губерні і 200 у Маскоўскай і акрамя таго купіў маёнткі Жукі, Падбела і Басенюкі ў Бельскім павеце плошчай 1 014 дзесяцін⁴¹. Ін-

⁴¹ НГАБ у Гродне, ф. 2, в. 37, с. 2355, а. 491.

шы бельскі прадвадзіцель Кошалеў набыў у Беластоцкім павеце маёнтак Астравок у 659 дзесяцін⁴². Некаторыя чыноўнікі набывалі ва ўласнасць дамы. Так, паліцэйскі прыстаў Бельскага павета Іван Іваноў купіў дом у Маскве і 2 у Баранавічах.

Што датычыць пытання пра сямейнае становішча чыноўнікаў, то асабліваю цікавасць выклікаюць змешаныя ў рэлігійных адносінах шлюбы, паколькі такія шлюбы не адабраліся начальствам, найперш шлюбы праваслаўных з каталічкамі. Тым не менш з 219 чыноўнікаў 13 мелі жонак іншага веравызнання. Бельскі спраўнік Сабанееў узяў за прыёмную дачку дзіця памёршага служачага каталіцкага веравызнання. Памочнік беластоцкага спраўніка Аляксей Увядзенскі меў жонку лютэранку. Але ўсе дзеці ад змешаных шлюбаў былі ўжо праваслаўнымі.

Абсалютная большасць даследаваных фармулярных спіскаў утрымлівала таксама інфармацыю аб геаграфічным паходжанні чыноўнікаў, а ў тых выпадках, калі канкрэтныя звесткі адсутнічалі, намі былі выкарыстаны ўскосныя даныя. У выніку разгледжанае чыноўніцтва было падзелена наступным чынам: ураджэнцы Беластоцчыны (Беластоцкі, Бельскі і Сакольскі паветы) — 57, ураджэнцы Гродзенскай губерні (апроч вышэйзгаданых паветаў) — 72, выхадцы з іншых губерняў, дзе беларусы складалі большасць насельніцтва паводле перапісу 1897 г. (Віленская, Віцебская, Магілёўская і Мінская) — 27, ураджэнцы цэнтральных расійскіх губерняў — 40, украінскіх губерняў — 17, прыбалтыйскіх — 3, Царства Польскага — 2, замежжа імперыі — 1. Такім чынам ураджэнцы Беластоцчыны складалі пракладна чвэрць усіх разгледжаных намі чыноўнікаў. Сярод іх найбольш было выхадцаў з Бельскага павета — 30, Беластоцкага — 15, Сакольскага — 12. Усяго ж ураджэнцаў Гродзенскай губерні сярод разгледжаных намі чыноўнікаў налічвалася 129 чалавек. Паводле веравызнання яны падзяляліся: праваслаўных — 117, католікаў — 7, мусульман — 5. Паводле саслоўнага паходжання склад чыноўнікаў мясцовага паходжання выглядаў наступным чынам: сяляне — 71, мяшчане — 31, дваране — 12, дзеці чыноўнікаў — 7, дзеці святароў — 5, ганаровыя грамадзяне — 1, асабістыя грамадзяне — 1, дзеці штаб-афіцэраў — 1. Адукацыю ў розных навучальных установах атрымалі 89 чыноўнікаў мясцовага паходжання (69%). З іх толькі 2 вучыліся ў свой час у беластоцкай і гродзенскай гімназіях, ды і тыя не скончылі. А найбольшай была лічба выпускнікоў павятовых і гарадскіх вучылішчаў — 52. Народныя і царкоўна-прыходскія скончылі 27 чалавек. 4 служачых вучыліся ў духоўных вучылішчах, па 1 у настаўніцкай семінарыі, юнкерскім вучы-

⁴² НГАБ у Гродне, ф. 2, в. 37, с. 2357, а. 279.

лішчы і прыватнай навучальнай установе. Амаль усе гэтыя чыноўнікі атрымалі адукацыю ва ўстановах Гродзенскай губерні. На вайскавай службе пабывалі 7 чыноўнікаў мясцовага паходжання (5,4%)

Зямельную ўласнасць сярод чыноўнікаў мясцовага паходжання мелі 9 чалавек. Самым буйным землеўладальнікам быў канцылярыст бэльскага прадвадзіцеля Восіп Бублееў, бацька якога, селянін Ваўкавыскага павета, купіў у гэтым жа павеце маёнтак у 450 дзесяцін⁴³. Сакратар бэльскага міравога з'езду Антон Красоўскі, селянін вёскі Грабавец, набыў маёнтак Павукі ў Брэсцкім павеце плошчай 105 дзесяцін⁴⁴.

Такім чынам, на пачатку XX ст. большасць ніжэйшага і сярэдняга павятовага чыноўніцтва Беласточчыны складалі мясцовыя ўраджэнцы і ўраджэнцы іншых паветаў Гродзенскай губерні, пераважна выхадцы з сялян і мяшчан праваслаўнага веравызнання. Безумоўна, што амаль усе яны былі этнічнымі беларусамі. Аднак ужо паступленне на дзяржаўную грамадзянскую службу з'яўлялася крокам на шляху да асіміляцыі. Вышэйпрыведзеныя даныя перапісу 1897 г. выразна сведчаць аб тым, што гэтыя чыноўнікі ў абсалютнай большасці ўжо дэкларавалі сваёй роднай мовай расійскую. Натуральна, што і палітычныя погляды павінны былі адпавядаць патрабаванням палітычнай „добранадзейнасці”. Пра духоўнае жыццё чыноўніцтва ў архіўных матэрыялах захавалася даволі мала звестак. Так, жонка сакольскага спраўніка Дуніна-Марцінкевіча арганізавала аматарскі тэатральны гурток, у дзейнасці якога прымалі ўдзел родныя мясцовых служачых⁴⁵. Выклікае таксама цікавасць архіўная справа аб спробе беластоцкага чыноўніцтва арганізаваць свой адпачынак і вольны час. Летам 1900 г. паліцмайстар Мятленка звярнуўся да гродзенскага губернатара з просьбай аб дазvole заснаваць гурток дзяржаўных служачых „Отдых”. Пры гэтым прыводзіліся наступныя аргументы: „У беластоцкі высакародны сход здаўна ўжо пачалі дапускаць яўрэў, што для некаторых асоб, якія займаюць у горадзе высокае службовае і грамадскае становішча, вельмі непажадана, паколькі ў час адпачынку ім міжволі прыходзіцца сустракацца ў клубе з яўрэямі, і вось склалася карпарацыя, што задалася мэтай адасобіцца ад яўрэяў”⁴⁶. Ініцыятары пастанавілі заснаваць чыноўніцкі гурток „Отдых”, сябрамі якога не маглі быць яўрэі, але „паколькі многія з удзельнікаў маюць сталыя дзелавыя сувязі з яўрэямі і не жадаюць настройваць апошніх

⁴³ НГАБ у Гродне, ф. 2, в. 37, с. 2357, а. 233-235.

⁴⁴ Там жа, а. 279.

⁴⁵ НГАБ у Гродне, ф. 1, в. 18, с. 1270.

⁴⁶ НГАБ у Гродне, ф. 103, в. 1, с. 104, а. 2.

супраць сябе, то гэтае пытанне наўмысна не агаворваецца ў статуце⁴⁷. Губернатар даў дазвол і гурток пачаў дзейнічаць. У 1912 г. узнікла пагроза яго існаванню, паколькі яўрэі-домаўладальнікі адмовілі ў арэндзе памяшкання. Кіраўніцтва гуртка звярнулася за дапамогай да губернатара, сцвярджаючы пры гэтым, што „Отдых” — „адзінае ў Беластоку месца, дзе можна рускаму чалавеку знайсці адпачынак сярод блізкіх яму духу людзей” і што гурток гэты толькі і „дае магчымасць рускаму духу існаваць на ўскраіне”⁴⁸. Аднак адпачынак для чыноўнікаў часта набываў формы выключна гульні ў карты. У снежні 1912 г. гродзенскі губернатар атрымаў калектыўную скаргу ад некалькіх чыноўніцкіх жонак, што іхнія мужы трацяць там вялікія грошы і „таксама гэтая згубная гульня змяншае працаздольнасць многіх чыноўнікаў і тым самым прыносіць вялікую шкоду ўраду”⁴⁹. У адказ на запыт начальніка губерні паліцмайстар прызнаў, што азартныя гульні „часам здараюцца, але будуць выкараненыя”⁵⁰. Справаздача аб дзейнасці гуртка за 1912 г. сведчыць аб тым, што былі арганізаваныя 3 маскарады і 2 дзіцячыя вечары для сем’яў чыноўнікаў. Прыбытак гуртка склаў 8 667 рублёў, з іх 1 100 склалі сяброўскія складкі, 1 193 штрафы, якія накладаліся на тых служачых, што пакідалі памяшканне гуртка пасля поўначы, 339 рублёў прынёс більярд, 250 — уваходныя білеты, 108 — лато. Але асноўны даход прыносілі картачныя гульні — 3 082 рублі. Выдаткі гуртка дасягнулі 7 475 руб. З іх 2 771 руб. пайшлі на рамонт памяшкання, 512 — на прыслугу, 217 — на асвятленне, 149 — на падпіску часопісаў. Для набыцця новых картаў спатрэбілася 1 034 руб. Пры гуртку „Отдых” функцыянавала бібліятэка, у якой чыноўнікі маглі пачытаць наступныя часопісы: „Вестник Европы”, „Русские богатства”, „Исторический вестник”, „Современный мир”, „Старые годы”, „Пробуждение”, „Синий журнал”, „Огонёк”, „Нива”, „Ополон”, „Новое время”, „Варшавский дневник”, „Речь”, „Русское слово”, „Виленский вестник”, „Голос Белостока”, „Северо-Западная жизнь”⁵¹.

У другой палове XIX ст. — на пачатку XX ст. у складзе чыноўніцкага корпусу дзяржаўных устаноў Беластоцкага, Бельскага і Сакольскага павеятаў адбываюцца істотныя змены. У сярэдзіне XIX ст. большасць служачых, асабліва сярэдняга і ніжэйшага звяна, належала да мясцовых урадженцаў, пераважна дробнай шляхты ката-

47 НГАБ у Гродне, ф. 103, в. 1, с. 104, а. 2.

48 НГАБ у Гродне, ф. 103, в. 1, с. 104, а?.

49 Там жа, а. 56

50 Там жа, а. 57

51 Там жа, а. 62.

ліцкага веравызнання. Пасля паўстання 1863 г. царскія ўлады кардынальна змяняюць склад павятовага чыноўніцтва шляхам замены многіх чыноўнікаў-католікаў на выхадцаў з цэнтральных губерняў імперыі, надаўшы апошнім істотныя ільготы. На пачатку XX ст. большасць чыноўніцтва ізноў складалі мясцовыя ўраджэнцы беларусы, пераважна выхадцы з праваслаўнага сялянства і мяшчанства. Паступленне на дзяржаўную службу фактычна азначала для іх поўную ці частковую асіміляцыю, пераход на расійскую мову і засваенне расійскай нацыянальнай свядомасці ў яе афіцыйным варыянце. Разам з тым пэўная частка беларускага паводле паходжання чыноўніцтва магла пры змене палітычных варункаў, што адбылося пасля краху царскай імперыі, папоўніць шэрагі нацыянальна свядомай інтэлігенцыі. Але гэта ўжо прадмет іншага даследавання.

Streszczenie

W połowie XIX w. wśród urzędników carskich w obwodzie białostockim dominowali katolicy, tworząc niemal 80 proc. kadr. W końcu tego stulecia sytuacja uległa zasadniczym zmianom. Dominującą grupą wyznaniową stali się prawosławni, zaś narodowościową Białorusini.

Piotr Bajko
(Białowieża)

Rozkwit cerkiewnego szkolnictwa elementarnego w latach 80. i 90. XIX wieku na terenie obecnego województwa białostockiego

Szkolnictwo prowadzone przez duchowieństwo prawosławne ma bogatą i długą historię. Sięga ono czasów organizowania Cerkwi na Rusi. Z latopisów wiemy, że pierwsze szkoły były zakładane przy cerkwiach, a pierwszymi nauczycielami byli duchowni. Pierwsze zaś podręczniki to słowiańskie Pismo Święte i księgi liturgiczne.

Przypuszczalnie pierwszą szkołę cerkiewną założył św. Włodzimierz za radą metropolity Michała. Latopisiec przekazał nam: „... i tako Włodimir powiele sobrat' dietiej znatnych, srednich i ubogich, razdawaja po cerkwam swiaszczennikom s pricztom w nauczenije knižnoje. Preźdie bo, nie wieduszczije zakona, nie słyčali słowieś kniżnych”. Z latopisnych przekazów wiemy, że również Jarosław położył zasługi w krzewieniu oświaty wśród poddanych. Przy zbudowanej cerkwi św. Zofii założył on szkołę obliczoną na 300 osób i — zgodnie ze słowami latopisca — „ny cerkwi stawiszczje po gradom i po miestom, postawlaja popy i daja im ot imieni swojego urok, wielja im ucziti ljudi”. W 1086 r. przy monasterze Andrejewskim została założona szkoła dla 300 dziewcząt, gdzie uczyły się one m.in. pisania, rzemiosł i szycia.

Pomyślnie rozwijające się szkolnictwo cerkiewne z czasem zaczęło podupadać. Zmniejszała się liczba szkół, zmniejszało się również zainteresowanie nauczaniem domowym. Tę niekorzystną sytuację rozpatrywał Sobór, jaki się odbył w Moskwie w 1551 r. Postanowiono na nim: „w carstwujusz-

czem gradie Moskwie i po wsiem gradom (i na posadie, i po wołostiem, i po pogostom), protopopom i starszym swiaszczennikom, i so wsiemi swiaszczenniki i diakony, kijżdo w swoim gorodie, izbrati dobrych swiaszczennikow i diakonow, dziakow żenatych i błagocześciwych, imuszczich strach Bożij, moguszczich i iniech polzowati, i gramotie, i czesti, i pisati gorazdy, u tiech swiaszczennikow, i u diakonow, i u diakow ucziniti w domach ucziliszcza, czto by swiaszczennicy i diakony, i wsie prawosławnyje christianie w kojemżdo gradie predawali im dietiej swoich w nauczaniye gramotier i nauczeniye kniżnago piśma i cerkiewnego pienija, psalmyrno go i cztienija analojnago, i tie by swiaszczenniki i diakony, diaki izbrannyje, uczyli swoich uczenikow strachu Bożiju, i gramotie, i pisati, pieti, i czesti so wsiakim duchownym nakazanijem, nainacze że wsiego uczenikow by swoich bieregli i chranili wo wsiakoj czistocie i bluli by ich ot wsiakago rastlenija”.

Postanowienie powyższe zostało rozesłane po parafiach w całej Rosji. Szkoły cerkiewne zaczęły się odradzać, lecz ten okres nie trwał długo. Niekorzystne wydarzenia w Rosji zepchnęły szkolnictwo na margines. Upadek szkół zbiegł się z początkiem epoki Piotra I. Funkcjonowanie prawa pańszczyźnianego stanowiło dla duchowieństwa poważną przeszkodę w prowadzeniu działalności oświeceniowej. Po jego zniesieniu kaganiec oświaty znów zapłonął jasnym światłem, choć nie na długo. Duchowieństwo zabrało się do organizowania szkół z dużą energią. W 1863 r. w całym imperium rosyjskim istniało już 21 420 szkół cerkiewno-parafialnych, z 413 524 dziećmi pobierającymi w nich naukę.

Niestety, warunki do działalności oświeceniowej w owym czasie były nadto niesprzyjające. Samo duchowieństwo w przeważającej części cierpiało zwykłą biedę. Obarczone rodzinami, nie miało czasu na zajęcie się sprawami parafii i prowadzenie gospodarstwa domowego, na dodatek znajdowało się w dużej zależności od władz świeckich, ograniczających zakres działania. Nieoświeceni, cierpiący biedę chłopci, odnosili się zazwyczaj do kształcenia swoich dzieci z zupełną obojętnością. Do tego należy jeszcze dodać brak odpowiednich pomieszczeń dla szkół, środków na ich prowadzenie, pomocy szkolnych i podręczników, przepisów prawnych określających zakres i sposób prowadzenia szkół oraz wszelkiej pomocy. Nic więc dziwnego, że początkowy zapal duchowych dość szybko przygasł. Nauczanie, prowadzone we własnych domach, prezbiteriach, stróżówkach cerkiewnych czy w ciemnych i ciasnych izbach chłopskich, w dodatku za własne środki, nie mogło dawać duchowieństwu satysfakcji, ani też nie przynosiło pożądanych rezultatów. Brak pomocy od władz cerkiewnych przyczyniał się do stopniowego likwidowania rachitycznych szkółek. Ustępowały one miejsca szkołom ziemskim i rządowym, dysponującym z reguły odpowiednimi środkami do ich prowadzenia. Z ponad 20 tys. szkół cerkiewnych w 1863 r., w dwadzieścia lat później zostało się tylko 4 348.

Początki szkolnictwa cerkiewnego na terenie obecnego województwa białostockiego przypadają dopiero na drugą połowę XIX wieku. Jego pionierami byli księża Grzegorz i Flor Sosnowscy z parafii w Puchłach. Oni to utworzyli parę szkół cerkiewno-parafialnych i szkół gramoty (oświaty), które były jednocześnie pierwszymi szkołami tego typu na terenie całej ówczesnej diecezji litewskiej (w jej skład wchodziła Białostocczyzna). Szkoły te powstały w Puchłach (1858 r.), Socach (1858 r.), Dawidowiczach (1868 r.). Niestety, ich funkcjonowanie było obarczone tymi samymi trudnościami, co i w innych regionach ówczesnego imperium rosyjskiego.

Nowy zastrzyk energii w zakładaniu szkół cerkiewnych otrzymało duchowieństwo prawosławne, po usilnych staraniach wielu jego przedstawicieli, dopiero w 1884 r., kiedy to zostały zatwierdzone (13 czerwca) „Przepisy o szkołach cerkiewno-parafialnych”, ułatwiające zakładanie i prowadzenie tychże placówek oświatowych. Jak grzyby po deszczu zaczęły pojawiać się nowe szkoły, w tym nadzwyczaj obficie na terenie województwa białostockiego. 4 maja 1891 r. zostały zatwierdzone przepisy o szkołach gramoty.

W zasadzie działały dwa rodzaje szkół, t.j. cerkiewno-parafialne i gramoty, z tym, że często się zdarzało, że te ostatnie były zamieniane na te pierwsze. Rzadziej działało się odwrotnie.

Istniały dwa typy szkół cerkiewno-parafialnych: jednoklasowe (2-letnie) i dwuklasowe (4-letnie). W jednoklasowych nauczano religii, śpiewu cerkiewnego, czytania, pisania i początków arytmetyki; w dwuklasowych, oprócz wymienionych przedmiotów, także dziejów Cerkwi prawosławnej i ojczyzny. W początku XX w. naukę w szkołach jednoklasowych wydłużono do trzech lat, zaś w dwuklasowych do pięciu.

W szkołach gramoty nauczano krótkiej historii Starego i Nowego Testamentu, krótkiego katechizmu, śpiewu cerkiewnego ze słuchu, czytania ksiąg cerkiewnosłowiańskich i rosyjskich, pisania i początków rachowania.

W końcu roku szkolnego 1886/87 w diecezji litewskiej działało 146 szkół cerkiewno-parafialnych i 646 szkół gramoty, z czego na terenie obecnego woj. białostockiego odpowiednio 39 i 95. Uczyło się w tych szkołach ponad 15,5 tys. dzieci, z czego na terenie woj. białostockiego około 3,2 tys. Zdecydowana większość uczniów i uczennic była wyznania prawosławnego, niemniej do szkół tych uczęszczali w nieznacznej ilości również katolicy, staroobrzędowcy, luteranie, Żydzi, a nawet mahometanie. Uczniowie rekrutowali się głównie z warstwy chłopskiej, w pojedynczych przypadkach z warstwy mieszczan i niższych grup wojskowych. Ich wiek oscylował w przedziale od 7 do 12-13 lat.

Niewiele ze wspomnianych szkół posiadało własne budynki. Większość mieściła się w wynajmowanych domach, zamieszkiwanych przez właścicieli i ich rodziny. Część ulokowała się w pomieszczeniach zajmowanych przez kler parafialny, służbę cerkiewną, stróżówkach, domach wspólnoty

gminnej i innych obiektach. Budynki te w większości były niewygodne do nauczania, ciasne i ciemne. W niektórych wsiach parafianie podejmowali decyzje o budowie nowych budynków, przeznaczonych na potrzeby szkoły.

W podobnych warunkach funkcjonowały szkoły gramoty. Przeważnie mieściły się one w chłopskich izbach, udostępnianych kolejno przez rodziców uczących się dzieci. Były to zatem szkoły ruchome, wędrujące.

Obydwa rodzaje szkół cierpiały często na niedostatek najniezbędniejszych przyborów i pomocy szkolnych. Braki były proporcjonalne do stopnia zażyłości (a raczej biedności) wsi.

Rok szkolny w szkole cerkiewno-parafialnej trwał przeciętnie od 4 do 6 miesięcy, w szkole gramoty — od 2 do 6 miesięcy. Nierzadkie były wypadki zamykania szkół na krótszy lub dłuższy okres w związku z wystąpieniem epidemii którejś z chorób zakaźnych, np. ospy, szkarlatyny, dyfterytu.

Nauczaniem w szkołach cerkiewno-parafialnych zajmował się zazwyczaj kler parafialny oraz sami proboszczowie (korzystający czasem z pomocy żon oraz dzieci pobierających naukę w seminariach czy gimnazjach), psalmiści z synami, chłopci posiadający ukończoną szkołę ludową (rzadziej powiatową) oraz niżsi rangą wojskowi (rezerwiści lub w stanie spoczynku). Nauka religii należała w zasadzie do duchownych, czasem diaków ewentualnie psalmistów. Z kolei śpiew cerkiewny był domeną psalmistów, rzadziej księży.

Podobną kadrę nauczycielską spotykano w szkołach gramoty. Nauczaniem religii zajmowali się proboszczowie i psalmiści, rzadziej diacy. Pozostałych przedmiotów nauczali dzieci duchownych — uczące się lub mające już ukończoną szkołę powszechną lub nauczycielską, chłopci — po ukończeniu szkół ludowych, wyjątkowo nauczycielskich czy gimnazjum, niżsi rangą wojskowi, urzędnicy i pisarze gminni.

Przeciętna płaca nauczyciela w szkole cerkiewno-parafialnej wynosiła 30-50 rubli za rok szkolny. Ponadto niektórzy nauczyciele korzystali z bezpłatnego wyżywienia i zakwaterowania, udzielanych im przez rodziców uczniów, lub otrzymywali określone porcje żyta i kartofli. Czasem wszystkie trzy świadczenia były traktowane łącznie. Duchowni nauczający w szkołach cerkiewnych nie otrzymywali z tego tytułu żadnej zapłaty, nierzadko jeszcze dokładali nauczycielom pewne sumy z własnych zasobów pieniężnych, szczególnie w przypadkach skrajnej biedy występującej wśród parafian. W rzadkich przypadkach wynagrodzenie za nauczanie otrzymywali psalmiści.

Przeciętne wynagrodzenie nauczyciela w szkołach gramoty wynosiło 10 do 20 rubli za cały rok szkolny. Większość zatrudnianych nauczycieli korzystała także z bezpłatnego zakwaterowania i wyżywienia u chłopów lub ekwiwalentu zbożowego, a czasem z jednego i drugiego łącznie. Podobnie jak w szkołach cerkiewno-parafialnych, duchowni nie otrzymywali za nauczanie żadnego wynagrodzenia.

W obu rodzajach szkół rodzice uczących się wnosili opłaty miesięczne (30-50 kopiejek) lub za cały rok szkolny. Były one obliczane od liczby uczących się w rodzinie lub ogólnie od rodziny, bez względu na liczbę uczniów.

Szkoły cerkiewne znajdowały się pod stałą opieką nadzorców szkolnych, którzy starali się przede wszystkim wpływać na polepszenie procesu i warunków nauczania, udzielając praktycznych rad i wskazówek nauczycielom, namawiając chłopów do współdziałania w otwieraniu i budowie nowych szkół oraz dbałości o już istniejące. Byli w stałym kontakcie z władzami gminnymi. Informowali powstałą w 1886 r. Litewską Diecezjalną Radę Szkolną o potrzebach poszczególnych szkół. Rozdzielali i rozsyłali książki otrzymywane ze składu diecezjalno-szkolnego. Podczas wizytowania szkół niektórzy z nich rozdawali najlepszym uczniom zakupione za własne pieniądze broszury o treści religijno-moralnej¹.

Niżej dokonano przeglądu obu rodzajów szkół funkcjonujących w ostatnim 20-leciu XIX w. w granicach obecnego woj. białostockiego². Ów wykaz nie jest najpewniej kompletny, gdyż dla niektórych szkół nie udało mi się ustalić chociażby przybliżonego roku otwarcia. Mogły one działać już w końcu XIX w., jak też dopiero od początku XX w.

Przyjęty został układ wsi według kolejności alfabetycznej. Zastosowano następujące skróty:

cerk.-paraf. — cerkiewno-parafialna

chł. — chłopiec

2 kl. — dwuklasowa

dziew. — dziewczyna

gram. — gramoty

1 kl. — jednoklasowa

o. — ojciec (duchowny)

par. — parafia

r. szk. — rok szkolny

szk. — szkoła

¹ Opracowano na podstawie: 1) *Carkouna-prychodskija szkoły* [w:], *Bielaruskaja sawieckaja encykłapedyja*, Minsk 1974, t. 11, s. 94; 2) *Cerkowno-prichodskija szkoły w Rossii*, „Litowskija Jeparchialnyja Wiedomosti” (dalej: LEV), 1885, nr 3, s. 23-25; 3) *Prawila o szkołach gramoty*, LEV, 1891, nr 21, s. 166-167; 4) *Pribawlenija k Cerkownym Wiedomostiam*, 1904, nr 46, s. 1845; 5) *Szkoły gramoty i ich nowoje naznacczenije w narodnom obrazowanii*, LEV, 1891, nr 23, s. 183-185.

² Za podstawę tej części opracowania posłużyły mi następujące publikacje: 1) *Cerkowno-prichodskija szkoły i szkoły gramoty zakriwszysiasia w 1886-87 godu*, LEV, 1887, nr 45, s. 400-403; 2) *Izwleczenije iz otczota Litowskago jeparchialnogo ucziliszcznago sowieta o cerkowno-prichodskich szkołach i szkołach gramotnosti po aprielle 1885 goda*, LEV, 1885, nr 18-19, s. 182-186; 3) *Otczot Wilenskago prawoslawnogo Swiato-Duchowskago bratstwa za XXII (1886-87-j) god*, LEV, 1887, nr 39, s. 329-335; 4) *Swiedienija o cerkowno-prichodskich i domasznych szkołach gramotnosti, dejstwujuszczich s osieni 1884*, LEV, 1885, nr 3, s. 22; 5) *Swiedienija o cer-*

Ancuty (par. puchłowska) — Szk. gram. Otwarta w listopadzie 1883 r. Mieściła się w wynajętym, osobnym budynku chłopskim. W r. szk. 1884/85 uczyło się 15 dzieci, w 1885/86 — 12 chł. i 2 dziew., w 1886/87 — 10 chł. i 1 dziew. Nauczyciel — Cyryl Sylwestruk³.

Andryjanki (par. andryjańska) — 1 kl. szk. cerk.-paraf. Otwarta 26 sierpnia 1884 r. Mieściła się początkowo w domu przeznaczonym dla szk. ludowej, później przeniosła się do własnego budynku wymagającego remontu. W r. szk. 1884/85 uczyło się 18 dzieci, w 1885/86 — 21 chł., w 1886/87 — 28 chł. i 1 dziew. Nauczyciele — kler parafialny i syn psalmisty Anatol Karnatowski, mający ukończoną szk. ludową w Bielsku; następnie jego obowiązki przejął miejscowy chłop⁴.

Augustowo (par. bielska troicka) — Szk. cerk.-paraf. Działała już w 1891 r. W 1906 r. uczyło się 62 chł. i 27 dziew.⁵

Babia Góra (par. cichowska) — Ruchoma szk. gram. Otwarta w listopadzie 1886 r. W r. szk. 1886/87 uczyło się 13 chł.⁶

Baciki Średnie (par. siemiatycka) — Ruchoma szk. gram. Otwarta w 1884 r. W r. szk. 1884/85 uczyło się 8 chł. i 2 dziew., w 1906 r. — 16 chł. i 5 dziew. Nauczyciel — szeregowiec rezerwy Mikołaj Pradźko, uczeń szk. pułkowej⁷.

Baciuty (par. topilecka) — Ruchoma szk. gram., następnie zamieniona na szk. cerk.-paraf. Otwarta 3 lutego 1884 r. Uczniów w 1884 r. — 22 chł., w r. szk. 1885/86 — 24 chł., w 1886/87 — 21 chł., w 1906 r. — 24 chł. i 24 dziew. Nauczyciel — podoficer rezerwy Arystarch Britikow, ukończył szk. ludową, w pułkowej cerkwi służył jako pryczetnik⁸.

Białystok (par. białostocka) — Szk. gramoty. Otwarta w listopadzie 1885 r. Mieściła się w ciasnym, prywatnym domu mieszczanina, który był jednocześnie nauczycielem (posiadał wykształcenie domowe). W r. szk. 1885/86 uczyło się 7 chł. i 1 dziew., w 1886/87 — 10 chł.⁹

Bielsk Podlaski — Dwie szk. cerk.-paraf. W 1888 r. otwarto szk. dla chł., w dwa lata później dla dziew. Inicjatorem ich powstania był kapelan suzdal-

kowno-prichodskich i domasznych szkołach gramotnosti, dejstwujuuszczich w nastojaszczem 1884/85 uczebnom godu, LEV, 1885, nr 5, s. 38-40, nr 14, s. 136-137, nr 18-19, s. 186-188, nr 21, s. 208-210, nr 25, s. 250-251; 6) *Wiedomost' o cerkovno-prichodskich szkołach Litovskoj jeparchii za 1886-87 ucz. god*, LEV, 1887, nr 41, s. 354-358, nr 42, s. 362-364, nr 43, s. 372-382; 7) *Wiedomost' o domasznych szkołach gramoty Litovskoj jeparchii za 1886-87 god*, LEV, 1887, nr 44, s. 389-394.

³ LEV, 1885, nr 21, s. 209; 1886, nr 43, s. 428; 1887, nr 44, s. 390.

⁴ LEV, 1885, nr 18-19, s. 186; 1886, nr 41, s. 390; 1887, nr 41, s. 363.

⁵ G. Sosna, D. Fionik, *Dzieje Cerkwi w Bielsku Podlaskim*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” (dalej: BZH), 1997, nr 7, s. 138.

⁶ LEV, 1887, nr 44, s. 392.

⁷ LEV, 1885, nr 18-19, s. 187; BZH, 1997, nr 7, s. 148.

⁸ LEV, 1885, nr 3, s. 22; 1886, nr 43, s. 427; 1887, nr 44, s. 390.

⁹ LEV, 1886, nr 4, s. 427; 1887, nr 44, s. 390.

skiego garnizonu wojskowego o. Bazyli Jastrebow. W 1891 r. wzniesiono nowy budynek szkolny. W pierwszym roku jego funkcjonowania naukę pobierało ponad 150 chł. i dziew. Oprócz uczniów wyznania prawosławnego, do szkół uczęszczały również dzieci z rodzin katolickich i żydowskich. Nauczanie prowadziła córka proboszcza cerkwi, Zofia Taranowicz¹⁰.

Bielki (par. kościańska) — Ruchoma szk. gram. Otwarta w 1880 r. W r. szk. 1884/85 uczyło się 11 chł., w 1885/86 — 8 dzieci. W r. szk. 1886/87 czasowo zamknięta ze względu na epidemię ospy. Nauczyciel — chłop Chariton Fiedoruk¹¹.

Bielki (par. puchłowska) — Początkowo szk. gram., później 1 kl. szk. cerk.-paraf. Otwarta 30 października 1884 r. Mieściła się w domu zbudowanym na gruntach wspólnoty chłopskiej, ze środków diecezjalnej rady szkolnej i samych chłopów (nowy budynek poświęcono 22 października 1887 r.). W r. szk. 1884/85 uczyło się 24 chł. i 8 dziew., w 1885/86 — 30 chł. i 12 dziew., w 1886/87 — 35 chł. i 12 dziew. Nauczyciele — proboszcz i chłop Andrzej Pietrow¹².

Boratyniec Lacki (par. siemiatycka) — Ruchoma szk. gram. Otwarta w 1884 r. W r. szk. 1884/85 uczyło się 22 dzieci. Nauczyciel — chłop Osip Dmitruk, mający ukończoną szk. ludową w Siemiatyczach¹³.

Boratyniec Ruski (par. siemiatycka) — Ruchoma szk. gram. Otwarta w październiku 1884 r. W r. szk. 1885/86 uczyło się 11 chł. i 3 dziew., w 1886/87 — 11 chł. i 4 dziew. Nauczyciel — chłop z ukończoną szk. ludową¹⁴.

Boratynszczyzna (par. samogródzka) — Szk. gram. W 1892 r. uczyło się 22 dzieci. Nauczyciel — Aleksy Pac z Knyszewicz¹⁵.

Borysówka (par. łosińska) — Ruchoma szk. gram. Otwarta w listopadzie 1886 r. W r. szk. 1886/87 uczyło się 17 chł. i 4 dziew.¹⁶

Bujaki (par. drohiczyńska) — Ruchoma szk. gram. Otwarta w październiku 1884 r. W r. szk. 1884/85 uczyło się 14 uczniów (w tym 9 katolików), w 1885/86 — 13 chł., 1886/87 — 10 chł. i 4 dziew. Nauczyciele — proboszcz i mieszczanin Stefan Martyniuk, z ukończoną szk. parafialną w Drohiczynie¹⁷.

Bujnowo (par. maleska) — Szk. gram., później cerk.-paraf. W końcu XIX wieku uczyło się ponad 30 uczniów, w 1906 r. — 22 chł. i 11 dziew.¹⁸

¹⁰ G. Sosna, D. Fionik, *Dzieje...*, s. 41, 114, 137; „Tygodnik Podlaski”, 1990, nr 5, s. 3.

¹¹ LEV, 1885, nr 5, s. 40; 1887, nr 45, s. 402.

¹² LEV, 1886, nr 41, s. 389; 1887, nr 41, s. 358, 415; „Tygodnik Podlaski”, 1990, nr 4, s. 3.

¹³ LEV, 1886, nr 43, s. 429.

¹⁴ LEV, 1886, nr 43, s. 429; 1887, nr 44, s. 391.

¹⁵ „Przegląd Prawosławny”, 1997, nr 7, s. 40.

¹⁶ LEV, 1887, nr 44, s. 391.

¹⁷ LEV, 1885, nr 18-19, s. 187; 1886, nr 43, s. 429; 1887, nr 44, s. 391.

¹⁸ „Tygodnik Podlaski”, 1989, nr 9, s. 12; „Wiadomości Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego” (dalej: WPAKP), 1991, nr 3, s. 27; BZH, 1997, nr 7, s. 137.

Chojewo (par. maleska) — Szk. gram., później cerk.-paraf. Otwarta w 1884 r. Mieściła się w wynajętym domu. W r. szk. 1884/85 uczuło się 25 uczniów (w tym 17 katolików), w 1885/86 i 1886/87 — 18 chł., w 1906 r. — 14 chł. i 7 dziewcz. Nauczyciel — chłop Bazyl Tur, mający ukończoną szk. ludową.¹⁹

Chomontowce (par. hołyńska) — szk. gram. Otwarta w 1884 r. W r. szk. 1884/85 uczuło się 30 uczniów. Nauczyciel — chłop Konrad Andruszkiewicz, uczuło się w szk. ludowej w Hołyncie²⁰.

Choroszczewo (obecnie par. milejczycka) — Szk. gram. Otwarta w 1884 r. W r. szk. 1884/85 uczuło się 1 chł. i 2 dziewcz. — prawosławni oraz 2 chł. katolików. Nauczyciel — Piotr Galimski, mający ukończoną szk. ludową w Żurobicach²¹.

Chrabostówka (par. narewska) — Szk. gram. Otwarta w 1890 r.²²

Cieluszki (par. puchłowska) — Początkowo szk. gram., od r. szk. 1885/86 1 kl. szk. cerk.-paraf. Otwarta w październiku 1870 r. (to samo źródło innym razem podaje, że w listopadzie 1875 r.). Mieściła się w osobnym domu ofiarowanym przez parafian. W r. szk. 1884/85 uczuło się 18 chł. i 7 dziewcz., w 1885/86 — 22 chł. i 11 dziewcz., w 1886/87 — 31 chł. i 10 dziewcz. Nauczyciele — proboszcz i miejscowy chłop Makary Sajewicz, mający ukończoną szk. ludową²³.

Czarna Wielka (par. grodziska) — Szk. gram., później cerk.-paraf. Otwarta w 1884 r., w wygodnym domu, udostępnionym bezpłatnie przez miejscowego chłopą. W r. szk. 1886/87 uczuło się 18 chł. i 8 dziewcz., w 1906 r. — 24 chł. i 8 dziewcz.²⁴.

Czechy Orlańskie (par. wólczańska) — Ruchoma 1 kl. szk. cerk.-paraf. Otwarta 12 listopada 1884 r. W r. szk. 1885/86 uczuło się 15 chł. i 3 dziewcz. Nauczyciele — proboszcz i mieszczanin²⁵.

Czechy Zabłotne (par. wólczańska) — Ruchoma 1 kl. szk. cerk.-paraf. Otwarta w listopadzie 1884 r. W r. szk. 1884/85 uczuło się 13 chł. i 3 dziewcz., w 1886/87 — 11 chł. i 3 dziewcz. Nauczyciele — kler parafialny i Fiodor Mielnik, mający ukończoną szk. ludową w Wólce. Wynagrodzenie — 14 rubli²⁶.

Czeremcha par. kleszczelska) — szk. gram. Otwarta w październiku 1884 r. Mieściła się w wynajętym domu. W r. szk. 1884/85 uczuło się 20

¹⁹ LEV, 1885, nr 21, s. 210; 1886, nr 43, s. 427; 1887, nr 44, s. 390; BZH, 1997, nr 7, s. 138.

²⁰ LEV, 1885, nr 20, s. 202.

²¹ LEV, 1885, nr 18-19, s. 187.

²² WPAKP, 1986, nr 3/4, s. 94.

²³ LEV, 1885, nr 21, s. 209; 1886, nr 41, s. 389; 1887, nr 41, s. 358; WPAKP, 1978, nr 1-2, s. 72.

²⁴ LEV, 1887, nr 44, s. 391; BZH, 1997, nr 7, s. 142.

²⁵ LEV, 1886, nr 41, s. 390.

²⁶ LEV, 1885, nr 5, s. 39; 1887, nr 41, s. 362-363.

chł., w 1885/86 — 36 chł. i 6 dziew., w 1886/87 — 30 chł. i 4 dziew. Nauczyciele — kler parafialny oraz mieszczanin, podoficer Ignacy Jawdokiewicz, uczył się w szk. parafialnej w Kleszczelach²⁷.

Czyżyki (par. nowoberezhowska) — Ruchoma 1 kl. szk. cerk.-paraf. Otwarta w październiku 1883 roku. W r. szk. 1884/85 uczyło się 17 chł. i 3 dziew., w 1885/86 — 24 chł. i 12 dziew., w 1886/87 — 23 chł. i 7 dziew. Nauczyciele — psalmista i chłop Mojsiej Jarzociuk, mający ukończoną szk. ludową w Nowoberezhowie. Wynagrodzenie — 18 rubli²⁸.

Dasze (par. kośniańska) — Ruchoma szk. gram. Otwarta w 1865 r. W r. szk. 1884/85 uczyło się 26 chł., w 1886/87 — 16 chł. i 2 dziew. Nauczyciel — mieszczanin Iwan Huk, uczył się w szk. parafialnej w Kleszczelach²⁹.

Dawidowicze (par. puchłowska) — Ruchoma szk. gram. Otwarta w 1868 r., reaktywowana w 1884 r. W r. szk. 1884/85 uczyło się 18 chł. i 8 dziew., w 1885/86 — 18 chł. i 14 dziew., w 1886/87 — 24 chł. i 7 dziew. Nauczyciel — chłop Jakub Antoniuk, ukończył szk. ludową w Trześciance. Nauczanie prowadził we własnym domu³⁰.

Deniski (par. puchłowska) — Ruchoma szk. gram. Otwarta w październiku 1884 r. Mieściła się w wynajętym domu. W r. szk. 1884/85 uczyło się 18 dzieci, w 1885/86 — 21 chł. i 2 dziew., w 1886/87 — 28 chł. i 11 dziew. Nauczyciel — podoficer rezerwy Mikołaj Grodziński, uczył się w wojskowej szk. okręgowej³¹.

Dobrowoda (par. kleszczelska) — Szk. gram. Otwarta w październiku 1884 r. Początkowo ruchoma, później jeden z chłopów udostępnił nieodpłatnie na jej potrzeby swój dom. W r. szk. 1884/85 uczyło się 25 chł., w 1885/86 — 34 chł., w 1886/87 — 25 chł. Nauczyciele — kler parafialny oraz syn proboszcza Płaton Sołóściukiewicz, mający ukończony kurs nauczycielski w gimnazjum w Białymstoku³².

Dojlidy (par. dojlidzka) — szk. cerk.-paraf. Zbudowana w 1896 r. ze środków ofiarowanych przez hrabinę Rydygierową (500 rubli). W 1897 r. szk. wizytowała caryca Aleksandra w towarzystwie księżnej Golicynej. Katechezy w szk. nauczał o. Aleksander Kaliszewicz³³.

Doratynka (par. narewska) — Ruchoma szk. gram. Otwarta w listopadzie 1884 r. W r. szk. 1884/85 uczyło się 15 chł. i 8 dziew. (wśród nich 3 katolików), w 1885/86 — 13 chł. i 10 dziew., w 1886/87 — 14 chł. i 4 dziew.,

²⁷ LEV, 1885, nr 5, s. 40; 1886, nr 43, s. 429; 1887, nr 44, s. 391.

²⁸ LEV, 1885, nr 5, s. 39; 1886, nr 41, s. 389; 1887, nr 41, s. 363.

²⁹ LEV, 1885, nr 5, s. 40; 1887, nr 44, s. 391.

³⁰ LEV, 1885, nr 21, s. 209; 1886, nr 43, s. 428; 1887, nr 44, s. 390; WPAKP, 1978, nr 1-2, s. 71.

³¹ LEV, 1885, nr 21, s. 210; 1886, nr 43, s. 428; 1887, nr 44, s. 390.

³² LEV, 1885, nr 5, s. 40; 1886, nr 43, s. 429; 1887, nr 44, s. 391.

³³ „Przegląd Prawosławny”, 1996, nr 8, s. 27-28.

w 1906 r. — 14 chł. i 6 dziew. nauczyciele — proboszcz i mieszczanin Osip Hryniewicki, uczący w szk. ludowej w Puchłach³⁴.

Drohiczyn (par. drohiczynska) — 2 kl. szk. cerk.-paraf. Otwarta 15 listopada 1897 r. Mieściła się w budynkach poklasztornych franciszkanów³⁵.

Dubicze Cerkiewne (par. nowoberezowska) — Ruchoma szk. cerk.-paraf. Otwarta w październiku 1883 r. W r. szk. 1884/85 uczyło się 23 chł. i 6 dziew., w 1885/86 — 20 chł. i 12 dziew. W r. szk. 1886/87 szk. zamknięto; 32 uczniów przeszło do szk. ludowej. Nauczyciele — psalmista i chłop Paweł Gorman, mający ukończoną szk. ludową w Nowoberezowie³⁶.

Dydule (par. wólczańska) — Szk. gram. Otwarta w listopadzie 1886 r. Mieściła się w wynajętym, niezbyt wygodnym domu. W r. szk. 1886/87 uczyło się 9 chł. i 7 dziew.³⁷

Fasty (par. fastowska) — Ruchoma szk. gram., później cerk.-paraf. Otwarta 26 listopada 1884 r. W r. szk. 1884/85 uczyło się 9 chł., w 1885/86 — tyle samo, w 1886/87 — 23 chł. i 3 dziew., w 1906 r. — 30 chł. i 10 dziew. Nauczycielem był początkowo chłop Dominik Płachta, z wykształceniem domowym, później były psalmista z 2 klasami seminarium³⁸.

Folwarki Wielkie (par. potocka) — 1 kl. szk. cerk.-paraf. Otwarta 6 października 1885 r. Mieściła się w domu parafialnym, który w 1886 r. poddano remontowi ze środków wyasygnowanych przez diecezjalną radę szkolną. W r. szk. 1885/86 uczyło się 29 chł. i 5 dziew., w 1886/87 — 31 chł. i 10 dziew., w 1906 r. — 40 chł. i 14 dziew. Nauczyciele — proboszcz i chłop po szk. ludowej. Wynagrodzenie — 33 ruble³⁹.

Gorodczyno (par. klejnicka) — Ruchoma szk. gram. Otwarta w październiku 1884 r. W r. szk. 1884/85 uczyło się 22 chł. i 7 dziew., w 1885/86 — 18 chł. i 10 dziew., 1886/87 — 21 chł. i 16 dziew. Nauczyciele — proboszcz i chłop Cyryl Iwaniuk, mający ukończoną szk. ludową w Klejnikach⁴⁰.

Górna (par. nowoberezowska) — Ruchoma 1 kl. szk. cerk.-paraf. Otwarta w październiku 1883 r. W r. szk. 1884/85 uczyło się 33 chł. i 8 dziew., w 1885/86 — 23 chł. i 8 dziew., w 1886/87 — 23 chł. i 3 dziew. Nauczyciele — psalmista i żołnierz rezerwy Joakim Golonka, mający ukończoną szk. ludową. Wynagrodzenie — 20 rubli⁴¹.

³⁴ LEV, 1885, nr 21, s. 210; 1886, nr 43, s. 428; 1887, nr 44, s. 391, BZH, 1997, nr 7, s. 134.

³⁵ WPAKP, 1981, nr 1/2, s. 126-127.

³⁶ LEV, 1885, nr 5, s. 39; 1886, nr 41, s. 389; 1887, nr 45, s. 402.

³⁷ LEV, 1887, nr 44, s. 391.

³⁸ LEV, 1885, nr 3, s. 22; 1886, nr 43, s. 427; 1887, nr 44, s. 390; BZH, 1996, nr 6, s. 124.

³⁹ LEV, 1886, nr 41, s. 389; 1887, nr 41, s. 363; BZH, 1996, nr 6, s. 128.

⁴⁰ LEV, 1886, nr 43, s. 428; 1887, nr 44, s. 390.

⁴¹ LEV, 1885, nr 5, s. 39; 1886, nr 41, s. 389; 1887, nr 41, s. 363.

Grabowiec (par. bielska preczystieńska) — Ruchoma szk. gram., później cerk.-paraf. Otwarta w październiku 1884 r. W r. szk. 1884/85 uczyło się 23 chł. i 5 dziewcz. (w tym 3 katolików), w 1885/86 — tyle samo, w 1886/87 — 32 chł. i 6 dziewcz., w 1906 r. — 35 chł. i 7 dziewcz. Nauczyciele — proboszcz i podoficer rezerwy Iwan Pac, uczył się w szk. pułkowej⁴².

Gradoczno (par. klejnicka) — Ruchoma szk. gram. Otwarta w październiku 1884 r. W r. szk. 1884/85 uczyło się 18 chł. i 5 dziewcz., w 1885/86 — 19 chł. i 3 dziewcz., w 1886/87 — 22 chł. i 5 dziewcz. Nauczyciele — proboszcz i chłop Korneliusz Sawczuk, mający ukończoną szk. ludową w Klejnikach⁴³.

Gregorowce (par. wólczańska) — Ruchoma 1 kl. szk. cerk.-paraf. Otwarta 12 listopada 1884 r. W r. szk. 1884/85 uczyło się 25 chł. i 6 dziewcz., w 1885/86 — 18 chł. i 3 dziewcz., w 1886/87 — 17 chł. i 7 dziewcz. Nauczyciele — kler parafialny i chłop Dymitr Patej, uczył się w szk. ludowej w Wólce. Wynagrodzenie — 17 rubli oraz wyżywienie⁴⁴.

Grzybowce (par. mostowlańska) — Szk. gram. Otwarta w 1884 r. Mieściła się w wynajętym domu. W r. szk. 1884/85 uczyło się 11 chł. i 1 dziewcz., w 1885/86 — 12 chł. i 4 dziewcz. Nauczyciele — proboszcz i chłop Michał Łukaszewicz, uczył się w szk. ludowej w Hołynce⁴⁵.

Haćki (par. rajska) — Ruchoma szk. gram. Otwarta w październiku 1884 r. W r. szk. 1884/85 uczyło się 21 chł. i 3 dziewcz., w 1885/86 — 26 chł. i 3 dziewcz., w 1886/87 — 31 chł. i 6 dziewcz. Nauczyciel — mieszczanin Michał Kaliński, mający ukończoną szk. ludową w Rajsku⁴⁶.

Hukowicze (par. klejnicka) — Ruchoma szk. gram. Otwarta w październiku 1884 r. W r. szk. 1884/85 uczyło się 17 chł. i 6 dziewcz., w 1885/86 — 17 chł. i 7 dziewcz., w 1886/87 — 23 chł. i 12 dziewcz. Nauczyciele — proboszcz i podoficer rezerwy Fiodor Nikitiuk, uczył się w szk. pułkowej⁴⁷.

Istok (par. starokornińska) — Ruchoma 1 kl. szk. cerk.-paraf. Otwarta w październiku 1886 r. W r. szk. 1886/87 uczyło się 16 chł. Nauczyciele — kler parafialny i chłop nie mający ukończonego seminarium nauczycielskiego. Wynagrodzenie — 19 rubli⁴⁸.

Iwanki (par. kleszczelska) — Ruchoma szk. gram. Otwarta w październiku 1884 r. W r. szk. 1884/85 uczyło się 8 chł. i 14 dziewcz., w 1885/86 — 16 chł. i 13 dziewcz. Nauczyciele — proboszcz i chłop Iwan Michalczuk, mający ukończoną szk. ludową⁴⁹.

⁴² LEV, 1885, nr 21, s. 209; 1886, nr 43, s. 427; 1887, nr 44, s. 390; BZH, 1997, nr 7, s. 138.

⁴³ LEV, 1885, nr 21, s. 209; 1886, nr 43, s. 428; 1887, nr 44, s. 391.

⁴⁴ j. w.

⁴⁵ LEV, 1885, nr 20, s. 202; 1886, nr 43, s. 424.

⁴⁶ LEV, 1885, nr 21, s. 209-210; 1886, nr 43, s. 428; 1887, nr 44, s. 340.

⁴⁷ LEV, 1885, nr 21, s. 209; 1886, nr 43, s. 428; 1887, nr 44, s. 390.

⁴⁸ LEV, 1887, nr 41, s. 358.

⁴⁹ LEV, 1885, nr 21, s. 209; 1886, nr 43, s. 428.

Iwanki (par. puchłowska) — Szk. gram. Otwarta w listopadzie 1885 r. Mieściła się w wynajętym domu. W r. szk. 1885/86 uczyło się 21 chł. i 4 dziew., w 1886/87 — 14 chł. i 4 dziew. Nauczyciel — chłop ze szk. cerk.-paraf.⁵⁰

Jagodniki (par. starokornińska) — Ruchoma 1 kl. szk. cerk.-paraf. Otwarta w październiku 1884 r. W r. szk. 1884/85 uczyło się 16 chł. i 1 dziew., w 1885/86 — 22 chł. i 6 dziew. Nauczyciele — kler parafialny i chłop Aleksej Fiedoruk, mający ukończoną szk. ludową w Starym Korninie, oraz ogrodnik rezerwista. W r. szk. 1886/87 szk. zamknięto; przyczyną było nie zgodzenie się chłopów na zwiększenie wynagrodzenia nauczycielowi⁵¹.

Jałówka (par. jałowska) — 2 kl. szk. cerk.-paraf. Otwarta w 1899 r. Dysponowała własnym murowanym budynkiem. W r. szk. 1901/2 uczyło się 45 dzieci. Wszyscy uczniowie zamieszkiwali w budynku szkolnym i wnosili opłatę roczną w wysokości 4,50 rubla oraz dostarczali produkty żywnościowe. Nauczyciele — o. Mikołaj Tymiński, Mikołaj Bogdanowicz, Taras Bartom, Włodzimierz Smirnow⁵².

Jelonka (par. dubicka) — Ruchoma 1 kl. cerk.-paraf. Otwarta w listopadzie 1884 r. W r. szk. 1884/85 uczyło się 11 chł. i 1 dziew., w 1885/86 — 10 chł., w 1886/87 — 6 chł. i 4 dziew. Nauczyciele — proboszcz i mieszczanin Karp Gilewicz, mający ukończoną szk. ludową. Wynagrodzenie — 13 rubli⁵³.

Kamień (par. łośińska) — Ruchoma szk. gram. Otwarta w listopadzie 1886 r. W r. szk. 1886/87 uczyło się 16 chł. i 2 dziew., w 1906 r. — 20 chł. i 5 dziew.⁵⁴

Kaniuki (par. rybołowska) — Ruchoma szk. gram. Otwarta w październiku 1884 r. W r. szk. 1884/85 uczyło się 17 chł. i 8 dziew., w 1885/86 — 15 chł. i 11 dziew., w 1886/87 — 40 chł. Nauczyciele — proboszcz i podoficer Kuźma Borysiuk, uczył się w szk. pułkowej. W 1906 r. w szk. pracował Iwan Matosiuk, otrzymując wynagrodzenie po 30 kopiejek od ucznia⁵⁵.

Klekotowo (par. drohiczyńska) — Ruchoma szk. gram. Otwarta w październiku 1884 r. W r. szk. 1884/85 uczyło się 11 dzieci, w 1885/86 — 9 chł., w 1886/87 — 7 chł. Nauczyciele — proboszcz i chłop Włodzimierz Dawidziuk, mający ukończoną szk. ludową w Siemiatyczach⁵⁶.

Klukowicze (par. hołyńska) — Ruchoma szk. gram. Otwarta w 1884 r. W r. szk. 1884/85 uczyło się 19 chł. i 7 dziew. Nauczyciel — chłop Borys Sewastianik, uczył się w szk. ludowej w Hołyńce⁵⁷.

⁵⁰ LEV, 1886, nr 43, s. 428; 1887, nr 44, s. 390.

⁵¹ LEV, 1885, nr 5, s. 39; 1886, nr 41, s. 390; 1887, nr 45, s. 402.

⁵² WPAKP, 1990, nr 3, s. 34-35.

⁵³ LEV, 1885, nr 5, s. 40; 1886, nr 41, s. 390; 1887, nr 41, s. 363.

⁵⁴ LEV, 1887, nr 44, s. 391; BZH, 1997, nr 7, s. 135.

⁵⁵ LEV, 1885, nr 21, s. 209; 1886, nr 43, s. 428; 1887, nr 44, s. 390; WPAKP, 1994, nr 2, s. 51.

⁵⁶ LEV, 1885, nr 18-19, s. 187; 1886, nr 43, s. 429; 1887, nr 41, s. 391.

⁵⁷ LEV, 1885, nr 20, s. 202.

Kłyżówka (par. drohiczyńska) — Ruchoma szk. gram. Otwarta w październiku 1884 r. W r. szk. 1884/85 uczyło się 10 uczniów (w tym 5 katolików), w 1885/86 — 8 chł. Nauczyciele — proboszcz i mieszczanin Aleksander Buziak, mający ukończoną szk. ludową w Drohiczynie. W r. szk. 1886/87 szk. zamknięto⁵⁸.

Knoroz (par. pasynkowska) — Ruchoma szk. gram., od 1908 r. szkoła cerk.-paraf. Otwarta w listopadzie 1884 r. W r. szk. 1884/85 uczyło się 32 dzieci, w 1885/86 — 25 chł. i 2 dziew., w 1886/87 — 23 chł. i 1 dziew. Nauczyciel — chłop Andrzej Grygoruk, mający ukończoną szk. ludową w Pasynkach⁵⁹.

Knorydy (par. boćkowska) — Szk. gram. Otwarta w sierpniu 1884 r. Mieściła się w wynajętym wygodnym domu. W r. szk. 1884/85 uczyło się 16 chł. i 3 dziew. wyznania prawosławnego oraz 4 chł. i 3 dziew. wyznania rzymsko-katolickiego, w 1885/86 — 22 chł. i 3 dziew., w 1886/87 — 25 chł. i 3 dziew. Nauczyciel — mieszczanin Michał Koliszczewicz, mający ukończoną szk. ludową w Boćkach. W 1906 r. szk. funkcjonowała już jako cerk.-paraf. Uczyło się w niej 23 chł. i 10 dziew.⁶⁰

Knyszewicze (par. samogródzka) — Szk. gram., przekształcona z cza-sem w szk. cerk.-paraf. W 1892 r. uczyło się 30 chł. i 6 dziew. Nauczyciel — Józef Jaroszewicz z Knyszewicz. W 1901 r. uczyło się 63 chł. i 39 dziew., w 1906 r. — 32 chł. i 19 dziew.⁶¹

Kojły (par. czyżecka) — Ruchoma szk. cerk.-paraf. Otwarta w październiku 1884 r. W r. szk. 1884/85 uczyło się 22 chł. i 3 dziew., w 1885/86 — 22 chł. i 12 dziew., w 1886/87 — 22 chł. i 16 dziew. Nauczyciele — kler parafialny i chłop Nikifor Ochryciuk, mający ukończoną szk. wiejską w Czyżach⁶².

Koryciska (par. starokornińska) — Szk. gram. Otwarta w październiku 1886 r. Mieściła się w wygodnym prywatnym domu chłopca-nauczyciela. W r. szk. 1886/87 uczyło się 13 chł. i 5 dziew.⁶³

Kościuki (par. topilecka) — Ruchoma szk. gram., później cerk.-paraf. Otwarta w październiku 1885 r. W r. szk. 1885/86 uczyło się 14 chł., w 1886/87 — 17 chł., w 1906 r. — 30 chł. i 18 dziew. Nauczyciel — podoficer⁶⁴.

Kotły (par. hryniewiecka) — 2 kl. szk. cerk.-paraf. Otwarta 4 listopada 1884 r. Mieściła się w prywatnym domu. W r. szk. 1884/85 uczyło się 23 chł. i 7 dziew., w 1885/86 — 24 chł. i 2 dziew., w 1886/87 — 18 chł. i 5 dziew. Nauczyciele — proboszcz i psalmista Ignacy Razumowicz, uczył się

⁵⁸ LEV, 1885, nr 18-19, s. 187; 1886, nr 43, s. 429; 1887, nr. 45, s. 402.

⁵⁹ LEV, 1885, nr 21, s. 209; 1886, nr 43, s. 427; 1887, nr 44, s. 390; WPAKP, 1978, nr 1-2, s. 58.

⁶⁰ LEV, 1886, nr 43, s. 429; 1887, nr 44, s. 391; BZH, 1997, nr 7, s. 133.

⁶¹ „Przegląd Prawosławny” 1997, nr 7, s. 40; BZH, 1997, nr 7, s. 155.

⁶² LEV, 1885, nr 5, s. 39; 1886, nr 43, s. 428; 1887, nr 44, s. 391.

⁶³ LEV, 1887, nr 44, s. 391.

⁶⁴ LEV, 1886, nr 43, s. 427; 1887, nr 44, s. 390; BZH, 1996, nr 6, s. 125.

w seminarium duchownym w Żyrowicach. Koszt utrzymania szk. — 35 rubli (w tym opłaty za ogrzewanie i oświetlenie)⁶⁵.

Kotówka (par. dubińska) — Ruchoma szk. gram. Otwarta jesienią 1885 r. W r. szk. 1885/86 uczyło się 19 chł., w 1886/87 — 13 chł. i 5 dziewcz. Nauczyciele — kler parafialny i chłop ze szk. ludowej⁶⁶.

Koźyno (par. klejnicka) — Ruchoma szk. gram. Otwarta w październiku 1884 r. W r. szk. 1884/85 uczyło się 21 chł. i 8 dziewcz., w 1885/86 — 19 chł. i 10 dziewcz., w 1886/87 — 23 chł. i 6 dziewcz. Nauczyciele — proboszcz i chłop Bazyli Ignatiuk, mający ukończoną szk. ludową w Trześciance⁶⁷.

Koźliki (par. klejnicka) — Ruchoma szk. gram. Otwarta w październiku 1884 r. W r. szk. 1884/85 uczyło się 14 chł. i 8 dziewcz., w 1885/86 — 13 chł. i 11 dziewcz., w 1886/87 — 12 chł. i 21 dziewcz. Nauczyciele — proboszcz i chłop Piotr Owerczuk, mający ukończoną szk. ludową⁶⁸.

Krasna Wieś (par. wólczańska) — 1 kl. szk. cerk.-paraf. Otwarta 1 listopada 1884 r. Mieściła się w wynajętym domu. W r. szk. 1884/85 uczyło się 19 chł. i 1 dziewcz., w 1885/86 — 21 chł. i 1 dziewcz., w 1886/87 — 19 chł. i 5 dziewcz., w 1906 r. — 28 chł. i 14 dziewcz. Nauczyciele — kler parafialny oraz chłop Andrzej Kudiuk, uczęszczający do szk. ludowej w Boćkach. Rodzice uczniów zamiast opłat pieniężnych za jednego uczącego się początkowo dawali po garncu żyta i 1 snopie. W r. szk. 1886/87 nauczyciel pobierał wynagrodzenie w wysokości 28 rubli oraz korzystał z wyżywienia⁶⁹.

Królowy Most (par. gródecka) — Szk. gram., później cerk.-paraf. Otwarta w styczniu 1887 r. Mieściła się w wynajętym, niewygodnym domu. Uczyło się 13 chł. i 5 dziewcz., w 1906 r. — 15 chł. i 9 dziewcz.⁷⁰

Kruszewo (par. choroszczańska) — Ruchoma szk. gram. Otwarta w listopadzie 1884 r. W r. szk. 1885/86 uczyło się 11 chł., w 1886/87 — 22 chł. Nauczyciel — podoficer⁷¹.

Kruszyniany (par. krynkowska) — Ruchoma szk. gram. Otwarta w 1883 r. W r. szk. 1884/85 uczyło się 31 chł. (w tym 3 katolików) i 3 dziewcz. Nauczyciel — chłop Iwan Makal, uczył się w szk. parafialnej w Brzostowicy Wielkiej. 28 listopada 1884 r. zamieniona na 2 kl. szk. cerk.-paraf. Mieściła się w wynajętym domu. W r. szk. 1885/86 uczyło się 24 chł., w 1886/87 — 37 chł. Religii uczył proboszcz. Utrzymanie szk. i nauczyciela — 30 rubli⁷².

⁶⁵ LEV, 1885, nr 21, s. 209; 1886, nr 41, s. 389; 1887, nr 41, s. 358.

⁶⁶ LEV, 1886, nr 43, s. 428; 1887, nr 44, s. 391.

⁶⁷ LEV, 1885, nr 21, s. 209; 1886, nr 43, s. 428; 1887, nr 44, s. 390.

⁶⁸ LEV, 1885, nr 21, s. 209; 1886, nr 43, s. 428; 1887, nr 44, s. 390.

⁶⁹ LEV, 1885, nr 5, s. 39; 1886, nr 41, s. 390; 1887, nr 41, s. 362; BZH, 1997, nr 7, s. 134.

⁷⁰ LEV, 1887, nr 44, s. 390; BZH, 1996, nr 6, s. 117.

⁷¹ LEV, 1886, nr 43, s. 427; 1887, nr 44, s. 390.

⁷² LEV, 1885, nr 20, s. 203; 1886, nr 41, s. 388; 1887, nr 41, s. 357.

Krywiatycze (par. orlańska) — Ruchoma 1 kl. szk. cerk.-paraf. Otwarta 28 października 1884 r. W r. szk. 1884/85 uczyło się 17 chł. i 7 dziew., w 1885/86 — 17 chł. i 6 dziew., w 1886/87 — 18 chł. i 6 dziew., w 1900 r. — 30 dzieci. Nauczyciele — proboszcz i syn diakona Mikołaj Kłodnicki, uczący się w szk. powiatowej w Bielsku. W 1900 r. nauczycielem był Matwiej Klin. Przed 1908 r. szkołę zamieniono na ludową. Wynagrodzenie nauczyciela — 24 ruble⁷³.

Krzywa (par. szczytowska) — 1 kl. szk. cerk.-paraf. Otwarta w październiku 1884 r. Mieściła się we własnym budynku, wzniesionym na gruntach chłopskich. W r. szk. 1884/85 uczyło się 29 chł. i 2 dziew., w 1885/86 — 45 chł. i 14 dziew., w 1886/87 — 36 chł. i 16 dziew. Nauczyciele — proboszcz i mieszczanin Trofim Siemiacki, uczący się w szk. powiatowej w Bielsku. Koszt utrzymania szk. — 100 rubli⁷⁴.

Krzywiec (par. łośńska) — Ruchoma szk. gram. Otwarta w listopadzie 1884 r. W r. szk. 1884/85 uczyło się 20 dzieci. W następnym r. szk. przeznaczona na 2 kl. szk. cerk.-paraf. W r. szk. 1885/86 uczyło się 24 chł. i 7 dziew., w 1886/87 — 22 chł. i 10 dziew. Nauczyciel — chłop Michał Jar-moc, pracował pod kierownictwem i nadzorem proboszcza. Wynagrodzenie — 16 rubli⁷⁵.

Kuchmy Stare (par. jałowska) — Szk. gram. Otwarta w 1884 r. Mieściła się w wynajętym domu. W r. szk. 1885/86 uczyło się 10 chł. Nauczyciel — chłop ze szk. ludowej⁷⁶.

Kudelicze (par. mielnicka) — Ruchoma szk. gram. Otwarta we wrześniu 1886 r. W r. szk. 1886/87 uczyło się 7 chł. i 3 dziew.⁷⁷

Kuraszewo (par. czyżecka) — Szk. cerk.-paraf., w 1885 r. zamieniona na szk. gram. Otwarta w październiku 1884 r. Nie posiadała stałego pomieszczenia. W r. szk. 1884/85 uczyło się 32 chł. i 4 dziew., w 1885/86 — 33 chł., w 1886/87 — 30 chł. Nauczyciele — kler parafialny i chłop Michał Furman-
niuk, mający ukończoną szk. wiejską w Czyżach⁷⁸.

Kuzawa (par. kleszczelska) — Szk. gram. Otwarta w październiku 1884 r. Mieściła się w wynajętym domu. W r. szk. 1884/85 uczyło się 25 chł., w 1885/86 — 28 chł. i 8 dziew., w 1886/87 — 30 chł. i 4 dziew. Nauczyciele — kler parafialny i Kazimierz Sołóściukiewicz, uczący się w szk. parafialnej w Kleszczelach⁷⁹.

⁷³ LEV, 1885, nr 5, s. 39; 1886, nr 41, s. 390; 1887, nr 41, s. 358; G. Sosna, D. Fionik, *Orla na Podlasiu*, Bielsk Podlaski—Ryboły—Białystok, 1997, s. 49-50; „Czasopis”, 1997, nr 10, s. 36.

⁷⁴ LEV, 1885, nr 5, s. 39-40; 1886, nr 41, s. 190; 1887, nr 41, s. 363.

⁷⁵ LEV, 1885, nr 21, s. 210; 1886, nr 41, s. 389; 1887, nr 41, s. 358.

⁷⁶ LEV, 1886, nr 43, s. 424.

⁷⁷ LEV, 1887, nr 44, s. 391.

⁷⁸ LEV, 1885, nr 5, s. 39; 1886, nr 43, s. 428; 1887, nr 44, s. 391.

⁷⁹ LEV, 1885, nr 5, s. 40; 1886, nr 43, s. 429; 1887, nr 44, s. 391.

Kuźnica (par. kuźnicka) — Ruchoma szk. gram. Otwarta w grudniu 1886 r. W r. szk. 1886/87 uczyło się 8 chł.⁸⁰

Lachy (par. klejnicka) — Ruchoma szk. gram. Otwarta w październiku 1884 r. W r. szk. 1884/85 uczyło się 19 chł. i 6 dziew., w 1885/86 — 17 chł. i 13 dziew., w 1886/87 — 18 chł. i 14 dziew. Nauczyciele — proboszcz i chłop Łukasz Komasa, mający ukończoną szk. ludową w Klejnikach⁸¹.

Lady (par. czyżecka) — Otwarta w październiku 1884 r. jako szk. cerk.-paraf., po roku działalności przemianowana na szk. gram. Mieściła się w wynajętym, dość wygodnym domu. W r. szk. 1884/85 uczyło się 28 chł., i 10 dziew., w 1885/86 — 18 chł. i 11 dziew., w 1886/87 — 10 chł. i 8 dziew. Nauczyciele — kler parafialny i chłop Nikifor Pawluczuk, uczący się w szk. powiatowej w Bielsku⁸².

Maćkowicze (par. mielnicka) — Ruchoma szk. gram. Otwarta w 1884 r. W r. szk. 1884/85 uczyło się 7 chł. i 2 dziew. Nauczyciel — mieszczanin Grzegorz Bondarski, mający ukończoną szk. ludową⁸³.

Makówka (par. narewska) — Szk. gram. Otwarta w listopadzie 1885 r. Mieściła się w domu nauczyciela. W r. szk. 1885/86 uczyło się 19 chł. Nauczyciel — proboszcz i podoficer. W r. szk. 1886/87 szk. zamknięto⁸⁴.

Małynka (par. potocka) — Ruchoma szk. gram. Otwarta w grudniu 1885 r. W r. szk. 1885/86 uczyło się 17 chł. i 4 dziew., w 1886/87 — 22 chł. i 6 dziew., w 1906 r. — 13 chł. i 4 dziew. Nauczyciel — chłop uczący w szk. ludowej⁸⁵.

Masiewo (par. cichowolska) — 1 kl. szk. cerk.-paraf. Otwarta 31 października 1884 r. Mieściła się w niewygodnym domu. W r. szk. 1884/85 uczyło się 42 chł. (w tym 1 katolik) i 1 dziew., w 1885/86 — 43 chł. i 2 dziew., w 1886/87 — 21 chł. i 2 dziew. Nauczyciele — psalmista i chłop Konstanty Pokało, mający ukończoną szk. powiatową w Prużanie. Wynagrodzenie — 18,40 rubla oraz zakwaterowanie i wyżywienie⁸⁶.

Mieszki (par. gródecka) — Szk. gram., później cerk.-paraf. Otwarta 15 lutego 1884 r. Mieściła się w wynajętym, dostatecznie wygodnym domu. W r. szk. 1884/85 uczyło się 17 chł., w 1885/86 — 28 chł., w 1886/87 — 44 chł. i 2 dziew., w 1906 r. — 49 chł. i 12 dziew. Nauczyciel — chłop Osip Kondrasiuk, uczący się w szk. ludowej⁸⁷.

Miklasze (par. orlańska) — Szk. cerk.-paraf. Otwarta w 1899 r. W 1900 r. uczyło się 21 dzieci. Nauczyciel — Igor Dawidziuk⁸⁸.

⁸⁰ LEV, 1887, nr 44, s. 389.

⁸¹ LEV, 1885, nr 21, s. 209; 1886, nr 43, s. 428; 1887, nr 44, s. 390.

⁸² LEV, 1885, nr 5, s. 39; 1886, nr 43, s. 428; 1887, nr 44, s. 391.

⁸³ LEV, 1885, nr 18-19, s. 187.

⁸⁴ LEV, 1886, nr 43, s. 428; 1887, nr 45, s. 402.

⁸⁵ LEV, 1886, nr 43, s. 427; 1887, nr 44, s. 390; BZH, 1996, nr 6, s. 127.

⁸⁶ LEV, 1885, nr 25, s. 250; 1886, nr 42, s. 389; 1887, nr 41, s. 364.

⁸⁷ LEV, 1885, nr 3, s. 22; 1886, nr 43, s. 427; 1887, nr 44, s. 390; BZH, 1996, nr 6, s. 118.

⁸⁸ G. Sosna, D. Fionik, *Orla...*, s. 50.

Miklaszewo (par. narewkowska) — Szk. gram. Otwarta w październiku 1886 r. Mieściła się w wynajętym, niewygodnym domu. W r. szk. 1886/87 uczyło się 17 chł.⁸⁹

Milejczyce (par. milejczycka) — Szk. cerk.-paraf. Otwarta w 1870 r. Uczyło się wtedy 32 chł.⁹⁰

Minczewo (par. drohiczyńska) — Ruchoma szk. gram. Otwarta w październiku 1884 r. W r. szk. 1884/85 uczyło się 11 dzieci (w tym 7 katolików), w 1885/86 — 9 chł., w 1886/87 — 18 chł. Nauczyciele — proboszcz i mieszczanin Aleksander Sołowiński, mający ukończoną szk. parafialną w Drohiczynie⁹¹.

Mochate (par. starokornińska) — Otwarta w październiku 1885 r. jako 1 kl. szk. cerk.-paraf., po roku działalności zamieniona na szk. gram. W r. szk. 1885/86 uczyło się 23 chł. i 10 dziew., w 1886/87 — 17 chł. i 8 dziew. Szk. nie posiadała stałego pomieszczenia. Nauczyciele — kler parafialny i miejscowy chłop⁹².

Mokre (par. mokrzańska) — 1 kl. szk. cerk.-paraf. Otwarta 15 października 1884 r. Mieściła się w domu zbudowanym przez parafian. W r. szk. 1885/86 uczyło się 44 chł. Nauczyciele — kler parafialny⁹³.

Moloczeki (par. kościańska) — Ruchoma szk. gram. Otwarta w 1878 r. W r. szk. 1884/85 uczyło się 12 chł., w następnym r. szk. — 19 dzieci, przy czym szk. pozostawała czasowo zamknięta ze względu na epidemię ospy. Nauczyciel — chłop Ignacy Woszczuk, mający ukończoną szk. ludową w Sobiatyń⁹⁴.

Morze (par. starokornińska) — Ruchoma 1 kl. szk. cerk.-paraf. Otwarta 28 października 1884 r. W r. szk. 1884/85 uczyło się 23 chł. i 10 dziew., w 1885/86 — 16 chł. i 9 dziew., w 1886/87 — 21 chł. i 9 dziew. Nauczyciele — kler parafialny i chłop Bazyli Szyszkiewicz, nie mający ukończonego kursu w nauczycielskim seminarium w Świsłoczy. Wynagrodzenie — 17 rubli⁹⁵.

Moszczona Królewska (par. żerczycka) — Ruchoma szk. gram. Otwarta we wrześniu 1884 r. W r. szk. 1884/85 uczyło 13 chł. i 3 dziew., w 1885/86 — 17 chł., w 1886/87 — 18 chł. i 2 dziew., w 1906 r. — 16 chł. i 16 dziew. Nauczyciel — mieszczanin Tomasz Górski, uczący się w szk. parafialnej w Milejczycach⁹⁶.

⁸⁹ LEV, 1887, nr 44, s. 392.

⁹⁰ WPAKP, 1980, nr 1/4, s. 54.

⁹¹ LEV, 1885, nr 18-18, s. 187; 1886, nr 43, s. 429; 1887, nr 44, 391.

⁹² LEV, 1886, nr 41, s. 390; 1887, nr 44, s. 391.

⁹³ LEV, 1886, nr 41, s. 390.

⁹⁴ LEV, 1885, nr 5, s. 40; 1887, nr 45, s. 402.

⁹⁵ LEV, 1885, nr 5, s. 39; 1886, nr 41, s. 390; 1887, nr 41, s. 358.

⁹⁶ LEV, 1885, nr 18-19, s. 187; 1886, nr 43, s. 429; 1887, nr 44, s. 391; BZH, 1997, nr 7, s. 149.

Nowokornino (par. nowoberezowska) — 1 kl. szk. cerk.-paraf. Otwarta w październiku 1883 r. Mieściła się w wynajętym domu chłopskim (opłata za r. szk. — 8,60 rubla). W r. szk. 1884/85 uczyło się 23 chł. i 15 dziew., w 1885/86 — 23 chł. i 11 dziew., w 1886/87 — 25 chł. i 18 dziew. Nauczyciele — psalmista i chłop Andrzej Piesnowski, mający ukończony kurs nauczycielski w szk. ludowej. Wynagrodzenie — 28,80 rubla⁹⁷.

Odrynki (par. narewska) — Ruchoma szk. gram. Otwarta w październiku 1885 r. W r. szk. 1885/86 uczyło się 26 chł., w 1886/87 — 22 chł. i 1 dziewcz. Nauczyciele — proboszcz i chłop ze szk. cerk.-paraf.⁹⁸

Ogrodniki (par. pasynkowska) — Ruchoma szk. gram., od 1899 r. cerk.-paraf. Otwarta w listopadzie 1885 r. W r. szk. 1885/86 uczyło się 24 chł. i 2 dziew., w 1886/87 — 23 chł. i 3 dziew. Nauczyciel — chłop ze szk. ludowej⁹⁹.

Ogrodniki (par. puchłowska) — Szk. gram., później cerk.-paraf. Otwarta w 1870 r., reaktywowana w 1884 r. Mieściła się w wynajętym domu chłopskim. W r. szk. 1885/86 uczyło się 18 chł. i 4 dziew., w 1886/87 — 25 chł. i 5 dziew., w 1906 r. — 19 chł. i 12 dziew. Nauczyciel — chłop ze szk. cerk.-paraf.¹⁰⁰

Ogrodniki (par. siemiatycka) — Ruchoma szk. gram. Otwarta w październiku 1884 r. W r. szk. 1884/85 uczyło się 11 chł. i 12 dziew., w 1885/86 — 10 chł. i 2 dziew., w 1886/87 — 6 chł. i 2 dziew. Nauczyciel — chłop Filimon Pyszczel, mający ukończoną szk. ludową w Siemiatyczach¹⁰¹.

Oksiatyże (par. mielnicka) — Ruchoma szk. gram. Otwarta we wrześniu 1886 r. W r. szk. 1886/87 uczyło się 5 chł. i 3 dziew.¹⁰²

Olchówka (par. narewkowska) — Szk. gram. Otwarta w październiku 1886 r. Mieściła się w wynajętym, niewygodnym domu. W r. szk. 1886/87 uczyło się 11 chł. i 3 dziew.¹⁰³

Orzechowicze (par. bielska preczystieńska) — Ruchoma szk. gram., później cerk.-paraf. Otwarta w listopadzie 1884 r. W r. szk. 1885/86 uczyło się 11 chł. i 9 dziew., w 1886/87 — 15 chł. i 5 dziew., w 1906 r. — 24 chł. i 20 dziew. Nauczyciele — proboszcz i chłop¹⁰⁴.

Orzeszkowo (par. dubińska) — 1 kl. szk. cerk.-paraf. Otwarta 2 października 1884 r. Mieściła się w wynajętym domu chłopskim (opłata za r. szk. — 15,60 rubla). W r. szk. 1884/85 uczyło się 28 chł. i 2 dziew., w 1885/86 — 33 chł. i 3 dziew., w 1886/87 — 21 chł. i 1 dziewcz. Nauczyciele — psalmista

⁹⁷ LEV, 1885, nr 5, s. 39; 1886, nr 41, s. 389; 1887, nr 41, s. 363.

⁹⁸ LEV, 1886, nr 43, s. 428; 1887, nr 44, s. 391.

⁹⁹ LEV, 1886, nr 43, s. 427; 1887, nr 44, s. 390; WPAKP, 1978, nr 1-2, s. 58.

¹⁰⁰ LEV, 1886, nr 43, s. 428; 1887, nr 44, s. 390; BZH, 1997, nr 7, s. 136.

¹⁰¹ LEV, 1885, nr 18-19, s. 187; 1886, nr 43, s. 429; 1887, nr 44, s. 391.

¹⁰² LEV, 1887, nr 44, s. 391.

¹⁰³ LEV, 1887, nr 44, s. 392.

¹⁰⁴ LEV, 1886, nr 43, s. 427; 1887, nr 44, s. 390; BZH, 1997, nr 7, s. 136.

i chłop Demian Janczuk, podoficer rezerwy, ukończył kurs we wzorcowej szk. w Grodnie. Wynagrodzenie — 15 rubli oraz wyżywienie¹⁰⁵.

Ostrówki (par. zabłudowska) — Ruchoma 1 kl. szk. cerk.-paraf. Otwarta 11 stycznia 1884 r. W pierwszym r. szk. uczyło się 32 dzieci, w r. szk. 1885/86 — 27 chł. i 1 dziewcz., w 1886/87 — 24 chł. i 3 dziewcz., w 1906 r. — 38 chł. i 10 dziewcz. Nauczyciele — proboszcz i chłop Matwiej Tichoniuk, mający ukończoną szk. ludową w Puchłach, później chłop po seminarium nauczycielskim. Wynagrodzenie — 37,40 rubla oraz zakwaterowanie i wyżywienie¹⁰⁶.

Pańki (par. choroszczańska) — Ruchoma szk. gram. Otwarta w 1887 r. W pierwszym r. szk. uczyło się 24 chł. i 2 dziewcz.¹⁰⁷

Parcewo (par. bielska woskresieńska) — 2 kl. szk. cerk.-paraf. Otwarta w 1897 r. Posiadała własny, nowy budynek wzniesiony ze środków Jefima Orechowa, kierownika budowy kolei żelaznej do Białowieży, oraz mieszkańców wsi. Szk. prowadziła 7-hektarowe gospodarstwo ogrodniczo-sadownicze. Od 1908 r. nauczycielem był proboszcz par. o. Lew Tymiński. W r. szk. 1911/12 uczyło się 63 chł. i 19 dziewcz.¹⁰⁸

Pasieczniki Duże (par. starokornińska) — Szk. gram. Otwarta w październiku 1886 r. Mieściła się w wynajętym, wygodnym domu. W r. szk. 1886/87 uczyło się 14 chł. i 1 dziewcz.¹⁰⁹

Paszkowszczyzna (par. orlańska) — Ruchoma 1 kl. szk. cerk.-paraf. Otwarta 28 października 1884 r. W r. szk. 1884/85 uczyło się 14 chł. i 6 dziewcz., w 1885/86 — 14 chł. i 2 dziewcz., w 1886/87 — 14 chł. i 4 dziewcz., w 1900 r. — 16 dzieci. Nauczyciele — proboszcz i mieszczanin Matwiej Charcew, mający ukończoną szk. ludową w Orli. Wynagrodzenie — 18 rubli. W 1900 r. nauczycielem był Łukasz Ruta. W 1913 r. szk. zamknięto, uczniowie przeszli do szk. ludowej¹¹⁰.

Pawły (par. rybołowska) — Szk. gram. Otwarta w 1884 r. Mieściła się w domu nauczyciela. W r. szk. 1884/85 uczyło się 38 chł. i 2 dziewcz., w 1885/86 — 22 chł. i 2 dziewcz., w 1886/87 — 37 chł. i 8 dziewcz. Nauczyciele — proboszcz i podoficer Demian Romaniuk, uczący się w szk. pułkowej¹¹¹.

Pieńki (par. gródecka) — Ruchoma szk. gram., później cerk.-paraf. Otwarta 15 lutego 1884 r. W pierwszym r. szk. uczyło się 29 chł. (w tym 1 katolik) i 2 dziewcz., w 1885/86 — 23 chł. i 3 dziewcz., w 1886/87 — 35 chł.,

¹⁰⁵ LEV, 1885, nr 5, s. 39; 1886, nr 41, s. 390; 1887, nr 41, s. 363.

¹⁰⁶ LEV, 1885, nr 3, s. 22; 1886, nr 41, s. 389; 1887, nr 41, s. 363; BZH, 1996, nr 6, s. 128.

¹⁰⁷ LEV, 1887, nr 44, s. 390.

¹⁰⁸ G. Sosna, D. Fionik, *Dzieje...*, s. 164; BZH, 1994, nr 2, s. 59.

¹⁰⁹ LEV, 1887, nr 44, s. 391.

¹¹⁰ LEV, 1885, nr 5, s. 39; 1886, nr 41, s. 390; 1887, nr 41, s. 358; G. Sosna, D. Fionik, *Orla...*, s. 49-50; „Czasopis”, 1997, nr 2, s. 36.

¹¹¹ LEV, 1885, nr 21, s. 209; 1886, nr 43, s. 428; 1887, nr 44, s. 390.

w 1906 r. — 57 chł. i 18 dziew. Nauczyciel — podoficer rezerwy Fiodor Markiewicz¹¹².

Pilipki (par. bielska michajłowska) — Szk. gram., w r. szk. 1901/2 zamieniona na szk. cerk.-paraf. Otwarta w październiku 1884 r. Mieściła się w wynajętym domu. W r. szk. 1884/85 uczyło się 16 uczniów prawosławnych i 9 katolików, w 1885/86 — 32 chł. i 5 dziew., w 1886/87 — 23 chł. w 1906 r. — 27 chł. i 14 dziew. Nauczyciel — mieszczanin Adolf Pytkowski, mający ukończoną szk. ludową w Maleszach. W 1912 r. szk. została zamieniona na ludową¹¹³.

Ploski (par. rybołowska) — Szk. gram., w 1898 r. zamieniona na cerk.-paraf. Otwarta w 1884 r. Początkowo mieściła się w wynajętym domu. W następnym r. szk. nauka odbywała się przez 3 dni w domu ucznia; nauczyciel był wynajmowany przez rodziców. W r. szk. 1884/85 uczyło się 24 dzieci, w 1885/86 — 32 chł., w 1886/87 — 40 chł. Nauczyciele — proboszcz i chłop Iwan Iwaniuk, mający ukończoną szk. ludową w Rajsku¹¹⁴.

Plutycze (par. rajska) — Ruchoma szk. gram. Otwarta w październiku 1884 r. W r. szk. 1884/85 uczyło się 37 chł. i 5 dziew., w 1885/86 — 37 chł. i 3 dziew., w 1886/87 — 35 chł. i 2 dziew. Nauczyciel — chłop Iwan Szutrowicz, z wykształceniem domowym¹¹⁵.

Podrzeczany (par. czyżecka) — Ruchoma szk. gram. Otwarta w październiku 1884 r. W r. szk. 1884/85 uczyło się 10 chł., w 1885/86 — 17 chł. i 8 dziew., w 1886/87 — 12 chł. i 3 dziew. Nauczyciele — kler parafialny i chłop Roman Czopiuk, mający ukończoną szk. wiejską w Czyżach¹¹⁶.

Pogorzelce (par. białowieska) — Ruchoma szk. gram. Otwarta 23 października 1893 r. W r. szk. 1900/01 uczyło się 20 dzieci¹¹⁷.

Pogreby (par. kośniańska) — Ruchoma szk. gram. Otwarta w październiku 1885 r. W r. szk. 1886/87 uczyło się 8 chł.¹¹⁸

Pokaniewo (par. żerczycka) — Ruchoma szk. gram. Otwarta we wrześniu 1884 r. W r. szk. 1884/85 uczyło się 18 chł. i 1 dziew., w 1885/86 — 12 chł., w 1886/87 — 22 chł. W trzecim roku działalności dla szk. wynajęto dom. Nauczycielem był początkowo diaczek Michał Lewoniewicz, później mieszczanin uczący w szk. ludowej¹¹⁹.

¹¹² LEV, 1885, nr 3, s. 22; 1886, nr 43, s. 427; 1887, nr 44, s. 390; BZH, 1996, nr 6, s. 118.

¹¹³ LEV, 1885, nr 21, s. 210; 1886, nr 43, s. 427; 1887, nr 44, s. 390; G. Sosna, D. Fionik, *Dzieje...*, s. 137; BZH, 1997, nr 7, s. 138.

¹¹⁴ LEV, 1885, nr 21, s. 209; 1886, nr 43, s. 428; 1887, nr 44, s. 390; „Tygodnik Podlaski”, 1989, nr 8, s. 12; WPAKP, 1992, nr 1, s. 48.

¹¹⁵ LEV, 1885, nr 21, s. 209; 1886, nr 43, s. 428; 1887, nr 44, s. 390.

¹¹⁶ LEV, 1885, nr 5, s. 39; 1886, nr 43, s. 428; 1887, nr 44, s. 391.

¹¹⁷ Archiwum Parafii Prawosławnej w Białowieży.

¹¹⁸ LEV, 1887, nr 44, s. 391.

¹¹⁹ LEV, 1885, nr 18-19, s. 187; 1886, nr 43, s. 429; 1887, nr 44, s. 391.

Popławy (par. brańska) — Szk. gram. Otwarta w październiku 1885 r. Mieściła się w wynajętym domu. W r. szk. 1886/87 uczyło się 26 chł.¹²⁰

Proniewicz (par. bielska michajłowska) — Szk. gram. Początkowo ruchoma, później ulokowana w wynajętym domu. Otwarta w listopadzie 1885 r. W r. szk. 1885/86 uczyło się 18 chł., w 1886/87 — 16 chł. i 4 dziew. Nauczyciel — syn pisarza wojskowego. W r. szk. 1901/2 szkole nadano status cerk.-paraf. W 1906 r. uczęszczało do niej 23 chł. i 21 dziew.¹²¹

Puchły (par. puchłowska) — Szk. cerk.-paraf. Otwarta w 1858 r., reaktywowana w 1884 r. Mieściła się w domu parafialnym, przysposobionym do nauczania ze środków diecezjalnej rady szkolnej. W r. szk. 1884/85 uczyło się 21 chł. i 5 dziew., w 1885/86 — 22 chł. i 10 dziew., w 1886/87 — 26 chł. i 6 dziew., w 1906 r. — 15 chł. i 11 dziew. Nauczyciele — proboszcz i psalmista Iwan Wiesielowski, mający ukończoną powiatową szk. duchowną. Szk. była utrzymywana przez kler parafialny¹²².

Rafalówka (par. zabłudowska) — Ruchoma szk. gram. Otwarta w listopadzie 1886 r. W r. szk. 1886/87 uczyło się 24 chł.¹²³

Reduty (par. orlańska) — Ruchoma 1 kl. szk. cerk.-paraf. Otwarta 28 października 1884 r. W r. szk. 1884/85 uczyło się 25 chł. i 5 dziew., w 1885/86 — 24 chł. i 4 dziew., w 1886/87 — 23 chł., w 1900 r. — 23 dzieci. Nauczyciele — proboszcz i chłop Lew Popławski, mający ukończoną szk. ludową w Orli. Wynagrodzenie — 23 ruble. W 1900 r. nauczycielem był Leon Olesiuk¹²⁴.

Rogowo (par. chorośczańska) — Ruchoma szk. gram. Otwarta 1 listopada 1884 r. W r. szk. 1884/85 uczyło się 15 dzieci (w tym 12 katolików), w 1885/86 — 16 chł., w 1886/87 — 13 chł. Nauczyciel — żołnierz rezerwy Jewsej Putkow, z wykształceniem domowym¹²⁵.

Rutka (par. dubicka) — Ruchoma 1 kl. szk. cerk.-paraf. Otwarta w listopadzie 1884 r. W r. szk. 1884/85 uczyło się 10 chł., w 1885/86 — tyle samo, w 1886/87 — 3 chł. i 3 dziew. Nauczyciele — proboszcz i mieszczanin Michał Młodzianowski, uczył się w szk. parafialnej w Kleszczelach. Wynagrodzenie — 5 rubli¹²⁶.

Rybaki (par. jałowska) — Szk. gram. Otwarta w październiku 1884 r. Mieściła się w wynajętym domu. W r. szk. 1885/86 uczyło się 26 chł. i 2

¹²⁰ LEV, 1887, nr 44, s. 390.

¹²¹ LEV, 1886, nr 43, s. 427; 1887, nr 44, s. 390; G. Sosna, D. Fionik, *Dzieje...*, s. 137; BZH, 1997, nr 7, s. 136.

¹²² LEV, 1885, nr 21, s. 209; 1886, nr 41, s. 389; 1887, nr 41, s. 358; WPAKP, 1977, nr 3-4, s. 150-151; BZH, 1997, nr 7, s. 136.

¹²³ LEV, 1887, nr 44, s. 390.

¹²⁴ LEV, 1885, nr 5, s. 39; 1886, nr 41, s. 390; 1887, nr 41, s. 358; G. Sosna, D. Fionik, *Orla...*, s. 49-50.

¹²⁵ LEV, 1885, nr 5, s. 38; 1886, nr 43, s. 427; 1887, nr 44, s. 390.

¹²⁶ LEV, 1885, nr 5, s. 40; 1886, nr 41, s. 390; 1887, nr 41, s. 363.

dziew., w 1906 r. — 12 chł. i 4 dziew. Nauczyciel — syn urzędnika, ukończył szk. ludową¹²⁷.

Saki (par. puchłowska) — Szk. gram., od 1913 r. cerk.-paraf. Otwarta w 1884 r. Początkowo ruchoma, później mieściła się w wynajętym domu, za opłatą. W r. szk. 1884/85 uczyło się 20 dzieci, w 1885/86 — 14 chł. i 7 dziew., w 1886/87 — 16 chł. i 6 dziew., w 1906 r. — 24 chł. i 8 dziew. Nauczyciel — Konstanty Prokopiuk, mający ukończoną szk. ludową¹²⁸.

Siemianówka (par. narewkowska) — Szk. gram. Otwarta w październiku 1886 r. Mieściła się we wspólnym, wygodnym domu chłopskim. W r. szk. 1886/87 uczyło się 24 chł.¹²⁹

Skroblaki (par. mostowlańska) — Szk. gram. Otwarta w styczniu 1884 r. Mieściła się w wynajętym domu. W r. szk. 1884/85 uczyło się 16 dzieci, w 1885/86 — 22 chł. Nauczyciele — proboszcz i chłop Aleksander Chomeń, uczący się w szk. ludowej w Mostowlanach¹³⁰.

Skupowo (par. narewkowska) — 1 kl. szk. cerk.-paraf. Otwarta w październiku 1886 r. Mieściła się w wynajętym domu (opłata — 15 rubli). W r. szk. 1886/87 uczyło się 46 chł. i 20 dziew. Nauczyciele — proboszcz i chłop mający ukończoną szk. ludową. Roczny koszt utrzymania — 138,60 rubla¹³¹.

Słochy Annopolskie (par. siemiatycka) — Ruchoma szk. gram. Otwarta w październiku 1884 r. W r. szk. 1884/85 uczyło się 18 chł. i 6 dziew., w 1885/86 — 16 chł. i 4 dziew., w 1886/87 — 13 chł. i 5 dziew. Nauczyciel — chłop Grzegorz Niczyporuk, mający ukończoną szk. ludową w Rogawce¹³².

Słoja (par. samogródzka) — Szk. gram. W 1892 r. uczyło się 28 chł. i 9 dziew. Nauczyciel — Trofim Surowiec z Harkawicz¹³³.

Soce (par. puchłowska) — Szk. gram. Otwarta 3 października 1858 r., nauczanie wznowiono w 1884 r. Mieściła się w domu nauczyciela, wynajmowanym za opłatą. W r. szk. 1884/85 uczyło się 31 chł. i 16 dziew., w 1885/86 — 30 chł. i 9 dziew., w 1886/87 — 28 chł. i 8 dziew. Nauczyciele — proboszcz i chłop Andrzej Stefaniuk, mający ukończoną szk. ludową w Puchłach¹³⁴.

Sokole (par. potocka) — Ruchoma szk. gram. Otwarta w grudniu 1885 r. W r. szk. 1885/86 uczyło się 16 chł. i 1 dziew., w 1886/87 — 19 chł. i 1 dziew. Nauczyciel — chłop uczący w szk. ludowej¹³⁵.

¹²⁷ LEV, 1886, nr 43, s. 424; BZH, 1997, nr 7, s. 134.

¹²⁸ LEV, 1885, nr 21, s. 209; 1886, nr 43, 428; 1887, nr 44, s. 390; WPAKP, 1978, nr 1-2, s. 58; BZH, 1997, nr 7, s. 136.

¹²⁹ LEV, 1887, nr 44, s. 392.

¹³⁰ LEV, 1885, nr 20, s. 202; 1886, nr 43, s. 424.

¹³¹ LEV, 1887, nr 41, s. 364.

¹³² LEV, 1885, nr 18-19, s. 187; 1886, nr 43, s. 429; 1887, nr 44, s. 391.

¹³³ „Przegląd Prawosławny”, 1997, nr 7, s. 40.

¹³⁴ LEV, 1885, nr 21, s. 209; 1886, nr 41, s. 389; 1887, nr 44, s. 390.

¹³⁵ LEV, 1886, nr 43, s. 427; 1887, nr 44, s. 390.

Sołomianka (par. siderska) — Ruchoma szk. gram. Otwarta w listopadzie 1885 r. W r. szk. 1885/86 uczyło się 16 chł. Nauczyciel — syn psalmisty z seminarium duchownego¹³⁶.

Spiczki (par. bielska michajłowska) — Szk. gram. Otwarta w 1890 r.¹³⁷

Stacewicze (par. rajska) — Ruchoma szk. gram. Otwarta w 1884 r. W r. szk. 1884/85 uczyło się 20 chł. i 2 dziew. (wśród nich 7 katolików), w 1885/86 — 15 chł. Zamknięta w r. szk. 1886/87. Nauczycielem był podoficer rezerwy Paweł Biełobokow, uczył się w szk. pułkowej¹³⁸.

Stadniki (par. narojska) — Ruchoma 1 kl. szk. cerk.-paraf. Otwarta w 1884 r. W r. szk. 1884/85 uczyło się 15 dzieci (w tym 5 katolików), w 1885/86 — 11 chł., w 1886/87 — 13 chł. i 3 dziew., w 1906 r. — 13 chł. i 8 dziew. Nauczyciele — proboszcz i chłop Osip Oleszczuk, mający ukończoną szk. ludową w Narojkach. Wynagrodzenie — 15 rubli oraz wyżywienie i zakwaterowanie¹³⁹.

Staroberezowo (par. nowoberezowska) — Ruchoma 1 kl. szk. cerk.-paraf. Otwarta w październiku 1885 r. W r. szk. 1885/86 uczyło się 19 chł. i 5 dziew., w 1886/87 — 29 chł. i 9 dziew. Nauczyciele — psalmista i chłop mający ukończoną szk. ludową. Wynagrodzenie — 22 ruble oraz zboże¹⁴⁰.

Stryki (par. bielska preczystieńska) — Ruchoma szk. gram., później cerk.-paraf., ostatecznie zamieniona na 5-letnią szk. ludową. Otwarta w 1884 r. z inicjatywy proboszcza par. o. Aleksandra Bułygina. W r. szk. 1884/85 uczyło się 15 dzieci, w 1906 r. — 20 chł. i 11 dziew. Nauczyciel — mieszczanin Dymitr Kwasowski, mający ukończoną szk. powiatową w Bielsku. W 1913 r. mieszkańcy wybudowali nowy budynek szkolny¹⁴¹.

Studzianki (par. wasilkowska) — Ruchoma szk. gram. Otwarta w lutym 1885 r. W pierwszym roku uczyło się 16 chł. i 8 dziew., w r. szk. 1886/87 — 13 chł. Nauczyciele — proboszcz i ogniomistrz¹⁴².

Stupniki (par. klejnicka) — Ruchoma szk. gram. Otwarta w październiku 1884 r. W r. szk. 1884/85 uczyło się 14 chł. i 8 dziew., w 1885/86 — 19 chł. i 8 dziew., w 1886/87 — 14 chł. i 8 dziew. Nauczyciele — proboszcz i chłop Antoni Karczewski, po szk. domowej, później ukończył szk. ludową¹⁴³.

Suchowolce (par. kleszczelska) — Ruchoma szk. gram. Otwarta w październiku 1884 r. W r. szk. 1884/85 uczyło się 13 chł., w 1885/86 — 37

¹³⁶ LEV, 1886, nr 43, s. 427.

¹³⁷ G. Sosna, D. Fionik, *Dzieje...*, s. 137.

¹³⁸ LEV, 1885, nr 21, s. 210; 1886, nr 43, s. 428; 1887, nr 45, s. 402.

¹³⁹ LEV, 1885, nr 18-19, s. 187; 1886, nr 41, s. 390; 1887, nr 41, s. 363; BZH, 1997, nr 7, s. 146.

¹⁴⁰ LEV, 1886, nr 41, s. 389; 1887, nr 41, s. 363.

¹⁴¹ LEV, 1885, nr 21, s. 210; G. Sosna, D. Fionik, *Dzieje...*, s. 86; „Przegląd Prawosławny”, 1992, nr 1, s. 23; WPAKP, 1992, nr 4, s. 46.

¹⁴² LEV, 1886, nr 43, s. 426; 1887, nr 44, s. 389.

¹⁴³ LEV, 1886, nr 43, s. 428; 1887, nr 44, s. 390.

chł. i 13 dziew., w 1886/87 — 6 chł. i 7 dziew. Nauczyciele — kler parafialny i chłop Jewdokim Zacharczuk, uczący się w szk. parafialnej w Kleszczelach¹⁴⁴.

Szastały (par. bielska michajłowska) — Szk. gram. Otwarta w 1899 r.¹⁴⁵

Szernie (par. orlańska) — Ruchoma 1 kl. szk. cerk.-paraf. Otwarta w październiku 1884 r. W r. szk. 1884/85 uczyło się 17 chł. i 5 dziew., w 1885/86 — 16 chł., w 1886/87 — 16 chł. i 4 dziew., w 1900 r. — 17 dzieci. Nauczyciele — proboszcz i chłop Foma Kuźmicz, mający ukończoną szk. ludową w Orli. Wynagrodzenie — 20 rubli. W 1900 r. nauczycielem był Piotr Skorewski¹⁴⁶.

Szeszyły (par. boćkowska) — Ruchoma szk. gram. Otwarta we wrześniu 1884 r. W r. szk. 1884/85 uczyło się 24 chł. i 2 dziew., w 1885/86 — tyle samo uczniów, w 1886/87 — 26 chł. i 3 dziew. Nauczyciele — kler parafialny i podoficer rezerwy Ignacy Jurczuk, uczący się w szk. ludowej w Boćkach¹⁴⁷.

Szostakowo (par. nowobereżowska) — Ruchoma szk. cerk.-paraf. Otwarta w październiku 1883 r. W r. szk. 1884/85 uczyło się 16 chł. i 3 dziew., w 1885/86 — 16 chł. i 6 dziew. Nauczyciele — psalmista i chłop Mikołaj Trofimiuk, mający ukończoną szk. ludową w Nowobereżowie. W r. szk. 1886/87 szk. zamknięto, uczący się w niej przeszli do szk. ludowej¹⁴⁸.

Szymki (par. jałowska) — Szk. gram. Otwarta w listopadzie 1885 r. Mieściła się w wynajętym domu. W r. szk. 1885/86 uczyło się 33 chł. i 2 dziew. Nauczyciel — chłop ze szk. ludowej¹⁴⁹.

Śnieżki (par. kościańska) — Ruchoma szk. gram. Otwarta w 1875 r. W r. szk. 1884/85 uczyło się 16 chł., w 1886/87 — 13 chł. Nauczyciel — zwolniony do rezerwy Ignacy Romaniuk, uczył się w szk. prowadzonej w kompanii¹⁵⁰.

Świridy (par. brańska) — Szk. gram. Początkowo ruchoma, później mieściła się w wynajętym domu. Otwarta w listopadzie 1884 r. W r. szk. 1884/85 uczyło się 22 dzieci (w tym 4 katolików), w 1885/86 — 20 chł., w 1906 r. — 22 chł. i 5 dziew. Nauczyciel — mieszczanin Aleksander Dombrowski, mający ukończoną szk. ludową w Brańsku¹⁵¹.

Teremiski (par. białowieska) — Ruchoma szk. gram. Otwarta 17 października 1890 r. W r. szk. 1900/1 uczyło się 25 dzieci¹⁵².

¹⁴⁴ LEV, 1885, nr 5, s. 40; 1886, nr 43, s. 429; 1887, nr 44, s. 391.

¹⁴⁵ G. Sosna, D. Fionik, *Dzieje...*, s. 137.

¹⁴⁶ LEV, 1885, nr 5, s. 39; 1886, nr 41, s. 390; 1887, nr 41, s. 358; G. Sosna, D. Fionik, *Orla...*, s. 49-50.

¹⁴⁷ LEV, 1885, nr 18-19, s. 186; 1886, nr 43, s. 429; 1887, nr 44, s. 391.

¹⁴⁸ LEV, 1885, nr 5, s. 39; 1886, nr 41, s. 389; 1887, nr 45, s. 402.

¹⁴⁹ LEV, 1886, nr 43, s. 424.

¹⁵⁰ LEV, 1885, nr 5, s. 40; 1887, nr 44, s. 391.

¹⁵¹ LEV, 1885, nr 21, s. 210; 1886, nr 43, s. 427; 1887, nr 44, s. 390; BZH, 1997, nr 7, s. 140.

¹⁵² Archiwum Parafii Prawosławnej w Białowieży.

Topczykały (par. orlańska) — Ruchoma 1 kl. szk. cerk.-paraf. Otwarta w październiku 1884 r. W r. szk. 1884/85 uczyło się 17 chł. i 9 dziew., w 1885/86 — 21 chł. i 4 dziew., w 1886/87 — 21 chł. i 7 dziew., w 1900 r. — 29 dzieci. Nauczyciele — proboszcz i chłop Ignacy Odynieć, mający ukończoną szk. ludową w Orli. Wynagrodzenie — 28 rubli. Przed 1908 r. szk. otrzymała status ludowej¹⁵³.

Topilec (par. topilecka) — Ruchoma 1 kl. szk. cerk.-paraf. Otwarta 3 lutego 1884 r. W pierwszym roku uczyło się 11 chł., w r. szk. 1885/86 — 28 chł. i 2 dziew., w 1886/87 — 20 chł., w 1906 r. — 33 chł. i 24 dziew. Nauczyciele — proboszcz i absolwent seminarium duchownego w Ustiu (gubernia nowogrodzka) Mikołaj Anasijski, później zastąpiony przez chłopą mającego ukończoną szk. ludową. Wynagrodzenie — 30 rubli oraz wyżywienie i zakwaterowanie¹⁵⁴.

Topolany (par. potocka) — Ruchoma szk. gram., później cerk.-paraf. Otwarta 27 stycznia 1884 r. W pierwszym roku uczyło się 13 chł. (w tym 2 katolików) i 2 dziew., w r. szk. 1885/86 — 34 chł. i 3 dziew., w 1886/87 — 18 chł. i 4 dziew., w 1906 r. — 43 chł. i 22 dziew. Nauczyciel — chłop Michał Sielewoniuk, mający ukończoną szk. ludową w Potoce¹⁵⁵.

Toporki (par. orlańska) — Szk. cerk.-paraf. Otwarta w 1888 r. W 1900 r. uczyło 23 dzieci. Nauczyciel — Paweł Korcz¹⁵⁶.

Trywieża (par. łośnińska) — Ruchoma szk. gram. Otwarta w listopadzie 1886 r. W r. szk. 1886/87 uczyło się 13 chł. i 2 dziew.¹⁵⁷

Trześcianka (par. puchłowska) — Szk. gram. Otwarta w 1850 r. w Stawku, w 1864 r. przeniesiona do nowego budynku w samej Trześciance. W 1887 r. zreorganizowana i przemianowana na wzorcową (obrazcową), z czasem na seminarium cerkiewno-nauczycielskie. W r. szk. 1911/12 uczyło się 132 chł. i 11 dziew.¹⁵⁸

Turna Duża (par. siemiatycka) — Ruchoma szk. gram. Otwarta w październiku 1884 r. W r. szk. 1884/85 uczyło się 10 chł. i 9 dziew., w 1885/86 — 9 chł. i 14 dziew., w 1886/87 — 5 chł. i 6 dziew. Nauczyciel — podoficer rezerwy Michał Młynarczuk, uczył się w wojsku¹⁵⁹.

Turna Mała (par. siemiatycka) — Ruchoma szk. gram. Otwarta w październiku 1884 r. W r. szk. 1884/85 uczyło się 9 chł. i 4 dziew., w 1885/86 — 18 chł., w 1886/87 — 11 chł. i 3 dziew. Nauczyciel — chłop Piotr Drywulski, mający ukończoną szk. ludową w Siemiatyczach¹⁶⁰.

¹⁵³ LEV, 1885, nr 5, s. 39; 1886, nr 41, s. 390; 1887, nr 41, s. 358; „Czasopis”, 1996, nr 12, s. 36; G. Sosna, D. Fionik, *Orla...*, s. 49-50.

¹⁵⁴ LEV, 1885, nr 3, s. 22; 1886, nr 41, s. 389; 1887, nr 41, s. 363.

¹⁵⁵ LEV, 1885, nr 3, s. 22; 1886, nr 43, s. 427; 1887, nr 44, s. 390; BZH, 1996, nr 6, s. 128.

¹⁵⁶ G. Sosna, D. Fionik, *Orla...*, s. 50.

¹⁵⁷ LEV, 1887, nr 44, s. 391.

¹⁵⁸ WPAKP, 1977, nr 3-4, s. 150-151; BZH, 1994, nr 2, s. 59; 1997, nr 8, s. 110-111, 115.

¹⁵⁹ LEV, 1885, nr 18-19, s. 187; 1886, nr 43, s. 429; 1887, nr 44, s. 391.

¹⁶⁰ Tamże.

Tyniewiczze Duże (par. narewska) — Szk. gram., później 1 kl. szk. cerk.-paraf. Otwarta w październiku 1885 r. Mieściła się w domu mieszczanina, nieodpłatnie. W r. szk. 1885/86 uczyło się 35 chł. i 8 dziew., w 1886/87 — 22 chł. i 6 dziew. Nauczyciele — proboszcz i mieszczanin — szeregowiec rezerwy mający ukończoną szk. powiatową. Wynagrodzenie — 28 rubli¹⁶¹.

Walily (par. gródecka) — 1 kl. szk. cerk.-paraf. Otwarta 15 lutego 1884 r. Posiadała własny, wygodny budynek. W pierwszym roku uczyło się 30 chł. i 1 dziew., w r. szk. 1885/86 — 21 chł., w 1886/87 — 43 chł., w 1906 r. — 35 chł. i 21 dziew. Nauczyciel — Iwan Fiełopiuk, mający ukończoną szk. ludową w Gródku. Wynagrodzenie — 43 ruble oraz wyżywienie i zakwaterowanie¹⁶².

Waniewo (par. klejnicka) — Ruchoma szk. gram. Otwarta w październiku 1884 r. W r. szk. 1886/87 uczyło się 10 chł. i 10 dziew., w 1906 r. — 9 chł. i 7 dziew.¹⁶³.

Waśki (par. narewska) — Szk. gram. Otwarta w październiku 1884 r. Początkowo mieściła się w domu chłopca, nieodpłatnie, później w domu mieszczanina — za opłatą. W r. szk. 1884/85 uczyło się 20 chł. (w tym 1 katolik) i 2 dziew., w 1885/86 — 18 chł. i 2 dziew., w 1886/87 — 23 chł. i 2 dziew., w 1906 r. — 16 chł. i 9 dziew. Nauczyciele — proboszcz i Iwan Stasiewicz, mający ukończoną szk. miejską w Bielsku¹⁶⁴.

Widowo (par. bielska troicka) — Szk. cerk.-paraf. Działała już w 1891 r.¹⁶⁵

Witowo (par. starokornińska) — Ruchoma szk. gram., otwarta w październiku 1886 r. W r. szk. 1886/87 uczyło się 19 chł.¹⁶⁶

Wojszki (par. rybołowska) — Ruchoma szk. gram. Otwarta w październiku 1884 r. W r. szk. 1884/85 uczyło się 20 chł. i 1 dziew., w 1885/86 — 24 chł. i 3 dziew., w 1886/87 — 25 chł. i 6 dziew. Nauczyciele — proboszcz i chłop Nikanor Moroz, mający ukończoną szk. ludową w Rybołach¹⁶⁷.

Wólka (par. drohiczyńska) — Szk. gram. Otwarta w 1884 r. W r. szk. 1884/85 uczyło się 9 dzieci (w tym 1 katolik). Nauczyciel — mieszczanin Iwan Stempelski, uczył się w byłej szk. powiatowej w Drohiczyźnie¹⁶⁸.

Wólka (par. orlańska) — Szk. cerk.-paraf. Otwarta w 1897 r. W 1900 r. uczyło się 7 dzieci. Nauczyciel — Daniel Michalczuk. W 1908 r. 12 dzieci uczył Jewdokim Rybaczuk¹⁶⁹.

¹⁶¹ LEV, 1886, nr 43, s. 428, 1887, nr 41, s. 358.

¹⁶² LEV, 1885, nr 3, s. 22; 1886, nr 43, s. 427; 1887, nr 41, s. 363; BZH, 1996, nr 6, s. 118.

¹⁶³ LEV, 1887, nr 44, s. 390; BZH, 1997, nr 7, s. 134.

¹⁶⁴ LEV, 1885, nr 21, s. 210; 1886, nr 43, s. 428; 1887, nr 44, s. 391; BZH, 1997, nr 7, s. 134.

¹⁶⁵ G. Sosna, D. Fionik, *Dzieje...*, s. 184.

¹⁶⁶ LEV, 1887, nr 44, s. 391.

¹⁶⁷ LEV, 1885, nr 21, s. 209; 1886, nr 43, s. 428; 1887, nr 44, s. 390.

¹⁶⁸ LEV, 1885, nr 18-19, s. 187.

¹⁶⁹ G. Sosna, D. Fionik, *Orla...*, s. 50; „Czasopis”, 1997, nr 4, s. 36.

Wólka (par. siemiatycka) — Ruchoma szk. gram. Otwarta w 1884 r. W r. szk. 1884/85 uczyło się 11 dzieci. Nauczyciel — chłop Nikifor Jurczuk, mający ukończoną szk. ludową w Siemiatyczach¹⁷⁰.

Zablocie (par. żerczycka) — Ruchoma szk. gram. Otwarta w październiku 1885 r. Uczyło się 11 chł. Nauczyciel — były diaczek. W r. szk. 1886/87 szk. zamknięto¹⁷¹.

Zajęczniki (par. drohiczyńska) — Ruchoma szk. gram. Otwarta w październiku 1884 r. W r. szk. 1884/85 uczyło się 13 chł. (w tym 2 katolików) i 1 dziewcz., w 1885/86 — 9 chł. i 1 dziewcz. Nauczyciele — proboszcz i chłop Demian Gumieniak, mający ukończoną szk. ludową w Siemiatyczach. W r. szk. 1886/87 szkołę zamknięto¹⁷².

Zalesie (par. żerczycka) — Ruchoma szk. gram. Otwarta w październiku 1885 r. W r. szk. 1885/86 uczyło się 14 chł., w 1886/87 — 11 chł. Nauczyciele — proboszcz i mieszczanin uczący w szk. ludowej¹⁷³.

Zawyki (par. suraska) — Ruchoma 1 kl. szk. cerk.-paraf. Otwarta w 1884 r. W r. szk. 1884/85 uczyło się 20 chł. (w tym 12 katolików) i 4 dziewcz., w 1885/86 — tyle samo, w 1886/87 — 15 chł. i 4 dziewcz., w 1906 r. — 10 chł. i 17 dziewcz. Nauczyciele — proboszcz i chłop Siemion Nikołajuk, mający ukończoną szk. ludową w Puchłach. Wynagrodzenie — 21 rubli oraz wyżywienie i zakwaterowanie¹⁷⁴.

Zbucz (par. czyżecka) — Ruchoma szk. gram. Otwarta w październiku 1884 r. W r. szk. 1884/85 uczyło się 18 chł., w 1885/86 — 15 chł. i 6 dziewcz., w 1886/87 — 15 chł. i 10 dziewcz. Nauczyciele — kler parafialny i szeregowiec rezerwy Stefan Telentiuk, mający ukończoną szk. wiejską w Czyżach¹⁷⁵.

Złotniki (par. suraska) — Ruchoma szk. gram. Otwarta 24 lipca 1884 r. W r. szk. 1884/85 uczyło się 15 chł. (w tym 3 katolików) i 5 dziewcz., w 1885/86 — 2 chł. i 5 dziewcz. Nauczyciel — chłop Dymitr Jakoniuk, mający ukończoną szk. ludową w Puchłach. W r. szk. 1886/87 szk. zamknięto¹⁷⁶.

Zubki (par. mostowlańska) — Ruchoma szk. gram. Otwarta w styczniu 1884 r. W r. szk. 1884/85 uczyło się 12 dzieci, w 1885/86 — 15 chł. Nauczyciele — proboszcz i starszy podoficer Dymitr Supran, uczył się w szk. ludowej w Mostach¹⁷⁷.

Zubowo (par. pasynkowska) — Ruchoma szk. gram., od 1899 r. cerk.-paraf. Otwarta w listopadzie 1884 r. W r. szk. 1884/85 uczyło się 31 chł. i 2 dziewcz., w 1885/86 — 33 chł. i 2 dziewcz., w 1886/87 — 31 chł. i 7 dziewcz.

¹⁷⁰ LEV, 1885, nr 18-19, s. 187.

¹⁷¹ LEV, 1886, nr 43, s. 429; 1887, nr 45, s. 402.

¹⁷² LEV, 1885, nr 18-19, s. 187; 1886, nr 43, s. 429; 1887, nr 45, s. 402.

¹⁷³ LEV, 1886, nr 43, s. 429; 1887, nr 44, s. 391.

¹⁷⁴ LEV, 1885, nr 3, s. 22; 1886, nr 41, s. 389; 1887, nr 41, s. 363; BZH, 1996, nr 6, s. 120.

¹⁷⁵ LEV, 1885, nr 5, s. 39; 1886, nr 43, s. 428; 1887, nr 44, s. 391.

¹⁷⁶ LEV, 1885, nr 3, s. 22; 1886, nr 43, s. 427; 1887, nr 45, s. 402.

¹⁷⁷ LEV, 1885, nr 20, s. 202; 1886, nr 43, s. 424.

Nauczyciel — chłop Trofim Prokopiuk, uczył się w szk. ludowej w Pasynkach¹⁷⁸.

Żerczyce (par. żerczycka) — Ruchoma szk. cerk.-paraf. Otwarta w 1884 r. W r. szk. 1884/85 uczyło się 18 dzieci. Nauczyciel — syn szeregowca Fiodor Gipart, mający ukończoną szk. ludową w Zwodach¹⁷⁹.

Nowe szkoły gramoty i cerkiewno-parafialne powstawały także w początku XX wieku. W 1900 r. otwarto szk. gram. w **Sakach** (par. dubicka). Uczęszczało do niej 10 chł. i 4 dziew., w 1906 r. — 7 chł. i 5 dziew.¹⁸⁰ W 1900 r. zaczęła funkcjonować 1 kl. szk. cerk.-paraf. w **Szudziałowie** (par. szudziałowska). Posiadała ona własny budynek. Naukę pobierało w niej po kilkunastu uczniów. Wszyscy byli wyznania prawosławnego. Kler katolicki zabraniał rodzicom-katolikom posyłania do niej na naukę swoich dzieci¹⁸¹. W 1901 r. otwarto szk. gram. w **Czyżach** (par. czyżecka). Wkrótce przemianowano ją na szk. cerk.-paraf. W 1903 r. uczyło się 42 dziew., w 1908 r. — 33 dziew.¹⁸² W 1904 r. powstała szk. gram. w **Koszelach** (par. orlańska)¹⁸³.

W 1906 r. funkcjonowały, poza już wymienionymi, szkoły w następujących miejscowościach: **Borzymy** (szk. gram.; 8 chł. i 4 dziew.), **Chilmony** (szk. cerk.-paraf.; 26 chł. i 18 dziew.), **Ciasne** (szk. gram.; 13 chł. i 8 dziew.), **Czartajew** (szk. gram.; 14 chł. i 5 dziew.), **Czerewki** (szk. cerk.-paraf.; 19 chł. i 20 dziew.), **Dąbrowa Białostocka** (1 kl. szk. cerk.-paraf.; 75 chł. i 46 dziew.), **Dubaśno** (szk. cerk.-paraf.; 22 chł. i 7 dziew.), **Dzierniakowo** (szk. cerk.-paraf.; 19 chł. i 7 dziew.), **Gneciuki** (szk. cerk.-paraf.); 26 chł. i 6 dziew.), **Gredele** (szk. cerk.-paraf.; 20 chł. i 5 dziew.), **Gródek** (szk. cerk.-paraf.; 86 chł. i 34 dziew.), **Harasimowicze** (szk. cerk.-paraf.; 12 chł. i 18 dziew.), **Hornowo** (szk. gram.; 18 chł. i 10 dziew.), **Hryniewicze Duże** (szk. gram.; 16 chł. i 9 dziew.), **Jaszczolty** (szk. gram.; 16 chł. i 6 dziew.), **Józefowo** (szk. cerk.-paraf.; 9 chł. i 2 dziew.), **Jurowlany** (szk. cerk.-paraf.; 22 chł. i 16 dziew.), **Kamionka** (szk. gram.; 24 chł. i 7 dziew.), **Kobyła** (szk. gram.; 9 chł. i 4 dziew.), **Koce-Basie** (szk. gram.; 10 chł. i 6 dziew.), **Koce-Borowe** (szk. gram.; 15 chł. i 5 dziew.), **Koce-Schaby** (szk. gram.; 10 chł. i 5 dziew.), **Koski-Wypychy** (szk. gram.; 10 chł. i 3 dziew.), **Kowalowce** (szk. gram.; 15 chł. i 7 dziew.), **Kozińce** (szk. cerk.-paraf.; 17 chł. i 11 dziew.), **Kropiwno** (szk. cerk.-paraf.; 14 chł. i 11 dziew.), **Krupice** (szk. gram.; 16 chł. i 12 dziew.), **Kruzy** (szk. gram.; 5 chł. i 3 dziew.), **Krypno** (szk. cerk.-paraf.; 30 chł. i 20 dziew.), **Kuriany** (szk. cerk.-paraf.; 12 chł. i 9 dziew.), **Leszczka** (szk. gram.; 20 chł. i 8 dziew.), **Lempice** (szk. gram.; 9 chł. i 4

¹⁷⁸ LEV, 1885, nr 21, s. 209; 1886, nr 43, s. 427; 1887, nr 44, s. 390; WPAKP, 1978, nr 1-2, s. 58.

¹⁷⁹ LEV, 1885, nr 18-19, s. 187.

¹⁸⁰ WPAKP, 1989, nr 1, s. 65; BZH, 1997, nr 7, s. 134.

¹⁸¹ „Przegląd Prawosławny”, 1993, nr 2, s. 27.

¹⁸² WPAKP, 1981, nr 3, s. 85.

¹⁸³ „Czasopis”, 1996, nr 11, s. 36.

dziew.), **Łopuchówka** (szk. gram.; 7 chł. i 9 dziew.), **Łubniki** (szk. gram.; 13 chł. i 3 dziew.), **Michałow**o (szk. cerk.-paraf.; 39 chł. i 17 dziew.), **Miodusy-Dworaki** (szk. gram.; 9 chł. i 5 dziew.), **Miodusy-Junochy** (szk. gram.; 7 chł. i 3 dziew.), **Moczydły-Dubiny** (szk. gram.; 7 chł. i 4 dziew.), **Nalogi** (szk. gram.; 15 chł. i 5 dziew.), **Niezbudka** (szk. cerk.-paraf.; 39 chł. i 16 dziew.), **Nowosiółki** (szk. cerk.-paraf.; 18 chł. i 11 dziew.), **Ogrodniki k. Białegostoku** (szk. gram.; 17 chł. i 14 dziew.), **Olszanka** (szk. gram.; 15 chł. i 4 dziew.), **Osnówka** (szk. gram.; 10 chł. i 5 dziew.), **Oziably** (szk. gram.; 24 chł. i 4 dziew.), **Pasynki** (szk. gram.; 11 chł. i 3 dziew.), **Pelch** (szk. gram.; 12 chł. i 5 dziew.), **Perlejewo** (szk. gram. 10 chł. i 3 dziew.), **Pieszczaniki** (szk. cerk.-paraf.; 19 chł. i 8 dziew.), **Porosły** (szk. cerk.-paraf.; 27 chł. i 6 dziew.), **Radziszewo-Króle** (szk. gram.; 15 chł. i 6 dziew.), **Radziszewo-Sieńczuch** (szk. gram.; 10 chł. i 5 dziew.), **Ruszczany** (szk. cerk.-paraf.; 12 chł. i 8 dziew.), **Sanniki** (szk. gram.; 11 chł. i 5 dziew.), **Sieński** (szk. gram.; 11 chł. i 3 dziew.), **Śluczanka** (szk. cerk.-paraf.; 17 chł. i 2 dziew.), **Sobolewo** (szk. gram.; 9 chł. i 8 dziew.), **Starosielce** (szk. cerk.-paraf.; 16 chł. i 5 dziew.), **Supraśl** (szk. cerk.-paraf.; 137 chł. i 115 dziew.), **Sycze** (szk. gram.; 11 chł. i 3 dziew.), **Szuszalewo** (szk. gram.; 6 chł. i 4 dziew.), **Trzaski** (szk. gram.; 8 chł. i 4 dziew.), **Twarogi Lackie** (szk. gram.; 12 chł. i 6 dziew.), **Tworowice** (szk. gram.; 10 chł.), **Walki** (szk. gram.; 7 chł. i 3 dziew.), **Wojtkowice Stare** (szk. gram.; 10 chł. i 5 dziew.), **Zabłocie** (szk. gram.; 11 chł. i 3 dziew.), **Zaczerlany** (szk. cerk.-paraf.; 25 chł. i 14 dziew.), **Zaluki** (szk. cerk.-paraf.; 22 chł. i 3 dziew.), **Zwierki** (szk. cerk.-paraf.; 21 chł. i 10 dziew.), **Żale** (szk. gram.; 10 chł. i 4 dziew.), **Żółtki** (szk. cerk.-paraf.; 15 chł. i 9 dziew.), **Żuki** (szk. cerk.-paraf.; 11 chł. i 6 dziew.)¹⁸⁴.

Proces tworzenia nowych szkół praktycznie trwał niemal do wybuchu I wojny światowej. W tym samym czasie wiele z już działających upadało bądź były zamieniane na szkoły ludowe.

Змест

Царкоўнае школьніцтва на рускіх землях мела багатую традыцыю. Служыла яно перш за ўсё беднаму насельніцтву. Яго развіццё спынілася ў выніку пашырэння прыгоннай сістэмы. Толькі пасля адмены прыгонніцтва наступіла аднаўленне гэтага тыпу школьніцтва. На Беласточчыне у II палове XIX ст. ўзнікла надта шчыльная сетка царкоўных школ. Пачынальнікамі ў галіне арганізацыі асветы для народу на гэтай тэрыторыі былі свяшчэннікі Пухлаўскага прыхода Рыгор і Флор Сасноўскія.

¹⁸⁴ BZH, 1996, nr 6, s. 110, 112, 117-120, 124-125, 127-128; 1997, nr 7, s. 133, 135-136, 143-146, 148-149, 152-155.

Вячаслаў Панюціч
(Мінск)

Нацыянальны аспект пазямельнай палітыкі царызму на Беларусі эпохі капіталізму (1861-1917 гг.)

(Частка II)

„Асобы рускага паходжання” ў заходніх губернях набывалі дзяржаўную і прыватную зямлю на льготных умовах. Згодна з правіламі ад 5 сакавіка 1864 г. і дадаткам да іх яны атрымалі права пераводу на куплены маёнтак казённых і прыватных даўгоў, якія лічыліся на ім, маглі аплачваць іх пяціпрацэнтнымі выкупнымі пасведчаннямі і 5,5-працэнтнай рэнтай па мінімальнай вартасці. Пакупніку маёнтка, не абцяжаранага даўгамі, ацэначнай вартасцю ад 15 да 30 тыс. руб., а з запазычанасцю — вартасцю 30 тыс. руб. і больш давалі права вінакурства. Пры куплі такіх маёнткаў рускім купцам абедзвюх гільдый прысвойвалі званне патомных ганаровых грамадзян¹.

„Асобы рускага паходжання” атрымалі права прасіць на куплю казённых і прыватных маёнткаў дзяржаўную грашовую пазыку з асобага фонду. Гэты фонд павінен быў паступова скласціся з грашовых сродкаў, выручаных ад продажу дзяржаўных маёнткаў, а таксама атрыманых за кошт казённых аброчных даходаў у Заходнім краі². Паводле сцвярджэння міністра дзяржаўных маёмасцей, дзеля ўмацавання „рускага пачатку” ў заходніх губернях урад пра-

¹ Сборник правительственных распоряжений по водворению русских землевладельцев в Северо-Западном крае, с. 12-17, 25.

² Там жа.

даў там каля 500 тыс. дзес. зямлі, што каштавалі 20 млн. руб., толькі за 7 млн. руб.³

Хутка „асобы рускага паходжання” атрымалі новыя льготы пры куплі казённых зямель у заходніх губернях. Урадавай інструкцыяй Міністэрству дзяржаўных маёмасцей ад 23 ліпеня 1865 г. рускім чыноўнікам, служыўшым тут з 1863 г. і надзейным у палітычных адносінах, па хадайніцтву начальства ва ўзнагароду „за выдатную службу” давалі права купляць казённыя і канфіскаваныя маёнткі без таргоў і ўнясення задаткавых сум, з вызваленнем ад пакупных пошлін і дзяржаўных пазямельных збораў у першыя два гады. Дзяржава давала ім грашовую пазыку для аплаты кошту зямельных участкаў, з правам пагашэння яе роўнымі долямі без працэнтаў, на працягу 20 гадоў⁴. Усяго ў пяці паўночна-заходніх губернях 574 чыноўнікі ва ўзнагароду за службу набылі на асоба льготных умовах па названай інструкцыі 259,3 тыс. дзес. зямлі — у сярэднім 450 дзес. на пакупніка⁵. Чыноўнікі, не ўмеючы, ды і не жадаючы весці гаспадарку, відаць, большасць гэтых маёнткаў здавалі ў арэнду. Напрыклад, у Мінскай губерні ў сярэдзіне 70-х гадоў XIX ст. з 114 маёнткаў, набытых па інструкцыі ад 23 ліпеня 1865 г., 84 (74%) знаходзіліся ў руках арандатараў, 7 (6%) — аканомаў і толькі ў 23 (20%) маёнтках гаспадарылі самі ўладальнікі⁶.

„Асобы рускага паходжання”, якія куплялі казённыя і канфіскаваныя маёнткі па ўласным хадайніцтве, абавязаны былі ўнесці наяўнымі грашыма не менш за 1/5 ацэначнай сумы, з 10-працэнтнай надбаўкай. Астатнія грошы яны выплачвалі па правілах 37-гадовых пазык, уносячы кожны год па 6% з поўнай сумы, што заставалася ў даўгу⁷.

Адпаведна інструкцыі ад 23 ліпеня 1865 г. зямельныя ўчасткі для льготнага продажу вырашана было сфарміраваць памерам 300-600 і 600-1000 дзес., а „па асобай павазе” — і вышэй за гэты памер. Лічылася, што толькі ўчасткі плошчай не менш за 300 дзес. давалі права голасу на будучых земскіх сходах. Аднак у сувязі з выдачай вялікай колькасці пасведчанняў на куплю маёнткаў і недахопам дзяржаўнай зямлі хутка было дазволена прадаваць „асобам рускага паходжання” зямельныя ўчасткі велічынёй 50-300 дзес. і 20-50

³ С. М. Самбук, *Политика царизма в Белоруссии во второй половине XIX века*, с. 209.

⁴ *Полное собрание законов Российской империи. Собрание второе* (далей: *ПСЗ II*), т. XLII, дополнение к т. XL, н-р 42328а.

⁵ С. М. Самбук, *Политика царизма в Белоруссии во второй половине XIX века*, с. 48.

⁶ *Список землевладельцев Минской губернии за 1876 год*, с. 4-185.

⁷ *ПСЗ II*, т. XLII, дополнение к т. XL, н-р 42328а.

дзес. Апошнія давалі настаўнікам сельскіх школ і валасным пісараў рускага паходжання⁸. Памеры зямельных участкаў, што выдзяляліся, залежалі ад наяўнасці казённага зямельнага фонду на месцах і не ў меншай ступені — ад прыхільнасці Міністэрства дзяржаўных маёмасцей і мясцовай адміністрацыі.

Льготны продаж казённых і канфіскаваных зямель на Беларусі і ў Літве працягваўся з сярэдзіны 60-х гадоў па 1874 г.

Царскі ўрад узмоцнена шукаў крыніцы крэдытавання „асоб рускага паходжання”, купляўшых маёнткі ў Заходнім краі. Памеры адначаснага вышэй асобага крэдытнага фонду, насуперак чаканню ўлад аказаліся недастатковымі. У сувязі з гэтым на разгледжаную аперацыю дазволена было пазычыць мільён рублёў з прадуктовага капіталу. На тыя ж патрэбы Міністэрства фінансаў адпусціла пяць мільёнаў рублёў банкавымі білетаў. Паколькі і гэтай сумы было далёка недастакова для крэдытавання пакупнікоў зямель, яе пераўтварылі ў асноўны капітал утворанага ў 1866 г. Таварыства пакупнікоў маёнткаў у заходніх губернях⁹.

Таварыства пад забеспячэнне названага капіталу і закладзеных маёнткаў магло выдаць пазыку на суму да 50 млн. руб. Але менш чым праз год яно спыніла дзейнасць, і крэдытаванне памешчыцкіх маёнткаў перайшло да Таварыства ўзаемнага пазямельнага крэдыту. Апошняя з-за неабходнасці пагашэння доўгу прадуктоваму капіталу і дзяржаўнаму казначэйству не ў стане было забяспечыць пакупнікоў — у прыватнасці, рускіх памешчыкаў Беларусі і Літвы — грашовымі крэдытамі¹⁰. Пазней, з другой паловы 80-х гадоў XIX ст., грашовыя пазыкі ім тут выдаваліся галоўным чынам Дваранскім пазямельным банкам пад заклад маёнткаў.

Па льготнай ацэнцы, паводле інструкцыі ад 23 ліпеня 1865 г., у беларускіх паветах Віленскай, Гродзенскай і ў Мінскай губернях у 1866-1873 гг. 300 рускіх пакупнікоў набылі 329 казённых і канфіскаваных маёнткаў агульнай велічынёй 146,3 тыс. дзес. Пераважную колькасць гэтай зямлі дзяржава прадала ім па хадайніцтву начальства ва ўзнагароду „за выдатную службу”, г.зн. на асоба льготных умовах. Напрыклад, у Мінскай губерні к 1871 г. такім спосабам чыноўнікі розных ведамстваў набылі 60 тыс. дзес., што складала больш за 4/5 зямельнай плошчы, купленай імі па адзначанай інструкцыі¹¹.

Адной з найважнейшых ільгот пры куплі зямлі „асобамі рускага паходжання”, як адзначана вышэй, з’яўлялася і паніжаная ацэнка

⁸ ПСЗ II, т. XLII, дополнение к т. XL, н-р 42328а, 44388а.

⁹ Дзяржаўны архіў Літвы (далей: ДА Літвы), ф. 378, воп. 121, с. 651, л. 81-82.

¹⁰ Там жа.

¹¹ ДА Літвы, ф. 378, воп. 121, с. 625, л. 50.

зямельных угоддзяў. У беларускіх паветах Віленскай, Гродзенскай і ў Мінскай губернях названыя 329 казённых і канфіскаваных, а таксама 68 секвестраваных маёнткаў у 1866-1873 гг. прададзены дзяржавай за агульную суму 1 640,8 тыс. руб. З улікам жа сярэднегадавых мясцовых рыначных цэн на зямлю ў гэты перыяд агульны кошт іх павінен быў скласці прыкладна 2 100 тыс. руб.¹² У выніку 416 новаспечаных рускіх памешчыкаў, купіўшых гэту зямлю, атрымалі ад царскага ўрада своеасаблівы падарунак на суму каля паўмільёна рублёў.

Характэрна і тое, што з 880 зямельных уладанняў, набытых „асобамі рускага паходжання” з 5 сакавіка 1864 г. па верасень 1869 г. у Віленскай, Віцебскай, Гродзенскай і Мінскай губернях, толькі 399 (45,8%) куплена ў былых уладальнікаў на добраахвотных пачатках, па рыначных цэнах. Плошча іх складала 327,6 тыс. (36,8%) дзес. Астатнія 481 (54,7%) прададзены маёнтак і асобны зямельны ўчастак памерам 562,9 тыс. (63,2%) дзес. перайшлі да новых уладальнікаў на тых ці іншых ільготных умовах¹³.

Многія „асобы рускага паходжання” (і прыраўнаваныя да іх у пазямельных правах выхадцы з Прыбалтыкі пратэстанцкага веравызнання) на Беларусі сталі ўладальнікамі магнацкіх маёнткаў, вялізных латыфундый. Так, у Мінскай губерні тайны саветнік барон К. К. Унгерн-Штэрнберг набыў у Рэчыцкім павеце эканомію Бела-Сарока велічынёй 24 293 дзес., калажскі сакратар А. С. Разанскі ў Мазырскім павеце — маёнтак Ляхавічы (14 646 дзес.). Упамянутыя вышэй гіганцкія памешчыцкія латыфундыі таксама былі куплены „асобамі рускага паходжання” і пратэстанцкага веравызнання: Рудабелка (Бабруйскі павет) — генерал-маёрам А. Ф. Ліліенфельдам, Халапенічы (Барысаўскі павет) — сапраўдным стацкім саветнікам Р. В. Вількіным, Людзевенічы і Лучыцы (Мазырскі павет) — жонкай падпалкоўніка, памешчыцай Н. П. Уваравай і калажскім сакратаром А. Л. Шахавым, Калодна, Рухчы і Цмень (Пінскі павет) — тайным саветнікам М. М. Гарцінгам. Князь П. Л. Вітгенштэйн набыў дзесяць секвестраваных у Вілейскім і Ашмянскім паветах Віленскай, а таксама Барысаўскім і Слуцкім паветах Мінскай губерняў маёнткаў агульным памерам 11 905 дзес. Адзначаныя раней вялізныя секвестраваныя эканоміі прададзены: Валожын (Ашмянскі павет) — памешчыку Х. Вернаму, Рудая Брэсцкага па-

¹² W. Schmidt, *Geneza prywatnej rosyjskiej własności ziemskiej w guberniach Wileńskiej, Grodzieńskiej i Mińskiej (1793-1875)*, Warszawa 1923, s. 48, 50-51; В. В. Святловский, *Мобилизация земельной собственности в России (1861-1908 гг.)*, Санкт-Петербург 1911, табл. IV.

¹³ „Виленский вестник”, 1870, 27 янв.

вета Гродзенскай губерні — памешчыку А. Бруевічу, Антопаль Кобрынскага павета той жа губерні — памешчыку Б. Калешыну, Азёры Гродзенскага павета — графу Левашову¹⁴.

Значная плошча зямлі перайшла да рускіх пакупнікоў у Магілёўскай губерні. У 1866-1873 гг. яны купілі тут 228,7 тыс. дзес.¹⁵ Надворны саветнік С. А. Мяседаў набыў магнацкую латыфундыю Бялынічы ў Магілёўскім павеце плошчай 22 092 дзес., паручык В. М. Азанчэўскі — чатыры маёнткі ў Чэрыкаўскім павеце агульнай велічынёй 13 439 дзес., сапраўдны стацкі саветнік А. Ф. Барталамей — маёнтак Бобр і Ярашаўка ў Сенненскім павеце (11 411 дзес.), стацкі саветнік М. А. Цярэшчанка — маёнтак Панькі ў Клімавіцкім павеце (9 783 дзес.) калежскі саветнік М. С. Дурнаво — маёнтак Мошкі і Сцяфанава ў Быхаўскім павеце (7 991 дзес.), генерал-лейтэнант М. М. Пузанаў — тры маёнткі ў Чавускім павеце плошчай 6 972 дзес.¹⁶

Адначасова ў 60-я — пачатку 70-х гадоў XIX ст. на Беларусі і ў Літве праводзілася палітыка каланізацыі казённых, канфіскаваных і секвестраваных зямель. Пасяленцы-каланісты, большасць якіх складалі мяшчане, прыезджалі з унутраных рэгіёнаў Расіі. Пасяленне праводзілі без згоды сельскай грамады, да якой іх прыпісвалі, і без пасведчанняў аб звальненні з грамады, дзе яны жылі раней. Віленскі генерал-губернатар Мураўёў галоўную ўвагу ўдзяляў перасяленню сялян праваслаўнага веравызнання і старавераў. У названы перыяд у Віленскай, Гродзенскай і Мінскай губернях 11 168 праваслаўных сялян-каланістаў атрымалі 46,9 тыс. дзес. зямлі¹⁷.

Пасля адзначаных вышэй уступак польскаму дваранству заходніх губерняў у 70-я гады ў далейшым пазямельная палітыка царызму ў гэтым рэгіёне стала больш кансерватыўнай. У 80-я — пачатку 90-х гадоў XIX ст., ва ўмовах дваранскай рэакцыі і ўзмацнення нацыянальнага прыгнёту, былі не толькі пацверджаны пазямельныя абмежаванні 60-х гадоў, але і з'явіліся новыя ўзаконенні, якія яшчэ больш ушчамлялі пазямельныя правы „асоб польскага паходжання” ў Заходнім краі.

27 снежня 1884 г. Аляксандр III зацвердзіў новыя правілы, згодна з якімі польскаму насельніцтву Беларусі, Літвы і Правабярэжнай Украіны поруч з ранейшымі забароннымі захадамі не дазваля-

¹⁴ *Список землевладельцев Минской губернии на 1876 год*, с. 26, 37, 87, 141, 164, 175; W. Schmidt, *Geneza prywatnej rosyjskiej własności ziemskiej...* s. 67, 75-81.

¹⁵ *Опыт описания Могилевской губернии* (под ред. А. С. Дембовецкого), Могилев 1884, кн. 3, с. 46-257.

¹⁶ *Опыт описания Могилевской губернии*, кн. 3, с. 48-49, 98-99, 116-117, 194-195, 230-231, 234-235.

¹⁷ W. Schmidt, *Geneza prywatnej rosyjskiej własności ziemskiej...* s. 12, 16.

лі браць у заклад маёнткі і розныя зямельныя ўгоддзі, што ўваходзілі ў іх склад. Праўда, закладныя на імя палякаў, аформленыя да гэтага, захоўвалі сваю сілу да сканчэння вызначанага ў іх тэрміну, але не больш за дзесяць гадоў з часу абнародавання гэтых правіл¹⁸.

У сельскай мясцовасці Заходняга рэгіёна „асобам польскага паходжання” забаранілі таксама арандаваць зямельныя і іншыя ўгоддзі, прадпрыемствы, промыслы. Палякі ж, якія заключылі арэндныя пазямельныя кантракты раней, былі пазбаўлены агульнаўстаноўленага права іх прадаўжэння на тэрмін ад 12 да 36 гадоў. Выключэнне складалі толькі арандатары польскага паходжання, што заснавалі ў маёнтках фабрычна-заводскія прадпрыемствы. Ім дазвалялі заключыць арэндны дагавор ці прадоўжыць тэрмін яго дзеяння да 30 гадоў¹⁹. На пачатку 90-х гадоў XIX ст. у сельскай мясцовасці Беларусі, Літвы і Правабярэжнай Украіны была забаронена перадача зямлі ў пажыццёвае ўладанне палякам²⁰. Да канца 80-х гадоў польскую шляхту і мяшчан-католікаў заходніх губерняў не дапускалі таксама да трымання казённых аброчных артыкулаў. Затым такую арэнду дазволілі, аднак толькі згодна з пасведчаннямі губернатараў. Пасведчанне мог атрымаць толькі той, хто „сапраўды займаўся земляробствам”²¹.

Узмацніліся таксама абмежаванні сялянскага землеўладання. З сярэдзіны 80-х гадоў па распараджэнні віленскага генерал-губернатара І. С. Каханава сялянам каталіцкага веравызнання на Беларусі і ў Літве дазвалялася мець на двор не больш за 60 дзес., уключаючы надзельную зямлю. Для набыцця зямлі такім сялянам кожны раз патрэбны быў дазвол адміністрацыі Паўночна-Заходняга краю²². 27 студзеня 1901 г. гэтае абмежаванне было пацверджана законам²³. З другой паловы 80-х гадоў купля зямель сялянскім насельніцтвам ускладнялася і ў сувязі з забаронай таварыствам набываць зямельныя ўчасткі велічынёй звыш 200 дзес.²⁴

Разам з тым у 80-я — пачатку 90-х гадоў XIX ст., як і раней, польскае насельніцтва набывала зямлю (праўда, у абмежаванай коль-

¹⁸ Полное собрание законов Российской империи. Собрание третье (далее: ПСЗ III), т. IV, н-р 2633.

¹⁹ ПСЗ III, т. IV, н-р 2633; Свод законов Российской империи, Санкт-Петербург 1899, т. IX, приложение к ст. 88, пп. 7-9; т. X, Санкт-Петербург 1900, ч. 1, ст. 1693; приложение к ст. 698, п. 5.

²⁰ ПСЗ III, т. XI, н-р 7422.

²¹ ПСЗ III, т. V, н-р 3173; т. VII, н-р 4814.

²² Сборник правительственных распоряжений по водворению русских землевладельцев в Северо-Западном крае. 2-е изд., Вильна 1886, с. 279.

²³ ПСЗ III, т. XXI, н-р 19618.

²⁴ ПСЗ III, т. IV, н-р 2633.

касці), абыходзячы абмежавальныя законы па землеўладанні і землекарыстанні. У прыватнасці, у 1884 г. у Мінскай губерні „асобы польскага паходжання”, у выключэнне з-пад дзеяння закону ад 10 снежня 1865 г., купілі 15,4 тыс. дзес. зямлі²⁵. У 1885 г. у Быхаўскім павеце Магілёўскай губерні католік І. І. Яхімовіч набыў зямельны ўчастак плошчай 63 дзес., у 1887 і 1892 гг. у тым жа павеце католік А. А. Жвірыблеўскі — маёнтак Журавіна (308 дзес.). У 1894 г. у Клімавіцкім павеце дваранін каталіцкага веравызнання І. А. Самускевіч купіў з публічных таргоў маёнтак Сямёнаўка (460 дзес.)²⁶.

Польскае насельніцтва набывала зямлю і праз падстаўных асоб. У сувязі з гэтым пастановай Кабінета міністраў ад 1 лістапада 1886 г. страцілі сваю сілу ўсе пасведчанні, выдадзеныя на куплю маёнткаў у заходніх губернях да названага абмежавальнага закону ад 27 снежня 1884 г. Новыя пасведчанні павінны былі выдаваць генерал-губернатары і губернатары толькі „асобам рускага паходжання”²⁷. Але набышчэ зямельных угоддзяў праз падстаўных асоб працягвалася. Яшчэ часцей парушаліся законы аб забароне арэнды, кіравання і закладу зямлі. Так, паводле афіцыйных звестак, у канцы 80-х — пачатку 90-х гадоў XIX ст. у Віцебскай губерні адзначана больш за 160 выпадкаў незаконнай аддачы зямель у арэнднае карыстанне, кіраванне і заклад, а таксама продажу іх польскаму і яўрэйскаму насельніцтву. Найбольш практыкавалася аддача маёнткаў у арэнду і кіраванне палякам і яўрэям²⁸. К сярэдзіне 80-х гадоў у Віцебскай губерні зафіксавана 98 выпадкаў такіх парушэнняў абмежавальнага пазямельнага заканадаўства. З гэтых пагадненняў толькі 14 былі скасаваны ў судовым парадку згодна з патрабаваннем мясцовых улад²⁹. Нягледзячы на ўсе намаганні царскага ўрада, ва ўмовах капіталізму і выкліканага ім хуткага росту мабілізацыі зямлі, ён не ў стане быў укласці пазямельныя адносіны ў Заходнім краі ў пракрустава ложа абмежавальных законапалажэнняў.

У той жа час, пры пэўных магчымасцях абысці абмежавальныя пазямельныя законы, вынікам дзеяння іх з’яўлялася значнае скара-

²⁵ *Обзор Минской губернии за 1884 год*, Минск 1885, с. 29.

²⁶ Нацыянальны гістарычны архіў Беларусі (далей: НГАБ), ф. 2001, воп. 1, с. 1388, л. 57, 60, 211-212.

²⁷ *ПСЗ III*, т. VI, н-р 3985.

²⁸ *Обзор Витебской губернии за 1887 год*, Витебск 1888, с. 92-93; ... *за 1889 год*, Витебск 1890, с. 99-101; ... *за 1890 год*, Витебск 1891, с. 79-80; ... *за 1891 год*, Витебск 1892, с. 140-141.

²⁹ *Обзор Витебской губернии за 1885 год*, Витебск 1886, с. 40.

³⁰ Па беларускіх паветах Віленскай і Гродзенскай губерняў — звесткі за 1863 г., па беларускіх паветах Віцебскай, а таксама па Мінскай і Магілёўскай губернях — за 1864 г.

чэнне польскага землеўладання. Па прыблізных падліках, з 1863-1864 гг.³⁰ па 1893-1894 гг.³¹ на Беларусі колькасць землеўладальнікаў-палякаў зменшылася з 13,4 тыс. да 9,6 тыс., ці на 28,4%, а плошча зямлі, якой яны валодалі — з 7,5 млн. да 4,1 млн. дзес. (у 1,8 раза). Удзельная вага польскіх землеўладальнікаў у агульнай масе прыватных зямельных уладальнікаў панізілася з 65 да 44,4%, а доля іх зямлі ў прыватным землеўладанні — 78,1 да 47,1%. Абсалютная большасць страчаных зямель раней належала польскім памешчыкам. Як сказана вышэй, зямельныя ўладанні „асоб польскага паходжання”, а таксама казённые землі пераходзілі большай часткай да рускіх памешчыкаў з ліку чыноўнікаў, афіцэраў. За адзначаны 30-гадовы перыяд на Беларусі колькасць рускіх (і прыраўнаваных да іх) землеўладальнікаў павялічылася з 6,6 тыс. да 12 тыс. (у 1,8 раза), а зямельная плошча, што знаходзілася ў іх уладанні, узрасла з 2,1 млн. на 4,6 млн. дзес. (у 2,2 раза). Удзельная вага гэтых землеўладальнікаў паднялася з 35 да 55,6%, а рускага (і на яго правах) землеўладання³² — з 21,9 да 52,9%³³.

Асноўная маса гэтых зямель перайшла да адносна невялікай праслойкі пакупнікоў і ўяўляла сабой зямельныя ўладанні памешчыцкага тыпу. Напрыклад, у беларускіх паветах Віленскай і Гродзенскай губерняў з 1863 па 1893 г. 2 308 пакупнікоў набылі 2 312 маёнткаў агульным памерам звыш мільёна дзесяцін³⁴.

Многія маёнткі былых польскіх уладальнікаў адышлі да іншаземцаў, пераважна немцаў, якім пасля адмены прыгону было дазволена купляць зямлю ў Расіі. На захадзе краіны чужаземнае землеўладанне стала ствараць сур'ёзную канкурэнцыю рускаму. У су-

³¹ Па беларускіх паветах Віленскай, Віцебскай і Гродзенскай губерняў і Мінскай губерні — звесткі за 1893 г., па Магілёўскай губерні — за 1894 г.

³² Па беларускіх паветах Віцебскай губерні колькасць польскіх прыватных зямельных уладальнікаў і плошча зямлі, якая належала ім, на 1864 год падлічаны намі, выходзячы з наяўных пагубернскіх паказчыкаў на гэты год і суадносіны тых жа паказчыкаў беларускіх паветаў губерні з пагубернскімі на 1868 год, шляхам перанясення гэтай суадносіны на разгледжаны, 1864 год. Колькасць зямлі, што мелася ў польскіх землеўладальнікаў пяці беларускіх паветаў Віцебскай губерні на 1893 год, падлічана намі, выходзячы з наяўных звестак аб плошчы зямлі па ўсёй губерні на гэты год і суданосіны колькасці польскіх зямельных уладальнікаў па беларускіх паветах і губерні ў цэлым, шляхам перанясення гэтай суадносіны на суадносіну плошчы зямлі па названых тэрыторыях.

³³ ДА Літвы, ф. 378, АА, 1893 г., с. 250, ч. I, л. 92—93; ч. III, л. 58-59; НГАБ, ф. 2502, воп. 1, с. 140, л. 541-546; „Виленский вестник”, 1870, 27 янв.; *Обзор Витебской губернии за 1893 год*, Витебск, 1894, с. 149-150; *Обзор Минской губернии за 1893 год*, Минск 1894, с. 50; *Обзор Могилевской губернии за 1894 год*, Могилев 1895, с. 49.

³⁴ ДА Літвы, ф. 378, АА, 1893 г., с. 250, ч. I, л. 92-93; ч. III, л. 58-59

вязі з гэтым у 1887 г. царскі ўрад забараніў замежным падданым набываць зямельныя ўгоддзі ў сельскай мясцовасці Беларусі (за выключэннем Магілёўскай губерні), Літвы, Правабярэжнай Украіны, Малдавіі і Каралеўства Польскага³⁵.

На рубяжы XIX-XX ст.ст., галоўным чынам пад уплывам рэвалюцыйнага руху ў краіне, царызм быў вымушаны змякчыць абмежавальнае пазямельнае заканадаўства ў заходніх губернях. Тут у канцы 90-х гадоў дробная шляхта і мяшчане каталіцкага веравызнання, непасрэдна занятыя ў земляробстве, атрымалі дазвол пашырыць зямельныя ўчасткі да 60 дзес. на двор³⁶. Хаця палітычная надзейнасць пакупнікоў зямлі падлягала ўважлівай праверцы і для набывання яе кожны раз патрабавалася санкцыя губернатара³⁷, уступка з боку царскіх улад была несумненная.

Затым згодна з урадавым указам ад 1 мая 1905 г. у межах польскага землеўладання ўсё польскае насельніцтва Беларусі, Літвы і Правабярэжнай Украіны атрымала права на агульных асновах, без абмежавання ў памерах і тэрмінах, купляць, прымаць у заклад і пажыццёвае ўладанне, арандаваць зямельную маёмасць усіх відаў. Поруч з гэтым „асобам польскага паходжання” па-за гарадамі і мястэчкамі названага рэгіёна са згоды генерал-губернатараў і губернатараў у агульнаўстаноўленым парадку дазволілі абменьваць зямельныя ўчасткі альбо набываць іх у асоб іншых нацыянальнасцей з мэтай ліквідацыі цераспалосіцы і акруглення зямельных уладанняў, а таксама заснавання прамысловых прадпрыемстваў. У апошнім выпадку колькасць купленай зямлі не магла перавышаць 60 дзес. Былі адменены абмежаванні на куплю зямлі сялянамі-католікамі³⁸.

Астатнія абмежаванні польскага землеўладання і землекарыстання ў Заходнім краі (пазбаўленне палякаў права шырокага і свабоднага набывання, уладання, арэнды, закладнога трымання зямельнай маёмасці асоб іншых нацыянальнасцей) працягвалі захоўвацца да Кастрычніцкай рэвалюцыі.

Пазямельная палітыка царызму на Беларусі адбілася на іпатэчным крэдыце, які, як вядома, іграў важную ролю ў развіцці сельскагаспадарчай вытворчасці. „Асобам польскага паходжання” такі крэдыт не даваўся. Ужо закон ад 5 сакавіка 1864 г. забараніў ім у заходніх губернях карыстацца дзяржаўнай пазыкай пры куплі зямлі³⁹. Адмоўна

³⁵ ПСЗ III, т. VII, н-р 4286

³⁶ *Обзор Витебской губернии за 1902 год*, Витебск 1903, с. 53.

³⁷ НГАБ, ф. 2001 воп. 1, с. 1798, л. 10.

³⁸ „Собрание узаконений и распоряжений правительства”, 1905 год, н-р 71.

³⁹ *Сборник правительственных распоряжений по водворению русских земледельцев в Северо-Западном крае*, Вильна 1870, с. 12-13.

ставілася да крэдытавання гаспадаркі польскіх памешчыкаў Таварыства ўзаемнага пазямельнага крэдыту. Праўда, яго статут не прадугледжваў абмежаванняў у выдачы пазык у залежнасці ад асобы ці паходжання залогодавальніка. Аднак, як сказана ў адной з пастаноў праўлення Таварыства, пры выдачы грашовых сум пад заклад маёнткаў яно кіравалася відамі вышэйшай адміністрацыі Заходняга краю. Для атрымання грашовай пазыкі „асобай польскага паходжання” неабходна была згода генерал-губернатара⁴⁰, што звычайна выключалася.

У канцы XIX ст. такія адносіны ўлад да фінансавых цяжкасцей польскіх дваран былі замацаваны ў заканадаўчым парадку. У 1885 г., хутка пасля адкрыцця Дваранскага зямельнага банка, урад выдаў распараджэнне, згодна з якім пры хадайніцтве пазыкі ў ім асобай, што жыла ў заходніх губернях, патрабавалася падаць пасведчанне мясцовых улад на набыццё маёнтка⁴¹. Паколькі палякі тут не мелі права набываць нерухомую маёмасць, іх пазбаўлялі магчымасці атрымаць крэдыт у Дваранскім банку. Гэтае абмежаванне для гаспадаркі польскіх памешчыкаў з’яўлялася даволі адчувальным, паколькі крэдыт яго быў больш ільготны, чым іншых зямельных банкаў.

Абмежавальныя законы па польскім землеўладанні і землекарыстанні вялі да адноснага зніжэння цэннасці зямлі, перашкаджалі яе свабоднай мабілізацыі і тым самым з’яўляліся сур’ёзным тормазам у працэсе фарміравання бессаслоўнага, буржуазнага землеўладання ў Заходнім краі. Яны былі адной з асноўных прычын адноснай устойлівасці дваранскага землеўладання гэтага рэгіёна, якая ў сваю чаргу выклікала запавольванне тэмпаў мабілізацыі зямлі⁴².

За сорок гадоў (1862-1902) у пяці паўночна-заходніх губернях дваранскае пазямельнае ўладанне скарацілася на 21%, а ў сярэднім па 47 губернях Еўрапейскай Расіі на 39%, г.зн. у 1,9 раза больш⁴³. З прычыны абмежавання паступлення дваранскай зямлі ў свабодны продаж мабілізацыя яе тут праходзіла ў меншых памерах. У названае 40-годдзе ў пяці паўночна-заходніх губернях штогод паступала на свабодны рынак у сярэднім 2,8% прыватнаўласніцкай зямлі. У большасці іншых рэгіёнаў і ў цэлым па еўрапейскай частцы краіны гэты паказчык быў вышэйшы. У прыватнасці, у Цэнтральнапрамыс-

⁴⁰ Там жа, с. 181-182.

⁴¹ ПСЗ III, т. V, н-р 3206.

⁴² К. И. Шабуня, *Аграрный вопрос и крестьянское движение в Белоруссии в революции 1905-1907 гг.*, Минск 1962, с. 32.

⁴³ *Материалы по статистике движения землевладения в России*, Петроград 1915, вып. XXIV, с. 66-67.

ловым рэгіёне ён складаў 3,4%, у Паўднёвым стэпавым і Усходнім заволжскім — 3,3%, на поўначы Украіны — 3,1%⁴⁴.

Такім чынам, скарачэнне польскага памешчыцкага землеўладання, як мы бачылі, суправаджалася адпаведным пашырэннем зямельнага ўладання памешчыкаў рускага (і на яго правах) паходжання. Саслоўна-сярэдневяковая сутнасць памешчыцкага землеўладання не мянялася. Адначасова дыскрымінацыйныя пазямельныя законы прымушалі польскіх памешчыкаў мацней трымацца за бацькоўскую спадчыну. У выніку памешчыцкае землеўладанне становілася яшчэ больш кансерватыўным і, як і паўсюдна ў Расійскай імперыі, з'яўлялася наймацнейшым тормазам у развіцці капіталізму ў сельскай гаспадарцы Беларусі. Скасаванне яго было немагчымае без рэвалюцыйнай ломкі існаваўшых сацыяльна-эканамічных адносін, без звяржэння самадзяржаўна-дваранскага ладу ў Расіі.

Пазямельныя абмежаванні тычыліся таксама яўрэйскага насельніцтва. Пасля адмены прыгону, у 1862 г. у заканадаўчым парадку пацверджана было права яўрэяў „мяжы аселасці” набываць зямлю ў маёнтках, дзе былі спынены абавязковыя адносіны сялян да памешчыкаў⁴⁵. Аднак хутка царскі ўрад, асцерагаючыся канкурэнцыі яўрэйскага землеўладання рускаму і палітычнай ненадзейнасці яўрэйскага насельніцтва, зрабіў дыскрымінацыйныя захады. 5 сакавіка 1864 г. ён забараніў яўрэям Заходняга краю, падобна палякам, купляць казённыя маёнткі, як і памешчыцкія зямельныя ўладанні, якія прадавалі за дзяржаўныя і прыватныя даўгі. Яўрэйскае насельніцтва не мела права карыстацца пазыкамі і льготамі пры куплі прыватнаўласніцкай зямлі, што прадавалася на агульных асновах. Як і палякам, яўрэям не дазвалялі набываць, браць у заклад ці кіраванне, арандаваць казённыя, а таксама прыватнаўласніцкія землі, купленыя іх уладальнікамі на льготных умовах. Тут яны маглі быць толькі броваршчыкамі і арандатарамі піцейных дамоў⁴⁶. Праўда, праз няпоўныя чатыры гады ў сувязі з вялікім недахопам тэхнічных спецыялістаў і абаротнага капіталу ў маёнтках заходніх губерняў, набытых рускімі ўладальнікамі на льготных умовах, урад дазволіў яўрэям быць арэнднымі кіраўнікамі млыноў і заводаў, што знаходзіліся ў іх⁴⁷.

Затым адпаведна закону ад 10 ліпеня 1864 г. яўрэйскае насельніцтва адзначанага рэгіёна ўвогуле было пазбаўлена права набывання

⁴⁴ В. В. Святловский, *Мобилизация земельной собственности в России (1861-1908 гг.)*, с. 85; табл. II; *Статистика землевладения 1905 г.*, Санкт-Петербург 1906, вып. XI, XIII, XIX, XX, XXVII, XXXIV, с. 10.

⁴⁵ *ПСЗ II*, т. XXXVII, н-р 38214.

⁴⁶ *ПСЗ II*, т. XXXIX, н-р 41039; т. XLII, дополнение к т. XL, н-р 42328а; *Сборник правительственных распоряжений...*, с. 16-17.

⁴⁷ *ПСЗ II*, т. XLII, н-р 45257.

зямлі⁴⁸. Нарэшце, 19 кастрычніка гэтага ж года віленскі генерал-губернатар М. М. Мураўёў выдаў цыркуляр аб забароне арэнды сялянскай надзельнай зямлі яўрэямі Беларусі і Літвы. Ён быў пацверджаны цыркулярнымі распараджэннямі віленскай адміністрацыі ў 1866 і 1867 гг.⁴⁹

У выніку ў сярэдзіне 60-х гадоў XIX ст. у сельскай мясцовасці Заходняга краю яўрэйскае насельніцтва, як і польскае, пазбавілі права куплі зямель усіх відаў. Ім дазвалялі толькі арандаваць, прымаць у заклад і кіраванне прыватнаўласніцкую зямлю, атрыманую ў спадчыну яе ўладальнікамі альбо набытую імі ў агульнаўстаноўленым парадку.

У сярэдзіне першага парэформеннага дзесяцігоддзя былі скасаваны і асобыя пастановы другой паловы 30-х — пачатку 50-х гадоў XIX ст., якія аблягчалі пераход часткі яўрэйў да земляробства. Пры пасяленні іх пазбаўлялі раней дадзеных ільгот (надзяленне казённымі зямельнымі ўчасткамі, вызваленне на доўгі час ад рэкруцкай і іншых павіннасцей і плацяжоў, складанне нядоімак дзяржаўных, земскіх і мясцовых збораў, дапамога грашымі і натурай). Юрыдычнае становішча яўрэйў-земляробаў стала вызначацца агульным заканадаўствам. Ім дазволена было пераходзіць у іншыя падатныя саслоўі з растэрміноўкай казённых плацяжоў і даўгоў памешчыкам, а таксама вызваленнем ад выканання натуральных павіннасцей „за ранейшы час”⁵⁰. Пацверджана было ўрадавае распараджэнне канца 40-х гадоў аб пазбаўленні нядбайных пасяленцаў-яўрэйў земляробчага стану праз шэсць гадоў пасля пасялення⁵¹. Гэты спосаб пакарання іх практыкаваўся ўладамі ў значных памерах. У 1860 г. з дзяржаўных зямель Гродзенскай губерні „за нядбальства да гаспадаркі” выселілі каля 1 тыс. яўрэйў⁵². Да таго ж у гэтых сем’ях мужчыны, прыдатныя да ваеннай службы, маглі быць адпраўлены ў папраўчыя арыштантацкія роты⁵³.

Прыведзеныя законапалажэнні сведчаць аб няўдачы пазямельнай і перасяленчай палітыкі царызму, што праводзілася ў адносінах да яўрэйскага насельніцтва „мяжы аселасці”. Такую выснову

⁴⁸ ПСЗ II, т. XXXIX, н-р 41039.

⁴⁹ *Сборник распоряжений Муравьева*, с. 77; НГАБ, ф. 242, воп. 1, с. 2039, л. 4; с. 2040, л. 120.

⁵⁰ ПСЗ II, т. XL, н-р 41802; т. XLI, н-р 43354; т. XLII, н-р 44148.

⁵¹ ПСЗ II, т. XL, н-р 42154.

⁵² П. Бобровский, *Материалы для географии и статистики России, собранные офицерами Генерального штаба. Гродненская губерния*, Санкт-Петербург 1863, ч. II, с. 217.

⁵³ ПСЗ II, т. XL, н-р 42154

пацвярджаюць статыстычныя даныя аб дынаміцы колькасці яўрэяў-пасяленцаў, велічыні іх землеўладання, стане гаспадаркі. У канцы 40-х гадоў XIX ст. ад яўрэйскага насельніцтва пяці паўночна-заходніх губерняў паступіла сем тысяч заяў з просьбай аб пасяленні на мясцовых казённых землях. У 1858 г. тут жылі толькі 722 сям'і яўрэяў-земляробаў, у якіх мелася 3 727 наяўных душ мужчынскага полу. Да другой паловы 60-х гадоў колькасць гэтых сямей зменшылася да 558, колькасць жа названых душ — да 2 826. К канцу 40-х гадоў у адзначаных губернях пад яўрэйскія пасяленні было адведзена звыш 26 тыс. дзес. дзяржаўнай зямлі⁵⁴, а да 1866 г. заселена толькі 11,9 тыс. дзес. (45,8%). З гэтай плошчы ў сваю чаргу 2,9 тыс. дзес. (24,4%) пуставала і 3,6 тыс. дзес. (30%) апрацоўвалі суседнія сяляне⁵⁵. Аб незадавальняючым стане гаспадаркі большасці яўрэяў-земляробаў на казённых землях Беларусі, шырока распаўсюджанай сярод іх здачы зямлі ў арэнднае трыманне гавораць таксама шматлікія ілюстрацыйныя даныя⁵⁶.

Яшчэ горшае было становішча яўрэяў-земляробаў на ўладальніцкіх землях, дзе яны знаходзіліся ў поўнай залежнасці ад памешчыка. Многія пасяленцы хадайнічалі аб прылічэнні іх зноў да мяшчан, часта самавольна пакідалі зямлю⁵⁷. У першай палове 60-х гадоў XIX ст. у Віленскай губерні колькасць яўрэяў-земляробаў на памешчыцкіх землях скарацілася ў два з лішкам разы — з 3,2 тыс. да 1,4 тыс. душ абодвух полаў⁵⁸.

Прычынамі адмовы яўрэяў ад земляробства з'яўляліся перш за ўсё адсутнасць у іх навыкаў земляробчай працы, недахоп зямлі (асабліва сенажацей), рабочай жывёлы і сельскагаспадарчых прылад, няўменне карыстацца імі, нізкая якасць глебы (балоты, пяскі) на надзельных участках. Так, у Мінскай губерні ў канцы 50-х гадоў на адну гаспадарку яўрэяў-земляробаў на дзяржаўных землях у сярэднім прыпадала толькі 8,2 дзес. зямлі, што апрацоўвалася. У Гро-

⁵⁴ Плошча казённой зямлі, што адышла пад яўрэйскія паселішчы ў Мінскай губерні, вызначана намі, зыходзячы з агульнай колькасці і сярэдніх памераў адведзеных зямельных участкаў (И. Зеленский, *Материалы для географии и статистики России, собранные офицерами Генерального штаба. Минская губерния*, Санкт-Петербург 1864, ч. I, с. 615; В. Н. Никитин, *Еврейские поселения северо- и юго-западных губерний (1835-1890 гг.)*, Санкт-Петербург 1894, с. 40).

⁵⁵ В. Н. Никитин, *Еврейские поселения северо- и юго-западных губерний (1835-1890 гг.)*, с. 18, 141, 175-197.

⁵⁶ НГАБ, ф. 2189, воп. 1, с. 153, л. 1; ф. 2514, воп. 1, с. 2075, л. 109-113; с. 2224, л. 135-136; с. 2558, л. 1, 9, 111, 119-138 і інш.

⁵⁷ НГАБ, ф. 2514, воп. 1, с. 2075, л. 96-97; с. 2224, л. 36, 101, 137.

⁵⁸ Расійскі дзяржаўны гістарычны архіў (далей: РДГА), ф. 1281, воп. 6, с. 35, л. 69; воп. 7, с. 41, л. 60.

дзенскай губерні на пачатку 60-х гадоў палова іх гаспадарак не мела рабочай жывёлы⁵⁹.

Абмежавальныя пазямельныя законы сярэдзіны першага парэформеннага дзесяцігоддзя садзейнічалі скарачэнню дробнага яўрэйскага землеўладання. К 1877 г. у параўнанні з 1866 г. плошча зямель яўрэяў-пасяленцаў у былых казённых уладаннях Беларусі паменшылася з 9 тыс. да 7,3 тыс. дзес., ці на 19%⁶⁰. Як і раней, яўрэйскае насельніцтва апрацоўвала толькі частку зямельных надзелаў. На пачатку 80-х гадоў у Магілёўскай губерні з 6 тыс. яўрэяў, якія лічыліся земляробамі, сельскай гаспадаркай былі заняты толькі 1,3 тыс. Пакінулі сельскія паселішчы 1 900 чалавек, з пераўступкай зямлі суседнім сялянам і мяшчанам. Астатнія заставаліся на месцы, але займаліся выключна дробным гандлем, фактарствам, рамяством⁶¹.

Адначасова ў другой палове 60-х — пачатку 80-х гадоў XIX ст. на Беларусі, нягледзячы на абмежавальныя пазямельныя мерапрыемствы царскага ўрада, буйное яўрэйскае землеўладанне расло. Зямлю набывала заможнае яўрэйскае насельніцтва з ліку купцоў, ганаровых патомных грамадзян і часткова мяшчан на імя падстаўных „асоб рускага паходжання”. З 1864 па 1882 г. у Магілёўскай губерні такім спосабам яўрэі купілі 17 маёнткаў велічынёй 17,2 тыс. дзес. На пачатку 80-х гадоў у беларускіх паветах Віцебскай і Гродзенскай губерняў, па звестках Цэнтральнага статыстычнага камітэта, у зямельных уладаннях памешчыцкага тыпу яўрэям належала 38,4 тыс. дзес. (2,2%)⁶².

Большасць такіх уладанняў яўрэі здавалі ў арэнду. У другой палове 70-х — пачатку 80-х гадоў у Мінскай і Магілёўскай губернях з 13 памешчыкаў яўрэйскай нацыянальнасці (з ліку купцоў, патомных ганаровых грамадзян і мяшчан) 9 здавалі ў арэнднае трыманне ўсе землі памерам 2 979 дзес.⁶³ Яўрэйскае насельніцтва здавала

⁵⁹ И. Зеленский, *Материалы для географии и статистики России... Минская губерния*, ч. I, с. 615; П. Бобровский. *Материалы для географии и статистики России... Гродненская губерния*, ч. II, с. 218; Санкт-Петербург 1863, ч. II, приложения, с. 88-89.

⁶⁰ В. Н. Никитин, *Еврейские поселения северо- и юго-западных губерний (1835-1890 гг.)*, с. 175-197; *Статистика поземельной собственности и населенных мест Европейской России*, Санкт-Петербург 1882, вып. V, с. 9, 53, 84-85, 114, 148-149.

⁶¹ *Опыт описания Могилевской губернии (под ред. А. С. Дембовецкого)*, Могилев 1882, кн. 1, с. 776.

⁶² *Статистический временник Российской империи*, Санкт-Петербург 1884, сер. III, вып. 2, с. 62-67; *Опыт описания Могилевской губернии*, кн. 1, с. 777.

⁶³ *Список землевладельцев Минской губернии за 1876 год*, с. 39, 118, 167, 177; *Опыт описания Могилевской губернии*, кн. 3, с. 78-79, 104-105, 116-121, 156-157, 166-167.

ў арэнду і дробныя зямельныя ўчасткі. На пачатку 70-х гадоў XIX ст. такая з’ява назіралася, у прыватнасці, у былым казённым сяле Мішуры Віцебскага павета, дзяржаўных маёнтках Вайханы і Вялікі Прудок Гарадоцкага, Селішча Полацкага паветаў Віцебскай губерні, дзе 14 яўрэй-земляробаў здавалі зямлю часткова або поўнасьцю ў наймы суседнім сялянам⁶⁴.

Аднак яўрэйскае насельніцтва яшчэ больш часта само арандавала зямельныя ўгоддзі. Як паказвае шэраг крыніц, на Беларусі было шырока распаўсюджана арэнднае трыманне ім памешчыцкіх зямель. Пазбаўленыя ў 1864 г. права куплі зямлі, арэнды казённых, а таксама прыватнаўласніцкіх зямельных угоддзяў, набытых іх уладальнікамі на льготных умовах, яўрэі, валодаючы грашовымі сродкамі, нярэдка арандавалі цэлыя маёнткі, атрыманыя ў спадчыну ці купленыя памешчыкамі на агульных асновах, без ільгот⁶⁵. У 1882 г. у Магілёўскай губерні ў арэндным карыстанні яўрэйскага насельніцтва знаходзілася 286 маёнткаў, або 40,9% арандаваных памешчыцкіх гаспадарак⁶⁶. У 1881 г. у беларускіх паветах Віцебскай і Гродзенскай губерняў яно арандавала 289,1 тыс. (16,6%) дзес. памешчыцкіх зямель. Гэта плошча, паводле афіцыйных даных, у 2,6 раза перавышала памеры сялянскіх пазанадзельных арэнд⁶⁷. У сярэдзіне 70-х гадоў XIX ст. у Мінскай губерні налічвалася 10 716 беззямельных арандатараў-мяшчан, альбо 37,1% агульнай колькасці беззямельных арандатараў⁶⁸. Значную частку іх складалі яўрэі-земляробы.

Нягледзячы на адзначаныя вышэй забаронныя цыркуляры віленскай адміністрацыі сярэдзіны 60-х гадоў XIX ст., яўрэі-мяшчане арандавалі і сялянскія надзельныя ўгоддзі, асабліва сядзібную зямлю, для пабудовы дамоў, корчмаў, кузняў, млыноў, іншых прамысловых прадпрыемстваў. Гэтыя распараджэнні, зробленыя да ўвядзення міравых судовых устаноў у заходніх губернях, не ўвайшлі ў звод законаў Расійскай імперыі і часта не выконваліся. У прыватнасці, на пачатку 80-х гадоў у Мінскай губерні (без Бабруйскага

⁶⁴ НГАБ, ф. 2514, воп. 1, с. 2558, л. 1, 31, 111, 188.

⁶⁵ Доклад высочайше учрежденной комиссии для исследования нынешнего положения сельского хозяйства и сельской производительности в России, Санкт-Петербург 1873, приложение II, отд. 1, с. 5-6; приложение VI, с. 34, 175; Рукіпісны адзел бібліятэкі Вільнюскага ўніверсітэта, ф. 34, с. 10730, л. 1; НГАБ, ф. 242, воп. 1, с. 2040, л. 1; ф. 295, воп. 1, с. 4785, л. 2 і інш.

⁶⁶ Опыт описания Могилевской губернии, кн. 1, с. 777; кн. 3, таблицы земель и владений, с. 11.

⁶⁷ Статистический временник Российской империи, сер. III, вып. 2, с. 62-67; Санкт-Петербург 1884, вып. 4, с. 382-387.

⁶⁸ НГАБ, ф. 295, воп. 1, с. 2832, л. 1-28.

і Навагрудскага паветаў) былі зафіксаваны 1 944 выпадкі арэнднага трымання сялянскіх надзельных угоддзяў яўрэямі-мяшчанамі, у Віцебскай — 374⁶⁹. Пры гэтым шырока практыкавалася і бестэрміновая арэнда сялянскіх надзельных зямель па вусных умовах. Напрыклад, у 1880 г. у адным са станаў Барысаўскага павета Мінскай губерні з 59 арандатараў, яўрэяў-мяшчан, 54 арандавалі надзельную зямлю ў сялян па вусных дагаворах, бестэрмінова⁷⁰. Яны заключылі сакрэтныя здзелкі з сялянамі аб арэндзе зямельных угоддзяў, нярэдка даючы апошнім грашовыя пазыкі⁷¹. Сяляне звычайна вымушаны былі адпрацоўваць за іх на сваіх здадзеных у арэнднае карыстанне надзельных землях. Некаторыя сельскія сходы, валасныя праўленні скасоўвалі такія пагадненні аб арэндзе надзельнай зямлі⁷². У канцы XIX ст. пазямельныя правы яўрэйскага насельніцтва „мяжы аселасці”, як і польскага, былі яшчэ больш абмежаваны. У адпаведнасці з „часовымі” правіламі ад 3 мая 1882 г. на Беларусі, Украіне і ў Літве яўрэям забаранялася сяліцца па-за гарадамі і мястэчкамі, выключаючы яўрэйскія земляробчыя паселішчы. Тут яўрэйскае насельніцтва пазбавілі права арандаваць, браць у заклад і кіраванне нерухомую маёмасць, у тым ліку зямельную, усіх відаў. Як і раней, у сельскай мясцовасці названых рэгіёнаў яно не магло набываць зямлю⁷³. Повадам да выдання гэтага закону паслужылі яўрэйскія пагромы на Украіне, Беларусі і ў Каралеўстве Польскім. У другой палове 80-х гадоў XIX ст., з прымацаваннем яўрэяў „мяжы аселасці” да паселішчаў, у якіх яны жылі, пазямельныя правы іх яшчэ больш ушчамляліся⁷⁴. Адзначаныя абмежаванні яўрэйскага землеўладання і землекарыстання ў поўным аб’ёме захоўвалі сваю сілу да першых гадоў XX ст.

Вынікам гэтых заканадаўчых актаў з’яўлялася змяншэнне яўрэйскага землеўладання і землекарыстання. За 20 гадоў (1881-1900) плошча ўласнай зямлі ў яўрэяў па-за гарадамі і мястэчкамі беларускіх паветаў Віцебскай і Гродзенскай губерняў скарацілася з 42,2 тыс. да 9,5 тыс. дзес. (у 4,4 раза), а памеры зямельнай арэнды пачыналіся з 289,1 тыс. да 78,7 тыс. дзес., г.зн. у 3,7 раза⁷⁵. Аднача-

⁶⁹ НГАБ, ф. 242, воп. 1, с. 2040, л. 4, 134, 155-156.

⁷⁰ НГАБ, ф. 242, воп. 1, с. 2040, л. 10, 71-72, 90-99, 122.

⁷¹ Там жа, л. 51.

⁷² Там жа, с. 2039, л. 1-3; с. 2040, л. 78, 128, 130-131.

⁷³ *ПСЗ III*, т. II, н-р 834; „Собрание узаконений и распоряжений правительства”, 1882 год, н-р 43.

⁷⁴ *ПСЗ III*, т. VII, н-р 4924.

⁷⁵ *Статистический вестник Российской империи*, сер. III, вып. 2, с. 62-67; *Вестник Центрального статистического комитета*, Санкт-Петербург 1901, н-р 49, с. 64-68.

сова трэба адзначыць, што яўрэйскаму насельніцтву ўдалося захаваць за сабой значную колькасць уласных і асабліва арандаваных замель. Паводле афіцыйных звестак, у 1900 г. у сельскай мясцовасці Беларусі яму належала 50,9 тыс. дзес. зямлі, што складала 0,6% усяго прыватнага землеўладання⁷⁶.

У 80-я — 90-я гады XIX ст. частка зямлі была набыта яўрэямі нанава, як і раней, праз падстаўных асоб. Так, у сярэдзіне 90-х гадоў такім спосабам купцы яўрэйскай нацыянальнасці Брускоўскі і Бяссмертны купілі ў маёнтку Нямойта Сенненскага павета Магілёўскай губерні 700 дзес. лесу разам з зямлёй⁷⁷. Некаторыя яўрэі фактычна набывалі маёнткі пад выглядам доўгатэрміновай арэнды⁷⁸. Частка іх зямельных угоддзяў, як і да гэтага, пуставала ці здавалася ў арэнду. У 1898-1899 гг. у яўрэйскіх паселішчах Беларусі і Літвы з 763 двароў, меўшых звыш 2,5 дзес. зямлі на гаспадарку, 390 здавалі яе поўнасяю альбо часткова навакольным сялянам з долі ўраджаю. Пры гэтым лік двароў, якія здавалі зямлі ў арэнднае трыманне, значна перавышаў колькасць гаспадарак, што арандавалі зямельныя ўгоддзі, таксама як плошча здачы іх значна пераўзыходзіла плошчу арэнды. Характэрна, што лік двароў, якія здавалі зямлю, узростаў ад ніжэйшых (адносна велічыні землеўладання) груп гаспадарак да вышэйшых⁷⁹.

На рубяжы XIX-XX ст.ст. на Беларусі плошча арандаваных яўрэйскім насельніцтвам зямель была роўная 618,2 тыс. дзес., або каля 30% у адносінах да сялянскай пазямельнай пазанадзельнай арэнды⁸⁰. На пачатку 90-х гадоў толькі ў двух станах Слуцкага павета Мінскай губерні яўрэі (мяшчане і купцы) арандавалі больш за 30 памешчыцкіх зямельных участкаў, уключаючы 20 маёнткаў, у Навагрудскім павеце той жа губерні — зямельныя ўчасткі ў 47 маёнтках⁸¹.

У канцы XIX ст. яўрэйскае насельніцтва Беларусі ажыццяўляла арэнду памешчыцкіх зямельных угоддзяў таксама з парушэннем заканадаўства, нярэдка праз падстаўных асоб, падкупляючы мясцо-

⁷⁶ *Временник Центрального статистического комитета*, н-р 49, с. 64-72; Г. Логанов, *Статистика землевладения Европейской России по уездам*, Санкт-Петербург 1906, с. 12-15, 22-25, 36-39.

⁷⁷ НГАБ, ф. 2001, воп. 1, с. 1646, л. 1-2, 4-6, 12-13.

⁷⁸ НГАБ, ф. 295, воп. 1, с. 4801, л. 9-14; с. 5947, л. 30, 36, 44, 53, 58, 61, 63.

⁷⁹ *Сборник материалов об экономическом положении евреев в России*, т. I, с. 118-119, 133, 136.

⁸⁰ *Временник Центрального статистического комитета*, н-р 49, с. 64-72; К. И. Шабуня, *Аграрный вопрос и крестьянское движение в Белоруссии в революции 1905-1907 гг.*, с. 115.

⁸¹ НГАБ, ф. 295, воп. 1, с. 4785, л. 3; с. 5947, л. 1-3, 16-18.

вую адміністрацыю. Арандаваная ім прыватнаўласніцкая зямля большай часткай уваходзіла ў склад буйных памешчыцкіх гаспадарак⁸². Прывілеяй мець, насуперак закону, арандатара яўрэйскай нацыянальнасці карысталіся пераважна найбольш уплывовыя памешчыкі — магнаты і латыфундысты, што часта займалі тую ці іншую адміністрацыйную пасаду або знаходзіліся пад заступніцтвам высокапастаўленых асоб⁸³. Не выпадкова да пачатку XX ст. на Беларусі пераважная частка (73,7%) яўрэйскай пазямельнай арэнды прыпадала на Мінскую губерню, дзе асабліва шырокае распаўсюджанне атрымала латыфундыяльнае землеўладанне⁸⁴. Арандаваныя яўрэямі землі ўяўлялі сабой у большасці выпадкаў панскія дачы, у якіх яны вялі распрацоўку лесу. У 1900 г. у Беларускім рэгіёне памеры такіх дач дасягнулі 438,6 тыс. дзес., альбо 71% яўрэйскага арэнднага землекарыстання⁸⁵. Імі карысталіся, як правіла, за грошы.

Толькі ў 1903 г. царскі ўрад дазволіў яўрэйскаму насельніцтву свабодна жыць у 158 сельскіх паселішчах (уключаючы 50 на Беларусі) „мяжы аселасці”. У 1905 г. колькасць іх у гэтай мяжы была павялічана да 291, у тым ліку ў Беларускім рэгіёне — да 80. Тут яўрэі атрымалі дазвол набываць зямельную маёмасць і свабодна распараджацца ёю. Гэтая ўступка была нязначная, паколькі яны маглі карыстацца названымі пазямельнымі правамі толькі ў адносінах сядзібных участкаў⁸⁶. Купляць, браць у заклад і кіраванне, арандаваць зямлю за межамі адзначаных паселішчаў яўрэйскаму насельніцтву па-ранейшаму забаранялася. Гэтыя абмежаванні яўрэйскага землеўладання і землекарыстання захоўвалі сваю сілу да 1917 г.

Такім чынам, да пачатку 60-х гадоў XIX ст. у Заходнім краі, у тым ліку на Беларусі, пазямельная і перасяленчая палітыка царызму ў адносінах да яўрэяў пацярпела няўдачу. Яўрэйскае землеўладанне тут скарачалася. У далейшым, у парэформенны перыяд, быў выдадзены шэраг законаў, якія спачатку абмежавалі, а затым і зусім пазбавілі яўрэйскае насельніцтва сельскай мясцовасці „мяжы аселасці”

⁸² *Временник Центрального статистического комитета*, н-р 49, с. 78-81, 84-85.

⁸³ *Сборник материалов об экономическом положении евреев в России*, т. I, с. 177; А. П. Владимиров, *О русском землевладении в Северо-Западном крае*, „Русское обозрение”, 1894, н-р 7, с. 230.

⁸⁴ *Временник Центрального статистического комитета*, н-р 49, с. 64-73; *Статистика землевладения 1905 г.*, Санкт-Петербург 1906, *Минская губерния*, с. 22-23.

⁸⁵ *Временник Центрального статистического комитета*, н-р 49, с. 64-73.

⁸⁶ „Собрание узаконений и распоряжений правительства”, 1903 год, н-р 50; *Законодательные акты переходного времени, 1904-1906 гг.*, Санкт-Петербург, 1906, с. 306-311; *Свод законов Российской империи*, Санкт-Петербург 1909, т. IX, изд. 1899 г. с *Продолжениями 1906 и 1908 гг.*, приложение к ст. 779 (примечание 4).

права набываць, арандаваць, браць у заклад і кіраванне зямельную маёмасць усіх відаў. У выніку яўрэйскае землеўладанне і землекарыстанне працягвала змяншацца. Аднак буйныя землеўладальнікі і арандатары з ліку яўрэяў, карыстаючыся пратэкцыяй мясцовых памешчыкаў і ўлад, змаглі захаваць за сабой значную частку купленых і арандаваных зямельных участкаў. Абмежавальныя пазямельныя захады царскага ўрада тычыліся, галоўным чынам, бяднейшай часткі яўрэйскага насельніцтва.

Marian Siemakowicz
(Warszawa)

Organizacja białoruskich gimnazjów i seminariów nauczycielskich w II Rzeczypospolitej

Informacje ogólne o gimnazjach białoruskich

Historię białoruskich gimnazjów w II Rzeczypospolitej można podzielić na dwa okresy: lata 1929-1932, kiedy znajdowały się one w rękach prywatnych, oraz lata 1932-1938, kiedy istniały jako filie polskich gimnazjów państwowych. W pierwszym okresie prywatne gimnazja białoruskie funkcjonowały w Wilnie (1919/32), Nowogródku (1921/32), Gródku (1922/23), Nieświeżu (1921/23), Radoszkowiczach (1922/28) i Klecku (1924/31). Poza tym istniały państwowe progimnazja z białoruskim językiem nauczania w Grodnie (1919/29) oraz przez krótki okres polsko-białoruskie progimnazjum w Radoszkowiczach (r. szk. 1928/29). W drugim okresie funkcjonowały białoruskie filie przy gimnazjach z polskim językiem nauczania im. J. Słowackiego w Wilnie (1932/38) oraz im. A. Mickiewicza w Nowogródku (1932/34). (Dane statystyczne dotyczące szkolnictwa średniego ogólnokształcącego w II Rzeczypospolitej z uwzględnieniem języka nauczania przedstawia tab. 1).

Do czasu reformy szkolnej z 1932 r. szkoła średnia ogólnokształcąca (gimnazjum) była 8-letnia i dzieliła się na 3-letnie gimnazjum niższe (klasy I-III) oraz 5-letnie gimnazjum wyższe (klasy IV-VIII), podzielone na wydziały: humanistyczny, matematyczno-przyrodniczy i klasyczny. Organizacyjnie gimnazjum wyższe i niższe stanowiło całość. Do klasy I gimnazjum mogli przejść uczniowie, którzy ukończyli cztery oddziały szkoły powszechnej, natomiast do klasy IV gimnazjum — absolwenci szkół powszechnych 6- lub

7-oddziałowych. Na podstawie rozporządzenia Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (MWRiOP) z dnia 2.01.1929 r., zostały ujednolicone przedmioty nauki i plany godzin lekcyjnych klas I-III gimnazjum i klas V-VII szkół powszechnych.

Według ustawy o ustroju szkolnym z 11.03.1932 r., szkoła średnia ogólnokształcąca była 6-letnia (zlikwidowano dwa pierwsze oddziały gimnazjum niższego) i dzieliła się na 4-letnie gimnazjum oraz 2-letnie liceum. Gimnazjum było jednolite programowo, natomiast liceum dzieliło się na wydziały, których podstawę dydaktyczną stanowiły odpowiednio dobrane grupy przedmiotów. Wstęp do szkoły średniej ogólnokształcącej mieli uczniowie po ukończeniu II szczebla programowego szkoły powszechnej III stopnia (szkoły 7-oddziałowe) lub po ukończeniu szkoły powszechnej II stopnia (szkoły 5- i 6-oddziałowe). Uczniowie I szczebla programowego, obejmującego 4-klasowe szkoły powszechne, zostali praktycznie pozbawieni dostępu do gimnazjów¹.

Organizacja prywatnych białoruskich szkół średnich

Szkoły prywatne w II Rzeczypospolitej wszelkich typów — także średnie — mogły powstawać na podstawie 8 i 9 art. Małego Traktatu Wersalskiego (MTW) oraz 109, 110 i 117 art. Konstytucji Marcowej, poza tym według ustaw dotyczących ustanawiania władzy państwowej na ziemiach wschodnich. Osobne ustawy miały zabezpieczyć ludności niepolskiej tych obszarów prawo swobodnego rozwoju życia kulturalnego, oświatowego i religijnego w jej języku ojczystym. Do tego czasu pozostawały w mocy przepisy Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich (ZCZW), które zostały ujęte w rozporządzeniu tymczasowym Komisarza Generalnego Ziem Wschodnich Jerzego Osmałowskiego dotyczącym szkolnictwa i oświaty z dnia 11.10.1919 r. Głównymi zasadami rozporządzenia dotyczącego szkół średnich były: wolność nauczania dzieci w języku ojczystym; obowiązek wprowadzenia 2 godzin języka polskiego w szkole średniej od klasy pierwszej; możliwość otrzymania zapomóg w wypadku, gdy język wykładowy jest językiem ojczystym 2/3 ogólnej liczby uczniów; uzależnienie otrzymania zapomogi rządowej od warunku posługiwania się programem nauki zatwierdzonym przez polskie władze oświatowe; obowiązkowa nauka religii, która miała się odbywać w języku macierzystym uczniów. Rozporządzenie przewidywało również tworzenie przez Sekcję Oświecenia Publicznego ZCZW państwowych seminariów nauczycielskich dla kandydatów na nauczycieli szkół powszechnych z polskim językiem nauczania. Seminarium niepolskie mogły powstawać tylko jako szkoły prywatne². Na otwarcie szkoły konieczne

¹ „Oświata i Wychowanie” 1933, z. 1, s. 19.

² Dz. Urz. ZCZW, 1919, nr 31, poz. 340; Dz. Urz. MWRiOP 1919, nr 12-13, poz. 1; L. Zarzecki, *Szkolnictwo i oświata na Ziemiach Wschodnich*, „Przegląd Narodowy” 1921, nr 1, s. 48.

było zezwolenie władz oświatowych (koncesje na prywatne szkoły powszechne wydawał inspektor szkolny, natomiast średnie — Szef Sekcji Oświecenia Publicznego). Władzom szkolnym należało dostarczyć podanie oraz załączniki: rejentalnie uwierzytelnione zobowiązanie dotyczące odpowiedzialności za utrzymanie szkoły i zachowanie jej moralności, program, wykaz podręczników z podaniem języka wykładowego, liczbę klas, opis lokalu, informacje o właścicielu szkoły oraz spis kadry nauczycielskiej. Przepisy te były aktualne jeszcze w 1927 r.³

Aktem prawnym regulującym sprawy szkolnictwa mniejszościowego na ziemiach wschodnich stała się ustawa z dnia 31.07.1924 r. zawierająca niektóre postanowienia dotyczące organizacji szkolnictwa (art. 1 i 4), przy czym część postanowień obu zarządów pozostała nadal aktualna aż do reform jędrzejewiczowskich w 1932 r. (m.in. zasady otrzymywania koncesji na prowadzenie szkół prywatnych)⁴.

Na podstawie art. 8 MTW obywatele polscy należący do mniejszości uzyskali prawo zakładania oraz utrzymywania, prowadzenia i kontrolowania własnym kosztem różnego rodzaju instytucji, w tym szkół średnich. Prawo ich zakładania i prowadzenia otrzymały osoby fizyczne (jednostki występujące w charakterze właścicieli szkół) lub osoby prawne (np. prywatne towarzystwa o charakterze społeczno-kulturalnym). Nie otrzymali tego prawa przedstawiciele mniejszości występujący kolektywnie jako pewne ciała zbiorowe, co wynikało z ogólnych założeń traktatu.

Z treści art. 8 MTW można wywnioskować, że zakładanie i prowadzenie prywatnych szkół „mniejszościowych” miało się odbywać na ogólnych zasadach przewidzianych przez ustawodawstwo RP dla wszystkich obywateli polskich. Z tego zaś wynika, że w gestii polskich władz szkolnych leżało sprawowanie ogólnej kontroli nad programem i kierunkiem nauczania i wychowania w prywatnych szkołach i zakładach wychowawczych.

Poza tym obywatele polscy należący do mniejszości otrzymali prawo swobodnego używania własnego języka jako wykładowego we wszystkich szko-

³ Dz. Urz. ZCZW 1919, nr 41, poz. 462; Dz. Urz. KOS Wileńskiego 1927, nr 4, poz. 84; „Wileńska Gazeta Powszechna”, 29.03.1923 r., nr 14; *Almanach szkolnictwa Ziemi Wileńskiej 1919-1925*, red. J. Mackiewicz, Wilno 1925, s. 7-8.

⁴ *Ustawa z dnia 4.02.1921 r. o unormowaniu stanu polityczno-prawnego na ziemiach przyłączonych do obszaru Polski na podstawie umowy o preliminaryjnym pokoju i rozejmie podpisanej w dniu 12.10.1920 r. w Rydze*, Dz. U. RP 1921, nr 16, poz. 93; *Ustawa z dnia 6.04.1922 r. o objęciu władzy państwowej nad Ziemią Wileńską*, Dz. U. RP 1922, nr 26, poz. 213; *Ustawa z dnia 31.07.1924 r. zawierająca niektóre postanowienia o organizacji szkolnictwa*, Dz. U. RP 1924, nr 79, poz. 766; *Rozporządzenie Ministra WriOP w sprawie wykonania ustawy z dnia 31.07.1924 r. zawierającej niektóre postanowienia o organizacji szkolnictwa*, Dz. U. RP 1925, nr 3, poz. 333; por. L. Zieleniewski, *Ustawodawstwo językowe Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1930; „Sprawy Narodowościowe” 1927, nr 3, s. 327; Dz. Urz. KOS Wileńskiego 1927, nr 4, poz. 87; *Almanach...*, s. 6-8.

łach i zakładach wychowawczych, zakładanych i prowadzonych własnym kosztem oraz swobodę wykonywania w nich praktyk religijnych (nauczania religii, odmawiania modlitw itp.).

Art. 9 ust. 2 MTW dopuścił możliwość subwencjonowania przez państwo szkół i zakładów wychowawczych mniejszości znajdujących się w rękach prywatnych⁵.

Art. 109 Konstytucji Marcowej zagwarantował mniejszościom narodowym prawo do zachowania narodowości i pielęgnowania mowy i właściwości narodowych. Następnie artykuły 110 i 117 zagwarantowały prawo zakładania i utrzymywania własnym kosztem szkół wszelkich typów, opierając się na ustawodawstwie polskim, co stanowiło niemal dosłowne powtórzenie postanowień art. 8 MTW. Nie został natomiast zamieszczony w konstytucji art. 9 MTW, gdyż zgodnie z art. 1 traktatu nie został on uznany jako prawo zasadnicze. W ten sposób państwo polskie uchyliło się od organizacji publicznego nauczania w językach mniejszości. Poza ramy MTW wyszedł natomiast ust. 2 art. 109 konstytucji, dopuszczający możliwość tworzenia przez mniejszości narodowe związków o charakterze publiczno-prawnym⁶.

Według art. 1 ustawy z dnia 31.07.1924 r. zawierającej niektóre postanowienia o organizacji szkolnictwa (dalej: ustawa szkolna), na całym obszarze pań-

⁵ MTW: Art. 8. „Obywatele polscy należący do mniejszości etnicznych, religijnych lub językowych będą korzystali z takiego samego traktowania i z takich samych gwarancji ustawowych, jak inni obywatele polscy. Mianowicie (w szczególności — ang.) będą mieli równe prawa do zakładania, prowadzenia i kontrolowania własnym kosztem instytucji dobroczynnych, religijnych lub społecznych, szkół i innych zakładów wychowawczych oraz prawo swobodnego używania w nich języka i swobodnego w nich wykonywania praktyk religijnych”. Art. 9. „W miastach i okręgach (districts), zamieszkałych przez znaczny odłam (proportion) obywateli języka innego niż polski, rząd polski udzieli w sprawach nauczania publicznego odpowiednich ułatwień, aby zapewnić w szkołach początkowych udzielanie dzieciom takich obywateli polskich nauki w ich własnym języku. Postanowienie to nie przeszkodzi rządowi polskiemu uczynić w tych szkołach nauczanie języka polskiego obowiązkowym. W miastach i okręgach, zamieszkałych przez znaczny odłam obywateli polskich należących do mniejszości etnicznych, religijnych lub językowych, mniejszościom tym zostanie zapewniony słuszny udział w korzystaniu (benefice-enjoyment) oraz w przeznaczaniu (affectation-application) sum, które budżet państwowy, budżety miejskie lub inne przyznają z funduszy publicznych na cele wychowawcze, religijne lub dobroczynne...”, Dz. U. RP 1920, nr 110, poz. 728; J. Makowski, *Mniejszości w prawie narodów* [w:] *Encyklopedia nauk politycznych*, Warszawa 1938, s. 959-960; A. Deryng, *Międzynarodowe zobowiązania Polski w zakresie szkolnictwa mniejszości narodowych*, Lwów 1927; K. Kierski, *Ochrona praw mniejszości w Polsce*, Poznań 1933; W. Sworakowski, *Międzynarodowe zobowiązania mniejszościowe Polski*, Warszawa 1935; J. Kornecki, *Szkolnictwo dla mniejszości narodowych w Polsce*, Warszawa 1929; T. Kaniowski, *Ustawodawstwo w Polsce w odniesieniu do szkolnictwa dla mniejszości narodowych*, „Muzeum” 1927, z. 1-2.

⁶ Konstytucja Marcowa: Art. 109. „Každy obywatel ma prawo zachowania swej narodowości i pielęgnowania swojej mowy i właściwości narodowych. Osobne ustawy

stwa polskiego mogły być zakładane szkoły prywatne wszelkich typów dla dzieci narodowości rusińskiej (ukraińskiej), białoruskiej i litewskiej z macierzystym językiem nauczania na tych samych zasadach, co prywatne szkoły polskie⁷.

Warunki otrzymania koncesji na prowadzenie wszelkich szkół prywatnych były oparte na przepisach wydanych w okresie ZCZW. Koncesje na prowadzenie prywatnych szkół średnich ogólnokształcących były wydawane przez kuratoria okręgów szkolnych. W stosunku do prywatnych gimnazjów mniejszości narodowych na ziemiach wschodnich koncesje były wydawane każdorazowo na jeden rok szkolny, co nie miało odzwierciedlenia w przepisach obowiązujących w państwie polskim. Dopiero rozporządzenie MWRiOP z dnia 12.08.1926 r. zmieniło sposób wydawania koncesji — od tej pory zaczęto ich udzielać do odwołania⁸.

Ujednolicenie przepisów o szkołach prywatnych wszelkich typów przyniosła ustawa z dnia 11.03.1932 r. o prywatnych szkołach oraz zakładach naukowych i wychowawczych, której uchwalenie zbiegło się w czasie z „upaństwowieniem” dwóch ostatnich gimnazjów białoruskich w Wilnie i Nowogródku. Z tego względu rozpatrywanie tej ustawy wydaje się zbędne⁹.

Nadawanie prywatnym gimnazjom białoruskim praw gimnazjów państwowych

Ważnym zagadnieniem w życiu prywatnych szkół średnich ogólnokształcących było otrzymanie praw gimnazjów państwowych. W przypadku pry-

państwowe zabezpieczą mniejszościom w Państwie Polskim pełny i swobodny rozwój ich właściwości narodowych przy pomocy autonomicznych związków mniejszości o charakterze publiczno-prawnym w obrębie związków samorządu powszechnego. Państwo będzie miało w stosunku do ich działalności prawo kontroli oraz uzupełnienia w razie potrzeby ich środków finansowych”. Art. 110: „Obywatele polscy należący do mniejszości narodowych, wyznaniowych lub językowych mają równe z innymi obywatelami prawo zakładania, nadzoru i zawiadywania swoim własnym kosztem zakładów dobroczynnych, religijnych i społecznych, szkół i innych zakładów wychowawczych oraz używania w nich swobodnie swej mowy i wykonywania przepisów swej religii”. Art. 117: „Badania naukowe i ogłaszanie ich wyników są wolne. Każdy obywatel ma prawo nauczać, założyć szkołę lub zakład wychowawczy i kierować nimi, skoro uczyni zadość warunkom w ustawie przepisanej, w zakresie kwalifikacji nauczycieli, bezpieczeństwa powierzonych mu dzieci i lojalnego stosunku do Państwa. Wszystkie szkoły i zakłady wychowawcze, zarówno publiczne, jak i prywatne, podlegają nadzorowi władz państwowych w zakresie przez ustawy określonym”, Dz. U. RP 1921, nr 49, poz. 267; L. Zieleniewski. *Zagadnienie mniejszości narodowych w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, „Sprawy Narodowościowe” 1935, nr 1-2, s. 12-37; „Rocznik Pedagogiczny” 1923, R. 1, s. 530-541.

⁷ Ustawa z dnia 31.07.1924 r. zawierająca niektóre postanowienia o organizacji szkolnictwa, Dz. U. RP 1924, nr 79, poz. 766.

⁸ Materiały odnoszące się do działalności rządu w okresie od 15 maja 1926 do 31 grudnia 1927 r., Warszawa 1928, s. 146; T. Hołowko, *Metody i drogi sanacji stosunków we Wschodniej Galicji i województwach wschodnich*, „Droga” 1926, nr 6-7, s. 52; K. Srokowski, *Sprawa narodowościowa na Kresach Wschodnich*, Kraków 1924, s. 16.

⁹ Dz. U. RP 1932, nr 33, poz. 343.

watnych gimnazjów białoruskich obowiązującym było rozporządzenie MWRiOP z dnia 7.09.1924 r. Prywatna szkoła średnia ogólnokształcąca mogła uzyskać pełne prawa gimnazjum państwowego, ewentualnie niepełne prawa z zastrzeżeniami lub bez zastrzeżeń.

Prawa pełne były następujące: egzaminy dojrzałości odbywały się w sposób określony przepisami o egzaminach dojrzałości w gimnazjach państwowych; świadectwa z poszczególnych klas wydawane przez szkołę własnym uczniom były równoznaczne ze świadectwami gimnazjów państwowych; przy przechodzeniu do odpowiednich klas gimnazjów państwowych uczniowie okazywali świadectwa takiej szkoły prywatnej oraz zdawali egzamin wstępny w związku z ewentualną różnicą programową.

Niepełne prawa były następujące: egzaminy dojrzałości odbywały się w sposób określony przepisami o egzaminach dojrzałości w gimnazjach państwowych przed komisjami, których skład kurator mógł ustalić na zasadach odmiennych niż w gimnazjach państwowych; świadectwa z poszczególnych klas wydawane przez szkołę własnym uczniom były równoznaczne ze świadectwami gimnazjów państwowych; przy przechodzeniu do odpowiednich klas gimnazjów państwowych uczniowie okazywali świadectwa takiej szkoły prywatnej i zdawali pełny egzamin wstępny. W szkołach prywatnych z prawami niepełnymi z zastrzeżeniami kurator mógł zarządzić sprawdzające egzaminy promocyjne.

Nadanie i zakres praw uzależniono m.in. od kwalifikacji kadry nauczycielskiej i kierownika szkoły; dostosowania programu gimnazjum prywatnego do programu gimnazjum państwowego; wykazania się dostatecznie wysokim poziomem wychowawczym i naukowym; przestrzegania wieku i liczby uczniów oraz zasad promowania obowiązujących w gimnazjach państwowych; posiadania odpowiednich pomieszczeń, urządzeń, pomocy naukowych i biblioteki.

Prawa były nadawane przez ministra WRiOP na wniosek kuratorów okręgów szkolnych. Odbywało się to każdego roku w listopadzie i grudniu z tym, że szkoły otrzymywały prawa na bieżący rok szkolny. Otrzymane prawa obowiązywały od września do końca danego roku szkolnego, ewentualnie również w latach następnych¹⁰. Rozporządzeniem ministra WRiOP z dnia 8.01.1927 r. zmieniono okres wydawania decyzji — od tej pory nadawanie praw odbywało się w kwietniu i maju z tym, że szkoły otrzymywały prawa na następny rok szkolny¹¹.

W latach 1919-1927 żadne prywatne gimnazjum białoruskie nie posiadało praw gimnazjów państwowych. Rozporządzeniem ministra WRiOP G. Dobruckiego z dnia 12.04.1927 r., niepełne prawa gimnazjów państwowych z zastrzeżeniami na rok szkolny 1927/28 otrzymało gimnazjum koe-

¹⁰ Dz. Urz. MWRiOP 1924, nr 20, poz. 206.

¹¹ Dz. Urz. MWRiOP 1927, nr 2, poz. 28.

dukcyjne z białorusko-rosyjskim językiem nauczania należące do Komitetu Rodzicielskiego w Nowogródku (tylko oddziały I-III)¹².

Na rok szkolny 1928/29 niepełne prawa gimnazjów państwowych z zastrzeżeniami otrzymały: gimnazjum koedukacyjne z białoruskim językiem nauczania Komitetu Rodzicielskiego w Nowogródku (najpierw oddziały I-IV, następnie zarządzeniem z dnia 12.02.1929 r. oddziały V-VIII)¹³ oraz humanistyczne gimnazjum koedukacyjne z białoruskim językiem nauczania Komitetu Rodzicielskiego w Wilnie (zarządzenie z dnia 3.10.1928 r.)¹⁴. Oba gimnazja otrzymały niepełne prawa z zastrzeżeniami na r. szk. 1929/30 (zarządzenie z dnia 17.04.1929 r.)¹⁵.

Procedurę nadawania praw gimnazjom prywatnym zmieniło rozporządzenie ministra WRiOP S. Czerwińskiego z dnia 1.05.1929 r. Od tej pory placówki prywatne otrzymywały pełne lub niepełne (usunięto zapisy dotyczące zastrzeżeń) prawa gimnazjów państwowych do odwołania. Zasady nadawania praw uzupełniono przepisem, że szkoła dodatkowo winna była prowadzić żywą akcję wychowawczą w duchu państwowym, wyrabiać wśród młodzieży poszanowanie władzy państwowej i jej zarządzeń oraz osiągać odpowiednie wyniki wychowawcze¹⁶.

Zarządzeniem z dnia 23.05.1930 r. nadano do odwołania niepełne prawa gimnazjom białoruskim w Wilnie i Nowogródku¹⁷. Obie te placówki znalazły się w wykazach szkół średnich, które w r. szk. 1931/32, a nawet w r. szk. 1932/33, posiadały prawa szkół państwowych¹⁸. W trakcie r. szk. 1932/33 gimnazja w Wilnie i Nowogródku zostały „upaństwowione” i zaczęły funkcjonować jako białoruskie filie przy gimnazjach z polskim językiem nauczania im. J. Słowackiego w Wilnie oraz im. A. Mickiewicza w Nowogródku¹⁹.

Państwowe gimnazja białoruskie

Do momentu uchwalenia ustawy z dnia 31.07.1924 r. zawierającej niektóre postanowienia o organizacji szkolnictwa ustawodawstwo polskie nie przewidywało tworzenia państwowych szkół średnich ogólnokształcących z białoruskim językiem nauczania. Istniejące w tym okresie gimnazja białoruskie znajdowały się w rękach prywatnych. Pewien wyjątek stanowiło białoruskie progimnazjum w Grodnie, które zostało upaństwowione w momencie obejmowania władzy państwowej nad ziemiami wschodnimi (podobnie

¹² Dz. Urz. MWRiOP, nr 10, poz. 165; „Sprawy Narodowościowe” 1927, nr 3, s. 279.

¹³ Dz. Urz. MWRiOP 1928, nr 9, poz. 161; tamże 1929, nr 4, poz. 48.

¹⁴ Dz. Urz. MWRiOP 1929, nr 2, poz. 20.

¹⁵ Dz. Urz. MWRiOP 1933, nr 9, poz. 131.

¹⁶ Dz. Urz. MWRiOP 1929, nr 6, poz. 75.

¹⁷ Dz. Urz. MWRiOP 1930, nr 7, poz. 130.

¹⁸ Dz. Urz. MWRiOP 1931, nr 7, poz. 81; Dz. Urz. KOS Wileńskiego 1931, nr 9, poz. 124; Dz. Urz. KOS Wileńskiego 1932, nr 9, poz. 108.

¹⁹ Dz. Urz. KOS Wileńskiego 1932, nr 10, poz. 117.

jak wszystkie szkoły powszechne istniejące na obszarach przyznanych Polsce po traktacie ryskim oraz na Ziemi Wileńskiej). Progimnazjum w Grodnie nie wykroczyło jednak poza ramy szkoły powszechnej 7-oddziałowej (istniało do końca r. szk. 1928/29). Poza tym przez krótki okres funkcjonowało również państwowe polsko-białoruskie progimnazjum w Radoszowiczach (r. szk. 1928/29). Szkoła ta została utworzona z części istniejącego w tym mieście białoruskiego gimnazjum prywatnego, które zostało rozwiązane przez polskie władze oświatowe z powodu silnych wpływów komunistycznych wśród jego uczniów²⁰.

Według ustawy szkolnej z dnia 31.07.1924 r., na urzędowo stwierdzone żądanie rodziców 150 uczniów narodowości ruskiej (ukraińskiej) lub białoruskiej, uczęszczających do szkół średnich ogólnokształcących z polskim językiem wykładowym w jednym powiecie lub mieście administracyjnie wydzielonym, miała być utworzona państwowa szkoła średnia ogólnokształcąca dwujęzyczna, w tym lub w jednym z pobliskich powiatów dla zapewnienia uczniom nauki w języku macierzystym (wzór deklaracji — tab. 2).

DEKLARACJA

Ja niżej podpisany (a).....

(imię i nazwisko)

obywatel Rzeczypospolitej Polskiej, narodowości

..... mieszkaniec.....

(nazwa miejscowości)

gminy..... powiatu.....

(nazwa gminy) (nazwa powiatu)

jako ojciec-matka-opiekun prawny uczęszczającego (ych)

do.....

(nazwa szkoły średniej ogólnokształcącej, zawodowej lub innej)

w..... dziecka (dzieci):

1..... 2.....

(imię dziecka) (imię dziecka)

3..... 4.....

(imię dziecka) (imię dziecka)

na podstawie artykułu 6, 8 ustawy z dnia 31 stycznia 1924 r., zawierającej niektóre postanowienia o organizacji szkolnictwa (Dz. U. RP. Nr. 79, poz. 766) życzę sobie zapewnienia mu (im) nauki w języku ruskim (rusińskim) — białoruskim.

²⁰ *Białorusini w Grodnie*, „Przegląd Wileński”, 21.02.1926, nr 4; *Przegląd statystyczny m. Grodna w latach 1924, 1925 i 1926*, Grodno 1928, s. 90; *Sprawozdanie z życia mniejszości narodowych za styczeń, luty i marzec 1929 r.*, Warszawa 1929, s. 18; „Sprawy Narodowościowe” 1928, nr 5, s. 538; S. Wysłouch, *Białorusini na Ziemi Wileńskiej* [w:] *Wilno i Ziemia Wileńska. Zarys monograficzny*, Wilno 1930, t. I, s. 256.

Dnia.....19.... r.

.....
Do Kuratora Okręgu Szkolnego

.....
w.....

W mojej obecności

Dyrektor (Kierownik) szkoły

(podpis)

Uwaga: W tekście deklaracji wyrazy niepotrzebne skreślić.

Szkoły takie mogły powstawać tylko na obszarze województw: lwowskiego, stanisławowskiego, tarnopolskiego, wołyńskiego, poleskiego, nowogródzkiego, wileńskiego oraz powiatów: grodzieńskiego i wołkowyskiego województwa białostockiego (art. 1 i 6)²¹.

Żądania rodziców zostały ujęte w formie oddzielnych deklaracji, przy czym petenci (rodzice lub opiekunowie prawni) winni byli je składać i podpisywać w obecności dyrektora tej szkoły średniej, do której dzieci uczęszczały (§ 22 rozporządzenia wykonawczego z dnia 7.01.1925 r.). Ważność deklaracji stwierdzał kurator okręgu szkolnego, natomiast o utworzeniu szkoły dwujęzycznej decydował minister WRiOP. Jego decyzję poprzedzało uchwalenie na ten cel budżetu przez władzę ustawodawczą (§ 23)²².

Pewne zastrzeżenia budzi fakt dopuszczenia do składania deklaracji wyłącznie tych rodziców lub opiekunów prawnych, których dzieci uczęszczały do szkół średnich z polskim językiem nauczania. Postanowienia ustawy szkolnej nie objęły więc osób posyłających swe dzieci do prywatnych gimnazjów białoruskich i ukraińskich, które — jak się wydaje — były najbardziej zainteresowane kształceniem w języku macierzystym na poziomie szkół średnich. Niezależnie od postanowień tej ustawy, nie doszło do utworzenia państwowych polsko-białoruskich szkół średnich w oparciu o system deklaracji (nie odbyła się ani jedna „białoruska” akcja plebiscytowa). Nastąpiło natomiast przekształcenie dwóch prywatnych gimnazjów białoruskich w filie gimnazjów z polskim językiem nauczania im. J. Słowackiego w Wilnie oraz im. A. Mickiewicza w Nowogródku w 1932 r. Dokonując tego przekształcenia polskie władze oświatowe pominęły postanowienia ustawy szkolnej, która nie wspomina o takiej możliwości organizowania szkół średnich dla ludności białoruskiej.

²¹ Ustawa z dnia 31.07.1924 r. zawierająca niektóre postanowienia o organizacji szkolnictwa, Dz. U. RP 1924, nr 79, poz. 766.

²² Rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wydane w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych i Ministrem Rolnictwa i Dóbr Państwowych w sprawie wykonania ustawy z dnia 31.07.1924 r. zawierającej niektóre postanowienia o organizacji szkolnictwa, Dz. U. RP 1925, nr 3, poz. 333.

Zasadnicze zmiany w funkcjonowaniu szkolnictwa przyniosła ustawa z dnia 11.03.1932 r. o ustroju szkolnym, która dokonała ujednolicenia systemu szkolnego w Polsce. Jeszcze w trakcie debaty parlamentarnej nad reformą szkolnictwa posłowie ukraińscy zgłosili poprawkę do projektu tej ustawy, w której domagali się uzupełnienia art. 20 o ustęp następującej treści: „Dla gimnazjów z językiem wykładowym ukraińskim, względnie białoruskim, mają być utworzone licea z językiem wykładowym ukraińskim, względnie białoruskim”. Poprawka została jednak przez Sejm odrzucona²³.

Według postanowień ustawy o ustroju szkolnym, szkoła średnia ogólnokształcąca była 6-letnia i dzieliła się na 4-letnie gimnazjum oraz 2-letnie liceum. Ustawa ta spowodowała dalsze zmniejszenie stanu posiadania ludności białoruskiej w zakresie szkolnictwa średniego. W wyniku reorganizacji uległy likwidacji dwie pierwsze klasy gimnazjów białoruskich, które częściowo zastępowały brak szkół powszechnych z macierzystym językiem nauczania (oddziały I-II gimnazjów programowo pokrywały się z oddziałami V-VI szkoły powszechnej). W r. szk. 1932/33 wstrzymano przyjmowanie kandydatów do klasy I, a w latach następnych odpowiednio do klas wyższych gimnazjów według starego wzoru. Z początkiem r. szk. 1933/34 oddział III według dawnego ustroju przekształcono w I oddział gimnazjum 4-letniego według nowego ustroju, natomiast w latach następnych utworzono odpowiednio klasy II, III i IV²⁴. W przypadku białoruskich szkół średnich, takim przemianom uległa tylko filia gimnazjum w Wilnie (wraz z końcem r. szk. 1933/34 przestała istnieć filia gimnazjum w Nowogrodku)²⁵.

Pierwsze licea ogólnokształcące zaczęły funkcjonować z początkiem r. szk. 1937/38. Za likwidację klas VII i VIII białoruskiej filii gimnazjum w Wilnie według dawnego ustroju, co ostatecznie nastąpiło z końcem r. szk. 1937/38, Białorusini nie otrzymali w zamian należnego im państwowego liceum ogólnokształcącego z ojczystym językiem nauczania²⁶.

Nieistotne zmiany w zakresie białoruskiego i ukraińskiego szkolnictwa średniego przyniosło rozporządzenie ministra WRiOP z dnia 25.11.1938 r. w sprawie wykonania ustawy z dnia 31.07.1924 r. zawierającej niektóre postanowienia o organizacji szkolnictwa, które w zasadzie stanowiło powtórzenie rozporządzenia wykonawczego do tej ustawy z dnia 7.01.1925 r. Według rozporządzenia z dnia 25.11.1938 r., na obszarze zakreślonym przez ustawę z 31.07.1924 r. mogły być zakładane szkoły średnie ogólnokształcące z ję-

²³ „Sprawy Narodowościowe” 1932, nr 4-5, s. 450.

²⁴ Dz. U. RP 1932, nr 38, poz. 389; Dz. U. RP 1933, nr 32, poz. 181; „Oświata i Wychowanie” 1933, z. 1, s. 16-17.

²⁵ *Likwidacja białoruskiego gimnazjum w Nowogrodku*, „Przegląd Wileński”, 15.11.1934, nr 14.

²⁶ K. Gomółka, *Białorusini w II Rzeczypospolitej*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Gdańskiej. Ekonomia”, nr XXXI, Gdańsk 1992, s. 107; „Sprawy Narodowościowe” 1937, nr 4-5, s. 441; *Statystyka szkolnictwa 1937/38*, Warszawa 1939, s. 41, 50.

zykiem wykładowym polskim, względnie dwujęzyczne polsko-ruskie (ukraińskie) lub polsko-białoruskie (§ 13)²⁷. Niemniej jednak w rozporządzeniu tym nie został uwzględniony podział szkół średnich na gimnazja i licea, jakiego dokonała ustawa z dnia 11.03.1932 r. o ustroju szkolnictwa, z kontekstu której wynika, że pod mianem „szkoły średnie ogólnokształcące” należało rozumieć gimnazja nowego ustroju. Biorąc powyższe przesłanki pod uwagę, należy stwierdzić, że kuratorium wileńskie likwidując oddziały VII i VIII białoruskiej filii gimnazjum w Wilnie według dawnego ustroju, jak również nie otwierając państwowego liceum białoruskiego, działało zgodnie z obowiązującymi wówczas przepisami.

Język polski w gimnazjach białoruskich

Pierwsze przepisy dotyczące nauczania języka polskiego w białoruskich szkołach powszechnych i średnich zostały zamieszczone w rozporządzeniu tymczasowym Komisarza Generalnego Ziem Wschodnich z dnia 11.10.1919 r. dotyczącym szkolnictwa i oświaty. Według tego rozporządzenia, nauka języka polskiego była obowiązkowa we wszystkich szkołach średnich z językiem wykładowym niepolskim w wymiarze co najmniej 2 godzin tygodniowo poczynając od I oddziału²⁸.

Przepis ten obowiązywał do momentu wejścia w życie ustawy szkolnej z dnia 31.07.1924 r. Ustawa ta znacznie poszerzyła zakres używalności języka polskiego w szkołach białoruskich oraz ukraińskich i litewskich. W szkołach 4-, 5-, 6- i 7-oddziałowych z niepolskim językiem nauczania została obowiązkowo wprowadzona nauka języka państwowego (polskiego) oraz historia Polski i nauka o Polsce współczesnej w zakresie zapewniającym uczniom dostateczną wiedzę umożliwiającą uczniom przejście do polskich względnie dwujęzycznych państwowych szkół średnich ogólnokształcących (art. 4). Wszystkie powyższe postanowienia odnosiły się także do szkół utrzymywanych przez samorządy (art. 9). W przypadku państwowych i prywatnych szkół średnich ogólnokształcących z językiem wykładowym niepolskim obowiązkową stawała się prowadzona po polsku nauka języka, kultury polskiej, historii i geografii wraz z nauką o Polsce współczesnej (art. 7)²⁹. Według rozporządzenia z dnia 7.01.1925 r. programy nauczania tych przedmiotów miały być określone osobnym rozporządzeniem (§ 24)³⁰.

Z ogólnego stanowiska zajętego przez ustawodawcę w sprawie nauczania ww. przedmiotów w języku polskim oraz kontekstu poszczególnych artykułów ustawy — zwłaszcza art. 4 — wynikało, że określenie „polski” dotyczyło trzech wymienionych przedmiotów: literatury, historii i geo-

²⁷ Dz. U. RP 1938, nr 94, poz. 637.

²⁸ Dz. Urz. ZCZW 1919, nr 31, poz. 340; Dz. Urz. MWRiOP 1919, nr 12-13, poz. 1.

²⁹ Ustawa z dnia 31.07.1924 r. zawierająca niektóre postanowienia...

³⁰ Rozporządzenie... w sprawie wykonania ustawy z dnia 31.07.1924 r., Dz. U. RP 1925, nr 3, poz. 333.

grafii, tzn. chodziło o wykładanie po polsku takich przedmiotów, jak literatura polska, historia polska i geografia polska. Tak też podchodziły do tej sprawy władze szkolne w r. szk. 1924/25. Jednak wraz z rozpoczęciem r. szk. 1925/26 oficjalna interpretacja uległa zmianie — rozszerzono zakres stosowalności języka polskiego o historię powszechną i geografję powszechną. Na podstawie tej interpretacji kuratorium wileńskie rozesłało do dyrekcji gimnazjów białoruskich, litewskich i żydowskich pismo z dnia 22.07.1925 r. z zażaleniem, że „zgodnie z wyjaśnieniami ministra WRiOP z dn. 23 kwietnia r.b., L.4022/D.25, szkoły z niepolskim językiem nauczania winne są — w myśl art. 7 ustawy z dn. 31 lipca 1924 r. o organizacji szkolnictwa (...) prowadzić nauczanie historii i geografji powszechnej w języku polskim”. Identyczne żądania wystosowano także wobec gimnazjów ukraińskich i niemieckich. Wywołało to protesty przedstawicieli mniejszości narodowych, a sama sprawa trafiła do Najwyższego Trybunału Administracyjnego (NTA)³¹.

W piśmie z dnia 22.08.1925 r. wysłanym przez Centralną Białoruską Radę Szkolną do NTA skarżący powołują się na nieprawidłowość interpretowania przez władze szkolne art. 7 ustawy szkolnej — „Interpretacja władz szkolnych bierze artykuł 7 w oderwaniu o ducha całej ustawy, a w szczególności od art. 4 tejże ustawy, który to artykuł wyraźnie opiewa, że w 4, 5, 6 i 7 klasach szkoły powszechnej w polskim języku obowiązkowo prowadzona jest nauka języka polskiego, historii polskiej i nauki o Polsce współczesnej. Wobec zaś tego, że wymienione wyższe klasy szkoły powszechnej stanowią pod względem prawnym i organizacyjnym niższe klasy szkoły średniej — tak zwane progimnazjum, przeto wspomniane rozporządzenie Min. WRiOP stoi w sprzeczności z art. 4 przytoczonej ustawy, w której artykuł 7, aczkolwiek niewyraźny w swoim brzmieniu dosłownym, musi być dostosowany do art. 4 i ducha całej ustawy, mającej na celu nie pomniejszanie, lecz pewne rozszerzenie praw języka białoruskiego w szkołach”³².

W Memoriale z dnia 15.09.1925 r. skierowanym do MWRiOP, przedstawiciele białoruskich, litewskich i żydowskich organizacji oświatowych zapowiedzieli wstrzymanie zarządzenia kuratorium wileńskiego do czasu wydania orzeczenia przez NTA. Kuratorium wileńskie w piśmie z dnia 14.10.1925 r., rozesłanym do dyrekcji gimnazjów niepolских, potwierdziło niezmiennosc swej wcześniejszej decyzji, przy czym w formie rekompensaty zarządziło, że „szkoły średnie prywatne z białoruskim, litewskim wzglę-

³¹ *Z historii walk o język wykładowy historii i geografji w gimnazjach mniejszościowych*, „Przegląd Wileński”, 29.01.1937, nr 1; *Bezprawne zarządzenie*, „Przegląd Wileński”, 13.11.1925 r., nr 14; *Materiały odnoszące się... w okresie od 15 maja 1926 do 31 grudnia 1927 r.*, s. 158; *Posłowie rewolucyjni w Sejmie 1923-1935*, Warszawa 1961, s. 587.

³² *Z historii walk o język wykładowy historii i geografji...*

nie żydowskim (hebrajskim) językiem nauczania mogą na nauczanie języka białoruskiego, litewskiego względnie żydowskiego (hebrajskiego) przeznaczać w trzech najwyższych klasach o jedną godzinę tygodniowo więcej celem objęcia nauczania — obok literatury — także historii kultury danego narodu (nie historii politycznej, która winna być nauczana z historią powszechną w ogóle i — w myśl przytoczonej ustawy — po polsku). Program tej historii musi być — jak w ogóle program całej szkoły — zatwierdzony przez kuratorium. W roku szkolnym 1925/26 nauczanie historii może zacząć się — jak dotychczas — nie od I, lecz od II klasy”³³.

Ustępstwo nie zadowoliło zainteresowanych stron — lekcje historii i geografii nadal były prowadzone w językach wykładowych gimnazjów niepolских. Wobec jednolitego stanowiska przedstawicieli wszystkich mniejszości narodowych władze szkolne poszły na ustępstwa. Rozporządzenie ministra WRiOP z dnia 2.06.1926 r. skierowane do kuratorów lwowskiego, wołyńskiego, poleskiego, wileńskiego i białostockiego okręgu szkolnego głosiło: „Ministerstwo poleca Panom Kuratorom wymagać we wszystkich szkołach średnich ogólnokształcących z językiem nauczania niepolским, w których program tak jest ukształtowany, iż historia Polski jest oddzielona jako osobny przedmiot od nauki historii powszechnej, prowadzenia w języku polskim nauki języka i literatury polskiej, historii Polski i nauki o Polsce współczesnej. W języku polskim prowadzi się również naukę geografii Polski w gimnazjum wyższym (tzn. oddziały IV-VIII — przyp. aut.). Nauka innych działów historii i geografii może odbywać się w języku nauczania szkoły”³⁴.

Po reorganizacji szkolnictwa w wyniku uchwalenia ustawy o ustroju szkolnym z dnia 11.03.1932 r. nastąpił powrót do wcześniejszego stanowiska władz oświatowych. Wymowną tego ilustracją jest plan zajęć (patrz — tab. 3) ogłoszony przez kuratorium wileńskie w związku z organizacją r. szk. 1936/37 w szkolnictwie ogólnokształcącym. Zalecono w nim nauczanie w języku polskim historii oraz geografii w klasie IV gimnazjum według nowego ustroju. Plan ten nie uwzględnia osobnych przedmiotów nauki historii polskiej i historii powszechnej oraz geografii polskiej i geografii powszechnej³⁵.

Egzaminy dojrzałości w gimnazjach białoruskich

Podstawowe przepisy dotyczące egzaminów dojrzałości zawierało rozporządzenie MWRiOP z dnia 19.12.1925 r. w sprawie regulaminu gimnazjalnych egzaminów dojrzałości. W myśl jego postanowień, w zależności od charakteru gimnazjum, uczniowie zdawali: zwyczajny egzamin dojrzałości w gimnazjach państwowych lub niepaństwowych z prawami pełnymi

³³ *Z historii walk o język wykładowy historii i geografii...*

³⁴ *Z historii walk o język wykładowy historii i geografii...; Materiały odnoszące się... w okresie od 15 maja 1926 do 31 grudnia 1927 r.*, s. 158.

³⁵ Dz. Urz. KOS Wileńskiego 1936, nr 5, poz. 60; Dz. Urz. MWRiOP 1936, nr 7, poz. 129.

lub niepełnymi bez zastrzeżeń; rozszerzony egzamin dojrzałości w gimnazjach niepaństwowych z niepełnymi prawami z zastrzeżeniami; w charakterze eksternów w gimnazjach bez praw³⁶.

Przepisy szczegółowe dotyczące gimnazjów niepolskich zawierało rozporządzenie ministra WRiOP z dnia 31.03.1926 r. w sprawie gimnazjalnych egzaminów dojrzałości zdawanych w języku niepolskim.

Zwyczajny egzamin dojrzałości typu matematyczno-przyrodniczego. Przedmioty egzaminu ustnego poza religią, językiem polskim i językiem nauczania dzieliły się na dwie grupy: (a) matematyka, fizyka wraz z chemią, przyrodoznawstwo; (b) język obcy nowożytny, historia wraz z nauką o Polsce współczesnej. Każdy abiturient wybierał dwa przedmioty z grupy (a) i jeden z grupy (b). Egzaminy pisemne abiturient zdawał z języka polskiego, języka nauczania oraz dwóch spośród wybranych przedmiotów należących do grup (a) i (b) z wyłączeniem historii.

Zwyczajny egzamin dojrzałości typu humanistycznego. Przedmioty egzaminu ustnego poza religią, językiem polskim i językiem nauczania dzieliły się na dwie grupy: (a) język łaciński, język obcy nowożytny, historia wraz z nauką o Polsce współczesnej; (b) matematyka, fizyka wraz z chemią. Każdy abiturient wybierał dwa przedmioty z grupy (a) i jeden z grupy (b). Egzaminy pisemne abiturient zdawał z języka polskiego, języka nauczania oraz jednego z przedmiotów grupy (a) poza historią oraz jednego z grupy (b).

Rozszerzony egzamin dojrzałości typu matematyczno-przyrodniczego obejmował pisemny z języka polskiego, języka nauczania, matematyki, fizyki oraz języka obcego nowożytnego, natomiast ustny: z religii, języka polskiego, języka obcego nowożytnego, historii wraz z nauką o Polsce współczesnej, matematyki, fizyki wraz z chemią oraz przyrodoznawstwa.

Rozszerzony egzamin dojrzałości typu humanistycznego obejmował pisemny z języka polskiego, języka nauczania, języka łacińskiego, języka obcego nowożytnego oraz matematyki, natomiast egzamin ustny: z religii, języka polskiego, języka nauczania, języka łacińskiego, języka obcego nowożytnego, historii wraz z nauką o Polsce współczesnej, matematyki oraz fizyki wraz z chemią³⁷.

W gimnazjach prywatnych bez praw gimnazjów państwowych ich wychowankowie zdawali egzaminy dojrzałości w charakterze eksternów, co oznacza, że obejmowały ich egzaminy pisemne i ustne ze wszystkich przedmiotów objętych rozszerzonym egzaminem dojrzałości. Uzyskanie świadectwa dojrzałości było niezbędnym warunkiem przy ubieganiu się o przyjęcie do szkół wyższych.

Prywatne gimnazja białoruskie w Wilnie i Radoszkowiczach były typu humanistycznego, natomiast w Klecku i Nowogródku — matematyczno-

³⁶ Dz. Urz. MWRiOP 1926, nr 2, poz. 8.

³⁷ Dz. Urz. MWRiOP 1926, nr 7, poz. 55.

przyrodniczego. Gimnazja białoruskie w Wilnie i Nowogródku stosunkowo późno otrzymały prawa gimnazjów państwowych, co nie pozostało bez wpływu na postawę ich wychowanków. Nie mając praktycznie dostępu do polskich szkół wyższych znaczna część absolwentów gimnazjów białoruskich wyjeżdżała na uczelnie zagraniczne m.in. w Czechosłowacji i ZSRR, których rządy udzielały im stypendiów. Nie bez znaczenia była przy tym nieprzychylna postawa rządów tych państw wobec Polski. W 1922 r. w Pradze przebywało 50 stypendystów białoruskich z Polski, natomiast w roku następnym już 100 osób. Na emigrację młodzieży białoruskiej wpływał także fakt, że nawet po dostaniu się na wyższe uczelnie w Polsce byli oni wykluczani przez sąd koleżeński z szeregów studentów, jeśli wcześniej nie odbyli służby wojskowej, gdyż jako absolwenci gimnazjów bez praw nie byli zwolnieni z obowiązku odbycia służby wojskowej. Na Uniwersytecie w Wilnie liczba studentów narodowości białoruskiej nigdy nie przekroczyła liczby 100 osób³⁸.

Sytuacja uległa pewnym zmianom po 1926 r. Na początku tego roku MWRiOP wydało komunikat dopuszczający możliwość zdawania egzaminów dojrzałości w języku białoruskim³⁹, a następnie okólnik z dnia 29.11.1926 r., który głosił, że dla absolwentów gimnazjów prywatnych bez praw (eksternów) mogły być zorganizowane egzaminy dojrzałości w języku nauczania szkoły, o ile istniały gimnazja państwowe lub prywatne z prawami z takim językiem nauczania. Natomiast absolwenci gimnazjów prywatnych bez praw, dla których nie istniał taki odpowiednik pod względem języka nauczania, zdawali egzamin dojrzałości tylko w języku polskim⁴⁰. W kontekście ustawy szkolnej z dnia 31.07.1924 r. i rozporządzeń wykonawczych do tej ustawy, abiturienti zdawali poszczególne przedmioty egzaminu dojrzałości w języku ich nauczania w danym gimnazjum. Kwestią wymagającą dalszych badań pozostaje język, w jakim komisja egzaminacyjna zwracała się do abiturientów zwłaszcza na egzaminach ustnych.

Dopiero od r. szk. 1927/28 — czyli od momentu uzyskania niepełnych praw przez gimnazjum białoruskie w Nowogródku — abiturienti gimnazjów białoruskich mogli zdawać egzaminy dojrzałości w języku białoruskim. Wiosną 1928 r. kuratorium wileńskie powołało specjalną komisję egzaminacyjną dla abiturientów gimnazjów białoruskich w Wilnie i Nowogródku pod przewodnictwem prof. M. Massoniusa z Uniwersytetu im. Stefana Batorego w Wilnie, w skład której weszli także nauczyciele gimnazjum wileńskiego oraz gimnazjów państwowych. Do egzaminu przystąpiło 12 abitu-

³⁸ W. Pobóg-Malinowski, *Najnowsza...*, s. 627; „Przegląd Wileński”, 15.04.1927, nr 7; *Jubileusz szkolnictwa...*

³⁹ Dz. Urz. KOS Wileńskiego 1926, nr 1, poz. 18.

⁴⁰ Dz. Urz. MWRiOP 1926, nr 16, poz. 231; *Materiały odnoszące się... w okresie od 15 maja 1926 do 31 grudnia 1927 r.*, s. 158-159.

rientów, z których 10 otrzymało świadectwo dojrzałości⁴¹. Istniejące w tym czasie gimnazja białoruskie w Klecku i Radoszkowiczach nie uzyskiwały praw gimnazjów państwowych, z tego względu ich abiturienti byli zmuszeni zdawać egzaminy maturalne w charakterze eksternów, niemniej jednak także w języku białoruskim.

„Upaństwowienie” białoruskich gimnazjów w Wilnie i Nowogródku wpłynęło także na zakres zdawanych w nich egzaminów dojrzałości — abiturienti tych szkół zdawali od tej pory zwyczajny egzamin dojrzałości. W związku z likwidacją klas VII i VIII gimnazjum według dawnego ustroju, ostatnie matury w języku białoruskim odbyły się w r. szk. 1937/38.

Nauczyciele gimnazjów białoruskich

Ministerstwo WRiOP w piśmie z dnia 24.01.1929 r. wyjaśniało, że kwalifikacje do nauczania języka białoruskiego w szkołach średnich ogólnokształcących i seminariach nauczycielskich stanowi egzamin według rozporządzeń z dnia 29.01.1923 r. lub z dnia 9.10.1924 r. W oparciu o te przepisy kandydaci na nauczycieli winni byli posiadać obywatelstwo polskie, nieskazitelność moralną, wykształcenie wyższe uzyskane na wydziale filologicznym uniwersytetu oraz ukończone studium pedagogiczne w państwowym instytucie pedagogicznym lub na uniwersytecie ewentualnie odbytą dwuletnią praktykę w jednym z zakładów wskazanych przez ministra WRiOP. Po spełnieniu tych warunków kandydaci mogli przystąpić do państwowego egzaminu na nauczyciela szkół średnich. Egzamin składał się z części praktycznej (lekcja próbna) i teoretycznej (praca pisemna — z pedagogiki, dydaktyki ogólnej lub dydaktyki szczegółowej danego przedmiotu na jeden z trzech tematów; egzamin ustny — z psychologii wychowawczej, pedagogiki, dydaktyki ogólnej i szczegółowej, organizacji szkolnictwa w Polsce, historii wychowania, higieny wychowawczej, znajomości programów i podręczników szkolnych, zwłaszcza w zakresie danego przedmiotu nauczania, oraz ze znajomości ustaw i najważniejszych rozporządzeń dotyczących szkolnictwa średniego). Kandydat po zdaniu egzaminu państwowego otrzymywał dyplom nauczyciela szkół średnich⁴².

Poza tym został opracowany egzamin uproszczony dla nauczycieli czynnych szkół średnich ogólnokształcących i seminariów nauczycielskich, którego program wymagań dla języka białoruskiego zawierało rozporządzenie ministra WRiOP z dnia 24.04.1930 r. Egzamin składał się z następujących części:

⁴¹ S. Wyślouch, *Białorusini...*, s. 256, „Przegląd Wileński”, 15.07.1928 r., nr 13; w r. szk. 1926/27 na 12 947 osób, które otrzymały świadectwo dojrzałości, 9 757 było narodowości polskiej, 591 — rusińskiej (ukraińskiej), 301 — niemieckiej, 2 170 — żydowskiej, 24 — białoruskiej, 104 — innej, *Rocznik Statystyki RP*, GUS, Warszawa 1929, s. 406.

⁴² Dz. Urz. KOS Wileńskiego 1929, nr 3, poz. 48; Dz. Urz. MWRiOP 1923, nr 9, poz. 68; Dz. Urz. MWRiOP 1924, nr 18, poz. 185.

I. Egzamin pisemny:

Kandydat otrzymywał do wyboru dwa tematy: z historii literatury lub historii języka w zależności od tego, na który z działów wskazał w swym podaniu.

II. Egzamin ustny obejmował:

Naukę o języku, dokładną znajomość gramatyki współczesnego języka białoruskiego (fonetyka z uwzględnieniem dźwięków, słowotwórstwo, fleksja, składnia), podstawowe wiadomości z gramatyki historycznej, umiejętność czytania i objaśniania tekstów staroruskich, elementarną znajomość gramatyki języka staro-cerkiewno-słowiańskiego.

Dziela pomocnicze do zdania egzaminu: B. Taraszkiewicz, *Bielaruskaja hramatyka dla szkołau*, wyd. 5, Wilno 1929; S. Szober, *Zarys językoznawstwa ogólnego*, Warszawa 1924 r.; A. Brückner i T. Lehr-Spławiński, *Zarys dziejów literatur i języków literackich słowiańskich*, Lwów 1929; J. Łoś, *Gramatyka starosłowiańska*, Lwów—Warszawa—Kraków 1922.

Wymagano także dokładnej znajomości literatury białoruskiej, opartej na lekturze wybitniejszych utworów.

Zalecana była znajomość treści książki Wacława Łastowskiego *Historyja bielaruskaj (kryuskaj) knihi*, Kowno 1926.

Znajomość historii literatury polskiej ograniczała się do dzieł: M. Kridl, *Literatura polska wieku XIX*, Warszawa 1929; B. Chlebowski, *Literatura polska 1795-1905*, Lwów—Warszawa 1923; I. Chrzanowski, *Historia literatury niepodległej Polski* (ostatnie wydanie).

W zakresie dodaktyki wymagano ogólnej orientacji w głównych zagadnieniach nauczania języka i literatury białoruskiej oraz znajomość programów Ministerstwa WRiOP⁴³.

Według ustawy o kwalifikacjach do nauczania w szkołach średnich ogólnokształcących i seminariach nauczycielskich, do uproszczonego egzaminu zostali dopuszczeni nauczyciele, którzy posiadali ukończoną szkołę średnią ogólnokształcącą lub seminarium nauczycielskie; przed dniem 1.01.1923 r. ukończyli 25 lat; przed upływem 1928 r. odbyli co najmniej 3 lata praktyki szkolnej uznanej przez Ministerstwo WRiOP w wymiarze co najmniej 14 godzin tygodniowo, w tym 2 lata w szkole średniej ogólnokształcącej lub seminarium nauczycielskim⁴⁴.

Egzamin państwowy według rozporządzenia z dnia 29.01.1923 r., jak również uproszczony egzamin państwowy według rozporządzenia z dnia 24.06.1930 r. można było zdawać do końca r. szk. 1932/33. Postanowienia rozporządzenia z dnia 9.10.1924 r. pozostały aktualne⁴⁵.

Dopełnieniem powyższych przepisów było rozporządzenie ministra WRiOP z dnia 15.05.1929 r. w sprawie kwalifikacji zawodowych do nau-

⁴³ Dz. Urz. MWRiOP 1930, nr 7, poz. 106.

⁴⁴ Dz. U. RP 1924, nr 92, poz. 864; Dz. Urz. KOS Wileńskiego 1929, nr 3, poz. 48.

⁴⁵ Dz. U. RP 1931, nr 107, poz. 823; Dz. Urz. MWRiOP 1932, nr 1, poz. 68.

czania religii prawosławnej w państwowych i prywatnych szkołach średnich ogólnokształcących i seminariach nauczycielskich. Kwalifikacje zawodowe do nauczania religii prawosławnej posiadały osoby mające stopień magistra teologii prawosławnej, otrzymany w studium teologii prawosławnej Uniwersytetu w Warszawie lub na jednym z uniwersytetów zagranicznych (Grecja, Bułgaria, Jugosławia, Czechosłowacja) przed dniem 12.01.1925 r. Za równoznaczne traktowano dyplomy jednej z czterech akademii duchownych w Rosji (Petersburg, Moskwa, Kazań i Kijów). Osoby, które uzyskały dyplomy za granicą, po ich nostryfikacji na uniwersytetach państwowych w Polsce musiały się wykazać znajomością języka polskiego poprzez zdanie osobnego egzaminu⁴⁶. W przypadku religii katolickiej, nauczycielami i duszpasterzami młodzieży szkolnej w zakresie życia szkolnego byli księża prefekci⁴⁷.

Seminaria nauczycielskie z białoruskim językiem nauczania — informacje ogólne

W r. szk. 1930/31 — 1932/33 istniało jedyne polsko-białoruskie (utrakwistyczne) państwowe seminarium nauczycielskie im. Franciszka Bahusze-wicza w Wilnie. Poza tym w latach 1927-1931 język białoruski był wprowadzony jako przedmiot nauczania w kilku państwowych seminariach nauczycielskich w północno-wschodniej Polsce.

Według dekretu z dnia 7.02.1919 r. o kształceniu nauczycieli szkół powszechnych, kształcenie i wychowanie kandydatów na nauczycieli szkół powszechnych miało odbywać się w seminariach nauczycielskich opartych o program 7-klasowej szkoły powszechnej. Nauka w seminarium trwała 5 lat. Po ukończeniu nauki kandydat zdawał egzamin nauczycielski, następnie odbywał 2 lata praktyki w publicznej szkole powszechnej. Po tym zdawał egzamin praktyczny (lekcja) oraz ze znajomości organizacji szkolnictwa, ustawodawstwa szkolnego, pedagogiki i dowolnego przedmiotu ogólnokształcącego. W ten sposób kandydat na nauczyciela uzyskiwał pełne kwalifikacje do nauczania w szkołach powszechnych. Edukacja w seminariach nie kończyła się maturą — z tego względu ich absolwenci nie mogli wstępować na wyższe uczelnie⁴⁸.

Organizacja seminariów nauczycielskich z białoruskim językiem nauczania

Postulat utworzenia sieci seminariów nauczycielskich z białoruskim językiem nauczania był jednym z najważniejszych, które wysuwali działacze białoruscy w działaniach na rzecz szkolnictwa narodowego. Zakładanie prywatnych seminariów nauczycielskich przez mniejszości gwarantowały MTW i Konstytucja Marcowa. Prawna regulacja organizacji seminariów nauczy-

⁴⁶ Dz. U. RP 1929, nr 43, poz. 355.

⁴⁷ Dz. U. RP 1927, nr 2, poz. 25.

⁴⁸ Dz. P.P.P. 1919, nr 14, poz. 185.

cielskich z białoruskim językiem nauczania nastąpiła w wyniku uchwalenia ustawy szkolnej z dnia 31.07.1924 r. Według tej ustawy, na całym obszarze państwa polskiego mogły być zakładane szkoły prywatne wszelkich typów dla dzieci narodowości rusińskiej (ukraińskiej), białoruskiej i litewskiej z macierzystym językiem nauczania na tych samych zasadach, co prywatne szkoły polskie (art. 1). Nowo zakładane państwowe seminaria nauczycielskie na obszarze województw: poleskiego, nowogródzkiego i wileńskiego miały być dwujęzyczne, tzn. polsko-białoruskie oraz w województwie poleskim także polsko-rusińskie. Do czasu powstania pierwszego seminarium polsko-białoruskiego w państwowych seminariach nauczycielskich województw wileńskiego i nowogródzkiego miała być obowiązkowa nauka języka białoruskiego w zakresie dostatecznym do prowadzenia nauki w szkole powszechnej z językiem wykładowym białoruskim (art. 5)⁴⁹.

Według rozporządzenia wykonawczego z dnia 7.01.1925 r. do ustawy szkolnej wszystkie seminaria istniejące w chwili wejścia w życie wspomnianej ustawy zachowywały swój język nauczania (§ 8). Program nauczania w seminariach dwujęzycznych miał zostać określony osobnym rozporządzeniem. Zakładanie prywatnych seminariów z polskim i niepolskim językami nauczania miało się odbywać na tych samych zasadach. W seminariach niepolских obowiązkowymi przedmiotami stawały się język polski oraz prowadzona po polsku nauka literatury polskiej, historii, geografii oraz nauka o Polsce współczesnej (§ 19). Od kandydatów wstępujących do seminariów dwujęzycznych polsko-białoruskich lub w których była obowiązkowa nauka języka białoruskiego jako przedmiotu wymagano znajomości tego języka (§ 20).

Rozporządzenie ministra WRiOP z dnia 19.05.1926 r. określiło zasady przyjmowania uczniów do państwowych seminariów nauczycielskich. Według postanowień tego rozporządzenia, do seminariów mogli być przyjmowani kandydaci w wieku 14-17 lat posiadający m.in. urzędowo potwierdzone świadectwo moralności. Rozróżniono trzy grupy kandydatów:

1. osoby, które ukończyły kurs wstępny (przygotowawczy) przy danym seminarium, na który przyjmowano młodzież ze szkół niżej zorganizowanych, która zdała egzamin z języka polskiego, rachunków z geometrią, a w seminariach z językiem nauczania niepolским — także z tego języka;

2. osoby, które ukończyły kurs przy innym seminarium, szkołę 7-klasową lub co najmniej 3 klasy szkoły średniej ogólnokształcącej;

3. osoby, które miały niższe przygotowanie od wymienionych w punktach 1 i 2.

Kandydaci z p. 1 byli przyjmowani na podstawie ocen rocznych z kursu wstępnego. Kandydaci z p. 2 zdawali egzamin z tych samych przedmiotów, co wstępujący na kurs wstępny. Pozostali z p. 3 zdawali dodatkowo egza-

⁴⁹ *Ustawa z dnia 31.07.1924 r. zawierająca niektóre postanowienia...*

min z religii, języka obcego, historii, geografii i przyrody. Poza tym obowiązywał ich egzamin ustny z języka polskiego, rachunków z geometrią oraz z drugiego języka nauczania. W każdym przypadku nie obowiązywał egzamin z języka niepolskiego, nauczanego w danym seminarium jako przedmiot.

Pod mianem języka nauczania w seminariach z niepolskim językiem nauczania lub z dwoma językami nauczania oraz języka nauczanego jako przedmiot w seminarium z polskim językiem nauczania należało rozumieć język ruski (ukraiński) lub białoruski w zakresie przewidzianym przez obowiązujące przepisy⁵⁰.

Rozporządzeniem ministra WRiOP z dnia 30.05.1926 r. ustanowiono plan godzin szkolnych w państwowych seminariach nauczycielskich dwujęzycznych oraz z językiem ruskim (rusińskim), białoruskim lub litewskim jako przedmiotem nauki (tab. 4). Sprawa języka nauczania poszczególnych przedmiotów w seminariach dwujęzycznych miała być uregulowana osobnym rozporządzeniem. Można przypuszczać, że w tego typu seminariach prowadzono te same zajęcia, co w szkołach powszechnych dwujęzycznych.

Plan godzin wprowadzony tym rozporządzeniem obowiązywał na kursach I-III już od r. szk. 1926/27. Dycyzję o rozszerzeniu na kursy IV-V mieli podjąć kuratorzy okręgów szkolnych. Od r. szk. 1926/27 MWRiOP na wnioski zainteresowanych kuratoriów mogło wydawać osobne zarządzenia w sprawie wprowadzenia języka białoruskiego na kursy seminariów nauczycielskich województw wileńskiego i nowogródzkiego⁵¹.

Kształcenie kadry nauczycielskiej dla szkół powszechnych w seminariach nauczycielskich z białoruskim językiem nauczania

W latach 1919-1926 w żadnym seminarium nauczycielskim w Polsce nie prowadzono nauki języka białoruskiego. W r. szk. 1926/27 funkcjonowało 112 państwowych seminariów i kursów nauczycielskich z polskim językiem nauczania, 7 — polsko-ruskich, 2 — ruskie i 2 — niemieckie. W 12 seminariach z polskim językiem nauczania język ruski był obowiązkowym przedmiotem nauczania, w 4 — białoruski, w 2 — litewski. Poza tym istniały 72 seminaria prywatne z polskim językiem nauczania, 7 — polsko-ruskich, 7 — ruskich, 1 — litewskie i 2 niemieckie.

W r. szk. 1927/28 funkcjonowało 115 państwowych seminariów i kursów nauczycielskich z polskim językiem nauczania (liczba seminariów z innymi językami nauczania nie zmieniła się). W 13 seminariach z polskim językiem nauczania język ruski (ukraiński) był obowiązkowym przedmiotem nauczania, w 7 — białoruski, w 1 — litewski. Poza tym istniało 78 seminariów prywatnych z polskim językiem nauczania (liczba seminariów prywatnych z innymi językami nauczania nie zmieniła się). Zdaniem Minister-

⁵⁰ Dz. Urz. MWRiOP 1926, nr 10, poz. 114.

⁵¹ Dz. Urz. MWRiOP 1926, nr 10, poz. 116.

stwa WRiOP wprowadzenie języków białoruskiego, ukraińskiego i litewskiego jako przedmiotów nauczania miało na celu osiągnięcie przez wychowanków zakładów wystarczającego przygotowania do udzielania nauki w szkołach z danym językiem nauczania⁵².

W 1930 r. w przededniu wyborów do parlamentu III kadencji minister WRiOP S. Czerwiński zarządził otwarcie z początkiem r. szk. 1930/31 utrakwistycznego polsko-białoruskiego państwowego seminarium nauczycielskiego im. Franciszka Bahuszewicza w Wilnie⁵³. W ciągu dwóch lat istnienia zorganizowano dwa kursy (I i II). Pełna organizacja tego seminarium miała trwać do 1935 r.

W r. szk. 1930/31 funkcjonowało 231 seminarium państwowych z polskim językiem nauczania, 10 z ruskim (ukraińskim) i 5 z niemieckim i 1 polsko-białoruskie. W 46 seminarium z polskim językiem nauczania język ruski był obowiązkowym przedmiotem nauczania, w 9 — białoruski, w 1 — litewski. Poza tym istniało 61 seminarium prywatnych z polskim językiem nauczania (w 15 nauczano jako przedmiotu języka ukraińskiego), 8 — ruskim (ukraińskim) i 4 — niemieckim⁵⁴. Zakłady kształcenia nauczycieli w r. szk. 1930/31 z białoruskim językiem nauczania (-nym) przedstawia tab. 5.

Interesujące są dane co do języka ojczystego uczniów państwowych seminarium nauczycielskich w Wilnie w latach 1925/26 — 1935/35, które dowodzą, że liczba Białorusinów kształcących się w tych placówkach była niewielka. Wydaje się, że władzom polskim zależało na wprowadzeniu do szkół z białoruskim językiem nauczania jak najwięcej nauczycielstwa polskiego, natomiast nie zależało im na likwidacji niedoboru wykwalifikowanej kadry nauczycielskiej do nauczania tego języka. Poza tym rzeczą wątpliwą jest, aby każdy absolwent seminarium nie-Białorusin zdołał nauczyć się języka białoruskiego, jak również poznać i przyswoić kulturę białorską w stopniu koniecznym („dostatecznym” wg. ustawy szkolnej) i odpowiadającym potrzebom tej ludności do nauczania w szkołach powszechnych. Dowodzi tego podział przedmiotów według języka nauczania w szkołach utrakwistycznych, gdzie białoruski został raczej potraktowany marginesowo. Inna kwestią pozostaje fakt stopniowej likwidacji szkół białoruskich oraz dwujęzycznych, który mógł negatywnie wpływać na właściwe podejście kandydatów na nauczycieli do nauczania tego języka⁵⁵.

Ustawa z dnia 11.03.1932 r. o ustroju szkolnictwa przesądziła o losie seminarium nauczycielskich. Art. 54 głosił: „W istniejących w chwili wejścia

⁵² *Materiały odnoszące się do działalności rządu za rok 1928...*, s. 331-332; *Oświata i szkolnictwo...*, s. 138.

⁵³ *Seminarium białoruskie*, „Myśl Narodowa” 1930, nr 30; *Szkoły Rzeczypospolitej Polskiej w r. szk. 1930/31*, MWRiOP, red. M. Falski, Warszawa 1933, s. 554-555.

⁵⁴ *Szkoły Rzeczypospolitej Polskiej w r. szk. 1930/31...*, s. 554-555.

⁵⁵ J. Zaremba, *Stosunki narodowościowe w województwie nowogródzkim z uwzględnieniem tła socjalnego*, Warszawa 1939, s. 156.

w życie ustawy niniejszej seminariach nauczycielskich wstrzymuje się przyjmowanie kandydatów na pierwszy kurs”, tzn. na r. szk. 1932/33. Dopełnieniem tego było rozporządzenie ministra WRiOP z dnia 1.04.1933 r. o częściowym wykonaniu niniejszej ustawy, które zakazało przyjmowania kandydatów w r. szk. 1933/34 na II kurs, a w następnych latach odpowiednio na kursy wyższe⁵⁶. W ten sposób seminaria nauczycielskie istniały tylko do r. szk. 1936/37. Jak donosił „Przegląd Wileński”, Kuratorium Okręgu Szkolnego Wileńskiego powiadomiło dyrektora Seminarium Nauczycielskiego im. F. Bahuszewicza Radosława Ostrowskiego, że w związku z reorganizacją szkolnictwa placówka ta z końcem r. szk. 1931/32 ulega rozwiązaniu. Spośród seminariów nauczycielskich istniejących na obszarze czterech województw północno-wschodnich Polski, powyższa decyzja objęła tylko seminarium „białoruskie”⁵⁷.

Wraz z likwidacją seminariów i kursów nauczycielskich społeczeństwo białoruskie nie otrzymało żadnej rekompensaty w postaci 3-letnich liceów pedagogicznych, czy też 2-letnich pedagogiów, które przejęły kształcenie kandydatów na nauczycieli szkół powszechnych. Począwszy od r. szk. 1937/38 istniało Państwowe Pedagogium w Wilnie, przy czym nic nie potwierdza faktu, że język białoruski był w nim nauczany chociażby jako przedmiot⁵⁸.

Змест

Беларускае школьніцтва ў II Рэчы Паспалітай абымала невялікі працэнт беларускай моладзі. Гімназіі і ліцэі былі даступны яшчэ вузейшаму колу юнакоў і дзяўчат. Асветныя ўлады прыдумвалі розныя прычыны, каб закрыць прыватныя беларускія сярэднія школы. У трыццатых гадах школьная адміністрацыя паспяхова вывела беларускую мову з настаўніцкіх семінарыяў.

⁵⁶ Dz. U. RP 1932, nr 38, poz. 389; Dz. U. RP 1933, nr 32, poz. 281.

⁵⁷ *Krok wstecz*, „Przegląd Wileński”, 30.04.1932, nr 8.

⁵⁸ *Rocznik statystyczny m. Wilna 1937*, Wilno 1939.

Marek Wierzbicki

(Warszawa)

Ludność białoruska i polska wobec Armii Czerwonej po 17 września 1939 r.

16 września 1939 r. Rada Wojenna Frontu Białoruskiego¹ wydała rozkaz nr 005 nakazujący jednostkom Armii Czerwonej wkroczenie (17 września 1939 r. o godz. 5⁰⁰ czasu moskiewskiego) na terytorium II Rzeczypospolitej i ostateczne rozbięcie Wojska Polskiego. Rozkaz nr 005 przedstawiał także oficjalnie sformułowane motywy sowieckiej agresji na Polskę². Jego autorzy stwierdzali w nim, że w okresie międzywojennym lud pracujący Zachodniej Białorusi i Ukrainy podlegał bezwzględnemu uciskowi i wyzyskowi ze strony polskich kapitalistów i obszarników. Zniewolenie ludu pracującego miało być główną przyczyną klęski państwa polskiego w czasie kampanii wrześniowej 1939 r. W obliczu ostatecznej klęski „pańskiej Polski” białoruskie i ukraińskie chłopstwo miało rozpocząć powstania przeciwko polskim

¹ Front Białoruski obejmował tę część wojsk sowieckich, które uderzyły na północno-wschodnie ziemie II Rzeczypospolitej. Powstał 11 września 1939 r. na bazie Białoruskiego Okręgu Wojskowego. Jego dowódcą był komandarm II rangi (gen. płk) Michaił Kowalow. Cz. Grzelak, *Dziennik sowieckiej agresji*, Warszawa 1994, s. 12.

² Militarne i polityczne aspekty agresji sowieckiej na Polskę zostały przedstawione m.in. w następujących opracowaniach: R. Szawłowski („Karol Liszewski”), *Wojna polsko-sowiecka 1939. Tło polityczne, prawnomiędzynarodowe i psychologiczne. Agresja sowiecka i polska obrona. Sowietkie zbrodnie wojenne i przeciw ludzkości oraz zbrodnie ukraińskie*, t.1 [*Monografia*], t. 2 [*Dokumenty*], Warszawa 1996; W. K. Cygan, *Kresy w ogniu. Wojna polsko-sowiecka 1939*, Warszawa 1990; Cz. Grzelak, *Dziennik sowieckiej agresji*, Warszawa 1994; R. Szubański, *Krótki zarys działań wojskowych na wschodnich terenach II Rzeczypospolitej we wrześniu 1939 r.*, [w:] „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1989 nr 3; J. Łojek („Leopold Jerzewski”), *Agresja 17*

władzom „niecierpliwie” oczekując wkroczenia Armii Czerwonej. W rozkazie nr 005 m.in. czytamy: „Idziemy nie jako zdobywcy, lecz jako wyzwoliciele naszych braci Białorusinów, Ukraińców i ludu pracującego Polski”³. Przedstawioną tezę o „wyzwoleńczym marszu” Armii Czerwonej natychmiast podchwyciła propagandą sowiecką. „Wsie błyszczą czerwonymi flagami, na ulicach nieprzerwane wiwatowanie” — mówił w tych dniach korespondentowi „Prawdy” I sekretarz Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Białorusi Pantelejmon Ponomarenko⁴. Jednak nie można powiedzieć, że zjawisko radosnych powitań jednostek Armii Czerwonej było li tylko wytworem propagandy sowieckiej. Informowały o nim m.in. meldunki rozpoznawcze i operacyjne sowieckich jednostek wojskowych wkraczających na terytorium Polski. Sporządzano je dla celów wojskowych np. oddziałów 3 Armii, która zajmowała obszar województwa wileńskiego. W jednym z nich czytamy: „2) Mieszkańcy zajętych osiedli radośnie witają Armię Czerwoną, okazują współpracę w chwytniu ukrywających się żandarmów i oficerów. Jest także okazywana pomoc przy przeprawie przez rz. Dźwinę”⁵. W innym meldunku — Sprawozdaniu Operacyjnym nr 8 Grupy Połockiej (wydzielonej z 3 Armii dla opanowania północnej Wileńszczyzny) z 17.09.1939 r., znalazła się następująca wzmianka: „Ludność wsi Komajsk bardzo radośnie przywitała nasze wojska donośnym: «Niech żyje władza radziecka»”⁶. W komunikacie operacyjnym nr 1 jednostek działających na terenie powiatów Mołodeczno i Wilejka czytamy: „Ludność z wielką radością i zachwytem wita oddziały RKKa (tnz. Robotniczo-Chłopskiej Armii Czerwonej — M. W.). W m. Krasne (powiat Mołodeczno — M. W.) na wszystkich domach wiszą czerwone flagi i portrety ze składem Politbiura WKP(b)”⁷. Podobnie przed-

września 1939, Warszawa 1990; *Napaść sowiecka i okupacja polskich ziem wschodnich (wrzesień 1939)*, red. J. Jasnowski, Edward Szczepanik, Londyn 1985; Cz. Grzelak, *Agresja Związku Sowieckiego na Polskę we wrześniu 1939 r.*, [w:] *Zbrodnia Katyńska. Droga do prawdy*, Warszawa 1992; Cz. Grzelak, *Grodno 1939*, Warszawa 1990; Cz. Grzelak, *Wilno 1939*, Warszawa 1993; Cz. Grzelak, W. S. Kowalski, *Kodziowce 1939*, Warszawa 1993; H. Dominiczak, *Granica wschodnia Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1919-1939*, Warszawa 1992.

³ Rossijskij Gosudarstwiennyj Wojennyj Archiw (dalej: RGWA-Moskwa), f. 35086, op. 1, dz. 13, l. 1.

⁴ M. W. Wasiliuczek, *Wyzwoleńczy pochód Armii Czerwonej we wrześniu 1939 r. na Zachodnią Białoruś i jego znaczenie*, [w:] *50 lat zjednoczenia Zachodniej Białorusi z Białoruską SRR w składzie Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich*, Grodno 1989 (tezy referatów i komunikatów konferencji naukowo-praktycznej z 25-26 października 1989 r., zorganizowanej przez Wydział Ideologiczny Obwodowego Komitetu KPZR i Grodzieński Uniwersytet im. J. Kupały).

⁵ „Komunikat wywiadowczy sztabu 3 armii z 18.09.1939 r.”, RGWA, f. 35086, op. 1, dz. 17, l. 12.

⁶ „Sprawozdanie operacyjne nr 8, Gr. Połocka, 17.09.1939 r.”, RGWA, f. 35086, op. 1, dz. 18, l. 5.

⁷ „Komunikat operacyjny nr 1 z 18.09.1939 r.”, RGWA, f. 35086, op. 1, dz. 18, l. 42.

stawiono powitanie jednostek sowieckich w miasteczku Kobylniki: „Do miasteczka Kobylniki pułk wszedł uroczystym marszem. Ludność z nieprzerwanymi okrzykami witała żołnierzy i dowódców. Z chodników nieprzerwanie niosły się głosy: «Niech żyje Armia Czerwona», «Niech żyje Stalin»”⁸.

Wydaje się jednak bezsporne, że władze sowieckie uogólniały entuzjastyczną postawę mieszkańców Zachodniej Białorusi i Ukrainy. Stwierdzenia propagandy sowieckiej jakoby w przytłaczającej masie mieli oni radośnie witać wkraczające oddziały Armii Czerwonej odzwierciedlały jedynie poglądy bądź pragnienia przywódców ZSRR. Spełniały natomiast ważną rolę propagandową. Entuzjastyczne powitania wojsk i władz sowieckich były w opinii propagandy sowieckiej swego rodzaju pierwszym plebiscytem, w którym „lud pracujący” poparł uderzenie na Polskę. Postawy niechęci czy oporu wobec wojsk sowieckich zostały zmarginalizowane i przypisane niejako z definicji jedynie „wrogom klasowym”: kapitalistom, obszarnikom, oficerom i aktywistom organizacji „faszystowsko-reakcyjnych”. Sowiecka historiografia bezkrytycznie przyjęła ten punkt widzenia przypisując przedstawioną wyżej postawę całej ludności białoruskiej i ukraińskiej. Już pobieżny ogląd dokumentów i relacji z tego okresu nakazuje odnieść się z dużą rezerwą do tej tezy. Okazuje się, że problem stosunku społeczeństwa ziem północno-wschodnich do Armii Czerwonej i ZSRR był złożony i na pewno niemożliwy do przedstawienia w tonacji czarno-białej. Dotyczy to zarówno postaw ludności białoruskiej, żydowskiej, jak i polskiej.

Spółeczeństwo zamieszkujące to terytorium zaprezentowało wówczas szeroki wachlarz postaw wobec jednostek Armii Czerwonej: od entuzjastycznego powitania połączonego niejednokrotnie z aktywną akcją wymierzoną przeciw państwu polskiemu, poprzez obojętność lub bierną postawę, aż do czynnego oporu wyrażonego przez odmowę wykonywania poleceń okupantów lub walkę zbrojną, względnie wspomaganie jej. Interesującym — z punktu widzenia tematyki niniejszego artykułu — zagadnieniem będzie postawa Polaków i Białorusinów wobec wkraczającej Armii Czerwonej po 17 września 1939 r.

Postawy oporu zarysowały się wówczas głównie w zachowaniach ludności polskiej, choć pewien niewielki, ale widoczny odsetek Białorusinów stanął po stronie państwa polskiego. Dotyczyło to ludności białoruskiej, która z racji pełnionych przed wojną funkcji była bliżej związana z państwem polskim np. nielicznych urzędników narodowości białoruskiej, aktywistów polskich organizacji patriotycznych czy wreszcie żołnierzy i podoficerów zmobilizowanych do Wojska Polskiego w przeddzień hitlerowskiej inwazji. Większość elity społeczeństwa Kresów północno-wschodnich II RP (włączając w to nielicznych Białorusinów), tzn. ludzi wywodzących się ze środowisk

⁸ Opis walk 239 pułku strzelców (dokument bez nazwy), RGWA, f. 35086, op. 1, dz. 125, l. 132.

inteligentkich, ziemiańskich, osadników wojskowych, pełniących kierownicze funkcje w organizacjach społecznych i politycznych oraz instytucjach państwowych lub samorządowych prezentowała najsilniej rozwiniętą polską świadomość narodową i przyjęła z wrogością agresję 17 września 1939 r. Symbolem tej postawy była zaciekle obrona Wilna czy zwłaszcza Grodna, prowadzona nie tylko przez oddziały wojskowe, ale również ludność cywilną. Tu pozostaje najmniej znaków zapytania. O wiele trudniej zaś byłoby przedstawić zagadnienie postaw neutralnych i przyjaznych wobec Sowietów w obrębie społeczności białoruskiej i polskiej.

Zjawiskiem dotąd nie wyjaśnionym pozostaje sprawa tzw. powitań jednostek Armii Czerwonej wkraczających wg sowieckiej terminologii na „Zachodnią Białoruś”. W opinii sowieckiej propagandy miały być one wyrazem zdecydowanego poparcia idei „wyzwolenia Zachodniej Białorusi”, a tym samym sowieckiej obecności na wschodnich terytoriach przedwojennego państwa polskiego. Na pewno przebiegały one w sposób niejednakowy na różnych obszarach Kresów północno-wschodnich II RP, niemniej jednak rzeczywiście przybrały masowy charakter. Zachowane przekazy pozwalają wyodrębnić kilka scenariuszy ceremonii powitalnych. Generalnie można je podzielić na spontaniczne tzn. przeprowadzone bez uprzedniego przygotowania i przygotowane bardziej starannie, gdzie element spontaniczności zmniejszał się aż do zera. W pierwszym przypadku ludność wybiegała na drogi, częstując czerwonoarmistów owocami, cukierkami lub mlekiem. Okrzykami wyrażano sympatię dla władz sowieckich i obrzucano czołgi kwiatami. Dotyczyło to w większości przypadków terenów położonych blisko granicy polsko-sowieckiej, które były zajmowane stosunkowo szybko. Natomiast na pozostałych obszarach Zachodniej Białorusi powitania jednostek Armii Czerwonej przygotowywano znacznie bardziej starannie, dzięki czemu niejednokrotnie zamieniały się one w uroczyste ceremonie celebrowane niemal z religijnym namaszczeniem. Można zaryzykować stwierdzenie, że im dalej na zachód, albo im później pojawiały się sowieckie oddziały, tym staranniej przygotowywano uroczystości powitalne. Wiele elementów tych uroczystości powtarzało się na niemal całym terytorium Kresów północno-wschodnich II RP. Pierwszym z nich było przystrojenie miejsca powitania lub całej miejscowości specjalnymi symbolami, które wyrażać miały poparcie dla Sowietów i radość z ich przybycia. Do najbardziej rozpowszechnionych należały bramy tryumfalne budowane na drogach, z reguły przy wjeździe do poszczególnych miejscowości. Przystrajano je zielenią, kwiatami, czerwonymi flagami bądź transparentami. „We wrześniu 1939 r. ze strony Mińska (od Wschodu) do m-ta Oszmiany wkroczyła Czerwona Armia. W oczekiwaniu tej Armii i władz sowieckich miejscowa partia komunistyczna, która przedtem była zakonspirowana, wpłynęła na ówczesnego burmistrza m-ta Oszmiany i na cały Zarząd, aby spotkanie Armii miało charakter

uroczysyty. Przy wjeździe do miasta została zbudowana brama udekorowana zielenią i nawet kwiatami, również plakatami, transparentami z napisami: „Da zdrowstwujeť Krasnaja Armia i jej wódz towarzysz Stalin” i inne⁹. Bramy tryumfalne stały się z czasem symbolem przyjaznego ustosunkowania miejscowej ludności do Armii Czerwonej, tym bardziej że można było je spotkać niemal we wszystkich powiatach Kresów północno-wschodnich II RP (wspominają o nich przekazy z Sokólskiego, Grodzieńskiego, Wołkowyskiego, Nowogródzkiego, Słonimskiego i Baranowickiego, z Polesia oraz z powiatów Mołodeczno, Wilejka, Oszmiana i innych). „W październiku 1939 r. (powinno być — „we wrześniu” — M. W.) byłem na osadzie w zaścianku Zubielewiczach — wspominał Jan Domaszewicz, wówczas uczeń gimnazjalny. — Okoliczne wsie były zamieszkałe przez chłopów wyznania prawosławnego, którzy wkraczającą czerwoną armię witali bardzo radośnie mówiąc, że nareszcie przyszło dla nich zbawienie i wyzwolenie spod władzy pańskiej Polski. Stawiali bramy tryumfalne rzucając bukiety kwiatów na czołgi sowieckie i całując gwiazdy namalowane na czołgach”¹⁰. W innej relacji, tym razem z powiatu Mołodeczno, czytamy: „Armia sowiecka była owacyjnie witana przez miejscowych Białorusinów i Żydów, którzy wznosili bramy tryumfalne, przyozdabiali balkony i okna portretami Stalina, Mołotowa i Woroszyłowa i płachtami czerwonymi”¹¹. Cenne informacje dotyczące budowania bram tryumfalnych na Polesiu przekazali w swoich relacjach dwaj oficerowie WP, którzy z racji uczestnictwa w działaniach bojowych przeciwko oddziałom sowieckim mieli możliwość obserwacji tego zjawiska w wielu miejscowościach. Pierwszy z nich (niestety nieznany z nazwiska) uczestniczył w walkach jednostek KOP (najprawdopodobniej w batalionie KOP „Sienkiewicz”) m.in. na terenach powiatów Łuniniec, Pińsk, Kamień Koszyrski. W jego relacji czytamy: „Sam mogę stwierdzić, jak na drogach w marszu miejscowi komuniści budowali bramy tryumfalne na cześć

⁹ Albin Szynkiewicz, Instytut Polski i Muzeum Gen. Władysława Sikorskiego (dalej: IPMS), kolekcja płk. Bąkiewicza 138/253 (dalej: kol. 138/253), nr 7970. Informacje o budowaniu bram tryumfalnych na przyjście Armii Czerwonej napotykamy stosunkowo często w odpowiedziach na ankietę przeprowadzoną na rozkaz gen. W. Andersa w Armii Polskiej na Wschodzie. Kilkanaście tysięcy polskich obywateli w latach 1939-1941 represjonowanych przez władze sowieckie na Kresach Wschodnich przedstawiło w nich własne losy na tle okupacji sowieckiej tego obszaru. Część kwestionariuszy zawierających odpowiedzi została opracowana w Ośrodku Studiów kierowanym przez prof. Wiktora Sukiennickiego. Odpowiedzi uporządkowano tam terytorialnie wg przedwojennych powiatów tworząc tzw. „wyciągi powiatowe”. Cytując te wyciągi będę podawał (za prof. J. T. Grossem) nazwę powiatu, która jest równocześnie tytułem opracowania i stronę oraz skrót nazwy Instytutu Hoovera (HI) wraz z miejscem przechowywania (Archiwum Wschodnie, dalej: AW-Warszawa).

¹⁰ Jan Domaszewicz, uczeń gimn., zaścianek Zubielewicz, rel. 6129, BARANOWICZE, AW-HI.

¹¹ T. G., żona urzędnika, Mołodeczno, rel. 5004, MOŁODECZNO, AW-HI.

wkraczających wojsk bolszewickich”¹². Drugi z oficerów, ppłk Włodzimierz Klewszczyński, ówczesny dowódca artylerii Flotylli Pińskiej, został wysłany rzeką Styr na południowy-zachód od Pińska z zadaniem zorganizowania obrony na odcinku 42 km od tego miasta. Jego obserwacje potwierdzają spostrzeżenia zawarte w cytowanych wcześniej relacjach¹³. Bramy tryumfalne pojawiły się również na tych terenach, które przez kilka tygodni okupowali Niemcy np. w powiecie łomżyńskim. Kiedy wkraczały tam wojska sowieckie, miejscowi Żydzi i komuniści Polacy zgotowali im owacyjne przyjęcie, m.in. budując na ich cześć bramy tryumfalne¹⁴.

Innymi elementami wystroju miejsca powitania były czerwone flagi, transparenty, na których umieszczano prosowieckie hasła np. „Witamy niezwykłą armię oswobadzającą uciemiężonych dotychczas ludzi zachodniej Białorusi”. Gdzieniegdzie np. w Grodnie rozwieszono plakaty w języku białoruskim i żydowskim z napisami „Niech żyje Armia Czerwona!” Czasem na domach pojawiały się nawet portrety członków politbiura Komitetu Centralnego WKP(b) na czele ze Stalinem. W wielu miejscach przybyszów witano chlebem i solą — staropolskim zwyczajem symbolizującym życzliwość i szacunek. Tłumy niejednokrotnie śpiewały na powitanie pieśni rewolucyjne, ale niekiedy również... pieśni cerkiewne. Mówi o tym relacja z miasteczka Kleck (powiat Nieśwież): „...delegacja miasta, której towarzyszyły tłumy żydostwa i prawosławnych z chorągwiami cerkiewnymi wyszła na przeciw wojska sowieckiego na ulicę Ceperską. Zgromadzone tłumy, które składały się z mętów i szumowin kresowego miasteczka, witały gości okrzykami i śpiewały komunistyczne pieśni, razem pomieszane w tym niezrozumiałym uniesieniu, z cerkiewnymi pieśniami”¹⁵. Odnotowano też angażowanie orkiestr do uświetnienia ceremonii powitalnych np. w Lidzie. Innym zewnętrznym symbolem używanym w czasie tych uroczystości były czerwone kokardki przypinane osobom uczestniczącym w nich. W niektórych miasteczkach np. Klecku czy Oszmianie w ceremonii powitalnej uczestniczyły dotychczasowe władze, aby w ten sposób podnieść rangę tych wydarzeń. Pierwsze, niejako „oficjalne”, zetknięcie z Armią Czerwoną było okazją do wygłaszania okolicznościowych przemówień, które natychmiast weszły do obowiązującego kanonu wszelkich uroczystości pod rządami sowieckimi. Trzeba powiedzieć, że w czasie tych ceremonii przemawiano chętnie i często. Głos zabierali przedstawiciele miejscowej ludności i reprezen-

¹² IPMS, B I 96 F.

¹³ Ppłk W. Klewszczyński, dowódca artylerii Flotylli Pińskiej, IPMS, B I 97 D, s. 7.

¹⁴ Dokładniejsze informacje na temat stosunku ludności powiatu łomżyńskiego do wkraczających jednostek Armii Czerwonej można znaleźć w relacjach mieszkańców tego powiatu, uporządkowanych w Ośrodku Studiów prof. W. Sukiennickiego i dostępnych m.in. w Archiwum Wschodnim.

¹⁵ NIEŚWIEŻ, 13; Hoover Institution Ministerstwo Informacji i Dokumentacji (dalej:HI-MID) 121. 175, AW-HI.

tanci Armii Czerwonej. Treść tych wystąpień była zbliżona do siebie — wszędzie poddawano druzgocącej krytyce przedwojenne państwo polskie i stosunki w nim panujące, równocześnie zapowiadając nową erę szczęśliwej egzystencji w państwie robotników i chłopów, tzn. ZSRR. „Wojska sowieckie weszły do miasteczka Siniawka nazajutrz po przekroczeniu granicy Polski tj. 18.IX.39 r. — czytamy w jednej z relacji z powiatu nieświeskiego. — Społeczeństwo żydowsko-białoruskie oczekiwało na przybycie armii sowieckiej i bez straty czasu zajęło się przygotowaniami dotyczącymi powitania. Została zbudowana brama triumfalna, nastąpiło wręczenie chleba, soli, kwiatów i wygłoszono mowy powitalne”¹⁶. W równie uroczysty sposób witano Sowieców we wsi Walówka położonej w gminie Rajca (pow. Nowogródek). Powitalny wiec zgromadził licznie białoruskich chłopów, którzy nosili przypięte czerwone kokardki. Tłum z radością powitał przybycie dwóch sowieckich czołgów i samochodu z Nowogródka. Do zgromadzonych przemówił funkcjonariusz polityczny Armii Czerwonej obiecując chłopom szczęście i dobrobyt pod rządami sowieckimi”¹⁷.

Uroczyste ceremonie powitalne stawały się więc pierwszymi mityngami, które pełniły niezwykle ważną rolę w systemie propagandy sowieckiej. W niedalekiej przyszłości stały się one utrapieniem społeczeństwa Zachodniej Białorusi. Uznanie i radość wyrażały ponadto entuzjastyczne okrzyki na cześć ZSRR, Armii Czerwonej i Stalina. Najbardziej rozentuzjasmowani całowali nawet sowieckie czołgi. W największych ośrodkach administracyjnych np. miasteczkach powiatowych organizowano specjalne uroczystości, które odbywały się po kilku dniach od momentu przybycia Armii Czerwonej. Np. w końcu września 1939 r. w Oszmianie odbyła się uroczysta defilada jednostek Armii Czerwonej oraz — wg słów autora relacji — organizacji społecznych działających przed wojną. Na trybunie honorowej stanęli przedstawiciele władz sowieckich i miejscowej inteligencji: dr weterynarii przy Magistracie i Wydziale Powiatowym Piotr Popow oraz nauczyciel szkoły powszechnej w Oszmianie Sas. Defiladę poprzedziły przemówienia urzędników sowieckich i wspomnianych przedstawicieli miejscowej inteligencji. Ci ostatni gorąco witali Armię Czerwoną, wznosili okrzyki na cześć Stalina i ZSRR oraz ostro krytykowali rządy polskie jako niesprawiedliwe i antyludowe. Następnie w defiladzie przemaszerowały oddziały wojskowe i nowo utworzone komitety włościańskie (chłopskie) i miasteczkowe¹⁸.

Nawet pobieżna analiza materiału źródłowego wskazuje na zorganizowany charakter uroczystości powitalnych. Wyraźnie widać, że im później odbywały się te ceremonie, tym staranniej były przygotowane, tym mniej spontanicznie je organizowano. W związku z tym powstaje niezwykle ważne py-

¹⁶ S. K., gajowy, m. i gm. Siniawka, rel. 3426, NIEŚWIEŻ, AW-HI.

¹⁷ G. Strumiłło-Miłosz, *Znad Świtezi w głąb tajgi*, Olsztyn 1990, ss. 29-31.

¹⁸ Albin Szynekiewicz, IPMS, kol. 138/253, nr 7970.

tanie: kto organizował tego rodzaju przedsięwzięcia? Przytłaczająca większość zachowanych relacji i wspomnień wskazuje na byłych członków Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi jako inicjatorów powitań oddziałów Armii Czerwonej. Spotykamy ich na terenie kresowych miasteczek, gdzie w środowiskach komunistycznych przeważali Żydzi. Oprócz nich działali tam stosunkowo nieliczni Białorusini. W świetle zgromadzonych przekazów komuniści występowali jako „siła przewodnia” w tych przygotowaniach w następujących miastach i miasteczkach: Grodno, Oszmiana, Brześć, Kleck, Wołkowysk, Szczuczyn, Prużana, Różanka, Byteń, Siniawka i wielu innych. W tym ostatnim miasteczku (pow. Nieśwież) był to swego rodzaju komitet powitalny, złożony z działaczy komunistycznych narodowości białoruskiej i żydowskiej liczący 29 najaktywniejszych organizatorów. W tym przypadku większość stanowili Białorusini, którzy przybyli z okolicznych wiosek¹⁹. Okazuje się bowiem, że o ile w miastach i miasteczkach w gronie organizatorów uroczystości powitalnych z reguły przeważali Żydzi, to na terenie wiejskim zdecydowanie dominowali komuniści narodowości białoruskiej. Oni właśnie odegrali decydującą rolę w przygotowywaniu uroczystości powitania pierwszych oddziałów Armii Czerwonej na obszarach wiejskich. Wskazuje na to fakt organizowania najbardziej okazałych i entuzjastycznych ceremonii powitalnych na obszarach największej aktywności KPZB przed wojną. Przykładem tego zjawiska mogą być niektóre powiaty województwa nowogródzkiego np. powiat nowogródzki, a właściwie kilka gmin, ogarniętych szczególnie silną działalnością komunistów (gminy Dworzec, Niechiewiczze i Szczorse tego powiatu). Podobne zjawiska można zaobserwować w powiatach: słonimskim, szczuczyńskim (woj. nowogródzkie), wołkowyskim, grodzieńskim (woj. białostockie), prużańskim i kossowskim (woj. poleskie) i innych. W niektórych rejonach Zachodniej Białorusi przygotowaniami zajęli się tzw. „partyzanci” czyli członkowie komunistycznych grup dywersyjnych, którzy z bronią w ręku wystąpili przeciwko państwu polskiemu wspomagając działania Armii Czerwonej. Dotyczyło to przede wszystkim powiatów Wołkowysk i Drohiczyn Poleski, gdzie zbrojne wystąpienia antypolskie miały szczególnie silny charakter. W jednej z relacji czytamy m.in.: „W Janowie Poleskim partyzantka komunistyczna miejscowa urządziła bramy powitalne i wznosiła okrzyki, ludność przyglądała się biernie”²⁰. W powiecie wołkowyskim miały miejsce podobne zdarzenia: „Przed wkroczeniem armii czerwonej władze sowieckie przez swoich agentów tajnych zorganizowały z kryminalistów politycznych i innych bandy dywersyjne, które zmuszały mieszkańców wszystkich wiosek do stawiania bram tryumfalnych”²¹. Na terenie tego powiatu grupy dywersyjne również witały Ar-

¹⁹ NIEŚWIEŻ, 17-18; HIMID 121. 175, AW-HI.

²⁰ DROHICZYN POLESKI, cz. 3, 43; HIMID 139. 163, AW-HI.

²¹ WOŁKOWYSK, cz. 9, 90; HIMID 173, AW-HI.

mię Czerwoną w uroczysty sposób. Autor jednej z relacji tak przedstawił zaobserwowane wydarzenie: „Wymienieni (tzn. miejscowi komuniści — członkowie grupy dywersyjnej — M. W.) szli na spotkanie armii czerwonej z karabinami polskimi, czwórkami, czego byłem naocznym świadkiem, a w drodze powrotnej rabowali z bronią (w nocy) osadników”²².

Interesującym zagadnieniem pozostaje powszechność występowania zjawiska powitań Armii Czerwonej przez ludność Kresów północno-wschodnich II RP. Wbrew sugestiom propagandy sowieckiej powitania nie objęły całego bez wyjątku terytorium Zachodniej Białorusi i na pewno nie uczestniczyło w nich całe społeczeństwo. Sam fakt wystawienia bramy tryumfalnej nie przesądzał jeszcze kwestii postawy ludności danej wsi czy miasteczka. Wystawić ją mogła nawet nieliczna grupka mieszkańców, przy biernej, a nawet wrogiej postawie większości, która była bezradna. Mówiąc skrótowo, Armie Czerwoną witano uroczyście z reguły tam, gdzie znajdowały się skupiska działaczy KPZB lub ich sympatyków. Natomiast w niektórych powiatach istniały okolice i gminy, w których nikt nie witał Armii Czerwonej. Zabrakło tam nawet kilku aktywistów, którzy podnieśliby czerwony sztandar i z pękami kwiatów przywitali czołowe oddziały sowieckie. Zróżnicowane postawy wobec Sowietów wynikały niejednokrotnie z uwarunkowań lokalnych np. w gminie Parafianowo pow. Dzisna, położonej w strefie przygranicznej, przyjęto ich chłodno, ponieważ — jak relacjonował jeden z tamtejszych mieszkańców — „okolice moje są niedaleko od granicy i rządy komunistyczne były nam znane. Wśród ludności widać było wielkie przygnębienie”²³. Podobne zjawiska, tzn. przejawy niechęci lub bierności w stosunku do Sowietów, można było zaobserwować na innych terenach, np. w powiatach kossowskim, nieświeskim, grodzieńskim, a zwłaszcza na terenach rdzennie polskich np. w powiecie łomżyńskim.

W związku z tym zagadnieniem stawiamy wobec pytania o udział największych grup narodowościowych oraz grup i warstw społecznych ziem północno-wschodnich II RP w powitaniach Armii Czerwonej²⁴. Dostępne dokumenty, relacje i wspomnienia wysuwają na czoło tych wydarzeń społeczność białoruską i żydowską, podkreślając ich życzliwą postawę wobec wkraczających oddziałów sowieckich. Jednakże byłoby dużym błędem uogólnienie tej postawy i rozciągnięcie jej na wszystkich przedstawicieli ww. grup narodowościowych. W rzeczywistości Białorusini (a w jeszcze większym stopniu Żydzi) zachowywali się w stosunku do Sowietów w sposób zróżnicowany. Pierwszą reakcją ludności białoruskiej była życzliwość dla Armii

²² WOŁKOWYSK, 181; HIMID 173, AW-HI.

²³ Józef Haranin, IPMS, kol. 138/253, nr 8508.

²⁴ W niniejszym artykule nie zajmuję się analizowaniem postaw poszczególnych grup i warstw społeczno-żydowskiej wobec Armii Czerwonej we wrześniu 1939 r. Jest to temat wymagający odrębnych badań.

Czerwonej i zadowolenie, wyrażane m.in. przez udział w uroczystościach powitalnych. Byłoby jednak znacznym uproszczeniem twierdzić, że brała w nich udział cała bez wyjątku społeczność białoruska. Bez wątpienia najchętniej witali Armię Czerwoną komuniści tej narodowości. O ich aktywnym, często entuzjastycznym udziale, wspominają relacje i wspomnienia z powiatów Lida, Nowogródek, Grodno, Wołkowysk, Sokółka, Nieśwież, Drohiczyn Poleski, Oszmiana. Do nich dołączali członkowie ich rodzin, przyjaciele, sąsiedzi, a więc ich najbliższe otoczenie. Czasem pod wpływem komunistycznej propagandy znajdowały się całe wsie lub nawet okolice, gminy, stąd więc rekrutował się znaczny procent witających „Krasną Armię”. „Wkraczające wojska sowieckie witane były przez miejscową ludność żydowską i białoruską, nie wszystką, a przez elementy komunizujące” — czytamy w jednej z wielu podobnie brzmiących relacji, pochodzącej z powiatu nieświeskiego²⁵.

Poza tym w powitaniach brali udział białoruscy chłopci, przeważnie z biednych warstw społeczeństwa kresowego. Dla nich szansą na korzystną zmianę — jak się wówczas wydawało — były głębokie przemiany społeczne, gospodarcze i polityczne, a to obiecywała władza sowiecka. Należy również pamiętać że, przez cały okres istnienia II RP najbiedniejsze warstwy ludności białoruskiej były otoczone troskliwą „opieką” działaczy KPZB, którzy wykorzystywali niezadowolenie i biedę chłopów, aby wzbudzać sympatie prokomunistyczne i prosowieckie. W czasie silnych konfliktów społecznych komuniści stawali wielokrotnie na czele akcji strajkowych, demonstracji i innych form społecznego protestu. Owoce tej działalności można było zaobserwować po 17 września 1939 r., m.in. w życzliwym ustosunkowaniu się najbiedniejszych warstw ludności białoruskiej i żydowskiej wobec Armii Czerwonej. To zjawisko odnotowano m.in. w powiecie słonimskim, który w opinii niektórych przedstawicieli miejscowej inteligencji należał do najbardziej skomunizowanych obszarów przedwojennej Polski. Tutaj właśnie chłopci białoruscy, zwłaszcza biedni, owacyjnie witali Sowietów²⁶. I jeszcze kilka przykładów obrazujących to szeroko rozpowszechnione zjawisko. Jak wspomina mieszkanka Łunińca, „świadczenia ze strony ludności miejscowej (wobec Sowietów — M. W.) były, lecz tylko spośród nędzy żydowskiej, bezrobotnej i małorolnej białoruskiej ludności chłopskiej, którzy na powitanie wojsk sowieckich budowali tryumfalne bramy i przy wkraczaniu ich entuzjastycznie obrzucali kwiatami. Wskazywali drogi i kierunki, współpraca z organami NKWD”²⁷. Spośród kilku podobnie brzmiących

²⁵ J. K., rolnik, osada Bogomił, bez numeru, NIEŚWIEŻ 12, AW-HI. Maria Barbara Piekart, nauczycielka, m. Porzecze, rel. 8012, GRODNO, AW-HI. Stanisław Kazula, kan. rolnik, Połonka, gm. Świsłocz, rel. 1194, WOŁKOWYSK, AW-HI. Marian Dulko, uczeń, os. Berolówka, rel. 7797, LIDA, AW-HI. Kolarz (brak nazwiska), Królewszczyna, rel. 9019, DZISNA, AW-HI.

²⁶ LIDA, 2; HIMID 129. 177, AW-HI. SŁONIM, 24; HIMID 123. 178, AW-HI.

²⁷ I. W., maszynistka PKP, m. Łuniniec, rel. 8817, ŁUNINIEC, AW-HI.

relacji z terenu powiatu wilejskiego przytoczę jedną, pochodzącą z miasteczka Budślów: „Armia sowiecka po wkroczeniu została spotkana przez Żydów i najbiedniejszych Białorusinów z zadowoleniem, reszta ludności odnosiła się z niedowierzaniem”²⁸. Białoruska i żydowska biedota dominowała wśród witających jednostki Armii Czerwonej nawet w powiatach, w których ludność polska stanowiła przytłaczającą większość np. w powiecie lidzkim²⁹.

Natomiast informacje z powiatów Drohiczyn Poleski, Brześć nad Bugiem, Wołkowysk, Nowogródek, Nieśwież, Sokółka, Grodno, Prużana, Kossów Poleski zawierają jedynie ogólne stwierdzenia o ludności białoruskiej i żydowskiej witającej radośnie Sowietów. Podobne postawy wobec Sowietów zaprezentowała ludność białoruska w powiecie brzeskim: „Wkraczających bolszewików powitała ludność białoruska, ukraińska i żydowska życzliwie i ustosunkowała się przyjaźnie wierząc, że hasła, jakie propaganda sowiecka rzuciła, zostaną zrealizowane i że bolszewizm na ziemiach okupowanych stworzy idealne warunki życia” — napisał Jechel Szlachter, żydowski kupiec drzewny z osady Tomaszówka nad Bugiem³⁰. W powiecie wołkowyskim ludność białoruska również witała jednostki Armii Czerwonej z radością. W relacji Janiny Traczyk, żony osadnika wojskowego, czytamy: „Wkraczają wojska sowieckie od wschodniej granicy. Zaraz ludność miejscowa zamieszkała w pobliskich wsiach, Białorusini, usłyszawszy tę wiadomość o wkroczeniu wojska sowieckiego — mówili, że to oni idą ich oswobadzać. Że nareszcie przyszła chwila dla nas radosna. Zaraz też wszczęli rozruchy. Zaczęli się przygotowywać dla powitania swoich „braci towarzyszy”. Stroili przeróżne bramy. A gdy się znaleźli w naszej miejscowości, Białorusini przywitali ich okrzykami i wiwatami, rzucając na nich kwiatami”³¹. W powiecie nieświeskim, w co najmniej kilku punktach, społeczność białoruska witała uroczysto czołowe jednostki Armii Czerwonej m.in. w wiosce Chorosowszczyzna. Zamieszkująca ją głównie ludność białoruska powitała żołnierzy sowieckich „z wielką pompą”, tzn. bardzo uroczysto i radośnie. Niemniej — wg opinii autora tej relacji — nastroje zadowolenia z wprowadzenia rządów sowieckich na tym terenie trwały wśród Białorusinów jedynie kilka tygodni³².

²⁸ S. W., urz. poczt., m. Budślów, rel. 3920, WILEJKA, AW-HI.

²⁹ Jan Mikowas, rolnik, w. Mejłuny, gm. Lida, rel. 1558, LIDA, AW-HI.

³⁰ „Protokół (wyciąg) z przesłuchania Jechela Szlachtera, wyznania mojżeszowego, kupiec drzewny zam. w Tomaszówce, pow. Brześć nad Bugiem, woj. poleskie”, BRZEŚĆ, AW-HI.

³¹ Janina Traczyk, (żona osadnika wojskowego), osada Jatwiesk, bez numeru, WOŁKOWYSK, AW-HI. Stanisław Sala, rolnik, m. Hołowczyce, rel. 7120, WOŁKOWYSK, AW-HI.

³² K. T., rolnik, Chorosowszczyzna, rel. 10810, NIEŚWIEŻ, AW-HI. Z. W., urzędnik skarbowy, Wilejka pow., rel. 5731, WILEJKA, AW-HI.

Życzliwą postawę wobec Armii Czerwonej i władz sowieckich przyjęła także większość działaczy białoruskiego ruchu narodowego. Dla uświadomionych narodowo Białorusinów likwidacja państwa polskiego stanowiła realizację postulatu zjednoczenia ziem białoruskich. Trudno więc dziwić się, że przyjmowali ją z zadowoleniem nawet ci, którzy nie byli zwolennikami ustroju komunistycznego. Jako przykład może posłużyć wypowiedź zamieszczona w styczniu 1940 r. w organie Białoruskiej Chrześcijańskiej Demokracji „Krynica”, ukazującym się w Wilnie: „Wrześniowy rozgrom Polski dał możliwość Związkowi Sowieckiemu wystąpić w roli obrońcy Zachodniej Białorusi i Zachodniej Ukrainy i tym samym NAPRAWIĆ (podkreślenie „Krynicy” — M. W.) niesprawiedliwość podziału Białorusi i Ukrainy sprzed dwudziestu lat. Białorusini i Ukraińcy (...) z prawdziwym zachwytem spotkali ten pochód i brali w nim udział, bo cel jego był dobrze rozumiany, bliski a ponadto popularny: połączenie białoruskich i ukraińskich ziem było rozumiane jako historyczna sprawiedliwość i dawno oczekiwana konieczność”³³. Nastroje prosowieckie inteligencji białoruskiej wzmacniał m.in. fakt uwolnienia niektórych działaczy białoruskich przez Armię Czerwoną z obozu koncentracyjnego w Berezie Kartuskiej. Pozytywny stosunek większości białoruskiej inteligencji do likwidacji państwa polskiego i zjednoczenia ziem białoruskich przez ZSRR wymownie obrazuje postawa działaczy białoruskiego ruchu narodowego skupionych w Wilnie. Po zajęciu tego miasta przez Armię Czerwoną za współpracą z władzami sowieckimi opowiedziała się większość czołowych działaczy białoruskich na czele z Antonem Łuckiewiczem — nestorem białoruskiego ruchu narodowego. Przed wojną Łuckiewicz nie tał negatywnego stosunku do komunizmu, jednak po wkroczeniu Armii uwierzył — wraz z wieloma innymi działaczami — obietnicom władz ZSRR. Władze sowieckie obiecywały im wówczas, że Wilno — kolebka i centrum ruchu białoruskiego — zostanie przyłączone do Białoruskiej SRR (pojawiały się też pogłoski o przeniesieniu stolicy BSRR z Mińska do Wilna). 24 września 1939 r. w siedzibie gimnazjum białoruskiego w Wilnie odbył się zjazd społeczności białoruskiej z udziałem przedstawicieli sowieckich władz okupacyjnych, w czasie którego Anton Łuckiewicz powiedział m.in.: „Największy ciężar pańskiego ucisku i narodowego ograniczenia zrzucony został na zawsze. Białoruś znów stała się zjednoczona, żadne granice nie podziela już połączonych ziem białoruskich. Pracując Białorusini żyć będą w przyjaźni. (...) Przed nami ogromna praca, praca dla odbudowy wszystkiego tego, co przez lata upadało lub było niszczone przez polskich panów. Trzeba na nowo odtworzyć, sprowadzoną do podziemia, białoruską kulturę, sztukę i język. Ciężka praca czeka białoru-

³³ J. Turonek, *Stosunki polsko-białoruskie w okresie drugiej wojny światowej*, [w:] *Colloquium Narodów (materiały z sympozjum „Litwini, Białorusini, Ukraińcy, Polacy — przestanki pojednania”)*, Łódź 1987, s. 34.

ską inteligencję. Powinniśmy włączyć się do tej pracy w taki sposób, by w krótkim czasie zrobić znaczny krok naprzód, głównie w oświacie, zarówno w miastach, jak i na wsi. (...) Utrwalenie zjednoczonej, wolnej radzieckiej Białorusi oznaczać będzie drogę jej szybkiego rozwoju. Już nigdy pracującym Białorusinom nie będą grozić ostrogi i nieludzkie traktowanie”³⁴. Władze sowieckie stwarzały wówczas wrażenie pozytywnego stosunku do białoruskiego ruchu narodowego, do czego przekonały większość świadomej narodowo inteligencji białoruskiej w Wilnie. W tym samym czasie NKWD przygotowało listę działaczy białoruskich przeznaczonych do represjonowania. W ostatnich dniach września przeprowadzono niespodziewane aresztowania, które dotknęły m.in. Antona Łuckiewicza. Były one poważnym ciosem dla nielicznego środowiska świadomych narodowo Białorusinów. Warto zaznaczyć, że pewna część działaczy białoruskich nie uciekła w obietnice władz sowieckich i opuściła Wilno natychmiast po wkroczeniu wojsk sowieckich³⁵.

W źródłach polskich można napotkać stosunkowo nieliczne przekazy o postawach nieufności, a nawet wrogości wobec Armii Czerwonej ze strony ludności białoruskiej. Dotyczyło to terenów przygranicznych, nota bene ogarniętych intensywną działalnością propagandową Korpusu Ochrony Pogranicza — jednostki, która nie tylko strzegła spokoju na granicy polsko-sowieckiej, ale również prowadziła wyteżoną akcję propagandową w duchu antybolszewickim a na rzecz państwa polskiego. Miało to niewątpliwie wpływ na stosunek tamtejszej ludności białoruskiej do Sowietów. Podobne postawy dało się zaobserwować na obszarach oddalonych nieco od granicy Polski z ZSRR. Np. w miasteczku Byeń (położonym w powiecie słonimskim) i jego okolicy na wieść o sowieckiej agresji ludność białoruska zareagowała panicznym strachem. Masowo wybijano bydło i trzodę chlewną, ponieważ Białorusini „zdawali sobie sprawę, iż zbliża się nawała, która zlikwiduje ich dobrobyt, ich gospodarkę i zabierze im ojcowiznę, do której Białorusini są tak przywiązani”³⁶. Propaganda propolska odnosiła także pozytywny skutek wśród zamożniejszej ludności białoruskiej, objętej aktywną działalnością polskich organizacji patriotycznych. Bez wątpienia na wielu terenach Białorusini nie witali radośnie Armii Czerwonej, byli to jednak najczęściej ci, którzy lękali się gwałtownych zmian społecznych w sowieckim stylu. Pewien wpływ na stosunek społeczności białoruskiej do Armii Czerwonej miała także sytuacja wyznaniowa. Prawosławni czuli się bardziej związani z pań-

³⁴ M. Iwanow, *Sprawa przynależności Wilna i problemy narodowościowe na Białorusi*, [w:] *Spółeczeństwo białoruskie, litewskie i polskie na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej w latach 1939-1941*, red. M. Giżejewska, T. Strzembosz, Warszawa 1995, s. 89.

³⁵ Tamże, s. 91-92.

³⁶ Halina Trusz, IPMS, kol. 138/291, nr 12463.

stwem sowieckim, czasem utożsamianym z carską Rosją, natomiast katolicy ciążyli raczej ku Polsce. W jednej z relacji z powiatu brasławskiego czytamy: „W dniu 22.IX.1939 r. młodzież żydowska i prawosławna z czerwonymi opaskami na rękawach niosąc czerwone sztandary, transparenty i portrety Stalina i Lenina, wyszli na spotkanie czerwonej armii z chlebem i solą. Ludność katolicka czy to Polacy czy Białorusini udziału w tym spotkaniu prawie nie brały, chyba ktoś przez ciekawość. Staroobrzędowcy Rosjanie byli wrogo nastawieni względem bolszewików, prawosławni zaś utożsamiali ją (tzn. ZSRR — M. W.) z Rosją carską”.

Innym zjawiskiem jest szczególnie liczny udział białoruskiej społeczności na terenie wiejskim w tzw. powitaniach. Na podstawie dostępnych materiałów można stwierdzić, że na terenie wiejskim Białorusini najliczniej — znacznie częściej niż tamtejsi Polacy — uczestniczyli w powitaniach Armii Czerwonej. Dlaczego?

Władza sowiecka kojarzyła się im z możliwością zmiany dotychczasowego układu społeczno-gospodarczego. Oczekiwali, że przyniesie poprawę warunków życia, a zwłaszcza rozwiązanie problemu głodu ziemi nękającego znaczną część białoruskiego chłopstwa. Nieprzypadkowo więc już w okresie międzywojennym Sowietci, a za nimi komuniści z KPZB, szermowali hasłami reformy rolnej tzn. przejęcia i parcelacji ziemi z majątków ziemskich i gospodarstw osadniczych na rzecz robotników rolnych, bezrolnych i małorolnych. Dla wielu przybycie Armii Czerwonej zwiastowało więc czas lepszego życia. Nieprzypadkowo w wielu relacjach można spotkać bezrobotnych, bezrolnych i małorolnych Białorusinów jako organizatorów i uczestników uroczystych spotkań z wojskiem sowieckim. Do tego dochodziło rozczarowanie prawie dwudziestoletnimi rządami polskimi. Mimo tego rodzaju motywacji nie należy zapominać, że pewna, bliżej nieokreślona część Białorusinów uczestniczących w ceremoniach powitań Armii Czerwonej nie czuła sympatii do „wyzwolicielei” Zachodniej Białorusi i znalazła się tam z innego powodu. Powodem ich uczestnictwa był zwyczajny strach lub względy koniunkturalne. Niektóre relacje informują, że w wielu wypadkach udział w uroczystościach powitalnych wymuszano siłą. W jednej z nich z powiatu pińskiego czytamy: „Po kilku godzinach przyjechał jakiś politruk, który chciał koniecznie zorganizować przyjęcie „krasnej armii” jednak to mu się nie udało. Przyszło w pomoc trzech nieznanym mi osobników, którzy z czerwonymi szmatami w jednej ręce, z rewolwerami w drugiej, wyrzucali wprost na ulicę ludzi”³⁷. Relacja z powiatu nieświeskiego pokazuje inne ciekawe zjawisko: „Ludność, po większej części Białorusini, chcąc im się przypodobać witała ich owacyjnie w duszy jednak, wyłączając niektórych, była niezadowolona, bo byli to gospodarze o tyle zamożni, że

³⁷ Piotr Stępień, IPMS, kol. 138/253, nr 9993. Podobne doświadczenia miała ludność z innych powiatów np. Brześć czy Wołkowysk.

żyli w dostatku i im jako takim władza ta absolutnie nie odpowiadała”³⁸. Tak więc w niektórych przypadkach strach (a nie entuzjazm) dyktował Białorusinom konieczność wzięcia udziału w powitaniu Armii Czerwonej. Równocześnie można stwierdzić, że motywacje chłopskiej ludności białoruskiej opierały się w znacznym stopniu na nadziei poprawy bytu materialnego lub pragnieniu utrzymania jego dotychczasowego poziomu. Motywy ideowe, reprezentowane przez pewną część białoruskich komunistów i świadomej narodowo inteligencji, występowały znacznie rzadziej. Nie wolno też zapominać o tych, którzy przyłączali się do tłumów witających Armię Czerwoną ze zwykłej ciekawości.

W uroczystościach powitalnych uczestniczyli nie tylko Żydzi i Białorusini. Obok nich znalazła się tam pewna część społeczeństwa polskiego ziem północno-wschodnich II RP. Analiza materiału źródłowego wskazuje, że większość Polaków mieszkających na tamym terytorium potraktowała Sowietów jeśli nie wrogo, to z dużą rezerwą i nieufnością. Ciekawie obrazuje to zjawisko przyjęcie Armii Czerwonej w powiecie sokólskim, gdzie przeważała ludność katolicka utożsamiana na tamym terenie z narodowością polską. W jednej relacji czytamy: „Białorusini i Żydzi witali okupanta bramami tryumfalnymi i kwiatami. Ludność polska zupełnie obojętnie, a nawet wrogo”. Niektórzy, stosunkowo mniej liczni, Polacy ustosunkowali się do nowej władzy rzeczywiście życzliwie. Byli to przede wszystkim komuniści (w tym byli więźniowie polityczni), przestępcy kryminalni, osoby liczące na możliwość awansu czy kariery w nowej rzeczywistości i przedstawiciele tzw. „marginesu” społeczeństwa przedwojennej Polski. W niektórych powiatach Polacy z najbiedniejszych warstw społecznych widzieli w Sowietach szansę na awans społeczny i poprawę bytu materialnego. To decydowało o ich zauważalnym udziale w powitaniach Armii Czerwonej. Pozostali uczestnicy uroczystości powitalnych narodowości polskiej przybywali tam ze względów koniunkturalnych lub ze zwykłego strachu, ale nawet wówczas z reguły zachowywali bierną postawę. Do tej grupy można zaliczyć przedstawicieli polskich władz samorządowych, którzy ulegając presji komunistów uroczystie witali jednostki Armii Czerwonej. Polskie władze samorządowe wzięły udział w tego rodzaju ceremoniach na pewno w dwu miasteczkach kresowych: w Klecku i Oszmianie. Być może takie sytuacje zdarzały się częściej, niemniej jednak w tym wypadku barierą staje się brak odpowiedniego materiału porównawczego.

Poza urzędnikami, na powitalnych mityngach zjawiali się osadnicy wojskowi przestraszeni możliwością represji w stosunku do nich i ich rodzin, czasem nauczyciele lub urzędnicy. W świetle tych faktów twierdzenia uogólniające niezłomną i bezkompromisową postawę najbardziej świadomych naro-

³⁸ Wacław Muchasiej, NIEŚWIEŻ, cz. 2, „Różne”, AW-HI (strona nienumerowana).

J. W., gajowy, Brasław, rel. 6394, BRASŁAW, AW-HI.

dowo grup społeczeństwa polskiego wobec władz sowieckich nie wytrzymują krytyki i wymagają dalszych szczegółowych badań weryfikujących.

Interesującym aspektem opisywanego zjawiska jest reakcja polskich władz wojskowych i administracyjnych na stwierdzone przypadki przychylnego stosunku do Sowietów np. przygotowań do uroczystego powitania Armii Czerwonej. Z zachowanych przekazów można stwierdzić, że tego rodzaju przygotowania traktowano jako akt antypaństwowy, swego rodzaju zdradę Polski w obliczu zagrożenia jej bytu państwowego. W sytuacji stwierdzenia tego rodzaju działań dowódcy wojskowi nakazywali przeprowadzenie dochodzeń mających ujawnić sprawców, którzy mieli być przykładowo ukarani. Należy pamiętać, że po 17 września 1939 r. na Kresach Wschodnich II RP panował duży chaos, spowodowany nierównomiernym posuwaniem się jednostek Armii Czerwonej na zachód, nieskoordynowanymi przemieszczaniami oddziałów polskich, demobilizacją, podjęciem walki przez część jednostek WP czy wreszcie dywersją antypolską na ich tyłach. Prowadziło to do wielu nieoczekiwanych, czasem wręcz zabawnych sytuacji, kiedy polskie oddziały mylono z bolszewickimi i próbowano witać z czerwonymi flagami oraz rewolucyjnymi pieśniami. Opis takiego wypadku zachował się we wspomnieniach Wincentego Surynta ze szwadronu ułanów KOP „Krasne”: „Gdy szwadron ruszył, ja zostałem na ubezpieczeniu na wzgórzu i gdy dołączałem, miałem przypadek z chłopami, którzy już wyszli ze wsi z czerwonymi sztandarami i chcieli nas witać myśląc, że to bolszewiki. Przejechałem się po nich z szablami w rękę i paroma strzałami w powietrze”³⁹. Niekiedy oczekiwano Sowietów na jednym końcu wsi, a na drugim pojawiały się polskie oddziały, co powodowało panikę wśród chłopów. Co przypomniejsi, aby uniknąć kary, usiłowali wywołać wówczas wrażenie, że wyszli witać polskie wojsko.

W materiałach jednostek Frontu Białoruskiego, które we wrześniu 1939 r. zajęły obszar Kresów północno-wschodnich II RP, znalazły się sygnały (niestety nieliczne), mówiące o represjach, wymierzanych przez oddziały i grupy złożone z żołnierzy oraz oficerów WP w stosunku do chłopów, którzy uroczysto witali jednostki Armii Czerwonej. Podobne wzmianki można spotkać w źródłach polskich. W tym przypadku szczupła baza źródłowa nie pozwala na dokładniejsze przeanalizowanie tego zjawiska i wyjście poza sferę przypuszczeń. Można jedynie przypuszczać, że strona polska stosowała surowe represje wobec tych obywateli polskich, którzy otwarcie wyrażali radość z powodu wkroczenia wojsk sowieckich na terytorium Polski⁴⁰.

³⁹ Wincenty Surynt, Szwadron KOP „Krasne”, IPMS, B I 96/E. „Dziennik służbowy 2-go szwadronu 10 p. ułanów litewskich”, Centralne Archiwum Wojskowe (dalej: CAW), „Materiały z kampanii wrześniowej”, sygn. II/3/4, s. 196.

⁴⁰ O represjach wobec osób witających Armię Czerwoną mówi np. dokument „O sytuacji pod okupacją niemiecką — wg stanu na 1 listopada 1939 r.” — Sprawozdanie

Zakończenie

Uroczyste powitania Armii Czerwonej miały spełnić kilka zadań. Ich pierwszą rolą było wykazanie, że ludność miejscowa nie tylko nie przeciwstawiała się „wyzwolielskiemu marszowi na Zachód”, ale z entuzjazmem powitała decyzję władz sowieckich o zajęciu ziem wschodnich Polski. Entuzjastyczne powitanie Sowietów miało zmieniać w oczach świata ich rolę z najeźdźców na oswobodzicieli. Całe przedsięwzięcie było niewątpliwie starannie zaplanowaną i zorganizowaną akcją propagandową, dodajmy, zaplanowaną przez sowieckie kierownictwo partyjne. Świadczy o tym nie tylko jej zakres (objęło całe terytorium „Zachodniej Białorusi”), ale, przede wszystkim, jego niemal identyczny przebieg na tak rozległym i zróżnicowanym obszarze. Wykonawcami stali się byli członkowie KPZB i ich sympatycy, którzy wzięli na siebie ciężar przygotowania wszystkich elementów ceremonii powitalnych. Uroczystości odbywające się po przybyciu Armii Czerwonej były organizowane przez ogniwa nowej władzy np. Zarządy Tymczasowe lub Komitety Włościańskie już bez stwarzania pozorów spontanicznego wystąpienia ludności. Z drugiej strony, znaczna liczba uczestników akcji powitalnych brała w nich udział dobrowolnie, a nawet z autentycznym entuzjazmem. Nie znaczy to oczywiście, że ich motywacje miały wyłącznie ideowy charakter, ponieważ były głęboko zróżnicowane. Nie zmieniało to faktu, że Armia Czerwona była przez wielu — zwłaszcza przedstawicieli ludności białoruskiej i żydowskiej — przyjęta z nadzieją i zadowoleniem.

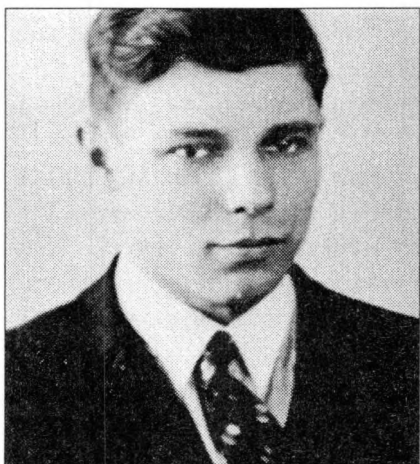
Змест

Грамадства Заходняй Беларусі па-рознаму ставілася да прыходу Чырвонай Арміі ў верасні 1939 года. Большасць палякаў дэманстравала волю супраціўлення, значная частка беларусаў, аднак, выказвала сімпатыю для ўступаючага савецкага войска. Можна сумнявацца ў шчырасці прывітання Чырвонай Арміі, паколькі сцэнарый спектакля з трыумфальнымі аркамі ўсюды быў падобны, нават у тых населеных пунктах, грамадства якіх не праяўляла раней сімпатыі да камунізму.

wywiadowcze nr 6 89 Brzesko-Litewskiego Pogranotriadu NKWD, RGWA, f. 35086, op. 1., dz. 357. Jeśli chodzi o źródła polskie, to informacje o represjach stosowanych wobec zwolenników władzy sowieckiej przez oddziały Wojska Polskiego zawiera np. wstęp prof. J. T. Grossa do zbioru relacji przechowywanych w Hoover Institution w USA. Został on opublikowany w formie książkowej pt. *W czterdziestym nas Matko na Sybir zesłali. Polska a Rosja 1939-1942*, red. I. Grudzińska-Gross, J. T. Gross, Warszawa 1990, ss. 18-19. Wzmianki o tego rodzaju represjach powstały w oparciu o relacje żołnierzy i oficerów WP, którzy po 17 września 1939 r. znaleźli się na Kresach południowo-wschodnich II RP. Choć nie mówią one o sytuacji na Kresach północno-wschodnich II RP, to można przypuszczać, że żołnierze WP podobnie reagowali na antypaństwowe manifestacje również w północnej części Kresów Wschodnich. Np. o represjach wobec ludności białoruskiej zamieszkującej Puszczę Białowieską mówi „Dziennik służbowy 2 szwadronu 10 pułku ułanów litewskich”, CAW, „Materiały z kampanii wrześniowej”, sygn. II/3/4, s. 196.

Helena Głogowska
(Gdańsk)

Teodor Iljaszewicz



Teodor Iljaszewicz należał do pokolenia białoruskich działaczy politycznych, które urodziło się tuż przed I wojną światową, a działalność rozpoczęło w połowie dwudziestolecia międzywojennego. Ich białoruska świadomość narodowa kształtowała się podczas nauki w gimnazjach białoruskich oraz w trakcie działalności w organizacjach i instytucjach białoruskich funkcjonujących w II Rzeczypospolitej. Białoruska idea państwowa znajdowała swoje miejsce w programach białoruskich partii politycznych i białoru-

skiej prasie. Radziecka propaganda i hasło „jedyne białoruskie domu” radykalizowała poglądy młodych Białorusinów walczących o swoje prawa na tzw. Kresach wschodnich. Jednym z nich był Teodor Iljaszewicz — poeta, nauczyciel, działacz.

T. (Chwiedar, Fiodor) Iljaszewicz urodził się 17 marca 1910 r. w Wilnie. Rodzice jego Jan i Maria (z d. Niczyporowicz) pochodzili z Prużany. Około 1903 r. wyprowadzili się do Wilna. Ojciec był listonoszem. Teodor miał dwójkę starszego rodzeństwa — Mikołaja i Ninę¹. W 1914 r. ojca ewakuowano

¹ Mikołaj Iljaszewicz, ur. w 1903 r. w Prużanie, ukończył gimnazjum białoruskie w Wilnie (1923 r.), Uniwersytet w Pradze (1928 r.), nauczyciel gimnazjum białoruskiego w Wilnie, zmarł w 1934 r.; Nina Żero, ur. w 1906 r., ukończyła gimnazjum białoru-

do Moskwy, a pozostałą rodzinę do riazańskiej guberni (Skapin). Tam dzieci Iljaszewiczów podjęły naukę w rosyjskiej szkole².

W 1919 r. rodzina Iljaszewiczów wróciła z „bieżaństwa” do Wilna. Początkowo dzieci podjęły naukę w polskiej szkole. Ze względu na wysokie opłaty za naukę rodzice przenieśli je do gimnazjum białoruskiego, które powstało 1 lutego 1919 r. Rodzice byli prawosławnymi Białorusinami. „Żyłasia nie bahata, bo pracawau tolki bačka, ale matka imknułasja dać usim nawuku” — wspomina Nina Żero³.

W Wilnie Iljaszewiczowie mieszkali w domu czynszowym przy ulicy Popławskiej. O atmosferze w ich domu wspomina Wincenty Żuk-Hryszkiewicz: „Bačka Iljaszewiczau byu pasztaljonam i jak biełarus dy prawasłauny niepakoiusia, szto palaki mohuć zwolnić jaho z pracy. Adnak jon nie curausia biełaruskaści ni doma ni paza domam. Maci taksama była biełaruskaj, i doma u ich hawaryli tolki pa-biełaruku. (...) Mowa ich była charakternaja paleskaja, dyialektyczna roznaja ad mowy Wilenszczyny. Żyli jany ścipla, ale u paraunañni ż wiaskowym standartam nawet niabłaha. U siamji ich ja paczuusia swojska i swabodna. Asabliwa maci adznaczałasja sardecznaściu u adnosinach da mianie, jak da padrostka, szto apynuusia u wialikim horadzie biez bačkou, biaz nijakaj apieki. Jana była duszoi siamji i domu. Jana twaryła asnowu zdarowaj, spakojnaj, szczyraj siamiejnaj atmasfery. Czulaść jejnaj matczynaj łaski wyczuwałasja uwa usim jaje abycho dzie i achopliwała nawet mianie, zusim czużoha”⁴.

W gimnazjum białoruskim w Wilnie w owym czasie skupiała się elita białoruskiej inteligencji — Bronisław Taraszkiewicz, Antoni Łuckiewicz, Szymon Rak-Michajłowski, Antoni Nekanda-Trepka, Maksym Harecki. Nauczyciele ci, jednocześnie czołowi działacze ruchu białoruskiego, wywierali znaczny wpływ na kształtowanie świadomości narodowej wśród młodzieży. W gimnazjum często organizowano odczyty, dyskusje literackie, spektakle. Uczniowie samodzielnie wykonali scenę i założyli studio dramatyczne, którym kierowali Franciszek Olechnowicz i Leopold Rodziewicz. Wyjeżdżano z przedstawieniami na prowincję lub grano je w sali miejskiej. Uczniowie starszych klas organizowali młodzież wiejską, brali aktywny udział w wyborach i w pracy Białoruskiego Klubu Poselskiego, wydawali swoje czasopisma. Atmosfera ta udzielała się także uczniom klas młodszych, wśród których był T. Iljaszewicz. „Mimawoli toje, czym żyli starejszyja wuczni, praniakała i da nas — wspominał po latach. — Na pierapynkach my padśluchoowali ichnyja hutarki, choć nas czasta adhaniali, z zajzdraściu słuchali ich-

skie w Wilnie (1925), szkołę położnych (1927) i pielęgniarską (1929), pracowała w swoim zawodzie. Od 1945 r. mieszka w Bielsku Podlaskim.

² Na podstawie rękopisu wspomnień Niny Żero (kopia w posiadaniu autorki).

³ N. Żero, Wspomnienia (rękopis).

⁴ R. Żuk-Hryszkiewicz, *Życie Wincenta Żuk-Hryszkiewicza*, Toronto 1993, s. 18.

nyja družnyja śpiewy, i my staralisia ich naśledawać uwa usim, tak jak heta robiać zwyczajna dzieci. My zbiralisia u hramadu asobna i z ważnymi minami paczynali śpiewać. (...) I my sprabawali wydać swoj czasopis. Wydać u drukarni my nie mahli, dyk paczali na szapirohrafie. Pamiataju, jak my drukawali jaho da poznaj noczy. I kali ja pozna pryjszou da chaty, to dastau dobruju nawuczku ad baćkou. Ale mnie usio było nipaczom. Hałounaje, czasopis nasz byu hatowy. Wuszy hareli i ja nia moh douha zasnuć. A nazautra, jak piarun z jasnoha nieba, usich nas ahluszyła zabarona i kanfiskata naszaha czasapisu. Akazałasia, szto pieradawica u im była za mocna napisana, i inspektar, wyklikauszy usich maładych wydaucou, przeczytau nam nacyju: «Palitykaj paczali zajmacca, małakasosy!» My wyszli z kancelaryi jak pabityja. My czulisia pakryudžanyja. Naszyja sproby nie udawalisia, nas nichto, zdawałasia nie razumieu. A my rwalisia pa dziciaczamu da pracy”⁵. T. Iljaszewicz nie wspomina tytułu gazetki. W gimnazjum w różnych latach młodzież wydawała „Recha”. W zbiorach Biblioteki Akademii Nauk Litwy w Wilnie udało się odszukać rękopis gazetki „Praleski”, gdzie jest kilka tekstów T. Iljaszewicza. Na jednym z nich widnieje data 30 listopada 1924 r. W teczce znajdują się rękopisy wierszy „Ja siadžu za stałom...”, „Uczora wišli chmary”, opowiadanie „Praleski” i wspomnienia pośmiertne o J. Bohdanowiczu „Piajau arhan”⁶. Czy była to owa skonfiskowana gazetka i czy wiersze te były pierwszymi próbami literackimi T. Iljaszewicza — trudno jednoznacznie stwierdzić.

Wzorem dla młodego T. Iljaszewicza był jego starszy o siedem lat brat Mikołaj, który ukończył gimnazjum w 1923 r. Po latach wspominał: „Woś da majho starejszaha brata czasta prychodzili jahonyja siabry, i jany zaczy-niuszysia u pakoi, douha ab nieczym hutaryli. Ja ukradkam padśluchouwau praz dziraczku ad zamka ich hutarku. Szmat ja nia moh zrazumieć, ale dawiedauszysia, szto hutarka ważnaja i haworać ab niejkich tajnych sprawach. Czasam brat z siabrami kudyści iszou. Ja bieh za imi, a mianie hnali iści da chaty. Ja z paczátku nia słuchausia i spirausia, ale paśla, z hłybokaj kryudaj u sercy, iszou damou z waczami pounymi śloz. Czamu jany nia choczuć uziać mianie — dumau ja z żalem. Ja ż nikomu niczoha nie skazauby, a kab treba było szto zrabieć, ja zrabiū by heta lepsz jak darosły. I ja douha płakau, zabiuszysia niedzie u kutok dwara. Ale ja sam prydumau, szto zrabieć. Adnojczy za scenaj u Himnazyi ja sabrau czaławiek piać siabrou-adnakłaśnikau. Ja hawaryu szeptam, azirajuczysia, ci chto nia słuchaje nas, szto my pawinny być sapraudnymi biełarusami, jak darosłyja, a nia tak sabie. My paklalisia da śmierci być biełarusami i za Biełaruś pamierci. Kab klatwa była mocnaj, kožny z nas prakałou palec ihołkaj i krywioj pastawiu znak na

⁵ Stary Skaut, *Uspaminajucca mnie dni...*, „Skaut”, nr 3, 21.04.1946 r.

⁶ Wileńskie Gimnazjum Białoruskie, f. 21.982, l. 5, 6, 70a, 71, 72, Biblioteka Akademii Nauk Litwy, Oddział rękopisów.

papiery. Ab hetaj klatwie niechta z nas wyczytau u niejkej knizie. Tamu i my zrabili taksama. Papieru pierachouwau ja pad strachoj składzika na naszym panadworku”⁷. Powyższy fragment pokazuje, jak wcześniej u młodego chłopca kształtowała się białoruska świadomość narodowa — za sprawą starszego brata. Ale nie tylko. Powodzeniem wśród gimnazjalistów cieszyła się organizacja skautów. Zajmował się nią Szymon Rak-Michajłowski, nauczyciel fizyki. Młodzież z zachwytem słuchała o alfabecie Morse’a, o wyznaczaniu kierunków za pomocą gwiazd i innych znaków: „I kali nastaunik spytausia, ci хочам my належыць да скаутыну, усie jak harmaty družna adkazyli: Tak! Paśla lekcyjau była wyznaczana pierszaja zbornia u sali. My nie mahli daczakacca zwanka i kanca lekcyjau. I jak tolki skonczyliśia lekcyi, usie jak wichor paimczali u wialikuju salu. Tut užo było pouna wuczniaw. Było wiesieła, kożny czakau nieczaha niezwyčajnaha, szto adroźniwałasia ad szkolnaha szeraha żyćcia... Chutka my stajali u dwuch szerahach uzdouż usiaje sali. Kożny starausia stajać jak žaunier. Kamandzie wuczylu wuczni starejšych klasau. (...) Nas padzialili na družyny, wznaczylu družynowych i užo paśla pierszaj zborni usie wyszli na szkolny plac. Nas było szmat, i my czuli, jakaja wialikaja siła u nas. Kożny starausia iści u nohu, bo z woknau treciaha pawierchu wyhladali ciekawija twary wuczniaw Prawasłaunaje Duchounaje Seminarij. Tak paczau swaju pracu Biełaruski Skautynh u Wilenskaj Biełaruskaj Himnazyi. My chutka wywuczylu skauckaje prawa, wiazali wuzy, chadzili na ekskursyi, ładzili wieczary, zbiralisia. Usia praca tak padychodziła da naszych dziaciachych imkniennia, szto my addawalisia joj usioj duszoi i ciełam”⁸.

Już w czasie nauki w gimnazjum T. Iljaszewicz zadebiutował jako poeta. Od połowy lat 20. publikował wiersze w różnych białoruskich pismach wychodzących w Wilnie, podpisując je własnym nazwiskiem, kryptonimem Chw. I. albo pseudonimem „Małady”⁹. Jeden z pierwszych wierszy „Miesiacznaja noc” ukazał się w „Krynicy” w 1925 r.:

Śpić czarot i dremluć łoży
U pialonkach mokraj mhlų,
Miż ich wiecier niećwiaroży
Cicha sieje swaje sny.¹⁰

- ✓ Korektę pierwszych wierszy robiła poetka Natalia Arsienniewa. W gimnazjum T. Iljaszewicz uczył się dobrze. Podkreślił to w swoich wspomnieniach jego szkolny kolega Marian Pieciukiewicz: „Chwiedar Il-

⁷ Stry Skaut, dz. cyt.

⁸ Tamże.

⁹ A. Lis, *Liryka Chwiedara Iljaszewicza*, „Połymia” 1998, nr 11, s. 241.

¹⁰ Chw. Iljaszewicz, *Miesiacznaja noc*, „Krynica”, nr 34, 9.08.1925 r., s. 4.

jaszewicz użo na szkolnaj ławie pakazau siabie jak zdolnaha da nawuki j z talentam paeta-radykała”¹¹. W tej samej klasie uczyli się także: Jan Marcińczyk, Mikołaj Jackiewicz, Wasil Stankiewicz, Usiewaład Suraha, Barys Kawerda, Stanisław Stankiewicz, Zosia Asajewicz, Raja Chidekel, Hrysza Marholis¹².

T. Iljaszewicz spędzał wakacje u rodziny dziadków w Prużanie. Łatwo nawiązywał kontakty z miejscową ludnością, zwłaszcza z młodzieżą: „Lubiu muzyku i pieśni. Siadzieu u sadu z hitaraj albo bałajkaj, a wakruh chmara dziaciej i maładzioży. Śpiawali biełaruskija pieśni, a Chw. apawiadau ab biełaruskim narodzie, mowie i maryu, szto budzie Biełaruś niezaleńnaja ad polskich panou. Tut-ža jon nawiazau znajomaść na wioskach z ludźmi, katoryja takža świadoma prapahawali ideju Biełarusi. Dawozili z siabrami nielehalnuju biełaruskuju litaraturu”¹³. Na radykalizację poglądów wśród gimnazjalistów wpływały rozgromienie Białoruskiej Włościańsko-Robotniczej Hromady i działalność Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi. Wpływom tym poddał się także T. Iljaszewicz¹⁴. Za próbę zorganizowania strajku szkolnego w roku szkolnym 1927/28, przeprowadzono u niego rewizję, aresztowano go i osadzono na Łukiszkach w Wilnie. Pisał tam wiersze, przygotował do druku tomik „Wiesnapieśni”, który ukazał się drukiem w 1929 r. 7 października 1928 r., znajdując się w szpitalu więziennym na Łukiszkach, pisał: „Ja dumaju wobrazami, dzieła hetaha u maich wierszach szmat niedaskazanaha. (...) Szmat tworau, źmieszczanych tut użo drukawałasiasia. Czastka nowych, napisanych pieraważna u wastrozie. Miż inszym, nadrukawany moj pierszy „salidny” wiersz „Mużyckaja dola”, sprauleny Natallaj Arsieńniewaj. Jaszczе szukaju pieraważna u halinie formy. Staroje nie padabajeca. U biełaruskaj poezii (zusim zrazumiela) pieraważali sumnyja, niawyranyja matywy i ideały. Nowaje pakaleńnie, wyrasszaje na hruncie adradžen-skaha uždymu, niasie z saboj wyraznaść i badzioraść”¹⁵. T. Iljaszewicz siedział w więzieniu bez aktu oskarżenia ponad półtora roku, na co zwracał uwagę w przemówieniu sejmowym białoruski poseł Jan Grecki¹⁶. Dzięki pomocy dobrego adwokata udało się wygrać sprawę i w 1930 r. T. Iljaszewicz wyszedł na wolność¹⁷.

W maju 1930 r. eksternistycznie zdał maturę razem z Albertem Millerem i Siarhiejem Jackiewiczem. W tym samym czasie świadectwa maturalne ot-

11 M. Pieciukiewicz, *U poszukach zaczarawanych skarbau*, Wilnia 1998, s. 57.

12 Tamże, s. 55-58.

13 N. Żero, dz. cyt.

14 L. Halak, *Uspaminy*, t. I, USA 1982, s. 44-45.

15 Ch. Iljaszewicz, *Wiesnapieśni*, Wilnia 1929, s. 3.

16 Przemówienie sejmowe J. Greckiego nad preliminarzem budżetowym na rok 1929/30, cz. IX Budżet Ministerstwa Sprawiedliwości, 47 pos. Sejmu z dn. 7.02.1929 r., Sejm 1928-1930. Sprawozdania stenograficzne, łam XLVII/119.

17 N. Żero, dz. cyt.

ryzmali także absolwenci gimnazjum białoruskiego: Lawon Hałak, Zoja Hurjanowa, Mikoła Kuncewicz, Siarhiej Macuk, Michał Markiewicz, Natalia Patomska, Rahwałod Rak-Michajłouski, Uładzimir Rudnicki, Anatol Sokałau, Witald Tumas, Michał Wituszka, Emma Załkind, Pilip Zasim¹⁸. T. Iljaszewicz na maturze zwolniony był z egzaminu z przyrodoznawstwa i propedeutyki filozofii. Poza przyrodoznawstwem bardzo dobry wynik uzyskał z języka białoruskiego. Oceny dobre otrzymał z religii, języka polskiego, łacińskiego, niemieckiego, matematyki i propedeutyki filozofii, oceny dostateczne — z fizyki (z elementami chemii), geografii i historii (z elementami nauki o Polsce współczesnej)¹⁹.

Podjął studia na historii na Uniwersytecie im. Stefana Batorego w Wilnie. Należał do Białoruskiego Związku Studenckiego (Biełaruski Studencki Sajuz). 21 marca 1932 r. wystąpił ze Związku, motywując swoją decyzję niemożliwością prowadzenia pozytywnej pracy w aktualnych warunkach. T. Iljaszewicz nie godził się z zewnętrzną ingerencją w pracę Związku²⁰. Najprawdopodobniej miał na myśli wpływy partii politycznych na członków BZS, przez co Związek podzielił się na frakcję chadeczką i komunistyczną.

T. Iljaszewicz zajął się bardziej białoruskim ruchem naukowym. Należał do Towarzystwa „Biełarusawiedy”, które działało przy USB od 1930 r. Jego kuratorem był profesor Erwin Koschmider. Towarzystwo skupiało głównie młodzież studencką zainteresowaną pracą naukową w różnych dziedzinach białorusoznawstwa. Istniały sekcje: filologiczna, etnograficzna, historyczno-ekonomiczna i literacka oraz biblioteka²¹. 10 grudnia 1933 r. na ogólnym rocznym zebraniu Towarzystwa T. Iljaszewicz został przewodniczącym. Jego zastępczyniami były Irena Budżczanka i Łarysa Staubuniczanka. Do zarządu Towarzystwa wybrano także Marię Miluczankę, Taćcianę Maćwiejewą i Siarhieję Sarokę²². 4 marca 1934 r. odbyło się nadzwyczajne zebranie członków Towarzystwa. Powodem był protest członków Towarzystwa przeciw rusyfikacji języka białoruskiego na Białorusi Radzieckiej w związku z reformą 1933 r. Protest przyjęto absolutną większością głosów. Przy okazji odbyły się nowe wybory zarządu Towarzystwa. Przewodniczącym został W. Wojtenka, wiceprzewodniczącym S. Saroka, sekretarzem W. Tumas, skarbnikiem J. Burak, gospodarzem H. Budźka. T. Iljaszewicz wszedł w skład komisji rewizyjnej (razem z Janem Stankiewiczem i T. Mać-

¹⁸ *Biełaruskija maturysty*, „Szlach Moładzi” 1930, nr 7, s. 15.

¹⁹ Świadectwo dojrzałości T. Iljaszewicza nr 999 z 30.05.1930 r., zbiory własne M. Marlicz.

²⁰ *Chv. Iljaševič vystupiu z B.S.S.*, „Novaja Varta” 1932, nr 2, s. 30.

²¹ *T-va Pryjacielaŭ Biełarusawiedy pry USB*, „Kałošie” 1935, nr 1, s. 71; Al. S., *Pożyteczna placówka*, „Przegląd Wileński” 1933, nr 5, s. 6-7.

²² *Z dziejności Towarzystwa Pryjacielaŭ Biełarusawiedy pry Wilenskim Uniwersytecie*, „Szlach Moładzi” 1933, nr 13, s. 14.

wiejewą)²³. Na dorocznym zebraniu 24 lutego 1935 r. T. Iljaszewicz nie wszedł do władz Towarzystwa²⁴.

T. Iljaszewicz uczestniczył także w pracach Białoruskiego Towarzystwa Naukowego, głównie w sekcji literacko-artystycznej. Badał życie i twórczość białoruskiego literata Jadwihina Sz. (Antona Lawickiego). 21 lutego 1932 r. wygłosił referat „W 10 rocznicę śmierci Jadwihina Sz. (życie i twórczość)”. Wyniki jego badań wydano w 1933 r. w Wilnie nakładem Towarzystwa Oświaty Białoruskiej w formie książki pt. „Jadwihin Sz. (Anton Lawicki). Życie i literaturnaja twórczość”. Przedmiotem jego zainteresowań była także bibliografia literacka²⁵.

T. Iljaszewicz był zdolnym studentem: „Jahonyja profasary pradsказwali jamu nawukowuju karjeru — mieu wyraznyja schilnaści i usie prykmiety buduczaha nawukouca”²⁶. Pracę magisterską pisał pod kierunkiem profesora Stanisława Kościakowskiego. Poświęcił ją drukarskiej działalności Mamoniczów w Wilnie w latach 1575-1622. Ukazała się ona drukiem w 1938 r. staraniem Towarzystwa Przyjaciół Nauk pt. „Drukarnia domu Mamoniczów w Wilnie (1575-1622)”. Wyniki badań przedstawiał także na posiedzeniach Towarzystwa „Biełarusawiedy” i Białoruskiego Towarzystwa Naukowego. W roczniku BTN w 1933 r. opublikował artykuł o historii druku, a w kolejnym, w 1938 r. — artykuł, będący jednocześnie ostatnim rozdziałem jego pracy magisterskiej, o ostatnich latach istnienia drukarni Mamoniczów²⁷.

3 września 1934 r. zmarł Mikołaj Iljaszewicz, nauczyciel gimnazjum białoruskiego i seminarium prawosławnego w Wilnie. Zastąpił go brat Teodor. Uczył języka białoruskiego. Metropolita Bazyli (Włodzimierz Doroszkiewicz), wówczas seminarzysta tak wspominał T. Iljaszewicza: „Uczył nas języka białoruskiego. Jego język był żywy, naturalny, miękki i czysty. Potrafił przeniknąć do najgłębszych zakątków naszych dusz”²⁸. Jeżdżąc na wakacje do Prużany namawiał tamtejszą młodzież do nauki w gimnazjum białoruskim w Wilnie. W grupie gimnazjalistów z Prużańszczyzny był Aleksander Dorofiejczyk (ur. 1 maja 1915 r. w Rożkowiczach), który wyraźnie podkreślał wdzięczność T. Iljaszewiczowi za okazaną mu pomoc: „I niespadziawana spatkali my nastaunika Wilenskaj Biełaruskaj Himnazii św. p. Chwiedara Illaszewicza. My paznajomilisia. Jon douha nie czakau, kab sztoś

²³ *Nadzwyčajny schod siabrou T-wa Biełarusawiedy*, „Biełaruś Pracy”, nr 4, 28.04.1934 r.

²⁴ „Szlach Moładzi” 1935, nr 2, s. 14.

²⁵ *Letapis Biełaruskaha Nawukowaha Tawarystwa*, „Zapisy Biełaruskaha Nawukowaha Tawarystwa” 1938, z. 1, s. 67.

²⁶ M. Pieciukiewicz, dz. cyt., s. 57.

²⁷ Ch. Iljaszewicz, *Z historyi drukarstwa*, „Hadawik Biełaruskaha Nawukowaha Tawarystwa” 1933, z. 1; tenże, *Kaniec isnawańnia drukarni domu Mamoniczau*, „Zapisy Biełaruskaha Nawukowaha Tawarystwa” 1938, z. 1, s. 9-16.

²⁸ *Mogę spokojnie umierać. Bazyli, prawosławny metropolita Warszawski i całej Polski 1914-1998*, pod red. E. Czykwina, Białystok 1998, s. 16.

skazać. — Bratka, — skazau jon — jedź da chaty, sabiraj swaje manatki i razam z hetymi siabrami pajedziesz u Wilniu, a ja tabie pamahu. Raskažu heta dyrektaru i usio budzie dobra. (...) Paźniej pajszli my da dyrektara himnazii — praf. R. Astrouskaha. Jon użo wiedau maju historyju. Św. p. Chw. Illaszewicz pryjehau u Wilniu raniej i raskazau usio dyrektaru. (...) Syn paleskaj wioski pajehau wuczycca u wialiki horad, dziakujuczy dapamozie u pierszuju czarhu św. p. Chwiedaru Illaszewiczu”²⁹. T. Iljaszewicz był wymagającym, ale jednocześnie lubianym nauczycielem. Jego bliskim kolegą był Borys Kit, wówczas nauczyciel matematyki, fizyki i chemii: „Chwiedar Illaszewicz, heta byu moj adzin z najbliżeńszych siabrou majho życia. Czamu? Usio nas łuczyła razam, praca (adnaczasna byli wuczycielami Bieł. Wilenskaj Himnazyi), maładość, entuzjazm, patryjatyzm, adnolkawija zacikauleńni i.h.d. Spaczatku ja siabrawau z Chwiedarawym bratam, doktaram Mikałajem. Kali Mikoła pamior, dyk na jahonaje miesca wuczyciela WBH pryjehau Chwiedar, jaki niezadouha byu zwolnieny wilenskaj kuratoryjaj za jahonuju biełaruskuju patryjatycznuju pracu, niahledziaczy, szto jon mieu pounyja kwalifikacyi wuczyciela, ale nie mieu h.zw. „dekret ustalenia”³⁰.

W 1935 r. T. Iljaszewicz ożenił się z Nadzieją Alaksiejuk z Topolan na Białostocczyźnie, narzeczoną brata Mikołaja. W 1936 r. urodziła się córka Maria, której ojcem chrzestnym był B. Kit.

17 kwietnia 1936 r. T. Iljaszewicz uzyskał tytuł magistra filozofii w zakresie historii, a 5 czerwca 1937 r. — dyplom nauczyciela szkół średnich, dający kwalifikacje zawodowe do nauczania historii jako przedmiotu głównego w szkołach średnich ogólnokształcących i seminariach nauczycielskich państwowych i prywatnych w języku wykładowym polskim³¹.

Posiadane kompetencje nie wystarczyły jednak aby dalej pracować na stanowisku nauczyciela w gimnazjum białoruskim. Decyzją władz kuratorium w Wilnie w 1937 r. został zwolniony z posady nauczyciela. Wyjechał wówczas z żoną i córką do majątku Topolany. Tam założyli plantację ziół, które na podstawie umowy dostarczali do apteki w Wilnie³².

W latach 1930-1939 T. Iljaszewicz zajmował się także twórczością literacką. Pisał wiersze i opowiadania. Publikował je w różnych pismach białoruskich, ukazujących się w Wilnie: „Studenckaja Dumka”, „Biełaruskaja Krynica”, „Rodnyja Honi”, „Novaja Varta”, „Kałošie”, „Szlach Moładzi”. Posługiwał się pseudonimami literackimi: M. Dalny, Ł. Iskra, Małady oraz kryptonimami: I-cz, Chw. I., Ch. I. Ukazały się dwa zbiory jego wierszy:

²⁹ A. Darafiejczyk, *Maje usпамiny pra Wilenskuju Bielaruskuju Himnaziju*, [w:] *Leta-pis Wilenskaj Bielaruskaj Himnazii 1919-1944*, pod red. J. Popko, 1983, s. 18-19.

³⁰ List B. Kita do autorki z dn. 24.10.1998 r. (w posiadaniu autorki).

³¹ Dyplom nauczyciela szkół średnich T. Iljaszewicza, zbiory M. Marlicz.

³² H. Kozłowska, *Za Białorusią świata nie widział*, „Czasopis” 1999, nr 3, s. 19.

„Zornym szlacham” (1932), i „Zachwarbawanyja wierszy” (1936)³³. Uczestniczył w wieczorze białoruskiej poezji i pieśni, zorganizowanej 15 marca 1936 r. na USB w Wilnie. Czytał tam swoje utwory³⁴. Krytyka literacka zaliczała go do młodego pokolenia literatów Zachodniej Białorusi³⁵. Wyprowadzka z Wilna na krótko przerwała twórczość literacką T. Iljaszewicza. Wprawdzie w pismach białoruskich za 1937 r. brakuje jego twórczości, ale w następnym roku w każdym numerze miesięcznika „Kałošie” znajdują się jego wiersze i opowiadania, z pewnością powstałe na Białostocczyźnie. W 1938 r. (od czwartego numeru) znalazł się w gronie współpracowników „Kałošia”.

W 1938 r. w Topolanach urodził się syn Jerzy.

W 1939 r. po przyłączeniu Białostocczyzny do Radzieckiej Białorusi T. Iljaszewicz wraz z rodziną wyjechał do Białegostoku. Pracował tam w inspektoracie oświaty i zajmował się organizacją szkół białoruskich. Właściwie niewiele wiadomo o działalności T. Iljaszewicza w latach 1939-1941 na Białostocczyźnie. Ten okres jego życia wymaga dodatkowych badań archiwalnych. Materiały znajdujące się w Archiwum Narodowym w Mińsku na Białorusi zawierają statystyki określające liczby szkół polskich, rosyjskich, żydowskich i białoruskich w województwie białostockim³⁶. Liczbę szkół białoruskich i uczniów w nich przedstawiono poniżej:

	Liczba szkół	Liczba uczniów
Białystok	1	65
Grodno	6	2705
Białostocki rejon	11	1190
Bielski rejon	47	5041
Brański rejon	5	338
Wołkowyski rejon	75	9087
Grodzieński rejon	60	6014
Dąbrowski rejon	12	1218
Zabłudowski rejon	52	4983
Krynkowski rejon	61	6983
Porzeczański rejon	23	2022
Świsłocki rejon	60	7647
Skidelski rejon	56	8697
Sokołski rejon	17	1782
Sopoćkiński rejon	2	121

Źródło: Nacyjanalny Archiu Respubliki Bielaruś u Minsku, Swiedenija o koliczestwie biel. szkół i uczaszczichsia w nich po klassam naczało 1940/1941 ucz. g. po Bielostokskoj oblas-
ti, f. 42, op. 1, spr. 2143, l. 25

³³ A. Lis, dz. cyt.

³⁴ *Wieczar bielaruskaj paezii i pieśni*, „Szlach Moładzi” 1937, nr 6, s. 11.

³⁵ *Na szlachu razwiccia bielaruskaj litaratury*, „Szlach Moładzi” 1937, nr 6, s. 11-12.

³⁶ Swiedenija o czisle szkół i uczaszczichsia w nich po klassam w naczale 1940/41 ucz. goda po Bielostokskoj obl., f. 42, op. 1, spr. 2143, l. 23-31, Nacyjanalny Archiu Respubliki Bielaruś u Minsku.

Jaki udział w organizacji szkolnictwa białoruskiego na Białostocczyźnie miał T. Iljaszewicz trudno przy obecnym stanie badań ocenić. Niemniej jednak istniejące wówczas białoruskie szkolnictwo było bez wątpienia także jego zasługą.

Od początku niemieckiej okupacji Białostocczyzny w 1941 r. T. Iljaszewicz aktywnie włączył się do organizacji białoruskiego ruchu narodowego. Działał w Komitecie Białoruskim w Białymstoku, który mieścił się przy ulicy Kijowskiej. T. Iljaszewicz uważał, że należy wykorzystać okres okupacji niemieckiej dla rozwoju białoruskiego ruchu narodowego na Białostocczyźnie. „Jon hawaryu, szto treba wykarystać abstawiny, rabić usio, szto karys-naje biełaruskaj sprawie, nie wypuskajuczy z woka hałounuju metu — wyzwaleńnie Bielarusi i adbudowu swaje nacyjanalnaje niezależnaje dziaŕżawy u mieżach naszych ziemlau. My musim pakazać usiamu świetu, szto my żywiom, majem siłu dy zmahajemsia za swaju Baćkauszczyinu. Kali my nia budziem mieć swaich ideałau, swajoj mety życia i zmahańnia, dyk silnyja razduszać nas, jak taho czarwiaka na derozie, razduszyć nas historyja swaim kołam. Kab hetaha nia stałasja, my musim dać adpor, pakazać swaju siłu. Tady budzie mieniej achwiarau, bo ciapier nas duszać maskali, niemcy, palaki — stralajuć pa nas z-za wuhła. Nam treba być arhanizawanymi, bo tolki tady my budziem mieć siłu. Niemcy hladziać na nas jak na „untermenszau”. A kali my pakazam swaju siłu, swaje zdolnaści pracawać i zmahacca, tady jany inszym wokam hlanuć na nas, papuścić nam. My apynulisia u takich abstawinach, szto zmuszany pracawać z niemcami. Pryjszli-b da nas anhiel-cy, francuzy ci amerykancy, — my pracawali-b z imi. Mo’ tady lahczej było-b pracawać, ale zausiody my musim trymacca razam, trymacca hałounaje naszaje mety — wyzwaleńnie Bielarusi i adbudowa swaje dziaŕżawy”³⁷. Przy Komitecie powstały szkoła białoruska, chór i balet. Wiosną 1943 r. Komitet przemianował się na Zjednoczenie Białoruskie (Biėłaruskaje Abjednannie)³⁸. T. Iljaszewicz jako przewodniczący wielokrotnie wyjeżdżał na prowincję, do Gródka, Trześcianki, Michałowa, Nowej Woli. Spotykał się z miejscową ludnością i przekonywał o sensie działalności na rzecz odrodzenia białoruskiego. 14 i 15 grudnia 1943 r. w Białymstoku odbył się zjazd przedstawicieli 29 oddziałów Zjednoczenia³⁹. Zjednoczenie miało trzy wydziały: oświatowy, propagandowy, gospodarczy.

Od 29 marca 1942 r. T. Iljaszewicz wydawał w Białymstoku białoruskojęzyczną gazetę „Nowaja Daroha”. Uważał ją za swoje „dzieło” i cieszył się, gdy wzrastał jej nakład. Korektor gazety, poeta Masiej Siadniu wspominał, jak T. Iljaszewicz „lubiu nazirać douhuju czarhu pa hazetu u Biėła-

³⁷ J. Żywica, *Recha minułych hadou*, „Biėłaruskaja Dumka” 1973-1974, nr 16-17, s. 12-13.

³⁸ „Nowaja Daroha”, nr 10, 1.04.1943 r., s. 3.

³⁹ Tamże, nr 48, 19.12.1943 r., s. 1.

stoku. Lubawausia, kali baczyu, szto pa biełaruskuju hazetu bolszaja czarha, czysia pa polskuju. Cieszyusia, jak małoje dzicio, kali baczyu, jak zimoj pryjażdżając na sanioch sialanie kupłać hazetu u Biełastok”⁴⁰.

T. Iljaszewicz był duszą „Nowaj Darohi”. „Jon dbau pra jaje najbolsz. Nia-mała i sam pisau u jaje, i jak heta czasta dawodzicza redaktaru — niaredka pi-sau paśpieszliwa, na kalenku, niedastatkowa udumliwa, szablonna, szto mahło dachodzić i da absurdu”⁴¹. Podpisywał się pseudonimem M. Dalny. Na łamach gazety publikował wiersze, opowiadania oraz szkice krytyczno-literackie⁴².

T. Iljaszewicz był bardzo zajęty pracą. Mieszkał niedaleko komitetu, przy ulicy Mazowieckiej 1. M. Siadniu wspomina go jako dobrego, inteligentnego, ale słabego charakteru człowieka: „Na pracu jon starausia prychodzić u czas i rehularna, choć heta rehularnaść czasami paruszałasja i tady paczy-nałasja narakańnie na starszyniu, na nieparadki. (...) Illaszewicz byu abcia-żarany szmatlikimi abawiazkami — hazetaj, haspadarczymi sprawami, raz-dutym kamiteckim piersanałam, roznymi prośbami, siamiejnymi sprawami. u jaho nie było wolnaha czasu i jon usio rabiუ paśpieszliwa. Nauźwierch jamu treba było pisać szto tydniowy Stimmungbericht (apisańnie nastroju siarod nasielnictwa u daczynieńni da niemcau) — jak jon tady łajausia! Iszou tady pa dapamohu da Tamaszczyka (zastępcę T. Iljaszewicza — przyp. H. G.): straszenna nie lubiu taho „berychtu”, ale musiu jaho rabić”⁴³.

27 czerwca 1944 r. w Mińsku odbywał się II Ogólnobiałoruski Kongres. Uczestniczyła w nim 17-osobowa delegacja z Białostoczczyzny, której przewodniczył T. Iljaszewicz.

W lipcu 1944 r. T. Iljaszewicz wyjechał ostatnim transportem niemieckim na zachód. Żona z dziećmi została w Topolanach. Zatrzymał się w Berlinie, gdzie pracował w białoruskiej gazecie „Ranica”. Na terenie Niemiec w wyniku wywózek na roboty oraz ewakuacji znalazło się sporo Białorusinów. W podzielonych na strefy okupacyjne Niemczech powstawały obozy dla przesiedleńców. Jednym z nich był Wattenstedt w angielskiej strefie okupacyjnej, którego komendantem został Światasław Kousz. Na niego spadły główne obowiązki organizacyjne związane z zebraniem białoruskich przesiedleńców w barakach fabryki Hermana Göringa. 30 lipca 1945 r. do obozu sprowadziła się pierwsza grupa Białorusinów — 48 osób⁴⁴. Z czasem liczba osadników wzrosła,

⁴⁰ M. Siadniu, Biełastocki szczytak, artykuł czaćwierty, s. 2 (maszynopis w posiadaniu autorki).

⁴¹ Tamże, s. 1.

⁴² M.in.: M. Dalny, *Maksim Bahdanowicz u 25 uhodki śmierci*, „Nowaja Daroha” (dalej: „N. D.”), nr 12, 14.06.1942 r., s. 3-4; tenże, *Firanka*, „N. D.”, nr 25, 13.09.1942 r., s. 5-6; tenże, *Pad czużym niebam*, „N. D.”, nr 27, 27.09.1942 r., s. 3-4; tenże, *Kancerty M. Zabejdy-Sumickaha u Biełastoczczyinie*, „N. D.”, nr 30, 18.10.1942 r.

⁴³ M. Siadniu, dz. cyt., artykuł szosty, s. 1.

⁴⁴ S. Kousz, *Biełaruski Lahier u Watensztet. Albom — Histarycznaja Dawiedka*, New Jersey 1981, s. 5-7.

zaczęło rozwijać się życie społeczno-kulturalne. Zatrzymał się tam także T. Iljaszewicz i włączył się w wir obozowego życia. W połowie grudnia 1945 r. w Brunszwiku odbył się zjazd białoruskich działaczy z angielskiej strefy okupacyjnej. Powstał wtedy Białoruski Komitet Pomocy (Biełarucki Dapamahowy Kamitet). Członkami założycielami zostali: A. Szkutka, A. Wasilenia, Ś. Kousz, T. Iljaszewicz, A. Surwiła i L. Halak. T. Iljaszewicz wszedł w skład zarządu. Przewodniczącym wybrano A. Szkutkę⁴⁵.

W Wattenstedcie T. Iljaszewicz wykładał język białoruski i łacinę w gimnazjum białoruskim im. Franciszka Bahuszewicza⁴⁶. Zaangażował się w organizację skautingu. Jako „stary skaut” był duchowym ojcem tej organizacji. Nigdy nie odmawiał pomocy młodszym, był ich przyjacielem. zawsze znajdował czas na udział w zajęciach skautów, ich zabawach, wycieczkach i międzynarodowych spotkaniach. Tworzył ideologię białoruskiego skautingu i angażował do niego młodzież. Założył też organizację YMCA w obozie. Powstały w niej sekcje sportowe i artystyczne. T. Iljaszewicz uważał, że szczególny wysiłek należy położyć na moralne, duchowe i fizyczne wychowanie młodzieży w kierunku narodowym⁴⁷. Był autorytetem dla młodzieży, łatwo nawiązywał z nią kontakt. Nazywano go „dziadzia Fiedzia”, „dziadźka Chwiedar”⁴⁸. Organizował w obozie przedstawienia i inscenizacje, do których sam pisał teksty⁴⁹. Był autorem sztuk z życia obozu „Szeryja dni”, „Nawahodnija zaprosiny”⁵⁰. Od 1946 r. wydawał obozowe gazety „Szlacham życia” (25 numerów na 745 stronach) i „Aposznija wiestki” (37 numerów), do których sam pisał teksty. Przygotowywał matryce drukarskie podręczników szkolnych: czytanek „Rodny kraj”, „Nasza kraina”, „Malunki minula”⁵¹. W każdy czwartek w siedzibie YMCA w Wattenstedcie czytano przygotowaną przez T. Iljaszewicza „Żywą gazetkę”, przedstawiającą wydarzenia na Białorusi, opowiadania i wiersze. T. Iljaszewicz organizował tzw. sądy literackie — dyskusje nad postawami bohaterów literackich. Z czasem „Żywą gazetkę” urozmaico- no felietonami z obozowego życia, pisanymi przez Aleksandra Hatkowicza⁵².

9 kwietnia 1946 r. w Ratyźbonie odbyło się zebranie założycielskie Białoruskiego Literackiego Zgromadzenia „Szypszyna” (Biełaruckaje Litarnaturnaje Zhurtawańnie „Szypszyna”). Deklarację założycielską podpisało 11

⁴⁵ A. Winicki, *Matarjały da historyi biełaruskaj emihracyi u Namiecczynie u 1939-1951 hadoch*, Los Angeles 1968 — Miensk 1994, s. 160.

⁴⁶ J. Maksimiuk, *Biełaruskaja Himnazija im. Janki Kupaly u Zachodniaj Niamiecczynie 1945-1950*, New York — Biełastok 1994, s. 39; A. Hatkowicz, *Watensztet* — „biełaruskaja wioska”, „Hołas Radzimy”, nr 46, 13.11.1997 r., s. 7.

⁴⁷ A. Hatkowicz, dz. cyt., s. 7.

⁴⁸ Tamże; A. Zaleski, *Dziadźka Chwiedar*, „Baćkauszczyzna” 1958, nr 43.

⁴⁹ A. H., *Chwiedar Iljaszewicz*, „Da mety” 1948, nr 1, s. 9.

⁵⁰ S. Kousz, dz. cyt., s. 24, 102.

⁵¹ A. Winicki, dz. cyt., s. 197-198.

⁵² A. Hatkowicz, dz. cyt., s. 7.

osób: T. Iljaszewicz, N. Arsienniewa, Jurka Wićbicz, Mikoła Wiarba, Janka Zołak, Auhien Kawaleuski, Uładzimier Kliszewicz, Aleś Saławiej, Masiej Siadniou, Uładzimier Siadura, Anatol Czesłauski⁵³. Wydawano czasopismo „Szypszyna”, gdzie T. Iljaszewicz publikował wiersze i opowiadania pod pseudonimem Światasłaŭ Załuźny.

4 maja 1947 r. odbył się zjazd przedstawicieli białoruskich obozów i ośrodków z angielskiej strefy okupacyjnej. Przewodniczącym komitetu strefowego wybrano Witauta Tumasza, a członkami — T. Iljaszewicza, L. Halaka i M. Pańkowa⁵⁴. 10 kwietnia 1948 r. zwołano zjazd nadzwyczajny w związku z powstałym podziałem ideologicznym na Białorusinów i Krywiczów.

T. Iljaszewicz był członkiem sektora zagranicznego konspiracyjnej Białoruskiej Partii Niepodległościowej (Biełaruskaja Niezależnickaja Partyja) na emigracji⁵⁵.

Życie na emigracji T. Iljaszewicz w całości poświęcił białoruskiej działalności. Poza pracą pedagogiczną, społeczną i wydawniczą przygotowywał do wydania zbiór wierszy „Niazzataja radaść”. Pracę nad nim przerwała tragiczna śmierć w katastrofie samochodowej 6 listopada 1948 r. Pogrzeb T. Iljaszewicza odbył się 10 listopada na cmentarzu w Halendorfie, niedaleko Brunszwiku w Niemczech.

T. Iljaszewicz w pamięci znajomych emigrantów zachował się jako człowiek niezwykle pracowity, a jednocześnie skromny, życzliwy, łagodny, zawsze z uśmiechem na twarzy⁵⁶. Kolejne rocznice jego śmierci były powodem do wspomnień o nim w emigracyjnej prasie białoruskiej⁵⁷. Przybliżają one postać tego wybitnego działacza białoruskiego i jego życie na emigracji. „Jon byu adnym z pierszych, jaki ledź pryładziuszysia u lahiernym baraku, raspaczau biełaruskiju peryjadycznuju j inszuju wydawieckuju pracu. Jon nia umieu siadzieć. I zausiody z tej-ža żywoj razmaszystaj pachodkaj jon uwi-chausia na lahiernym dwary, u kancylaryjach, u klubie, u himnazii jak wykładczyk biełaruskaje mowy i litaratury. A kali Illaszewicz siadzieu — dyk tolki pry piszuczaj maszyncy, pry jakoj jon prasiedźwau czasami celyja no-czy. Nie zakidau jon i swaje litaraturnaje dziejnaści. U lahiernych wydań-niach, jakija pierważna jon sam redahawau, zmiaszczalisia jahonyja wier-szy i apawiadañni. Apracza taho Chwiedara Illaszewicza można było su-streć na roznych biełaruskich hramadzka-arhanizacyjnych źjezdach i nara-

⁵³ J. Maksymiuk, dz. cyt., s. 68.

⁵⁴ A. Winicki, dz. cyt.

⁵⁵ List A. Hatkowicza do autorki z dn. 6.01.1999 r., s. 4; S. Jorsz, *Wiartańnie BNP*, Asoby i dakumenty Biełaruskaj Niezależnickaj Partyi, Miensk-Słonim 1998, s. 94.

⁵⁶ U. Bryleuski, *Maja сустrecza z Chwiedaram Iljaszewiczam*, „Biełarus” 1979, nr 271-272.

⁵⁷ A. H., dz. cyt.; J. Wićbicz, *Pamiaci paeta i zmahara*, „Biełaruskaja Trybuna” 1953, nr 3, s. 3; A. Zaleski, dz. cyt.; J. Żywica, dz. cyt.; U. Bryleuski, dz. cyt.; A. Hatkowicz, dz. cyt.

dach, dzie jon wyznaczausia taktam i uraunaważanaścij”⁵⁸. Jako człowiek był lubiany przez wszystkie pokolenia przesiedleńców: „Jaho lubili dzieci j staryja. Z kożnym jon umieu znajści supolnuju mowu, paradzić, paspaczuwać. Swaju ułasnuju trahiedyju — rastańnie ż siamjoju — jon hłyboko pie-rażywau swaim czułym paetycznym sercam i mahczyma tamu u jaho zna-chodziłasia stolki zrazumieńnia i spaczućcia da czużoho niaszczaścia”⁵⁹.

Dzieląc w obozowych warunkach jeden pokój z Aleksandrem Hatkowiczem, mimo dużej różnicy wieku, darzył go wielką przyjaźnią: „Mnie tady było 20 hadou, a Chwiedaru Iljaszewiczu 35, ale my padrużyli z pierszaha dnia i działilisia, czym mahli. (...) Sa mnoj jon byu jak siabra, brat, a nie raz — baćka. Bywała, zbirusia na tancy ci u kino, dyk jon wymau z swajoj szafy nowuju kaszulu ci switer i hawaryu: „Adziawaj heta”. I dadawau pau-żartam: „Mo lepsz spadabajeszsia dziauczatam”⁶⁰.

W 1991 r. białoruski emigrant, współpracownik T. Iljaszewicza w Białymstoku w czasie wojny, Jurka Popka (Jury Żywica) wydał książkę „Nie-dapietaja pieśnia” poświęconą życiu i literackiej spuściźnie poety.

W 1979 r. losami ojca zainteresowała się Maria Marlicz, zamieszkała w Szczecinie. Poprzez paryską „Kulturę” nawiązała kontakt z Uładzimie-rem Bryleuskim zamieszkałym w USA. Od niego dowiedziała się o oko-licznościach śmierci T. Iljaszewicza. Wraz z podziękowaniami M. Marlicz pisała do U. Bryleuskiego: „Chwałujuczaja j rewelacyjnaja wiestka kładzie kaniec szmathadowamu hublańniu u dahadkach szto da jahonaje doli i zdzi-wić siamju, szto nie na uschodzie, a u Niamiecczynie spatkała jaho śmierć”⁶¹.

W latach 90. pamięć o T. Iljaszewiczu zaczęła powracać na Białoruś. Uka-zały się artykuły poświęcone jego życiu i twórczości⁶². Jego wiersze opubli-kowano w zbiorze emigracyjnej poezji białoruskiej⁶³.

Białostocczyzna wpisała się w biografię T. Iljaszewicza jako miejsce je-go sześćioletniego życia i działalności. Finał wojny zdecydował o dalszym losie poety, przypisując mu miano zasłużonego działacza białoruskiego na zachodzie, a piętno kolaboranta i zdrajcy na Białostocczyźnie, gdzie w naj-mniej sprzyjających warunkach służył Białorusinom i stawiał w ich obronie, ciągle walcząc o białorską niepodległość⁶⁴.

⁵⁸ A. Zaleski, dz. cyt.

⁵⁹ Tamże

⁶⁰ A. Hatkowicz, dz. cyt.

⁶¹ U. Bryleuski, dz. cyt.

⁶² A. Lis, *Paiezija Chwiedara Illaszewicza*, [u:] *Kultura bielaruskaha zamieżża*, t. 2, pod red. A. Sabaleuskaha, Minsk 1993, s. 27-52; tenże, *Liryka Chwiedara Illaszewi-cza*, „Połymia” 1998, nr 11, s. 241-257; L. Sawik, „Dyk zdabudziem kwietku szczas-ćcia”, „Hołas Radzimy” nr 50, 15.12.1994 r., s. 1, 6; nr 51, 22.12.1994 r., s. 6.

⁶³ *Tuha pa radzimie. Paiezija bielaruskaj emihracyi*, pod red. B. Saczanki, Minsk 1992, s. 209-220.

⁶⁴ patrz: A. Omiljanowicz, *Zanikające echa*, Warszawa 1977.

Сяргей Піваварчык
(Гродна)

Стэфан Пашкевіч аб „просторнародном наречии”: лёс беларускага святара сярэдзіны XIX ст.

Вядомы беларускі гісторык і грамадскі дзеяч Аляксандр Цвікевіч пісаў, што ідэя беларускага культурнага адраджэння лунала ў канцы 50-х на пачатку 60-х гадоў XIX ст. у паветры і знаходзіла моцны адгалосак у агульным грамадска-культурным уздыме ў Расіі, асабліва ў сувязі з моцным нацыянальным рухам на Украіне. Падняўшая галаву рэакцыя і мураўёўскі тэрор разам з паўстаннем задушылі яе далейшае развіццё¹. Сёння гісторыкі знаходзяць усё больш фактаў, якія пацвярджаюць слушнасць гэтага выказвання. Гартаючы старонкі „Літоўскіх епархіяльных ведамасцей” за 31 кастрычніка 1863 г., нашу ўвагу прыцягнуў артыкул „О необходимости знания сельскому священнику местного простонародного наречия”². Аўтарам быў вясковы святар Чарнаўчыцкай царквы Брэсцкага павета (15 км на поўнач ад Брэста) Стэфан Пашкевіч. Нас не мог не зацікавіць лёс самога святара, які на старонках афіцыйнага друку XIX ст. выступіў з тэмай актуальнай для Беларусі і сёння. Высветлілася, што маючы ў біяграфіі шмат агульнага з пачынальнымі беларускай нацыянальнай ідэяй, Стэфан Пашкевіч мог стаць з імі ў адзін шэраг. Аднак жыццё яго склалася па-іншаму.

¹ А. Цвікевіч. „Западнарусізм”. Нарысы з гісторыі грамадскай мыслі на Беларусі ў XIX і пачатку XX ст., Мінск 1993, с. 56.

² Священник С. Пашкевич, О необходимости знания сельскому священнику местного простонародного наречия „Литовские епархиальные ведомости” (далей: ЛЕВ), 31.10.1863, № 20, с. 791-797.

Стэфан (Сцяпан) Ануфры Пашкевіч нарадзіўся ў 1806 г. у вёсцы Карталіч Ковельскага павета Валынскай губерні ў сям’і уніяцкага святара. Як і М. Баброўскі, скончыў Галоўную духоўную семінарыю пры Віленскім універсітэце са ступенню кандыдата багаслоўя, таксама два гады (1831—1833) знаходзіўся ў Жыровічах у якасці настаўніка Літоўскай грэка-уніяцкай семінарыі. У 1833 г. (у той год, калі Баброўскі быў прызначаны святаром у Шарашова) С. Пашкевіч быў накіраваны святаром у вёску Хомск Кобрынскага павета. Там ён праслужыў 22 гады, перайшоў у праваслаўе і ў 1855 г. быў пераведзены ў Чарнаўчыцы³. Напэўна, Пашкевіч вылучыўся сваёй дзейнасцю ў Хомску, паколькі перамясцілі яго ў неблаганадзейны з гледзішча царкоўных улад прыход, бо тут быў моцны ўплыў каталіцызму. У Чарнаўчыцах з 1585 г. стаяў прыгожы мураваны касцёл, моцныя карані мела уніяцтва. Гісторыя праваслаўнай царквы ў гэтым прыходзе, паводле звестак „Царкоўна-прыхадской ведамасці” адлічваецца з 1543 г.⁴ Пасля Брэсцкай царкоўнай уніі царква стала уніяцкай, а ў 1655 г. была спалена рускімі войскамі. У 1765 г. яна была адбудавана і асвечана Антоніем Карчэўскім. Незадоўга да Полацкага сабора 1839 г. храм быў капітальна адрамантаваны, а пасля сабора 8 кастрычніка быў пераасвячаны Камянецкім благачынным Паўлам Крукоўскім у праваслаўны. Прытчам Чарнаўчыцкай царквы тады быў Фама Кунаховіч, які прыняў праваслаўе і заставаўся святаром да сваёй смерці ў 1854 г. Пасля яго смерці і быў прызначаны святаром Чарнаўчыцкай царквы Стэфан Пашкевіч⁵. Улады не памыліліся. Дзейнасць айца Стэфана на новым месцы была вельмі актыўнай.

Як ужо згадвалася вышэй, у „Літоўскіх епархіяльных ведамасцях” за кастрычнік 1863 г. з’явіўся артыкул С. Пашкевіча „О необходимости знания сельскому священнику местного простонародного наречия”. Што прымусіла яго прыйсці да такой думкі? Вось што пісаў у гэтым артыкуле айцец Стэфан (каб захаваць аўтарскі стыль, дакумент падаецца на мове арыгінала):

„Прибыв на новое место служения, я нашёл церковь в бедности, требующей починки; новые мои прихожане в большей половине были смешаны с прихожанами римско-католического исповедания; римский, каменный, хорошо украшенный костёл величаво стоял в расстоянии нескольких сот шагов от нашей довольно убогой церкви. Это давило грустью мою душу; когда же наступил праздни-

³ Нацыянальны гістарычны архіў Беларусі ў Гродне (далей: НГАБГ), фонд 1, апісанне 27, адзінка захавання 230, аркуш 120.

⁴ НГАБГ, ф. 429, ап. 1, адз. зах. 8, арк. 6.

⁵ Там жа, арк. 23.

ный день, на Всенощную являлось в церковь из моих прихожан не более 8 или 10 человек, считая в том числе и церковного старосту, а к обедне едва 20 до 25; в то время сердце моё, так сказать, облилось кровью, и я впал в уныние, и в какое-то расслабленное состоянии. Холодность эту прихожан к своей церкви и своему вероисповеданию я сначала отнёс к моему предместнику 70 летнему старику, полагая, что он при таких летах, будучи уже не в силах аккуратно исполнять Богослужение, по неволе стал причиной таковой. Но когда прошло несколько месяцев и число народа в воскресные и праздничные дни в церкви не увеличивалось, а по-прежнему все отправлялись в костёл, где, кроме привлекательного органа, столь любимого простолюдинами, постоянно говорились ксендзами поучения, на языке для народа понятном — хотя этот язык и не народный, а польский, знакомый народу, то я вполне убедился, что виною несочувствия к своему вероисповеданию и церкви служит не неакuratность моего предместника по Богослужению, а орган, и более всего постоянно говоренные ксендзами довольно понятные для народа польские поучения.

При таких неблагоприятных обстоятельствах я вспомнил, что простонародное (у гэтым месцы рэдактар дае заўвагу, што „простонародным наречием сочинитель называет малороссийское наречие, которым в тех местах говорят крестьяне” — С. П.) наречие мне вполне знакомо, говорённые поучения на оном, на прежнем месте служения, давали мне большой вес. А потому, призвав Бога на помощь, принялся во всякий Воскресный и Праздничный день объяснять евангелие или же говорить поучения на наречии моих новых прихожан. Они сначала чрезвычайно удивились, услышав в первый раз, во храме Господнем, свой так близкий сердцу родной язык (тут рэдактар яшчэ раз паўтарае, што „родной язык прихожан сочинителя, равно как почти всего сельского населения уездов Кобринского и Брестского, есть малороссийский”. Ад сябе адзначым, што паўднёва-заходняя Беларусь адносіцца да зоны заходнепалескай дыялектнай групы. Гэта група з’яўляецца гістарычнай перыферыяй асноўнага масіву беларускіх гаворак і ўвабрала ў сябе асаблівасці беларускай і ўкраінскай моў⁶ — С. П.); и во сколько я мог заметить, сначала обращали внимание не на нравоучение, а только на слова и звуки столь приятные их слуху. Но не прошло месяца, как оставив Богослужения в костёле, начали в большом числе собираться в свою церковь, сперва быть может более из любопытства, а в последствии, конечно, из любви к своему родному и сознательно. Даже прихожане римского исповедания из крестьян,

⁶ *Беларуская мова. Энцыклапедыя*, Мінск 1994, с. 55.

называемые здесь в простонародии поляками, хотя они тоже говорят у себя на малороссийском наречии, стали вместо костёла посещать православную церковь, а несколько душ из них и присоединились к православию. В настоящее же время, в каждый Воскресный и Праздничный день, церковь всегда полна народа, а в большие и храмовые праздники не помещает оно, и часть его остаётся на открытом воздухе. Крестьяне, которые прежде стыдился своего родного языка, и при встрече с кем либо из другого сословия старались объясняться на польском, немилосердно коверкая слова его, ныне объясняются со мною, и вообще стараются со всеми говорить, обыкновенно, на своём родном языке, почти гордясь оным, и разве по необходимости употребляют в разговоре язык польский.

Церковь, как я выше пояснил, принадлежала к числу бедных по Брестскому уезду, и требовала капитальной починки, и хотя переписка о том деятельно продолжалась несколько лет, но не принесла ни малейшей пользы. Но в настоящее время эта церковь починена, украшена и состоит в числе первых. А всё это, при помощи Божией, произошло от доброхотных посильных лепт, которыми внимательные прихожане на призыв мой всегда по возможности откликались (гэты факт адзначаны таксама ў „Літоўскіх епархіяльных ведамасцях” за 1864 г. Пры гэтым указана сума ахвяраванняў прыхаджан — 640 руб. 17 кап, а таксама гаворыцца, што „за благопечение о благолепии местного храма, Его Высокопреосвященством преподано архипастерское благославление священникам и прихожанам со внесением сей награды в формулярные списки первых”. Другім святаром у Чарнаўчыцах быў у гэты час сын Стэфана — Іаан Пашкевіч⁷). Многие из окрестных священников, по тому же прекрасному побуждению, также научились простонародному наречию и с большой пользою проповедуют на нём слово Божие своим прихожанам. Польза эта явным образом видна в постепенных постоянных украшениях прихожанами своих, прежде бедных, церквей.

Во сколько могуществен родной язык прихожан, употребляемый на священной кафедре, вполне удовлетворяет памятный для меня следующий случай. Когда в 1859 г. последовало распоряжение Святейшего Синода и за сим епархиального начальства, о заведении трезвости между прихожанами, я в один из праздников того ж года, при многочисленном собрании народа произнёс на родном его языке поучение, во сколько пьянство вредно для человека в нравственном и физическом отношении, и когда в конце поучения увещевал их оставить ради собственного и своего семейства блага сей пагубный для них порок, то они все с мала до велика в числе не-

⁷ ЛЕВ 1864, № 16, с. 577; НГАБГ, ф. 429, ап. 1, адз. зах. 8, арк. 13.

скольких сот человек тотчас объявили, что отнюдь не будут употреблять никаких горячих напитков. Те же из прихожан, которые в то время не присутствовали в церкви, в первый Воскресный день явившись в оную, просили причислить их к братству трезвости, так что не прошло и месяца, как в целом Чарнавчицком приходе едва осталось только несколько человек, которые не переставали употреблять горячие напитки, и то делали тайно. Таковое нечаянное оступление крестьян, натурально, накликало на нас страшный ураган со стороны Брестской акцизной конторы, но благодаря нашему начальству оный прошёл без худых для меня последствий. Примеру моему по сему делу последовали и все окрестные священники, т.е. относительно увещаний оставить пьянство, но своими назиданиями достигли вполне цели только те из них, которые достаточно знали родной язык своих прихожан, и на нём убеждали своих духовных детей отказаться от этого порока.

Из всего сказанного, по неволе рождается убеждение, что вообще священникам, особенно новорукоположенным, весьма было бы полезно изучение простонародного наречия своих прихожан, в то время они при достаточном его знании и постоянном употреблении на поприще своего служения прихожанам, сделали бы для себя все возможным, как по устройству вверенных им церквей, так отчасти по улучшению своего собственного незавидного положения.

Я не думаю порицать тех из сельских священников, которые истины веры церкви нашей православной объясняют своим прихожанам на литературном велико-русском языке, который не всегда понятен и велико-русским простолюдинам; не дерзаю утверждать, чтобы объяснения эти оставались без пользы и не были вовсе понятны, особенно в приходах, состоящих из казённых крестьян; допускаю даже в пользу употребления велико-русского языка в том отношении, что через него мы сближаемся, сродняемся как бы с центром нашей национальности: но при всем том должен сказать, что таких приходов, где могут понять проповеди на велико-русском наречии, у нас немного, да там женщины мало вообще понимают эту речь. В приходах же бывших помещичьих едва только не многие, которые мели случаи обращаться с велико-русскими людьми, в состоянии понять поучения на велико-русском наречии, и то ежели оно говорится в церкви не высокопарным слогом. Следовательно, пока грамотность между нашими крестьянами не распространится и молодое поколение не станет вполне понимать письменного велико-русского языка — духовная польза их отцов и матерей неминуемо требует от нас знания их родного — местного наре-

чия и объяснения в церквах на оном истин Веры нашей православной церкви.

Самая наша национальность легко и много выиграет в своих правах, и в своей силе, ежели родным языком народа будут объясняться в церкви и истины св. Веры. В то время в глазах простолюдинов наш родной-русский (тут зноў удакладненне рэдактара: „Крестьяне своё малороссийское наречие, на котором говорят, называют простым, а иногда русским языком, в отличие от польского. Тоже и в тех местностях, где говорят по-белорусски. Говорить по-просту, значит говорить не по-польски; и на вопрос: „чей же это простой язык”, крестьянин, хотя бы то он был римско-католического исповедания, отвечает: наш, да чей же наш, отвечает: мужицкий „русский”) язык облагородится, крестьяне не стали бы стыдиться разговаривать на нём с лицами другого сословия, бросили бы говорить с ними, хотя бы то коверкая польские слова, по-польски, как это в нашем околотке обыкновенно водится, особенно между крестьянской знатью, т.е. между начальниками обществ”.

З артыкула вынікае, што С. Пашкевіч вельмі добра разумеў сілу пропаведзі на родной мове прыхаджан і карыстаўся ёю яшчэ з таго часу як быў святаром у Хомску. А з’яўленне гэтага артыкула ў афіцыйным друку было сведчаннем працэсу, пра які пісаў А. Цвікевіч. І хаця С. Пашкевіч гаворыць аб значэнні і ролі рускай мовы, у цэлым яго высновы не адпавядаюць сцвярджэнням „западных русов” наконт беларускай мовы⁸.

Нам невядома, ці працягваў чытаць пропаведзі на „простай” мове айцец Стэфан пасля падаўлення паўстання 1863 г. А вось іншыя накірунак яго дзейнасці вядомы. Менавіта ягоная актыўная дзейнасць паспрыяла закрыццю 2 кастрычніка 1867 г. рымска-каталіцкага касцёла і перадачы яго ў распараджэнне мясцовага праваслаўнага святара⁹. Як адзначана ў царкоўным летапісе: „В своих действиях в пользу православия о. Стефан Пашкевич не останавливался ни перед никакими препятствиями”¹⁰. 14 снежня 1869 г. былы Троіцкі касцёл у Чарнаўчыцах стаў Мікалаеўскай праваслаўнай царквой. Гэтая падзея паўплывала на далейшы лёс Стэфана Пашкевіча. Католікі не змірыліся са стратай свайго храма і пачалі пісаць скаргі ў розныя інстанцыі. Каб адпомсціць С. Пашкевічу, у Літоўскую Духовную Кансісторыю было пададзена прашэнне аб удаленні яго з Чарнаўчыцкага прыхода. У летапісе гаворыцца, што „утомлённый в непрерывной борьбе с врагами православия, священник Паш-

⁸ А. Цвікевіч. *Западнорусизм...*, с. 57-58.

⁹ НГАБГ, ф. 429, ап. 1, адз. зах. 8, арк. 13-14.

¹⁰ Там жа.

кевич в 1871 г. уволился за штат, уступив место настоятеля своему помощнику и сыну священнику о. Иоану”¹¹. В 1879 г. айцу Стэфану Пашкевічу быў даручаны прыход Кругель, аднак у хуткім часе ён памёр. У летапісе пасля звесткі аб смерці С. Пашкевіча гаворыцца наступнае: „Записывается это на память о добрых подвигах священника Стефана Пашкевича в пользу православия, и в известие потомству, чтобы оно видело каким преследованиям и бедствиям ещё в недавнее время и теперь подвергаются православные священники в борьбе с католицизмом. Только теперь, когда несколько утихла злоба католиков, прихожане оценивают заслуги о. Пашкевича, ибо они имеют у себя каменный, прочный, вечный храм и на долгое время свободны от тех расходов и трудов, которыми сопровождаются постройки храмов в других приходах”¹².

Нягледзячы на тое, што чарнаўчыцкія католікі прасілі, каб ім аддалі старую праваслаўную царкву, гэта не было зроблена, і ў Чарнаўчыцах да 1919 г. былі дзве праваслаўныя царквы. Усё вярнулася на старое месца на пачатку 20-х гг. XX ст., калі Заходняя Беларусь увайшла ў склад Польшчы. Мікалаеўская царква зноў стала Троіцкім касцёлам, а праваслаўныя вернікі атрымалі драўляную царкву св. Параскевы Пятніцы. З 1920 г. праваслаўным святаром тут быў Філіп Паўлавіч Турэвіч, ураджэнец Грубяшоўскага павета. У 1910 г. ён быў настаўнікам Славацінскай школы і старшым псаломшчыкам Бельскай Кірыла-Мяфодзіеўскай царквы. У гэтым храме Ф. Турэвіч быў рукапаложаны ў дыяканы ў 1911 г. А ў 1920 г. епіскап Брэсцкі рукапалажаў яго ў святары Бельскага Кірыла-Мяфодзіеўскага сабора, але паколькі сабор быў заняты, айца Філіпа прызначылі настояцелем Чарнаўчыцкай царквы¹³.

На наш погляд, лёс Стэфана Пашкевіча адлюстравваў складаны шлях развіцця нацыянальнай ідэі. У першай палове XIX ст. станаўленне беларускай ідэі сутыкнулася з новай плыню ў грамадзянскай думцы — заходнерусізмам. Істотным у гэтым сутыкненні быў той момант, што прадстаўнікі і той, і другой плыні былі з асяроддзя уніяцкага духавенства. У той гістарычнай сітуацыі больш шанцаў на поспех меў заходнерусізм. Але нягледзячы на моцны ўплыў „западно-русской” ідэалогіі, праваслаўныя святары (пераважна мясцовыя ўраджэнцы з былых уніятаў), можа нават і не свядома, спрыялі пашырэнню ў грамадстве нацыянальнай ідэі.

¹¹ Там жа.

¹² НГАБГ, ф. 429, ап. 1, адз. зах. 4, арк. 2-3.

Antoni Mironowicz
(Białystok)

Kościół prawosławny na ziemiach białoruskich i w Królestwie Polskim w latach 1795-1918

Po trzecim rozbiórze Rzeczypospolitej Obwód Białostocki oraz znajdujące się na jego terenie trzy monastery: zabłudowski, bielski i drohiczyński znalazły się w zaborze pruskim. Władze pruskie pragnęły zerwać wszelkie kontakty ludności prawosławnej z innymi ośrodkami znajdującymi się w granicach Rosji. Planowano utworzenie odrębnej struktury organizacyjnej Kościoła prawosławnego w Obwodzie Białostockim. Jego zwierzchnikiem miał zostać ihumen monasteru zabłudowskiego Sofroniusz Michalski. Projekt ten nie został zrealizowany albowiem na mocy traktatu tylżyckiego (1807 r.) Białostoczczyzna znalazła się w granicach Rosji. Prawosławne ośrodki zakonne podporządkowane zostały arcybiskupowi w Mińsku. Miński Konsystorz Duchowny w 1808 roku polecił klasztory drohiczyński, bielski i zabłudowski przekształcić w ośrodki parafialne ze względu na niewielką ilość zakonników i skromny stan materialny. Realizacja decyzji Konsystorza nastąpiła w 1824 r. Pozostałe dawne ziemie wschodnie Rzeczypospolitej znalazły się w granicach Cesarstwa Rosyjskiego i Cesarstwa Austriackiego. Sytuacja prawna ludności prawosławnej w obu państwach była odmienna. Inna była też droga unitów do prawosławia w Cesarstwie Rosyjskim i Królestwie Polskim.

Od drugiego dziesięciolecia XIX wieku rozpoczął się proces przechodzenia parafii unickich na prawosławie. Biskupi unicy przeprowadzali w latach 1818-1834 reformy, które likwidowały różnice między obrządkiem prawosławnym a unickim. Na nowo wprowadzono do cerkwi unickich ikono-

stasy oraz księgi liturgiczne i kanonicznie zgodne z prawosławiem. Jeszcze przed soborem w Połocku (1839 r.) duchowni grekokatoliccy stanęli przed alternatywą: albo mieli zostać całkowicie wchłonięci przez Kościół rzymskokatolicki albo przyłączyć się do Kościoła prawosławnego. Pierwsze rozwiązanie oznaczało ich szybką latynizację i polonizację, drugie zaś dawało szansę zachowania wschodniej tradycji kościelnej. Rozdźwięk wśród unitów nastąpił zwłaszcza po powstaniu styczniowym. Jego klęska przyspieszyła proces przechodzenia unitów na prawosławie. Świadom konieczności tej decyzji był twórca synodu zjednoczeniowego Józef Siemaszko, stojący wówczas w centrum spraw obrządku grekokatolickiego.

Józef Siemaszko urodził się 25 grudnia 1798 r. we wsi Pawłówka, powiatu lipowickiego. Ojciec jego, Tymofiej Siemaszko, był duchownym unickim¹. Początki swej edukacji Siemaszko zdobywał u prawosławnego diakona Boczkowskiego, a następnie w niemirowskim gimnazjum. W 1816 roku wstąpił do Głównego Seminarium w Wilnie, gdzie po czteroletniej nauce uzyskał tytuł doktora teologii. W 1820 roku został wyświęcony przez władzę unickiego Jakuba Martusiewicza na duchownego. Z uwagi na zdolności organizacyjne i intelektualne Józefa Siemaszkę wybrano na członka Konsystorza diecezji łuckiej. W 1822 roku został przewodniczącym tego Konsystorza i dziekanem łuckim. W tym samym roku wyznaczono go na przedstawiciela unickiego departamentu w kolegium rzymskokatolickim w Petersburgu. Siemaszko rozpoczął starania na rzecz poprawy materialnego i prawnego położenia unitów w Cesarstwie Rosyjskim.

W Petersburgu pogłębiło się wyniesione z dzieciństwa przywiązanie Józefa Siemaszki do prawosławia. Oczarowała go architektura sakralna, malarstwo i śpiew. Doznania artystyczne nie przysłoniły mu różnic dogmatycznych i organizacyjnych obu Kościołów. Świadomość ich przewyżczenia legła u podstaw przyszłej działalności duchownego unickiego. Pomogło mu w tym poznanie w Petersburgu teologii prawosławnej i bogactwa wartości religijnej prawosławia. Kilkanaście lat później Józef Siemaszko napisał: „(..) dawno przekonałem się do prawosławia Cerkwi wschodniej, a to dzięki czytaniu i szczegółowym poszukiwaniom, a jednocześnie należałem do Kościoła zachodniego”². Podjęcie działalności w kierunku zjednoczenia unitów z Cerkwią prawosławną napotkało szereg przeciwności. Przeciwnie zjednoczeniu było duchowieństwo rzymskokatolickie i znaczna część unickiego. Niekonsekwentną politykę w stosunku do unitów prowadziła hierar-

¹ Dane o życiu Józefa Siemaszki zostały zaczerpnięte z opracowanych przez niego zapisów, por.: I. Siemaszko, *Zapiski mitropolita litowskiego izdannija Impieratorskoju Akademijeju Nauk po zawieszczaniju awtora*, t. I, Sankt-Pietierburg 1893. Biografia Józefa Siemaszki znajduje się w *Podręcznej Encyklopedii Katolickiej*, t. XXXV-XXXVI, Warszawa 1912.

² I. Siemaszko, *Zapiski...*, s. 30.

chia Kościoła rosyjskiego i administracja carska. Jedynie dzięki szczególnym zdolnościom organizacyjnym Józefa Siemaszki udało się zahamować latynizację obrządku unickiego i zainteresować planem zjednoczenia swych współwyznawców oraz wpływowe osoby w Moskwie i Petersburgu. Działalność tę Siemaszko mógł podjąć po objęciu w Konsystorzu wszystkich spraw związanych z funkcjonowaniem Kościoła greckokatolickiego w Rosji. Będąc w Petersburgu Siemaszko doprowadził w latach dwudziestych XIX wieku do powrotu z katolicyzmu 20 tysięcy unitów, do wydania przez cara Mikołaja w 1826 r. edyktu zakazującego budowy kościołów łacińskich wśród ludności unickiej i zakazu z 1827 r. wstępowania do klasztorów bazylian-skich nie unitów³.

W 1827 r. Józef Siemaszko opracował memoriał o stanie Kościoła greckokatolickiego w Rosji, w którym przeanalizował dzieje unii i przedłożył plan zjednoczenia unitów z Cerkwią prawosławną. Projekt zyskał poparcie cara Mikołaja I. W 1828 r. nastąpiły pierwsze istotne posunięcia oddzielające unitów od katolików, m.in. powołanie niezależnego kolegium greckokatolickiego i reorganizacja Kościoła. Z czterech diecezji unickich utworzono dwa biskupstwa: białoruskie i litewskie. W przeciwieństwie do hierarchii rosyjskiego Kościoła prawosławnego Józef Siemaszko stopniowo wprowadzał zmiany w systemie zarządzania Kościołem, w obrzędach, tradycji i liturgii, np. zakaz wysyłania unitów do seminarium katolickiego w Wilnie, utworzenie seminarium unickiego w Żyrowicach, oparcie szkolnictwa unickiego na systemie szkolnictwa prawosławnego, zrównanie prawne unitów z prawosławnymi w szkołach. Wprowadzone w l. 1828-1829 zmiany doprowadziły do odseparowania się hierarchii unickiej od katolickiej, zorganizowania własnego szkolnictwa i wzrostu nastrojów proprawosławnych wśród duchowieństwa i wiernych Cerkwi greckokatolickiej.

J. Siemaszko, znając dzieje wprowadzenia unii, pragnął za wszelką cenę nie dopuścić do przemocy przy jej likwidacji. Zdawał sobie doskonale sprawę, że o postawie wiernych zadecydują ich duchowni. Pisał więc: „Prosty lud stanie się prawosławnym tak szybko, jak szybko jego duchowieństwo stanie się prawosławnym”⁴. Ocena jego zyskała potwierdzenie w historii. Parafie unickie szybko stawały się prawosławnymi, gdy przeszli na „wiarę grecką” ich proboszczowie. Tam, gdzie księża opierali się przyjęciu prawosławia, dochodziło do wystąpień i protestów. Aby proces zjednoczenia przybrał charakter łagodny, szczególną rolę w nim przypisano szkołom unickim, a zwłaszcza seminariom w Połocku i Żyrowicach. Wychowywano tam duchownych w duchu teologicznej i kulturowej jedności z Cerkwią prawosławną.

³ W. F. Bacianowski, *Iosif Siemaszko i wozsojedinienije unitow*, „Istoriczeskij Wiestnik” 1893, t. XIV, s. 866.

⁴ I. Siemaszko, *Zapiski...*, s. 30.

Rok 1829 przyniósł dwa istotne wydarzenia: koronację Mikołaja I na króla Polski i wyświęcenie Józefa Siemaszki na biskupa. Obaj odegrali ważną rolę w dziele zjednoczenia unitów z Cerkwią prawosławną. Prace nad przygotowaniem synodu zjednoczeniowego przyśpieszył wybuch powstania listopadowego, które zostało potępione przez hierarchię Kościoła unickiego. Siemaszko udział duchownych unickich w powstaniu wykorzystał jako pretekst do rozwiązywania wielu klasztorów bazylikańskich.

Doceniając lojalną postawę biskupa Józefa władze carskie, po śmierci biskupa J. Martusiewicza w 1833 roku, wyraziły zgodę na wybór Siemaszki na ordynariusza katedry litewskiej. Objęcie jej przez Siemaszkę praktycznie oznaczało rozpoczęcie aktu zjednoczenia unitów z Cerkwią prawosławną. Istotną przeszkodę na tym polu stanowiła polityka ordynariusza nowo utworzonego biskupstwa prawosławnego w Połocku. Biskup Smaragd — narodowości rosyjskiej — nie znał specyfiki prawosławia na Białorusi, a tym bardziej unii. Jego administracyjne metody likwidacji unii wywołały liczne protesty ze strony miejscowej ludności. Wprowadzenie wielkoruskiego prawosławia, niszczącego lokalną tradycję, niechętnie zostały odebrane w diecezji połockiej przez wiernych Kościołów prawosławnego i greckokatolickiego. Ponownie odradzały się prokatolickie sympatie wśród duchowieństwa unickiego. W tej sytuacji Siemaszko złożył wniosek o podporządkowanie kolegium unickiego Świętemu Synodowi, a po jego odrzuceniu, 12 maja 1833 r., złożył prośbę o przyjęcie unitów do Cerkwi prawosławnej. Jednocześnie biskup litewski przeprowadzał istotne reformy w Kościele greckokatolickim. Zlikwidował prawo patronatu i ktitorstwa, wprowadził do Kościoła unickiego prawosławne służebniki, molebny i księgi liturgiczne. W cerkwiach ponownie wprowadzono ikonostasy, prawosławne utensylia i szaty liturgiczne.

Aby zmiany wprowadzić w życie, Józef Siemaszko konsekrował w styczniu 1834 r. trzech biskupów pomocniczych: Bazylego Łużyńskiego, Jozafata Żarskiego i Antoniego Zubka. Sam biskup litewski przeprowadzał wizytacje cerkwi unickich, badając stosunek duchowieństwa i wiernych do jego reform. Podczas wizytacji zbierał również podpisy duchownych pod aktem deklaracji o przyłączeniu do Cerkwi prawosławnej. Przeciwników zjednoczenia spotykały represje ze strony biskupa Józefa. Represje spowodowały usunięcie z parafii 130 dziekanów niechętnych reformom władzy litewskiego i zamknięcie ich w klasztorach⁵. Reakcją na działalność Siemaszki były protesty wiernych części parafii unickich, zwłaszcza na Białostocczyźnie, np. w 1838 roku w Kleszczelach.

Lata 1835-1836 były okresem dalszych reform w Kościele unickim. Przebudowano strukturę organizacyjną, wprowadzono prawosławne księgi li-

⁵ A. Mironowicz, *W związku z 150 rocznicą synodu połockiego (1839-1989)*, [w:] *Chrześcijaństwo w Związku Radzieckim w dobie pierestrojki i głasności*, pod red. W. Grzeszczaka i E. Śliwka, Pieniężno 1992, s. 142.

turgiczne, upodobniono wystrój wewnętrzny cerkwi unickich do prawosławnych. Mimo antyunickiej działalności biskupa połockiego Smaragda i wzmożonej agitacji kleru katolickiego następował również wzrost świadomości podjęcia aktu zjednoczeniowego wśród duchowieństwa greckokatolickiego. Fakt ten pozwolił Józefowi Siemaszce na ponowne zwrócenie się do Synodu Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego pismem z 24 września 1836 r. o pozwolenie przejścia na prawosławie. Tym razem władze carskie zareagowały szybko. W styczniu 1837 r. został wydany ukaz carski o przekazaniu wszystkich spraw Cerkwi greckokatolickiej prokuratorowi Synodu. Równocześnie biskup litewski dokonał ponownej wizytacji parafii unickich diecezji litewskiej i białoruskiej, przygotowując duchowieństwo do przejścia na prawosławie. Siemaszko z satysfakcją stwierdził, że wszystkie cerkwie w jego władztwie przypominają swym wystrojem wewnętrznym cerkwie przed 1596 rokiem. Odmienne wyglądała sytuacja w diecezji białoruskiej zarządzanej przez nieprzychylnie nastawionego do zjednoczenia metropolitę Bułhaka. Dopiero śmierć jego w 1838 roku i zastąpienie go Bazylim Łużyńskim, zwolennikiem zjednoczenia, przygotowało władztwo białoruskie do przyjęcia prawosławia.

3 marca 1838 r. Józef Siemaszko został przewodniczącym greckounickiego kolegium. Z tego roku posiadamy szczegółowe dane o stosunku duchowieństwa unickiego do idei zjednoczenia. W diecezji litewskiej w 1837 r. za zjednoczeniem opowiedziało się 760 duchownych, a w białoruskiej z 680 podpisy złożyło jedynie 186⁶. Antyprawosławne nastawienie duchowieństwa w diecezji białoruskiej było wynikiem działalności biskupa Smaragda. Ażeby zmienić tę sytuację, Siemaszko na początku 1839 r. udaje się z biskupem brzeskim Antonim Zubko do Połocka. Przeprowadza tu szeroką agitację za zjednoczeniem.

12 lutego 1839 r., w Niedzielę Prawosławia, zebrał się sobór, w którym wzięli udział biskup litewski — Józef Siemaszko, połocki — Bazyl Łużyński i brzeski — Antoni Zubko, 24 wyższych duchownych oraz przedstawiciele społeczności świeckiej. Na soborze proklamowany został akt zjednoczenia, który został podpisany przez jego uczestników. Jednocześnie skierowano pismo do Synodu i cara Mikołaja I z prośbą o przyjęcie ich do Cerkwi prawosławnej. Do pism dołączono wykaz 1 305 osób duchownych, deklarujących się za ideą zjednoczenia.

25 marca 1839 r. Synod Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego wydał oświadczenie o następującej treści: „Biskupów, duchowieństwo i wiernych do dziś greckounickiej Cerkwi zgodnie z prawami i przykładami ojców Cerkwi przyjmujemy do naszej wspólnoty prawosławno-katolickiej, wschodniej, wszechrosyjskiej Cerkwi”. Greckounickie kolegium nazwano litewsko-białoruskim i podporządkowano Synodowi. Jego zwierzchnikiem został pod-

⁶ Tamże, s. 143.

niesiony do godności arcybiskupa Józef Siemaszko. W ten sposób oficjalnie nastąpiło zjednoczenie Kościoła greckokatolickiego z Cerkwią prawosławną na Białorusi i Litwie. Jednakże zjednoczenie wszystkich unitów z prawosławiem trwało aż do I wojny światowej.

W odrodzeniu prawosławia na Białostocczyźnie pomogło reaktywowanie supraskiego ośrodka zakonnego jako centrum duchowego Kościoła. To wówczas świat dowiedział się o bogactwie biblioteki supraskiej, wspaniałym wystroju świątyni Zwiastowania NMP, licznych relikwii świętych, cudownej ikonie Matki Bożej. Supraśl stał się głównym centrum prawosławnego życia religijnego i intelektualnego na Białostocczyźnie. W końcu XIX wieku podobną rolę zaczął odgrywać żeński monaster w Różanymstoku (Krasnymstoku), który przyczynił się do rozwoju oświaty, kultury w tym regionie. W 1834 r. biskupi unicy złożyli deklarację powrotu do Kościoła prawosławnego. Oficjalnie uczyniono ten akt na soborze połockim w 1839 r. Powrót unitów do prawosławia odbywał się w zasadzie dobrowolnie, chociaż zdarzały się przypadki ingerencji władz carskich w podejmowanie decyzji parafian i duchownych unickich w sprawie zmiany wyznania. Powrót unitów do prawosławia w zaborze rosyjskim zwielał liczbę wiernych, duchowieństwa i parafii prawosławnych. Władze zmuszone były do uchwalenia corocznych funduszy na budowę nowych cerkwi celem zaspokojenia potrzeb religijnych ludności. Od 1839 r. prawosławie na ziemiach polskich i białoruskich zaczyna przyjmować coraz więcej cech prawosławia rosyjskiego (rozwój kultu świętych rosyjskich, obrzędowości, rosyjskiej architektury sakralnej).

* * *

Odmienne przedstawiała się sytuacja w zaborze austriackim, gdzie wyznanie greckokatolickie nadal się rozwijało. Podobna sytuacja wyznaniowa była również na terenie Królestwa Polskiego, gdzie unia dominowała nad prawosławiem. Latynizacja obrządku unickiego była tu szczególnie silna, bowiem z całą konsekwencją wprowadzono na terenie Królestwa postanowienia synodu zamojskiego z 1720 r. Latynizacja liturgii i obrzędowości odbywała się poprzez odprawianie cichych mszy, odmawianie różańca, używanie organów i dzwonków w czasie nabożeństw. Z cerkwi unickich zaczęły znikać ikonostasy, pojawiły się natomiast ołtarze boczne, konfesjonały, ławki itp. Latynizacja łączyła się przeważnie z wprowadzeniem języka polskiego do nabożeństw, kazań i modlitw. Duchowieństwo unickie często było absolwentami szkół łacińskich i pochodziło ze środowisk Kościoła rzymskokatolickiego. W przypadku Kościoła prawosławnego głównym ośrodkiem, obok cerkwi wzniesionych urzędnikom carskim, pozostawał monaster św. Onufrego w Jabłecznej. Wkrótce po kasacji unii w Cesarstwie Rosyjskim utworzono w 1840 r. prawosławne arcybiskupstwo warszawskie, które objęło swym zasięgiem dawne terytorium Królestwa Polskiego. Do Pe-

tersburga został zaproszony ówczesny unicki biskup chełmski Filip Felician Szumborski (1828-1851). W trakcie pobytu w Petersburgu władca unicki zgodził się na współpracę z administracją carską w sprawie likwidacji naleciałości łacińskich w liturgii wschodniej. Po powrocie do swej diecezji biskup Szumborski wystosował list pasterski do duchowieństwa i wiernych (1841 r.), w którym nakazywał zainstalowanie w kościołach unickich ikonostasów oraz wprowadzenie „obrzędów niektórych Wschodniego Kościoła przy odprawianiu nabożeństw”⁷. List wywołał różnorodną reakcję wśród duchowieństwa i wiernych. Część parafii przyjęło prawosławie (Babice, Górny Potok), inne „oczyszczały nabożeństwo z naleciałości łacińskich”. Papież Grzegorz XVI zażądał odwołania listu. Pod presją Rzymu władca chełmski odwołał posłanie, co doprowadziło do konfliktu z administracją carską. W rezultacie car Mikołaj I przez wiele lat uniemożliwiał obsadzanie wakujących biskupstw — podlaskiego i warszawskiego.

Następcą Szumborskiego został biskup pomocniczy diecezji chełmskiej Jan Teraszkiewicz (1851-1863). Rzym długo zwlekał z jego zatwierdzeniem obawiając się uległości wobec władz rosyjskich. Papież Pius IX zatwierdził go dopiero w roku jego śmierci. Walkę z elementami łacińskimi podjął jego następca administrator diecezji Józef Wójcicki, który zmierzał do likwidacji unii i przyłączenia unitów do prawosławia. Wójcicki zdawał sobie sprawę z niechęci duchowieństwa wobec tego typu zmian. Z tego też powodu zaczął sprowadzać duchowieństwo z Galicji, niechętne wobec wszelkich form latynizacji i polonizacji obrządku unickiego. Już od połowy XVIII w. rozwijał się wśród księży grekokatolickich ruch zwany moskalofilskim. Byli wśród nich przedstawiciele hierarchii unickiej, skupieni wokół katedry św. Jura we Lwowie⁸. W sumie do diecezji chełmskiej przybyło 51 księży i 60 alumnów, którzy opowiadali się za powrotem do Kościoła prawosławnego⁹.

Józef Wójcicki wydał szereg okólników do duchowieństwa i wiernych zakazujących używania w cerkwiach unickich języka polskiego, organów, śpiewania godzinek, odmawiania różańca, gorzkich żalów. Rozporządzenia administratora diecezji nie były wykonywane przez duchowieństwo i wiernych. Władze carskie zdecydowały się wówczas na powołanie lojalnego wobec nich unickiego biskupa chełmskiego, który miałby posłuch wśród wiernych. Po uzyskaniu akceptacji papieża Piusa IX został nim oficjał archidiecezji unickiej we Lwowie ksiądz Michał Kuziemski (1868-1871), znany

⁷ J. Bojarski, *Czasy Nerona w XIX wieku pod rządem moskiewskim, czyli prawdziwe neronowskie prześladowanie unii w diecezji chełmskiej*, cz. I, Lwów 1885, s. 23-24; H. Dylągowa, *Unia w Królestwie Polskim (1815-1915)*, [w:] *Katolicyzm w Rosji i Prawosławie w Polsce (XI-XX)*, pod red. J. Bardacha i T. Chynczewskiej-Hennel, Warszawa 1997, s. 237.

⁸ J. P. Himka, *The Greek Catholic Church and Nation-Building in Galicia 1772-1918*, „Harvard Ukrainian Studies” 1984, vol. 8, no. 3-4.

⁹ H. Dylągowa, *Unia w Królestwie Polskim*, s. 239.

z niechęci wobec Polaków i należący do czołowych postaci ruchu moskalfilskiego. Po konsekracji we Lwowie w 1868 r. przybył on do Chełma. Przybycie władzy chełmskiego spowodowało zwolnienie z aresztu duchownych unickich i współpracę hierarchy z administracją carską. Biskup potwierdził wszystkie zarządzenia Józefa Wójcickiego i zakazał uczestniczenia duchownym unickim w nabożeństwach łacińskich. Łamanie jego zarządzeń groziło konsekwencjami służbowymi i karami pieniężnymi. Władza chełmska zakazała wkrótce wszelkich kontaktów z duchowieństwem łacińskim i polecił podległym mu proboszczom sporządzenie list unitów, którzy przyjęli obrządek rzymskokatolicki. Biskup Kuźmiński pragnął powrotu pod jego jurysdykcję wszystkich potomków unitów. Zarządzenia władzy były zgodne z polityką władz rosyjskich. Kuźmiński nie chciał porzucić unii i z tego powodu sam zrezygnował z godności biskupa chełmskiego w 1871 r. Postawa ordynariusza diecezji chełmskiej została potępiona przez papieża Piusa IX.

Rezygnację z godności biskupiej w Petersburgu przyjęto z zadowoleniem. Car Aleksander II powołał w 1872 r. Komitet Specjalny do Spraw Diecezji Chełmskiej, w skład którego wchodził przybyły z Galicji ks. Marceł Popiel. Popiel został administratorem biskupstwa chełmskiego i na polecenie Komitetu wydał *Okólnik* do duchowieństwa unickiego w którym polecał od 1874 r. odprawianie liturgii zgodnie z regułą Kościoła wschodniego. *Okólnik* miał doprowadzić do całkowitego zerwania ze zmianami wprowadzonymi przez synod zamojski. *Okólnik* oczyszczający liturgię z naleciałości łacińskich był wprowadzany w życie przy poparciu władz cywilnych. Działania Popiela wywoływały konflikty wśród duchowieństwa i wiernych obrządku unickiego. Dochodziło do starć wiernych z policją carską i usuwania duchownych z parafii przeciwstawiających się postanowieniom *Okólnika*¹⁰. Wprowadzenie w życie *Okólnika* było wstępem do przyłączenia unitów do prawosławia w 1875 r.

W lutym 1875 r. unickie duchowieństwo diecezji chełmskiej w Białej Podlaskiej zwróciło się z prośbą do Aleksandra II o pozwolenie na włączenie ich do Kościoła prawosławnego. Delegacja duchowieństwa została 25 marca przyjęta przez cara, który wyraził zgodę na likwidację unii. Równocześnie uroczyste nabożeństwa, na których ogłoszono wolę duchowieństwa unickiego odbyły się wiosną 1875 r. w Białej, Janowie Podlaskim, Chełmie, Hrubieszowie i Zamościu. W uroczystościach uczestniczył prawosławny arcybiskup warszawski Joanicjusz. Arcybiskup uważał za naturalne powrót unitów do prawosławia jako wiary ojców, lecz nie popierał stosowanych przez władze państwowe metod. Z tego też powodu likwidacja unii odbywała się bez aktywnego udziału duchowieństwa prawosławnego¹¹.

¹⁰ Tamże, s. 240-242; szerzej na ten temat: H. Dylągowa, *Dzjeje unii brzeskiej*, Warszawa 1996, s. 113-150, 158-174.

¹¹ Tamże, s. 152-153.

Ostateczne przyłączenie unitów z diecezji chełmskiej do prawosławia nastąpiło decyzją Synodu 11 maja 1875 roku. Wiernych z obszaru władcyctwa chełmskiego włączono do diecezji warszawsko-chełmskiej. Wikariusz arcybiskupa warszawskiego, z tytułem biskupa lubelskiego, miał na stałe rezydować w Chełmie, a greckounickie seminarium zastąpiono seminarium prawosławnym. Na biskupa chełmskiego Najświętobliwszy Synod mianował administratora diecezji chełmskiej księdza Marcelęgo Popiela. Decyzja Synodu została zatwierdzona przez cara Aleksandra II. W ten sposób Kościół prawosławny na terenie Królestwa Polskiego liczący 42 parafie i 41 tysięcy wiernych powiększył o 267 parafii z 260 tysiącami wiernych.

W latach 1863-1915 ostatecznie ukształtowała się sieć parafii prawosławnych. Wielkie zasługi w rozwoju życia duchowego na terenie diecezji chełmskiej wniósł młody wówczas biskup, późniejszy patriarcha moskiewski Tichon. Zarządzał on diecezją chełmską w latach 1897-1898. Pewne zmiany w stosunkach wyznaniowych wprowadził ukaz tolerancyjny cara Mikołaja II z 1905 r. Część dawnych unitów, głównie z diecezji siedleckiej i lubelskiej, porzuciła wówczas prawosławie i przystąpiła do Kościoła rzymskokatolickiego. Prawosławny biskup chełmsko-warszawski Eulogiusz rozpoczął wówczas starania o wyłączenie Chełmszczyzny z Królestwa Polskiego i utworzenie samodzielnej guberni włączonej do Cesarstwa Rosyjskiego. Miało to zapobiec polonizacji Rusinów i odchodzenia ich od prawosławia. Gubernia taka została utworzona w 1912 r.

Ponowna dezorganizacja społeczności prawosławnej nastąpiła podczas I wojny światowej. Większa część wiernych Kościoła prawosławnego ze wschodnich obszarów ziem polskich była ewakuowana w głąb Rosji. Wraz z wiernymi wyjechało duchowieństwo prawosławne. Świątynie pozostawały bez opieki i stały się obiektem licznych grabieży i napadów. „Bieżeńcy” przebywający w l. 1915-1922 na terenie Rosji byli świadkami upadku dwóch autorytetów: cara i Cerkwi. Po powrocie do własnych domów zastali nową rzeczywistość. Władze Rzeczypospolitej traktowały prawosławie jako relikty zaborcy i z niechęcią odnosiły się do jego wyznawców. Rozpoczął się okres rewindykacji i walki o prawa do świątyń i monasterów Kościoła prawosławnego, czas wielkiej próby dla Cerkwi i jej wiernych.

Irena Matus
(Białystok)

Organizacja samopomocy nauczycieli cerkiewno-parafialnych szkół diecezji grodzieńskiej

Jednym z czynników ujemnie wpływających na poziom cerkiewno-parafialnego szkolnictwa były warunki pracy i niskie płace nauczycieli.

Początkowo nauczycieli opłacali wyłącznie rodzice uczniów, później wsparcia finansowego udzieliły władze cerkiewno-szkolne. W ostatnich latach XIX wieku pracujący w jedno- i dwuklasowych cerkiewno-parafialnych szkołach otrzymali stałe uposażenie rządowe. Nie dotyczyło to nauczycieli prowadzących szkoły „gramoty”. W jednoklasówkach wynagrodzenie było znacznie niższe w porównaniu do tego, co oferowały podległe Ministerstwu Oświecenia Publicznego „narodnyje uczyliszcza”. Problemem pozostawał także brak zabezpieczenia emerytalnego. Czynniki te nie zachęcały osób posiadających edukację do pracy w tego typu placówkach.

Władze cerkiewno-szkolne diecezji grodzieńskiej starały się rozwiązać problemy materialne nauczycieli. Najwięcej uwagi poświęcano wynagrodzeniom. Sprawa ta często stawała się tematem posiedzeń Diecezjalnej Rady Szkolnej.

Gorącym orędownikiem walki o poprawę sytuacji materialnej nauczycieli szkół cerkiewno-parafialnych był pierwszy diecezjalny inspektor ks. Jan Korczyński¹. Z jego inicjatywy i dzięki jego staraniom rozpoczęła działalność organizacja samopomocy nauczycielskiej.

17 listopada 1900 r. Diecezjalna Rada Szkolna w Grodnie powołała specjalną komisję, której powierzono opracowanie projektu statutu Kasy Sa-

¹ Российский Государственный Исторический Архив в Санкт-Петербурге, ф. 803, оп. 12, д. 240, к. 6.

mopomocowej². W styczniu 1901 r. został on zaaprobowany przez zjazd działaczy cerkiewno-szkolnych. Projekt zaakceptowała także Diecezjalna Rada Szkolna. Najistotniejszą kwestią pozostawały finanse. Zgodnie z projektem fundusz organizacji miały tworzyć składki członkowskie, liczone także na wsparcie finansowe władz cerkiewno-szkolnych. Zgromadzone pieniądze stałyby się czymś w rodzaju emerytalnego funduszu powierniczego nauczycieli. Wszyscy członkowie, jak wstępnie zakładano, po przepracowaniu 25 lat w cerkiewno-parafialnym szkolnictwie diecezji grodzieńskiej nabyliby prawa do zasiłku emerytalnego w wysokości 60 rubli rocznie. W przypadku utraty pracy proponowano jednorazową zapomogę w kwocie nie przekraczającej 50 rubli. Podobna rekompensata miała przysługiwać rodzinie w przypadku śmierci nauczyciela, bądź innych zdarzeń losowych, na przykład pożaru. Najbardziej atrakcyjną, a zarazem realną ofertą była możliwość uzyskania bezprocentowej pożyczki³. W przypadku trudnych warunków bytowych nauczycieli akurat to miało duże znaczenie.

Do wprowadzenia projektu w życie konieczna była zgoda na działalność tego typu organizacji ze strony Synodalnej Rady Szkolnej oraz zainteresowanie członkostwem samych nauczycieli. W końcu stycznia 1901 r. projekt został przesłany do Petersburga z prośbą o dotację w wysokości 1 000 rubli⁴. Z wydaniem decyzji w tej sprawie zwlekano ponad rok. Dopiero w kwietniu 1902 r. Synodalna Rada Szkolna Świętobliwego Synodu wyraziła zgodę na powołanie w diecezji grodzieńskiej *Общества взаимопомощи учащимъ и учившимъ въ церковныхъ школахъ* (towarzystwo wzajemnej pomocy nauczycieli i byłych nauczycieli szkół cerkiewnych)⁵. Treść rozporządzenia została opublikowana w „Kalendarzu szkolnym na rok 1902/1903”, który ukazał się w bezpłatnym dodatku do czasopisma „Народноје Образованіе”.

Dopiero wtedy władze diecezjalne mogły przystąpić do finalizowania sprawy. W listopadzie 1902 r. zwróciły się one za pośrednictwem „Гродненскихъ Епархіальныхъ Вѣдомостей” do wszystkich nauczycieli cerkiewno-parafialnych szkół i szkółek-„gramot” z propozycją wstąpienia do organizacji samopomocowej. Wszyscy chętni mieli nadsyłać pisemne zgłoszenia na adres Powiatowych Oddziałów Diecezjalnej Rady Szkolnej. Tam sporządzano listy kandydatów i do 1 marca 1903 roku przesyłano do Grodna⁶.

² Журналъ Съезда Предсѣдательей Уездныхъ Отделеній Гродненскаго Епархіального Училищнаго Совета и Уездныхъ Наблюдателей церковныхъ школъ Гродненской Епархіи, состоявшагося въ г. Гродне 11 и 12 января 1901 года, „Гродненскіе Епархіальные Вѣдомости” (dalej: ГЕВ) 1901, н-р 12, с. 91.

³ Изъ журнальныхъ постановленій, ГЕВ 1901, н-р 6, с. 42.

⁴ Журналъ съезда..., ГЕВ 1901, н-р 12, с. 91.

⁵ Do organizacji tej zastosowano kilka nazw, zamiennie używam terminów organizacja i towarzystwa samopomocy nauczycielskiej.

⁶ Отъ Епархіального Училищнаго Совета, ГЕВ 1902, н-р 51, с. 438.

W praktyce tworzenie towarzystwa samopomocowego nie szło naj-sprawniej. Kontrowersyjna okazała się także wysokość składek. Kwestia powołania organizacji stała się przedmiotem obrad jednego z posiedzeń Diecezjalnej Rady Szkolnej w Grodnie. Podjęto decyzję o ponownym zwróceniu się do nauczycieli z propozycją zostania członkiem towarzystwa, podając przy tym wysokość składki w wymiarze 1 procenta płacy. Pracujący w cerkiewno-parafialnej szkole 1-klasowej zarabiali wówczas 120 rubli rocznie⁷. Trudna i niestabilna sytuacja ekonomiczna pracowników tych szkół stanowiła istotną motywację na rzecz przystąpienia do organizacji samopomocowej.

Na posiedzeniu Diecezjalnej Rady Szkolnej w dniu 4 grudnia 1904 roku ustalono datę i miejsce pierwszego zjazdu założycielskiego. Zjazd zaplanowano na 28-30 grudnia w Bielsku Podlaskim. Miasteczko wybrano ze względu na dogodne położenie. Delegatów na zjazd ustalała Diecezjalna Rada Szkolna, a zatwierdzał biskup. W obradach uczestniczyło 38 nauczycieli diecezji grodzieńskiej, w tym 7 kobiet⁸. Powiat bielski reprezentowali: Antoni Soroko, nauczyciel 2-klasowej cerkiewno-parafialnej szkoły w Parcewie⁹, Nikifor Żdan, nauczyciel 2-klasowej szkoły ćwiczeniowej, działającej przy szkole cerkiewno-nauczycielskiej w Trześciance, Doroteusz Michalczuk, nauczyciel szkoły męskiej w Bielsku, Mikołaj Łomanik, nauczyciel cerkiewno-parafialnej jednoklasówki w Żerczyczach. Wszyscy uczestnicy otrzymali zwrot poniesionych kosztów. Pokryto je z pierwszych wpłat członków za styczeń 1905 roku¹⁰.

Na pierwszym zjeździe założycielskim wybrano zarząd organizacji określono kompetencje i zasady działania. Do zarządu jako członkowie weszli ks. Łomanowski oraz nauczyciele — Eugeniusz Kotowicz, Aleksander Smolski, Anna Kotowicz i Stefan Smolski. Przewodniczącym wybrano ks. Teofila Bielewicz¹¹. Wysokość składki członkowskiej ustalono ostatecznie na 1,5%, odliczanej od miesięcznej wypłaty. Wpłacana kwota była zależna od uposażenia¹². Dwadzieścia pięć procent kapitału obrotowego towarzystwa postanowiono przeznaczyć na jednorazowe zasiłki wypłacane osobom

⁷ Из журнальных постановлений Гродненского Епархиального Училищного Совета, ГЕВ 1904, н-р 1-2, с. 6-7.

⁸ Отъ Гродненского Епархиального Училищного Совета, ГЕВ 1904, н-р 51, с. 1484-1485.

⁹ Nazwy szkół podaję na podstawie: Памятная Книжка Гродненской Губернии на 1905 год, Гродно 1905, с. 115-116.

¹⁰ Отъ Гродненского Епархиального Училищного Совета. Журнальное постановление Гродненского Епархиального Училищного Совета относительно съезда депутатов, ГЕВ 1904, н-р 51, с. 1485.

¹¹ Отчетъ общества взаимного вспомошествования учащим и учившим въ церковныхъ школахъ Гродненской епархии за 1906 год, ГЕВ 1907, н-р 8, с. 69.

¹² Извлечение из отчета... за 1904/1905, ГЕВ 1906, н-р 11, с. 316-317.

w trudnej sytuacji materialnej¹³. Stawkę tę potem systematycznie obniżano. W styczniu 1914 roku ustalono ostatecznie na 10%.

Zgodnie z decyzją zjazdu, o zapomogę mogli ubiegać się członkowie towarzystwa nie wcześniej jednak, jak po dwuletnim okresie płacenia składek. Wszystkie sprawy bieżące związane z udzielaniem pożyczek i zasiłków oraz ustalaniem terminów i tematów zebrań rozpatrywał Zarząd, który obradował w Grodnie. W 1906 roku odbyło się osiem posiedzeń. Najważniejsze decyzje zapadały na walnym zebraniu. Brali w nim udział delegaci z 9 powiatów, wybrani przez nauczycieli¹⁴. Obradom przewodniczył inspektor diecezjalny. Nauczyciele, będący członkami organizacji samopomocowej spotykali się raz w roku podczas walnych zebrań powiatowych. Począwszy od 1906 roku wcześniej ustalono terminy takich spotkań. Był to dzień świąteczny, ostatnia sobota września lub pierwsza w październiku¹⁵. Oficjalnie towarzystwo rozpoczęło działalność 1 stycznia 1905 roku¹⁶.

Po blisko półrocznym okresie działalności kapitał organizacji samopomocy nauczycielskiej wynosił 385 rubli i 28 kopiejek w gotówce i 500 rubli w obligacjach. 200 rubli z tej sumy pochodziło z dofinansowania Diecezjalnej Rady Szkolnej, pozostałe — to wpłaty składkowe członków i darowizny od osób prywatnych¹⁷.

Początkowo ustalono, że rok operacyjny będzie pokrywał się z rokiem kalendarzowym. Kiedy jednak okazało się to niewygodne, przyjęto rok szkolny — od 1 września do 31 sierpnia¹⁸.

Rozpiętość płacowa pokazała, iż ustalona procentowa zasada naliczania składek członkowskich nie jest trafna i zachodzi potrzeba jej zmiany. Powszechnie domagano się ujednolicenia składek. Na walnym zebraniu w grudniu 1906 r. ustalono nowe zasady płacenia składek. Zrezygnowano z dotychczasowej składki procentowej na rzecz stałej, przypisanej określonym przedziałom płacowym. Nauczyciele szkół 2-klasowych płacili po 6 rubli rocznie, pracujący w cerkiewno-parafialnych zarówno 1- jak i 2-klasowych (zarabiający powyżej 240 rubli rocznie) — po 3 ruble i 60 kopiejek. Natomiast ci, co otrzymywali mniej niż 240 rubli rocznie uiszczali po 2 ruble i 40 kopiejek. Miesięczne składki kształtowały się odpowiednio: 50, 30 i 20 kopiejek¹⁹.

¹³ Журналъ заседания Общего собрания депутатов — учителей Общего взаимного вспомошествования учащимъ и учившимъ въ церковно-приходскихъ школахъ Гродненской Епархии состоявшегося 3-го января 1914 года, въ Гродне, ГЕВ, 1914, онф, с. 29.

¹⁴ Отчет общества взаимного вспомошествования... за 1906 г., ГЕВ 1907, н-р 8, с. 67.

¹⁵ Отчет общества... за 1906 год, ГЕВ 1907, н-р 14, с. 146.

¹⁶ Отчет общества... за 1906 г., ГЕВ 1907, н-р 8, с. 69.

¹⁷ Извлечение из отчета... за 1904/1905 г., ГЕВ, н-р 11, с. 317.

¹⁸ Отчет общества... за 1906 г., ГЕВ 1907, н-р 14, с. 145.

¹⁹ Тамże, s. 145-146.

W 1906 roku organizacja samopomocy skupiała łącznie 440 nauczycieli²⁰. Gdy okazało się, że uzyskanie zapomogi nie jest łatwe, a w skromnym budżecie nauczycielskim kilkadziesiąt kopiejek stanowiło ogromną wartość, płacenie składek stało się problemem. W powiecie prużańskim doszło nawet do otwartego sprzeciwu. Podczas walnego zebrania członków w 1906 r. nauczyciele jednogłośnie podjęli decyzję o wypowiedzeniu członkostwa. Jednocześnie zażądali zwrotu składek. Sprawa ta była przedmiotem dyskusji walnego zebrania diecezjalnego 28 grudnia 1906 r. Podjęto wtedy niekorzystne decyzje dla petentów z powiatu prużańskiego. Ponadto ustalono wprowadzenie obowiązkowego członkostwa dla wszystkich nauczycieli cerkiewno-parafialnych szkół 1- i 2-klasowych, jak również 2-klasowych państwowych. Natomiast nauczycielom prowadzącym wiejskie szkoły „gramoty” pozostawiono wolny wybór²¹.

Działalność tego typu organizacji była ważna. Wielu nauczycieli znajdowało się w trudnej sytuacji i potrzebowało finansowego wsparcia. Świadczy o tym fakt, że w 1906 roku, pomimo iż nie minął jeszcze określony statutem okres składkowy, do zarządu wpłynęło aż 17 wniosków o zapomogę²². Kapitał, jakim dysponowała organizacja samopomocy nauczycielskiej, stale rósł. Na początku 1906 r. wynosił 2 716 rubli i 74 kopiejki. Było to jednak wciąż za mało w stosunku do potrzeb. Wielu członków ubiegających się o pomoc nigdy jej nie otrzymało²³. W 1914 r. pomoc przyznano zaledwie 9 osobom na łączną kwotę 330 rubli. Z powiatu bielskiego zapomogę otrzymał Antoni Soroko z Parcewa²⁴.

Członkostwo w organizacji dawało prawo do ubiegania się o zasiłek w przypadku utraty pracy pod warunkiem, że nastąpiło to nie z winy nauczyciela. W sytuacji, kiedy dana osoba pozostawała bez środków do życia, miało to ogromne znaczenie. Bezrobotny nauczyciel, zgodnie ze statutem organizacji, mógł ubiegć się o zasiłek składając prośbę do zarządu. Przyznawana kwota nie przekraczała 10 rubli miesięcznie, wypłacanych przez pół roku. Teoretycznie istniała możliwość przedłużenia i zwiększenia zasiłku. Decyzję taką mógł podjąć wyłącznie zjazd diecezjalny. Zapomogę wypłacano do czasu podjęcia nowej pracy. W praktyce tego typu spraw o zasiłki dla bezrobotnych było niewiele²⁵. Na przykład, nauczyciel cerkiewno-parafialnej szkoły jednoklasowej w Dawidowiczach Klemens Nikiforuk stracił pracę w końcu roku szkolnego 1905/1906²⁶. Według moich przypuszczeń w wyznaczonym terminie nie zdobył on tytułu nauczyciela i kwalifikacji pedago-

²⁰ *Отчет общества... за 1906 г.*, ГЕВ 1907, н-р 8, с. 67.

²¹ *Отчет общества... за 1906 г.*, ГЕВ 1907, н-р 14, с. 145.

²² *Отчет общества... за 1906 г.*, ГЕВ 1907, н-р 8, с. 69.

²³ *Отчет общества... за 1906 г.*, ГЕВ 1907, н-р 13, с. 130.

²⁴ *Журнал заседания 3-го января 1914 г. в Гродне*, ГЕВ 1914, онф, с. 31.

²⁵ *Отчет общества... за 1906 г.*, ГЕВ 1907, н-р 14, с. 145-146.

²⁶ *Памятная Книжка Гродненской Губернии на 1906 г.*, Гродно 1906, с. 118-120.

gicznych. Decyzję w sprawie przyznania Nikiforukowi zasiłku podjęto na walnym zebraniu w Grodnie w 1906 roku. Otrzymał on jednorazowo 40 rubli oraz po 10 rubli zasiłku wypłacanego przez 8 miesięcy²⁷.

Organizacja samopomocy nauczycielskiej podejmowała różnorodne inicjatywy, służące pomocą i dające wsparcie swoim członkom. Diecezjalna Rada Szkolna jeszcze w 1905 r. rozważała możliwości otwarcia sanatorium bądź przytułku dla nauczycieli szkół cerkiewno-parafialnych. Za właściwe miejsce na lokalizację uznano pomieszczenie cerkiewno-parafialnej szkoły żeńskiej w Druskiennikach. Budynek należał do miejscowego Bractwa Prawosławnego. Szkolna Rada Diecezjalna uznała jednak, że nie jest w stanie sama sfinansować tego przedsięwzięcia. Dlatego też zwróciła się z ofertą do towarzystwa samopomocowego o współdziałanie w organizowaniu przytułku. Ze swojej strony oferowała wsparcie finansowe w wysokości 125 rubli. Wdrażanie tego projektu trwało dość długo²⁸. Latem 1907 r. otworzyła się przed nauczycielami możliwość korzystania z leczenia wodami mineralnymi w Druskiennikach. Odpłatność za pobyt była bardzo niska²⁹.

Inną formą wspierania nauczycieli cerkiewno-parafialnych szkół stała się tzw. kasa pogrzebowa, działająca w ramach towarzystwa samopomocowego. Inicjatywę powołania jej zgłoszono na walnym zebraniu w 1910 roku. Do zatwierdzenia projektu nie doszło, ponieważ pedagodzy nie byli tym specjalnie zainteresowani. Odmowę uczestnictwa w kasie pogrzewowej tłumaczyli dobrym stanem zdrowia.

W rzeczywistości były to obawy przed dodatkowym obciążeniem³⁰. Długo przekonywano nauczycieli do tego typu członkostwa. Dopiero w 1912 roku na walnych zebraniach powiatowych wyrazili oni zgodę i zadeklarowali poparcie. Oficjalną działalność kasa pogrzebowa rozpoczęła 1 stycznia 1913 roku. Funkcjonowała ona w ramach towarzystwa samopomocowego i podlegała jego zarządowi. Skupiała wyłącznie jego członków. Miesięczną składkę ustalono dla wszystkich jednakową, w wysokości 50 kopiejek. Pieniądze odliczały od poborów oddziały powiatowe i przekazywały je do Grodna. W przypadku śmierci członka kasy, zasiłek pogrzewowy otrzymywała najbliższa rodzina lub osoba wskazana w zapisie testamentowym. W innych przypadkach pieniądze przechodziły na fundusz cerkiewno-parafialnego szkolnictwa diecezji grodzieńskiej³¹.

Nauczycielom starała się pomagać także Synodalna Rada Szkolna w Petersburgu. Staraniem Świątobliwego Synodu dla nauczycieli pracujących

²⁷ *Отчет общества... за 1906 г.*, ГЕБ 1907, н-р 14, с. 146.

²⁸ *Отчет общества... за 1906 г.*, ГЕБ 1907, н-р 8, с. 67-68.

²⁹ Председатель правления свящ. Михаил Пешковский, *Отъ правления общества взаимного вспомоществования учащимъ и учившимъ въ церковныхъ школахъ Гродненской епархии*, ГЕБ 1907, н-р 17, с. 171-2.

³⁰ К. Мисун, *К открытию Похоронной Кассы*, ГЕБ 1912, онф, с. 293-4.

³¹ ГЕБ 1913, н-р 12, с. 115-117.

w szkolnictwie cerkiewnym otwarte zostało sanatorium im. Aleksandra III w Ałupce. W pierwszej kolejności przyjmowano tam chorych na anemię. Ale możliwość skorzystania z leczenia mieli wszyscy, zarówno zarządzający cerkiewno-parafialnymi szkołami duchowni, jak i pracujący tam nauczyciele. Wymagano dokładnego opisu choroby poświadczonego świadectwem lekarskim. Pobyt kuracjusza nie mógł być krótszy niż miesiąc, a dłuższy jak dwa miesiące. Sanatorium zapewniało bezpłatne mieszkanie, opiekę lekarską i pościel. Koszty wyżywienia pokrywali sami nauczyciele³².

Działalność Towarzystwa samopomocy nauczycielskiej w diecezji grodzieńskiej ustała w 1914 roku z powodu zbliżającego się frontu, a następnie ewakuacji ludności prawosławnej w głąb Rosji.

³² *Отъ Правления вспомогательной кассы учащимъ и учившимъ въ церковныхъ школахъ Гродненской епархии*, ГЕВ 1914, н-р 46-47, с. 454-455.

Дарафей Фіёнік
(Бельск-Падляшскі)

Грыневічы-Вялікія — нарыс гісторыі праваслаўнага прыхода

Грыневічы каля Бельска-Падляскага складаюць два асобныя пасяленні: Грыневічы-Вялікія і Грыневічы-Малыя [у мясцовым вымаўленні: Грыневічы-Вэлікі і Грыневічы-Малые (даўней: Задні)]. Лёс гэтых двух сёл быў практычна непадзельны, аднак жа большую ролю ў гісторыі адыгралі Грыневічы-Вялікія. Тут жа з даўніх часоў знаходзілася царква св. Прарока Іліі, галоўны аб'ект нашага зацікаўлення.

Разнастайнае па прыродзе і краявідзе наваколле Грыневіч ужо ў каменным веку было месцам абжытым. Пагоркі-камы, працяг гацькоўскіх пасляледавіковых узвышшаў ды даліны рэк Белай і Арлянкі спрыялі актыўнаму тут пасяленчаму руху. Непадалёк сутокаў Белай і Арлянкі ў пачатку 20-х гадоў нашага стагоддзя адкрытая была стаянка чалавека эпохі неаліту. Зыгмунт Шміт, які праводзіў раскопкі, на аснове знойдзенай тут керамікі аднёс яе да насельніцтва балтыйскай групы¹. Альжбета Кэмпісты грыневіцкую кераміку палічыла сходнаю з керамікай наднёманскага тыпу (параўнаўчы матэрыял з Беларусі паходзіць з III і пачатку II стагоддзяў да н. э.²

Апрача вырабу керамікі, у пазнейшы перыяд тутэйшыя жыхары займаліся жалезным промыслам. Можа пра гэта сведчыць існаван-

¹ Z. Szmit, *Sprawozdanie z poszukiwań archeologicznych w Hryniewiczach Wielkich*, „Wiadomości Archeologiczne” 1922, t. 7, s. 107-120.

² „Rocznik Białostocki”, t. XIII, s. 532.

не каля Грыневіч-Вялікіх урочышча з характэрнаю назваю „Руд-
плавіска”³. Іншыя цікавыя вывады прыносяць доследы могільні-
каў з наваколля Грыневіч. Адкрытыя З. Шмітам ды, пасля II су-
светнай вайны, Тэрэсай Дамброўскай магілы змешанага могільні-
ка належаць як да пшэворскай, так і да зарубінецкай культур. Свед-
чыць гэта пра дэмаграфічныя змены, якія адбываліся на нашых зем-
лях у ранні перыяд жалезнага веку.

З могільнікавых помнікаў пазнейшай эпохі з тэрыторыі Грыне-
віцкага прыхода можна вылучыць сярэднявечны могільнік, што
знаходзіцца каля вёскі Белая. Могільнік распаложаны на высокім
беразе даліны ракі Белай; цяпер часткова заараны. Можна тут яш-
чэ пабачыць камень з высечаным грэчаскім крыжам.

У X-XIII ст.ст. стараннем рускіх князёў буйнее горад Бельск. Ад-
будаваны пасля мангольскіх знішчэнняў, ужо ў Вялікім княстве
Літоўскім узмацняецца як гарадскі і абарончы цэнтр. У горад і яго
наваколле прыбываюць новыя пасяленцы, часта з канкрэтнымі мэ-
тамі. Так пісаў пра гэта Ежы Віснёўскі: „Władcy litewscy, aby umocnić
swe panowanie na tych ziemiach, osadzili pod grodami i na szlakach głów-
nych dróg pewną ilość wsi bojarów pochodzenia litewskiego i ruskiego, zo-
bowiązanych do służby wojennej i zamkowej. Powstały osobne wysepki bo-
jarskie litewsko-ruskie. Pod Mielnikiem tworzyła je wieś Moszczona, pod
Drohiczyнем Putkowie i Tąkiele, pod Bielskiem Hryniewiczze”⁴.

Падобны вывад знаходзім і ў вядомым творы бельска-віленска-
га гісторыка Язэпа Ярашэвіча. У *Obrazie Litwy* піша ён: „(...) poje-
dynczy bojarowie dosługiwali się w wojsku szlacheństwa, tak i całe osady
bojarskie po szczegółowej wyprawie ogółem otrzymywali szlacheństwo.
O bytności takich osad natrąca też sama ustawa włóczna, ale wyraźniejszy
tego przykład mamy na Podlasiu, gdzie dotąd kilka jest jeszcze okolic szla-
checkich, których mieszkańcy, dziedziczne swe zaszczyty, winni są męstwu
pradziadów. Byli to bojarowie w Hryniewiczach (Hornewicze), na Białej,
na Woroniem, w Hoźnie za Narwią, w Bańkach, którzy jak się z przywileju
Zygmunta Augusta r. 1569 na sejmie unijowym w Lublinie wydanym oka-
zuje, należące przedtem do przesądu Zamku bielskiego i załogę jego składa-
jąc, tym przywilejem od jurysdykcji i służby zamkowej uwolnieni, już na
dworze brańskim, zarówno z inną szlachtą sądzić się mieli”⁵.

Першыя датаваныя весткі пра Грыневічы і іх жыхароў паходзяць
аднак толькі з XVI ст. 14 мая 1569 года грыневіцкая шляхта, з ўсёй
шляхтай Бельскай зямлі далі ў Бельску прысягу на вернасць Поль-

³ Б. Рудкоўскі, *Наваколле Грыневіч*, „Ніва” 1989, н-р 20.

⁴ J. Wiśniewski, *Osadnictwo Wschodniej Białostoczczyzny*, „Acta Baltico-Slavica”, 1977, t. XI.

⁵ J. Jaroszewicz, *Obraz Litwy*, Wilno 1844, cz. II.

скай Кароне. У акце прысягі пералічаны прозвішчы 48 чалавек з Грыневіч. Тут жа ўсе яны прыпісаны „de parochia Ruszka” (значыць, да парафіі рускай-праваслаўнай). Большасць пералічаных у акце жыхароў Грыневіч насіла характэрныя царкоўныя, рускія імёны, якія ў лацінскім арыгінале запісаны наступным чынам: *Alexius, Sienko, Nikolaus, Ostapko, Chwiedor, Iwan, Onisz, Hricz, Siemion, Ihnath, Opanas, Anchim, Makar, Trochim* і іншыя⁶.

* * *

Акт 1569 года ўскосна паказвае нам на існаванне праваслаўнай царквы ў Грыневічах. Грыневіцкая шляхта ўжо даўно да гэтага магла заснаваць уласны прыход. Першая дакументальная вестка пра храм паходзіць, аднак, толькі з 1571 года. 14 чэрвеня свяшчэннік Іліінскай царквы ў Грыневічах а. Фёдар Яцковіч купіў ад тутэйшага землеўладальніка Лазкі Мацкевіча двор разам з пабудовамі. „Купчую грамоту”, якую спісваў тагачасны бельскі дзяк Хведар Васілевіч Хмарыч сваімі пячаткамі пацвердзілі іншыя грыневіцкія землеўладальнікі Ячко Васілевіч Астрынскі ды Міхал Пракаповіч. Пры спісванні акта ўдзельнічалі таксама іншыя грыневіцкія шляхціцы Міхал Анісевіч (Онісэвіч) ды Сенька Тытовіч⁷.

Не ведаем, ці а. Фёдар Яцковіч дачакаў у Грыневіцкім прыходзе падпісання Берасцейскай уніі. Не ведаем і часу пераходу Іліінскай царквы ў фактычнае падпарадкаванне уніяцкаму епіскапу. Мабыць, адбылося гэта неўзабаве пасля 1596 года. Грыневіцкая шляхта, у новых рэлігійна-палітычных умовах, пазбаўленая паўнаты грамадзянскіх правоў, прымала унію, а пасля і рымскі каталіцызм. Да палавіны XVII ст. яшчэ большасць роду Грынявіцкіх верная была ўсходняй Царкве. У дакуменце ад 1640 года знаходзім імёны 17 грыневіцкіх шляхціцаў. Частка з іх носіць характэрныя рускія імёны: Іван, Хведар, Філімон, Грыч, Пракоп, Ігнат, Мікалай⁸. Пры некаторых імёнах дадзена таксама мянушка Гаеўнік.

У II палавіне XVII ст. актыўныя і дзейныя Грынявіцкія, якія хочучь наблітавацца, паступова прымаюць рымакаталіцызм. Таму з часам і знаходзім іх на розных высокіх пасадах. У 1674 г. Павал Грынявіцкі выступае як скарбнік Бельскай зямлі. Ягоным наступнікам з’яўляецца Францішак Грынявіцкі, які ў 1697 г. стае дэпутатам „ad pacta conwenta” Аўгуста II. У гэты час Міхал Грынявіцкі выступае як пробашч Камянецкай кафедры, луцкі канонік ды каронны дэпутат. Адным з найбольш славутых прадстаўнікоў роду быў Павал сын Міхала. Каспар Нясецкі ў „Гербары” піша: „Tenże pod-

⁶ *Akta Unii Polski z Litwą 1385-1791*, Kraków 1932.

⁷ *Акты издаваемые Виленской Археографической Коммиссией*, т. 33, с. 72-73.

⁸ AP w Białymstoku, Księga Grodzka Brańska 1640-1641, k. 239.

pisał elekcyą Stanisława Augusta Króla z województwem podlaskim. Idąc w swem województwie przez stopnie zasług, obrany jednomyślną zgodą obywateli podkomorzym ziemi Bielskiej, i od Króla Stanisława Augusta orderem św. Stanisława zaszczycony”⁹.

У пачатку XVII ст. большасць прыхаджан Свята-Іліінскай царквы ў Грыневічах была сялянамі з вёсак Катлы, Арлянка, Белая ды Суботка. У *Vizytaцыі* царквы ад 1727 года знаходзім таксама Грыневічы-Вялікія, Грыневічы-Меншыя ды Грыневічы-Махнікі (?). Невядома дзе знаходзілася яшчэ адна, згаданая ў дакуменце вёска — Лычана¹⁰. У наваколлі не знаходзім урочышча з такою назвай.

Vizytaцыя ад 1727 г. дае нам першае апісанне грыневіцкага храма. Пабудаваная ў XVII ст. невялікіх памераў драўляная царква мела адзін купал ды чатыры крыжы на даху. Званіца, на якой былі завешаныя тры званы 1664 года¹¹, стаяла асобна. У інтэр’еры храма прыцягвае ўвагу прысутнасць трох’яруснага іканастанаса, які мог быць пабудаваны яшчэ да 1596 года. Цэнтральнае месца ў ім займалі царскія вароты „*snickersko rzniete między kolumny z pozłotą bez żadney accomodacyi...*”. Над царскімі вратамі і чатырма меснымі іконамі знаходзім ікону Тайнай Вячэры, Дзісіс ды іконы апосталаў. Трэці рад іканастанаса складала восем вялікіх ікон, зместу якіх візітацыя не апісвае. У храме знаходзіўся таксама другі іканастанас, у прыбудаванай пры алтарнай частцы капліцы Увядзення ў Храм Прасвятой Дзевы Марыі¹². Апрача прыгожых іканастанасаў храм быў багаты старадаўнімі іконамі.

У грыневіцкай царкве не бракавала таксама адпаведнага літургічнага начыння ды кніг. У 1727 г. знаходзім тут тры сярэбраныя пазалочаныя чашы ды прыгожа апраўленае сярэбранымі таблічкамі Евангелле *in folio*. На вылучэнне заслугоўваюць таксама рукапісныя кнігі: Апостал, Мінея Празнічная ды Трыодзь *in folio* і друкаваны ў Вільні Служэбнік *in folio*.

Адносна багатае ўбранства храма ў вялікай ступені было заслугой *кмітараў* — грыневіцкай шляхты, якая, хаця спаланізаваная і акаталічаная, яшчэ нейкі час памятала пра свае карані, стараючыся даказваць гэта ахвярнасцю для Царквы. Прыход быў уласнікам каля дзесяці ўчасткаў зямлі, ахвяраванай у розныя перыяды тутэйшымі землеўладальнікамі. Найбольш, бо ажно тры ўчасткі ах-

⁹ Kasper Niesiecki, *Herbarz Polski*, Lipsk 1839.

¹⁰ AP w Lublinie, Wizyty dekanatu bielskiego, 1727, sygn. 780, k. 400.

¹¹ тамże, por. Archiwum Cerkwi Preczystieńskiej w Bielsku Podlaskim (dalej: ACP), Главная опись Гриневичской Свято-Илиинской церкви... составлена в 1892 году, к. 1-2.

¹² *Wizyty...*, да сёння ў грыневіцкай царкве ўрачыста святкуецца дзень Увядзення ў Храм.

вяраваў пан Маркевіч. У 1711 г. была пацверджана „Prezenta od Roznych Ich M. JM Collatorow Szlachty wszystkich”¹³.

Апрача зямельных надзелаў царква атрымлівала таксама немалыя грашовыя ахвяраванні. У 1771 г. Ян Гаеўнік Грынявіцкі перадаў Іліінскай царкве грашовы фонд, раўнаважны 75 руб. з адначасовым заповітам служыць у год 36 Літургіяў у ягоную памяць. Другім буйным ахвярадаўцам быў а. Уладзіслаў Шумікоўскі, які ў 1792 г. даручыў царкве 150 руб. Працэнтамі ад гэтых сум, забяспечаных на маёнтках у Грыневічах і Суботцы, царква карысталася яшчэ ў 1873 г.¹⁴ Айцец Уладзіслаў Шумікоўскі разам з жонкаю Анастасіяй былі таксама ахвярадаўцамі найбольшага 15-пудовага звана¹⁵.

З надпісу на зване вынікае, што а. Уладзіслаў Шумікоўскі быў настояцелем грыневіцкай царквы ў 1751 годзе. Яго непасрэдным папярэднікам быў відавочна а. Раман Рэшчыц, настояцель храма з часоў *генеральнай візітацыі* 1727 г. Пад 1788 годам з метрыкі чыжоўскай царквы даведваемся, што настояцелем (парохам) царквы ў Грыневічах быў а. Мікалай Даніловіч¹⁶, бацька прафесара Ігната Даніловіча (1788-1845). Айцец Мікалай, свяшчэннік рускага, шляхецкага паходжання, быў жанаты з Даміцэляй Міхневічовай, дачкой бранскага пароха. Дом ягоны быў наогул польскамоўны, а род — падзелены паміж уніяцкай Царквою і рымска-каталіцкім Касцёлам (брат а. Мікалая, Міхал, быў каталіцкім ксяндзом, а затым супрасльскім уніяцкім епіскапам).

У такой культурнай, дуалістычнай атмасферы выходзіў сын а. Мікалая — Ігнат, пазнейшы прафесар Віленскага ўніверсітэта, карпатлівы даследчык рускай, вялікалітоўскай мінуўшчыны. Дзесяць першых гадоў жыцця Ігната Даніловіча прайшло ў баярскіх Грыневічах, пад покрывам магутнага Бельска. Тут Ігнат пазнаваў першыя гукі роднай мовы, тут у царкоўцы ўпершыню дакранаўся да духоўнасці нацыі, яе даўніны і традыцыі. Грыневічы далі яму добрае натхненне для так плённай, будучай працы.

* * *

У 1839 г., калі грыневіцкая царква вярнулася ў праваслаўе, настояцелем быў а. Станіслаў Асташэвіч. Амаль усе сяляне з Катлоў,

¹³ тамže.

¹⁴ АСР, Ведомость о церкви Свято-Иліинской, состоящей в селении Гриневичах... за 1883 год.

¹⁵ На зване, які цяпер знаходзіцца на званіцы Прачысценскай царквы ў Бельску, можам прачытаць надпіс: „Лета Господня 1751. Сооружи кимвал сей священоіерей Владислав Шумиковскій со женою своею Анастасією”, пар.: Главная опись... 1892 г., к. 1v. У 1795 г. а. Уладзіслаў з жонкаю ахвяравалі Прачысценскай царкве ў Бельску суму 150 руб. серабром.

¹⁶ Выпіска ў архіве а. Грыгорыя Сасны.

Белай ці Арлянкі беспраблемна вярнуліся ў веравызнанне продкаў. Шляхта ў большасці выпадкаў бліжэйшым палічыла рымска-каталіцкі касцёл. Працэс канчатковага адыходу грыневіцкай шляхты ад усходняй царквы наглядаецца ў дэмаграфічных даных. Калі ў 1828 г. прыход налічваў 568 вернікаў¹⁷, дык у 1847 г. было іх толькі 556, у тым ліку 281 мужчын і 275 жанчын¹⁸. На адмоўныя дэмаграфічныя працэсы ў гэтым перыядзе паўплываў, аднак, не толькі адыход часткі прыхаджан ад Царквы, але і эпідэмія халеры, якая сабрала страшнае жніва на Падляшшы ў 1830 годзе.

У 1847 г. а. Станіслава Асташэвіча на Грыневіцкім прыходзе замяняе а. Платон Ральцэвіч, які служыць тут да канца 1863 г. Разам з прыхаджанамі ў 1862 г. праводзіць капітальны рамонт царквы і званіцы. Трэба адзначыць, што тагачасны храм не быў ужо тым, які ведаем з апісання 1727 года. Відавочна той храм згарэў, бо ўнутранае ўбранства царквы II пал. XIX ст. даволі беднае. „Главная опись”, складзеная ў 1892 годзе вось так яго апісвае: „Церковь имеет вид прямоугольника с небольшим притвором, сделанным из досок. Ризница приделана с левой стороны. Стены церкви снаружи и с внутри обиты досками, крыша гонтовая, на ней, на середине, сделан небольшой, деревянный купол, обитый белою жестью, с железным на вершине крестом... Пред входом в церковь, на левой стороне, построена на четырех столбах, скрепленных поперечными перекладинами — коколья в виде башни... Иконостас деревянный столярской работы, окрашен белыми масляными красками под лак с позолоченною по местам резьбой и увенчан позолоченным деревянным крестом, в один ярус”¹⁹.

Тагачасны іканастас, хаця небагаты ў параўнанні з трох’ярусным іканастасам 1727 г., звяртаў, аднак, увагу сваёй старадаўняй арыгінальнасцю. Заўважыў яго ў сваёй працы сам Павал Пакроўскі²⁰. Апісальнік іканастаса з 1881 г. вельмі, аднак, крытычна аднёсся да яго выгляду: „(...) топорной работы иконостас, в котором кроме двух местных, довольно благообразных икон, было размещено, без всякой симетрии, многое множество, разного рода, разного достоинства и разного размера”²¹.

Рамонту патрабавала не толькі царква, але і прыхадскі дом. Гэты апошні быў годны толькі разборкі. У 1870 годзе стараннямі а. Ула-

¹⁷ Archiwum Diecezjalne w Drohiczynie, Akta Dekanatów Unickich, Ведомость в деканате бельском собранная за год 1828.

¹⁸ Нацыянальны гістарычны архіў Беларусі ў Гродне, ф. 1, воп. 21, адз. зах. 282, л. 42.

¹⁹ АСР, Главная опись...

²⁰ П. Покровский, *Археологическая карта Гродненской Губернии*, Вильна 1895.

²¹ „Литовские Епархиальные Ведомости” (далее: ЛЕВ), 1881, н-р 7.

дзіміра Маркевіча (ад 1866 г. настояцеля Грыневіцкага прыхода) ды прыхаджан будуюцца новы дом²². Стае ён на традыцыйным месцы, над ракою Белай. Каб дабрацца да царквы, распаложанай на пагорку сярод заліўных лугоў, трэба было пераходзіць два масткі і грэблю. Вясною ці мокрай восенню, калі Белая разлівалася, свяшчэнніку і прыхаджанам часта даводзілася дабірацца ў храм чаўнамі.

Распалажэнне грыневіцкай царквы на так недаступным месцы з загадкавай назваю „Стояхново” відаць не выпадковае. Сярэдневяковыя продкі маглі тут заснаваць зручнае абарончае гарадзішча з храмам на ім. Брак археалагічных даследаў не дазваляе праверыць гэтую прадпасылку.

Тым часам дворская частка Грыневіч, дзе знаходзіўся маёнтак Саковічаў, з 1864 года пачынае жыць новым жыццём. Не маючы нашчадкаў, Ян Саковіч выстаўляе маёмасць на продаж. Бесканкурэнтнымі пакупнікамі 113-ці дзесяцін зямлі ды дворска-паркавай часткі маёнтка становяцца чатырнаццаць гаспадароў, пераважна з Аўгустова каля Бельска: Навіцкія, Ляшэвічы, Заброцкія, Бусловічы, Садоўскія і іншыя. Новыя жыхары Грыневіч адразу становяцца дарагімі Царкве прыхаджанамі.

Згаданы раней а. Уладзімір Маркевіч у 1874 годзе пачаў абнаўленне храма. Быў ён ашаляваны ды памаляваны ўнутры алейнымі фарбамі. Перабудаваў таксама іканастас²³. Следам за рамонтам прыхаджане пачалі актыўна ахвяроўваць царкве літургічнае начынне, аблачэнні ды іншыя прадметы. Айцец Уладзімір умеў згуртаваць людзей пры царкве. На жаль, заўчасная ягоная смерць у 1880 г. не дазволіла здзейсніць усе намеры. У некролагу, які памясцілі „Литовскіе Епархіальныя Ведомости” падкрэсліваецца актыўнасць маладога святара ў духоўным і асветна-культурным жыцці прыхода. Глыбокія, кранальныя пропаведзі гаварыў ён на „простом наречьи”. Гэта спрыяла добрым і блізкім адносінам да свяшчэнніка²⁴.

Наступнікам памерлага а. Уладзіміра стаў а. Іаан Пісканоўскі. Высокаадукаваны, як у багаслоўскіх, так і ў філасофскіх ды фізіка-матэматычных навуках а. Іаан дасканала разумеў важнасць пісьмовай адукацыі сваіх прыхаджан. Яго стараннямі ў 1884 г. у найбольшай вёсцы прыхода — Катлах была адкрыта царкоўна-прыхадская школа. Школа адразу атрымала грамадскае памяшканне²⁵. Доўгі час навучалася ў школе не больш 30-ці дзяцей. Нейкі час усе

²² АСР, Ведомость о церкви Свято-Илиинской состоящей в селении Гриневичах... за 1883 год, к. 1.

²³ Литовские Епархиальные Ведомости (далее: ЛЕВ) 1881, с. 50.

²⁴ ЛЕВ 1881, с. 50-54.

²⁵ АСР, Ведомость о церкви... за 1886 год.

школьныя заняткі веў мясцовы псаломшчык. Калі ў 1895 годзе быў пабудаваны і пасвячаны новы будынак, школа мела ўжо свайго пастаяннага настаўніка. Быў ім Карніл Саўчук²⁶. Закону Божага ў школе вучыў а. Іаан, якога ў 1896 г. назначылі *наблюдателем* царкоўна-прыхадскіх школ у Бельскім павеце.

Вядома, школа была таксама важным цэнтрам культурнага жыцця прыхода. Да нашых дзён дайшло апісанне святочнай ёлкі 1899 г. у той жа катлоўскай школе. Апрача дзіцячых вершаў, царкоўных спеваў, гучалі на ёлцы і велічальныя словы для расійскага імператара, напрыклад, песня „Слався, слався наш русскій Царь”²⁷.

Адначасова з развіццём школьніцтва таксама грыневіцкая царква ўзбагачаецца новымі ахвяраваннямі. Паступаюць грошы, купляюцца новыя аблачэнні, а ў 1894 годзе дабудоўваецца званіца над прытворам. У гэтым жа годзе ў храм купляецца новае панікадзіла коштам 50 руб.²⁸ Варта таксама адзначыць ахвяру 100 рублёў ад а. Іаана Сяргеева (св. Іаана Кранштацкага)²⁹. Сярод прыхаджан у ахвяраваннях вылучаліся асабліва багатыя жыхары Грыневіч-Двара: Я. Бусловіч, А. Ляшэвіч, А. Навіцкі ды Я. Садоўскі, якія ахвяравалі храму тры пары святарскіх аблачэнняў.

У апошнім дзесяцігоддзі XIX ст. Грыневіцкі прыход узбагаціўся новай капліцай у гонар Пакровы Божай Маці і св.св. Братоў Макавеяў. Узведзена яна была ў 1892 г. на месцы з’яўлення жыхаркам Арлянкі Божай Маці. Каплічка стаіць да сёння на невысыхаючай крыніцы з цудатворнай вадою. Яшчэ перад эпохай меліярацыі было тут ледзь праходнае балота, мелі прыстанішча вадзяныя птушкі. У 1985 годзе адсюль была ўкрадзена старадаўняя ікона Багародзіцы.

У 1899 годзе, у 47-гадовым узросце, памірае а. Іаан Пісканоўскі. Яго наступнікамі сталі па чарзе а. Міхал Жукоўскі, а. Мікалай Сасноўскі, а. Павал Страшкевіч, а. Арсеній Шырынскі ды а. Зіновій Чаквін, якому прыйшлося разам з прыхаджанамі падацца ў бежанства.

* * *

У ваенным 1914 годзе некаторыя мужчыны Грыневіцкага прыхода былі мабілізаваны ў армію. Нішто аднак не прадвяшчала, што неўзабаве амаль усе праваслаўныя жыхары пакінуць родныя дамы і гаспадаркі. У ліпені 1915 г. пачаўся вялікі рух на тракце з Бельска ў Нарву, што пралягаў побач Катлоў. Войска, а таксама і цывільныя грамадзяне перамяшчаліся на ўсход. Пад канец ліпеня прыхадскі, грыневіцкі клір пачаў рыхтавацца да эвакуацыі. Перш за

²⁶ ЛЕВ 1895, с. 184, 500-502.

²⁷ ЛЕВ 1899, с. 112-113.

²⁸ ЛЕВ 1894, с. 234.

²⁹ ЛЕВ 1900, с. 224.

ўсё было знятых сем званоў. 31 ліпеня былі яны адпраўлены са станцыі Бельск у маскоўскі артылерыйскі склад³⁰. У наступных днях да эвакуацыі рыхтавалася іншая, цэнная, царкоўная маёмасць. 6 жніўня, якраз на свята Праабражэння Гасподня жыхары Грыневіч і Катлоў падаліся ў бежанства. Праз два-тры дні на лініі ракі Белай затрымаўся нямецка-расійскі фронт. Некалькі дзён ішлі ўпорныя баі³¹. У разгары бітвы апынулася грыневіцкая царква. На няшчасце, царква з яе даволі высокай званіцай, да таго распаложаная на пагорку, служыла наглядальным пунктам для расійскіх войскаў³². 9 жніўня немцы выстралілі ў яе напрамку запальныя снарады і яна, як запісаў а. Зіновій Чаквін, згарэла „со всем находящимся в ней имуществом”³³.

Бежанства для грыневіцкіх прыхаджан было адным з найцяжэйшых выпрабаванняў за апошнія стагоддзі. Цяжкая дарога, пражыванне на чужыне, жудасці рэвалюцыі, вяртанне ў разбураныя вёскі — усё гэта многім стала перажываннем не пад сілу. Супрун Кавярда, даваенны настаўнік, ураджэнец Катлоў у газеце „Наша думка” кранальна апісваў пасляваенны выгляд роднай вёскі і лёсы яе жыхароў: „Амаль не на палову вёска знішчана пажарам. Згарэла ўся левая старана вуліцы калі ісьці ад Бельска. Гумны знішчаны на дзве трэці, толькі пасяродак ухаваўся. Уцэлела й школа, што была даўней прыгажством вёскі. Ды цяпер, бяз вокнаў і дзвярэй, яна моцна засмучаець сваім выглядам. Вярнуліся дагэтуль 42 сям’і (выехала ўсяго 98 сям’яў). Але як вярнуліся? Старыя й дзеці блізка што паўміралі ў дарозе... Шмат паўмірала ўжо вярнуўшыхся, галоўным чынам ад тыфуса. Памерлі Пацэвіч, Жукоўскі, Гаўрылюк, людзі саўсім маладыя. Ад сям’і Карніла Сахарчука, сям’і ў 10 душ, застаўся толі 1. Некаторыя сямействы саўсім павыміралі... Трапілася дзедаца, што самым цяжкім часам для паварочаных бежанцаў была зімка 1918-1919 г. Калі-б не амэрыканскія камітэты помачы, то ўсе бы ўцалелыя ад доўгіх тулянняў па сьвеце дзеці напэўна не перажылі-б гэтае зімы, загінуўшы ад голаду і хвароб. На жаль, гэтае падмогі цяпер тут болей не даецца. Кажу на жаль, бо і цяпер яшчэ надта многа дзяцей тут галадуе”³⁴.

Пасля пажару царквы і эвакуацыі амаль усіх прыхаджан Грыневіцкі прыход фактычна перастаў існаваць. Не ўдалося яго адна-

³⁰ АСР, Главная опись... к. Іv.

³¹ На пачатку Грыневіч-Вялікіх, з боку Бельска, на пагорку распаложаны могілнік нямецкіх і рускіх салдат, загінуўшых у жніўні 1915 г.

³² Сапрон Ковэрда, *Па разбураных мясцох Беларусі*, „Наша Думка” 1921, н-р 9, с. 4.

³³ АСР, Главная опись..., к. 1.

³⁴ Сапрон Ковэрда, там жа.

віць і пасля вяртання яго жыхароў з бежанства. Паводле планаў дзяржаўных улад, прыход у 1921 г. быў ліквідаваны і далучаны да прыхода Прачысценскай царквы ў Бельску. У ведамстве настаяцеля гэтай царквы а. Васілія Кастыцэвіча апынулася справа рэвіндыкацыі маёмасці грыневіцкай царквы. 4 ліпеня 1923 г. а. Зіновій Чаквін паведамляў з Крынак а. Васілію Кастыцэвічу аб тым, што дзякуючы намаганням Сымона Якавіюка з Беларускага пасольскага клуба званы з Грыневіч знаходзяцца ўжо ў Варшаве. Званы можна было ўзяць, аднак, толькі за высокай платай — 4 500 марак за кілаграм. Званы прыход канчаткова выкупіў³⁵.

Па-рознаму склаўся лёс іншага царкоўнага ўбранства, што было эвакуіраванае або схаванае на месцы. Запрастольны і напразтольныя крыжы, усё літургічнае начынне, Дарахраніцельніца, некалькі пар аблачэнняў, харугвы, плашчаніца, некалькі падсвечнікаў, Евангелле друку 1879 г. пасля вайны трапілі ў царкву ў Ласінцы³⁶.

Царкоўную зямлю (41,95 га) у міжваенны перыяд пераняла Дырэкцыя дзяржаўных лясоў з Сядльцаў. Зямлю гэтую далі ў арэнду некалькім гаспадарам з Грыневіч. У 1928-36 гадах, калі ў Грыневічах-Вялікіх праводзілася камасацыя зямель, узятая была таксама справа продажу ці перадачы гаспадарам царкоўнай зямлі на ўласнасць.

Варта адзначыць, што ў 1928 годзе ў Грыневічах-Вялікіх было 60 гаспадароў (з гэтага больш за 20 праваслаўных сем'яў). Найбольшымі гаспадарамі былі тады Афанасій Навіцкі — 41 га, Баляслаў Грынявіцкі — 22 га, Іосіф Садоўскі — 22 га, Рыгор ды Кіпрыян Навіцкія па 18 га.

Мінулі гады II сусветнай вайны. Сярод жыхароў, галоўным чынам Катлоў, узнікла ідэя адбудовы спаленай царквы. Паводле ўспамінаў, старанні па яе адбудове пачаліся адразу пасля вайны, у час перасялення некаторых сем'яў у БССР. Для пабудовы верныя з Катлоў закупілі хату ў Трасцянецкі каля Нарвы. Прывезлі яе і паставілі на грыневіцкіх могілках. У доме была наладжана капліца, якую верныя лічылі, аднак, часовай. Марылі пра адбудову храма даўняй велічыні. Іх намеры пачалі здзяйсняцца ў 1956 г.

У ліпені 1956 г. часовую капліцу разабралі і на яе месцы пабудавалі большых памераў храм. Матэрыялам паслужыла вялікая сялянская хата, купленая ў вёсцы Войшкі. Новую пабудову жыхары

³⁵ АСР, ліст а. Зіновія Чаквіна да а. Васілія Кастыцэвіча і ягонай матушкі Сафіі Келясцінаўны ад 4 ліпеня 1923 г. Найбольшы са званоў, падараваны а. Уладзіславам Шумікоўскім у 1751 г., да сёння знаходзіцца на званіцы Прачысценскай царквы ў Бельску. Два іншыя старадаўнія званы знайшлі месца ў грыневіцкай царкве.

³⁶ Глядзі: Главная опись...

Катлоў і Грыневіч здзейснілі на працягу аднаго дня. Пабудова без дазволу царкоўных ды свецкіх улад выклікала адразу хвалю рэакцый. 1 жніўня 1956 г. бэльскія павятовыя ўлады выклікалі а. Мікалая Крукоўскага, настаючага Прачысценскай царквы ў Бельску з мэтай высветліць справу грыневіцкай царквы. Рэферэнт па справах веравызнанняў паведаміў святару, што пабудова апячатаная і адпраўляецца ў ёй багаслужбы забараняецца. Якраз 2 жніўня мела адбыцца традыцыйнае прыхадское свята св. Іліі Прарока. Свята, вядома, адбылося, але службу адпраўлялі перад апячатанай капліцай³⁷.

Да канца жніўня быў зроблены патрэбны для атрымання дазволу план царквы. Не ліквідавала гэта напружанай сітуацыі, якая стварылася вакол грыневіцкай царквы. 24 верасня 1956 г. Управа па справах веравызнанняў у Варшаве пераслала ў праваслаўную Мітраполію ліст у гэтай справе. Мітрапаліт у сваю чаргу „dał zarządzenie W. Księdzu dziekanowi niezwłocznie wyjaśnić, dlaczego taki wypadek zaistniał wbrew przepisom Władz Państwowych”³⁸.

Неўзабаве а. Мікалай Крукоўскі паслаў у Мітраполію даволі падрабязны паясняльны ліст. З цягам часу справа грыневіцкай царквы пачала залагоджвацца. Прыхаджане даводзілі будынак да парадку, узбагачалі яго новым убранствам³⁹. Над прытворам была дабудавана званіца. На ёй былі завешаны, між іншым, два званы са старой грыневіцкай царквы, якія з 1923 г. перахоўваліся ў Бельску.

Царква св. Іліі Прарока ў далейшым з’яўляецца філіяльным храмам Прачысценскага прыхода ў Бельску. Урачыстыя багаслужэнні адбываюцца тут у дзень прастольнага свята 2 жніўня, у свята Увядзення ў Храм Дзевы Марыі, на трэці дзень Хрыстовага Нараджэння, трэці дзень Пасхі, трэці дзень Святой Тройцы ды суботу перад нядзеляй аб Самаранцы. Тады прыхаджане з Катлоў спаўняюць традыцыйны *абход* палёў⁴⁰. Свой *абход* маюць таксама Грыневічы.

Вёскі былога Грыневіцкага прыхода за апошнія дзесяцігоддзі вельмі абязлюднелі. Асабліва гэтую крызісную дэмаграфічную сітуацыю наглядаецца ў Катлах і Грыневічах-Двары. Прывязанасць да веры продкаў і пашанаванне традыцыі, аднак, абнадзейваюць, што гэтыя мясцовасці, фактычнае прадмесце Бельска, пачнуць ізноў дыхаць паўнатаю жыцця.

³⁷ АСР, копія ліста а. М. Крукоўскага ў Мітраполію з канца верасня 1956 г.

³⁸ АСР, ліст праваслаўнай Мітраполіі да а. Мікалая Крукоўскага ад 26 верасня 1956 г.

³⁹ Асаблівую ўвагу у грыневіцкім храме прыцягваюць царскія вароты XVII ст. з рэзбенымі выявамі Евангелістаў. Былі яны прывезены сюды з Кленік, дзе некалі знаходзіліся ў царкве.

⁴⁰ Традыцыйныя *абходы* былі забаронены цывільнымі ўладамі ў 50-я гады і адноўлены на пачатку 90-х.

Prawosławne monastery Podlasia w latach 1786-1789

W dziejach średniowiecza i czasów nowożytnych duże znaczenie dla państw i narodów europejskich miały klasztory wszystkich chrześcijańskich konfesji. To one długi czas pełniły funkcje duchowych i kulturalnych centrów, w których rozwijała się myśl teologiczna i sztuka religijna, powstawały utwory literackie, teologiczne, filozoficzne i historyczne. Dzieje prawosławnych monasterów Podlasia zaczynają się nad rzeką Supraślą u schyłku XV w. W 1498 r. Aleksander Chodkiewicz, wojewoda nowogródzki i marszałek Wielkiego Księstwa Litewskiego wraz z Józefem Sołtanem, arcybiskupem smoleńskim sprowadzili do miejscowości Gródek mnichów z kijowskich klasztorów. Po dwóch latach, w 1500 r., część mnichów przeniosła się na uroczysko Suchy Hrud, dając początek współczesnej Ławrze Supraskiej. Na początku XVI w. w Białym Podlasku powstaje prawosławny monaster pod wezwaniem św. Mikołaja. Na przełomie XV i XVI w. zaczynają funkcjonować monastery w Drohiczynie — Spaski (Przemienienia Pańskiego) i Troicki (Świętej Trójcy). Przed 1516 r. powstał monaster św. Onufrego w Jabłecznej, a w połowie XVII w. założony był monaster Zaśnięcia NMP w Zabłudowie.

Do końca XVIII w. status prawosławnych monasterów na Podlasiu zachowały pięć ośrodków: dwa drohiczyńskie — św. Trójcy i Spaski (Przemienienia Pańskiego), bielski św. Mikołaja, jabłecznieński św. Onufrego oraz zabłudowski Zaśnięcia NMP.

Dzieje prawosławnych ośrodków monasterskich Podlasia zostały dosyć szczegółowo opisane w pracach naukowych historyków z Białostoczyzny: prof. Antoniego Mironowicza, o. Grzegorza. Sosny, Doroteusza Fionika i innych¹. Dodajmy tylko, że niektóre problemy dziejów Kościoła prawosławnego w Polsce północno-wschodniej nadal czekają na swego badacza, dla-

¹ Antoni Mironowicz, *Podlaskie ośrodki i organizacje prawosławne w XVI i XVII wieku*, Białystok 1991, s. 200-238; tenże, *Monaster św. Onufrego w Jabłecznej*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 1998, nr 9, ss. 26-43; o. Grzegorz Sosna, *Drohiczyn. Historia miasta i dzieje prawosławia*, „Wiadomości PAKP” 1981, nr 1-2.

tego też w tej sytuacji wielkie znaczenie mają źródła rozproszone w archiwach różnych państw.

W Historycznym Archiwum Narodowym Białorusi w Mińsku znajduje się duża kolekcja materiałów do historii Kościoła prawosławnego na Białostocczyźnie, szczególnie XVIII w., gdy jej terytorium podlegało władzy słuckiego i perejasławskiego konsystorza duchownych.

W zasobie 136 *Мінская духоўная кансісторыя* znajduje się kilka zespołów archiwalnych, które przedstawiają losy i stan podlaskich prawosławnych monasterów w ostatnich dziesięcioleciach XVIII w.: *Перапіска Слуцкай і Пераяслаўскай духоўных кансісторый з ігуменамі манастыроў аб атрыманні інуравых кнігаў і апісанне маёмасці манастыроў: Бельскага, Дзісенскага, Драгічынскага, Старчыцкага, Ябланецкага і інш. за 1786 г.* — ф. 136, ап. 1, ад. зах. 47; *Апісанне Заблудаўскага Успенскага манастыра за 1811 г.* — ф. 136, ап. 1, ад. зах. 2047; *Справа аб упуздненні Бельскага Мікалаеўскага мужычынскага заштатнага манастыра, разбуранага падчас вайны 1812 года і стварэнне на яго месцы прыхадской царквы. 1824-1825 гг.* — ф. 136, ап. 1, ад. зах. 6708 i insh. W pierwszej kolejności materiały te przybliżają wygląd zewnętrzny i wewnętrzny monasterskich budynków, naczyń cerkiewnych, szat osób duchownych, bibliotek, informują o stanie majątności cerkiewnych, ilości budynków i narzędzi gospodarczych oraz ziemi i funduszów.

Przedstawiamy czytelnikom „inwentarze” majątności monasterów św. Mikołaja w Bielsku, Spaskiego i św. Trójcy w Drohiczyźnie, św. Onufrego w Jabłecznej, sporządzone w latach 1786-89 na rozkaz władz duchownych konsystorza słuckiego i perejasławskiego. Inwentarze te zachowały się jako część jednostki archiwalnej z następującą sygnaturą: *фонд 136, аніс 1, адзінка захавання 47*. Składa się ona ze 121 arkuszy nieuporządkowanych rękopisów. Wszystkie dokumenty są oryginalne, napisane atramentem.

Opisy inwentarzowe prawosławnych monasterów Podlasia sporządzone są w języku rosyjskim zaśmieconym polonizmami i białorutenizmami. Rosyjski jako język dokumentu był wyrazem szczególnej troski ambasady Rosji w Rzeczypospolitej o życie religijne Kościoła prawosławnego na Podlasiu w ostatnim dziesięcioleciu jej istnienia. Wiadomo, iż przełożony monasteru św. Mikołaja w Bielsku o. Gabriel w latach 80. XVIII w. pełnił obowiązki kapelana poselstwa rosyjskiego w Warszawie².

Podczas przygotowania materiałów archiwalnych do druku zachowane zostały styl i pisownia oryginału. W niektórych wypadkach w nawiasach podaliśmy prawidłową pisownię różnych przedmiotów kościelnych.

Warto jeszcze zwrócić uwagę na to, że stan materialny wszystkich wymienionych monasterów w końcu XVIII w. był bardzo zły. Przyczyną tego

² o. Grzegorz Sosna, Doroteusz Fionik. *Dzieje cerkwi w Bielsku Podlaskim*, Białystok 1995, s. 107.

stanu rzeczy był deficyt osób duchownych oraz polityka nietolerancji w stosunku do prawosławia ze strony władz świeckich i kościelnych Rzeczypospolitej. 17 sierpnia 1787 r. przełożony drohiczyńskich monasterów ihumen Dyonizy Stefanowicz pisał do Słuckiego Konsystorza Duchownego: *Przy starości i słabości moje pokorne dopraszam się miłościwego Konsystorza do pomocy monasteru Św. Troickiego; zakonnika przydać wielebnego ojca jerodiakona Sebastjana, który z dozwolenia Prześw. Konsystorza teraz w monasterzu Bielskim zostoic, który jest znajomy i mógł by mi pomoc. Do monastera Św. Spaskiego koniecznIE potrzeba zakonnika, bo ze wszystkim monaster ginie, gdy wielebny ojciec Jona sam rządzi wszystkim, a moJ rady w nieczym nie słucha, a sobie udzięczność przypisał. Grunta na trzeciaki po oddawał, z łąk trawę poprzedał, inne na współ podawał ludziom o czym mi nie było wiadomo*³. Zresztą drohiczyński Spaski monaster spośród innych podlaskich monasterów wyróżniał się szczególną biedą, co dobrze widać w inwentarzu. W drugiej połowie XVIII w. rzeka Bug zagrażała budynkom monasterskim. W 1813 r. powódź zniszczyła ten monaster⁴.

Rzecz jasna, że taki stan Kościoła prawosławnego w Rzeczypospolitej dawał Imperium Rosyjskiemu polityczne argumenty do agresywnych poczynań w stosunku do tego państwa. W takiej sytuacji Rosja ogłosiła siebie „jedynym obrońcą prawdziwego chrześcijaństwa” (tzn. prawosławia).

Prawdę mówiąc, powrót Ziemi Podlaskiej i jej prawosławnych mieszkańców „na łono prawdziwej rosyjskiej religii i kultury” nie zmienił na lepsze stanu materialnego Kościoła prawosławnego na Podlasiu i Białostocczyźnie w następnym XIX w. oraz nie podniósł jej autorytetu wśród mieszkańców. Świadczenia ciężkiego stanu prawosławia znajdujemy w licznych aktach w archiwum w Grodnie⁵. Co więcej, władze duchowne w Mińsku od 1807 r., zgodnie z oficjalnym stanowiskiem rosyjskich władz, rozpoczęły politykę przekształcania prawosławnych monasterów w Bielsku, Drohiczyźnie i Zabłudowie w parafie. W 1824 r. przestał istnieć monaster Zaśnięcia NMP w Zabłudowie, w następnym — monaster Mikołajewski w Bielsku, a w 1842 r. — Troicki monaster w Drohiczyźnie⁶.

Hienadź Siemianczuk
(Grodno)

³ NHAB, f. 136, ap. 1, ad. z. 47, k. 31-31 v.

⁴ Józef Maroszek, *Klasztory Podlasia. Źródła kultury i świadomości narodowej*, Białystok 1995, s. 17.

⁵ Zob.: Генадзь Семянчук, *Гісторыя Праваслаўнай царквы на Беласточчыне ў фондах Нацыянальнага гістарычнага архіва Беларусі ў Гродне*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 1997, nr 8, s. 66-70.

⁶ Antoni Mironowicz, *Podlaskie ośrodki i organizacje prawosławne w XVI i XVII wieku*, ss. 232, 250; o. Grzegorz Sosna, Doroteusz Fionik, *Dzieje cerkwi w Bielsku Podlaskim*, s. 111.

Monaster Spaski (Przemienienia Pańskiego) w Drohiczynie

**Опись монастыря Преображенского Забуского Дрогичинского.
Года 1788 месяца сентября дня 18.**

К. 30.

Церковь..... крестовага з запасанием еще добрая, покрытия потребее, около кожухована, окон всех пятнадцать, двери трое, при одних замков внутренны, иконостас старой работы добры.

Образ Спасителей на котором корона серебряная и крестик, табличек серебряных четыре, заслонек пара китайки красной.

Образ Пресвятой Богородицы на котором корона серебряная и на руках держащая Спасителя, коронка серебряная, заслонки пара китайки красной, табличка одна серебряная, крестиков девять, металлов три серебряных: еден болши, два менших; образ Празников на котором коронка серебряная, заслонки пара китайки пелесовой; на образе Благовещения коронка серебряная, заслонка желтая, заслонки три ветхих.

Престол около обведёны на полотне сукном о квети набиты, спереду абрусом красным закрыта, антимис на престоле за Митрополита Сафаила года 1743 присланы; гробница на запасные дары ценована позлащенна з крестиком, накрыты престол китайки пелесовой подшита красна, заслонка, под антимисом заслана катаячана красная.

Евангелія три, едно оправлено бархотом красным друку Печерского нового, бляхи и евангелисты з тылу пуклы серебряные, позлащенные.

Евангелія другое друку Московского оправлено в аксамите зелёным, бляхи и евангелисты пуклы серебряные.

Евангеліе третее друку Львовского оправлено в аксамите зелёным, бляхи и евангелисты серебряные.

Келихи два, еден серебряны, други циновы; звезда и лижица серебряные. Патины две серебряных, две цинованых, кадилница серебряная з ланцушками колцы две, другая масендовая, кателек масенжны; ампулек пар две циновых; заслона до царских врат блакитна, лихтаров циновых высоких пара одна, масендовых тры; паникадило масенджовое з лихтарами шесть зпорчено; миски циновых две.

К. 30 v. Предел с правое стороны святого пророка Или; престол окрыты полотном тенким на котором антимис за митрополита Арсения года 1764 присланы.

Подрезников полотна швабского осим, два межетими (?) подо-
ле вышиваны шолком поясы два, епетрахилев рознаго квяту осим
ветких. Наранкавиц ветких пар чтыры; апаратов рознага квета
пар шесть ветких, воздух квитиасты жолты обложены голоном зо-
лотым, воздух материи чорной обложены галоном сребным, воз-
духов ветких пять; тувальни тонкого полотна тринадцать; хуст-
ки шолковых две; плащеница ветхая; кресты деревянных тры,
еден з седесом.

Книги Трафалои з общчиною нового друку Печерского.

Октоих друку Московского нового на двое разделены.

Октоих пулчвертковы друку Московского нового на двое разде-
лены.

Псалтыр друку Печерского нового с толкованием.

Часословы два друку Печерского нового; Миняя одшчинна.

Октоих друку Львовского стары.

Триѣд постная друку Печерского нового.

Триѣд цветная друку Печерского старого.

Триѣд постная друку Печерского старого.

Апостол друку Московского нового.

Апостол друку Печерского старого. Евангелія страстное; часо-
слов четвертковы друку Львовского ветхи.

Требник четвертковы друку Печерского старого.

Служба святому Николаю з чудами.

Казание учительное на всякую неделю друку Печерского старого.

Казание друку Львовского старого.

Служебник четвертковы друку Московского нового.

К. 38. Служебник пулчвертковы друку Печерского нового.

Служебник четвертковы друку эстратине (?) ветхи.

Служебник четвертковы друку Львовского старого.

Ермолой з нотою писаны четвертковы.

Библія польская без початку.

Псалтир четвертковая друку Печерского

Служебник Львовски четвертковы.

Діопра книжка четвертковая.

Служба з акафістам Успенія Пресвятой Богородицы.

Процесіи четыре: една кармазинова з кутасами; две материи чер-
воной з кутасами; четвёртая жалобная.

Званица добрая, звон больши един, три менших, пяты маленьки,
в церкви три звонки маленьких.

Келии две з коморками, добрые, покрытия потребуютъ.

Стодолы три добрых покрытия потребуютъ, хлев ветхи, шпих-
лер добры.

Быдла: волов чтыри, неуков чтыри, коров пять, телят двое, кони двое.

Наместник іеромонах Афанасий.

Іеромонах Іона.

Прихожанав до монастыря Преображенского: мужского пола 34, женского 36 з малыми.

К. 112.

Описание Преображенского Дрогиченского монастыря строения, в силу положения Духовной Переяславской консистории с учинённой в шнурозапечатанной книге описи выписанное. 1789 года генваря 30 дня.

Описание монастырскому строению

Монастырь Дрогиченский Преображенский положением состоит за городом Дрогичиномъ, надъ самою рекою Бугом, на ровном месте.

В нём строение

Церковь большая во имя Преображения господня, деревянная старая, с одною большою и с четырьмя весьма небольшими купулами, объ двухъ престолахъ, съ коихъ одинъ храмовый, а другій в боковом приделе Святого Илии Пророка, деланная из брусевъ сосновых и по бокам от ... до алтаря обведена опасанью с таковых же брусевъ деланного. По бокам обита шалювницами, а сверху покрыта гонтою. На купулахъ крестовъ железныхъ пять, с коихъ на большей позлащён малярским золотом. Внутри оная церковь вымощена досками, а в алтаре кирпичем. Дверей вхожих трое, на железныхъ завесах, двое при замках нутряных, а третіи запираются засовнем деревянным, окошок из стекла четверкового 12.

Колокольная четвероугольно изъ брусевъ дубовых деланная, по бокам досками, а по досках так же и сверху побита гонтою. На купуле крест деревянный. В ней колоколовъ пять, с коихъ одинъ болший въ сорокъ с половиною пудъ, а протчие меншии и весомъ неизвестны.

Келий три, с коихъ одна настоятельская, а две братерские. Во всех же по одному чулану, деланы с брусевъ сосновых, покрыты соломою, внутри доль выкладены землею, печи с кахоль простых, дверей хатних и сенечныхъ на железныхъ завесах семь, окошокъ во всехъ келияхъ четверкового стекла семь.

Отметка

За приведением ветхостей оной церкви в поправление: в стенах и в протчемъ ещё добра, только крыша на церкви и на опасани ветха и требует довольной репарации. Самая ж церковь идущему мимо оную рекою Бугом подмывается, но и крайней есть опасности, а посему, чтоб отвести наводнение следует немалой положить коштъ. Теми ж деи у... будучи подвигивана и покрыта, ещё вовсе добра и починки не требует

В у стенах и в у протчемъ дора, но подавности неотменно надобно дать новые подвалины.

К. 112 в. Свирень для збож्या с брусев сосновых един – покрыт соломою, внутри выкладены землёю, двери на деревяных так называемых бегунах одни.

Клунь для збож्या больших перегороденных будет, кои деланы ис брусев сосновых и покрыты соломою.

Клуныя для збож्या из брусев сосновых покрыта соломою одна.

Клуныя из брусев олховых без кровли одна

В у стенах добрый, но подавности требует новых подвалин.

Требуют по давности новой починки

По давности наклонилась к падению и требует новой перестройки

Протчее строение какой то: Кухенная изба, для скота три хлевы, и около монастыря паркан, усилившеюся стену ... итто самый монастырь реки Буга водою, которая наибольше умножается во время весны кое совсем снесло, и паркана от сухого места только небольшая осталась часть.

К сей ведомости подписался Дрогиченский ігумен Діонісій

Monaster Świętego Mikołaja w Bielsku

К. 77.

ОПИСЬ

Монастыря благочестивого СвятоНиколаевского Бельского сколько именно при показанном монастыре и в самой храмовой Николаевской церкви так и в предельной боковой Благовещенской и в трапезной СвятоУспенской церквях имеется налицо всех церковных утварей, сосудов, аппаратов и прочих потреб церковных: 1788 года генваря 3 дня

1. Церковь Святителя Христова Николая с пределом с правого боку Благовещения пресвятой Богородицы. З левого боку паламарня, около опаясана, покрытие старое, с одноєю банею, иконостас старой работы.

2. Церковь трапезная Успения Пресвятой Богородицы и шесть келий. Тако же покрытие старое. Иконостас полотняной простого малевания.

3. Колокольня на четырох столпах и вокруг обита шелёвками. На которой имеется звонов малых четыре и один большой.

4. Округ церквей баркан дошчаный, а двома брамами и двумя квартками на зелязных завесах.

К. 77 v

Утварь и что именно

5. На иконе наместной Спаситель Святой. Шата столярской работы, корона сребна, крест висячий срэбны на ленте маленькой
6. На иконе Богоматерной такова шата малярской работы, корона срэбна и на младенцы корона срэбна с променами. При той же иконе висячих крестов два малых и каначок малой срэбной позлочноной в середине, глава Предитечева за склом
7. На иконе Успенской Пресвятой Богородицы коронок два малых и сердце сребране привисне на маленькой ленте маленькой
8. На иконе Богаевление Господне корона маленькая и един привесок малая сребрена звезда
9. На иконе Святого Миколая корона з діядымаю малярского срэбраного, при той иконе малых боковых корон две, канак сребраной на ланцужку срэбраном, в середине икона Димитрия Ростовского работы финифтовой, крест сребраной высящей на ленте, бляшок сребных привисных двадцать чetyры на одном срэбном ланцужку
10. При иконе Святія Тоицы корон малых срэбных две, при той же иконе крест **К. 78.**
11. Крестов престольных стоячих два, кипарысных ризаній, срэбром оправляній і с часткою дерева животворящаго ручной маліі

Что и ким именно будет сделано

Таковій прописанный вещи сделано стараніем и усердіем братства
Таковій прописаній вещи сделано стараніем и усердіем разных приходжан, а трудом старших братов

Старанием христоролюбивых прихожан таковій вещи сделано разногдно

Все сій описанной вещи сделано коштом и усердіем хрысторолюбивым братством разных годов

Зделано братством, стараніем і усердіем разных годов
Зделан коштом и усердіем славетного Іоана Прокоповича 1765 года августа 10 дня;
Другой сребній крест сделан старанием славетного Гаврііла Артышевича року 1668 месяца августа 1 дня;
Кыпарысный крест зделан старанием славетных мешчан Стэфана Линевича і Іоана Прокоповича 1763 года

12. Крест Пресбетальный стоячий. Зделан стараніем славетнага пана Стэфана шляхетнага Линевича.

13. Гробница срэбна една на чetyры угла зделана. Зделана коштом его высокопреподобія отца архимандрита Никодима Линкевича 1741 года іюня 1 дня. За упокой родітелей его здесь почывающих.

14. Другая гробніца срэбна позолочена, в рызьбу луску зделана. Коштом благочестивого брачества в давности.

15. Ташча срэбна малая на чатыры угла делана братством за давних годов.

16. Потіров срэбных небольших пять, два позолочаные, а тры без позолотка. Зделано братством и хрыстолюбивыми прихожанами давних годов.

17. Диеносов шесть, срэбных два і седесамі і позолотка на одном, і з седесным і малых два позолочаных.

к. 78 v.

18. Звезд срэбных тры. Една позолочена и две так.

19. Лыжыц срэбных две и чаш две. Една чаша под позолоткою.

20. Копык два железных и кылюшок срэбной до больных потребов.

21. Кодільніца срэбна една, другая мосенжа старая.

22. Янпулок двое для теплоты срэбных.

23. Канділо цельное пред архиереем висяче. Зделано коштом шляхетного пана Іоана Ленівіча жителя виленского 1763 года.

24. Панекаділо мосенжное висячэ на шесть свечей.

к. 79.

25. Престол и жертвенікі полотняными і разными старою матерією покрыты. На всех трох престолах на антамиси горящие.

26. Две завесіі из ігличномы (?) кітайкі новой.

27. Плашченица на атласе малюванна вовсе старая.

28. Евангелій чатыры, трое в сребро оправления, а едно так неоправлено.

29. Подсвечніков ценных двеннацеть і два масенчных малых перед иконамі, подсвечнікі жылезные маліованные.

30. Тарелок цэнных две, анпулок ценных две.

31. Збанок на воду медный один малый.

к. 79 v.

32. Апараты блакітний, перчёвый, подшитый крашенною блакітною и з епатрахылем.

33. Анараты вишневые перчёвые с епатрахылем.

34. Анараты бархатный красный с епатрахылем.

35. Анаратов люстрыных блакітных двое.

36. Анараты едамашковые едны красные.

37. Анаратов адамашковых две старых.

38. Анаратов двое атласных блакітных.

39. Анараты кітайченые белые с епатрахылем.

40. Анараты кітайченые попелястые квитастые.

41. Воздухов велікіх восем, воздухов малых девять на чашы.

42. Подрызніков матеріальних два, подрізніков полотняних шесть.
43. Нараквіц всех шесть пар.
44. Стихаров діамонскіх два, араров два.
45. Завесок перед намесными іконамі всех шесть пар.
46. Епатрахілей ежеденных потребных шесть.
47. Утиральников два, покроец под евангеліем один.
48. Покровцов полотняных на жертвенники два.

к. 80.

49. Трафалат печати кievской.
50. Офтоил печати московской аркушевы.
51. Миней дванацеть московской печати.
52. Осмогласник чвертковый печати кievской.
53. Псалтырь аркушевых два, печати кievской.
54. Псалтырь чверткова печати кievской.
55. Часословов аркушевых два печати кievской.
56. Ярмолочык чвертковый печати кievской.
57. Ярмолот нотный чвертковый писанный.
58. Апостолов аркушевых два печати кievской.
59. Тріодъ постовая аркушева.
60. Тріодъ цветна аркушева.
61. Служебник аркушевы печати кievской.
62. Служебников два чвертковых два. Един печати кievской, другой московской.

63. Евангелій двое старых страстных аркушевых печати кievской обое.

64. Требников два чвертковых, одна получвертковых.
65. Прологов два по шесть месяцев, печаті кievской.
66. Прологов два по шесть месяцев печаті кievской.

к. 80 v.

67. Жытия святых отец на три месьцы печати кievской аркушевых, книга „Меч духовный” аркушева.
68. Библия аркушева печаті кievской.
69. „Мир з богом” книга аркушева.
70. Евангеліе толковане писане.
71. Книга поучительная печати кievской.
72. Книга „Ключ” аркушева.
73. Книга „Кирила Александрийскага” аркушева печати кievской.
74. Книга „Іоана Злотоустого” аркушева печати кievской.
75. Книга „Ліственник” писана.
76. Книга „Каліста паучительная Іоана Злотоустого” синодальна.
77. Книга „О должностех свяшчєночєских и свяшчєнно иермонашєских” печати кievской называемая четверной.

78. Книга „Игнатия Богоносца” четверкова печати кievской.

к. 83.

79. Служба Преподобным Печорским печати кievской.

80. Акафист чверковый, печати кievской.

81. Акафист Варвары великомученицы чвертковый печати кievской.

82. 1787 года ноября 25 дня справлено анаратов двое на атласе белом с кветами золотыми и сребренными, подшитые серчыстою крашенною. Справлено коштом братским.

83. Апараты красные новые, крашенною подшытые адамашковые. Справлено коштом шляхетно славетного паном Дотовицким.

84. Коробов всех шесть, четыры старых, а два новых адамашковых красных. Справлено коштом доброохотных прихожан.

О сем и свидетельствуем Бельского Николаевского монастыря братство: Павел Гржыцвіс, Ян Дмітровіч, старшыя братья Юзэф Сыткевіч, Ян Козякевіч.

К. 81.

ОПИСЬ

Имущества монастыря Святого Николаевского Бельского списан 1787 года месяца мая 25 дня.

1. Келія игуменная старая которая требует починки понеже гнилыя подвалины.

2. Пекарня и кухня, а при ней шнихерик и хливец для свиней.

3. Пивница новая выстроена моим старанием.

4. Клунь на складку збожа три.

5. Шопов на складку соломы и сена — 2.

6. Стайня для лошадей — одна

7. Шпихерик при клунях — един.

8. Бровар из солодунью, а при них лазенка покрытием весьма старое.

Сосуды находящчиеся в кухни

1. Галямбик медный руруи и шапка медная.

2. Цыновых мис больших — 4.

3. Приставок цыновых штук — 3.

4. Тарелок цыновых штук — 5.

Сосуды находящчиеся в бровары

1. Баня медная ветхая латаная, которой уже нечего латать.

2. Шапка медная ветхая — 1.
3. Трубы медяные стары.
4. Кадок больших числом — 3.
5. Лоточок варыть пиво — 1.
6. Старая кадка разсыпьяна — 1.
7. Бочок на пиво числом — 3.

Сосуды железные

1. Пила поперечная болшая — 1.
2. Пила повздовшняя болшая зламана — 1.
3. Пилка малая едноручная — 1.
4. Свердлов средних — 2.
5. Долото плоское — 1.
6. Долот жолобчатых — 2.
7. Лопатень разверковать колодицы — 1.
8. Серпов штук — 6.
9. Пешня железная — 1.
10. Кос старых — 2.

К. 81 v.

11. Бабка для клепания кос — 1.
12. Молотков клепати косы — 2.
13. Резак резати сечку — 1.
14. Такоф де струг — 1.
15. Сохув из сошниками — 3.
16. Возов из старыми колами — 3.
17. Хомутов старых — 4.
18. Топор един — 1.
19. Борон старых — 3.
20. Крамля железная — 1.
21. Рыдель до копаня — 1.
22. Коцюб железных — 2.
23. Возок старый — 1.
24. Сокер больших — 3.
25. Сокера малая — 1.

Сосуды належашчие до кузни

1. Ковадло большое — 1.
2. Шрубстак — 1.
3. Молот большой — 1.
4. Молот меньшей — 1.

Опись животного

1. Застал я лошадей — 4. Двое средних, а двое по лет 20 и более, из них один слепый на один глаз.
2. Волон мерных рабочих — 6. С коих трон еше в работу можно употребить, а другие три старые, с коих один и сена есть не может.
3. Коров мерных — 3. Из коих една яловая, а две с телятами.
4. Молодых быдлят — 2. Коровка и бычок, которы на селе на пашы.
5. Свиней больших илганных числом — 13.
6. Курыца и з певням и цыплят — 10.

к. 82.

Опись збожжа

1. Застал я жыта молочоного, а к тому еше примолоцили, коего отдали шафару до рук — корцы 27. Також де осталось жыта не молочоного коп — 15, с которого на хлеб и на горелку выхарчовали и на потребу монастырскую продали.
2. Застал я ячменю молочоного корцы — 11. С которого зделали солоду корцы — 10 (испортили), а рэшту передали на крупы.
3. Застал я солонины полтевь — 5 и сал тры.
4. Застал я горелки горцы — 30.

Собрание крестенцій

1. Нажали жыта и собрали — 89 коп. 22 снопа.
2. Нажали ячменю и собрали — 26 коп. 12 снопов
3. Нажали овса и собрали — 26 коп. 10 снопов.
4. Нажали пшеницы и собрали — 7 коп. 3 снопа.
5. Гороху привезли возов — 3.
6. Сена собрали возов 10.

Засев на зиму

1. Посеяли жыта на зиме высеяли — 19? корцав.
2. Пшеницы высеяли на зиму — 3 корца.

к. 82 v.

Собрание грунтов легацыйных монастыра Святого Николаевского списанное

1. в полетку называемом Берэзина — 3 четвертей.
2. в полетку называемом Бабино — 4 четвертей.

3. в полетку званном Любна — 10 четвертей.
4. в полетку званом Лятынич Гай — 5 четвертей.
5. в полетку званом Строков — 6 четвертей.
6. в полетку званом Горы — 2 четвертей.
7. в полетку званом Хмелево — 5 четвертей

Всего составляет четвертей всех — № 36.

А к тому еше пляцы и торги

1. Пляцов два пры улицы Литовской с коих делается четверть — № 1 и с них — 4.
2. Морг при улицы Литовской, с которой пул четверти —?.
3. Два пляцы при реце Любцэ, кои составляют пул чверти —?.
4. Пляцов подзамецких два, кои составляют пул чверти с них — 4.

Всех собравши вместе делается четвертей — № 39.

А при том еше фундушового грунту на селе Стрыках называемом одстоянием от места за милю на тры отмени, поволок две грунт очень мизерный которого тамошние жители зарабляют и уплачу-
ють золотых — 40.

Опись пляцу на котором церковь и весь монастырь

Поздовен пляц состовляеть соженной — 55.

В поперек состовляет саженой — 54.

А из того всего грунту оплачуем до места и до двора податку злотых — 55 и грош 1.

Иеромонах Герман Артецкий намесник монастыря Святого Николая Бельского;

Иеромонах Исая

Иеромонах Фаласій

Иеромонах Іов Вереніцкі.

Krótki słownik terminologiczny

Акафіст (акафист, akatyst) — cerkiewny pochwalny hymn na cześć Chrystusa i Matki Boskiej.

Антимінс (антиминс, вмести́пестоли́е, antymins) — rodzaj przenośnego ołtarza w postaci jedwabnego lub płóciennego obrusu z wizerunkiem czterech ewangelistów i złożenia Chrystusa do grobu, zaopatrzonego w relikwie i konsekrowanego przez biskupa.

Апостал (апостол, apostoł, lekcjonarz) — część Nowego Testamentu, księga liturgiczna zawierająca Dzieje i Listy Apostolskie przeznaczone do czytania w czasie nabożeństw.

Арнат, анарат (арнат, ornat) — szata liturgiczna wierzchnia, bez rękawów, wkładana przez głowę.

Асьмагласнік, актоіх (октоих, осмогласник, oktoich, osmohłasnik) — księga liturgiczna zawierająca porządek nabożeństw na każdy dzień tygodnia, podzielonych według ósmiu tonacji śpiewu liturgicznego. Odpowiednikiem Oktoichu w Kościele katolickim jest Proprium de tempore, stanowiące część brewiarza.

Грабніца (гробница, grobowiec) — naczynie liturgiczne w kształcie grobowca, służące do przechowywania Najświętszych Darów.

Епітрахіль — (епитрахиль, epitrachil) — szata liturgiczna w kształcie opuszczonego z przodu w dół i noszonego na szyi pasa tkaniny, element szat duchownych prawosławnych.

Звязда (звездица, gwiazda, zwiezdica) — przedmiot liturgiczny w kształcie dwóch metalowych łuków połączonych na krzyż.

Ірмалой (ирмологий, irmologion) — księga liturgiczna, zbiór śpiewanych tekstów cerkiewnych.

Кадзіла, кадзільніца (кадило, kadzielnica, trybularz) — naczynie służące do spalania w czasie nabożeństw mieszanek żywicy i ziół (kadzidla).

Лыжыца (лжица, lżyca) — łyżeczka służąca do udzielania Komunii Świętej.

Пролаг (пролог, prolog) — księga liturgiczna, zbiór krótkich żywotów świętych i nauk Ojców Kościoła na każdy dzień roku.

Прэстол (престол, prestol) — tron Boży, podwyższenie w kształcie sześcienu stanowiące część wyposażenia świątyni.

Псалтыр (псалтырь, psalterz) — jedna z ksiąg Starego Testamentu.

Стыхар (стихарь, stichar) — długa, z szerokimi rękawami szata liturgiczna.

Требнік (требник, trebnik) — księga liturgiczna, zawierająca teksty i porządek obrzędów odprawianych poza świątynią, głównie związanych z narodzinami i śmiercią człowieka oraz jego działalnością i życiem codziennym.

Трыёдзь Пасная і Цвятная (триод постная и цветная, triod postny i kwiecisty) — księgi liturgiczne. Pierwsza obejmuje porządek nabożeństw od niedzieli o celniku i faryzeuszu do Wielkiej Soboty; druga — od Paschy do Pięćdziesiątnicy.

Туваляня (tuwalnia) — pas materiału w rodzaju szerokiego ręcznika, trzymany przed przystępowaniem do Komunii Świętej.

Часаслоў (часослов, czasosłow) — księga liturgiczna zawierająca teksty psalmów i modlitw na różne godziny dnia, odpowiednik brewiarza w Kościele katolickim.

Relacja Aleksandra Hrycuka, kierownika Głównego Inspektoratu Szkolnego w Okręgu Białostockim w latach 1943-1944

Polityka szkolna okupacyjnych władz niemieckich w latach 1943-1944 na terenie Okręgu Białostockiego doczekała się już kilku opracowań¹. Publikowana niżej relacja Aleksandra Hrycuka, kierownika tzw. Głównego Inspektoratu Szkolnego podległego Wydziałowi Oświaty Zarządu Cywilnego Okręgu Białostockiego², mimo subiektywizmu charakterystycznego dla tego rodzaju źródła, oprócz informacji dotyczących oświaty przedstawia także obraz sytuacji politycznej³. Została ona napisana w lutym 1968 r. na podstawie wspomnień autora oraz innych znanych mu osób, z którymi kontaktował się. Oryginalny maszynopis, napisany w języku białoruskim alfabetem łaćńskim, znajduje się w zbiorach prywatnych Jerzego Turonka.

Aleksander Hrycuk (Aleś Hrycuk) urodził się 2 sierpnia 1911 r. we wsi Planta koło Hajnówki. Był absolwentem seminarium nauczycielskiego w Świsłoczy, pracował jako nauczyciel na Wileńszczyźnie. W 1937 r. ukończył zaocznie studia historyczne na Uniwersytecie Warszawskim. We

¹ M. Kolendo, *Z dziejów tajnego nauczania w latach okupacji. Skróty materiałów do dziejów oświaty w okresie okupacji hitlerowskiej (1941-1944) na terenie okręgu białostockiego*, Białystok 1966; tenże, *Szkolnictwo polskie w powiecie Bielsk Podlaski w okresie okupacji 1941-1944*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1972, nr 2 (56), s. 210-211; J. Turonek, *Okupacyjna polityka szkolna w okręgu białostockim 1941-1944*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1976, nr 3 (73), s. 311-332; tenże, *Narys historyi bielaruskaha szkolnictwa na Bielastoczczynie* (maszynopis).

² Główny Inspektorat Szkolny powstał w połowie maja lub w czerwcu 1943 r. i funkcjonował do końca okupacji niemieckiej, zob.: J. Turonek, *Okupacyjna polityka...*, s. 321. Od początku jego istnienia kierownikiem Inspektoratu był Aleksander Hrycuk.

³ Relacja A. Hrycuka była dotychczas wykorzystana przez Jerzego Turonka w badaniach nad szkolnictwem białoruskim w okresie okupacji niemieckiej.

wrześniu 1939 r. w stopniu porucznika rezerwy brał udział w obronie Warszawy. Był ranny. Trafił do niewoli niemieckiej, z której uciekł. Do czerwca 1941 r. był nauczycielem w jednej ze szkół na Białostocczyźnie. W 1944 r. udał się na emigrację. Był jednym z głównych organizatorów białoruskiego życia społeczno-kulturalnego w Austrii, a następnie w Kanadzie. Znalazł się wśród założycieli *Zhurtawaŋnia Bielarusau Kanady* i przez wiele lat pełnił funkcję przewodniczącego tej organizacji. Mieszkał w Kingston. Zmarł 30 maja 1976 roku⁴.

Wiesław Choruży
(Białystok)

⁴ K., *Алесь Грыцук*, „Беларус” № 230-231, с. 3, Нью Ёрк 1976.

Ahulnaja palityčnaja sytuacyja

Za časou niameckaje akupacyi Biełastoččyny nastupnyja palityčnyja siły mieli upłyŋ na usio biełaruskaje żyćcio na tych abšarach:

- a. Niameckija akupacyjnyja ułady
- b. Polskaje padpolle
- c. Kamunistyčnaje padpolle
- d. Biełaruski nacyjanalny ruch

Siarod niameckich akupacyjnych uładaŋ było dwa napramki: palityčny i vajskovy. Vajskovaje hałoŋnaje kamandavaŋnie hladziela na biełarusau jak na svajho sajuznika j starałasja mieć ich pryčhilnaść, kab mieć spakojnaje zapplečča. Palityčnyja ułady hladzieli na miascovaje nasielnictva jak na budučuju rabočuju siłu. Intelihencyja mieła być pastupova likvidavanaja. Palaki chacieli zachavać ŋ Biełastoččynie svoj „stan posiadania” j nie dapuścić raźvićcia biełaruskaha nacyjanalnaha ruchu. Kamunisty tvaryli dyversyju dla niemcaŋ, kab ablehčyć pałažeŋnie na frontach. Ich asnaŋnym zadaŋniem była baračba z niemcami. Jak staroŋniki „niedzielimaj” jany zrazumieła vystupali suproć nacyjanalistaŋ biełarusau. Treba adnak zrazumieć što ŋ ich radoch, dziakujučy niameckaj palitycy, apynułasja pavažnaja kolkasć biełarusau patryjotaŋ z nacyjanalnym uchiłam. Metaj biełaruskich nacyjanalistaŋ było padrychtavaŋnie miascovaha nasielnictva da taho, kab u spryjalnyj mament adnavić niezaležnaść Biełarusi i zachavać Biełastoččynu jak biełaruski abšar. Usie na svoj sposab vykarystoŋvali niemcaŋ dla svaich metaŋ. Palaki mieli svaich dziaŋčat za haspadyŋ u niameckich kamisaraŋ i rabili danosy na biełarusau nacyjanalistaŋ j kamunistaŋ. Kamunisty mieli svaich ludziej ŋ niameckich uradach, što dapamahali im u ichnich metach. Nacyjanalisty biełarusy vykarystoŋvali niemcaŋ pad šyldam aficyjnaha supracoŋnictva z imi, choć mieli svaju niezaležnickuju partyju padpolnuju na

čale jakoj u Bielastoččynie byú Gięda¹, araštavanyj paźniej niemcami, a jašče paźniej rasstrelany palakami. Akramia niemcaú usie spadziavalisia razvału Niamieččyny i na jaje ruinach budavač svaje plany. Kali voźmiem pad razvahu hetuju sytuacyju na abšarach Bielastoččyny, budzie jasna čamu isnavali ú bielarskim školnictvie roznyje niekansekwencyi.

Zaraz-ža pašla akupacyi niemcami Bielastoččyny, na starańnie paasobnych ludziej, niamieckija vajskovyja ułady (Der Oberkommando der Wehrmacht) dazvolili arhanizavač na miascocy bielarskija škoły. Taki dazvoł atrymaú ja ú vierašni 1941 hodu. Na asnovie hetych dazvołaú na terytoryi dańniejšaha bielskaha pavietu ú niekatorych miascovasčiach byli sarhanizavanyja škoły (Hajnaúka, Pružana, j niekalki mienšych). Kab sarhanizavač škołu, treba było taksama dazvołu miascovaha amtskamisara, jaki mieú davoli aútanomnuju uładu na svaim abšary. Miascovyje kamisary nia wielmi aryjentavalisia, što heta ruski a što bielarski, i tamu, kali nastaúnik miascovy niavedaú bielarskaje movy, jon vučyú pa-rasiejsku. My nie chacieli pieraškadžač, bo z ruskaje škoły na bielarskaju było lahčej pieraklučyč niź zakładač novuju. Ad hetul pachodzič isnavańnie „rasiejskich” škołaú. Niemcy dumali, što jany bielarskija.

Rajony Naraúki, St. Laúkova, Siemianoúki itd. naležali da Bielavieskaje Puščy, jakaja mieła svaju uładu i ličyłasja letniaj rezydencyjaj Geringa. Hetaja wioski mieli byč z časam likvidavanyje, choč paźniej plany źmianilisia. Ab’jednańnie wielmi cikaviłasja hetymi škołami j skryta pamahała im, ale aficyjnaje umiešvańnie tolki paškodziła-b.

Polskaje padpolle starałasja úsimi siłami nie dapuścić da adkryćcia bielarskich škołaú. Paskolki, adnak, palaki nie mieli siły aficyjna hetamu pieraškodzič, jany bajkatavali ich. Usim nastaúnikam prapanavałasja pracavač u bielarskich škołach, ale jany admovilisia, tłumačačy, što nie razumiejuč bielarskaje mowy. Dzieciej svaich taksama nie chacieli pasyłač, kab nie „pakalečyľisia”. Na heta Vy možacie znajści švietkaú mnoha. Heta jość ab-salutnaja chłusnia, što polskija dzieci nie prymalisia do škoły.

Arhanizacyjny peryjad bielarskaha školnictna ú Bielastoččynie

Da 1943 hoda niamieckije akupacyjnyje ułady nia mieli akrešlenaje polityki odnosna ašviety dla miascovaha nasieleńnia. Jak heta užo było adznačana wyšej, škoły arhanizavalisia spantanična, dziakujučy inicjatyvie miascovaj bielarskaj intelihiencyi i pry padtrymcy nieaficyjnaj z boku Ab’jednańnia². U 1943 hodie pry Civil Verwaltung u Bielastoku byú arhanizava-

¹ Autor miał na myšli Bielarskaju Niezaleźnickuju Partiju. Wspomnianą osobą jest Jan Gięda, urodzony we wsi Wierzchlesie pow. sokólskiego, działacz białoruskiego ruchu narodowego od okresu I wojny światowej. Aresztowany przez organy bezpieczeństwa w maju-czerwcu 1945 r., skazany i powieszony wiosną 1946 r. w Białymstoku, zob.: С. Ёрш, *Вяртаньне БНП*, Менск-Слонім 1998, с. 54-58.

² Bielarskaje Nacyjanalna-Demokratycznaje Abjadnańnie (Białoruskie Zjednoczenie Narodowo-Demokratyczne), powstało latem 1943 r. na bazie komitetów białoruskich w Okręgu Białostockim.

ny addział aśviety, kiraúnikom jakoha byú naznačany biezpartyjny niemiec (Schulrat).

Arhanizacyja hetaha addziełu nastąpiła ú vyniku mnohich memarandum złożanych Ab'jednáním. Spryjalnymi umovami byli niaúdačy niemcaú na uschodnich frontach vajny. Dziela kiravańnia szkołami byú stvorany Hałóuny Školny Inspektarat u Bielastoku jaki padlahaú biezpasiařednia Schulratu, ale z praktyčnych pryčyn nam udałosia znajści dla jaho prymieščańnie ú tym samym budynku što Ab'jednáním³. Biez padtrymki Ab'jednánia Školny Inspektarat nia mieú mahčymašci pracy takoj, jak heta vymahaú biełaruski intares. Dazvoł byú tolki dla arhanizacyi biełaruskich szkołaú. Niemcy zhadzilisia aplačvać školny inspektarat, a školy mieli być aplačvanyje nasielnictvam.

Sielskija starasty pa zahadu, abo dazvołu Amtskamisara (vojta) musieli pryznačyc pamieškańnie. Kali Amtskamisar nia daú dazvołu na pamieškańnie j na aplačvańnie nastaúnika, szkoła nie mahła być adkrytaja. U takich wypadkach školny inspektar musiú asabista jechać da Amtskamisara, kab abrabić jaho na svaju staranu. Heta było časami wielmi ciażka, kali „haspadyńia” ú kamisara była nieprychilnaja da biełaruskaha ruchu. Inspektarat naznačvaú nastaúnika j vydavaú jamu pašviedčańnie, jakoje było začvierdžanaje autamatyčna niamieckim addziełam aśviety. Paskolki byú absalutnyj niedachop nastaúnikaú na hetaje stanovišča, bralisia ludzi z roznažu aśvietaju miascovaha nasieleńnia na rekamendacyju sialanskaha starasty j baćkou. Minimalnaja aśvieta była 7 kl pačatkovaje školy. Miascovaje nasielnicтва aplačvała nastaúnika. Sialanski starasta adyhryvaú vialikuju rolu. Dziakujučy tolki vialičeznaj šviadomašci hetych starastaú i addanašci nasielnicтва i nastaúnikaú dla patreby aśviety, byli redkija kanflikty miž miascovymi uładami j nastaúnikam. My usie razumieli, što ú kanflikcie prajhram tolki my.

Paskolki Hałóuny Inspektar byú aficyjnaj asobaj naznačanej Civil Verwaltung u Bielastoku, niamieckije amtskamisary ú bolsašci išli jamu na ruku i heta pamahała jamu pałahodžavać kanflikty miž nastaúnikam i sielskim starastaju, kali takija zdarylisia.

Aficyjnaje adkryćcio szkołaú było papiaredžanaje nastaúnickim kursam u Bielastoku úletku 1943 hoda. Ja dakładna nia pamiataju skolki nastaúnikaú brała údział, ale pryblizna kala 60. Na vykładčykaú byli zaprošanyja prafesyjnyje nastaúniki, biełarusaviedy i hramadzkijsia dziejačy. Hałóuny Inspektarat zabiaspiečyú kursantaú načlehami j charčavańniem.

Škoły mahli być tolki pačatkovyje (7 klasaú), ale na inšyje školy ú nas navat nie chapała ani nastaúnikaú, ani mahčymašciaú materyjalnych. Paskolki z niemcami išli pierahavory na 10 hadovaje navučańnie, my prava

³ Siedziba znajdowała się w budynku (nadal istniejącym) w Białymstoku przy ul. Kijowskiej 3.

abychodzili tym, što kali była patreba, i dzie była patreba, tam arhanizavała-sia 7 kl. (b), z prahramaj navučańnia 8-maje klasy. Takich škołaŭ u 1944 hodzie było 3: Pružana, Hajnaŭka, Švislač, a prajaktavalisia ŭ Naraŭcy j Biełastoku. U Bielsku nia było ani nastaŭnikaŭ, ani mahčymašciaŭ na boľš jak 4 klasy. Tam byli davoli vialikija pieraškody z boku palakaŭ, adnak u budučyni tam mieła być 7-hodka.

Byli vializarnyja trudnaści z zabiašpiečańniem dzieciej sšytkami, aławikami j.h.d. Niaredka treba było ich spekulantnym sposabam dastaŭlać z Heneralnaha Kamisaryjatu (Polšča) abo z Ryhi.

U 1944 hodzie sprawa krychu palepšałasja j ja ŭ kancy maja zmoh zakupić 20. 000 sšytkou, jakija nia ŭspieŭ razastać i kala 10. 000 astałosia Vam u budynku Inspektaratu.

Razam da 1943 hodu isnavała ŭ Biełastoččynie pryblizna 20 škołaŭ. 95 škołaŭ pačalo pracu ŭ vieraśni 1943 hodu. U kancy 1944 h. kančała školny hod kala 115 škołaŭ z 140 nastaŭnikami. Hałoŭny Skolny Inpektarat nia byŭ u siłach pakryć usie zapatrebavańni na adkryćcio novych škołaŭ z pryčyny braku ludziej. Ja nia viedaju jakija rajony abnimaje ciapierašni sakolski paviet, ale tam školy nia było. Tam sprawa pahoršyłasja, kali Vasilok pierajšoŭ u partyzany. Ad tul była zajava na školu u 1944 hodzie, ale nie było nastaŭnika.

Adzin hod pracy

Biełarusy atrymali aficyjnyj dazvoľ na školy, ale nie atrymali ani budynkaŭ, jakija ŭ šmatlikich wypadkach byli zaniatyja vojskam, ani nastaŭnikaŭ, ani materyjalnaje dapamohi, ani padručnikaŭ, ani školnych dapamožnikaŭ, ani mahčymašciaŭ nabyć ich.

Jakimi sposabami nabyvalisia sšytki, čarniła, aławiki, ja užo skazaŭ. Najtrudniejšaja sprawa była z nastaŭnikami j školnymi padručnikami. Nastaŭnikaŭ školiłasja kanferencyjamy j kursamy. Profesyjnyja nastaŭniki, jakich było wielmi mała adhryvali rolu, akramia svajoj pracy, instruktaraŭ dla małodšych, niekvalifikavanych.

Savieckija padručniki byli zabaronienyja j za karystańnie imi možna było nałażyć hałavoju. Adnak lamantary savieckija my mieli, tolki partrety Stalina byli vyrezanyje, abo zaklejanyje. Taksama nieadpaviednyj materyjaľ byŭ vyrezany. Wielmi vialikaj dapamohaj była biełastockaja hazeta „Novaja Daroha”. Ad listapada my tam padavali na dvoch staronkach školny dadatak u jakim źmiešćali materyjaľ dla cytańnia i inšyja faktyčny materyjaľ dla 2-4 klasaŭ. Nastaŭniki karystalisia jakimi chacieli dapamožnikami, kab zdabyć materyjaľ zhodnyj z prahramaj. U historyi karystalisia Historyjaj Biełarusi ŭ kartkach vydanaj ratatarnym sposabam u Berlinie. Biełaruskija padručniki z savieckaj Biełarusi da časoŭ razhromu „Nacdemaŭščyny” byli pažadanyje, ale ich taksama było mała. Dźwie linii było ŭ vychavańni: 1. Idejnaja, jakoj zadańniem było vychavać nacyjanalnuju hordaść i 2. Materyjalnaja,

dać wučniam faktyčnyj materyjał dla danaje klasy. Biezumoŭna niezaležnaść Biełarusi byŭ hałoŭnyj pryncyp.

Kab dapamahčy nastaŭnikam byŭ apracavany lamantar i čytanka dla 2-3 klasaŭ. Hetyje knižki jakich ja j jašče adzin nastaŭnik byli aŭtarami nia ubačyli švietu, bo zhareli ŭ drukarni ŭ Königsberg.

Jak biezpasiaredniaja dapamoha nieprafesyjnym nastaŭnikam, było sarhanizavana je wydaŭnie kanspektaŭ dla nastaŭnikaŭ ratatarnym sposobam. Hetakija kanspekty vydavalisia raz na tydzień. Kiravaŭ hetym prafesyjnyj nastaŭnik u Švislačy i adtul razsyłaŭ. Konspekt taki byŭ jak častka lamantara j jaho atrymoŭvaŭ nastaŭnik i dzieci.

Poŭnyja 7-mi hodki z niadrennym składam, što nie byli horšymi ad byŭšych polskich ci saviieckich szkołaŭ, byli u Pružanie, Biełaviežy, Hajnaŭcy, Naraŭcy, Biełastoku. Heta mieli być himnazii. A taksama szkoła ŭ Švislačy, dzie kiravaŭ prafesyjnyj nastaŭnik z vyšejšaj pedahahičnaj ašvietaj. U pedahahičnych spravach jon byŭ pravaj rukoj Inspektara.

Roznyje

Hałoŭny Školny Inspektarat moh zvolnić z pracy kožnaha nastaŭnika jaki jak praviła byŭby vyviezieny ŭ Niamieččynu na pracu, hetaha užo davoli, kab nastaŭnik vykonvaŭ zahady inspektara, jasna reč szkoła astałasja-b biez nastaŭnika, abo inačej pিরastałasja-b isnavać. Takich vypadkaŭ nie było. Nastaŭniki j sielskije starasty, jak praviła, vykonvali zahady Inspektara boľš pa šviadomašci niž sa strachu.

Heta absalutniaja chłušnia j niedarečnaść, što ryma-katalickije dzieci nie dapuščalisia da szkołaŭ. Maim nastaŭnikam i kiraŭnikom pedahahičnaha addzieľu Inspektaratu byŭ nastaŭnik katalik z Rosi. Siabrami Ab'jednannia byli taksama kataliki. Idejnym kiraŭnikom Biełaruskaj Niezaležnickaj Partyi (BNP), jakaja mieła svoj addzieľ u Biełastoku byŭ Ks. Hadleŭski ryma-katalik, — rasstreleny niemcami⁴. Praŭda tolki, što palaki nie chacieli svaich dziaciej pasyłać u biełaruskija školy j nastaŭniki palaki bajkatavali biełaruskije školy. Ad nastaŭnika vymahałasja tolki trochu havaryć pa-biełaruku.

Savieckaje padpolle nie pieraškadžała arhanizacyi j pracy biełaruskich szkołaŭ u Biełastoččynie, tłumaču heta tym, što ŭ partyzanach było mnoha šviedamaha biełaruskaha nasielnictva. Miascovaje nasielnictva niaprychilna stavałasja-b da partyzanaŭ, kab jany škodzili školam. Niekatoryje siabry Ab'-jednannia levaha nachiľu, ale nacyjanalisty pamahali partyzanam medykamentami j charčami. Mianie taksama partyzany nie čapali, choć byli wypadki, kali ja načavaŭ u wioscy, dzie inspektavaŭ szkoľu i tam pryjšli partyzany. Dumaju, što jany rabili praviďlova.

⁴ Ks. Wincenty Godlewski (Wincent Hadleuski). Od września 1941 r. był on Głównym Inspektorem Szkolnym Generalnego Okręgu Białorusi. W grudniu 1942 r. został aresztowany przez gestapo i zamordowany.

Dumaju, što taki navat stan školnictva, jaki my pakinuli ú 1944 hodzie, byú mahčymy tolki dziela vialičeznaj radašci, i addańnia svajoj spravia nasielnictva j nastaúnikaú. Heta-ž byli sapraúdy biełaruskije škoły. Takoj zachopenašci ú pracy siarod dziaciej, nastaúnikaú, baćkoú, pracóúnikoú Inspektaratu redka možna pabačyc. Usio heta rabiłasia amal biazpłatna.

Niemcy nie miašalisia da arhanizacyi škołaú i nie vydavali instrukcyjaú adnosna navučańnia. Niekatoryje instrukcyi arhanizacyjna-materyjalnaha paradku atrymoúvaú Hałoúny Inspektar.

Była arhanizavanaja adna ekskursyja nastaúnikaú u Niamieččynu. Znimki zachavalisia.

Да этнічных працэсаў на Панямонні ў раннім сярэднявеччы

На старонках „Białoruskich Zeszytów Historycznych” этнічным кантактам на Панямонні ўдзялялася дастаткова ўвагі. Артыкулы Аляксандра Краўцэвіча тычыліся генезісу Вялікага княства Літоўскага і звязаным з ім працэсам балта-славянскага ўзаемадзеяння¹. Даследчык, спалучыўшы археалагічныя, гістарычныя, лінгвістычныя і іншыя крыніцы, паспрабаваў высветліць узаемасувязь балта-славянскіх кантактаў і працэсу фармавання ВКЛ. Згаджаючыся па сутнасці з большасцю высноў А. Краўцэвіча, мы хацелі б выказаць некаторыя свае меркаванні па гэтай праблеме. Аўтар на працягу апошніх дзесяці гадоў займаецца вывучэннем археалагічных помнікаў X-XIII ст.ст. на тэрыторыі Панямоння. Таму этнічныя кантакты да ўзнікнення ВКЛ (эвалюцыя балта-славянскай мяжы і характар узаемаадносін) мы разглядаем па падставе археалагічных крыніц. На наш погляд, у артыкулах А. Краўцэвіча якраз бракуе крытычнага аналізу археалагічных матэрыялаў. Пры гэтым мы ўсведамляем, што яны (археалагічныя крыніцы) не могуць выступаць у якасці адзінага аб’ектыўнага аргумента ў вырашэнні дыскусійнай праблемы.

У гісторыі няма народаў, якія з’явіліся без змешвання розных этнасаў. Дастаткова ўгадаць, напрыклад, французай, якія з’явіліся ў выніку кантактаў кельтаў, рымлян, германцаў. Ці англічан — працэс змешвання кельтаў, рымлян, англаў і саксаў. Беларускі народ

¹ А. Краўцэвіч, *Да праблемы ўтварэння Вялікага княства Літоўскага*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 1996, nr 1, s. 5-22; ён жа, *Працэс балта-славянскіх кантактаў на Панямонні і ўтварэнне Вялікага княства Літоўскага*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 1998, nr 9, s. 5-25.

паўстаў у выніку рассялення славян на тэрыторыі пражывання балтаў і іх змешвання. Гэта прызнана большасцю археолагаў і спецыялістаў іншых навук — антрапологаў, этнолагаў, мовазнаўцаў². Таму тэзіс аб тым, што шматвяковыя міжэтнічныя кантакты на Панямонні сталі часткай этнагенезу беларусаў, ёсць агульнапрыняты і перацанены не выклікае. Перад даследчыкамі стаіць пытанне: калі ж славяне прыйшлі на Панямонне? Услед за Ф. Гурэвіч А. Краўцэвіч паўтарае, што славянскія паселішчы з'явіліся ў басейне Нёмана у другой палове I тысячагоддзя н.э. Сама Ф. Гурэвіч прыводзіла ў якасці доказу „паселішчы, а таксама такія характэрныя помнікі, як падоўжаныя і доўгія курганы”³. Але тут ёсць моманты, на якія трэба звярнуць увагу.

Генезіс доўгіх курганоў і іх этнічная інтэрпрэтацыя — найбольш складаныя праблемы пры вывучэнні помнікаў культуры смаленска-полацкіх доўгіх курганоў. Адны з даследчыкаў разглядаюць гэтыя помнікі як славянскія, звязваючы іх з крывічамі (П. Трацякоў, С. Тараканава, В. Сядоў, Я. Носаў, Г. Штыхаў). Частка прыбалтыйскіх даследчыкаў з'яўленне доўгіх курганоў у Эстоніі і Латвіі звязваюць таксама з распаўсюджваннем славянскага этнічнага элемента (М. Шмідэхельм, Э. Шнорэ). Да прыбалтыйска-фінскага насельніцтва адносяць доўгія курганы С. Лаул, С. Бялецкі. Пра славянскасць культуры доўгіх курганоў трэцяй чвэрці I тысячагоддзя н.э. аргументавана пісалі І. Ляпушкін, М. Артамонаў, Э. Загарульскі, В. Булкін, А. Мядзведзеў і іншыя, лічачы гэтую культуру балцкай. Да рознаэтнічнага насельніцтва (балта-славянскага) адносяць культуру доўгіх курганоў Я. Шмідт, У. Янукоў, В. Шадыра⁴. Аднак у нашым выпадку этнічная інтэрпрэтацыя не галоўнае. На тэрыторыі Панямоння гэтай катэгорыі помнікаў няма. Рэч у тым, што за доўгія курганы Ф. Гурэвіч палічыла пясчаныя дзюны натуральнага паходжання. Высвятлілася гэта яшчэ ў канцы 60-х гадоў падчас даследаванняў на Панямонні В. Сядова⁵.

А. Мядзведзеў сцвярджае, што развіццё насельніцтва Беларусі (у тым ліку і Панямоння) да IX ст. н.э. трэба разглядаць як развіццё культур, што ў этнічных адносінах належалі да ўсходніх балтаў (культура штрыхаванай керамікі, днепра-дзвінская, мілаградская, банца-

² Л. Дучыц, *Балты і славяне на тэрыторыі Беларусі ў пачатку II тысячагоддзя*, „Беларускі гістарычны агляд” 1995, т. 2, сш. 1, с. 15-30.

³ Ф. Д. Гуревич, *Древности Белорусского Поманья*, Москва—Ленинград 1962, с. 144; А. Краўцэвіч, *Працэс балта-славянскіх кантактаў...*, с. 9.

⁴ С. Піваварчык, Г. Семянчук, *Археалогія Беларусі. У 2-х частках. Ч. 2 — Эпоха сярэднявечча*, Гродна 1997, с. 15-16.

⁵ В. В. Седов, *Исследования в Гродненском Поманье*, „Археологические открытия 1968”, Москва 1969, с. 346-347.

раўская культуры). З V ст. да н.э. з'яўляюцца помнікі заходніх балтаў (могільнікі тыпу Начы, якія трансфармаваліся ў культуру каменных курганоў V-XIII ст.ст.). Славяне прыйшлі на Беларусь (Заходняе Палессе) толькі ў VI-VII ст.ст. (пражская культура). Рассяленне славян у Цэнтральнай, Паўночнай і Усходняй Беларусі адбылося не раней за IX ст. (культура тыпу Лукі-Райкавецкай, раменская культура ў Пасожжы)⁶. Незразумела, якія паселішчы з раннеславянскімі матэрыяламі на Панямонні мела на ўвазе Ф. Гурэвіч, бо на той час (пачатак 60-х гг.) такіх помнікаў яшчэ не было вядома. Адсюль, напэўна, і такое расплывістае датаванне — другая палова I тысячагоддзя н.э. На сённяшні дзень толькі на двух панямонскіх помніках зафіксаваны славянскія матэрыялы канца I тысячагоддзя н.э.

Першы помнік — гарадзішча каля в. Радагошча ў Навагрудскім раёне. На думку В. Ніканава, назвы на „гошча” паказваюць на месца, дзе славяне засталі лес. В. Сядоў, параўноўваючы тапонім з археалагічнай картай, прыйшоў да высновы, што назва Радагошча адносіцца ў асноўным да XI ст.⁷ Планіроўка гарадзішча Радагошча блізкая да помнікаў Смаленшчыны і Паўночнай Букавіны, а назва вёскі аднайменна назве знакамітага свяцілішча Радагошча на тэрыторыі племяннога саюзу люцічаў (вялетаў) у палабскіх славян. Э. Зайкоўскі, які праводзіў археалагічныя даследаванні на помніку, адзначыў, што да самай шматлікай катэгорыі знаходак адносяцца фрагменты керамікі, якая характэрная для культуры тыпу Лукі-Райкавецкай і датуецца IX-X ст.ст.⁸

Другі помнік, на якім таксама знойдзены матэрыялы культуры тыпу Лукі-Райкавецкай — гарадзішча каля в. Ласосна-Велька (гміна Кузніца-Беластоцкая) на тэрыторыі Польшчы⁹. Помнік гэты знаходзіцца прыкладна 25-30 км на паўднёвы захад ад Гродна на рацэ Ласосне (Ласасянцы), што ўпадае ў Нёман. Такім чынам, абодва гарадзішчы — самыя паўночныя помнікі культуры Лукі-Райкавецкай і датаваць з'яўленне славян у Панямонні можна больш дакладна — IX-X ст.ст., г.зн. самы канец I тысячагоддзя н.э. Археалагічных сведчанняў больш ранняга славянскага пранікнення ў басейн Нёмана няма.

⁶ А. Мядзведзеў, *Насельніцтва Беларусі ў жалезным веку (VIII ст. да н.э. — VIII ст. н.э.)*, „Беларускі гістарычны агляд” 1994, т. 1, сш. 1, с. 36-37.

⁷ В. В. Седов, *Из истории восточнославянского расселения*, КСИА, вып. 104, 1965, с. 7; В. А. Никонов, *IV Международный съезд славистов. Материалы дискуссии*, т. 2, Москва 1962, с. 450-451.

⁸ Э. М. Зайкоўскі, *Раскопкі каля Радагошчы*, „ГАЗ”, № 7, с. 120-137.

⁹ Даклад Я. Машчынскага на канферэнцыі „Problemy konserwatorskie związane z ochroną zabytków archeologicznych w dobie rozwoju ekonomicznego Europy Środkowej i Wschodniej”, 18-19 maja 1998, Bielsk Podlaski.

Актывізацыя славянскай каланізацыі на Панямонні, як слушна адзначае А. Краўцэвіч, пачынаецца з канца X — пачатку XI ст.ст. Л. Дучыц сцвярджае, што менавіта ў пачатку II тысячагоддзя адбываўся асабліва інтэнсіўны працэс змешвання балтаў і славян на тэрыторыі Беларусі¹⁰. Тады не толькі фармаваўся новы антрапалагічны тып, але і ствараўся сінтэз двух архетыпаў свядомасці. На такой базе і з’явіўся беларускі этнас. Гэта быў час, калі вакол таксама пачыналася складанне народнасцей — палякаў, чэхаў, балгараў, украінцаў, літоўцаў і іншых.

Не менш актуальнае пытанне племянной дыферэнцыяцыі (якія славянскія і балцкія плямёны ўзаемадзейнічалі на Панямонні на пачатку II тысячагоддзя н.э.), бо з ім звязана праблема балцка-славянскай мяжы.

Этнічны склад насельніцтва той ці іншай тэрыторыі вызначыць па археалагічных матэрыялах даволі складана. У апошні час з’явіўся шэраг прац, у якіх вырашаюцца этнагенетычныя пытанні¹¹. Вырашэнне гэтых пытанняў залежыць як ад характару помнікаў, так і ад забяспечанасці іх матэрыяламі. У асноўным этнічныя працэсы разглядаюцца археолагамі на матэрыялах пахавальных помнікаў. Дзякуючы вялікаму факталагічнаму матэрыялу, які назапашаны за працяглыя гады палявых даследаванняў, археолагі прыйшлі да высновы, што асноўнымі этнавызначальнымі прадметамі на пахавальных помніках з’яўляюцца жаночыя ўпрыгожанні, пераважна скроневыя кольцы. Істотным крытэрыем пры вызначэнні этнасу па пахавальных помніках з’яўляецца дэталёнае вывучэнне пахавальнага абраду (спосаб пахавання, арыентацыя касцяка, характар і спосаб размяшчэння пахавальнага інвентару). На нашу думку, больш абгрунтаванымі будуць высновы, калі адначасова разглядаць матэрыялы, атрыманыя як з пахавальных помнікаў, так і з паселішчаў вызначанага рэгіёна. Тут павінны ўлічвацца розныя элементы матэрыяльнай культуры насельніцтва — домабудаўніцтва, керамічны комплекс, упрыгожанні.

Па праблеме этнічнага складу насельніцтва ранняга сярэднявечча (X-XIII ст.ст.) у Беларускім Панямонні існуе некалькі поглядаў. Большасць даследчыкаў асноўным насельніцтвам называе дрыгавічоў¹². В. В. Сядоў лічыць, што тут жылі яцвягі і іх славянізаваныя

¹⁰ Л. Дучыц, *Балты і славяне...*, с. 15-30.

¹¹ В. В. Седов, *Восточные славяне в 6-13 вв.*, „Археология СССР”, Москва 1982; А. П. Моця, *Население Среднего Поднепровья 9-13 вв. (по данным погребальных памятников)*, Киев 1987; П. Ф. Лысенко, *Дреговичи*, Минск 1991; Г. В. Штыхаў, *Крывічы*, Мінск 1993.

¹² Ф. Д. Гуревич, *Древности...*, с. 136; П. Ф. Лысенко, *Дреговичи*, с. 99-100.

нашчадкі¹³. Аналіз матэрыялаў з археалагічных помнікаў Панямоння паказвае, што насельніцтва рэгіёна ў X-XIII ст.ст. было даволі стракатым. Складана выдзеліць які-небудзь раён, дзе пераважала б адзінае ў этнічным плане насельніцтва. Славянскія плямёны, што прыйшлі сюды на пачатку II тысячагоддзя, пражывалі ў цесным кантакце паміж сабой і з аўтахтонным насельніцтвам — балтамі. Адбываўся працэс узаемаўплыву духоўнай і матэрыяльнай культуры рознаэтнічных плямён.

Аналіз курганных старажытнасцей у раёне Навагрудка (вёскі Гарадзілаўка, Мольнічы, Сялец, Суляцічы і іншыя) паказвае, што па абразе пахавання і інвентару найбольш яскрава выступаюць пахаванні дрыгавічоў і драўлянаў, не зусім выразна — пахаванні валынянаў. Гэта найбольш раннія славянскія пахаванні ў рэгіёне і датуюцца яны другой паловай X — пачаткам XI ст.ст. Прыкладна тую ж сітуацыю паказваюць антрапалагічныя даныя па матэрыялах могільніка каля в. Брацянка¹⁴. Сярод могільнікаў XII-XIII ст.ст. найбольш яскрава і ў вялікай колькасці выступаюць пахаванні валынянаў (Суляцічы) і носьбітаў культуры каменных курганоў Бужска-Нёманскага міжрэчча (Батароўка)¹⁵. Матэрыялы курганоў сінхронны раннім матэрыялам Навагрудка, а кераміка пахавальных помнікаў аналагічна кераміцы гарадзішчаў Радагошча, Сёгда, селішча Пурневічы. Магчыма, гэтыя паселішчы ў адных выпадках засноўваліся, а ў іншых — выкарыстоўваліся паўторна дрыгавічамі ці валынянамі. Паўднёвыя традыцыі (паўзямлянкі і глінабітныя печы) прасочаны ў домабудаўніцтве Навагрудка на ранніх этапах яго існавання і на селішчы Гарадзілаўка¹⁶. У керамічным комплексе Навагрудка таксама назіраюцца валынскія аналагі¹⁷.

Рукаючыся далей на захад, можна адзначыць, што паміж рэкамі Молчадзю і Шчарай большасць археалагічных помнікаў належыць славянам. П. Ф. Лысенка ў курганах каля в. Орлавічы знайшоў буйназарнёныя пацеркі — характэрныя дрыгавіцкія ўпрыгожанні¹⁸. Матэрыялы раскопак Слоніма (Замчышча) і гарадзішча на Косаўскім тракце паказалі іх прыналежнасць на пачатку II тысячагоддзя славянскаму насельніцтву. На гарадзішчы Збочна знойдзены ўпрыгожанні, якія належалі як славянскаму, так і балцкаму на-

¹³ В. В. Седов, *Восточные...*, с. 120.

¹⁴ К. В. Павлова, *Погребальные памятники окрестностей Новогрудка*, „КСИА” 1981, вып. 166, с. 83.

¹⁵ К. В. Павлова, *Погребальные...*, с. 83.

¹⁶ Ф. Д. Гуревич, *Древности...*, с. 38.

¹⁷ М. В. Малевская, *Некоторые исторические связи Новогрудка в 10 в. (по материалам керамики)*, „КСИА” 1972, вып. 129, с. 17.

¹⁸ П. Ф. Лысенко, *Дреговичи*, с. 95.

сельніцтву. На гарадзішчы Мерачоўшчына (каля г. Косава) зафіксаваны рэшткі паўзямянкі і тыпова славянская кераміка X-XI ст. ст. Рысы, характэрныя для валынян, прасочваюцца ў старажытных слаях Ваўкавыска ў выглядзе рэштак паўзямянак і валынскай керамікі. Тыпова славянская кераміка знойдзена і на гарадзішчы Мсцібава. Трэба ўлічыць і распаўсюджаныя ў могілніках левабярэжнага Панямоння такія ўпрыгожанні, як пярсцёнкападобныя і паўтараабаротныя скроневыя кольцы. Яны, не будучы спецыфічнымі дрыгавіцкімі ўпрыгожаннямі, характэрныя для паўднёва-заходняй групы ўсходнеславянскіх плямёнаў і не сустракаюцца ў крывічоў і славенаў¹⁹.

Аднак крывічы прымалі ўдзел у каланізацыі Панямоння. Даследчык В. В. Сядоў лічыў, што крывічы засялілі Панямонне даволі рана, пра што сведчаць доўгія курганы. Некаторыя гісторыкі дапушчалі, што палачанамі былі заснаваны панямонскія гарады. Больш познія даследаванні могілнікаў з доўгімі курганамі выявілі, што за доўгія курганы былі прыняты дзюны натуральнага паходжання. Таму роля крывічоў у каланізацыі Панямоння, якую раней лічылі вельмі значнай, сёння ўяўляецца больш сціплай²⁰.

Асноўная каланізацыйная хваля крывічоў прыйшла на правабярэжнае Панямонне, у вярхоўі рэк Віліі і Бярэзіны. Пра гэта сведчыць узнікненне тут апорных пунктаў крывічоў — Крэва, Лоска, Палачан, Гарадка, Славенска. Праўда, у гэты час яны перайшлі і на левы бераг, дзе зафіксаваны аднайменныя тапонімы ў Іўеўскім, Слоніўскім і Зэльвенскім раёнах. Знаходкі крывіцкіх бранзалетападобных скроневых кольцаў у Панямонні рэдкія. Адзінкавыя пахаванні крывічоў сустракаюцца ў могілніках каля вёсак Сялец, Гарадзілаўка, Брацянка, што пад Навагрудкам²¹.

Што да Гродна і ўвогуле заходняй часткі даследуемага рэгіёна, цяжка па археалагічным матэрыяле вызначыць, які этнічны элемент тут пераважаў. Аналіз матэрыяльнай культуры Гродна паказаў славянскі воблік гэтага горада з перавагай рысаў, характэрных для паўднёва-заходняй групы славян. Неабходна звярнуць увагу на заходнеславянскія элементы ў кераміцы Гродна, Турэйска, Індуры. Раскопкі могілнікаў каля вёсак Падрось, Ясудава, Мігова выявілі іх прыналежнасць да змешанага дрыгавіцка-мазавецкага і мазаецка-балцкага насельніцтва.

Складаней вызначыць этнічны склад насельніцтва правага берага Нёмана, паколькі тут не так добра вывучаны археалагічныя пом-

¹⁹ К. В. Павлова, *Погребальные...*, с. 82-83.

²⁰ В. В. Седов, *Исследования...*, с. 346-347.

²¹ К. В. Павлова, *Погребальные...*, с. 82-83.

нікі і ў першую чаргу могільнікі. Ф. Д. Гурэвіч меркавала, што правы бераг Нёмана паміж Бярэзінай і Лебядой быў заняты славянскім насельніцтвам. Вышэй адзначалася, што крывічы прасунуліся ў вярхоўі Віліі і Бярэзіны. На нашу думку, на правы бераг Нёмана перайшлі таксама славяне паўднёвай каланізацыйнай хвалі. Пераход гэты ажыццяўляўся ў двух накірунках. Першы — паміж Гаўяй і Дзітвой, дзе славянская кераміка X-XI ст.ст. зафіксавана на гарадзішчах і селішчах Мыта, Ольжава, селішчах Дакудава, Моцевічы. Інфільтрацыя сюды славян адбывалася з раёна Навагрудка, які знаходзіўся непадалёку, праз Нёман. Другі накірунак — з раёна Слоніма па Шчары ў басейн Лебяды і Котры. Менавіта тут знаходзяцца найбольш значныя помнікі-гарадзішчы Турэйск, Кульбачына, Касцянёва, селішчы Орля, Перакоп. Керамічны комплекс даследаваных гарадзішчаў мае больш падабенства з керамікай паўднёвых зямель (Галіччына, Валынь, Палессе). На гарадзішчы Касцянёва зафіксаваны рэшткі паўзямлянкі, што таксама характэрна для поўдня. Таксама неабходна ўказаць і на заходнеславянскія (мазавецкія) элементы ў кераміцы гэтых помнікаў (вертыкальнае горла, штампы, налепнае рабро, форма посуду). На гарадзішчах Кульбачына і Касцянёва адзначаны і балцкія элементы — умацаванне вала валунамі і каменныя агнішчы. У гэтым рэгіёне знаходзіцца значная колькасць каменных могільнікаў, якія адносяцца да балцкіх, верагодна, яцвяжскіх²².

На думку даследчыкаў, стабільнай мяжы паміж славянамі і балтамі не было. Не было яе, калі пачыналася каланізацыя славянамі балцкіх зямель, не было і пазней, калі каланізацыя гэтых зямель ішла поўным ходам. Такім чынам, аналіз матэрыялаў з археалагічных помнікаў Беларускага Панямоння паказвае, што засяленне рэгіёна славянскім насельніцтвам адбывалася з двух накірункаў — паўднёвага (дрыгавічы, валыняне) і паўночна-ўсходняга (крывічы). Наяўнасць у рэгіёне храналагічна розных груп могільнікаў дазваляе гаварыць пра дзве хвалі славянскай каланізацыі Панямоння. Першая хваля накіравалася сюды ў другой палове X — XI ст., што пацвярджаецца раскопкамі гарадзішчаў, дзе на ранніх стадыях існавання прасочваюцца паўднёвыя традыцыі ў домабудаўніцтве і адзначаецца падабенства керамічных комплексаў з помнікамі паўднёва-заходняй групы славян. У XII ст. назіраецца новы прыток насельніцтва з поўдня, што звязана з узмацненнем Галіцка-Валынскага княства. Адначасова з гэтым працэсам адбывалася інфільтрацыя ў Панямонне крывічоў і заходнеславянскага насельніцтва (мазаў-

²² А. В. Квяткоўская, *Даследаванні каменнага могільніка каля вёскі Вензаўшчына Шчучынскага раёна, „Гарадзенскія запісы”, Гродна 1993, вып. 16, с. 34.*

шан). Мы згодні з А. Краўцэвічам, што акрэсленне нават прыблізнай лінеарнай мяжы выглядае справай складанай. Фактычна яе не існавала і цалкам правамерна гаварыць аб кантактнай зоне, якой было ўсё Беларускае Панямонне. Аб тым, што на пачатку II тысячагоддзя этнічныя кантакты балтаў і славян былі разнастайныя і рассеяныя, а не пагранічныя, пацвярджаюць і даныя сумежных навук — антрапалогіі, тапанімікі, гідранімікі, мовазнаўства, этналогіі і іншых. Так, антрапалагі адзначаюць, што спецыфічны комплекс краніялагічных прыкметаў некалькі паслабленай еўрапеаіднасці з эпохі сярэднявечча ў амаль нязменным выглядзе захаваўся сярод усходнеславянскага насельніцтва толькі на тэрыторыі Беларусі. Гэты факт сведчыць пра значную ролю старажытнага мясцовага (неславянскага) насельніцтва ў фармаванні антрапалагічнага тыпу беларусаў. На карысць гэтай высновы сведчыць амаль поўная нязменнасць скулавай шырыні і вышыні твару на працягу апошняга тысячагоддзя, што дазваляе аддаць перавагу ў фармаванні антрапалагічнага тыпу беларусаў шырока- і нізкатварым элементам, паходжанне якіх звязана з Прыбалтыкай²³.

Гаворачы пра этнасы ў басейне Нёмана, неабходна ўказаць і на археалагічныя матэрыялы, якія могуць папоўніць этнічную карту рэгіёна. Падчас раскопак на гарадзішчы Кульбачына намі знойдзены ланцэтападобныя наканечнікі дзідаў і стрэлаў. Дадзеныя тыпы зброі былі распаўсюджаны ў Скандынавіі ў часы вікінгаў²⁴. З Панямоння паходзяць і іншыя скандынаўскія знаходкі — шлем са Слоніма, перакрываўанне мяча з Гродна, упрыгожанні і шпора з Ваўкавыска, падвеска з Гальшан. Аб магчымым варыянце з'яўлення скандынаваў на Панямонні мы пісалі раней, таму не будзем на гэтым спыняцца²⁵. Адзначым яшчэ адну цікавую знаходку, якая пераводзіць гіпатэтычныя меркаванні некаторых даследчыкаў аб фіна-ўгорскім кампаненце ў этнагенезе беларусаў у рэальную плоскасць. Падчас раскопак на гарадзішчы Збочна пад Слонімам (даследаванні А. Дабрыяна і нашы) была знойдзена падвеска, якая характэрная для фіна-ўгорскіх плямёнаў — меры, весі, мардвы. Думаецца, што далейшыя археалагічныя даследаванні прынясуць новыя знаходкі як скандынаўскага, так і фіна-ўгорскага паходжання.

²³ Л. Дучыц, *Балты і славяне...*, с. 27.

²⁴ Д. А. Авдусин, *О датировке гнёздовского кургана с мечом из раскопок М. Ф. Кусцинского*, „Культура и искусство древней Руси”, Ленинград 1957, с. 22-23.

²⁵ С. Піваварчык, *Беларускае Панямонне ў раннім сярэднявеччы (X-XIII ст.ст.)*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 1996, nr 6, s. 19-21.

Што выклікае наша пярэчанне пры разглядзе кантактнай зоны — гэта колькасць гарадоў. А. Краўцэвіч налічыў іх 8 — Гродна, Ваўкавыск, Навагрудак, Слонім, Здзітаў, Астрэя, Вевярэск, Вільня. Але ж ці адпавядалі гэтыя паселішчы на пачатку II тысячагоддзя той сацыяльна-гістарычнай функцыі, якую выконваў горад — цэнтр палітычнага, эканамічнага і культурнага жыцця рэгіёна?

У выніку шматгадовых даследаванняў беларускіх гарадоў даследчыкі вылучылі асноўныя сацыяльна-эканамічныя крытэрыі і архітэктурна-археалагічныя прыкметы горада. Да першых адносяцца: узгадванне аб ім у пісьмовых крыніцах як аб важным населеным пункце, цэнтры вызначанай акругі; наяўнасць дзядзінца („града”) і пасада, плошча якога значна пераважала плошчу дзядзінца; наяўнасць значнай часткі насельніцтва, якая займалася гандлёва-рамеснай дзейнасцю і была адарвана ад земляробства; існаванне гарадской абшчыны.

Архітэктурна-археалагічныя прыкметы горада: спецыфічны (гарадскі) культурны пласт, у якім утрымліваецца вялікая колькасць шкляных бранзалетаў, прывазных амфар, сланцавых прасліц і іншых характэрных вырабаў — пісал, энкаліпёнаў, упрыгожанняў і г.д.; другая лінія ўмацаванняў; манументальныя культавыя пабудовы; устойлівая тэндэнцыя павелічэння плошчы дзядзінца ці пасада. Усім вышэйназваным крытэрыям на Панямонні адпавядалі 5 паселішчаў — Горадзен (Гродна), Навагародак (Навагрудак), Ваўкавыск (Ваўкавыск), Услонім (Слонім), Турьск (Турэйск). Аб тым, што ў святле апошніх археалагічных даследаванняў трэба адмовіцца ад лакалізацыі Астрэі і Вевярэска ў Панямонні (і ўвогуле на Беларусі) мы пісалі раней²⁶. Здзітаў увогуле не трапляе у кантактную зону (гэта вынікае з прапанаванай А. Краўцэвічам карты)²⁷. Ды ўвогуле, што ўяўляла сабой гэтае паселішча да сярэдзіны XIII ст. (узгадванне ў пісьмовых крыніцах) невядома, паколькі амаль не вывучалася. Як і невядома пакуль дакладна, калі ўзнікла паселішча на віленскім Верхнім замку і якія функцыі выконвала.

Унікальнасць Беларускага Панямоння якраз і заключаецца ў тым, што нягледзячы на невялікую колькасць гарадоў, у XII-XIII ст.ст. рэгіён дасягнуў высокага эканамічнага і культурнага развіцця. Тлумачыць гэту з’яву балта-славянскім супрацоўніцтвам недастаткова. Паўплывала зручнае геаграфічнае становішча, уцягванне насельніцтва ў палітычныя працэсы ва Усходняй Еўропе і феадалізацыя грамадства.

²⁶ С. Піваварчык, *Беларускае...*, с. 18-19; ён жа, *Археалогія і нумізматыка Беларусі*, „БЭН”, 1993.

²⁷ А. Краўцэвіч, *Працэс...*, с. 8.

Археалагічныя матэрыялы дапамагаюць разабрацца і з характарам міжэтнічных узаемаадносін. У сваім артыкуле А. Краўцэвіч адзначае, што маглі мець месца канфлікты прышэльцаў з тубыльцамі, асабліва на ранняй стадыі кантактаў, але асновай балта-славянскага ўзаемадзеяння было мірнае супрацоўніцтва. Пры гэтым ён спасылаецца на высновы лінгвістаў і К. Паўлавай, якая даследавала курганныя могільнікі ў наваколлі Навагрудка²⁸. На наш погляд, найбольш канцэнтраваную інфармацыю пра характар як міжэтнічных, так і між-дзяржаўных адносін могуць даць даследаванні паселішчаў.

На Панямонні найбольш даследаваны гарады (Гродна, Ваўкавыск, Навагрудак, Слонім, Турэйск) і гарадзішчы, якія выконвалі розную сацыяльна-гістарычную функцыю. З неўмацаваных паселішчаў (селішчаў) пачатку II тысячагоддзя н.э. стацыянарныя раскопкі праводзіліся толькі на чатырох помніках — Гарадзілаўка (Навагрудскі р-н), Кавалі (Слонімскі р-н), п. Краснасельскі (Ваўкавыскі р-н), Пескі (Мастоўскі р-н). На большасці даследаваных помнікаў зафіксаваны сляды пажараў. На селішчы Кавалі знойдзены часткі абгарэлага насцілу памерамі 1,8 x 1 м. Пласт попелу і вуголляў адзначаны на селішчы Гарадзілаўка²⁹. Згарэлі ў агні раннія паселішчы на Замкавай гары ў Гродне і Малым Замку ў Навагрудку³⁰. Неабходна заўважыць, што пажары адбыліся ў хуткім часе пасля заснавання паселішчаў у канцы X — сярэдзіне XI ст.ст. Праз кароткі час пасля ўзнікнення ў другой палове XI ст. загінула ў агні пасяленне Турэйск на Нёмане³¹. Пласты пажару з моцна абгарэлай керамікай, спаленымі ўмацаваннямі і пабудовамі зафіксаваны намі на гарадзішчах Мерачоўшчына (Івацэвіцкі р-н), Кульбачына, Касцянёва (Шчучынскі р-н), Косаўскі тракт (пад Слонімам), Кашалі (Зэльвенскі р-н). У XI-XII ст.ст. згарэлі гарадзішчы каля вёсак Ласосна-Велька (гміна Кузніца-Беластоцкая, Рэспубліка Польшча) і Плёткі (Шчучынскі р-н)³². Пра што сведчаць гэтыя факты? Аб выпадковых пажарах на паселішчах, ці аб канфліктах? Думаецца, што аб другім. Той факт, што большасць пажараў зафіксаваны ў пластах XI-XII ст.ст., наводзіць на думку, што балцкія плямёны, якія ўступілі ў перыяд васнай дэмакратыі, сустрэлі новае насельніцтва ваяўніча.

²⁸ А. Краўцэвіч, *Працэс...*, с. 22.

²⁹ Ф. Д. Гуревич, *Древности...*, с. 153; Ф. Д. Гуревич, *К истории древнего Новогрудка*, „Światowit”, т. XXIV, Warszawa 1962, s. 569.

³⁰ Н. Н. Воронин, *Древнее Гродно*, „МИА”, 1954, с. 27, 29; Ф. Д. Гуревич, *Древний Новогрудок. Посад — околный город*, Ленинград 1981, с. 116-117.

³¹ Я. Г. Зверуго, *Верхнее Пономанье в IX-XIII вв.*, Минск 1989, с. 89.

³² Матэрыялы аўтарскіх раскопак, з даклада Я. Машчынскага на канферэнцыі, вуснае паведамленне А. Квяткоўскай.

Па нашаму меркаванню, характар міжэтнічных узаемаадносін на Панямонні на пачатку II тысячагоддзя н.э. можа выглядаць наступным чынам. Першыя сутыкненні балтаў і славян мелі канфрантацыйны характар. Аб гэтым сведчаць шматлікія пажары на паселішчах. Менавіта варожае атачэнне паспрыяла таму, што ў сярэдзіне XI — першай палове XII ст.ст. найбольш буйныя цэнтры славянскай каланізацыі ў рэгіёне набылі тыповую гарадскую планіроўку (дзядзінец, вакольні горад, пасады). З сярэдзіны XII ст. узаемаадносіны сталі пераважна мірнымі. Прычыны гэтага бачацца нам ва ўзмацненні палітычнай улады ўсходнеславянскіх князёў, паглыблення феадальных адносін. Стала відавочна, што мірнае супрацоўніцтва больш карыснае для ўсіх бакоў. У другой палове XII — першай палове XIII ст.ст. панямонскія гарады перажываюць эканамічны і культурны ўздым, ператвараюцца ў адміністрацыйныя, эканамічныя, ваенныя, культурныя і ідэалагічныя цэнтры рэгіёна.

Беларускае Панямонне — унікальны гістарычна-этнаграфічны рэгіён. Разам з Беласточчынай яно ўтварае бірэгіянальнае памежжа, дзе адбываецца творчы сінтэз, нараджаюцца з’явы, якія можна назваць супольнай спадчынай двух або трох народаў. Здаецца, гісторыкі (і не толькі яны) будуць яшчэ не аднойчы звяртацца да працэсаў, якія адбываліся тут у розныя часы. Безумоўна, вырашаць складаныя пытанні этнагенетычнага і дзяржаўнаўтваральнага працэсаў у раннім сярэднявеччы толькі на падставе археалагічных крыніц было б метадалагічнай памылкай. Таму каштоўнасць высноў А. Краўцэвіча заключаецца ў тым, што ён прааналізаваў і іншыя крыніцы, і ў першую чаргу лінгвістычныя. Мы ж са свайго боку паспрабавалі ўказаць на тое, што можа дапамагчы ў больш аб’ектыўным асвятленні складанай этнічнай і палітычнай гісторыі Беларусі.

Сяргей Піваварчык

(Гродна)

Анатоль Цітоў, *Геральдыка беларускіх местаў (XVI — пачатак XX ст.)*, Мінск 1998, сс. 287

У беларускай гістарычнай навуцы знойдзецца няшмат даследаванняў, прысвечаных праблемам геральдыкі. А гарадскімі гербамі, увогуле, прафесійна займаецца толькі адзін аўтар — Анатоль Цітоў¹. Дзякуючы яго шматгадовым росшукам па архівах Белару-

¹ Гл.: А. Цітоў, *Гарадская геральдыка Беларусі*, Мінск 1989; ён жа, *Беларуская гарадская геральдыка*, [у:] *Помнікі старажытнабеларускай культуры*, Мінск 1984.

сі, Літвы, Польшчы, Расеі, мы можам сабе ўявіць візітныя карткі (менавіта гэткую функцыю выконваў герб) большасці беларускіх гарадоў перыяду сярэднявечча і новых часоў. Рэцэнзуемая кніга — своеасаблівае падсумаванне даволі значнага перыяду вывучэння беларускай гарадской геральдыкі, і ў гэтым яе вялікае значэнне.

Апошнія даследаванні Анатоля Цітова складаецца з дзвюх самастойных частак. Першая — навуковая, у якой разглядаюцца пытанні ўзнікнення беларускай гарадской („мескай”, па тэрміналогіі аўтара кнігі) геральдыкі, асноўныя этапы яе развіцця і класіфікацыя сімвалічных выяваў на гербах. Другая частка — інфармацыйная, у ёй прыведзены рэканструяваныя аўтарам каляровыя выявы гербаў гарадоў і мястэчак беларускіх земляў, якія атрымалі магдэбургскае права і права на валоданне гэтым рэпрэзентатыўным элементам сваёй вольнасці. Вартасць гэтай часткі яшчэ ў тым, што ў ёй пададзена інфармацыя нават аб тых гарадах, для якіх гербы былі толькі спраектаваны (Кузніца-Беластоцкая, Мельнік, Саколка, Свянцаны, Янаў і іншыя).

Да кожнага населенага пункта прыведзена кароткая гістарычная інфармацыя энцыклапедычнага характару. На нашу думку, гэты матэрыял у кнізе можа выклікаць найбольш нараканняў і дробных заўваг. Часам адчуваецца, што розныя гарады характарызуюцца па розных схемах. Напрыклад, на старонцы 129 аўтар, гаворачы пра Ваўкавыск, 2/3 тэксту адводзіць гістарычным звесткам з XIX — пачатку XX ст.ст., а не ранейшым стагоддзям. А на старонках 184-185, гаворачы пра Ліду, прытрымліваецца адваротнага прынцыпу. Дарэчы, другі падыход нам бачыцца больш правільным.

Канчаецца кніга цікавымі дадатковымі матэрыяламі ў выглядзе здымкаў гербаў, іх праектаў і пячатак беларускіх гарадоў, зробленых з архіўных і музейных фондаў пераважна Расіі і Беларусі. Карыснымі для чытача будуць паказальнік геральдычных сюжэтаў „мескіх” гербаў і геаграфічны паказальнік.

Варты ўвагі ў кнізе Анатоля Цітова метадалагічны падыход да вызначэння тэрытарыяльных межаў даследавання. Здаецца, гэта першая спроба разглядаць нашу гісторыю не ў межах сучаснай Рэспублікі Беларусь, а ў межах рассялення беларускага народу, г.зн. аўтар выкарыстоўвае матэрыял з Падляшша, Смаленшчыны, Пскоўшчыны, Віленшчыны. Такі падыход робіць высновы любой гістарычнай працы больш ґрунтоўнымі. Праўда, на нашу думку, у некаторых выпадках аўтар перабольшвае. Напрыклад, такія населеныя пункты, як Астралэнка, Візуны, Кольна, Ломжа, Новы Грод, Прэросль, Сувалкі, Цехановец, Філіпаў на захад ад беларускага арэала; Мейшагола, Трокі на паўночны захад альбо Нова-

зыбкаў, Новае Места, Пагар і Мглін на ўсход цяжка акрэсліць як гарады („месты“) беларускія. Факт знаходжання ў складзе Вялікага княства Літоўскага ці нават заснавання вялікімі князямі альбо беларуска-літоўскай магнатэрыяй не дазваляюць прыпісваць гэтым населеным пунктам беларускі нацыянальны характар. Падобны „беларускі імперыялізм“ аўтара магчыма растлумачыць жаданнем выкарыстаць максімальна наяўны факталагічны матэрыял арыгінальнага зместу. За гэта польскія і расейскія даследчыкі і спецыялісты будуць вельмі ўдзячныя А. Цітову.

Звернем увагу яшчэ на некалькі момантаў дыскусійнага характару ў кнізе Анатоля Цітова. На с. 52 герб на кафлі з Магілёва з 1639 г. вызначаны аўтарам як войтаўскі, праўда, з пыталнікамі ў дужках. На нашу думку, гэты герб хутчэй адносіцца да шляхецкай геральдыкі, аб чым сведчаць ініцыялы — Р. S. З выявай на войтаўскай пячатцы Магілёва (1780 г. — с. 51) ён звязаны толькі адным агульным элементом — трыма пагоркамі. Прычым у гербе Р. S. на пагорках былі змешчаны тры каласы, якія паўтараліся паміж двюх трубаў у клейнаце. На пячатцы Магілёўскага войтаўства над пагоркамі была выява яго герба „Прус“. Яшчэ ў войтаўскай пячатцы дзве галінкі — гэта не каласы, а толькі дэкаратыўны элемент. У сувязі з гэтым герб з выявай каласоў на трох пагорках наўрад ці быў звязаны з сімволікай войтаўскіх урадаў Магілёва. Адзначым, што каласы ў шляхецкіх гербах сустракаліся даволі часта, аб чым сведчыць пячатка ксяндза М. Корна (1804 г.)². (Мал. 1).

На старонцы 55 прадстаўлена рэканструкцыя колераў герба горада Нясвіжа з прывілеі 1586 г. Паводле аўтарскай версіі, вакол герба змешчаны срэбрна-чырвоны намёт. Аднак, калі зыходзіць з геральдычнага правіла, пры якім у намёце паўтараюцца колеры галоўнага поля тарчы і галоўнай выявы, пры гэтым у намёце верх павінен быць каляровым, а падбой — металічным³. На нашу думку, колеры будуць хутчэй чырвона-залатыя, блакітна-залатыя альбо чорна-залатыя. Улічваючы, што ў правай (больш ганаровай) частцы герба Нясвіжа была змешчана палова чорнага арла ў залатым полі, намёт павінен быць



1. Рэканструкцыя гербу М. Корна (з пячаткі 1804).

² Гродзенскі дзяржаўны гістарычна-археалагічны музэй (далей: ГДГАМ), КП 1561. *Ліст і канверт М. Корна да Гансеўскага*. Сургуч чырвоны 20 x 25 мм. Прамалёўкі з гербаў ласкава прадстаўлены адміністрацыяй ГДГАМ. Шчыра ім прызнаныя.

³ Н. Парай-Кошиц, *Исторический рассказ о Литовском дворянстве*, Санкт-Петербург 1858. с. 97-98.

альбо цалкам чорна-залаты, альбо мяшаны — справа чорна-залаты, злева чырвона-залаты ці блакітна-залаты, але ніяк не чырвона-срэбны.

Адносна колеру поля герба Радзівілаў „Трубы” (с. 56) трэба адзначыць, што першапачаткова ён быў чырвоны. На каляровым абразе „Бітва пад Оршай 1514 г.” харугва Радзівілаў уяўляла сабою чырвонае палотнішча, у якім былі тры чорныя трубы, злучаныя паміж сабою веерам з залатымі матузкамі. Аднак пасля надання Мікалаю Радзівілу Чорнаму тытула князя Свяшчэннай Рымскай імперыі ў 1547 г. колер поля яго герба „Трубы” быў зменены на блакітны⁴. Паведамленне А. Віюк-Каяловіча аб выкарыстоўванні Радзівіламі гербавага поля чырвонага колеру ў сярэдзіне XVII ст. сведчыць толькі аб тым, што колеры ў шляхецкай геральдыцы мелі неістотнае значэнне. А справа колеру поля гербу Магілёва, якую прыводзіць Анатоль Цітоў на с. 55, нагадвае, што і ў гарадской геральдыцы яны не былі сталымі.

Адносна Любчы і выявы герба гэтага населенага пункта (с. 75-76) мусім заўважыць, што Ян Кішка не быў жанаты з прадстаўніцай роду Нарушэвічаў, тым больш у 90-я гады XVII ст. (яўная памылка тэхнічнага характару). Ян Станіслававіч Кішка (пам. у 1591 г.) меў за жонку князеўну Гальшку Астрожскую. Што датычыць гербавай выявы Любчы 1590 г., дык яна сапраўды складалася са срэбрнай падковы з трыма залатымі крыжамі па баках, герб „Дуброва” (радавы Кішкаў), і дзвюх рыб „Вадвіч”. Апошні быў гербам прабабкі па бацьку Яна Кішкі, невядомай з імя Манцігердаўны — Нарушэвічаўны, другой жонкі Станіслава Кішкі — гетмана і маршалка Вялікага княства Літоўскага (памёр у 1513 г.)⁵.

Сапраўды унікальным з’яўляецца герб Лагішына, мястэчка з Піншчыны, з выявай ваўка на ласіных нагах (с. 82, 181). Адсутнасць падобных выклікае цяжкасці ў тлумачэнні сімвалічнага сэнсу гэтага герба. Аднак у нас узнікаюць сумненні ў правамернасці прыведзеных Анатолем Цітовым аналогій з гербам падстарасты Стравінскага з Ашмянскага павета. На самай справе на пячатцы Фларыяна Казіміра Стравінскага (1678 г.)⁶ быў нязграбна выразаны герб „Суліма”, а дакладней толькі яго частка: палова арла з распраўленымі крыламі. Герб роду Стравінскіх „Суліма” павінен быў выглядаць наступным чынам: тарча падзелена на дзве часткі — у верхняй залатой палова чорнага арла, у ніжняй чырвонай тры залатыя камяні.

⁴ K. Niesiecki, *Herbarz Polski*, Lipsk 1841, t. VIII, s. 58.

⁵ T. Zychiński, *Złota księga szlachty polskiej*, Poznań 1891, r. XIII, s. 31-33.

⁶ А. Цітоў, *Пячаткі старажытнай Беларусі. Нарысы сфрагістыкі*, Мінск 1993, с. 106, № 297.

На нашу думку, расшыфроўку герба „места” Геранёны (с. 86) трэба шукаць сярод хрысціянскай сімволікі. Верагодна, яна была звязана з дзейнасцю Ордэна піяраў, якія ў першай палове XVIII ст. мелі ў Геранёнах адну са сваіх рэзідэнцый. На падобную думку наводзяць аналогіі. Напрыклад, пячатка праваслаўнага Наваградскага манастыра (1636 г.) з выявай сэрца, з якога выходзіць крыж з праменямі, а па баках крыжа надпіс „ІС.ХС”, надпіс на абтоку захавалася часткова: „* МОН... О”⁷. (Мал. 2).

Прадстаўлены і ахарактарызаваны на с. 177 Анатолем Цітовым герб Крынак мае ў сабе істотную памылку ў паставе ільва на тарчы. Леў у геральдыцы звычайна маляваўся ў профіль, стаячым на задніх лапах з узнятымі пярэднімі лапамі⁸. Менавіта такім ён быў на пячатцы Крынак з дакумента (1640 г.), пададзенага Анатолем Цітовым. Але кепская захаванасць адбітка ўвела ў зман даследчыка. У фондах Гродзенскага гісторыка-археалагічнага музея захоўваецца яшчэ адзін дакумент таксама з 1640 г., на якім захавалася больш выразны адбітак. На справе крынкаўскіх мяшчан Каспера Лаўрыновіча і яго жонкі Ганны Лупнеўскай мы бачым на тарчы ўзнятага ільва, скіраванага ўправа⁹.

(Мал. 3). У сувязі з гэтым, малюнак герба Крынак патрабуе выпраўлення.

На заканчэнне яшчэ раз падкрэслім, што кніга Анатоля Цітова — грунтоўнае манаграфічнае даследаванне. У нармальных краінах над геральдычнымі праблемамі працуюць цэлыя інстытуты і шэраг творчых калектываў. А на Беларусі гэтую працу ўжо больш дваццаці гадоў вядзе адзін чалавек і выконвае яе вельмі прафесійна. Нашы заўвагі, выказаныя ў дадзенай рэцэнзіі пацвярджаюць вышэйсказанае, і іх трэба разглядаць з аднаго боку як дыскусію, а з другога — як дапаўненне да матэрыялу, змешчанага ў кнізе Анатоля Цітова.

Генадзь Семянчук, Аляксей Шаланда
(Гродна)



2. Рэканструкцыя пячаткі праваслаўнага Наваградскага манастыра (1636).



3. Рэканструкцыя пячаткі места Крынкі (1640).

⁷ ГДГАМ, КП 9216, арк. 1 ад. (18 x 21 мм). Выраз у лісце кустодзея.

⁸ А. Б. Лакиер, *Русская геральдика*, Москва 1990, с. 39.

⁹ ГДГАМ, КП 9216, арк. 1 ад.

Genadiusz Szymanowski, *Dwanaście lat — wspomnienia z lat 1927-1939*, wyd. Adam Marszałek, Toruń 1998 r., ss. 312

30 lat po napisaniu ukazały się wspomnienia Genadiusza Szymanowskiego. Od 1974 r. były one przechowywane w postaci rękopisów w Bibliotece Ossolineum we Wrocławiu i w postaci mikrofilmów w Bibliotece Narodowej w Warszawie. Znałe były one wąskiemu gronu badaczy kwestii białoruskiej w II Rzeczypospolitej. Wydanie wspomnień w formie książkowej niewątpliwie przybliżył czas międzywojenny i postać autora szerszemu gronu osób interesujących się zagadnieniami narodowościowymi i politycznymi II Rzeczypospolitej. Przedstawiają one życie polityczne widziane oczami posła na Sejm, związanego z ówczesnymi strukturami władzy i wywodzącego się jednocześnie ze środowiska białoruskiej mniejszości narodowej.

Genadiusz Szymanowski urodził się w 1891 r. na wsi w powiecie słuckim, guberni mińskiej. Nazwy wsi ani autor wspomnień ani wydawcy nie podają. Rok urodzenia wskazuje, że należał on do pokolenia Maksima Bahdanowicza i Bronisława Taraszkiewicza — ludzi, którym marzyła się Białoruś jako niepodległe państwo.

Ze wspomnień G. Szymanowskiego wynika, że dużą rolę w przyszłym życiu autora odegrały studia ekonomiczne w Instytucie Handlowym w Moskwie, które ukończył jesienią 1917 r. Jeszcze w czasie studiów pracował w Bobrujsku, Mińsku, we Wszechrosyjskim Związku Ziemstw, obsługującym zaplecze frontu. Wiosną 1919 r. otrzymał pracę w Warszawie w Domu Komisowo-Handlowym. Jesienią tegoż roku wrócił w rodzinne strony i z nominacji Władysława Raczkiewicza — namiestnika okręgu mińskiego został wicestarostą a następnie starostą w Borysowie. Ciężka choroba, zmiana stanu cywilnego oraz niepewne czasy lat 1919-1920 sprawiły, że G. Szymanowski osiadł na gospodarstwie żony w Mostwiłłowiczach, które po 1921 r. znalazły się w powiecie nieświeskim w woj. nowogródzkim. Dzięki interwencji Władysława Raczkiewicza, ówczesnego wojewody nowogródzkiego udało się uniknąć przeznaczenia majątku Mostwiłłowicze na osadnictwo wojskowe.

W 1924 r. G. Szymanowski został prezesem nowo tworzonego Chrześcijańskiego Banku Spółdzielczego w Klecku. W 1926 r. dla potrzeb reformy rolnej Mostwiłłowicze rozparcelowano, zostawiając 90 ha dla G. Szymanowskiego i siostry jego żony. Od jesieni 1927 r. pracował w zarządzie głównym ordynacji nieświeskiej, kontrolując akty kupna-sprzedaży majątków. W 1929 r. zamieszkał z rodziną w Nieświeżu. Od 1928 r. był prezesem Banku Ludowego w Nieświeżu oraz prezesem Zarządu Spółdzielni Rolniczo-Handlowej „Rolnik”. W wyborach samorządowych 1927 r. został członkiem sejmiku powiatowego.

Karierę polityczną rozpoczął po wybraniu go na posła z listy BBWR w woj. nowogródzkim w 1930 r. Kandydowanie jako przedstawicielowi mniejszości białoruskiej zaproponował mu starosta nieświeski Jerzy Czarnocki. Posłem na Sejm był wybrany także w 1935 i 1938 r. Na początku września 1939 r. osiadł w Nieświeżu. W końcu lutego 1940 r. został aresztowany przez władze radzieckie i skazany na 8 lat przymusowych robót w obwodzie archangielskim. Pracował przy wyrębie drzew. W wyniku amnestii, po podpisaniu umowy Sikorski — Majski został zwolniony i wyjechał do Kazachstanu. Tam został mężem zaufania ambasady polskiej.

W 1946 r. w ramach repatriacji przyjechał do Wrocławia. Zajmował się twórczością literacką. W latach 1966-68 pisał pamiętniki polityczne, stanowiące przedmiot niniejszej recenzji. Zmarł we Wrocławiu w 1981 roku.

Przedmowę do pamiętników G. Szymanowskiego napisał jego syn Jarosław. Uzupełnia ona wspomnienia informacjami na temat historii rękopisu i losów jego autora w okresie wojny i po wojnie.

Wspomnienia składają się ze wstępu i czterech części. We wstępie G. Szymanowski wprowadza czytelnika w sytuację panującą w okolicach Nieświeża do 1927 r. Na tle przemian systemu społeczno-politycznego ukazuje siebie, wykształconego ekonomistę, szukającego miejsca w odradzającym się państwie polskim, pełnym niekompetencji i prywaty. Pochłonięty gospodarstwem oraz pracą w różnych instytucjach na terenie powiatu nieświeskiego autor nie dostrzegał istnienia, bądź nie interesował się ruchem białoruskim. Opisuje swoje kontakty z właścicielami i dzierżawcami majątków w powiecie nieświeskim. Część pierwszą poświęca początkom swojej aktywności politycznej. Pracując w Banku Ludowym i Spółdzielni Rolniczo-Handlowej w Nieświeżu Szymanowski miał możliwość zapoznać się ze stylem życia warstwy ziemiańskiej, jej nieudolnością, skłonnościami do kombinacji bankowych, które z racji pracy przyszło mu zwalczać.

Latem 1927 roku odbywały się wybory samorządowe. Przygniatającą większość mieszkańców gmin stanowili chłopci białoruscy, ale żaden nigdy nie był wójtem. A w radach gminnych chłopci stanowili mniejszość. Wójtów prawie wyłącznie wybierano z drobnej szlachty. Czasami byli to osadnicy wojskowi. Pracując w samorządzie terytorialnym G. Szymanowski zaangażował się w kampanię wyborczą w 1928 r. na rzecz listy BBWR. Na prośbę wojewody nowogródzkiego Zygmunta Beczkowicza rozmawiał z biskupami prawosławnymi — grodzieńskim Aleksym i poleskim Aleksandrem, aby udzielili poparcia liście BBWR.

W części drugiej G. Szymanowski opisuje wybory do Sejmu w 1930 r. i funkcjonowanie parlamentu w latach 1930-1935. Starosta nieświeski Jerzy Czarnocki zaproponował G. Szymanowskiemu kandydowanie do Sejmu jako przedstawicielowi mniejszości białoruskiej. Były to tzw. „wybory brzeskie”, przed którymi uwięziono ponad 70 posłów i senatorów z PPS,

PSL, NPR, SN, Centrolewu, Białorusinów i Ukraińców. Białoruskie ugrupowania wystawiły swoje listy z Białorusko-Ukraińskiego Bloku Wyborczego, „Centrasojuzu” oraz „Niezależnych Białoruskich Radykałów”. Listy Białoruskiego Centralnego Włościańsko-Robotniczego Komitetu Wyborczego zostały unieważnione. W wyniku wyborów z list białoruskich wszedł do Sejmu jedynie Fabian Jeremicz. Mimo propagandy na łamach białoruskiej prasy w wyborach 1930 r. w województwach wschodnich wygrało BBWR, np. w województwie nowogródzkim na 6 mandatów wszystkie zdobył BBWR. W ten sam sposób będący na 4 miejscu na liście G. Szymanowski został posłem. Szymanowski uważał się za „Białorusina kultury polskiej” (s. 120).

Ponieważ był wyznania prawosławnego, uważał się za przedstawiciela nie tylko Białorusinów ale i prawosławnych. Działacze ruchu białoruskiego negatywnie oceniali kandydatów białoruskich zgłoszonych z list BBWR lub innych polskich partii. Z list BBWR posłami zostali jeszcze Bazyli Kuc, rolnik z powiatu wołyńskiego, a w 1931 r., w miejsce zamordowanego Tadeusza Hołówki, Paweł Kuruś — emerytowany maszynista kolejowy z Baranowicz. Senatorem został Bazyli Siedun z powiatu słonimskiego. Możliwości działania w imieniu i na rzecz ludności białoruskiej nie stwarzało poparcie BBWR. Nie powiodła się próba utworzenia grupy parlamentarnej polsko-białoruskiej: „Powołanie do życia i istnienie grupy parlamentarnej polsko-białoruskiej było, powtarzam, osiągnięciem tylko teoretycznym. Praktycznie rezultatów nie było żadnych” — pisał Szymanowski (s. 181).

Był on także prezesem Rady Towarzystwa Budowy Gimnazjum Białoruskiego w Nowogródku. Wielokrotnie sprawy białoruskie i prawosławne referował odpowiednim ministrom i urzędnikom ministerialnym, z reguły niewiele orientującym się w sytuacji ludności białoruskiej. Pisał, że „rząd nie miał ustalonej, wyraźnej polityki białoruskiej, to wojewodom tym łatwiej było ogólne wytyczne rządu interpretować na swój sposób albo wręcz improwizować” (s. 192).

W części trzeciej omawia wybory do Sejmu w 1935 r. oraz pracę w tej kadencji. Zgłoszony na kandydata do Sejmu według nowych zasad wyborczych w 1935 r. zdobył ponad 100 tys. głosów i był na drugim miejscu pod względem liczby uzyskanych głosów. W sejmie zabiegał o powstrzymanie polonizacji Cerkwi prawosławnej.

Przedwcześnie rozpisane wybory parlamentarne w 1938 r. znowu wymusiły na G. Szymanowskim kandydowanie, tym razem z list sanacyjnego Obozu Zjednoczenia Narodowego. Szymanowski, poczuwając się do obrony praw Białorusinów, w rzeczywistości niewiele mógł zdziałać, gdyż jego postulaty spotykały się z całkowitym brakiem zainteresowania wśród czynników rządowych. Sprawą wymagającą rozwiązania było dokończenie budowy gimnazjum białoruskiego w Nowogródku. Władze państwowe nie dawały pie-

niędzy na ukończenie budowy: „Ile razy zwracałem się do wojewody Sokołowskiego z prośbą o pieniądze na wykończenie gmachu, tyle razy odmówił, zasłaniając się brakiem kredytów i nie robiąc żadnej nadziei. I wyczuwało się, że odmawianie sprawia mu za każdym razem satysfakcję” (s. 298-299). Szymanowski wpadł na pomysł wydzierżawienia gmachu gimnazjum miastu. Zebrał członków Towarzystwa Budowy Gimnazjum, którzy poza jednym głosem opowiedzieli się za propozycją posła. Tym jednym był Wasil Rahula — poseł i senator białoruski w latach 1922-1928.

Wspomnienia są literackim zapisem działalności autora. Jak sam pisał, „okres owych dwunastu lat, okres mojej pracy społeczno-politycznej, zawiera szeroki wachlarz spraw — od powiatu do państwa i podanie przebiegu tych spraw przez tego, kto brał w nich czynny udział lub był obserwatorem może być nie tylko ciekawe lecz i pożyteczne” (s. 10). We wspomnieniach przewija się plejada postaci z życia społeczno-politycznego ówczesnej Rzeczypospolitej i Kresów — starostowie, wojewodowie, posłowie, senatorowie, ministrowie.

Mimo dbałości autora wspomnień o sprawiedliwy osąd zdarzeń, trudno w nich nie dostrzec subiektywizmu, zwłaszcza gdy autor był ich aktywnym uczestnikiem.

G. Szymanowski nie analizuje ruchu białoruskiego w II Rzeczypospolitej. Stał však obok niego, będąc mimo wszystko świadomym, dobrze wykształconym Białorusinem. Obiektywnie jednak stwierdzał:

„W ciągu dziesięciu lat, to jest od zakończenia wojny do 1930 roku, na terenie województwa nowogródzkiego zamknięto wszystkie szkoły białoruskie (s. 124). Szlachta. to znaczy ziemiaństwo i nawet drobna szlachta zaściankowa, która ani procentem analfabetów, ani poziomem całego stylu życia nie stała wyżej od chłopów białoruskich — odnosili się do Białorusinów jeżeli nie z pogardą, to z lekceważeniem. Taki sam stosunek okazał się ze strony elementu napływowego, to jest urzędników różnych kategorii. Inteligenta białoruskiego w towarzystwie w najlepszym razie tolerowano. Obserwowałem to nieraz” (s. 120). G. Szymanowski pomija takie fakty w ruchu białoruskim jak rozgromienie Hromady, aresztowanie białoruskich działaczy, unieważnianie list białoruskich w 1930 r. i bojkot wyborów 1935 r. przez organizacje białoruskie.

W latach 1930-1935 białoruskie organizacje w Sejmie reprezentował Fabian Jeremicz. Do Sejmu wszedł z listy państwowej Bloku Białorusko-Ukraińskiego. Szymanowski wspomina o nim zdawkowo: „Jeżeli zabierał głos na plenum, to tylko dla przemówień opozycyjnych, wiecowych. Naszą grupę białoruską ignorował” (s. 156-157).

Wystarczy porównać przemówienia obu posłów (dostępne są stenogramy z posiedzenia Sejmu), żeby ocenić, który z nich bardziej bronił praw Białorusinów i był ich lepszym reprezentantem. Szymanowski miał niewielkie

szanse, aby słuchano jego głosu w obronie praw Białorusinów i prawosławnych. Był Białorusinem lojalnym w stosunku do Polski. Dlatego władze popierały go jako kandydata na posła. Miejscowi uważali go za „swojego” — zarówno ordynat nieświeski, jak i półhektarowy chłop. Rozważając nad swoją pracą poselską doszedł do wniosku, że „jednak może warto było narażać się na podłostki starosty i na szykany wojewody po to, by przychodzić w potrzebie z pomocą” (s. 233). Jako dowód zaufania społeczności lokalnej do niego przytacza we wspomnieniach słowa konającego w więzieniu nieświeskim chłopca, skierowane do innego współwięźnia: „Michaś, pamiataj, daładaj pana Szymanouskaha. Hetaż nasz czaławiek” (s. 232).

Helena Głogowska
(Gdańsk)

O. G. Sosna, D. Fionik, *Parafia Ryboły, Bielsk Podlaski — Ryboły — Białystok 1999*, wyd. Białoruskiego Towarzystwa Historycznego, ss. 210

Z wielką przyjemnością po raz kolejny sięgam po pióro, by zaprezentować nową monografię parafii prawosławnej. Tym razem dotyczy to niewielkiej miejscowości Ryboły położonej na trasie Białystok — Bielsk Podlaski. Obaj autorzy napisali także dwie inne interesujące pozycje książkowe wydane przez Białoruskie Towarzystwo Historyczne¹. Nie trzeba ich również przedstawiać czytelnikom, albowiem ks. Grzegorz Sosna i Doroteusz Fionik są znanymi badaczami dziejów parafii prawosławnych na Białostocczyźnie. Zresztą w przypadku tej monografii spotykamy syntezę dużego doświadczenia naukowego i metodycznego ks. Sosny z fascynacją badawczą młodego historyka D. Fionika.

Monografia *Parafia Ryboły* stanowi nie tylko prezentację dziejów miejscowości, ale sporządzona została z ukazaniem losów jej mieszkańców, prawosławnych Białorusinów. Przy takim założeniu autorzy pracy podzielili książkę na cztery części: zarys dziejów parafii, świątynie, kler parafialny, kultura ludowa. Do tych podstawowych części autorzy dołączyli aneks, bibliografię i spis ilustracji. Nie wszystkie rozdziały mają jednakową wartość poznawczą. W niektórych podrozdziałach problemy zostały jedynie zasygnalizowane i nie poddano ich gruntownej analizie badawczej. Jako przykład można podać wiele znanych i opublikowanych materiałów dotyczących kultury i obyczajów mieszkańców parafii rybołowskiej. Pragnę tu przywołać interesujące zapisy kronikarskie księdza Stefana Hrymaniewskiego w cytowanej przez autorów *Księdze chrztów, ślubów i zmarłych z lat 1751-1760*.

¹ O. G. Sosna, D. Fionik, *Dzieje Cerkwi w Bielsku Podlaskim*, Białystok 1995; *Orla na Podlasiu*, Białystok 1997.

Na karcie 87v tego manuskryptu znajdujemy tego typu wpisy: *Ja X Stefan Hrymaniewski D.P.P.R. ochrzciłem córkę swywołnie spłodzone imieniem Raisen z nieuczciwej wdoty [Eudokii – A. M.] Semenowej Ulaciakowej, która córkę powiła w niedziel 10 po ślubie, ale nie z tym swoim mężem, tylko z innym swawolnikiem, jakimś hultajem. Kum Andrzej Roseruk, kuma Hapia córka Leona Ulaciuka z Wojszków wszystkie*². Podobne oceny proboszcz zanotował na łamach swej *Księgi* wobec duchownych parafialnych i biskupów. Wydaje się, że postać ta nie została należycie doceniona w recenzowanej pracy.

Autorzy nie poddali też gruntownej analizie zjawisk zachodzących na terenie parafii na podstawie wykazu ksiąg metrykalnych z lat 1751-1998, znajdujących w archiwum parafialnym. Wykaz ten sporządził ks. Grzegorz Sosna w 1984 r. i uzupełnił w wydanej monografii. Już wówczas padły istotne pytania badawcze odnośnie zjawisk zachodzących w parafiach prawosławnych na Białostocczyźnie. Na pytania te można spróbować odpowiedzieć w oparciu o istniejące księgi metrykalne chrztów, ślubów i zgonów. Sporządzone wówczas wykresy ukazują nam zmiany demograficzne ludności tej parafii, odzwierciedlają straty ludnościowe w okresach wojen i klęsk elementarnych oraz proces starzenia się wsi białostockich³. Obserwacja zmian demograficznych na podstawie ksiąg metrykalnych jest szczególnie istotna w przypadku parafii rybołowskiej. W niej to odzwierciedlone zostały procesy zachodzące na całej wschodniej Białostocczyźnie. Zestawienia danych ustalonych na podstawie ksiąg metrykalnych wymagają analizy i historycznego komentarza.

Powyższe uwagi nie mogą wpłynąć na pozytywną ocenę monografii parafii rybołowskiej. Część historyczna została wykonana na drodze rzetelnego wysiłku badawczego. Wykorzystano przy tym rozproszoną bazę źródłową i obszerną literaturę. Godnym podkreślenia jest wykorzystanie przez obu autorów tradycji ustnej, przekazów i legend. Informacje te zostały wykorzystane zwłaszcza w części drugiej, poświęconej świątyniom parafii rybołowskiej. O istnieniu niegdyś cerkwi prawosławnej w danej miejscowości informują nas nazwy miejscowe *święte miejsce* lub *cerkwisko*. Ks. Grzegorz Sosna i Doroteusz Fionik doskonale wykorzystują dane zawarte w tra-

² Archiwum Parafii Prawosławnej w Rybołach, *Księga chrztów, ślubów i zmarłych z lat 1751-1760*, k. 87v; A. Mironowicz, *Księga metrykalna z lat 1751-1767 prawosławnej parafii rybołowskiej jako źródło do badań parafii i okolic*, „Roczniki Humanistyczne KUL”, t. XXXIX-XL, z. 7, Lublin 1991-1992, s. 151.

³ Ks. G. Sosna, *Źródła do statystyki ruchu demograficznego w parafiach Białostocczyzny*, [w:] *Kościół prawosławny w Polsce. Dawniej i dziś*, pod red. L. Adamczuka i A. Mironowicza, Warszawa 1993, s. V-XXIII; A. Mironowicz, *Księgi metrykalne w badaniach demograficznych wiernych Kościoła prawosławnego*, [w:] *Mniejszości narodowe i religijne w Europie Środkowo-Wschodniej w świetle statystyk XIX i XX wieku*, Lublin 1995, s. 62-63.

dycji z materiałami archiwalnymi. Tylko tego typu metodą badawczą można poznać dzieje niewielkich miejscowości, nieznanych obiektów kultowych i losy parafian.

Dużą wartość poznawczą posiadają dane zawarte w części trzeciej pracy, poświęconej klerowi parafialnemu. Część ta stanowi dopełnienie wcześniejszego opracowania księdza G. Sosny *Wykaz hierarchii i kleru parafialnego oraz opiekunów cerkiewnych Kościoła prawosławnego na Białostocczyźnie w latach 1839-1986*⁴. Uzupełnieniem pracy jest czwarty rozdział, poświęcony kulturze ludowej, obrzędowości i folklorze mieszkańców parafii rybołowskiej. Rozdział ten inspirował do dalszych badań i prezentacji unikalnego bogactwa kultury białoruskiej. Spośród pięciu aneksów szczególną uwagę zwracam na wykaz ofiar II wojny światowej z obszarów parafii. Wykaz ten z podaniem wieku ofiar i miejsca ich kaźni stanowi cenne źródło do historii najnowszej Białostocczyzny.

Praca ks. G. Sosny i D. Fionika stanowi znaczący wkład w poznanie dziejów Kościoła prawosławnego na Białostocczyźnie. Książka *Parafia Ryboły* będzie podstawową monografią miejscowości i parafii, ważną publikacją na temat regionu. Praca ukazuje specyfikę lokalnych ojczyzn, charakter miejscowości i jej mieszkańców. Monografia jest też fragmentarycznym opracowaniem historii Białorusinów w Polsce. Z wyżej wymienionych względów znajdzie ona swoich czytelników wśród badaczy regionu i dziejów Kościoła prawosławnego oraz mieszkańców parafii rybołowskiej.

Antoni Mironowicz
(Białystok)

⁴ Praca ta została wydana w Białymstoku w 1986 roku przez Chrześcijańskie Stowarzyszenie Społeczne.

Antoni Mironowicz, *Życie monastyczne na Podlasiu, Białystok 1998*, wyd. Białoruskiego Towarzystwa Historycznego, ss. 120

Problematyka życia monastycznego w Kościele wschodnim posiada nieliczną literaturę. Również temat ten nie wzbudza zainteresowania u obecnych badaczy dziejów prawosławia w dawnej Rzeczypospolitej. W konsekwencji, obok znanych opracowań rosyjskich pochodzących sprzed 1914 r., posiadamy kilka publikacji powstałych głównie w środowisku historyków katolickich¹. Z tego też względu za szczególnie cenne należy uznać podję-

¹ P. Pidrucznyj, *Wasylijanśkyj czyn wid Berestejskoho zjednańnia do 1743 riku*, „Analecta Ordinis S. Basili Magni”, seria II, vol. XIII (XIX), Romae 1988; P. Pidrucznyj, *Wasylijanśkyj czyn wid 1637 do 1743 r.*, „Analecta Ordinis S. Basili Magni”, seria I, vol. XLVIII, Romae 1992; S. Senyk, *Women's Monasteries in Ukraine and Bielorusia to the Period of Suppressions*, Roma 1983.

cie tematyki życia monastycznego przez znanego historyka Kościoła wschodniego profesora Antoniego Mironowicza.

Pretekstem do powstania pracy *Życie monastyczne na Podlasiu* stała się rocznica 500-lecia ufundowania monasterów św. Onufrego w Jabłecznej i Zwiastowania NMP w Supraślu. Oba ośrodki klasztorne odegrały ważną rolę w dziejach Cerkwi prawosławnej w Rzeczypospolitej. Obecnie monastera te pełnią funkcję prawosławnych ośrodków monastycznych i centrów życia duchowego.

Tradycja życia monastycznego na Podlasiu sięga XIII wieku i wiąże się z powstaniem klasztorów drohiczyńskich. Antoni Mironowicz prezentuje czytelnikom historię ośmiu ośrodków zakonnych z różnych epok i o różnym znaczeniu². Niektóre z nich przestały funkcjonować w XVIII wieku, inne zakończyły swoją działalność po dołączeniu ziem polskich do Rosji. Taki los spotkał monastera drohiczyńskie, które broniły prawosławia przez XVII i XVIII stulecie, by ulec rozwiązaniu w wyniku decyzji władz rosyjskiego Kościoła prawosławnego. Decyzje takie nie brały pod uwagę tradycji historycznej, ani oczekiwań miejscowych wiernych. Dopiero dziś sięgamy do tradycji tych ośrodków zakonnych jako do pewnego rodzaju symbolu postawy naszych przodków. Tradycja taka, dzięki pracom Antoniego Mironowicza, została utrwalo-
na, by mogła być przekazana następnym pokoleniom.

Dziękując za przypomnienie dziejów podlaskich ośrodków zakonnych należy oczekiwać, że wkrótce powstanie ich druga część poświęcona prawosławnym klasztorom w XIX i XX wieku. Właściwym byłoby również zamieszczenie w pracy elementów ikonograficznych, które zilustrowałyby poruszone w monografii problemy. Praca Antoniego Mironowicza z pewnością wzbudzi szerokie zainteresowanie historyków, teologów i religioznawców.

Ks. Grzegorz Sosna
(Ryboły)

² Część omawianych losów monasterów została przedstawiona w innych opracowaniach Antoniego Mironowicza: *Nieznany dokument dotyczący monasteru Zaśnięcia NMP w Zabłudowie*, „Rocznik Teologiczny”, R. XXXVI, z. 1-2, Warszawa 1994; *Podlaskie ośrodki i organizacje prawosławne w XVI i XVII wieku*, Białystok 1991.

Wydawnictwa Białoruskiego Towarzystwa Historycznego

„Białoruskie Zeszyty Historyczne”, nr 1-10, Białystok 1994-1998
(nr 1, 2 — nakład wyczerpany).

W. Choruży, *Białoruski drugi obieg w Polsce 1981-1990*,
red. E. Mironowicz, Białystok 1994, ss. 148, il. Nakład wyczerpany.

I. Matus, *Wieś Strzelce-Dawidowicze w tradycji historycznej*,
red. O. Łatyszonek, Białystok 1994, ss. 234, il. 69. Nakład wyczerpany.

o. G. Sosna, D. Fionik, *Dzieje Cerkwi w Bielsku Podlaskim*,
red. A. Mironowicz, Białystok 1995, ss. 193, il. Nakład wyczerpany.

O. Łatyszonek, *Białoruskie formacje wojskowe 1917-1923*,
Białystok 1995, ss. 273, il. Cena z wysyłką 13 zł.

Białorusini i stosunki polsko-białoruskie na Białostocczyźnie 1944-1956,
tom I: sierpień 1944 – grudzień 1946, część 1: sierpień 1944 – grudzień 1945,
opr. S. Iwaniuk, Białystok 1996, ss. 256. Cena z wysyłką 10 zł.

H. Głogowska, *Białoruś 1914 – 1929. Kultura pod presją polityki*,
Białystok 1996, ss. 238, il. Cena z wysyłką 10 zł.

o. G. Sosna, D. Fionik, *Orla na Podlasiu. Dzieje Cerkwi, miasta i okolic*,
Bielsk Podlaski — Ryboły — Białystok 1997, ss. 194, il. Cena z wysyłką 10 zł.

A. Mironowicz, *Teodozy Wasilewicz. Archimandryta słucki, biskup białoruski*,
Białystok 1997, ss. 71. Cena z wysyłką 6 zł.

Księga cudów przed ikoną Matki Bożej w Starym Korninie dokonanych,
oprac. A. Mironowicz, Białystok 1997, ss. 201. Cena z wysyłką 33 zł.

A. Mironowicz, *Życie monastyczne na Podlasiu*, Białystok 1998, ss. 118.
Cena z wysyłką 10 zł.

o. G. Sosna, D. Fionik, *Parafia Ryboły*, Bielsk Podlaski — Ryboły —
Białystok 1999, ss. 210, il. Cena z wysyłką 15 zł.

Prenumerata „Białoruskich Zeszytów Historycznych”

8 zł	—	prenumerata półroczna (1 numer)
16 zł	—	prenumerata roczna (2 numery)

Podane kwoty, obejmujące także koszty wysyłki, należy wpłacić na konto:

Białoruskie Towarzystwo Historyczne

PBK w W-wie I/O Białystok

11101154-210988-2700-1-61

